Miron Urbaniak

Leszczyńskie koszary z lat 1901–1905

na planach budowlanych Archiwum Państwowego w Lesznie

Leszno 2012

Recenzja
Prof. zw. Stanisław Sierpowski (UAM w Poznaniu)
Dr hab. Bartosz M. Walczak (Politechnika Łódzka)

Opracowanie redakcyjne i korekta
Janina Chodera i Alicja Urbaniak

Projekt okładki
Ernest Bużalski

Współczesne plany sytuacyjne
Dorota Grygiel

Streszczenie w języku angielskim/niemieckim
Marek Ciesielski/Magdalena Klasa

Fotografie
Miron Urbaniak

Publikacja ukazała się dzięki finansowemu wsparciu
Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie

© Copyright by Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2012
© Copyright by Miron Urbaniak, 2012
© Copyright by Archiwum Państwowe w Lesznie, 2012

ISBN 978–83–931008–0–4
ISBN 978–83–62421–32–9

Archiwum Państwowe w Lesznie
ul. Solskiego 71
64–100 Leszno
www.archiwum.leszno.pl
(65) 526–97–19

Druk i oprawa

SPIS TREŚCI

Przedmowa (*Elżbieta Olender*) 5

Rekomendacja (*Stanisław Sierpowski*) 7

CZĘŚĆ I

Z DZIEJÓW BUDOWLI WOJSKOWYCH W LESZNIE

Wstęp 11

1. Obiekty wojskowe w Lesznie w XIX w. 19

2. Zespoły koszarowe oraz infrastruktura wojskowa Leszna pierwszej połowy XX w. 38

3. Urbanistyka i architektura koszar artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego (*Gartenstrasse*) 74

4. Urbanistyka i architektura koszar piechoty oraz artylerii polowej przy ul. Racławickiej (*Wörthstrasse*) 84

Zakończenie 118

CZĘŚĆ II

ATLAS PLANÓW BUDOWLANO-TECHNICZNYCH KOSZAR Z LAT 1901–1905

1. Koszary artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego. 125

2. Koszary piechoty i artylerii polowej przy ul. Racławickiej 157

Wykaz tabel 295

Wykaz ilustracji do części I 295

Wykaz ilustracji do części II. 297

Źródła ilustracji. 301

Bibliografia 302

Indeks nazwisk 305

Streszczenie w języku angielskim i niemieckim . . . . . .

PRZEDMOWA

Oddajemy w Państwa ręce długo oczekiwaną książkę *Leszczyńskie koszary z lat 1901–1905 na planach budowlanych Archiwum Państwowego w Lesznie,* poświęconą zasadniczo obiektom koszarowym przy ul. J. Dąbrowskiego i wpisanemu do rejestru zabytków kompleksowi koszarowemu przy ul. Racławickiej. Ta unikalna w skali kraju publikacja mogła powstać dzięki dofinansowaniu przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych projektu „Dokumentacja techniczno-budowlana koszar przechowywana w zasobie Archiwum Państwowego w Lesznie", przygotowanego w 2012 r. przez leszczyńskie Archiwum. Projekt zyskał też wsparcie ze strony Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie, za co serdecznie dziękuję Jego Magnificencji Rektorowi prof. dr. hab. Aleksandrowi Zandeckiemu i Kanclerzowi Uczelni Ryszardowi Karmolińskiemu.

Pomysł wydania książki poświęconej leszczyńskim obiektom koszarowym narodził się dawno w toku rozmów z licznym gronem leszczyńskich oficerów rezerwy i byłym dowódcą pułku płk. dypl. rez. Mirosławem Rochmankowskim, skupionymi w Stowarzyszeniu Oficerów Rezerwy 69. Pułku Przeciwlotniczego i Garnizonu Leszno. Projekt publikacji wspierali także żywotnie leszczynianie prof. dr zw. hab. Stanisław Sierpowski (prezes Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk) i prof. Wojciech Nawrocik (członek Towarzystwa), dla których Leszno i jego historia są niezwykle cenne.

Wydawnictwo nie mogłoby powstać w takim kształcie bez współpracy leszczyńskiego Archiwum z dr. Mironem Urbaniakiem, pracownikiem Uniwersytetu Wrocławskiego, specjalistą z zakresu obiektów budowlanych Leszna XIX i początku XX w., które opisywał już swego czasu w publikacji *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832–1914* (Poznań 2009). Tym bardziej, że książka ta, będąca kompendium wiedzy o Lesznie czasów zaboru pruskiego – jak pisze prof. Stanisław Sierpowski – *sugeruje pewien standard badań nad infrastrukturą miejską przełomu wieków XIX i XX.*

Archiwum Państwowe w Lesznie, strażnik pamięci o przeszłości, przejęło dokumentację techniczno-budowlaną leszczyńskich koszar w maju 1990 r. z Urzędu Miejskiego w Lesznie. Dodatkowo 17 planów przekazał w 2009 r. 69. Pułk Przeciwlotniczy im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota" w Lesznie, w którego imieniu działał ówczesny dowódca płk dypl. Mirosław Rochmankowski. Łącznie w zbiorze dokumentacji technicznej znajdują się 603 unikalne plany koszar przy ul. J. Dąbrowskiego i ul. Racławickiej oraz 143 plany innych obiektów wojskowych, które funkcjonowały na terenie miasta. Materiały dotyczące leszczyńskich koszar znajdują się także w zespole Akta miasta Leszno i dotyczą między innymi budowy koszar przy ul. J. Dąbrowskiego i Racławickiej czy ul. Cmentarnej (ob. Al. Jana Pawła II), spraw związanych z pożyczkami zaciągniętymi przez miasto na ich budowę, zmianami w użytkowaniu obiektów w okresie powojennym.

Składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które udzieliły nam pomocy oraz wsparcia w trakcie powstawania publikacji. Dzięki ich informacjom możliwe było uzupełnienie wielu brakujących wątków. Mamy nadzieję, że przygotowane przez nas wydawnictwo spełni Państwa oczekiwania i przybliży historię, architekturę i niezwykłe piękno leszczyńskich koszar, które jak pisze Miron Urbaniak, stanowią nie tylko dzieło architektury, ale i koszarowej urbanistyki, o czym jednak – mam nadzieję – przekonają się Państwo już osobiście, po lekturze niniejszej publikacji.

Elżbieta Olender
Dyrektor Archiwum Państwowego w Lesznie

REKOMENDACJA

Towarzyszy mi wielka radość, że mogłem zapoznać się z maszynopisem kolejnego dzieła dr. Mirona Urbaniaka – wartościowego merytorycznie, dopracowanego pod względem warsztatowym i unikatowego w historiografii polskiej. Autor podejmuje rzadko analizowane zagadnienia dotyczące infrastruktury wojskowej Leszna, miasta średniej wielkości, od przełomu XIX i XX w. aż po czasy współczesne, oraz dokumentacji technicznej i budowlanej leszczyńskich koszar. Czytelnik zwróci zapewne uwagę na zadziwiającą kompetencję Autora, który nie jest ani wojskowym, ani architektem czy budowlańcem, ani też historykiem sztuki. Nie jest też fotografikiem, chociaż w książce jest obfita dokumentacja fotograficzna jego autorstwa, o zauważalnych walorach artystycznych, obrazująca aktualny stan omawianych obiektów. Znaczy to, że nowa książka dr. Mirona Urbaniaka składa się z dwóch części o zupełnie odmiennym charakterze. Zawiera bowiem wysokiej próby, stosunkowo obszerny, interesująco, a przy tym zrozumiale napisany zarys historycznej infrastruktury wojskowej miasta, który uwzględnia wszystkie znane źródła dotyczące architektury i urbanistyki koszarowej w Polsce. Jest też swoistym albumem zawierającym ponad 150 wybranych planów budowlanych i technicznych koszar, uzupełnionych – jak już wspomniałem, o aktualne zdjęcia, na ogół dobrze zachowanych obiektów.

Zasługą osobowości Autora jest także to, że zdołał przełamać bariery stawiane czy to przez wojskowych chroniących tajemnicę państwową, czy archiwistów mniemających, że akta historycznej wartości są najlepiej chronione, gdy ich nikt nie dotyka. Przykład z Leszna napawa optymizmem tym większym, że i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych zdecydowała się pokryć istotną część kosztów niezbędnych do sfinalizowania tego niecodziennego przedsięwzięcia.

Niniejsza rekomendacja obejmuje dzieło jednego z najwybitniejszych historyków-regionalistów w najlepszym tego słowa znaczeniu. Spośród badaczy młodego pokolenia (ur. w 1979 r.) wyróżnia go rozmach i interdyscyplinarność widzenia analizowanych problemów i obiektów, niejednokrotnie podlegających prawnej ochronie reliktów przeszłości, godnych zachowania. Bardzo pochlebne opinie zyskała wręcz opasła książka Mirona Urbaniaka *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832–1914*, opublikowana w 2009 r., którą recenzenci uznali za wzorcową dla badań o podobnym profilu. Wskazywano, że nie było wcześniej tak gruntownej pod względem źródłowym i wnikliwej interpretacyjnie pracy o infrastrukturze miasta średniej wielkości – na przełomie XIX i XX w. – w zaborze pruskim. Ponadto książka ta wprowadziła do obiegu naukowego nowe spojrzenie na dokonania XIX i pierwszych lat wieku XX, które zwłaszcza pod względem cywilizacyjnym powinny być uznane za „złoty wiek" w dziejach miasta. Okres ten – czytamy w ostatnim zdaniu monografii − mimo późniejszych, różnorakich sukcesów miasta *nie doczekał się jednak dorównującej mu osiągnięciami kontynuacji*. Nie ujmuje Autor niczego legendzie i dokonaniom na niwie życia kulturalnego i duchowego Braci Czeskich, z ich najwybitniejszym przedstawicielem Janem Amosem Komeńskim na czele. Jednak w przeciwieństwie do wieku XVII, „złoty wiek" w XIX stuleciu to rewolucyjny postęp techniczny, intensywne przemiany cywilizacyjne z szybką modernizacją infrastruktury komunalnej, w której żyją i funkcjonują mieszkańcy Leszna także i obecnie. Niektóre z powstałych wówczas projektów wyprzedzały epokę (s. 573), ich spuścizną są też omawiane właśnie tutaj koszary.

Szerszy oddźwięk miała rok temu opublikowana praca na temat gazowni Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Dwutomowe opracowanie dużego formatu, edytorsko znakomite, liczące niemal 800 stron, zyskało bardzo pochlebną opinię dr. Jana Miłosza – historyka gospodarczego z UAM, który napisał,

że z dziełem tym powinni się zapoznać historycy gospodarczy, historycy sztuki i architektury, historycy techniki, ale także samorządowcy oraz urzędnicy służby ochrony zabytków, wreszcie z pewnością lokalni pasjonaci historii małych ojczyzn, regionaliści, a nadto zainteresowani w dużej mierze tym zagadnieniem sami gazownicy. To jedyna tego typu publikacja w Europie, będąca w gruncie rzeczy pionierskim kompendium wiedzy o wybranej gałęzi przemysłowej na obszarze niemal 1/10 współczesnej Polski („Rocznik Leszczyński", t. 12, 2012, s. 287).

Jestem przekonany, że rekomendowana książka znajdzie się wśród wartościowych dokonań naukowych i edytorskich zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i historiograficznym. Poza wszystkim raduje mnie szczególnie wzorcowy wręcz przykład twórczej współpracy historyków i archiwistów.

Prof. zw. Stanisław Sierpowski
Prezes Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

CZĘŚĆ I

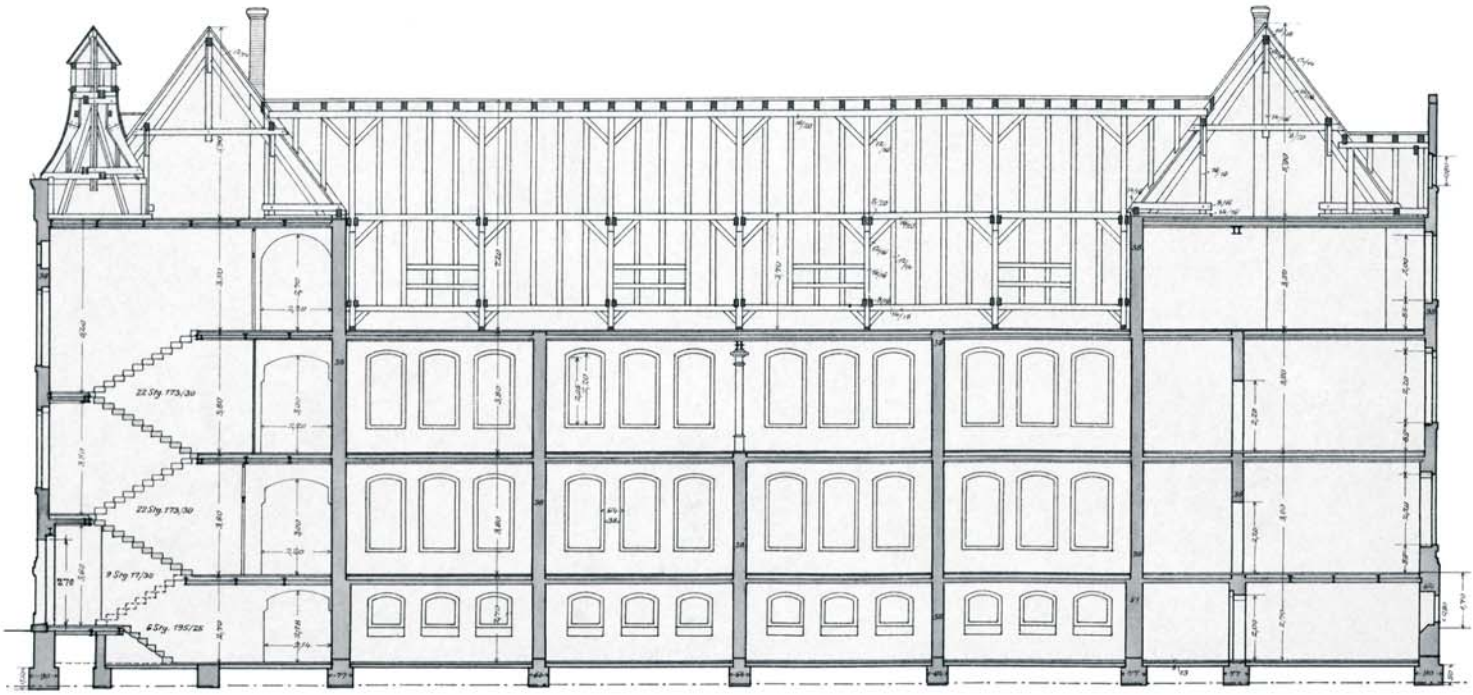

Z dziejów budowli wojskowych w Lesznie

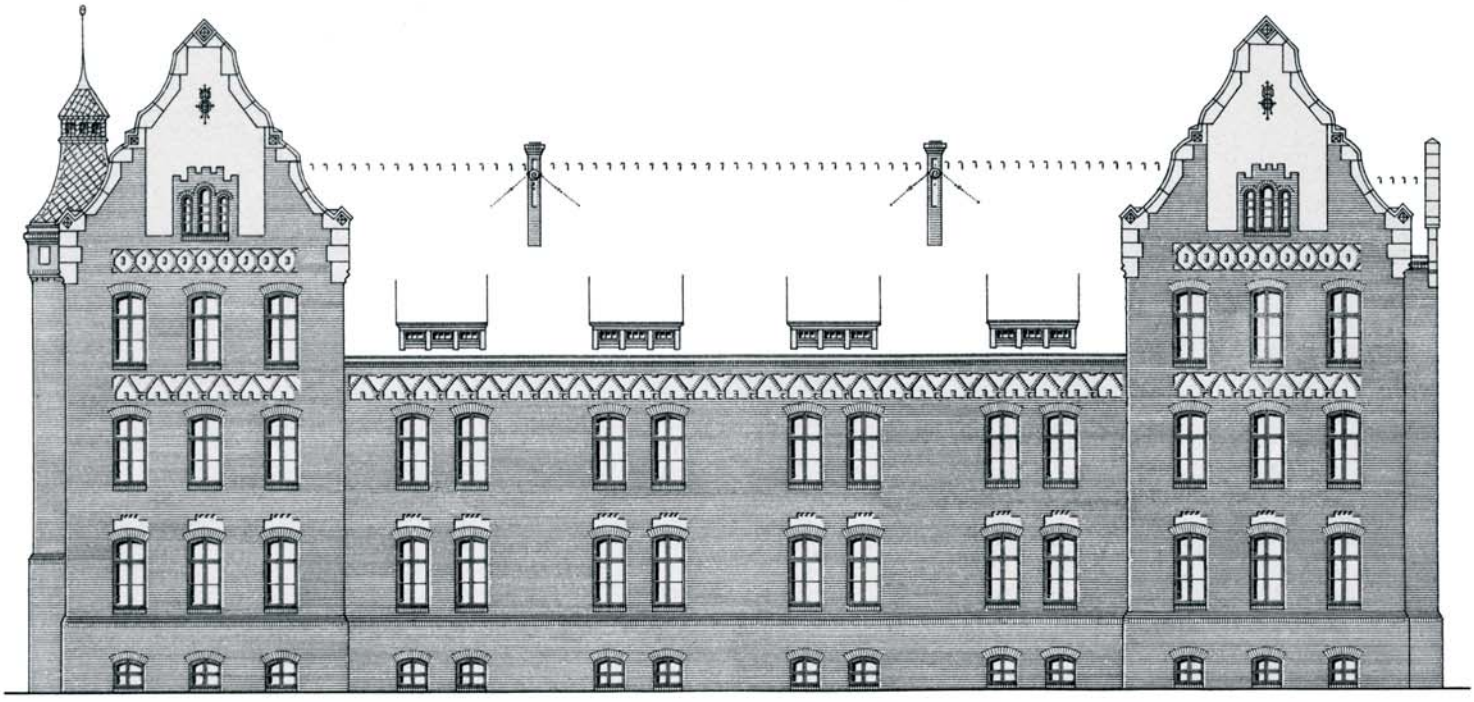

WSTĘP

Kiedy po raz pierwszy w 2007 i 2008 r. zetknąłem się z przechowywaną w Archiwum Państwowym w Lesznie dokumentacją budowlano-techniczną leszczyńskich koszar przy ob. ul. Jarosława Dąbrowskiego oraz ul. Racławickiej, długo nie mogłem wyjść z podziwu dla wykreślonych przed 100 laty dzieł architektury i koszarowej urbanistyki. Oczywiście część budowli znałem z autopsji, inne ze starych zdjęć i pocztówek, ale wiele z nich, szczególnie tych ukrytych za szczelną kurtyną starodrzewu od strony ul. Racławickiej, widziałem pierwszy raz. Uderzała ponadprzeciętna architektura, mająca pełnić wszak czysto utylitarne funkcje, przemyślana i oryginalna urbanistyka założeń, ale także zupełnie prozaiczna rzecz, a mianowicie wysoka klasa – pod względem wykonania – kreślonych na początku XX w. planów. Faktem jest, że zajmując się od lat architekturą przemysłową, miałem sposobność widzieć setki, jeśli nie tysiące różnych planów technicznych i budowlanych, wykonywanych w XIX w., na początku XX w., a także tych znacznie młodszych. Było jednak coś, co przykuwało wzrok, coś co wyróżniało ewidentnie koszarowe plany. Dziś uprzytomniam sobie, że była to olbrzymia precyzja kreślenia, używanie bardzo dobrych materiałów, technik kreślarskich i kartonowych podkładów, wreszcie różnorodność typów planów w odniesieniu do poszczególnych budynków. Wtedy nie zdawałem sobie jeszcze zupełnie sprawy, że wynika to bezpośrednio z przyjętej procedury całego procesu budowlanego, który nakładał na biuro architektoniczne obowiązek opracowania szkicu koncepcyjnego względnie ideowego (*Vorentwurf*), następnie właściwego projektu budowlanego (*Bauentwurf*), a w końcu wykonanie rysunku powykonawczego, odbitego techniką litograficzną na kilku tzw. matrycach powykonawczych (*Ausführungszeichnung*). Rezultat przyjętej procedury okazał się wszakże taki, że projekty kilkudziesięciu powstałych na początku XX w. obiektów zostały rozmnożone w setki planów budowlano-technicznych, stanowiących dziś bezcenną spuściznę do badań nad dziejami architektury i urbanistyki koszarowej w Polsce, a przy okazji, unikatowy w skali kraju zespół technicznej dokumentacji archiwalnej.

Z czasem refleksja nad estetyką i olbrzymim potencjałem naukowo-poznawczym przechowywanych w zasobie leszczyńskiego Archiwum planów pogłębiała się. Zresztą dbała o to skutecznie dyrektor Archiwum Elżbieta Olender, a także liczni zaprzyjaźnieni wojskowi leszczyńskiego garnizonu, żeby wspomnieć tylko pułkownika dyplomowanego Mirosława Rochmankowskiego, którzy z nadzieją oczekiwali książki prezentującej w szerszym zakresie dzieje leszczyńskich koszar, a w tym unikatowe plany. Rozformowanie 69. Leszczyńskiego Pułku Przeciwlotniczego w 2011 r. i związana z tym faktem niepewność odnośnie dalszych losów cennych z zabytkowego punktu widzenia koszar przy ul. Racławickiej, przede wszystkim jednak możliwość wydania publikacji drukiem, stworzona przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych, zdeterminowały mnie w końcu do podjęcia prac nad jej przygotowaniem. W pierwszym rzędzie trzeba było jednak uporządkować liczący w sumie niemal 750 planów technicznych, rozrzuconych w kilkudziesięciu teczkach, zasób militarnej dokumentacji budowlanej Leszna[1]. Kolejnym etapem była analiza dostępnej literatury, połączona ze szczegółową kwerendą archiwalną i odkurzeniem starych notatek z czasów doktoratu. Równocześnie, dzięki wzorcowej współpracy z dowódcą pozostałych w Lesznie formacji wojskowych podpułkownikiem Andrzejem Izydor-

[1] Archiwum Państwowe w Lesznie (dalej: APL), Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 1, 3, 8–10, 12–14, 20, 23–24, 33, 36, 44.

czykiem, można było dokonać szczegółowego rozpoznania i wykonać zarazem dokumentację fotograficzną zachowanej w zabytkowym kompleksie koszarowym przy ul. Racławickiej substancji budowlanej. Później nadszedł czas na przekucie pozyskanej z różnych źródeł wiedzy w tekst pisany.

Jak się jednak wkrótce okazało, to przekucie wiedzy w tekst stało się procesem niezwykle żmudnym i pracochłonnym, choć spory materiał faktograficzny, zebrany już przy dysertacji doktorskiej, napawał optymizmem. Przyznać jednak trzeba, że w doktoracie infrastrukturze militarnej Leszna poświęcony został tylko 1 z 11 podrozdziałów w dziale dotyczącym XIX-wiecznej urbanistyki miasta, a zatem nie była to oś pracy. Teraz jednak wypadało zapoznać się głębiej z literaturą dotyczącą budownictwa koszarowego względnie infrastruktury wojskowej w miastach[2]. Tymczasem rozczarowanie przyszło szybko, wraz z pierwszymi akapitami jedynie 2 poważniejszych prac o koszarach w Polsce. W pierwszej z nich, poświęconej koszarom w dolnośląskiej Sieniawce, znaleźć można sporo informacji o obozach pracy przymusowej, zakładach zbrojeniowych w fabrykach włókienniczych, ale o architekturze i urbanistyce zespołu koszarowego budowanego w przededniu II wojny światowej już niewiele. Być może to specyfika obiektu, który w zasadzie koszarami nie zdążył być, stając się w 1941 r. obozem jenieckim, zaważyła na takich właśnie, a nie innych akcentach książki[3]. W drugiej, prezentującej koszary 15. Pułku Ułanów Poznańskich, Autor stara się wydobyć sporo szczegółów z przeszłości tego mitycznego w Poznaniu założenia koszarowego, aczkolwiek oś narracji zdominowali i tak kawalerzyści z 15. Pułku[4]. Trudno jednak krytykować i narzekać, skoro, gdyby nie Roman Zgłobicki i Juliusz Tym, nie mielibyśmy w Polsce praktycznie w ogóle prac poświęconych koszarom. Odnotować jednak trzeba ewidentny deficyt tego typu publikacji w kraju. Faktem jest, że zjawisko to tłumaczyć można mniej lub bardziej realną, a wielokrotnie wyimaginowaną tajemnicą wojskową, niesprzyjającą przez dziesięciolecia PRL-u zainteresowaniu badaczy tymi specyficznymi obiektami. Niemniej jednak, od wycofania Armii Radzieckiej, a później uzawodowienia służby wojskowej, w całej Polsce pustostanem stanęły dziesiątki, jeśli nie setki założeń koszarowych. Część z nich zresztą los taki spotkał już wkrótce po II wojnie światowej, a następstwem tego stanu rzeczy były mniej lub bardziej udane adaptacje porzuconych budowli do nowych funkcji. Spoglądając tedy na głośny i realizowany z rozmachem program rewitalizacji zabytkowych neobarokowych koszar kawaleryjskich, zwanych „białymi", w Ostródzie względnie adaptację i rewitalizację olbrzymich koszar słynnych czarnych huzarów w Gdańsku-Wrzeszczu, aż trudno uwierzyć, że ta nietypowa architektura i związane z nią dzieje w dalszym ciągu znajdują się poza sferą zainteresowań badaczy. Sytuacja ta dziwi tym bardziej, że – jak słusznie zauważył w recenzji dr hab. Bartosz Walczak – Polska jest krajem specyficznym, ponieważ w następstwie podziałów rozbiorowych, cechuje się odmiennymi aranżacjami architektury militarnej w każdym z 3 zaborów.

Nie oznacza to bynajmniej, że koszary oraz budownictwo związane z funkcjonowaniem wojska w miastach pozostają całkowicie niezauważone w badaniach. Z reguły nad problemem pochylają się historycy sztuki czy architektury, którzy w publikacjach poświęconych architekturze wybranych ośrodków municypalnych, o ile obejmują one wiek XIX i XX, starają się, niekiedy bardzo rzetelnie, ukazać rozwiązania architektoniczne oraz towarzyszące im koncepcje urbanistyczne w sferze zabudowy o funkcjach militarnych. Problem ten podejmuje świetnie, choć jedynie na przełomie XIX i XX w., Joanna Kucharzewska w kontekście Torunia, a równie wnikliwie, acz skrótowo, zabudowę militarną Olsztyna w XIX i pierwszej połowie XX w. zarysował Andrzej Rzempołuch[5]. Natomiast bardzo szczegółowo o różnorodnych obiektach infrastruktury wojskowej Poznania na przestrzeni stulecia 1780–1880

[2] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832–1914*, Poznań 2009, s. 235–253.

[3] R. Zgłobicki, *Dzieje koszar wojskowych w Sieniawce*, Kraków 2005.

[4] J. S. Tym, *Koszary 15 Pułku Ułanów Poznańskich*, „Zeszyty Historyczne Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich", Poznań 2001, z. 8.

[5] J. Kucharzewska, *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004; A. Rzempołuch, *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353–1953*, Olsztyn 2005.

dowiadujemy się z dzieła Zofii Ostrowskiej-Kębłowskiej. Atoli umknęły one już Janowi Skuratowiczowi, z niewątpliwą szkodą dla naszej wiedzy o tym fragmencie architektury stolicy dawnej prowincji poznańskiej[6]. Nie zmienia to jednak faktu, że o przekrojowym i wyczerpującym ujęciu tematu w kontekście wybranego miasta trudno marzyć, nie mówiąc już wcale o szerszej terytorialnie syntezie, co stanowi wynik braku prac analitycznych i koło się zamyka. Pozostaje zatem pozazdrościć naszym sąsiadom zza Odry, którzy dysponują publikacjami obrazującymi kompleksowo infrastrukturę militarną wybranych miast, czego przykładem jest Görlitz albo wielki Berlin[7], pracami o charakterze przekrojowym, dotyczącymi infrastruktury wojskowej Meklemburgii względnie Turyngii[8], wreszcie też świetnym tomem pokonferencyjnym z zakresu pragmatyki konserwatorskiej na linii służba ochrony zabytków – budownictwo militarne[9].

Na pocieszenie dodam, że niewątpliwie lepiej jest w wypadku różnego typu fortyfikacji, które już od dawna znajdują się w kręgu zainteresowań zróżnicowanego autoramentu badaczy. Wspomnę jedynie chyba tę najlepszą w Polsce, a przynajmniej wzorcową, publikację dotyczącą fortyfikacji oraz umocnień twierdzy w Poznaniu[10]. Dalsze pozwolę sobie pominąć, a to z faktu, że Leszno twierdzą nigdy nie było, i z tej prostej przyczyny prace omawiające fortyfikacje, w kontekście badanego tu miasta wnoszą niewiele. Niemniej jednak wymienić muszę publikację przygotowaną m.in. przez Archiwum Państwowe w Przemyślu, a poświęconą jednej z najsłynniejszych twierdz w naszym kraju, czyli twierdzy przemyskiej. W tryptyku zatytułowanym *Plany twierdzy Przemyśl. The stronghold of Przemyśl – Plans* znalazła się skrótowa historia budowy twierdzy, nadto bardziej szczegółowe omówienie tworzących ją dzieł fortecznych. Mamy też bogaty opis całej infrastruktury wojskowej, w tym i koszarowej, na terenie Przemyśla. Całość uzupełniają, a właściwie dominują nad tekstem, niezliczone współczesne ujęcia fotograficzne oraz plany archiwalne spuścizny militarnej Przemyśla. Jest to zarazem jedyna w Polsce książka, ukazująca w tak szerokim zakresie archiwalną dokumentację techniczno-budowlaną obiektu militarnego. Z tego względu była też ona w dużym stopniu inspiracją do niniejszej publikacji[11].

Trzeba w końcu zadać sobie i pytanie o stan wiedzy w sferze infrastruktury militarnej względnie koszarowej badanego tu Leszna. Z kilku publikacji poświęconych dziejom dawnego grodu Leszczyńskich wyłania się co prawda obraz słynnych koszar przy ul. Racławickiej, ale poza faktami dotyczącymi dat ich powstania próżno szukać dalszych szczegółów. O wcześniejszych obiektach wojskowych na terenie miasta nie sposób dowiedzieć się też czegoś więcej[12]. Pod tym względem znacznie więcej informacji przynosi już krótki rys historyczny wraz z przewodnikiem po Lesznie Hansa Dünnhaupta z pierwszej dekady XX w. Znaleźć w nim można sporo faktografii z zakresu kompleksów koszarowych z początku XX w., a przede wszystkim cenne wzmianki odnośnie topografii starszych obiektów militarnych ówczesnego *Lissa in Posen*[13]. Tymczasem mając do dyspozycji jeszcze 2 opasłe tomy monograficzne, poświęcone 55. Poznańskiemu Pułkowi Piechoty oraz 17. Pułkowi Ułanów Wielkopolskich, a więc formacjom tworzącym leszczyński garnizon w okresie międzywojennym, spodziewać można byłoby się szerszej refleksji w odnie-

---

6 Z. Ostrowska-Kębłowska, *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach w latach 1780–1880*, Poznań 2009; J. Skuratowicz, *Architektura Poznania 1890–1918*, Poznań 1991.

7 E. Kretzschmar, *Görlitz als preussische Garnisonstadt*, Görlitz 2005; G. M. Dürre, *Die steinerne Garnison. Die Geschichte der Militärbauten*, Berlin 2001.

8 R. Parchmann, *Militärbauten in Mecklenburg 1800–1918*, Schwerin 2001; D. Zeigert, *Militärbauten in Thüringen. Studien zu Kasernenanlagen in Mitteldeutschland seit der Verabschiedung der Wehrverfassung des Deutschen Bundes 1821*, Bad Homburg – Leipzig 1998.

9 *Militärbauten und Denkmalpflege. Vortragstexte zur Fachtagung Militärbauten und Denkmalpflege am 8. und 9. Dezember 1998 in Mülheim an der Ruhr*, pod red. U. Mainzera, Essen 2000.

10 J. Biesiadka, A. Gawlak, S. Kucharski, M. Wojciechowski, *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach miasta Poznania w XIX i XX wieku,* Poznań 2006.

11 B. Bobusia, M. Gosztyła, M. Zub, *Plany twierdzy Przemyśl. The Stronghold of Przemyśl – Plans*, cz. 1, Przemyśl 2004; B. Bobusia, M. Gosztyła, *Plany twierdzy Przemyśl. The Stronghold of Przemyśl – Plans*, cz. 2, Przemyśl 2006; B. Bobusia, M. Gosztyła, L. Lichołai, *Plany twierdzy Przemyśl. The Stronghold of Przemyśl – Plans*, cz. 3, Przemyśl 2004.

12 M. Komolka, S. Sierpowski, *Leszno. Zarys dziejów*, Poznań 1987, s. 97; S. Nawrocki, *Leszno pod zaborem pruskim (1815–1918/1920)* [w:] *Historia Leszna*, pod red. J. Topolskiego, Leszno 1997,s. 180–181.

13 H. Dünnhaupt, *Lissa in Posen. Ein Städtebild*, Lissa in Posen 1908.

sieniu do miejsc stacjonowania piechurów i kawalerzystów. Wrażenie to jednak złudne, bowiem w obydwu, skądinąd wartościowych pracach, nie pada pytanie, dlaczego w Lesznie w okresie międzywojennym znalazła się piechota oraz ułani, a skoro nie padło pytanie, to nie trzeba było szukać, ukrytej w odziedziczonej po rozbiorach infrastrukturze wojskowej, odpowiedzi[14]. W konsekwencji po raz pierwszy bardziej szczegółowe dane o historii leszczyńskich koszar w powiązaniu z licznymi obiektami towarzyszącymi pruskim formacjom wojskowym, pojawiły się dopiero w 2009 r., choć chronologicznie zawężone do XIX i początkuXX w.[15].

Nie pozostało tedy nic innego, jak wykorzystać zasoby Archiwum Państwowego w Lesznie oraz Poznaniu. Skarbnicą wiedzy okazały się tradycyjnie akta leszczyńskiego samorządu, w tym przepastna spuścizna dawnej Policji Budowlanej[16]. Oczywiście – w sposób niejako naturalny – wykorzystać również musiałem źródło najważniejsze, a mianowicie 749 planów techniczno-budowlanych z zespołu dokumentacji technicznej[17]. Uzupełnieniem były poszyty z przechowywanych w Archiwum w Poznaniu zespołów pruskiej i hitlerowskiej landratury Leszna[18]. Niezwykle interesujące dokumenty, w tym i plany techniczne, udostępnił też leszczyński pasjonat historii oraz kolekcjoner Janusz Skrzypczak[19]. Natomiast Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu przekazał do wglądu – w celach porównawczych – kilka kart zabytków dotyczących innych zespołów koszarowych, m.in. w Śremie i Wrześni, zaś Delegatura w Lesznie kartę zespołu koszar przy ul. Racławickiej[20]. Nieliczne plany archiwalne udostępnił też stacjonujący na miejscu 4. Zielonogórski Pułk Przeciwlotniczy[21], zaś dr Marcin Błaszkowski służył tradycyjnie zbiorem swoich archiwalnych pocztówek i fotografii.

Całość zdobytej w ten sposób wiedzy uzupełniły informacje pozyskane w lokalnej prasie archiwalnej, której tytuły: „Lissaer Kreisblatt" („Leszczyński Orędownik Powiatowy"), „Lissaer Tageblatt" („Dziennik Leszczyński") czy „Lissaer Anzeiger" („Orędownik Leszczyński"), dostępne były w Archiwum Państwowym w Lesznie, Bibliotece Uniwersyteckiej im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Muzeum Okręgowym w Lesznie. Tło ogólne stworzyła natomiast skromna literatura tematu, jak choćby świetna książka Dierka Waltera, ukazująca skomplikowany obraz pruskich reform wojskowych, a jednocześnie podważająca pokutujący w Niemczech od lat mit fundamentalnych zmian wprowadzonych przez pruskiego ministra wojny generała Abrechta von Roona[22]. Nie sposób pominąć też dobry artykuł Hugona Sommera, który z benedyktyńską cierpliwością, zebrał jeszcze przed II wojną światową wszystkie wiadomości związane z pruskimi formacjami wojskowymi i ich miastami garnizonowymi w ówczesnej prowincji poznańskiej. To dzięki niemu w łatwy i niebudzący wątpliwości sposób ustalić można w ogóle miasta garnizonowe Poznańskiego z okresu zaborów[23].

Chcąc zmierzyć się racjonalnie z przyjętym zadaniem, którym było przedstawienie Czytelnikom bogactwa i wysokiej klasy archiwalnej dokumentacji budowlano-technicznej leszczyńskich koszar przy ul. J. Dąbrowskiego oraz Racławickiej, publikacja została podzielona na 2 komplementarne części. Pierwsza z nich, będąca *de facto* wprowadzeniem do kluczowej problematyki książki, zawiera szczegółowy rys historyczny infrastruktury militarnej Leszna od jej początków w pierwszej połowie XIX w. aż do końca pierwszej połowy XX w., kiedy po II wojnie światowej wystąpił w mieście po raz pierwszy

[14] P. Bauer, B. Polak, *55 Poznański Pułk Piechoty w obronie ojczyzny*, Leszno 1979; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich. Geneza – organizacja – działania bojowe*, Leszno 2008.

[15] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit.

[16] APL, Akta miasta Leszno.

[17] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 1, 3, 8–10, 12–14, 20, 23–24, 33, 36, 44.

[18] Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Landratsamt Lissa; Starostwo Powiatowe w Lesznie 1939–1945.

[19] Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka, segregator z korespondencją i planami leszczyńskich koszar z lat 1945–1948.

[20] Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu: P. Łęcki, Zespół koszar przy ul. Sikorskiego w Śremie, 1993; K. Jodłowski, Zespół koszar we Wrześni, 1993; Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie: D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

[21] Archiwum 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego w Lesznie, kilka planów techniczno-budowlanych koszar przy ul. Racławickiej.

[22] D. Walter, *Preussische Heeresreformen 1807–1870. Militärische Innovation und der Mythos der „Roonschen Reform"*, Paderborn 2003.

[23] H. Sommer, *Preussische militärische Standorte im Posener Lande, in Westpreussen und Oberschlesien*, „Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen", Poznań 1933, z. 25.

tak radykalny proces jego demilitaryzacji. Jest to zarazem kompendium wiedzy o wszystkich istniejących w Lesznie do 1950 r. obiektach natury wojskowej. Kontynuacją części historycznej są 2 rozdziały wprowadzające bezpośrednio w zagadnienie najważniejszych dla całej publikacji założeń koszarowych artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego oraz piechoty i artylerii polowej przy ul. Racławickiej. Zaprezentowano w nich urbanistykę, historyczne relacje funkcjonalno-przestrzenne oraz najbardziej charakterystyczne wyznaczniki pruskiego budownictwa koszarowego, na jasno sprecyzowanych przykładach wspomnianych wyżej zespołów. Równocześnie świadomość, że trudno umieścić w książce bez mała 750 planów budowlano-technicznych, z czego w odniesieniu do koszar przy ul. J. Dąbrowskiego oraz ul. Racławickiej mamy w sumie 603 plany archiwalne, skłoniła mnie do bardziej szczegółowego omówienia wszystkich powstałych w obrębie tych 3 jednostek koszarowych budynków[24]. Dotyczy to wszakże nie tylko architektury, widocznej akurat z załączonych planów, ale przede wszystkim rzutów i przekrojów poszczególnych kondygnacji, których z braku miejsca w albumie nie ma. Kierowałem się również przeświadczeniem, że tego typu informacje mogą być przydatne innym badaczom do celów porównawczych w zakresie pozostałych budynków ewentualnie zespołów koszarowych w Polsce.

Część druga to albumowa seria wybranych planów budowlano-technicznych koszar przy ul. J. Dąbrowskiego, a później zespołów koszarowych przy ul. Racławickiej. O układzie przesądziła chronologia powstania tych założeń urbanistycznych, a już w obrębie poszczególnych zespołów budowlanych – ranga i funkcje stanowiących je budynków. Przy czym od razu wspomnę, że trzymałem się konsekwentnie historycznych funkcji budynków, które w wielu wypadkach rozmijają się z tymi z ostatnich lat pobytu w koszarowych murach 69. Leszczyńskiego Pułku Przeciwlotniczego. Plany prezentowane dla każdego obiektu zostały ułożone według schematu wynikającego z procedury inwestycji budowlanej, umożliwiając tym samym dokładne prześledzenie procesu wykuwania ostatecznej wizji architektoniczno-budowlanej obiektu. Jako pierwsze pokazano zatem, o ile zachowały się, projekty koncepcyjne (ideowe/wstępne), opracowywane na podstawie przedstawionego przez administrację wojskową wykazu funkcji mających znaleźć się w budynku, oczywiście z zastosowaniem przepisów budowlanych administracji garnizonowej z 1896 r.[25]. Charakteryzują się one schematycznym ujęciem rzutów i przekrojów budynku, podaniem najważniejszych wymiarów oraz wpisaniem funkcji w poszczególne wnętrza. Pod względem technicznym plany wykonywano jednokolorowo – z reguły czarnym tuszem na twardym kartonowym podkładzie, dzięki czemu sprawdzające je wojskowe służby budowlane mogły łatwo nanosić różnego typu poprawki w układach pomieszczeń względnie przyjętych wymiarach czy funkcjach pomieszczeń, co jest zresztą widoczne. Dopiero po zaakceptowaniu albo naniesieniu stosownych zmian przez władze wojskowe, plany ideowe odsyłano do biura projektowego, gdzie przygotowywano z kolei szczegółowe plany budowlane. W zależności od wielkości budynku mógł to być 1 zbiorczy plan, obrazujący rzut, przekrój oraz elewacje albo cała ich seria, ukazująca w osobnych projektach wszystkie rzuty, elewacje, przekroje czy detale konstrukcyjne. Te plany były już kilkukolorowe, bazujące z reguły na gamie kolorów: czerwony – mury ceglane, niebieski – stalowe dźwigary i inne elementy konstrukcyjne, jasnobrązowy – elementy drewniane. Tutaj umieszczano też szczegółowe wymiarowanie, funkcje, a nadto wszelkie detale konstrukcyjne, zaś samo wykonanie następowało na grubym kartonowym podkładzie, ale w technice litografii barwnej. Pewne odstępstwa dotyczyły projektów budowlanych elewacyjnych, bowiem niekiedy kreślono kilka różnych koncepcji do wyboru, a zatem wykonywano je jednokolorowo ołówkiem, tuszem ewentualnie litografowano, ale zawsze na twardym kartonie. Na tak przygotowanym komplecie dokumentacji budowlanej, poznańska administracja garnizonowa, a niekiedy także Wydział Budowlany Ministerstwa Wojny (*Bau-Abteilung*

[24] Na podstawie inwentaryzacji i przeprowadzonego w 2012 r. skontrum.

[25] Zob.: *Garnison-Bauordnung vom 4. Juni 1896*, Berlin 1896.

des Kriegsministeriums) w Berlinie, dokonywały ostatecznych poprawek, nierzadko wykreślając własne rozwiązania pewnych detali technicznych czy też elewacji. Przypuszczać można, że po odesłaniu tego kompletu dokumentacji, biuro projektowe sporządzało kolejne, poprawione rysunki techniczne, przeznaczone bezpośrednio do wglądu podczas robót na placu budowlanym, ale tego typu materiały nie zachowały się. Ostatnim elementem dokumentacji techniczno-budowlanej leszczyńskich koszar były matryce powykonawcze, wykreślone już z natury, na podstawie pomiarów istniejących fizycznie budynków, reprodukowane następnie w kilku egzemplarzach, również techniką litograficzną: monochromatyczną w wypadku elewacji i barwną w wypadku przekrojów pionowych oraz poziomych. Każdy z planów powykonawczych był powtarzany na 6 matrycach, które służyły później jako podkład do projektowania zmian budowlanych w obrębie budynku, bez konieczności kreślenia od podstaw nowej dokumentacji technicznej[26]. Na matrycach , oprócz funkcji pomieszczeń, szczegółowych wymiarów itp., podawano też daty skrajne wzniesienia budynku, a całość była sygnowana przez władze wojskowe oraz inwestora, czyli leszczyński Magistrat.

W ten sposób przygotowany został album liczący w sumie ponad 150 archiwalnych planów. Natomiast w części I, czyli opisowej starałem się zamieszczać dostępne plany archiwalne starszych względnie niebędących w katalogu budynków, korzystałem też ze zbiorów dr. Marcina Błaszkowskiego oraz dokumentów Pana Janusza Skrzypczaka, za których udostępnienie składam serdeczne podziękowania. W wypadku rozdziałów prezentujących urbanistykę oraz architekturę koszarowych zespołów, zamieszczane były już z reguły współczesne fotografie, o czym przesądziła chęć ukazania piękna jeszcze bardzo dobrze zachowanych, dziś zabytkowych budynków wojskowych. Całość uzupełniły plany współczesne z rozwarstwieniem chronologicznym substancji budowlanej w obrębie koszar przy ul. J. Dąbrowskiego oraz Racławickiej, wykreślone precyzyjnie, choć przy użyciu odmiennych niż przed 100 laty technik, przez Dorotę Grygiel.

Powstała tedy publikacja poświęcona z jednej strony historycznej dokumentacji techniczno-budowlanej leszczyńskich koszar z lat 1901–1905, z drugiej zaś w ogóle infrastrukturze wojskowej miasta na przestrzeni półtora stulecia. Nie byłoby jej, gdyby nie determinacja i pomoc wielu osób oraz instytucji, przede wszystkim jednak olbrzymie zaufanie Pani Dyrektor Elżbiety Olender, która zadanie przygotowania niniejszej pracy powierzyła właśnie mnie. W pierwszym rzędzie wymienić zatem muszę Panią Dyrektor oraz Pracowników Archiwum Państwowego w Lesznie, którzy nie tylko zachęcali do pracy, ale służyli też nieskrępowanym dostępem do archiwaliów względnie ich reprodukcjami, o co zadbał drobiazgowo Pan Marcin Kapała. Natomiast pomoc w przygotowaniu skanów z wielkich planów technicznych zaoferował Pan Dyrektor Henryk Krystek z Archiwum Państwowego w Poznaniu, a jego wolę w czyn przekuli Pani Małgorzata Kaczmarek i Tomasz Balcerek. Tradycyjne wyrazy wdzięczności składam też Pracownikom Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz Muzeum Okręgowego w Lesznie, służącym pomocą w udostępnianiu bezcennych zbiorów archiwalnej prasy. Nie sposób pominąć też zaangażowanych w całe przedsięwzięcie wielkim sercem wojskowych, z których wspomnę jedynie pułkownika dyplomowanego rezerwy Mirosława Rochmankowskiego oraz podpułkownika Andrzeja Izydorczyka, dzięki którym – pomimo „wojskowych" przepisów – można było m.in. bezproblemowo dokonać wizji lokalnej zabytkowej infrastruktury militarnej na terenie Leszna. Pamiętać też muszę o Panu Czesławie Nowaku, który od lat dba o starą piekarnię garnizonową z jej bezcennym zabytkiem – oryginalnym piecem do wypieku chleba z 1892 r. Wreszcie też wspominam Pana Jerzego Bogdanowicza i Andrzeja Urbaniaka, których relacje i informacje pozwalały w wielu wypadkach rozwiać historyczne rozterki oraz wątpliwości z okresu po 1945 r.

Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję ku recenzentom: Profesorowi Stanisławowi Sierpowskiemu oraz Doktorowi Hab. Bartoszowi Walczakowi, których uwagi, wynikające z zainteresowań naukowych z pogranicza archiwistyki oraz historii regionalnej względnie historii

[26] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 72.

architektury i pragmatyki konserwatorskiej, pozwoliły na uzyskanie ostatecznego kształtu merytorycznego publikacji. Dziękuję też Paniom Janinie Choderze oraz Alicji Urbaniak, starającym się usunąć wszelkie niezręczności pisanej wypowiedzi, przyczyniając się tym samym – jak mniemam – do lepszej percepcji tekstu, a także podniesienia wartości edytorskiej książki. Nie zapominam również o wszystkich innych osobach, które w ten czy inny sposób wzięły udział w całym przedsięwzięciu.

Budowlane obiekty militarne towarzyszą mieszkańcom Leszna od pierwszej połowy XIX w., nie licząc istniejących wcześniej, a rozebranych w XIX w. bram miejskich. Początkowo były małe i niezwykle skromne, jak choćby najstarszy zachowany jeszcze dziś budynek o funkcjach wojskowych, czyli lazaret przy pl. J. A. Komeńskiego nr 2. Z czasem, w miarę postępującej militaryzacji państwa pruskiego, którego Leszno było częścią składową, rosła ich skala, liczebność, zróżnicowanie funkcji, bogatsza stawała się też kreacja architektoniczna. W rezultacie już u progu XX w. garnizonowe na stałe od 1871 r. miasto Poznańskiego usiane było niezliczoną liczbą obiektów wojskowych o różnorodnych funkcjach. Był to zarazem czas, kiedy w armii pruskiej coraz silniejsze były idee koncentracji formacji wojskowych. Te idee pchnęły leszczyński samorząd do olbrzymiej ofiary, jaką była budowa wielkich i nowoczesnych kompleksów koszarowych na przedmieściach ówczesnego *Lissa in Posen*. Za zawrotną dla miasta sumę 2,5 mln marek zbudowano koszary artylerzystom polowym i piechurom przy ul. J. Dąbrowskiego oraz Racławickiej. Stworzono dziedzictwo militarne, które skalą, jakością i trwałością w krajobrazie kulturowym dawnego grodu Leszczyńskich wzbudza podziw jeszcze dziś, a wraz z nim powstała też seria kilkuset oryginalnych planów techniczno-budowlanych. Z klasyczną niemiecką zapobiegliwością sporządzono też komplety matryc powykonawczych, mających służyć dalszej przebudowie względnie rozbudowie założeń koszarowych. W ciągu niemal 50 lat pobytu wojska w murach koszarowych przy ul. J. Dąbrowskiego i ponad 100 lat przy ul. Racławickiej z matryc zdążono wykorzystać na szczęście niewiele, dzięki czemu – szczególnie jednostka przy ul. Racławickiej – posiada wybitne walory zabytkowe.

W 2011 r. przypomniano sobie ponownie o starych pruskich ideach koncentracji jednostek wojskowych. Tym razem jednak na tyle skutecznie, że miasto swój Pułk straciło. Pozostały historyczne budynki i archiwalne plany, pozostało ponad 100-letnie dziedzictwo materialne pruskiego samorządu i armii. Pozostało wreszcie już tylko wierzyć i mieć nadzieję, że nie stracimy go tak, jak straciliśmy 69. Leszczyński Pułk Przeciwlotniczy im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota". Czas pokaże, czy będziemy zmuszeni do zagospodarowania stosownie do rangi tej cennej spuścizny, czy tylko wykorzystamy ją banalnie na magazyny i mieszkania względnie parking dla galerii handlowej. Już dziś jednak oddajemy w ręce Czytelników publikację obrazującą losy leszczyńskiej infrastruktury wojskowej, losy leszczyńskiego garnizonu, choć tego starszego i może dlatego mniej znanego, wreszcie też losy największego komunalnego przedsięwzięcia budowlanego w dotychczasowej historii samorządu w Lesznie, udokumentowanego przed 100 laty ponad pół tysiącem unikatowych planów budowlano-technicznych. Życzymy miłej lektury, a refleksja pewnie nasunie się sama…

1. OBIEKTY WOJSKOWE W LESZNIE W XIX WIEKU

Okres zaboru pruskiego, który dla Leszna (*Polnisch Lissa*/*Lissa in Posen*) rozpoczął się wraz z drugim rozbiorem Polski w 1793 r., przyniósł dawnemu grodowi Leszczyńskich, a później Sułkowskich, niebywały awans cywilizacyjny, sprzęgnięty z rozwojem demograficznym oraz urbanistycznym. Miasto żyjące wcześniej z handlu oraz wytwórczości sukienniczej, w toku XIX-wiecznej modernizacji zmieniało sukcesywnie podstawy swego gospodarczego rozwoju, dobrobytu oraz profil zawodowy. W rezultacie u progu XX w. stało się silnym ośrodkiem administracyjnym, w którym olbrzymi wpływ na życie mieszkańców wywierała kadra urzędnicza, kolej z jej rozbudowanym węzłem i parowozownią, przemysł rolno-spożywczy reprezentowany przez młyny, browary i fabrykę spirytusu, a także – o czym rzadko się wspomina, a być może faktu tego nie dostrzega – wojsko[27]. Tymczasem, w miarę postępującej militaryzacji państwa pruskiego, zauważalnej szczególnie po zwycięskich wojnach z Austrią w 1866 r. oraz Francją w 1871 r., ranga i rola wojska w życiu publicznym oraz politycznym całej Rzeszy Niemieckiej gwałtownie rosła[28]. Przekładała się zarazem na rozbudowę względnie tworzenie garnizonów wojskowych w miastach Prus, w tym i prowincji poznańskiej (*Provinz Posen*). Skutkiem tego był m.in. fakt, że w przededniu I wojny światowej na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego (*Grossherzogtum Posen*) istniało już 14 ośrodków municypalnych, w których funkcjonowały garnizony wojskowe: Bydgoszcz (*Bromberg*), Gniezno (*Gnesen*), Inowrocław (*Hohensalza*), Jarocin (*Jarotschin*), Krotoszyn (*Krotoschin*), Ostrów Wielkopolski (*Ostrowo*), Piła (*Schneidemühl*), Pleszew (*Pleschen*), Poznań (*Posen*), Rawicz (*Rawitsch*), Śrem (*Schrimm*), Września (*Wreschen*), Wschowa (*Fraustadt*) oraz interesujące nas najbardziej – Leszno[29].

Z chwilą, kiedy w lecie 1914 r. na słupach ogłoszeniowych w Rzeszy Niemieckiej pojawiły się plakaty z odezwą *An das deutsche Volk* (Do niemieckiego narodu) podpisaną przez cesarza Wilhelma II, żołnierze poznańskich garnizonów, z obwodu rejencyjnego bydgoskiego (Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław, Piła) przyporządkowani II Korpusowi Armijnemu z siedzibą sztabu w Szcze-cinie (*Stettin*) a z poznańskiego (Jarocin, Krotoszyn, Leszno, Ostrów Wielkopolski, Pleszew, Poznań, Rawicz, Śrem, Września, Wschowa) – V Korpusowi Armijnemu ze sztabem w Poznaniu, zaczęli opuszczać swe kwatery[30]. Na front wyruszali nierzadko z olbrzymich i wygodnych zespołów koszarowych, niekiedy bardzo nowoczesnych, bowiem liczących zaledwie kilka względnie kilkanaście lat, jak było to choćby w wypadku Leszna, Śremu, Wrześni, Jarocina czy Pleszewa[31]. Nim jednak doszło do tego, pruski system koszarowania od zdecentralizowanego do scentralizowanego przeszedł bardzo długą ewolucję, znaczoną prywatnymi kwaterami żołnierzy po domach, później też niewielkimi i rozproszonymi koszarami prywatnymi lub miejskimi, czego doskonałym *exemplum* było omawiane tu Leszno[32].

W Lesznie wojsko większą rolę – przynajmniej pod względem liczebnym – zaczęło odgrywać z początkiem drugiej połowy XIX w. Wcześniej, pomimo kwaterowania na terenie miasta kilku różnych formacji militarnych, m.in. 1. batalionu 19. Pułku Landwery (obrony krajowej) i 2. konnej

[27] Szerzej o dziejach Leszna w okresie zaboru pruskiego zob.: M. Komolka, S. Sierpowski, *Leszno. Zarys dziejów…*, op.cit.; S. Nawrocki, *Leszno pod zaborem pruskim (1815–1918/1920)…*, op.cit.; W. Nawrocki, *Leszno w dziejach polskich*, Leszno 1947; M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit..

[28] Zob.: D. Walter, *Preussische Heeresreformen 1807–1870…*, op.cit.

[29] G.-C. von Unruh, *Provinz (Grossherzogtum) Posen,* [w:] G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jeserich, *Verwaltungsgeschichte Ostdeutschlands 1815–1945. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung*, Stuttgart – Berlin – Köln 1993, s. 406.

[30] Ibidem.

[31] H. Sommer, *Preussische militärische Standorte im Posener Lande…*, op.cit., s. 66.

[32] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit., s. 235; zob. też: G. M. Dürre, *Die steinerne Garnison…*, op.cit.

1. Nowoczesne koszary saperów w Poznaniu na Wildzie (ok. 1914 r.)

kompanii 5. Brygady Artylerii Polowej, stan wojskowych nie był wysoki, osiągając w 1838 r. 281 czynnych żołnierzy, czyli 3,14% z 8948 mieszkańców, ewentualnie 456 w 1858 r., co stanowiło 4,54% ówczesnej ludności[33]. Wzrost ten, choć nieduży, wynikał z faktu, że od 1852 r. w Lesznie rozlokowane były też 3. i 4. szwadron elitarnego 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej (*2. Leibhusaren-Regiment*), zaś w 1859 r. dołączył do nich 1. batalion 4. Poznańskiego Pułku Piechoty (*4. Posensche Infanterie-Regiment*)[34]. W rezultacie wspomnianych translokacji wojska w 1861 r. w murach dawnego grodu Leszczyńskich stacjonowało już 960 żołnierzy, co przy całkowitym zaludnieniu miasta rzędu 10 192 mieszkańców dało niemal 9,5%, a zatem najwyższy dający się ustalić procentowy udział wojskowych w liczbie leszczynian przed I wojną światową[35]. Faktem jest też, iż do tak poważnej zmiany przyczyniła się w sporej mierze podjęta w 1860 r. słynna reorganizacja armii pruskiej, a później także art. 60. Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 1871 r., o czym będzie jeszcze mowa[36].

Od lat 60. XIX w. stosunek wojskowych do pozostałej ludności Leszna był nieco mniejszy i oscylował na poziomie 7,5–8,5% do końca zaborów, przy czym najliczniejszy garnizon odnotowano w 1910 r., kiedy spis powszechny ujawnił pobyt 1269 żołnierzy[37]. W tym czasie w *Lissa in Posen* skoszarowani byli już wyłącznie żołnierze 3. batalionu 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 (*3. Niederschlesisches Infanterie-Regiment Nr. 50*), przybyli do miasta w nocy 4 czerwca 1871 r. prosto z frontu we Francji, oraz 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56 (*2. Posensches Feldartillerie-Regiment Nr. 56*), funkcjonującego wcześniej jako Poznański Pułk Artylerii Polowej nr 20. Ci ostatni przyjechali z Poznania i stacjonowali w Lesznie od 1 kwietnia 1890 r., choć wówczas jeszcze nie jako regiment, ale jako 3., a od 1891/1893 r. jako 3. i 4. oddział, w łącznej liczbie 6 baterii[38].

[33] APL, *Bericht des Ober-Bürgermeisters Weigelt über die Verwaltung der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa für die Zeit vom 7. Mai 1838 bis zum 1. Januar 1863* [w:] *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeindeangelegenheiten der Stadt Lissa in Posen für die Jahre 1904/05 und 1905/06*, Lissa 1906, s. 36.

[34] Ibidem, s. 41; H. Sommer, *Preussische militärische Standorte…*, op.cit., s. 62.

[35] *Preussische Statistik*, Berlin 1864, t. 5, s. 258.

[36] H. Sommer, *Preussische militärische Standorte…*, op.cit., s. 51; D. Walter, *Preussische Heeresreformen 1807–1870…*, op.cit., s. 212; *Gesetz, betreffend die Verfassung des Deutschen Reichs. Vom 16 April 1871*, *Deutsches Reichsgesetzblatt*, Berlin 1871, nr 16, s. 80.

[37] „Lissaer Kreisblatt" 1911, nr 5.

[38] H. Sommer, *Preussische militärische Standorte…*, op.cit., s. 62; „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 78, 129; „Lissaer Kreisblatt" 1897, nr 84; 1909, nr 77.

Tabela 1. Udział formacji wojskowych w zaludnieniu Leszna w latach 1838–1910

Rok	Liczba żołnierzy	Całkowita liczba ludności	Udział wojska w zaludnieniu w %	Formacje wojskowe*
1838	281	8 948	3,1	1. batalion 19. Pułku Landwery (1818–1868)
1858	456	10 026	4,5	1. batalion 19. Pułku Landwery (1818–1868); 3. i 4. szwadron 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej (1852–1886)
1861	960	10 192	9,4	1. batalion 2. Poznańskiego Pułku Landwery nr 19 (1818–1868); 3., 4. i 5. szwadron 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej (1852/1867–1886); 1. batalion 4. Poznańskiego Pułku Piechoty (1860–1864)
1871	812	10 516	7,7	3., 4. i 5. szwadron 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej (1852/1867–1886); 3. batalion Westfalskiego Pułku Fizylierów nr 37 (1866–1871); 3. batalion 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 (1871–1920)
1875	892	11 069	8,0	3., 4. i 5. szwadron 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej (1852/1867–1886); 3. batalion 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 (1871–1920)
1880	886	11 758	7,5	3., 4. i 5. szwadron 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej (1852/1867–1886); 3. batalion 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 (1871–1920)
1890	1020	13 116	7,7	3. batalion 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 (1871–1920); 1, 3. i 4. eskadra Zachodniopruskiego Pułku Kirasjerów nr 5 (1886–1890); 3. oddział Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 20 (1890–1920)
1900	1228	14 263	8,6	3. batalion 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 (1871–1920); 2. Poznański Pułk Artylerii Polowej nr 56 (1890–1920)
1910	1269	17 156	7,3	jw.

* w nawiasach podano daty stacjonowania formacji w Lesznie.
Źródło: H. Sommer, *Preussische militärische Standorte*…, op.cit., s. 62; M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej*…, op.cit., s. 29, 35–40.

Pobyt na terenie Leszna początkowo kilkuset, a później nawet 1000 wojskowych oznaczał realne problemy z zakwaterowaniem, tym bardziej, że w pierwszej połowie XIX w. koszar jeszcze nie było. Żołnierze musieli jednak gdzieś mieszkać, a zatem kwaterowano ich u bardziej i mniej zamożnych obywateli Leszna, którzy chcąc nie chcąc przyjmowali na siebie ciężar utrzymania pod swymi dachami pruskiej armii. W celu zracjonalizowania i uporządkowania zagadnień związanych z prywatnym kwaterunkiem oraz wyżywieniem, już w „Statucie miasta Leszna" z 1835 r. znalazł się zapis o powołaniu 4-osobowej deputacji ds. serwisu i kwaterunku wojskowego (*Servis und Einquartierungs-Deputation*). Składała się ona z członka Magistratu jako przewodniczącego, 2 przedstawicieli Rady Miejskiej oraz 1 mieszczanina[39]. Przydział żołnierzy mieszkańcom odbywał się na podstawie specjalnej instrukcji z 1840 r. oraz szczegółowej „Ordynacji administracji garnizonowej" z 1844 r., co – jak zauważył leszczyński nadburmistrz Johannes Hilarius Weigelt – sprzyjało zgodnemu współżyciu mieszczan ze sferą wojskową[40]. Niemniej jednak obciążenia finansowe, mimo wypłacanych przez samorząd rekompensat serwisowych, były dla mieszkańców znaczne, skoro w 1859 r. zdecydowano się na 2-miesięczne przekwaterowanie batalionu z 19. Pułku Landwery pod dachy mieszczan w pobliskim Zaborowie (*Zaborowo*), aby choć trochę ulżyć niedoli leszczynian[41]. Zauważyć

[39] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1, s. 16.
[40] APL, *Bericht des Ober-Bürgermeisters Weigelt*…, op.cit., s. 41.
[41] „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 204.

też trzeba, że szczególnie trudne dla mieszkańców były odbywające się – na szczęście rzadko – duże ćwiczenia względnie manewry wojskowe, podczas których liczba żołnierzy w mieście rosła wręcz niewyobrażalnie. Wspomnę jedynie, że w czasie manewrów 10. Dywizji, trwających w okolicy Leszna od 30 sierpnia do 16 września 1895 r., na terenie miasta trzeba było zapewnić kwatery 159 oficerom, 3652 żołnierzom oraz 1329 koniom, co zakończyło się nawet dotkliwym brakiem wody[42]. Na szczęście dla Leszna, a generalnie dla całego Poznańskiego, w całym regionie brakowało większych placów parad i ćwiczeń, dzięki czemu aż do 1902 r. w Wielkim Księstwie Poznańskim nie odbyła się żadna parada cesarska[43].

Krępujące i kosztowne zakwaterowanie rosnącej liczby żołnierzy w prywatnych domach zmobilizowały w końcu do działania władze samorządowe. W 1860 r. Magistrat zakupił za 1201 talarów w drodze subhastacji 1 z domów przy Rynku Kościelnym (*Kirchring*), ob. pl. Dr. J. Metziga, adaptując go do funkcji koszarowych dla 63 piechurów. Równolegle nabył też 2 inne budynki, które po przebudowie stały się kwaterą dla następnych 64 żołnierzy[44]. Niewiele to jednak poprawiło sytuację, bowiem w tym czasie liczba żołnierzy w mieście zbliżała się już powoli do 1000, a co gorsza – w związku z pobytem formacji konnych – pojawiły się też i konie. Dla 80 z nich, przygotowując się do przyjęcia 2 szwadronów 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej, samorząd zbudował w 1851 r. za 4956 talarów w centrum Nowego Rynku (*Neuer Ring*) stajnię, dobudowując do niej później krytą ujeżdżalnię, wartą kolejne 2851 talarów[45]. Prostokątny w rzucie budynek stajni z boksami dla koni, ustawionymi w rzędach przy dłuższych ścianach, był budowlą parterową z użytkowym poddaszem skrytym pod stromym 2-spadowym dachem, zaś licowane cegłą elewacje przypominały strukturą klasykę wiejskich budowli inwentarskich[46]. Równocześnie, z końcem 5. dekady XIX w., pierwsze poważne inwestycje o charakterze militarnym poczynił w dawnym grodzie Leszczyńskich pruski fiskus. Były to magazyny prochu, magazyn prowiantowy oraz największy z obiektów – nowy lazaret wojskowy[47].

Nowy lazaret (ob. Miejski Inspektorat Nadzoru Budowlanego przy Al. Jana Pawła II nr 23) wzniesiono w końcu lat 50. XIX w. Zastąpił on wcześniejszy, najpewniej z lat 30. względnie 40. XIX w., znajdujący się po północnej stronie południowej odnogi fosy miejskiej, na wschodnim krańcu ob. pl. J. A. Komeńskiego (jest to przebudowany dom mieszkalny przy pl. J. A. Komeńskiego nr 2). Pierwotnie był podłużnym parterowym budynkiem z poddaszem ujętym wysokim naczółkowym dachem. Posiadał tynkowane i symetrycznie zaaranżowane elewacje z zaakcentowaną głęboko boniowaną płaszczyzną płytkiego pseudoryzalitu centralnego. Nowy lazaret stanął nieco na południowy zachód od starego, a cechował się prostą kubiczną, 2-piętrową z poddaszem bryłą wyniesioną na masywnej kamiennej podmurówce w wątku cyklopowym, powyżej otynkowaną. Tynki elewacyjne zdobiono płytkim rysunkiem boniowania, otwory okienne przesklepiono pełnym łukiem, a całość ukoronowano wydatnym arkadkowym gzymsem[48]. W rezultacie budynek nabrał cech stylistycznych charakterystycznych dla neorenesansu włoskiego, nawiązując w uproszczony sposób do znacznie bogatszych, ale również neorenesansowych komendantur wojskowych zbudowanych dekadę wcześniej w Poznaniu i Wrocławiu (*Breslau*). Architektonicznie tkwił ewidentnie w zaleceniach króla Fryderyka Wilhelma IV, który sugerował, aby budowle wojskowe cechowały się masywnym wyrazem, ujętym kostiumem w konwencji zbliżonej do neorenesansu florenckiego. Stylistyka nowego lazaretu jest zarazem wymownym dowodem, że jego projekt wykreślono daleko od prowincjonalnego Leszna, w Ministerstwie Wojny (*Kriegsministerium*) w Berlinie[49]. Masywny gmach stanął od strony ówczesnej ul. Młyńskiej (*Mühlenstrasse*), zaś na jego tyłach – aż do biegnącej po południowej stronie ob. pl. J. A. Komeńskiego otwartej jeszcze fosy – zaaranżowano z czasem ogród, a właściwie park dla rekonwalescentów, gdzie na ławkach to-

[42] APP, Landratsamt Lissa, sygn. 132, *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa (Provinz Posen) für die Jahre 1894/95 und 1895/96.*

[43] H. Sommer, *Preussische militärische Standorte*…, op.cit., s. 51.

[44] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 197, s. 15–16; *Bericht des Ober-Bürgermeisters Weigelt*…, op.cit., s. 41.

[45] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 197, s. 27–28; *Bericht des Ober-Bürgermeisters Weigelt*…., op.cit., s. 41; „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 126.

[46] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór; sygn. 3, plan stajni dla 80 koni.

[47] APL, *Bericht des Ober-Bürgermeisters Weigelt*…, op.cit., s. 37, 41.

[48] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 205, s. 76; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 1, plan budowlany dawnego lazaretu wojskowego.

[49] A. Zabłocka-Kos, *Zrozumieć miasto. Centrum Wrocławia na drodze ku nowoczesnemu city 1807–1858*, Wrocław 2006, s. 237–240; Z. Ostrowska-Kębłowska, *Architektura i budownictwo w Poznaniu*…., op.cit., s. 353–359 i in.

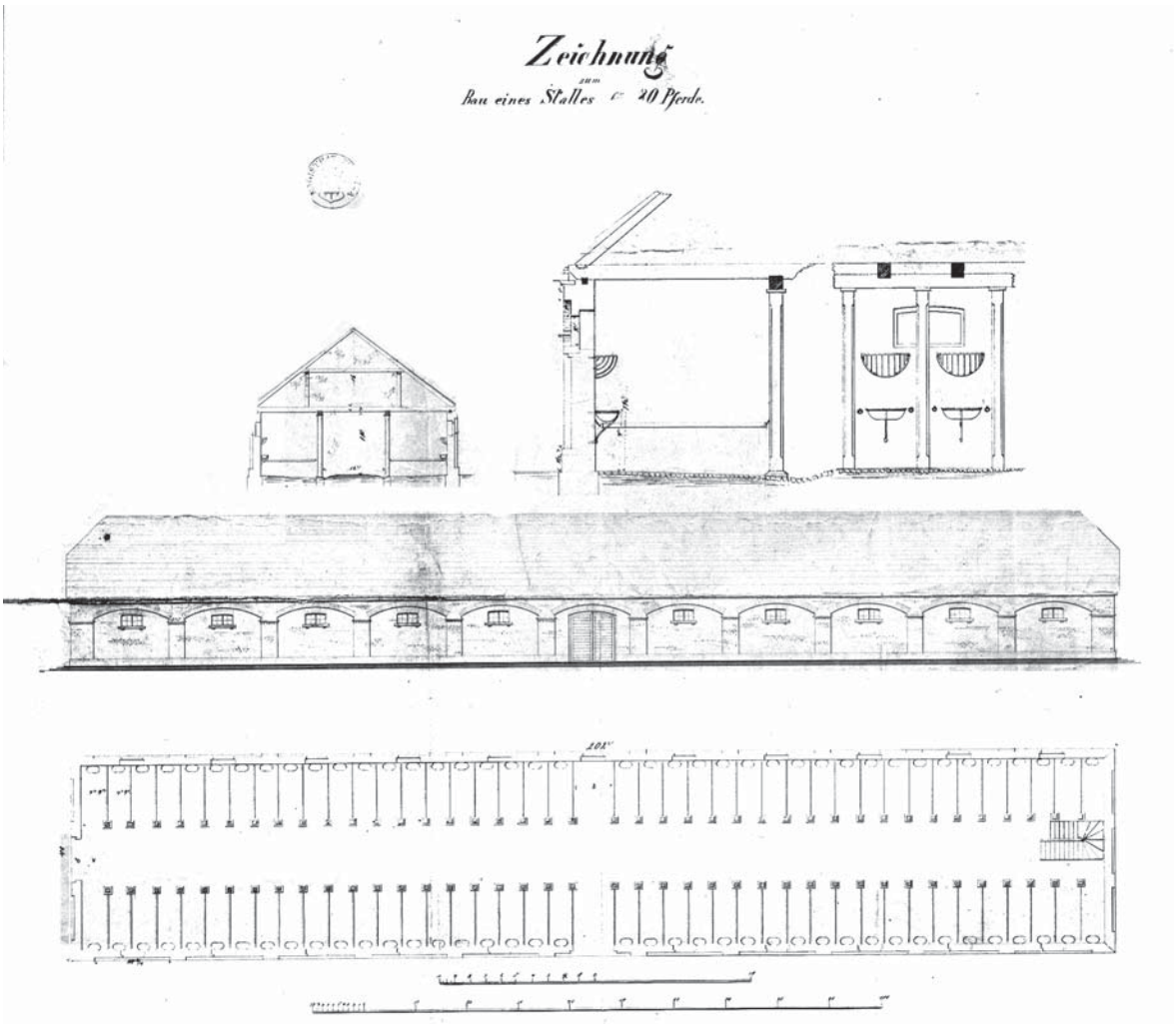

2. Projekt budowlany stajni dla 80 koni na Nowym Rynku (ok. 1851 r.)

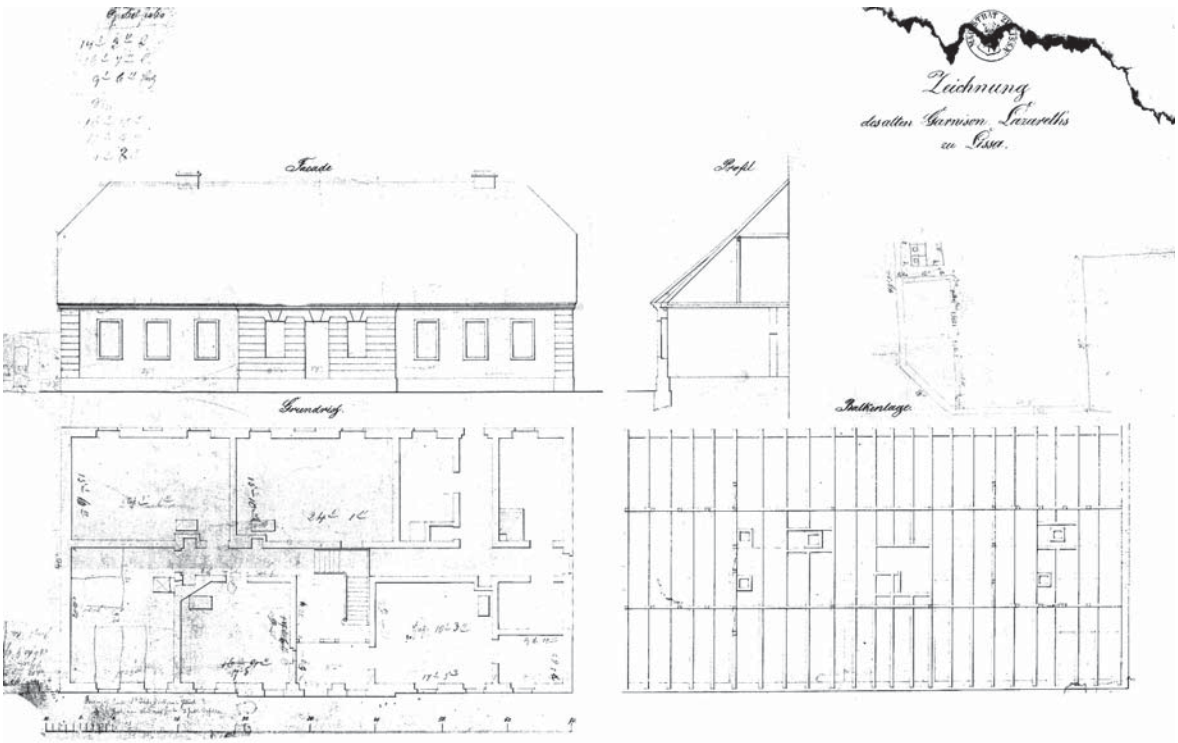

3. Plan budowlany starego lazaretu wojskowego (ok. 1860 r.)

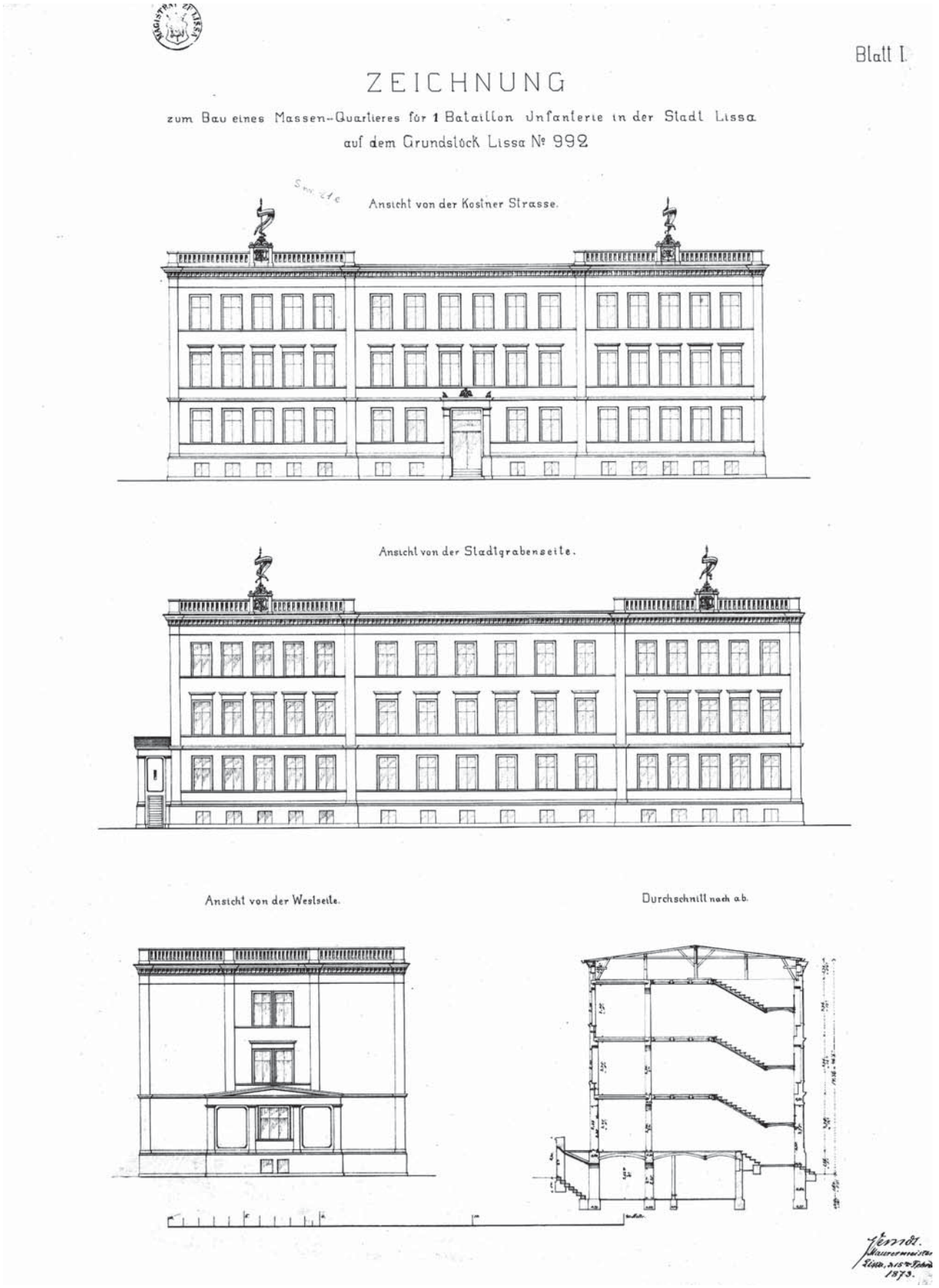

4. Niezrealizowany projekt koszar piechoty przed Bramą Kościańską z 1873 r.

nących w zieleni mogli oni zażywać świeżego powietrza[50]. Notabene relikty założenia parkowego na tyłach dawnego lazaretu wojskowego czytelne są jeszcze dziś.

Wraz z przybyciem w roku 1871 piechurów z 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 sytuacja z zakwaterowaniem wojska w prywatnych domach stała się jeszcze bardziej uciążliwa. Równocześnie zwycięstwo nad Francją i powołanie II Rzeszy Niemieckiej ugruntowały dominującą rolę wojska w życiu publicznym, zaś olbrzymia kontrybucja wojenna ściągnięta z Francji przyczyniła się do rozkręcenia ogólnoniemieckiej koniunktury gospodarczej okresu grynderskiego. W następstwie wspomnianych faktów poprawiły się również skromne do tej pory dla wielu magistratów możliwości kredytowe, a jednocześnie ruszyły państwowe reformy zmierzające do centralizacji garnizonów. Sytuację wykorzystał Zarząd Miejski Leszna pod kierownictwem pierwszego burmistrza Richarda Reimanna, budując w latach 1874–1875 pierwszy w dziejach miasta duży blok koszarowy[51].

Sprawa budowy miejskich koszar dla wsławionych walecznością pod Wörth w kampanii francusko-pruskiej piechurów przewijała się na posiedzeniach Rady Miejskiej praktycznie od momentu ich przybycia do Leszna, ale dopiero 22 stycznia 1873 r. rajcy uchwalili wzniesienie kwatery dla 500 żołnierzy. Równocześnie odrzucili wtedy złożoną przez właściciela browaru Carla Ziołeckiego ofertę sprzedaży miastu parceli pod koszary[52]. Na majowym posiedzeniu Rady zgromadzeni zatwierdzili dla poznańskiej Intendentury warunki dotyczące budowy, a później wynajmu koszar: 1) roczny czynsz 1000 talarów (3000 marek), 2) przekazanie wojskowemu fiskusowi wszelkich ruchomości za cenę ustaloną przez rzeczoznawcę, 3) prośba o przeniesienie do Leszna także sztabu, 4) obsadzenie starego lazaretu huzarami[53]. Na kolejnych posiedzeniach do podjęcia decyzji o budowie było blisko, jednakże jeszcze 16 września przesunięto ostateczne głosowanie o kolejne 8 dni, powiększając zarazem liczebnie powołaną niedawno komisję finansową, z zaleceniem gruntownego zbadania uwarunkowań finansowych przedsięwzięcia[54]. Tymczasem 25 września skończyło się na decyzji o wysłaniu specjalnej deputacji do komenderującego V Korpusem Armijnym generała Hugona Ewalda von Kirchbacha, w celu omówienia z nim szczegółów planowanej inwestycji[55]. Sprawa przeciągała się, a w listopadzie doszło do kolejnych zmian, bowiem władze wojskowe nie chciały zgodzić się na budowę koszar przed starą Bramą Kościańską (*Kostener Thor*), u zbiegu ul. Kościańskiej (*Kostenerstrasse*), a dziś G. Narutowicza, oraz otwartej fosy w ciągu fragmentu ul. Bukowskiej (*Buchwälderstrasse*), czyli ob. ul. J. Poniatowskiego[56]. Trzeba było szukać zatem innego placu budowy, co było o tyle kłopotliwe, że lokalny mistrz budowlany Leopold Gernd od lutego 1873 r. miał już wykreślony komplet rysunków budowlanych dla 2-skrzydłowego, wręcz pałacowego bloku koszarowego właśnie przed Bramą Kościańską[57]. W obecnej sytuacji komisja skierowała swoją uwagę na południe Leszna, rekomendując Radzie Miejskiej przyjęcie styczniowej oferty Ziołeckiego sprzedaży po 300 talarów za morgę gruntów. Równocześnie radni zdecydowali, że radca budowlany Schönenberg otrzyma zadanie wykonania nowych projektów budowlanych koszar, mających powstać teraz przy Szosie Rydzyńskiej (*Reisener Chaussee*), czyli dzisiejszej ul. 17 Stycznia[58]. 31 stycznia 1874 r. zgromadzenie rajców upoważniło Magistrat do zaciągnięcia na budowę 50 000 talarów (150 000 marek) pożyczki w berlińskim Funduszu Inwalidów Rzeszy (*Reichsinvalidenfonds*) i tym samym można było ruszać z inwestycją. Przy okazji nadmienić wypada, że był to w ogóle pierwszy kredyt „koszarowy" w dziejach Leszna, a jego spłata trwała do 1911 r.[59].

W dniu 17 kwietnia 1874 r. radni przyjęli konkursową ofertę lokalnego mistrza budowlanego Ericha Steina, a 6 czerwca – w obecności władz samorządowych oraz korpusu oficerskiego – położono kamień węgielny pod nową i zarazem największą dotychczas miejską budowlę, czyli koszary – ob. budynek Policji przy ul. 17 Stycznia

[50] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 205, s. 14.
[51] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit., s. 69–70, 238.
[52] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 91, protokół posiedzenia Rady z 22 I 1873.
[53] Ibidem, protokół posiedzenia Rady z 3 V 1873.
[54] Ibidem, protokół posiedzenia Rady z 16 IX 1873.
[55] Ibidem, protokół posiedzenia Rady z 25 IX 1873; szerzej o H. E. von Kirchbachu zob.: H. Sommer, *Das Generalkommando in Posen 1815–1918*, „Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen", Poznań 1930, z. 19, s. 91–92.
[56] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 91, protokół posiedzenia Rady z 20 XI 1873.
[57] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 20, plany techniczne niezrealizowanego budynku koszar z 15 II 1873.
[58] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 91, protokół posiedzenia Rady z 6 XII 1873.
[59] Ibidem, protokół posiedzenia Rady z 31 I 1874; sygn. 572, s. 64.

nr 8[60]. Roboty murarskie i wykończeniowe trwały do następnego roku, zaś uroczyste zakwaterowanie 268 fizylierów z 3. batalionu w nowym budynku odbyło się 1 lipca 1875 r.[61]. Przysłowiową kropką nad „i" była natomiast decyzja rajców z 4 września, kiedy przegłosowali założenie na koszarach instalacji odgromowej[62].

Wysoka, bowiem 4-kondygnacyjna w strefie nadziemnej budowla otrzymała również przeznaczone do zamieszkania przez żołnierzy sutereny. Masywną bryłę, przykrytą spłaszczonymi dachami 2-spadowymi, przełamał Schönenberg na dłuższych elewacjach wyraźnymi, choć płytkimi ryzalitami, przy czym frontowy był znacznie szerszy, zajmując 1/3 długości fasady, zaś tylny, mieszczący klatkę schodową był tylko 1-osiowy. Elewacje otynkował i opracował w neorenesansowym kostiumie, wprowadzając jasną artykulację wertykalną przez regularne osie otworów, natomiast horyzontalną podkreślając pasami uskokowych gzymsów kordonowych oraz wieńczącym całość gzymsem konsolowym. Wejścia do budynku zostały udekorowane portalami formowanymi przy użyciu pilastrów wspierających tympanony, a strefa mezzanina profilowanymi w tynku płycinami. Układ wnętrz poszczególnych kondygnacji rozwiązał radca w 2,5-trakcie, komunikując położone szeregowo pomieszczenia żołnierskie w traktach północnym i południowym za pomocą węższego, biegnącego centralnie na całej długości budynku korytarza[63].

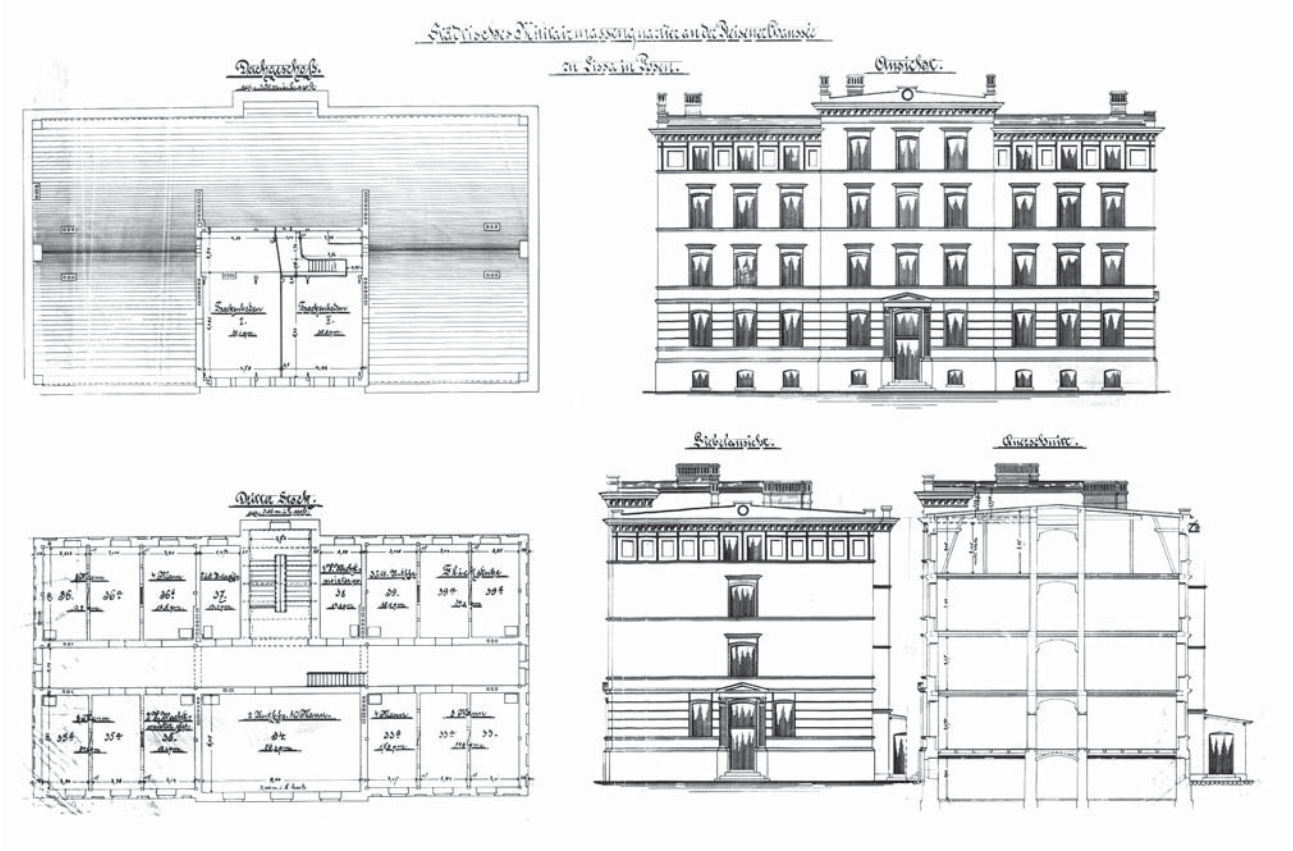

5. Elewacje i przekroje budynku koszar piechoty przy ob. ul. 17 Stycznia (ok. 1900 r.)

Zakwaterowani w 1875 r. w miejskich koszarach piechurzy z Dolnośląskiego Pułku Piechoty byli gospodarzem obiektu aż do czasu budowy nowego kompleksu koszarowego przy ob. ul. Racławickiej na początku XX w.[64]. Był zarazem 1875 r. początkiem sukcesywnej koncentracji rozproszonego w mieście wojska, procesu mającego trwać równe 30 lat. Ważne było jednak to, że dzięki przyjętym przez *Reichstag* w latach 1868 i 1875 ustawom regulującym odpłatność pań-

60 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 91, protokoły posiedzenia Rady z 17 IV 1874 i 18 V 1874; „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 131.

61 „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 152; H. Dünnhaupt, *Lissa in Posen*…, op.cit., s. 34; APP, Landratsamt Lissa, sygn. 116, pismo starosty leszczyńskiego do prezydenta rejencji z 30 I 1897; APP, Akta miasta Leszno, sygn. 197, s. 31–32.

62 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 91, protokół posiedzenia Rady z 4 IX 1875.

63 APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 9, plany budowlane koszar.

64 M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej*…, op.cit., s. 238.

stwa za prywatne i samorządowe kwatery armii w Rzeszy Niemieckiej, Magistrat z corocznego państwowego czynszu zyskał możliwość łatwej spłaty rat wielkiego kredytu[65]. Okazało się zarazem, że tak doskwierający jeszcze niedawno obowiązek prywatnego kwaterunku żołnierzy, teraz może być całkiem zyskownym przedsięwzięciem. Udowodnił to właściciel folwarku Franz Örtner, który zdecydował się na budowę prywatnych koszar. Skromne architektonicznie zabudowania przy ówczesnej *Mittelzeile* (ob. ul. Starozamkowa nr 21–23) zostały oddane do użytku najpóźniej w 1878 r., choć wiadomo, że przedsiębiorczy leszczynianin wynajmował Magistratowi swoje budynki na żołnierskie kwatery już co najmniej

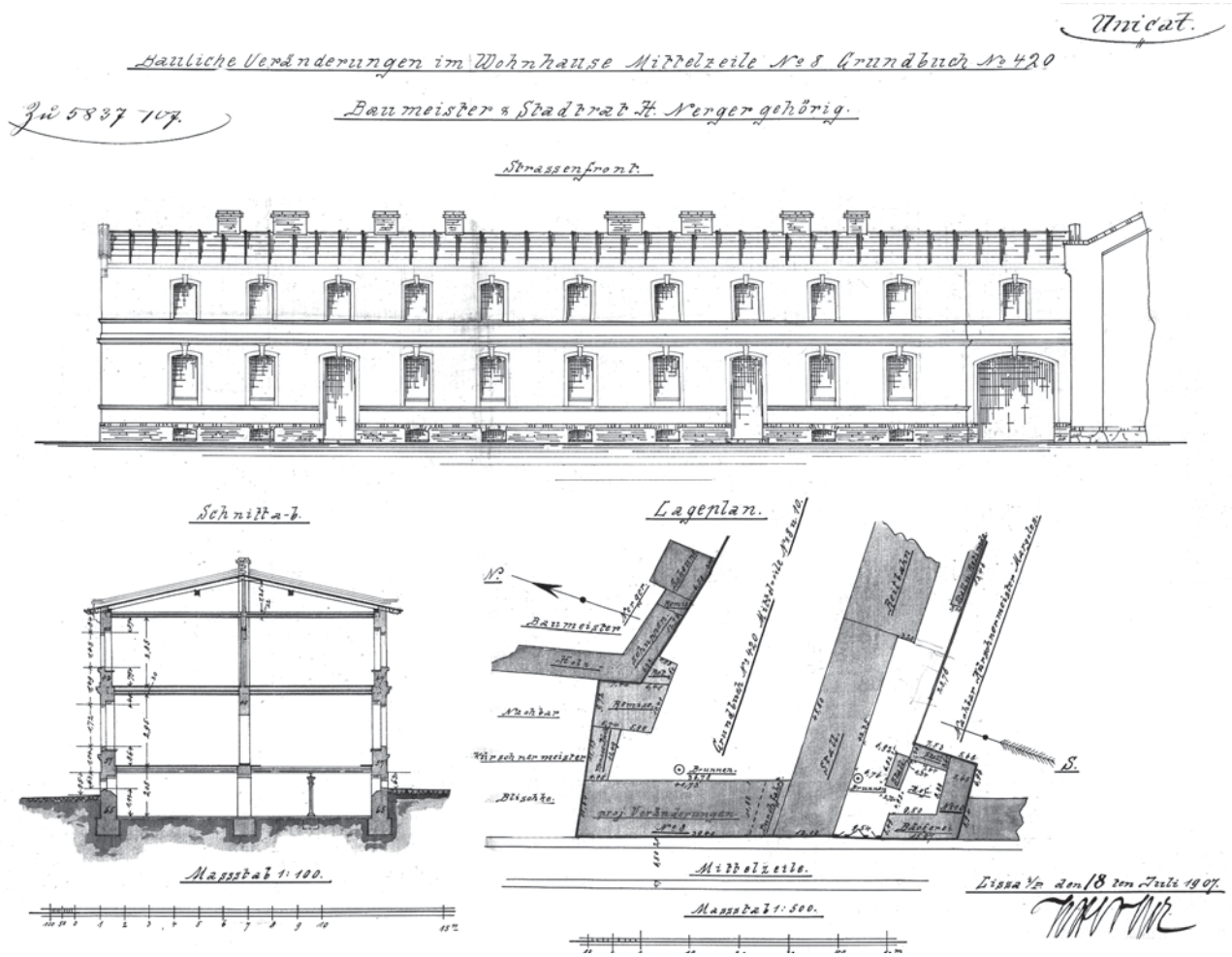

6. Projekt budowlany przebudowy stajni i koszar F. Örtnera na budynek mieszkalny (1907 r.)

w 1874 r.[66]. Zespół przy ob. ul. Starozamkowej powstał jako kwatera dla 4. eskadry huzarów i był sukcesywnie rozbudowywany. W konsekwencji już w 1881 r. wzniesiono tam krytą ujeżdżalnię koni, o powierzchni 300 m^2, a po pożarze stajni w 1883 r. przeprowadzono jej kapitalny remont i rozbudowę. Na przełomie XIX i XX w. prywatne koszary artylerzystów polowych stanowiły już spore założenie budowlano-przestrzenne, które kształtowały takie obiekty, jak: remiza wozów i dział artyleryjskich, wielka 2-skrzydłowa stajnia w układzie diagonalnym, kuchnia ze stołówką, kryta ujeżdżalnia, mała piekarnia, 2 mniejsze stajnie, kuźnia, latryny, obszerny plac do ujeżdżania koni itp. Żołnierze kwaterowali na poddaszu 2-skrzydłowej stajni, gospodarując w prywatnych koszarach Örtnera również do początku XX w., kiedy zostali przeniesieni do nowych kompleksów koszarowych dla artylerii polowej[67].

Najpewniej w podobnym czasie, a mianowicie w drugiej połowie lat 70. XIX w., nieco na wschód od koszar Örtnera i zarazem na południe od nowo zbudowanych koszar miejskich, budynki do kwaterunku wojska wystawił również wspo-

[65] *Brockhaus Kleines Konversations-Lexikon*, Leipzig 1911, t. 1, s. 489.

[66] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 91, protokół posiedzenia Rady z 17 IV 1874; sygn. 2638, s. 1–6.

[67] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2633, s. 5; sygn. 2638, s. 1–12, 50.

mniany już Carl Ziołecki. O koszarach tych wiadomo niewiele, a z planów sytuacyjnych wynika, że kompleks kilkukondygnacyjnych budowli miał nieregularny rzut, zbliżony planem do litery „L". Znajdował się na tyłach miejskich koszar, tuż za dużą halą sportową dla piechurów, a dojście do niego wiodło wąską i długą na 100 m dróżką od strony ul. Rolnej (*Ackerstrasse*), czyli dzisiejszej ul. H. Sienkiewicza, wzdłuż parkanu okalającego powstałe przy tej ulicy dopiero w latach 90. XIX w. państwowe zabudowania militarne[68]. Historyczny budynek koszarowy zachował się do dziś, pełniąc funkcje mieszkalne, a stoi w głębi za siedzibą Policji oraz blokami, pod adresem ul. H. Sienkiewicza nr 1.

Zrealizowane w końcu lat 70. XIX w. koszary prywatne Örtnera i Ziołeckiego wyznaczyły model partnerstwa państwa z samorządem oraz inwestorami prywatnymi w sferze kwaterunku. Szybko zaczęły pojawiać się następne założenia koszarowe, z reguły prywatne, choć miasto nie szczędziło też środków finansowych na dzieło centralizacji swojego garnizonu, przyszedł również czas na poważniejsze inwestycje skarbowe.

Za przykładem Örtnera poszedł tedy rentier Carl Wittig, który swoje kapitały zaangażował w budowę kwatery dla 3. szwadronu 2. Pułku Huzarów Gwardii Przybocznej. W czerwcu 1880 r. zgłosił Magistratowi wniosek o budowę koszar na uprzywilejowanej – narożnikowej parceli Nowego Rynku i ul. Wschowskiej (*Fraustädterstrasse*), czyli ob. ul. S. Klonowicza (ob. kamienica pod adresem Nowy Rynek nr 11). Zewnętrznie budynek przypominał klasyczną kamienicę czynszową, ale wewnątrz na 4 kondygnacjach znalazły się sale dla 70 żołnierzy. Na I i II piętrze dyspozycja wnętrz została rozwiązana identycznie, tzn. powtórzono izby dla 12, 10 i 4 jeźdźców z budzącymi grozę trupimi czaszkami na czako, pozostali byli ulokowani na parterze i poddaszu. Budynek ukończono jeszcze w 1880 r., a funkcję prywatnych koszar pełnił do początku XX w., kiedy jego użytkownicy zostali przeniesieni do nowych kompleksów wojskowych[69].

Minęły zaledwie 3 lata, kiedy nowy zespół koszarowy dla huzarów pojawił się też na zachodnim przedwalu Leszna. Inwestorem był August Niessing, właściciel wielkiego ogrodnictwa, ulokowanego od ówczesnej ul. Bukowskiej, dziś ul. Przemysłowa, do Promenady Zachodniej (*Westpromenade*), czyli współczesnych Al. Z. Krasińskiego. Na działce rozciągającej się na północy od wzniesionego później zespołu kamienic Urzędniczej Spółdzielni Mieszkaniowej (*Beamten-Wohnungs-Verein*) aż po zabudowane posesje ob. ul. Skarbowej zrealizował on kompleks koszarowy zorganizowany wokół przestronnego placu do ujeżdżania koni. Pierwotny zespół, zaprojektowany przez leszczyńskiego mistrza budowlanego Franza Feuera, a podpisany do realizacji w listopadzie 1882 r. przez szefa poznańskiej Intendentury i radcę budowlanego Louisa Schüsslera, składał się z budynku koszarowego, liczącej ponad 420 m^2 krytej ujeżdżalni koni oraz opartej na planie litery „L" stajni dla 140 koni wraz ze stajnią dla chorych zwierząt i kuźnią. Całość została zorganizowana w ten sposób, że 2-piętrowy, z poddaszem w formie mezzanina, neorenesansowy budynek koszar (zachowany do dziś pod adresem ul. Przemysłowa nr 7) wspólnie z krytą i parterową ujeżdżalnią zamknęły niemal na całej długości pierzeję działki od strony zachodniej. Natomiast stajnia, której dłuższe skrzydło liczyło bez mała 107 m, stanęła w południowej pierzei parceli, skrywając krótszym skrzydłem widok dziedzińca od strony wschodniej, czyli ówczesnej Promenady Zachodniej[70]. Z czasem zespół rozbudowano, wypełniając szczelnie wschodnią, zachodnią i południową pierzeję działki, a jego najbardziej charakterystycznym obiektem była funkcjonująca tu pralnia wojskowa[71].

Kompleks koszarowy Niessinga wzniesiono w 1883 r., a w końcu maja tegoż roku przenieśli się do niego, kwaterujący dotąd w miejskich stajniach na Nowym Rynku, huzarzy z 3. szwadronu. Przebywali tu do końca swojego pobytu w Lesznie w 1886 r., zaś w 1890 r. obiekty obsadzili żołnierze artylerii polowej, mieszkający u Niessinga aż do początku XX w., kiedy zostali przekwaterowani do nowych zespołów koszarowych[72].

[68] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2633, s. 5; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 9, plany sytuacyjne koszar miejskich z 26 II 1904.

[69] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2416, s. 1–28; APP, Landratsamt Lissa, sygn. 132, *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde Angelegenheiten der Stadt Lissa i. P. für die Etatsjahre 1890/91 und 1891/92.*

[70] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 33, plan sytuacyjny koszar A. Niessinga z 1882 r.

[71] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2476, k. 12.

[72] „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 126; APP, Landratsamt Lissa, sygn. 132, *Bericht über die Verwaltung und den Stand der*

7. Widok koszar A. Niessinga od zachodu. Z prawej budynek koszar i ujeżdżalnia koni, w głębi stajnia i tynkowany budynek pralni (ok. 1905 r.)

Tymczasem system państwowych odszkodowań za prywatne i samorządowe kwaterunki wojska okazał się na tyle skuteczny i zyskowny, że w kolejnych latach powstały następne koszary. W 1886 r. Josef Wittig podjął budowę na wschodnim przedpolu fosy miejskiej tzw. koszar rzemieślniczych (*Handwerker-Kaserne/Handwerkerhaus*), ob. budynek mieszkalny pod adresem ul. J. Dąbrowskiego nr 45. Była to masywna 2-piętrowa budowla, częściowo podpiwniczona, z niskim poddaszem i 1-osiowym komunikacyjnym ryzalitem centralnym od południa. Elewacje licowano cegłą, a dekoracje zredukowano do skromnych gzymsów kordonowych względnie nieco bardziej bogato opracowanej partii mezzanina. Dyspozycja wnętrz budynku odzwierciedlała w pełni jego rzemieślnicze funkcje. W wykonanych tylko częściowo piwnicach ulokowano duży magazyn skóry, na parterze natomiast 2 izby szewców, 2 rusznikarzy i 2 magazyny naprawianej broni. Na piętrze Wittig umieścił z kolei 2 większe izby szewców, 2 mniejsze ze stanowiskami pracy dla siodlarzy, w końcu także izbę sypialną z 10 łóżkami dla żołnierzy. Drugie piętro pełniło wyłącznie funkcję wypoczynkową, a podzielono je na 4 pomieszczenia noclegowe: dla 10, 12

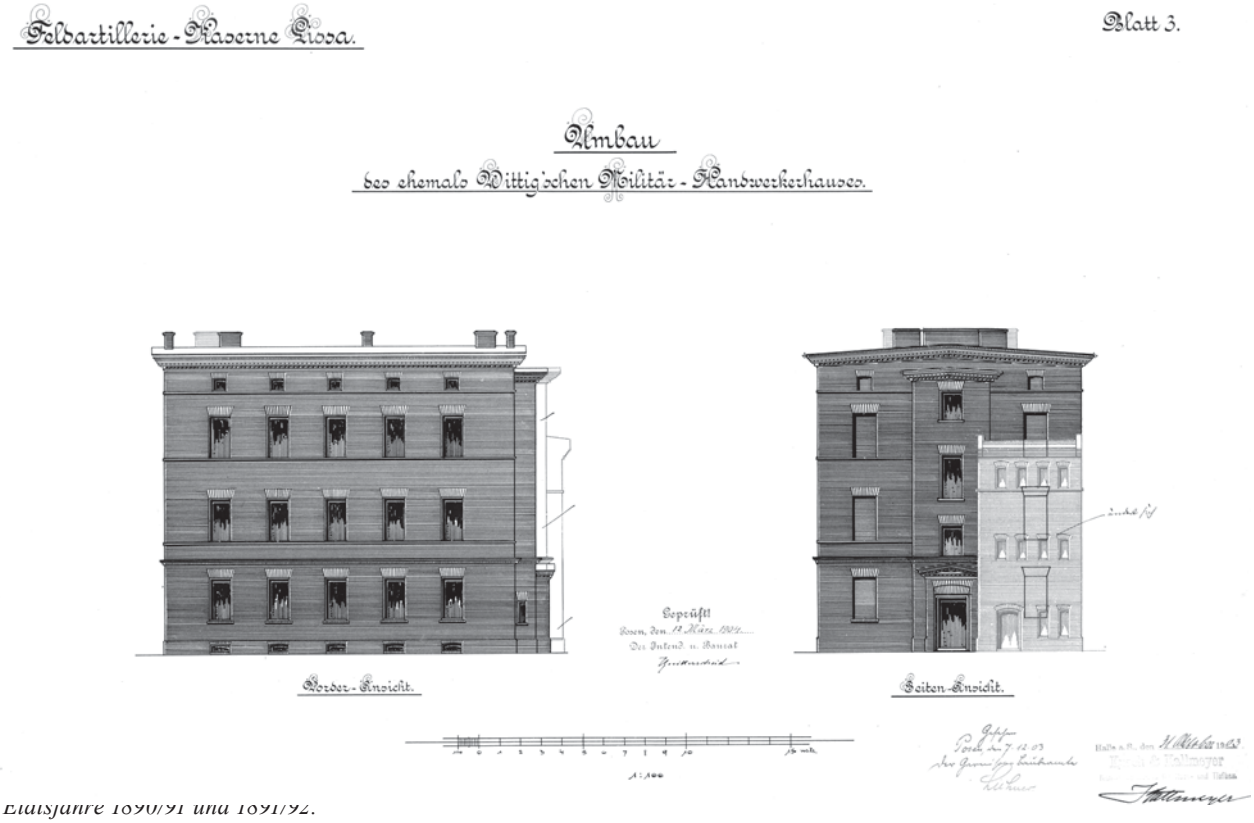

Etatsjahre 1890/91 und 1891/92.

8. Projekt budowlany rozbudowy koszar J. Wittiga – elewacje (1903 r.)

oraz 2 po 6 żołnierzy. W sumie zatem w koszarach rzemieślniczych Wittiga zakwaterowanie znaleźć mogło kolejnych 44 wojskowych, którzy w ciągu dnia dokonywali przeglądów i napraw broni, siodeł, uprzęży itp.[73].

Niemal równolegle z budową koszar rzemieślniczych ruszyła także druga samorządowa inwestycja koszarowa, tym razem nie dla piechurów, ale dla formacji przybyłych właśnie do miasta kirasjerów. Przy ówczesnej uliczce Stajennej (*Stallgasse*) i ul. Ogrodowej (*Gartenstrasse*), czyli dzisiejszej ul. J. Dąbrowskiego, w maju 1887 r. lokalny mistrz budowlany Hermann Nerger począł wznosić duży blok koszarowy (ob. Sąd Rejonowy przy ul. J. Dąbrowskiego nr 2). Prostopadłościenna i 4-kondygnacyjna bryła z płytkim podpiwniczeniem została przekryta spłaszczonym dachem 2-spadowym. Wewnątrz układ pomieszczeń został zorganizowany w ciągu 2,5-traktowym, identycznie z wcześniejszymi koszarami miejskimi dla piechoty. Architektonicznie najbardziej okazale rozwiązano zwróconą ku ob. ul. J. Dąbrowskiego fasadę, która zyskała pozorne szerokie ryzality skrajne i wąski centralny, zaś stylistyka budynku prezentowała jednoznacznie atrybucję neorenesansową, podkreśloną boniowaną partią tynków 2 najniższych kondygnacji[74]. Nowy budynek, wyglądający zewnętrznie niczym włoski miejski pałac, kosztował łącznie z gruntem i wyposażeniem 65 000 marek, a jego realizację skredytowała Miejska Kasa Oszczędności (*Städtische Sparrkasse*), wyznaczając termin spłaty ostatniej raty pożyczki na 31 stycznia 1920 r.[75]. W dniu 1 kwietnia 1888 r. koszary zostały obsadzone przez 3. eskadrę Zachodniopruskiego Pułku Kirasjerów nr 5, przebywającą w nich do 1890 r., kiedy zastąpili ją artylerzyści polowi, będący ostatnimi gospodarzami obiektu już do końca zaborów[76].

W tym miejscu podkreślić trzeba fakt, iż podjęta przy ob. ul. J. Dąbrowskiego względnie niemającej dziś odpowiednika uliczce Stajennej miejska inwestycja koszarowa wpisywała się w szerszy program militarny północno-wschodniej części tego traktu. Wszak istniały tu już rozbudowane na planie podkowy olbrzymie państwowe stajnie dla koni, zwarta z nimi niewielka prywatna stajnia mistrza budowlanego Konrada Wittiga dla sygnalistów (trąbkarzy), największa w mieście – skarbowa – ujeżdżalnia koni (ponad 700 m^2), a ponadto prywatne stajnie z kwaterami dla kawalerzystów, zorganizowane najpewniej na przełomie lat 70. i 80. XIX w., a w 1885 r. rozbudowane przez właściciela gospody Augusta Siefkego[77]. Jak brzemienna w skutkach była kumulacja obiektów militarnych w tym właśnie miejscu, okazało się już wkrótce, z początkiem XX w., kiedy to właśnie przy ob. ul. J. Dąbrowskiego podjęto budowę jednego z nowoczesnych kompleksów koszarowych dla artylerii polowej.

W konsekwencji prowadzonej sukcesywnie od lat 70. XIX w. centralizacji zakwaterowania wojska w Lesznie, z początkiem lat 90. XIX w. udało się skupić wojsko w państwowych, miejskich oraz prywatnych koszarach, choć ich liczba była niewątpliwie jeszcze daleka od ideału. Niemniej jednak mieszkańcy powoli zapominali o pobycie w swoich domach żołnierzy, wielu uboższych mieszczan, w tym i starszych wdów, straciło dodatkowe źródło dochodu z rekompensaty serwisowej. Pomimo to mundurowi – z racji dużego rozrzutu obiektów koszarowych na mapie *Lissa in Posen* – byli nadal dostrzegalni niemal w każdym zakątku miasta. Teraz jednak, skoncentrowani i odgrodzeni murami koszar od ludności cywilnej, poddani zostali ściślejszej kontroli oraz ostrzejszej dyscyplinie przełożonych[78].

Rezultat podjętych inwestycji robił jednak wrażenie, bowiem według sprawozdania z zarządu miastem z początku lat 90. XIX w. cały 3. batalion piechoty był rozlokowany już tylko w 4 punktach Leszna, a mianowicie: 1) miejskich koszarach przy ob. ul. 17 Stycznia, 2) miniaturowych koszarach skarbowych w dawnym lazarecie wojskowym, 3) koszarach rzemieślniczych J. Wittiga oraz 4) w koszarowej kamienicy C. Wittiga przy Nowym Rynku. Natomiast obydwa oddziały artylerii polowej stacjonowały w 4 innych miejscach: 1) miejskich koszarach przy uliczce Stajennej, 2) koszarach A. Niessinga, 3) koszarach F. Örtnera i 4) niewielkich koszarach wdowy P. Ziołeckiej. Konie natomiast znajdowały się w przepastnych,

[73] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2013, s. 1–2, 32–38.

[74] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plany budowlane koszar z 16 VI 1902.

[75] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 572, s. 64–65; sygn. 197, s. 39: grunt kosztował 8400 mk, budynek 52 000 mk, pozostałe 4600 mk wyposażenie i infrastruktura towarzysząca.

[76] „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 81, 114.

[77] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1959, s. 8–9, 19, 27; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plan budowlany państwowej ujeżdżalni z ok. 1945 r.; APP, Landratsamt Lissa, sygn. 132, *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde Angelegenheiten der Stadt Lissa i. P. für die Etatsjahre 1890/91 und 1891/92*.

[78] H. Sommer, *Die Stadt Posen als preussischer Truppenstandort von 1815 bis 1918*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen", Posen 1928, z. 12, s. 138.

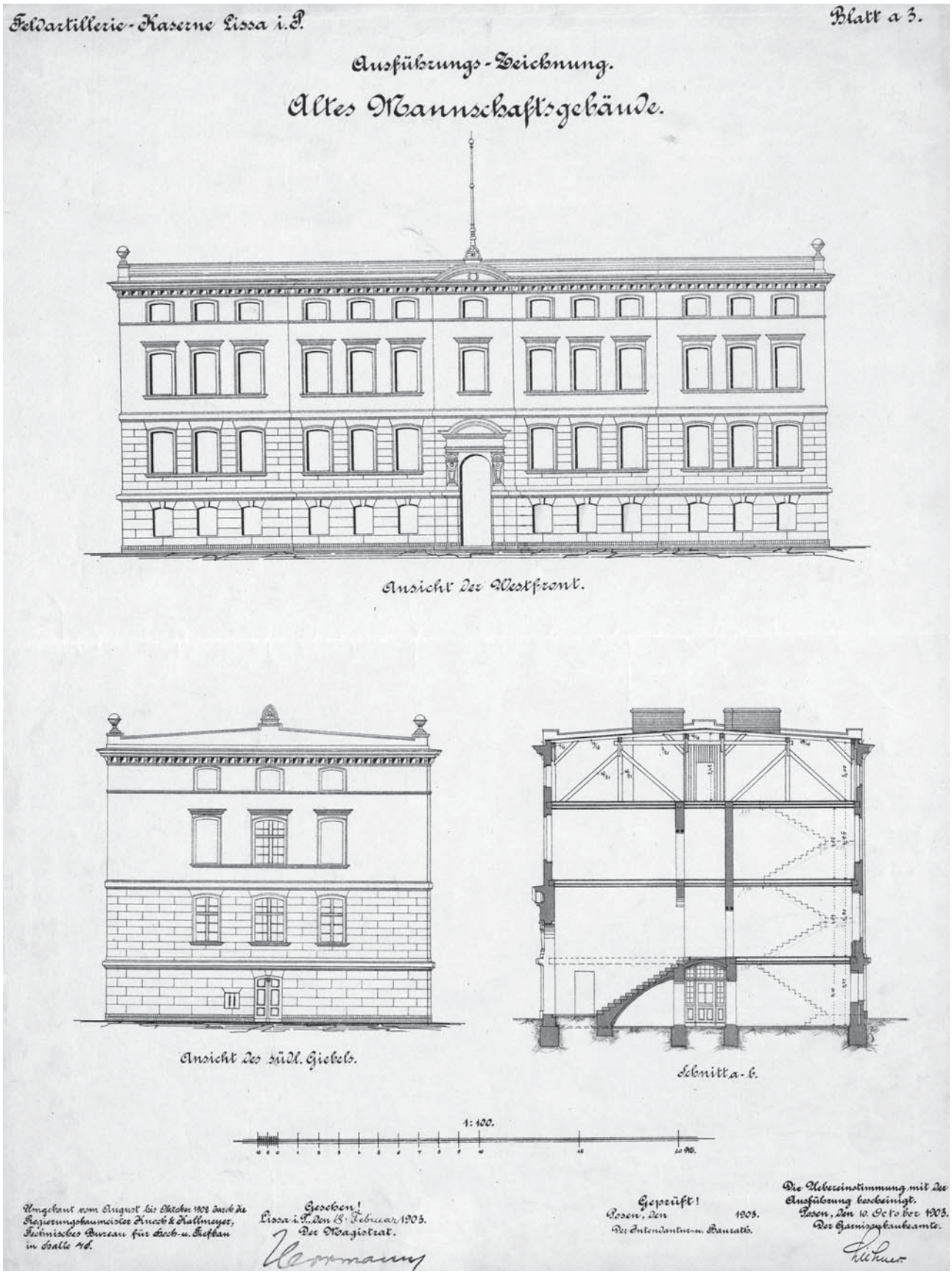

9. Plan powykonawczy z rozbudowy koszar kirasjerów – elewacje i przekrój pionowy (1903 r.)

kilkuskrzydłowych stajniach skarbowych przy uliczce Stajennej oraz w prywatnych stajniach A. Siefkego, A. Niessinga i F. Örtnera. W mieście istniały też 3 kryte ujeżdżalnie, z których fiskalna stała w kompleksie przy uliczce Stajennej, zaś prywatne u A. Niessinga i F. Örtnera[79]. Nie było już wśród tych obiektów pierwszej miejskiej stajni na Nowym Rynku, bowiem po budowie wielkich kompleksów stajennych A. Niessinga oraz w obrębie tworzącego się zespołu przy uliczce Stajennej, komunalny budynek stał się bezużyteczny i jako taki w 1888 r. został rozebrany[80].

żołnierzy w mieście. W krąg tych ostatnich wpisywała się już zrealizowana znacznie wcześniej, bowiem w 1880 r., wojskowa łaźnia. Obiekt powstał w końcu tegoż roku, po tym jak w 1879 r. wyburzono stary i bezwartościowy odwach przy Bramie Rydzyńskiej (*Reisener Thor*). Zastąpiła go niewielka, licowana mocno paloną cegłą budowla – ob. ul. Leszczyńskich nr 35, utrzymana ewidentnie w konwencji *architectura industrialis*, a wyróżniająca się w panoramie traktu ówczesnej ul. Rydzyńskiej (*Reisenerstrasse*) wysokimi kominami wentylacyjnymi i właśnie ceglaną elewacją.

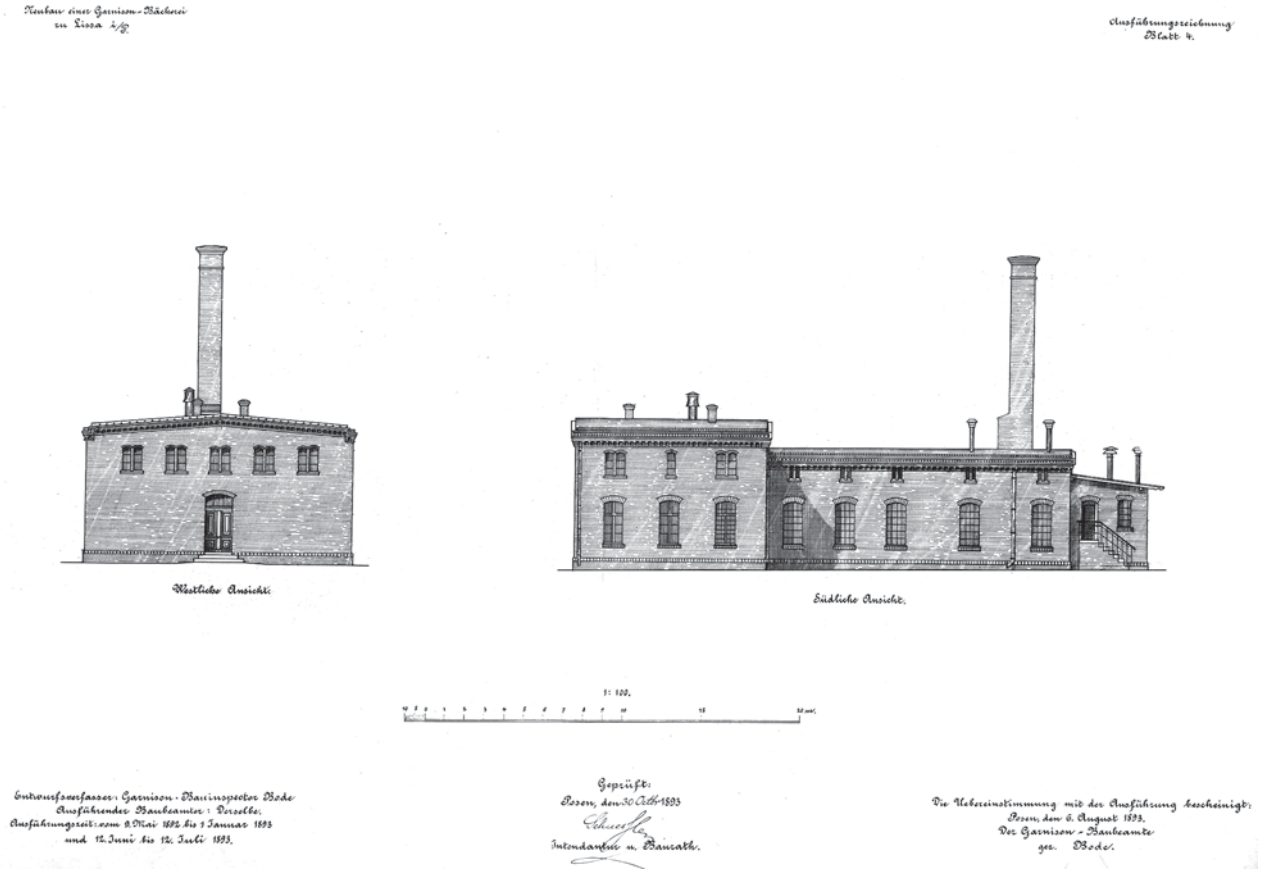

10. Plan powykonawczy piekarni garnizonowej – elewacje (1893 r.)

Ostatnia dekada XIX w. przebiegała w Lesznie ewidentnie pod auspicjami skarbowych inwestycji militarnych, jak gdyby fiskus usiłował zrekompensować mieszkańcom swoją bierność w tym zakresie w ciągu całego stulecia. Niemniej jednak część większych inwestycji wynikała też ze specyfiki uzbrojenia sprowadzonej do Leszna w 1890 r. formacji konnej artylerii polowej. Inne natomiast służyły poprawie warunków socjalno-bytowych O niezbyt szczęśliwej lokalizacji tego mało reprezentacyjnego budynku przesądziło bezpośrednie sąsiedztwo otwartego wówczas jeszcze rowu południowej odnogi fosy, dokąd można było odprowadzić łatwo ścieki po żołnierskiej kąpieli[81].

Kolejne skarbowe inwestycje realizowano już w latach 90. XIX w., a pozostając w kręgu tych warunkujących standardy socjalno-bytowe żołnierzy, nie sposób pominąć garnizonową piekarnię, zaprojektowaną i zrealizowaną pod czujnym okiem wojskowego inspektora budowlanego Carla Bode

[79] APP, Landratsamt Lissa, sygn. 132, *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde Angelegenheiten der Stadt Lissa i. P. für die Etatsjahre 1890/91 und 1891/92.*

[80] „Lissaer Tageblatt" 1888, nr 135; APL, Akta miasta Leszno, sygn. 197, s. 23–24: podano tu jako datę rozbiórki rok 1882.

[81] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2179, k. 1–2, 13.

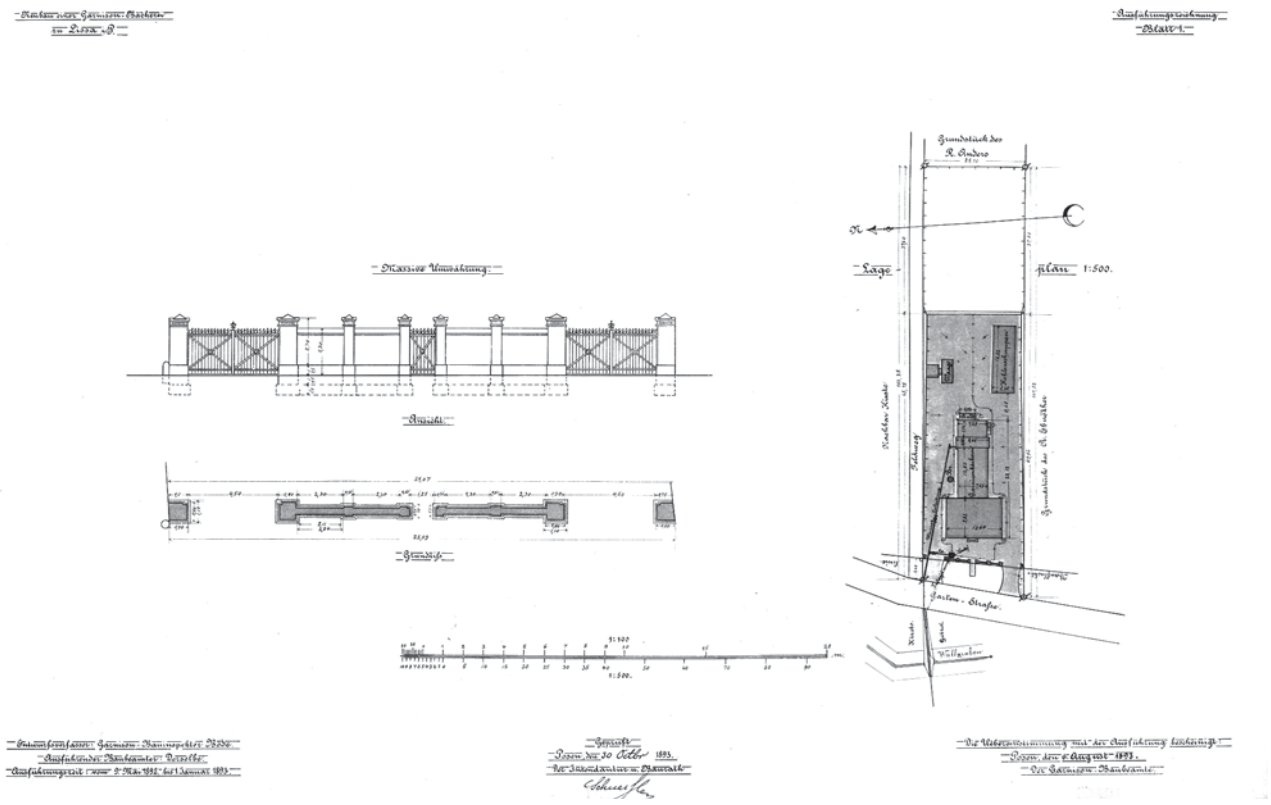

11. Plan sytuacyjny z ogrodzeniem – powykonawczy – piekarni garnizonowej (1893 r.)

z Poznania[82]. Inwestorem prowadzonej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego od marca 1892 r. do 15 stycznia 1893 r. budowy był Królewski Urząd Zaprowiantowania (*Königliches Proviant-Amt*), a koszt całego przedsięwzięcia wyniósł niemal 44 000 marek[83]. Obiekt (ob. Piekarnia PSS „Społem" pod adresem ul. J. Dąbrowskiego nr 15) oddano do eksploatacji 28 stycznia 1893 r., przeprowadzając wówczas pierwszy wypiek chleba dla wojska[84]. Piekarnia była budowlą 2-modułową – o planie zbliżonym do litery „T", ze stropodachem drewnianym krytym papą bitumiczną – utrzymaną w stylistyce czysto przemysłowej, o elewacjach licowanych cegłą i pozbawionych wysublimowanej dekoracji. Układ wnętrz został zdeterminowany ciągiem technologicznym wypieku chleba, do którego służyły 2 nowoczesne piece wyciągowe rurkowe, wyposażone każdy w 2 blachy grzejne o powierzchni umożliwiającej ułożenie na jednej blasze 125 komiśniaków. Warto dodać, że oba piece kosztowały 8200 marek, a więc niemal 1/5 całej inwestycji[85].

Tymczasem nieco wcześniej, bowiem już w latach 1891–1892, poznańska Królewska Intendentura przystąpiła do budowy dużej wozowni dla dział artyleryjskich (wozownia nr I). Miejsce jej lokalizacji wybrano pomiędzy cmentarzami katolickim i żydowskim, znajdującymi się wówczas po południowej stronie ob. Al. Jana Pawła II. Na obszernym placu, w miejscu, gdzie dziś wznosi się Szkoła Podstawowa nr 7 (Al. Jana Pawła II nr 10), wojskowy inspektor budowlany C. Bode od 1 października 1891 do 1 lipca 1892 r. nadzorował 2-etapową realizację wozowni według własnego projektu. W pierwszej fazie powstał zasadniczy budynek w rzucie prostokąta o wymiarach 19,1 x 50,6 m, w drugiej zaś wydłużono go w kierunku zachodnim o liczącą 12,1 m dobudówkę, w efekcie czego powstała budowla o powierzchni zabudowy rzędu niemal 1200 m^2. Jej parter stanowiła jednoprzestrzenna hala przepierzona jedynie 3 rzędami żeliwnych kolumn dźwigających belkowy strop poddasza, na którym utworzono magazyn uprzęży i zaprzęgów do wozów. Komunikację pionową zrealizowano przez umieszczone w narożach budynku klatki schodowe. Architektonicznie wozownia osadzona była w realiach a*rchi-*

[82] Szerzej o piekarni zob.: M. Urbaniak, *Zabytki przemysłu i techniki Leszna*, Leszno 2006, s. 15–19.

[83] *Statistische Nachweisungen über bemerkenswerthe in den Jahren 1891 bis 1893 im Deutschen Reiche vollendete Bauten der Garnison Bauverwaltung*, „Zeitschrift für Bauwesen", Berlin 1896, t. 46, s. 22–23.

[84] „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 23, 284.

[85] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 44, plany budowlane powykonawcze piekarni z 6 VIII 1893; *Statistische Nachweisungen über bemerkenswerthe in den Jahren 1891 bis 1893 im Deutschen Reiche vollendete Bauten*…, op.cit., s. 22–23.

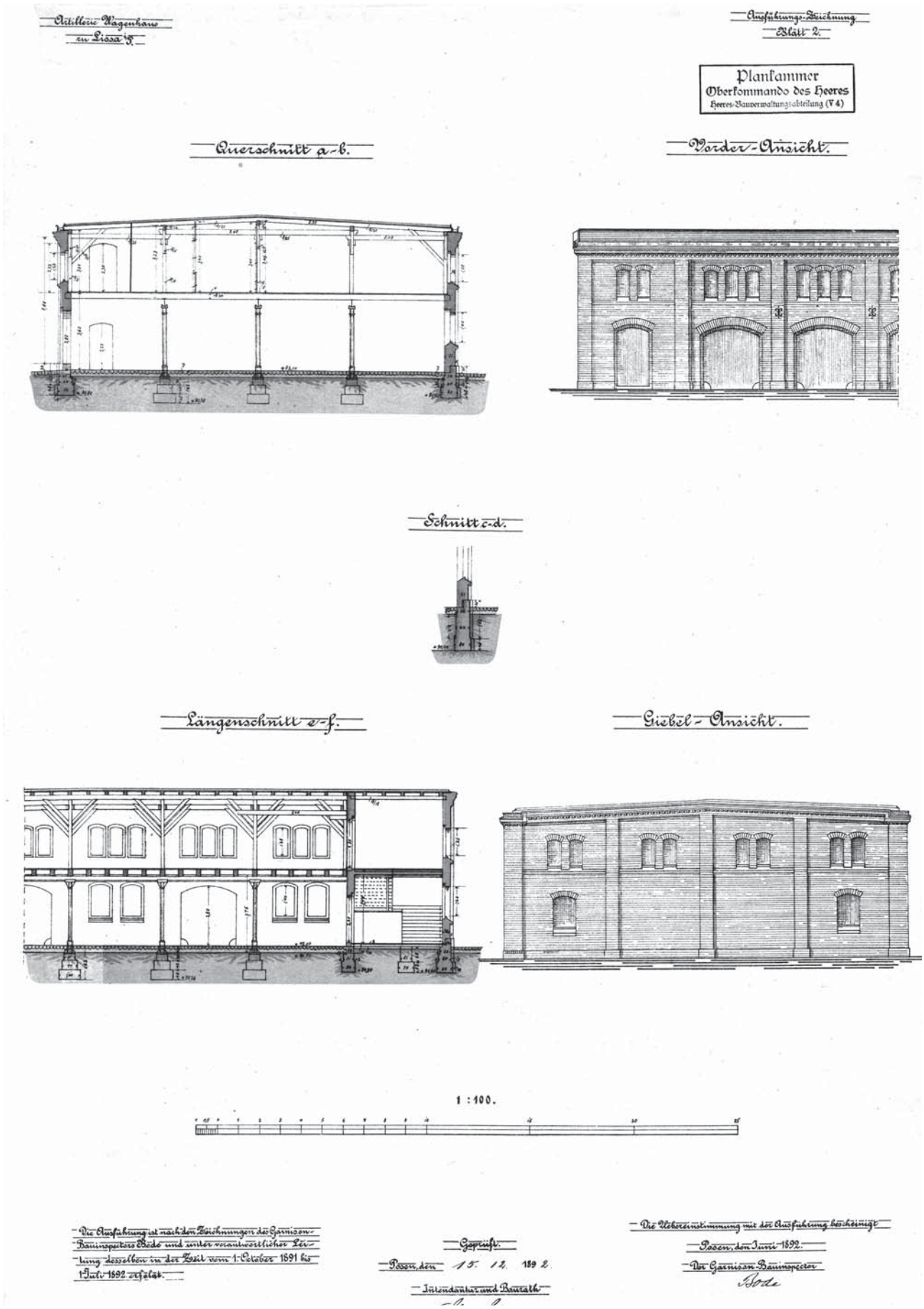

12. Plan powykonawczy rozbudowy wozowni artyleryjskiej z 1892 r.

tectura industrialis, przejawiających się ceglanymi elewacjami z podziałami lizenowo-płycinowymi oraz odcinkowymi wykrojami otworów okiennych i bram wjazdowych[86]. Niespełna dekadę później, w 1900 r.,równolegle do istniejącej powstała oddalona nieco na południe wozownia nr II. Konstrukcyjnie i architektonicznie zbieżna z już istniejącą, była od niej trochę krótsza i mierząc w obrysie 19,1 x 55,8 m, liczyła niespełna 1070 m^2 powierzchni zabudowy[87].

Na wozowni artyleryjskiej inwestycje skarbowe jednak się nie kończyły, tym bardziej że w 1893 r. sformowano w Lesznie kolejną – 12. baterię Poszem, stylistycznie kojarząca się jednoznacznie z architekturą przemysłową. Elewacje utrzymano zatem w konwencji *rohbau* (surowa, czyli ceglana budowa), pozbawiając je jakichkolwiek dekoracji, a w celu doświetlenia wnętrz stosowano otwory okienne o odcinkowych wykrojach względnie pełnołukowe biforia w strefie poddasza. W analogicznym kostiumie architektonicznym zaprojektował też Bode wozownię oraz stajnię dla chorych koni, przy czym obydwa budynki były parterowe[89].

W tym samym czasie władze wojskowe dokonały przebudowy, a właściwie nadbudowy o piętro starego lazaretu wojskowego, powiększając – w ada-

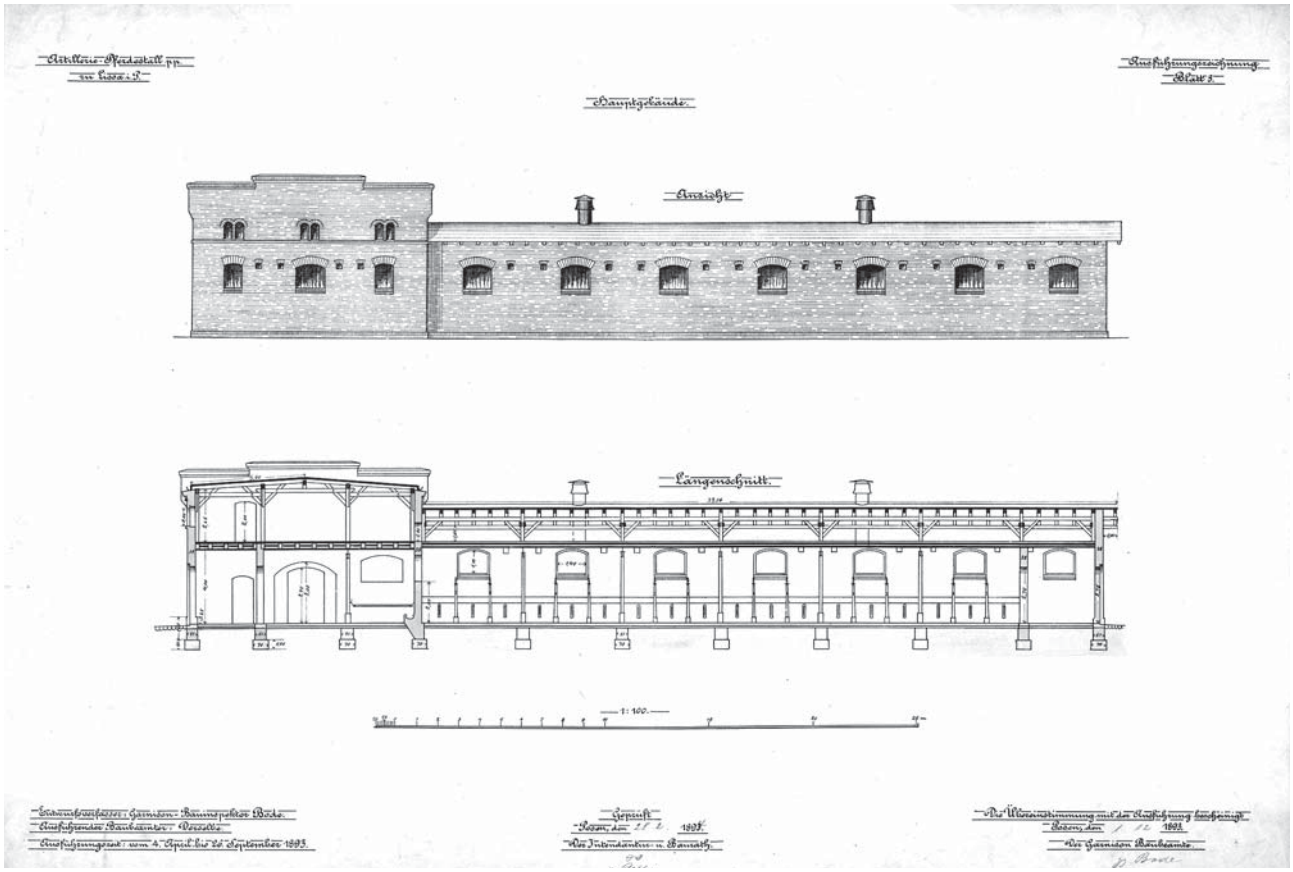

13. Plan powykonawczy stajni dla 50 koni z 1893 r.

znańskiego Pułku Artylerii Polowej[88]. W związku z tym Bode zaprojektował dużą stajnię dla 50 koni, małą stajnię dla chorych koni oraz niewielką wozownię dla 7 dział artyleryjskich. Zespół tych budowli wznoszono od 4 kwietnia do 26 września 1893 r. na parceli przy ówczesnej ul. Rolnej (ob. warsztaty i magazyny wojskowe przy ul. H. Sienkiewicza nr 2). Największym budynkiem była oparta na planie litery „L" stajnia z użytkowym poddaptowanym już dawno na koszary budynku – liczbę kwater dla piechoty. Wniosek o rozpoczęcie budowy złożono co prawda już w maju 1893 r., ale ponieważ miejski mistrz budowlany Emil Gewin domagał się początkowo rozbiórki obiektu, argumentując to zakłóceniem przezeń nowo wytyczonej linii zabudowy ówczesnej ul. Szkolnej (*Schulstrasse*), sprawa przeciągnęła się w czasie. Ostatecznie wojsko postawiło na swoim, dokonując jedynie nadbudowy i przebudowy istniejącego budynku, ale opłaciło to dodatkowo

86 APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 36, plany budowlane powykonawcze wozowni artyleryjskiej z 15 XII 1892.

87 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1455, s. 123.

88 M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit., s. 38.

89 APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 36, plany budowlane powykonawcze stajni dla 50 koni, stajni dla chorych koni i wozowni artyleryjskiej z 28 II 1894.

14. Leszczyńscy artylerzyści polowi w XVIII-wiecznych strojach, na tle fragmentu bloku koszar kirasjerów przy ob. ul. J. Dąbrowskiego (ok. 1910 r.)

wykonaniem brukowanego pasażu na niemal 40 m sąsiadującej z koszarami ul. Szkolnej. W połowie sierpnia roboty budowlane doprowadzono już do stanu surowego, a odbiór przebudowanego obiektu odbył się 18 grudnia 1893 r.[90]. Z kolei kilka lat później, w 1900 r., nastąpiła pierwsza przebudowa i rozbudowa garnizonowej piekarni. Do dominującego masywu frontowego dostawiono wówczas niewielką dobudówkę, zrównaną murami bocznymi i konstrukcją więźby dachowej z istniejącą częścią. Ścianę frontową profilowano natomiast ukośnie, aby wpisać ją w obowiązującą linię zabudowy tego fragmentu ówczesnej ul. Ogrodowej. W dobudowanej części znalazły się pomieszczenia w zasadzie niezwiązane z technologią wypieku chleba, ale służące za magazyny wojskowego Urzędu Zaprowiantowania. W podpiwniczeniu zlokalizowano tedy 2 piwnice konserw mięsnych, na parterze pomieszczenie magazynowe przetworów warzywnych oraz izbę starszego piekarza i łaźnię, zaś na poddaszu halową przestrzeń magazynową[91].

Powyższe rozważania o infrastrukturze militarnej Leszna w XIX w. przekonują, że budowle wojskowe odgrywały istotną rolę w urbanistyce tego ośrodka. Towarzyszyły mieszkańcom niemal na każdym kroku, tak jak i użytkujący je mundurowi. Olbrzymie nasycenie tkanki budowlanej obiektami przeznaczonymi dla wojska wynikało z kilku zasadniczych powodów. Niewątpliwie fundamentalnym była wspomniana już ewolucja zdecentralizowanego systemu garnizonowania wojska, zmierzająca ku centralizacji, chociaż stopniowo. To powodowało, że w obliczu początkowej słabości finansowej państwa w procesie tym uczestniczyły różne podmioty, czyli inwestorzy prywatni, państwowy oraz samorządowy, budujące rozrzucone, autonomiczne i stosunkowo nieduże jednostki koszarowe względnie inne obiekty militarne. Drugim, równie ważnym czynnikiem były częste translokacje wojska, które nie dość, że oznaczały jego sukcesywny wzrost liczebny w mieście, to jeszcze – z uwagi na różnorodność przebywających tu formacji – zmuszały do zapewnienia im odpowiednich warunków oraz obiektów do zakwaterowania. W tym ostatnim wypadku nie szło jedynie o jakość, ale też i o ilość.

Widział to i rozumiał doskonale leszczyński samorząd, którego ster w końcu *belle epoque* dzierżył nadburmistrz Maximilian Herrmann[92]. W swym sprawozdaniu ze stycznia 1897 r. zwracał uwagę na *iunctim* pomiędzy zmianami leszczyńskiego garnizonu i podążającymi za tym inwestycjami w infrastrukturę wojskową. Zauważył tedy, iż tylko etatowe powiększenie w kwietniu 1894 r. kompanii piechoty o 10 żołnierzy przyniosło w kontekście 3. batalionu potrzebę znalezienia kwater dla 40 dodatkowych piechurów. Wówczas miasto zawarło 6-letnią umowę z kupcem Louisem Wolffem na przygotowanie i wyposażenie kwatery dla 17 żołnierzy, choć poniesione koszty okazały się straconym wydatkiem, bowiem w 1896 r. obniżono już etatowy stan kompanii, co skutkowało zwolnieniem tej i innych mniejszych kwater żołnierskich.

[90] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2647, s. 1–9.

[91] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 66, plan budowlany rozbudowy piekarni z 20 X 1899; Akta miasta Leszno, sygn. 2015, s. 6.

[92] Szerzej o M. Herrmannie zob.: M. Urbaniak, *Maximilian Herrmann. Pierwszy burmistrz Leszna w latach 1879–1904*, „Rocznik Leszczyński", Leszno 2010, t. 10, s. 37–50.

Tabela 2. Zestawienie najważniejszych obiektów wojskowych powstałych w Lesznie w XIX w.

Lp.	Obiekt	Data budowy	Inwestor	Stan zachowania
1.	Lazaret wojskowy (stary)	lata 30.–40. XIX w.	Państwo	Przebudowany/istnieje
2.	Stajnia dla 80 koni	1851	Miasto	Nie istnieje
3.	Lazaret wojskowy (nowy)	ok. 1857	Państwo	Przebudowany/istnieje
4.	Dom koszarowy dla 63 żołnierzy	?/1860	Miasto	Nieznany
5.	2 budynki koszarowe dla 64 żołnierzy	?/1860	Miasto	Nieznany
6.	Koszary dla piechoty	1874–1875	Miasto	Przebudowany/istnieje
7.	Koszary F. Örtnera	2. poł. lat 70. XIX w.	Prywatny	Przebudowany/istnieje częściowo
8.	Koszary C. Ziołeckiego	2. poł. lat 70. XIX w.	Prywatny	Nie istnieje
9.	Ujeżdżalnia i duży kompleks stajni	lata 70.–80. XIX w.	Państwo	Nie istnieje
10.	Koszary i zespół stajni A. Siefkego	lata 70.–80./1885	Prywatny	Przebudowany/istnieje częściowo
11.	Dom koszarowy C. Wittiga	1880	Prywatny	Przebudowany/istnieje
12.	Łaźnia wojskowa	1880	Państwo	Przebudowany/istnieje
13.	Koszary A. Niessinga	1883	Prywatny	Przebudowany/istnieje częściowo
14.	Koszary rzemieślnicze J. Wittiga	1886	Prywatny	Przebudowany/istnieje częściowo
15.	Koszary dla kirasjerów	1886–1887	Miasto	Przebudowany/istnieje
16.	Stajnia koni dla sygnalistów K. Wittiga	ok. 1886	Prywatny	Nie istnieje
17.	Wozownia artyleryjska nr I	1891–1892	Państwo	Nie istnieje
18.	Piekarnia garnizonowa	1892–1893	Państwo	Przebudowany/istnieje
19.	Kompleks stajni dla 50 koni, ambulansu dla chorych koni i wozowni artyleryjskiej nr III	1893	Państwo	Przebudowany/istnieje
20.	Wozownia artyleryjska nr II	1900	Państwo	Nie istnieje

Źródło: zestawienie na podstawie badań własnych.

Sytuacja była jeszcze bardziej skomplikowana w odniesieniu do formacji konnych. Okazało się bowiem, że kiedy w 1886 r. do Leszna przybyły 1., 3. i 4. eskadra Zachodniopruskiego Pułku Kirasjerów wraz ze sztabem Pułku, trzeba było wystarać się o kilka dużych mieszkań dla oficerów, nadto znacznie więcej mniejszych dla podoficerów oraz sygnalistów. Miasto poniosło koszty tych starań, zapewniając odpowiednie lokale rodzinom oficerów, podoficerów i trąbkarzy. Cóż z tego, skoro w 1890 r. kirasjerzy wyjechali z Leszna, a w ich miejsce przysłano 3. oddział Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej ze sztabem oddziału. Różnica w infrastrukturze potrzebnej do utrzymania wspomnianych formacji była kolosalna. Podczas pobytu kirasjerów, w Lesznie stacjonowało 16 oficerów, 400 żołnierzy i 400 koni, teraz oficerów było 14, artylerzystów 320, a koni jedynie 150. W efekcie nieobsadzone w pełni stały nie tylko budynki koszarowe, ale przede wszystkim wznoszone z takim mozołem prywatne i miejskie stajnie. Po utworzeniu 4. oddziału w kwietniu 1891 r. zapełniły się mieszkania dla oficerów i podoficerów, ale stajnie pozostawały w dalszym ciągu w dużej mierze puste. Dopiero po 1893 r. w mieście znajdowało się ok. 300 koni, co i tak stanowiło jedynie 3/4 pojemności wszystkich stajni[93].

Ustalona przez dziesięciolecia symbioza samorządu i leszczynian z wojskiem sprawiła jednak, że z końcem XIX w. garnizon był traktowany nie tylko w kategoriach prestiżu, ale przede wszystkim jako gwarancja rozwoju miasta i recepta na dostatnie życie ówczesnych jego mieszkańców. Wkrótce miało się zresztą okazać, że wojsko jest dla Leszna bezcenne, bezcenne do tego stopnia, że skłoniło ówczesny samorząd do inwestycji, której skala i jakość pozostaje nieporównywalna z żadnym innym przedsięwzięciem komunalnego Leszna po dziś dzień.

[93] APP, Landratsamt Lissa, sygn. 116, sprawozdanie nadburmistrza M. Herrmanna z 15 I 1897.

2. ZESPOŁY KOSZAROWE ORAZ INFRASTRUKTURA WOJSKOWA LESZNA PIERWSZEJ POŁOWY XX W.

Na przełomie 1896 i 1897 r. na Leszno spadła niczym grom z jasnego nieba hiobowa wieść, jakoby władze wojskowe podjęły decyzję o przeniesieniu 3. batalionu 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 do nowego garnizonu w Rawiczu[94]. Z militarnego punktu widzenia decyzja była w pełni uzasadniona, bowiem w grodzie Przyjemskich stacjonowały już w tym czasie 1. i 2. batalion tegoż Pułku wraz ze sztabem Pułku, a zatem dokonano by dalszej koncentracji tej formacji wojskowej[95]. W Lesznie nikt jednak nie chciał nawet słyszeć o przeniesieniu piechurów do Rawicza. Ówczesny starosta leszczyński w liście do prezydenta rejencji poznańskiej pisał m.in.: *Przeniesienie garnizonującego batalionu piechoty byłoby jednym z najcięższych ciosów, jakie mogą dotknąć miasto.* […] *puste staną się nie tylko zajmowane przezeń obecnie koszary, ale także liczne mieszkania czynszowe, wykorzystywane przez oficerów, urzędników i żonatych podoficerów.* Dalej zwracał uwagę na fakt, że pogorszenie stanu rolnictwa w okolicy Leszna spowodowało już zubożenie leszczynian, przejawiające się obniżeniem czynszów za mieszkania oraz spadkiem podatków gruntowych, a to z kolei sprzyjało zaludnianiu miasta *polskim proletariatem* i jego polonizacji. Wymarsz piechurów miał być kolejnym czynnikiem pogłębiającym polonizację Leszna itp. Jednym słowem pomysł władz wojskowych miał wróżyć dawnemu grodowi Leszczyńskich przyszłość w czarnych, żeby nie powiedzieć biało-czerwonych barwach, a o to trudno było podejrzewać czynniki państwowe, w tym i armię. Administracja wojskowa miała jednak w ręku poważny argument, a mianowicie: *kłopoty i narzekania na stosunki zakwaterowania i szkolenia batalionu*, ponieważ *jego kompanie stacjonują w różnych oddalonych przestrzennie od siebie koszarach*[96].

Dla władz samorządowych pomysł komendantury V Korpusu Armijnego w Poznaniu stał się ostrzeżeniem, które potraktowano niezwykle poważnie. Stało się jasne, że dalsze kwaterowanie żołnierzy w Lesznie w kilku rozproszonych jednostkach koszarowych może zakończyć się dla miasta utratą wojska, z którym wiązano przecież w sporej mierze dobrobyt obywateli. Zdecydowano się zatem działać, nie czekając na dalsze koncepcje translokacji leszczyńskiego garnizonu. Tym samym rozpoczęły się kilkuletnie rokowania z Królewską Intendenturą V Korpusu Armijnego odnośnie budowy dużych i nowoczesnych zespołów koszarowych, które miały „przywiązać" wojsko do Leszna, przynajmniej w kilkudziesięcioletniej perspektywie czasu.

W konsekwencji trudnych i długotrwałych rokowań zdołano wypracować w Lesznie rozwiązanie podobne do tego z Krotoszyna, Ostrowa Wielkopolskiego względnie Wschowy, ale zgoła odmienne od tego z Śremu i Wrześni, choć we wszystkich tych ośrodkach nowe koszary powstawały właśnie na przełomie XIX i XX w. Podczas jednak gdy w 2 ostatnich inwestorem był skarb wojskowy, we wspomnianych wcześniej, w tym i Lesznie, miał nim być samorząd komunalny, który już po budowie stawał się *de iure* właścicielem koszar[97]. W wypadku dawnego grodu Leszczyńskich cała kombinacja zasadzała się na koncepcji budowy 2 dużych założeń koszarowych przez miasto i na jego koszt, a później ich wieloletniego wynajmu wojsku, które opłacałoby z tego tytułu czynsz dzierżawny. Ten z kolei miał służyć w pierwszym rzędzie do sukcesywnej spłaty olbrzymich kredytów, zaciągniętych przez samorząd na realizację inwestycji. Co prawda podobny schemat sprawdził się już w *Lissa in Posen* przy okazji realizacji koszar dla piechoty i kirasjerów w latach 70. i 80. XIX w., ale skala finansowa obu przedsięwzięć była nieporównywalna z zaplanowanymi do wykonania na początku XX w.

---

94 Ibidem, pismo starosty leszczyńskiego do prezydenta rejencji z 30 I 1897 (powyższe informacje i cytaty).

95 H. Sommer, *Preussische militärische Standorte…,* op.cit., s. 63.

96 APP, Landratsamt Lissa, sygn. sygn. 116, pismo starosty leszczyńskiego do prezydenta rejencji z 30 I 1897 (powyższe cytaty i informacje).

97 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokół posiedzenia Rady z 27 VIII 1902.

W 1899 r. zapadła ostatecznie decyzja o budowie na wschodzie miasta nowych zespołów koszarowych dla piechoty (ob. ul. Racławicka) oraz artylerii polowej (ob. ul. J. Dąbrowskiego i Racławicka), a na posiedzeniach Rady Miejskiej 2 sierpnia 1899 r. i 7 marca 1900 r. rajcy zdecydowali o powierzeniu przygotowania projektów budowlano-technicznych oraz kierownictwa budowy faworyzowanej przez władze wojskowe firmie *Knoch & Kallmeyer* z Halle an der Saale[98]. Uchwała ta okazała się niezwykle brzemienna w skutki, bowiem przesądziła o wybitnej pod względem artystycznym kreacji architektonicznej wojskowych budowli, w szczególności tych przy ob. ul. Racławickiej. Faktem jest też, że w tym czasie dwójka uzdolnionych architektów, z których Friedrich Kallmeyer (1852–1929) był rejencyjnym mistrzem budowlanym, zaś Reinhold Knoch (1854–1930) architektem, miała już spore doświadczenie w budownictwie dużych zespołów koszarowych[99]. Właśnie w latach 1899–1902 zaprojektowali oni i nadzorowali budowę kilkudziesięciu budynków kompleksu koszarowego pułku artylerii polowej w Halle a.d. Saale, a jednocześnie od sierpnia 1899 do sierpnia 1901 r. wznosili zespół koszar we Wschowie w Poznańskiem. Natomiast w latach 1904–1906 – równolegle z budową koszar w Lesznie – zrealizowali też duży zespół koszar kawaleryjskich w Krefeld[100]. Nie wchodząc w tym miejscu w dalsze uwarunkowania i szczegóły architektury leszczyńskich kompleksów koszarowych, o czym mowa będzie w następnych rozdziałach, wspomnę jedynie, że o ich unikatowym i ponadprzeciętnym wyrazie artystycznym przesądziło m.in. powiązanie postromantycznego eklektyzmu z secesją, a o dużych walorach zabytkowych urbanistyka założeń. Nadmienię również, że pomimo militarnego przeznaczenia budowli, a więc konieczności powielania ściśle określonych schematów przestrzennych i funkcjonalnych, wyznaczanych m.in. obowiązującą od 1896 r. „Garnizonową ordynacją budowlaną" (*Garnison-Bauordnung vom 4. Juni 1896*) spółka *Knoch & Kallmeyer* przez zręczne indywidualizowanie kostiumu architektonicznego uciekała nieustannie od zjawiska sztampy, co tylko potwierdza olbrzymią inwencję twórczą tych w sile wieku przecież architektów[101].

15. Gmach koszar 2. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego – widok od północy (ok. 1910 r.)

Równolegle z powierzeniem projektów i kierownictwa inwestycji Biuru Technicznemu Budownictwa Nad- i Podziemnego Knoch & Kallmeyer (*Technisches Büreau für Hoch- und Tiefbau Knoch & Kallmeyer*) władze samorządowe uzyskały już zapewnienie ze strony skarbu wojskowego, iż podejmie się on 25-letniej dzierżawy nowo zbudowanych koszar za coroczny czynsz wynoszący 4% kosztów nabycia gruntów oraz 6% wartości wzniesionych budynków. W perspekty-

[98] Ibidem, protokoły posiedzeń Rady z 2 VIII 1899 i 7 III 1900.

[99] http://eng.archinform.net/arch/61335.htm; http://eng.archinform.net/arch/68496.htm (dostęp: 6 VII 2012).

[100] Architekturmuseum (Technische Universitäts Berlin), zbiory planów budowlano-technicznych koszar w Halle a.d. Saale z 1902 r. i koszar w Krefeld z 1908 r.; Muzuem Ziemi Wschowskiej, MZK/18/K, MZW/13/K.

[101] *Garnison-Bauordnung vom 4. Juni 1896,* Berlin 1896.

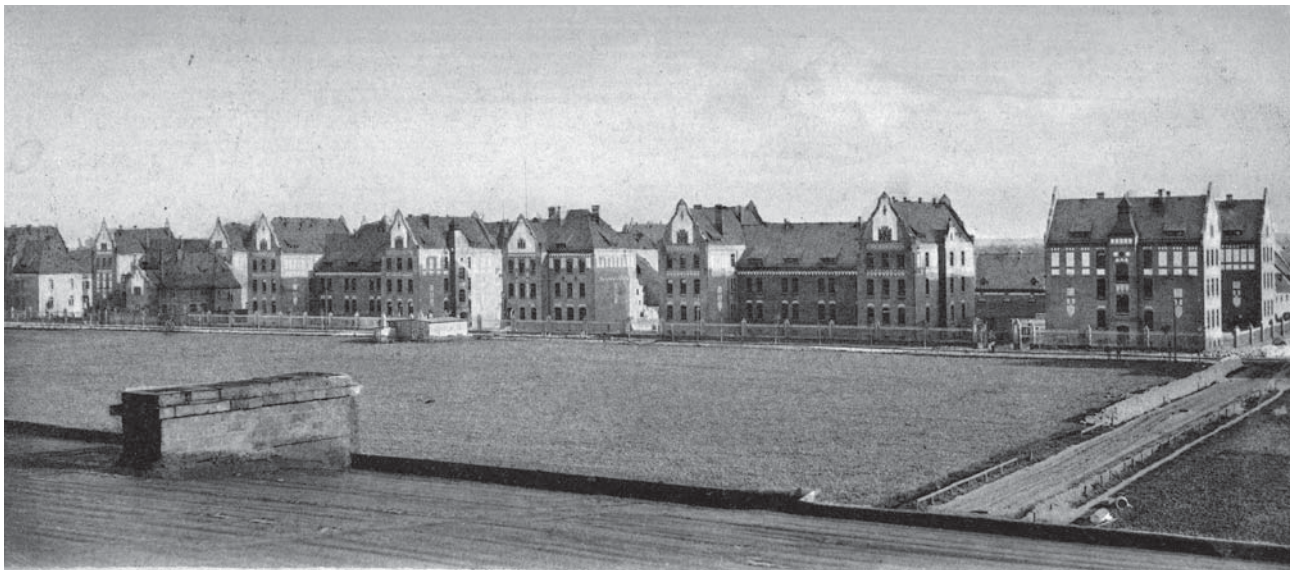

16. Kompleks koszar 3. batalionu piechoty i 1. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej (ok. 1905 r.)

wie ćwierćwiecza oznaczało to *de facto* całkowitą spłatę wydatków na zakup gruntów przez wojsko, a w wypadku kosztów budowy równało się nawet sporemu zyskowi dla komunalnej kasy[102]. Niemniej jednak, aby móc przystąpić do budowy, Magistrat musiał pozyskać najpierw środki finansowe na jej przeprowadzenie. A sprawa nie była łatwa, bowiem wstępne szacunki biura *Knoch & Kallmeyer* mówiły o sumie rzędu 2,5 mln marek, co dla miasta dysponującego w 1900 r. budżetem wielkości 311 000 marek wydawało się kwotą wręcz niewyobrażalną[103].

Początkowo planowano wydać leszczyńskie obligacje komunalne na sumę 2,5 mln marek, oprocentowane w skali 3–4%, i z tym projektem wystąpiono na początku 1901 r. do stosownego ministerstwa[104]. Pomysł nie znalazł jednak uznania władz w Berlinie, w związku z czym 21 sierpnia 1901 r. rajcy upoważnili Magistrat do zaciągnięcia pierwszej pożyczki „koszarowej" w wysokości 1 mln marek w Pruskim Banku Listów Zastawnych S.A. (*Preussische Pfandbrief Bank A.-G.*) w Berlinie, a 21 grudnia uchwałę zmodyfikowali o tyle, że bank miał od razu wypłacić miastu 200 000 marek, podczas gdy resztę zamierzano podejmować ratami w miarę postępującej budowy[105]. Termin spłaty ostatniej raty kredytu berliński bank ustalił na 31 marca 1940 r.[106].

Równocześnie z procedowaniem kredytu na inwestycję, trwały również negocjacje z Intendenturą V Korpusu Armijnego w Poznaniu jako przedstawicielką wojskowego skarbu Rzeszy, związane z podpisaniem kontraktu na budowę, a potem wynajem nowych koszar dla 2. oddziału artylerii polowej. Umowa ta dotyczyła pierwszego etapu inwestycji, a mianowicie budowy względnie rozbudowy 2 zespołów koszarowych w obrębie ob. ul. J. Dąbrowskiego, czyli kompleksu w północno-zachodniej części ulicy, a więc tego kształtowanego od dziesięcioleci w sąsiedztwie uliczki Stajennej oraz prywatnych koszar rzemieślniczych J. Wittiga. W kontekście tego pierwszego miasto zobowiązało się przede wszystkim do powiększenia komunalnej parceli przez zakup kilku sąsiednich gruntów po zachodniej i wschodniej stronie uliczki Stajennej. Były to: 1) posesja mistrza budowlanego Konrada Wittiga, zabudowana m.in. budynkiem mieszkalnym ze skrzydłem bocznym, kilkoma szopami i remizami oraz wspominaną już stajnią dla koni trąbkarzy, 2) parcela Wincentego Wojciechowskiego z budynkiem mieszkalnym, bocznym i przybudówką, 3) grunt Adolpha Huttmanna z remizą i wozownią, 4) sad wraz z podwórzem i szopą ciesielską Josefa Wittiga, 5) ogród warzywny należący do Wilhelma Bänscha. Natomiast w odniesieniu do prywatnych koszar J. Wittiga przewidziano nade wszystko zakup samych koszar, zabudowanych budynkiem koszar rzemieślniczych, kuchnią i latryną, a ponadto do-

[102] *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa (Provinz Posen) für die Jahre 1899/1900,* s. 8.

[103] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokół posiedzenia Rady z 27 II 1901; *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa i. P. für die Jahre 1910 und 1911, Lissa 1911,* s. 10.

[104] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokół posiedzenia Rady z 27 II 1901.

[105] Ibidem, protokół posiedzenia Rady z 21 VIII i 21 XII 1901.

[106] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 572, s. 64–65.

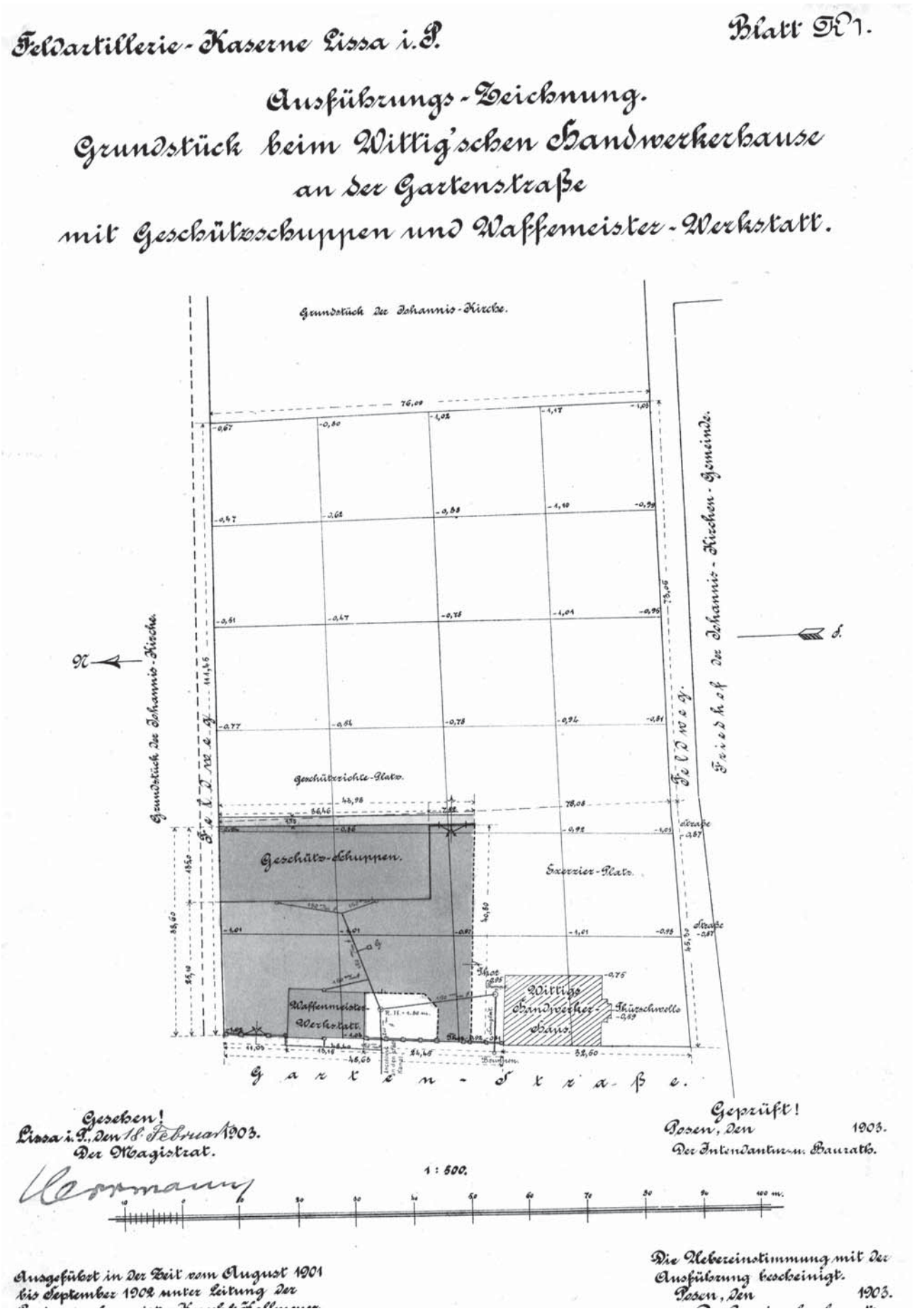

17. Plan sytuacyjny powykonawczy rozbudowy koszar J. Wittiga (1903 r.)

kupienie terenu ok. 2 mórg (0,5 ha) pola należącego do parafii ewangelicko-reformowanej Jana, z przeznaczeniem na artyleryjski plac ćwiczebny. Istniejąca w obrębie obydwu powiększonych parceli koszarowych zabudowa miała być częściowo zachowana, wyburzona, przebudowana względnie uzupełniona o nowe obiekty i w ten sposób przystosowana do pełnienia funkcji koszar dla 4., 5. i 6. baterii z 2. oddziału artylerzystów.

W zakresie inwestycji budowlanych umowa zakładała, że w obrębie koszar przy uliczce Stajennej względnie ul. Ogrodowej lub Długiej Nowej (*Lange Neugasse*), czyli ob. Królowej Jadwigi, miasto zbuduje od fundamentów następujące obiekty: 1) blok koszarowy dla 2 baterii, 2) latrynę dla 2 baterii, 3) latrynę dla 1 baterii, 4) stajnię dla koni dla 1 baterii, 5) 3 doły na mierzwę, 6) 3 doły na popiół i śmieci, 7) stajnię dla chorych koni wraz z dołem na mierzwę, 8) remizę gospodarczych wozów zaprzęgowych, 9) remizę sprzętów sportowych i wózków ręcznych, 10) zadaszenie na sprzęty przeciwpożarowe i 11) kuźnię. Natomiast w sąsiedztwie koszar rzemieślniczych Wittiga miały powstać: 1) warsztat rusznikarski, 2) remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, 3) latryna, o ile będzie potrzebna i 4) dół na popiół i śmieci. Ponadto na parcelach obydwu założeń przebudowie względnie rozbudowie zamierzano poddać takie obiekty, jak: 1) miejskie koszary artyleryjskie (dawne kirasjerów), 2) stajnię sygnalistów Wittiga, 3) koszary rzemieślnicze Wittiga – z przeznaczeniem na mieszkania dla żonatych wojskowych. Zgodnie z umową obydwa zespoły koszarowe miały otrzymać estetyczne ogrodzenia, wystawione na koszt miasta.

Termin oddania inwestycji do użytku ustalono na 1 października 1902 r.; tego dnia miało nastąpić przekazanie armii głównego kompleksu koszarowego w północno-zachodniej części ob.

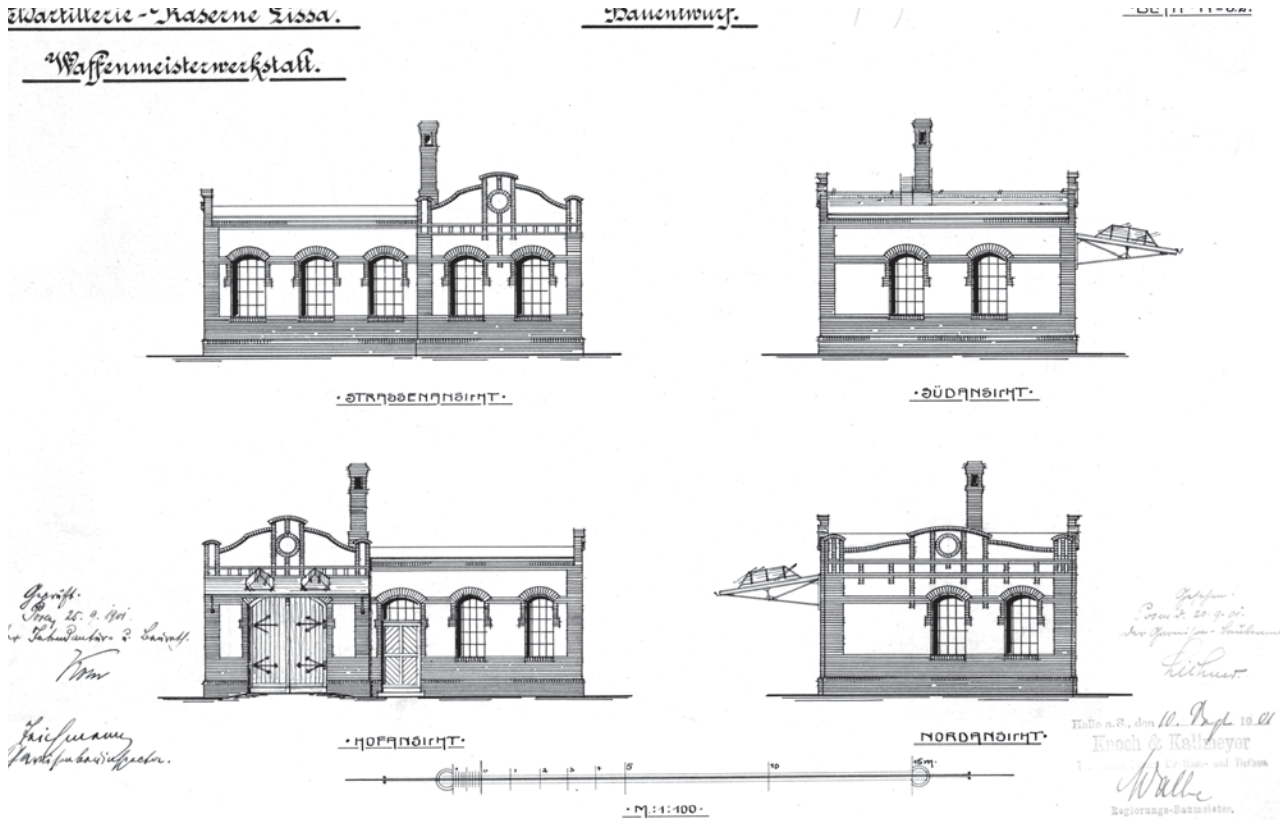

18. Projekt budowlany warsztatu rusznikarskiego w zespole koszar J. Wittiga (1901 r.)

ul. J. Dąbrowskiego. Natomiast odnośnie koszar rzemieślniczych Wittiga umowa przewidywała, że ich przebudowa rozpocznie się zaraz po tym, jak opuszczą je piechurzy, przeniesieni do nowych koszar przy ob. ul. Racławickiej. Jednocześnie roboty miały być zakończone w ciągu 4 miesięcy. Miasto zobowiązało się również doprowadzić do wszystkich budynków koszarowych bieżącą wodę z miejskiego wodociągu, zaś wojsko wzięło na siebie kwestię zaopatrzenia w wodę stajni dla koni. Sprawą fiskusa wojskowego było także założenie oświetlenia gazowego w budynkach, albowiem samorząd gwarantował jedynie wykonanie przyłączy gazowych do posesji.

Niewątpliwym sukcesem Magistratu było wypertraktowanie zmiany kadencji wynajmu jednostki przez wojskowy skarb Rzeszy. Oto bowiem pierwotny okres 25 lat został wydłużony do 35, z początkiem dzierżawy od 1 października 1902 r. Warto tu dodać, że wojsko zobowiązało się opłacać dzierżawę niezależnie od faktu, czy koszary byłyby obsadzone, czy też stały puste. Po 35 latach – w 1937 r. – mogło nastąpić wypowiedzenie umowy, ale z obligatoryjnym 2-letnim uprzedzeniem. Sama konstrukcja dzierżawy – z uwagi na specyficzny charakter budowy, a właściwie rozbudowy koszar – została zmodyfikowana w stosunku do pierwowzoru, ale wyraźnie *in plus* dla miasta. Składała się tedy z 4% szacunkowej wartości miejskich gruntów bez zabudowy, 4% wartości kosztów poniesionych na zakup nowych gruntów, 4% szacunkowej wartości miejskich obiektów wojskowych rozebranych w związku z budową względnie rozbudową jednostki, dalej 4,5% wartości obiektów sportowych trwale związanych z gruntem oraz głównych narzędzi wyposażenia kuźni dla koni, i w końcu 6% wartości znajdujących się na gruntach względnie mających powstać miejskich budynków użytkowanych przez wojsko. Tym sposobem samorząd tak naprawdę na budowie koszar nie tylko nie tracił, ale robił świetny biznes, bowiem koszty obsługi zadłużenia były znacznie niższe od tak skonstruowanej rocznej dzierżawy, uiszczanej w dodatku kwartalnymi ratami.

Warto też zauważyć, że dzięki budowie zespołów koszarowych przy ówczesnej ul. Ogrodowej miasto zostało zmuszone do uporządkowania i zorganizowania układu komunikacyjnego na ówczesnym wschodzie Leszna. Intendentura zażądała bowiem – do czasu zakończenia obu inwestycji – regulacji i wybrukowania ulicy, a ponadto skanalizowania otwartej jeszcze fosy w biegu tego traktu na odcinku działek koszar aż do ul. Moltkego (*Moltkestrasse*), czyli dzisiejszej ul. Niepodległości. Co więcej, na ul. Ogrodowej nie poprzestano, bowiem wojskowy fiskus postawił również warunek wytyczenia i wykonania ul. Stolzego (*Stolzengasse*), dziś ul. Krótkiej, na przestrzeni wzdłuż południowej granicy działki jednostki, a więc na odcinku od skrzyżowania z ob. ul. Królowej Jadwigi do ob. ul. J. Dąbrowskiego. W tym wypadku ustalono też, że połowę kosztów tego przedsięwzięcia poniesie skarb wojskowy.

W zakresie utrzymania porządku na terenie koszar umowa przewidziała, że te kwestie przypadną wojsku, natomiast miasto zostało zobligowane do ponoszenia kosztów utrzymania i remontów budynków, z wyjątkiem wymiany stłuczonych szyb w oknach względnie szkód powstałych z winy wynajmującego jednostkę wojska. Samorząd brał też na siebie obowiązek wykonania wszelkich zmian budowlanych, wynikających z nowych przepisów garnizonowania wojska, ale koszty tych robót miał ponosić skarb wojskowy. Przy okazji umowy fiskus zawarował sobie również pobór wody i gazu z miejskich sieci po niższych cenach.

Kontrakt został uzgodniony z władzami wojskowymi już w latach 1900–1901, ale ostateczna wersja została podpisana z ramienia Magistratu przez drugiego burmistrza Richarda Wollburga i Theodora Liebelta, zaś ze strony Królewskiej Intendentury V Korpusu Armijnego – w imieniu komenderującego generała pułkownika Ferdinanda Wolfa Konstantina von Stülpnagla przez Adolpha Rohde, już po oddaniu jednostki armii do użytku, a mianowicie 3 i 28 lipca 1903 r.[107].

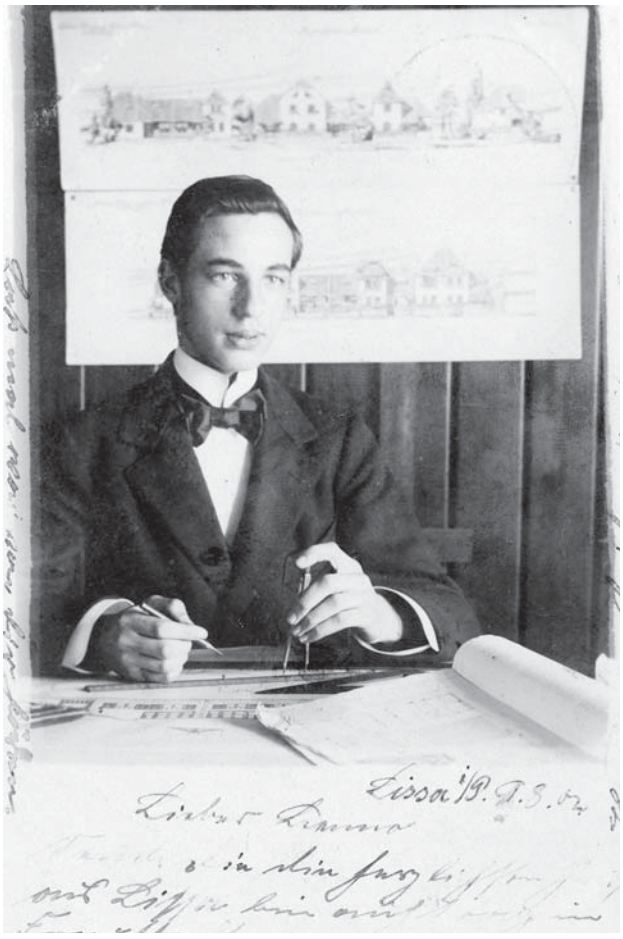

19. Młody Hermann Spiech – przedstawiciel budowlany firmy Knoch & Kallmeyer w Lesznie podczas prac kreślarskich (1902 r.)

[107] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 28–42 (powyższe informacje).

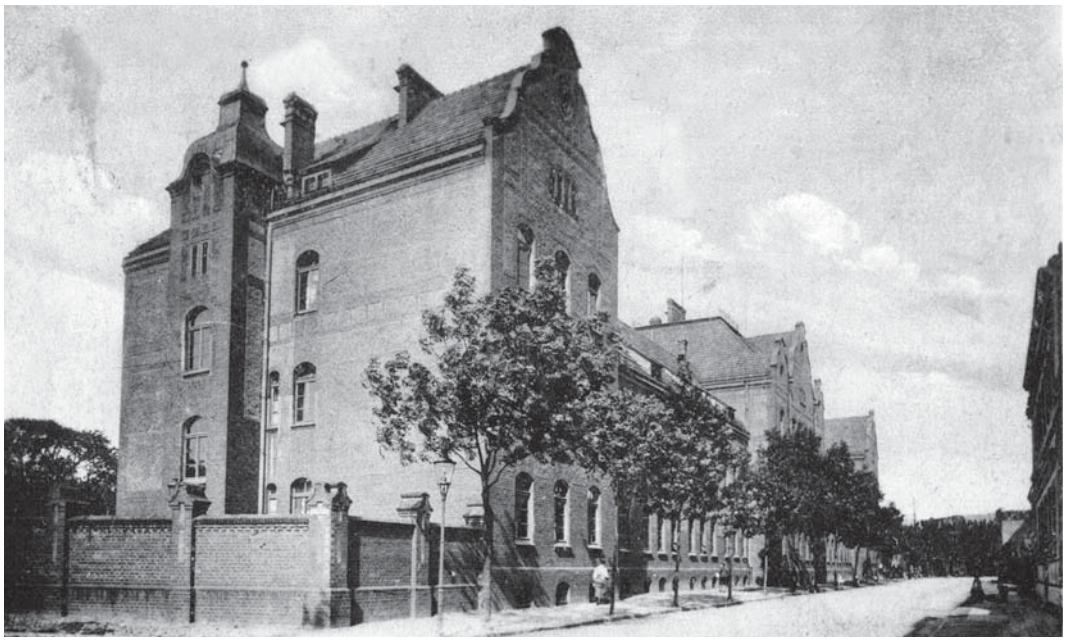

20. Gmach koszar artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego – widok od południa (ok. 1905 r.)

W czasie, gdy samorząd miejski zajęty był sprawami pozyskania środków finansowych na inwestycje oraz żmudnymi negocjacjami z Królewską Intendenturą w Poznaniu, w biurze projektowym w dalekim Halle an der Saale wynajęty przez firmę rejencyjny mistrz budowlany Heinrich Walbe kreślił – zgodnie z podstawowymi wytycznymi władz wojskowych – koncepcyjne i budowlane projekty obiektów dla rozbudowywanych koszar artyleryjskich. Jako pierwsze powstały w lipcu 1901 r. koncepcje olbrzymiego bloku koszarowego dla 4. i 5. baterii, projekty kolejnych budowli wykreślono w sierpniu i wrześniu, a równocześnie opracowywano szczegółowe objaśnienia pisemne do każdego projektowanego budynku, służące władzom wojskowym do wnikliwego rozeznania się w obiektach oraz naniesienia poprawek[108]. Dzięki olbrzymiemu tempu prac i sprawnej organizacji budowy, czego dowodem jest choćby fakt, że pierwsze ogłoszenia o zamawianiu olbrzymich ilości materiałów budowlanych przez firmę *Knoch & Kallmeyer* ukazały się w lokalnej prasie już we wrześniu 1900 r., całość inwestycji przy uliczce Stajennej udało się przeprowadzić w latach 1901–1902[109]. Tempo robót budowlanych było iście zawrotne, jeśli zważyć, że największy obiekt tegoż zespołu, czyli blok koszarowy, został wzniesiony i wykończony w ciągu roku, a mianowicie od sierpnia 1901 do września 1902 r.; w tym samym czasie powstały też pozostałe budynki oraz przebudowano te już istniejące[110]. Wypada tu wspomnieć, że liczebność i skala przedsięwzięć budowlanych w Lesznie przełomu XIX i XX w. była tak ogromna, iż odnotowano wówczas niespotykany wcześniej deficyt i drożyznę siły roboczej. W związku z tym, na krótko przed rozpoczęciem inwestycji przy ul. Ogrodowej, w lipcu 1901 r. trzeba było sprowadzić do jej podjęcia m.in. 61 węgierskich murarzy i cieśli z Pesztu[111]. Ogółem do realizacji całego przedsięwzięcia podpisano 71 umów z firmami oraz różnego typu wykonawcami i przedsiębiorstwami, żeby wspomnieć tylko głogowską firmę H. Borgmanna, odpowiedzialną za prace ziemne, betonowe i budowlane, leszczyńską spółkę murarską budowniczych K. Wittiga i F. Feuera czy też H. Nergera, który wykonał wszystkie roboty ciesielskie w bloku koszarowym. Firmy i przedsiębiorstwa biorące udział w inwestycji pochodziły niemal z całej Rzeszy Niemieckiej: C. Gebhardt z Halle a.d. S. wyprodukował cegłę licówkę wraz z kształtkami ceramicznymi, spółka *W. Paul & Miller* z Magdeburga dostarczyła i ustawiła piece, O. Hetzer z Weimaru wykonał drewniane podłogi, H. A. Dirksen z Hanoweru (*Hanover*) odpowiadał za prace sztukatorskie i malarskie, zaś firma *Göhmann & Eichhorn* z Drezna (*Dresden*) za armaturę umywalni[112].

[108] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1250; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plany budowlane poszczególnych obiektów.

[109] „Lissaer Kreisblatt" 1900, nr 70; „Rawitscher Zeitung" 1900, nr 140.

[110] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plany budowlane powykonawcze poszczególnych obiektów.

[111] „Schneidemühler Zeitung" 1901, nr 167.

[112] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1249, s. 520–526.

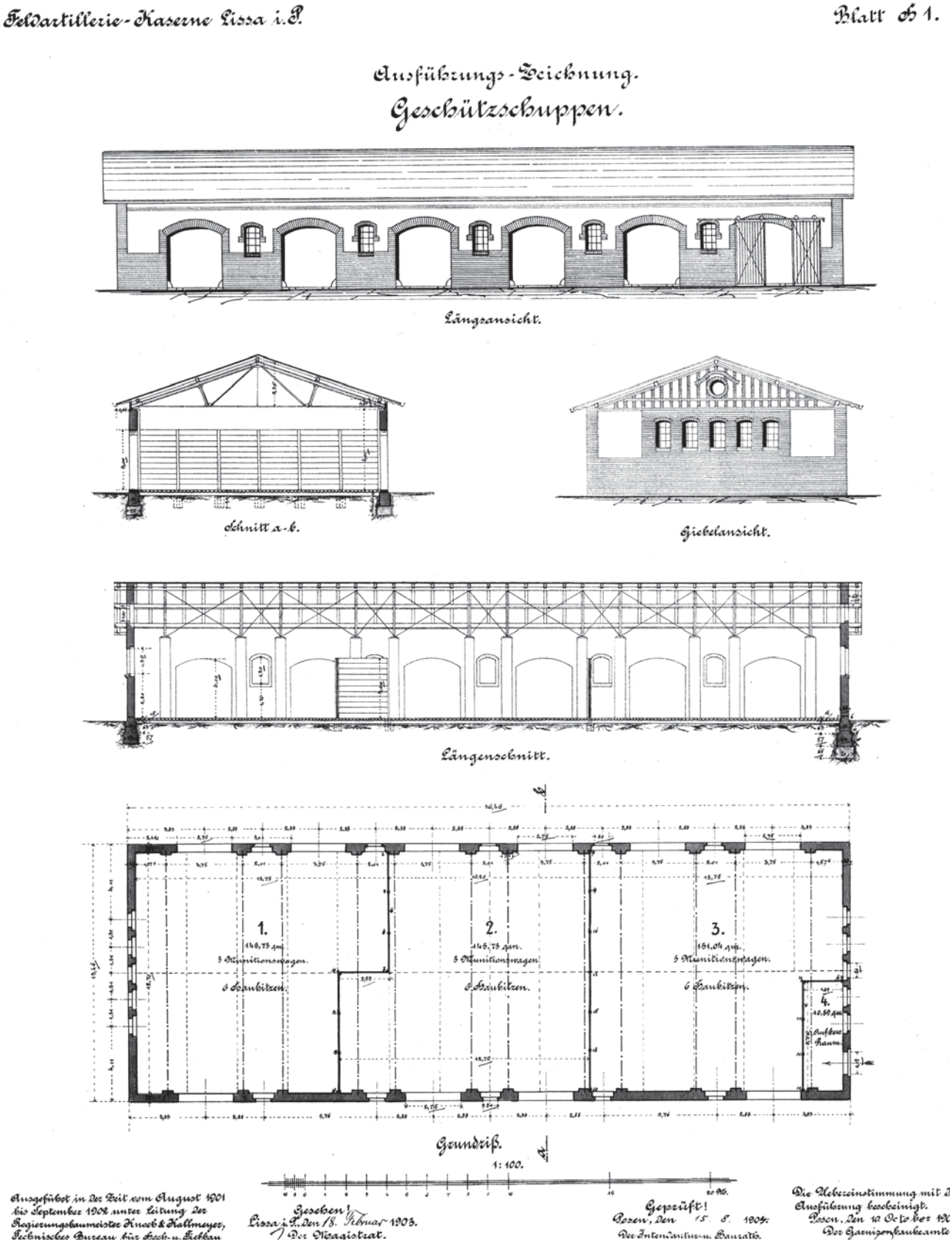

21. Plan powykonawczy wozowni artyleryjskiej w kompleksie koszar J. Wittiga (1903 r.)

W dniu 14 października 1902 r. można było dokonać uroczystego odbioru kompleksu koszarowego, a wzięli w nim udział przedstawiciele władz wojskowych, w tym Intendentury V Korpusu Armijnego, Magistratu i Rady Miejskiej oraz firmy *Knoch & Kallmeyer*. Wkrótce zaczęło się obsadzanie nowego zespołu 4. i 5. baterią artylerzystów, natomiast pierwsi żołnierze 6. baterii wkroczyli do przebudowanego i świeżo wyremontowanego budynku starych koszar kirasjerów w dniu 20 października[113]. W sumie koszty budowy względnie przebudowy założenia koszarowego dla 3 baterii z 2. oddziału 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56 wraz z modernizacją i rozbudową dawnych koszar J. Wittiga wyniosły okrągłe 0,5 mln marek (sam blok koszarowy pochłonął prawie 200 000 marek), a zatem tyle, ile Magistrat wydał w latach 1899–1900 na budowę i późniejszy 10-letni rozwój nowoczesnego centralnego systemu wodociągowego[114].

Równolegle z pracami budowlanymi w północno-zachodniej części ob. ul. J. Dąbrowskiego, od sierpnia 1901 do września 1902 r. trwały też roboty na terenie dawnych koszar prywatnych Josefa Wittiga. Tutaj, zgodnie z planem, wzniesiono prostokątną i parterową wozownię artyleryjską dla 9 wozów amunicyjnych oraz 18 haubic, a także niewielki, ale efektowny warsztat rusznikarski ze ślusarnią i halą obrabiarek. Natomiast już później, a mianowicie w 1904 r., dokonano rozbudowy o przybudówkę od południa i reorganizacji układu przestrzennego wnętrz starego budynku koszar Wittiga. Tym samym z dniem 1 października 1904 r. zakończono definitywnie wszystkie inwestycje budowlane w 2 zespołach koszarowych artylerzystów przy ówczesnej ul. Ogrodowej[115]. Dodać można, że w podobnym czasie, czyli w 1901 r., na tyłach piekarni garnizonowej wojsko zbudowało także olbrzymią szopę – magazyn suszonego prowiantu dla żołnierzy[116].

Oddanie do eksploatacji kompleksu koszarowego przy uliczce Stajennej było pierwszym etapem koncentracji wojska w Lesznie. Ale jednocześnie z inwestycjami przy ul. Ogrodowej, od przełomu XIX i XX w. trwały też przygotowania do kilkakrotnie większego przedsięwzięcia koszarowego na sąsiadującym z Lesznem od południa Leszczynku (*Lissadorf*). Tam w 1900 r. samorząd zakupił za 140 000 marek ponad 7,5 ha gruntów uprawnych pod koszary dla batalionu piechoty i 1. oddziału artylerii polowej[117]. W maju 1900 r. Rada Miejska przyznała magistratowi 100 000 marek pożyczki z Miejskiej Kasy Oszczędności. Środki te miały służyć częściowo na zakup ziemi, a ponadto na opłacenie prac wstępnych i projektowych, rozpoczętych przez firmę *Knoch & Kallmeyer*[118].

W dniach 16 stycznia i 10 lutego 1902 r. leszczyński Magistrat zawarł pierwszą z serii 3 umów z Królewską Intendenturą V Korpusu Armijnego na budowę i wynajem koszar wojskowych, tym razem dla 3. batalionu 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50. Zgodnie z ustaleniami zespół koszarowy wraz z kasynem oficerskim miał powstać do 1 kwietnia 1904 r. na działce o powierzchni 3,3 ha, zlokalizowanej u wlotu ob. ul. Racławickiej w ul. 17 Stycznia. Podobnie jak wcześniej, fiskus wojskowy przyjął na siebie obowiązek uiszczania przez 35 lat czynszu dzierżawnego, z możliwością wypowiedzenia umowy w 1937 r., ale pod warunkiem 2-letniego uprzedzenia o swej decyzji. Konstrukcja czynszu wyglądała nieco inaczej niż w wypadku koszar artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego. Na łączną kwotę rocznej dzierżawy składały się tu sumy: 4% wartości zakupu gruntów, 4,5% wartości sprzętów sportowych trwale związanych z gruntem i 6% wartości kosztów budowlanych. Przy czym w zakres tych ostatnich wchodziły już nie tylko wydatki na projekty i kierownictwo budowy oraz fizyczne wykonanie obiektów, ale również koszty założenia instalacji wodociągowej wraz z armaturą na terenie koszar i w poszczególnych budynkach (koszty doprowadzenia wodociągu do posesji koszarowej miało ponieść miasto), koszty wykonania instalacji gazowej na terenie jednostki i w budynkach, bez wydatków na doprowadzenie gazociągu do granicy działki, koszty wytyczenia i utwardzenia traktów komunikacyjnych przy koszarach, koszty wykonania kanalizacji na placu koszarowym wraz z kanałem odprowadzającym ścieki do kanału odpływowego na terenie Leszczynka, wreszcie też koszty splantowania i wybrukowania terenu jednostki. Jednocześnie kierownictwo budowy oraz jej przeprowadzenie spoczywało w gestii miasta, ale wszystkie projekty budowlane musiały być

[113] „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 243.
[114] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit., s. 245, 448.
[115] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 33, plany budowlane i powykonawcze wozowni artyleryjskiej, warsztatu rusznikarskiego i budynku koszar J. Wittiga; Akta miasta Leszno, sygn. 2013, s. 32–38.
[116] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2015, s. 7–8.
[117] H. Dünnhaupt, *Lissa in Posen…*, op.cit., s. 35.
[118] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokoły posiedzeń Rady z 2 i 16 V 1900.

uzgodnione z wojskowymi służbami budowlanymi, które posiadały też prawo do nadzorowania inwestycji pod względem technicznym. Wojskowy skarb Rzeszy brał na siebie problem wyposażenia budynków koszarowych w ruchomości, a także zagospodarowania i utrzymania w należytym porządku terenu jednostki wraz z całą infrastrukturą techniczną, aczkolwiek z wyjątkiem podziemnych kanałów ściekowych. Miasto musiało ponieść jednak koszty wykonania wszystkich pieców oraz palenisk w budynkach, zobowiązywało się też do pokrywania wydatków związanych z utrzymaniem samych budowli, z wyjątkiem potłuczonych szyb oraz szkód wyrządzonych przez samych żołnierzy. Przyjęło też na siebie obowiązek przebudowy względnie rozbudowy założenia koszarowego, o ile takie byłyby wymagane przez administrację wojskową, ale w tym wypadku koszty inwestycji pokrywał wojskowy fiskus[119].

znacznie więcej problemów biuro *Knoch & Kallmeyer* miało z przygotowanym 15 października 1902 r. projektem koncepcyjnym kasyna dla oficerów piechoty, który to projekt nie zyskał aprobaty władz wojskowych w Poznaniu. W konsekwencji wojskowi urzędnicy budowlani: radca budowlany Intendentury Emil Knitterscheid wspólnie z garnizonowym inspektorem budowlanym Rudolfem Mattelem zdecydowali się w kwietniu 1903 r. wykreślić sami szkic koncepcyjny elewacji budynku, przesłany do aprobaty do Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie i dopiero po berlińskim *placitum* odesłali go do szczegółowego opracowania architektom z Halle a.d. Saale. Efekt był wszakże taki, że ostateczne projekty budowlane kasyna oficerskiego powstały dopiero w lipcu 1903 r., ale – sądząc po bajecznej wręcz aranżacji architektonicznej – opóźnienie to się opłacało[121]. Niemniej jednak większość budynków została za-

22. Budynek kasyna oficerskiego, sztabu oraz mieszkalny dla kadry podoficerskiej w zespole koszar piechoty przy ob. ul. Racławickiej, w głębi widoczny nieistniejący dziś budynek kwatermistrzostwa (ok. 1905 r.)

W czasie, gdy podpisywano umowę z poznańską Intendenturą, samorząd miał już zabezpieczone częściowo środki finansowe na pokrycie pierwszych wydatków związanych z inwestycją, a pochodziły one z milionowego kredytu z 1900 r. W tym też czasie wojskowe służby budowlane w Poznaniu mogły już wnikliwie sprawdzać wstępne koncepcje techniczno-budowlane poszczególnych obiektów w zespole przy ob. ul. Racławickiej. Gotowe były plany m.in. budynku sztabu czy bloków koszarowych[120]. Natomiast akceptowana do jesieni 1902 r. z symbolicznymi niekiedy – dyktowanymi częstokroć legendarną pruską oszczędnością – poprawkami wojskowych służb budowlanych. O owej oszczędności doskonale świadczy fakt, że wojskowi specjaliści w Poznaniu odrzucili propozycję biura z Halle a.d. Saale pokrycia miedzią hełmu wieży budynku sztabu, stwierdzając: *pokrycie blachą cynkową będzie wystarczające*[122].

[119] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 68–76 (powyższe informacje).

[120] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, projekty koncepcyjne budynku sztabu i bloków koszarowych z 23 I 1902.

[121] Ibidem, projekty koncepcyjne kasyna z 15 X 1902, szkic koncepcyjny kasyna z 20 IV 1903, projekty budowlane kasyna z 25 VII 1903.

[122] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1250, s. 4.

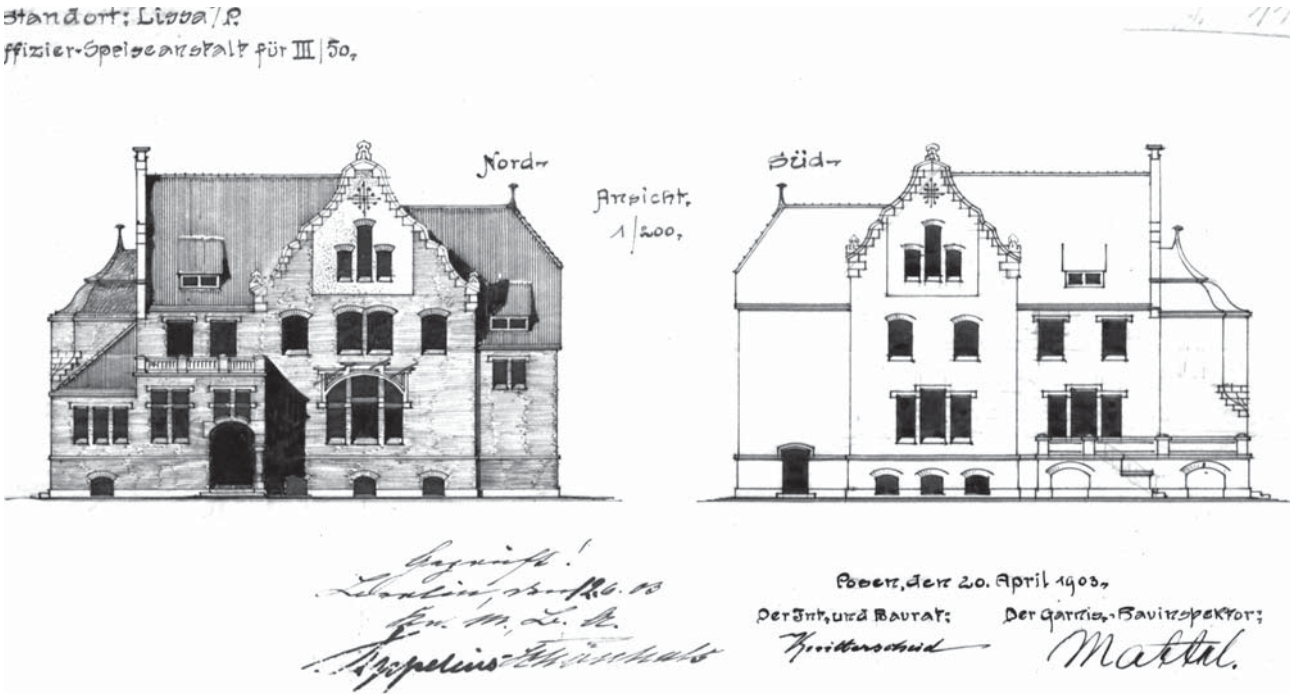

23. Szkic projektowy kasyna oficerskiego piechoty z 1903 r., autorstwa E. Knitterscheida i R. Mattela, z aprobatą Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie

W konsekwencji późnym latem 1902 r. można było przystąpić do największej komunalnej inwestycji budowlanej okresu zaboru pruskiego. Już w końcu sierpnia 1902 r. ogrodzono szczelnie cały plac budowy drewnianym parkanem, a następnie robotnicy zaczęli kopać głębokie doły pod fundamenty budynków. Uzgodniony z władzami wojskowymi w 1900 r. program budowy zakładał wzniesienie w sumie 13 obiektów: 4 dużych budynków koszarowych – każdy dla 1 kompanii piechurów, budynku sztabu z karcerem, kasyna oficerskiego, budynku mieszkalnego dla 10 rodzin podoficerów, hali ćwiczeń sportowych, budynku gospodarczego – stołówki żołnierskiej z kuchnią, budynku kwatermistrzostwa, budynku pralni oraz 2 latryn – każda dla 2 kompanii. Postęp zainicjowanych na dobre we wrześniu robót był zaskakujący, bowiem w połowie października mury hali ćwiczeń sportowych wystawały już 4 m, 2 bloków koszarowych i budynku gospodarczego ok. 1 m ponad poziom gruntu, zaś pozostałe 2 bloki koszarowe posiadały piwnice. Efekt taki uzyskano dzięki angażowaniu do prac nierzadko prawie 300 ludzi, pracujących – podobnie jak wcześniej przy ul. Ogrodowej – u dziesiątek różnych wykonawców, firm i przedsiębiorców. Dla zatrudnionych, na placu budowy wzniesiono nawet kantynę z żywnością[123].

W pierwszym etapie budowy, czyli podczas realizacji wyżej wspomnianych obiektów, za roboty ziemne i murarskie odpowiadali mistrzowie budowlani oraz przedsiębiorcy: mistrz murarski A. F. Jäckel z Nowej Soli (*Neusalz a. O.*), wznoszący ostatecznie: 1 blok koszarowy, halę ćwiczeń sportowych, szopę na ręczne wózki oraz 1 latrynę, mistrz murarski Dolscius z Grodziska Wielkopolskiego (*Grätz*), odpowiedzialny za 2 bloki koszarowe i 1 latrynę, oraz firma H. Borgmanna z Głogowa (*Glogau*), będąca wykonawcą 1 bloku koszarowego i budynku gospodarczego. Od 1903 r. w inwestycji brał też udział leszczyński mistrz budowlany H. Nerger, któremu do realizacji przypadły pozostałe obiekty, a mianowicie: budynek sztabu, budynek rodzinny dla podoficerów, kwatermistrzostwo, pralnia oraz ogrodzenie koszar. Ogółem w czasie trwania przedsięwzięcia podpisano 92 umowy na różnego typu prace, dostawy materiałów i usługi z firmami z całej Rzeszy Niemieckiej. Do tego wszystkiego doszły później jeszcze 22 umowy zawarte z dostawcami materiałów i wykonawcami prac przy kasynie dla oficerów piechoty. Przy okazji wspomnę jedynie, że o ile miliony potrzebnych do budowy koszar i kasyna zwykłych cegieł sprowadzano z okolicznych cegielni: *Paul Neumann & Co.* w Górze (*Guhrau*), cegielni w Przysiece Starej (*Deutsch Presse*), od R. Langnera z podgostyńskich Piasków (*Sandberg*), wreszcie też od F. Feuera z Leszna

[123] „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 246.

czy z leszczyńskiej cegielni parafii ewangelicko-reformowanej Jana, o tyle cegła elewacyjna pochodziła już z Halle a.d. S. od firmy C. Gebhardta, licówka do dekoracji wnętrz z cegielni w Małomicach (*Mallmitz*) w pobliżu Żagania (*Sagan*), granit i wykonywane z niego elementy dekoracyjne od firmy Johanna Zothe z czeskiego Krasova (*Schuberts-Krosse*), zaś czerwony, opracowany dekoracyjnie piaskowiec używany do wykończenia elewacji oraz ogrodzenia – od firmy Augusta Dörriesa z dalekiego Holenbergu w Dolnej Saksonii (*Niedersachsen*)[124].

Kiedy w sierpniu i wrześniu 1902 r. ruszały roboty na placu budowy koszar piechoty, kwestia realizacji drugiego zespołu koszarowego – dla 1. oddziału artylerii polowej nie była jeszcze ostatecznie przesądzona, aczkolwiek w Lesznie nikt już nie wierzył, iż wojskowy skarb Rzeszy wycofa się z tego przedsięwzięcia, zaś w lokalnej prasie wróżono nawet, że zespół ten będzie można oddać wojsku najpóźniej 1 października 1904 r.[125]. Do końca 1902 r. obie strony doszły do ostatecznego porozumienia i budowa drugiego założenia koszarowego przy ob. ul. Racławickiej stała się faktem. W związku z tym, mając na uwadze topniejące środki finansowe z milionowego kredytu, zgromadzenie radnych już 7 stycznia 1903 r. udzieliło magistratowi plenipotencji do zaciągnięcia drugiej pożyczki „koszarowej". Tym razem samorząd brał kredyt w wysokości 1,5 mln marek w Prowincjonalnej Kasie Zapomogowej Prowincji Poznańskiej (*Provinzial Hilfskasse für die Provinz Posen*) w Poznaniu, z przewidzianą do spłaty 1 czerwca 1943 r. ostatnią ratą[126]. Prace projektowe oraz kierownictwo budowy powierzono ponownie firmie *Knoch & Kallmeyer*, ale za usługi te trzeba było już słono zapłacić, bowiem nowy kontrakt przewidywał honorarium w wysokości 3 i 3/4% wartości obydwu inwestycji koszarowych przy ob. ul. Racławickiej[127].

Pośpiech w sprawach kredytowych był niezbędny, ponieważ właśnie w dniach 24 i 27 lutego 1903 r. podpisy pod trzecią umową budowy, a później najmu koszar – tym razem dla 1. oddziału 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56 – postawili przedstawiciele Królewskiej Intendentury V Korpusu Armijnego w Poznaniu oraz leszczyńskiego magistratu. Miesiąc później specjalnym dodatkiem do umowy Magistrat zobowiązał się do przekazania gotowych koszar wojsku z dniem 1 października 1905 r., zaś Intendentura zwrotnie do płacenia od tego dnia przez 35 lat kwartalnie czynszu dzierżawnego. Warunki kontraktu zostały w większości powtórzone z umowy dotyczącej koszar piechoty, łącznie z konstrukcją czynszu dzierżawnego i elementami wchodzącymi w skład kosztów budowlanych. Tym razem jednak enigmatyczne sformułowanie o wytyczeniu i utwardzeniu traktów komunikacyjnych z dojazdami do koszar zostało przekute już w realne ulice. Zażądał tedy fiskus wojskowy wytyczenia, regulacji i wybrukowania graniczącej z koszarami od zachodu ul. Rolnej na całej jej długości, czyli od Szosy Rydzyńskiej aż do wysokości południowej granicy posesji koszar artylerii polowej, przy czym skarb wojskowy miał partycypować w tej inwestycji jedynie na długości działki koszarowej w biegu ulicy. Oczywistym było też, że miasto musi podjąć się wytyczenia i wybrukowania ob. ul. Racławickiej, która wówczas zwana była jeszcze zwyczajowo uliczką Gaumera (*Gaumergasse*). Już po budowie koszar zyskała oficjalną nazwę *Wörthstrasse*, od miejsca bohaterskiej bitwy piechurów 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 z Francuzami w 1870 r., w której to bitwie poległo względnie zostało rannych 43 oficerów oraz 800 żołnierzy tegoż Pułku[128].

Pod nowe koszary – zgodnie z umową – miasto przeznaczyło 3,8 ha zakupionych już wcześniej gruntów, sąsiadujących bezpośrednio z wznoszonymi właśnie koszarami piechoty, a ciągnących się wzdłuż ob. ul. Racławickiej, do jej przecięcia z ob. ul. H. Sienkiewicza. W obrębie działki koszar artylerii polowej władze wojskowe zażądały wystawienia bardziej rozbudowanego pod względem liczebnym i funkcjonalnym zespołu budowlanego. Ogółem miało znaleźć się tam 16 budynków: 3 bloki koszarowe – każdy dla 1 baterii artylerzystów, wielofunkcyjny budynek służbowy, budynek gospodarczy – stołówka żołnierska z kuchnią, ujeżdżalnia koni z wozownią wozów gospodarczych i oborą, 3 stajnie – każda dla 1 baterii, stajnia dla koni chorych, remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, kuźnia z warsztatem rusznikarskim, 2 duże latryny, mała latryna, szopa na sprzęty sportowe i do fechtunku. Ponadto na terenie koszar artylerzystów trzeba było wykonać 3 doły na mierzwę, a także długi na niemal 100 m tor przeszkód do konnych ćwiczeń[129].

[124] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1249, s. 527–534.
[125] „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 246.
[126] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokół posiedzenia Rady z 7 I 1903; sygn. 572, s. 64–65.
[127] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokół posiedzenia Rady z 11 II 1903.
[128] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 2–9, 13; „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 129 (powyższe informacje).
[129] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 23, plan sytuacyjny koszar artylerii polowej z 29 IV 1905.

24. Widok koszar artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej od północnego zachodu (ok. 1905 r.)

Projekty koncepcyjne do części mających powstać w obrębie koszar budynków firma *Knoch & Kallmeyer* zaczęła przygotowywać już na jesieni 1902 r., a po ich akceptacji przez wojskową administrację budowlaną przystąpiono do opracowywania szczegółowych aranżacji architektonicznych oraz dyspozycji wnętrz, co zrealizowano generalnie w pierwszej połowie 1903 r.[130]. Jako jedne z ostatnich sporządzono projekty budowlane małej latryny w pobliżu remizy ćwiczebnych dział artyleryjskich, wykonane w końcu sierpnia 1904 r., oraz stajni dla chorych koni, przygotowane dopiero w grudniu 1904 r.[131]. W konsekwencji roboty budowlane przy jednostce artylerzystów ruszyły na dobre dopiero w październiku 1903 r. i trwały przez kolejne 2 lata. Do ich realizacji trzeba było podpisać najwięcej jak dotychczas umów, bowiem aż 109. Podobnie jak wcześniej, w przedsięwzięciu uczestniczyły firmy i przedsiębiorstwa z całej Rzeszy Niemieckiej, natomiast roboty budowlane zostały przydzielone w większości lokalnym przedsiębiorcom budowlanym. Niewątpliwym szczęśliwcem był tutaj leszczyński mistrz budowlany H. Nerger, który objął wykonawstwo robót ziemnych, izolacyjnych i murarskich 2 bloków koszarowych, wielofunkcyjnego budynku służbowego, stajni dla chorych koni, latryny nr II, remizy sprzętów sportowych, ogrodzenia koszar i 3 dołów na mierzwę, z kolei leszczyński mistrz budowlany F. Feuer był wykonawcą bloku koszarowego, budynku gospodarczego i latryny nr I; pozostałe obiekty wznosili leszczyński mistrz budowlany H. Stein, odpowiedzialny za roboty przy ujeżdżalni z oborą i wozownią, kuźni z rusznikarnią i remizą ćwiczebnych dział artyleryjskich, oraz nowosolski mistrz budowlany A. J. Jäckel, któremu powierzono wystawienie 3 stajni dla koni[132].

Jak widać, realizacja zespołów koszarowych przy ówczesnej ul. Wörth przebiegała 2-etapowo. W pierwszej fazie, czyli w latach 1902–1904 powstało założenie koszarowe dla piechurów, w drugiej, a zatem od 1903 do 1905 r. dla artylerzystów. Koszt wzniesienia nowej kwatery dla piechoty sięgnął prawie 1 mln marek, z czego tylko na oficerskie kasyno wydano sumę 76 000 marek. Natomiast wydatki poniesione na koszary artylerii polowej przekroczyły 1 mln marek, przy czym w obu wypadkach nie licząc kosztów zakupu gruntów[133]. Dodam tylko, że największa komunalna inwestycja w infrastrukturę techniczną miasta w czasie zaborów, mianowicie budowa w latach 1912–1914 centralnego systemu kanalizacyjnego, pochłonęła nieco ponad 1,1 mln marek, a więc połowę wydatków na koszary przy ob. ul. Racławickiej[134].

Coraz bliższy był moment przekazania kompleksów koszarowych wojsku i połączonej z tym definitywnej centralizacji leszczyńskiego garnizonu. W końcu marca 1904 r., a więc kilka dni przed zakontraktowanym terminem 1 kwietnia, nastąpiło uroczyste oddanie koszar piechurom. W imprezie

[130] Ibidem, projekt koncepcyjny bloku koszarowego z 25 IX 1902, projekty budowlane bloku koszarowego z 30 V 1903.
[131] Ibidem, plan budowlany latryny nr III z 20 VIII 1904, plan budowlany stajni dla chorych koni z 1 XII 1904.
[132] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1249, s. 551–558.
[133] H. Dünnhaupt, *Lissa in Posen…,* op.cit., s. 35–36.
[134] *Dies und Das aus dem Posener Lande*, „Aus dem Posener Lande" 1915, z. 8, s. 32.

udział wzięli nie tylko samorządowcy, przedstawiciele firmy *Knoch & Kallmeyer* czy wojskowi oficjele, z przybyłym z Rawicza komendantem Pułku, ale także tłumy mieszkańców, przed którymi otwarto wreszcie bramy największej inwestycji samorządowej okresu zaboru pruskiego. Imprezę uświetniła pułkowa kapela wojskowa, a leszczynianie z podziwem i niedowierzaniem oglądali udostępnione do publicznego zwiedzania nowoczesne budowle koszarowe[135]. Z kolei 22 września 1905 r., a więc również przed terminem, miasto przekazało klucze do nowej siedziby żołnierzom artylerii polowej. Oficjalny odbiór kompleksu koszarowego, połączony także ze zwiedzaniem, odbył się m.in. w towarzystwie przedstawicieli spółki architektonicznej z Halle a.d. Saale, leszczyńskich samorządowców, w tym pierwszego burmistrza Richarda Wollburga i jego zastępcy – drugiego burmistrza Georga Schwidetzkiego oraz reprezentantów fiskusa wojskowego i Pułku, przybyłych radców Intendentury: pułkownika Hofmeiera oraz majora Schwinga. I tym razem nowoczesne koszary obejrzeć mogli tłumnie przybyli leszczynianie[136].

Wraz z 1 października 1905 r. – po 30 latach – dobiegł końca zapoczątkowany w 1875 r. proces centralizacji leszczyńskiego garnizonu. Stacjonujący w mieście od ostatniej tercji XIX w. piechurzy i artylerzyści polowi doczekali się wreszcie nowoczesnych i wręcz luksusowych – jak na ówczesne czasy – warunków pobytu w Lesznie. Municypium za ten żołnierski luksus zapłaciło niewyobrażalną wręcz – w warunkach kilkunastotysięcznej gminy – cenę ok. 2,5 mln marek, ale dzięki temu uzyskało tak upragnioną gwarancję kilkudziesięcioletniego pobytu ponad 1000 mundurowych w swoich murach. Opustoszały prywatne koszary, których właściciele musieli podjąć teraz trud adaptacji ich do nowych funkcji, wiele innych budynków straciło swoje historyczne przeznaczenie, a wojskowi, których wcześniej można było spotkać niemal w każdym zakątku miasta, opanowali teraz wschodnie i południowo-wschodnie rubieże Leszna. Dodać należy, że rubieże w dużej mierze uporządkowane komunikacyjnie oraz urbanistycznie, co było niewątpliwą uboczną zaletą sformułowanych zręcznie przez wojsko warunków budowy i najmu nowych koszar.

Od 1905 r. cały 3. batalion Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50, liczący 4 kompanie, został skoncentrowany w jednostce u zbiegu ówczesnej ul. Wörth i Szosy Rydzyńskiej. Sąsiadował z nim stacjonujący w drugim zespole koszarowym przy ul. Wörth, składający się z 3 baterii, 1. oddział 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56. Natomiast kolejne 3 baterie, stanowiące 2. oddział artylerii polowej, zakwaterowano w rozbudowanym kompleksie koszarowym w północno-zachodniej części ul. Ogrodowej. Korpus oficerski piechoty swoje kasyno otrzymał na terenie jednostki, zaś dla oficerów Pułku Artylerii Polowej fiskus wojskowy zbudował w latach 1904–1905 nowe kasyno na południowym krańcu wschodniej pierzei ówczesnej ul. Długiej Nowej, czyli ob. ul. Królowej Jadwigi (nr 22). Faktem jest, że w tym miejscu istniał już od dawna, najpewniej od pierwszej połowy XIX w., budynek spotkań kadry oficerskiej, zwany powszechnie zbrojownią (*Zeughaus*), ale teraz w żaden sposób nie przystawał on do nowocześnie zorganizowanej infrastruktury wojskowej miasta. W związku z tym zbrojownia została rozebrana, a zastąpiło ją malownicze, utrzymane w stylistyce neorenesansu północnego, kasyno. Jego oficjalne oddanie do użytku odbyło się wkrótce po przeniesieniu reszty artylerzystów na ul. Wörth, mianowicie 24 października 1905 r.[137].

Skoncentrowanie wojska w 3 wspomnianych jednostkach koszarowych nie oznaczało bynajmniej opuszczenia przez armię wszystkich zajmowanych do tej pory obiektów. W dalszym użytkowaniu pozostała część budynków państwowych, a nawet należących do miasta. Była już mowa o podjętej w 1904 r. przebudowie na mieszkania dla rodzin żonatych podoficerów artylerzystów budynku dawnych koszar rzemieślniczych Wittiga. Identyczny los spotkał miejskie koszary piechoty z lat 70. XIX w., gdzie firma *Knoch & Kallmeyer* – na zlecenie samorządu – przeprowadziła w latach 1904–1905 kompleksowe prace adaptacyjne, służące przystosowaniu budynku do funkcji mieszkalno-biurowych wojskowych i administracji garnizonowej. Przy okazji, po wschodniej stronie koszar, a więc w miejscu, gdzie dziś stoją bloki mieszkalne, zaaranżowano niewielki skwer parkowy z placem zabaw dla dzieci oraz ogródki działkowe dla kilkunastu rodzin zamieszkujących od tej pory w budynku[138]. We władaniu Intendentury pozostał też niewielki budynek państwowych koszar, mieszczących się w rozbudowanym w końcu XIX w. starym lazarecie wojskowym.

[135] „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.
[136] „Lissaer Kreisblatt" 1905, nr 75.
[137] *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeindeangelegenheiten der Stadt Lissa in Posen für die Jahre 1904/05 und 1905/06*, Lissa 1906, s. 3.
[138] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2614, s. 1–6; H. Dünnhaupt, *Lissa in Posen*…, op.cit., s. 34.

25. Kasyno oficerów artylerii polowej przy ob. ul. Królowej Jadwigi (ok. 1905 r.)

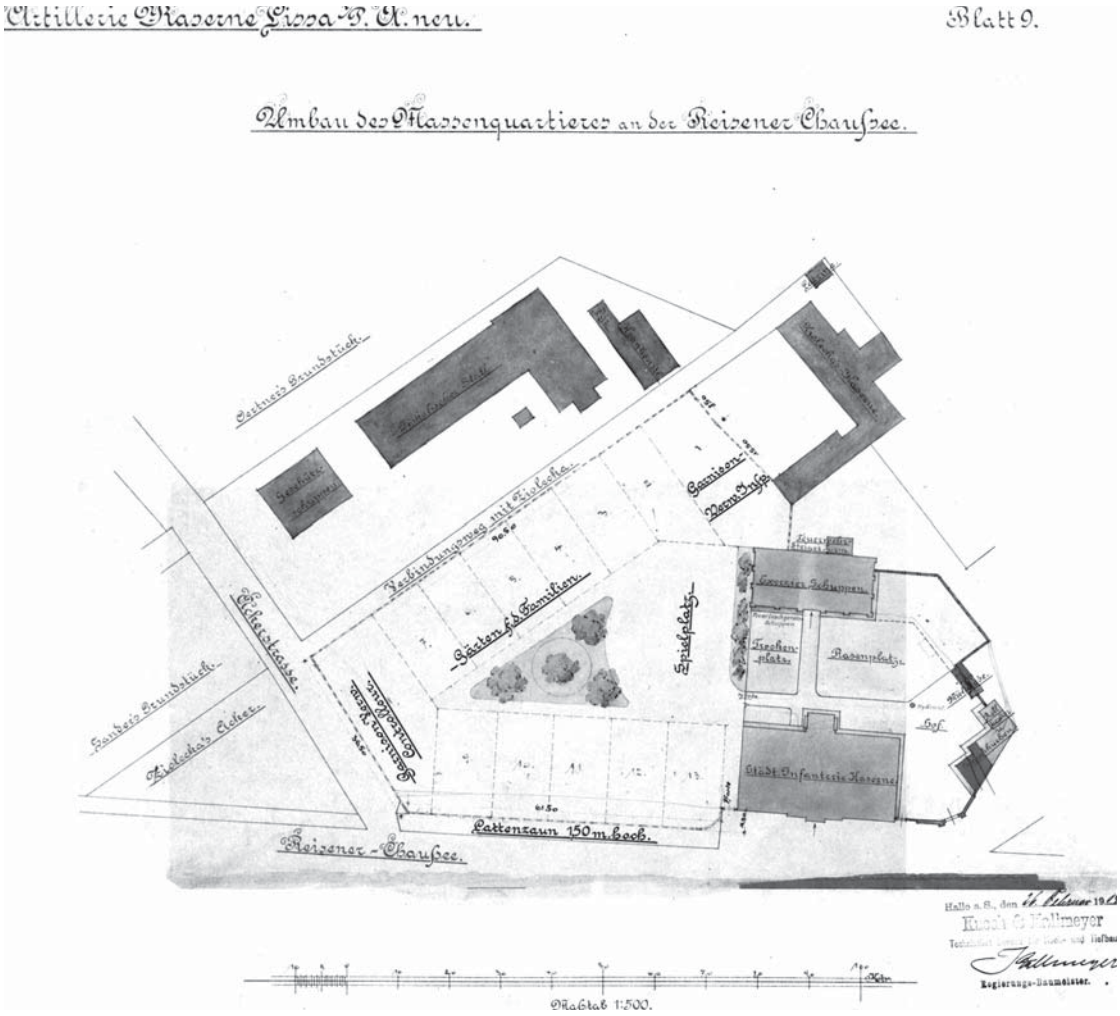

26. Plan sytuacyjny aranżacji terenu wokół dawnych koszar piechoty przy ob. ul. 17 Stycznia. Powyżej widoczne dawne koszary C. Ziołeckiego oraz kompleks stajni, stajni dla chorych koni i małej wozowni artyleryjskiej przy ob. ul. H. Sienkiewicza (1904 r.)

Tutaj w 1905 r. dokonano reorganizacji wewnętrznego układu przestrzennego, przystosowując go do funkcji mieszkalno-biurowych, wykorzystywanych z kolei przez pracowników wojskowego Urzędu Zaprowiantowania[139]. Przy okazji warto nadmienić, że stabilizacja sytuacji leszczyńskiego garnizonu sprawiła, iż urzędnicy mundurowi odpowiedzialni za wyżywienie ponad 1000 żołnierzy poczęli się coraz uważniej rozglądać w mieście za miejscem budowy dużego kompleksu prowiantowego dla armii, o czym będzie jeszcze mowa. Natomiast bez zmian pozostało przeznaczenie takich obiektów, jak: piekarnia garnizonowa, lazaret wojskowy (choć w tym wypadku poznańska Intendentura podjęła starania o budowę nowego, o czym także jeszcze później) wozownia dział artyleryjskich w sąsiedztwie nekropolii katolickiej i żydowskiej, wreszcie też stajnia i wozownia przy ówczesnej ul. Rolnej.

Niewątpliwie w najgorszej sytuacji znaleźli się właściciele prywatnych kwater i stajni dla wojska. Wszyscy oni, z wyjątkiem J. Wittiga, który odsprzedał swoje koszary rzemieślnicze miastu, musieli przebudować i adaptować budynki do nowych, zupełnie niezwiązanych z wojskiem funkcji. W związku z tym rentier Carl Wittig – właściciel dawnej kamienicy koszarowej dla huzarów na Nowym Rynku, ok. 1905 r. przebudował ją na czynszową kamienicę mieszkalną. Identyczną funkcję wpisano w budynek koszarowy oraz wojskową pralnię w obrębie dawnych koszar Augusta Niessinga, zaś stajnie i ujeżdżalnię wykorzystywano prawdopodobnie jako magazyny. Koszary i stajnie Franza Örtnera nabył świeżo wzbogacony na wojskowych inwestycjach przedsiębiorca budowlany Hermann Nerger, przebudowując je w 1907 r. również na czynszowe mieszkania. Tak samo postąpił August Siefke, który swoje stajnie i kwatery dla artylerzystów – natychmiast po ich wyprowadzce – już w 1902 r. adaptował na mieszkania czynszowe, zaś zasadniczy budynek koszarowy, stojący od strony ul. Moltkego (ob. ul. Niepodległości nr 26), przeznaczył na gospodę i wyszynk. Z kolei w zachowanej po rozbiórce w XIX w. miejskich stajni na Nowym Rynku wielkiej komunalnej ujeżdżalni huzarów, w latach 1907–1908 samorząd urządził remizę wozów i sprzętów strażackich[140].

Kiedy w 1905 r. zakończono translokacje żołnierzy do nowych koszar i dokonano reorganizacji infrastruktury wojskowej w mieście, wydawać się mogło, że kwestia budowli militarnych w Lesznie zniknie co najmniej na kilkanaście lat z porządku obrad Magistratu i Rady Miejskiej. Skądinąd wiadomo było, że rozwiązania wymaga problem budowy nowego lazaretu wojskowego, o czym mówiło się równolegle z budową koszar, względnie kwestia powstania magazynów prowiantowych, ale obie sprawy uznano szybko za kłopot administracji wojskowej[141]. Tymczasem okazało się jednak, że postępująca od dawna militaryzacja całej Rzeszy Niemieckiej i przygotowania do realizacji planu Alfreda von Schlieffena w ostatniej dekadzie przed I wojną światową, nabrały gwałtownego przyspieszenia. W Berlinie starano się też przestrzegać art. 60. Konstytucji Rzeszy z 1871 r., który skorelował liczebność związkowej armii z wielkością zaludnienia całych Niemiec na poziomie 1% względnie wartością procentową ustalaną później w drodze rozporządzeń władz państwa[142]. Przy ewidentnym wzroście demograficznym w Niemczech, dokumentowanym odbywającymi się co 5 lat spisami powszechnymi ludności, oznaczało to sukcesywne powiększanie etatu armii. W konsekwencji, o ile w 1899 r. jej stan pokojowy wynosił 479 229 żołnierzy, o tyle w 1910 r. osiągnął już 505 839 mundurowych, co nie stanowiło jednak 1% z niemal 65 mln Niemców[143].

Na efekty polityki zmierzającej *de facto* ku wojnie nie trzeba było długo czekać. Już bowiem w końcu sierpnia 1909 r. Królewska Intendentura w Poznaniu – działając na podstawie rozporządzeń ministra wojny z 16 marca 1907 r. i 28 stycznia 1909 r. – podpisała z Magistratem dodatkową umowę na budowę murowanej remizy do uzbrojenia ćwiczebnego dla 1 baterii w koszarach artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej. Kontrakt przewidywał, iż budowla o powierzchni 178 m^2 pomieści 6 haubic, 6 wozów amunicyjnych oraz 1 artyleryjski wóz obserwacyjny. Władze samorządowe zostały zobowiązane do niezwłocznego podjęcia budowy, zaś fiskus wojskowy zadeklarował, że z dniem oddania budynku do eksploatacji zacznie opłacać za niego tradycyjnie skonstruowa-

[139] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2647, s. 20.
[140] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2416, s. 28; sygn. 2638, s. 50; sygn. 1959, s. 19; sygn. 2437, s. 2–3.
[141] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 92, protokół posiedzenia Rady z 15 III 1903.
[142] *Gesetz, betreffend die Verfassung des Deutschen Reichs…*, op.cit, s. 80.
[143] *Brockhaus Kleines Konversations-Lexikon*, Leipzig 1911, t. 1, s. 422 (1, 6).

ny czynsz dzierżawny[144]. Nie minęły nawet 2 lata, kiedy – zgodnie z kolejnym rozporządzeniem ministra wojny z 6 lipca 1909 r. – władze wojskowe w Poznaniu zawarły 14 listopada 1910 r. umowę z Zarządem Leszna, tym razem na budowę stajni dla 21 koni służbowych. Przy czym wypada tu nadmienić, że już w końcu 1905 r. – w związku aby zadośćuczynić ministerialnemu rozporządzeniu z listopada 1908 r. o zwiększeniu etatowego stanu koni, miasto musiało dokonać też kolejnej przebudowy stajni 1. i 3. baterii celem umożliwienia stacjonowania w nich większej liczby zwierząt. Termin zakończenia inwestycji został wyznaczony także na 30 września 1911 r.[146].

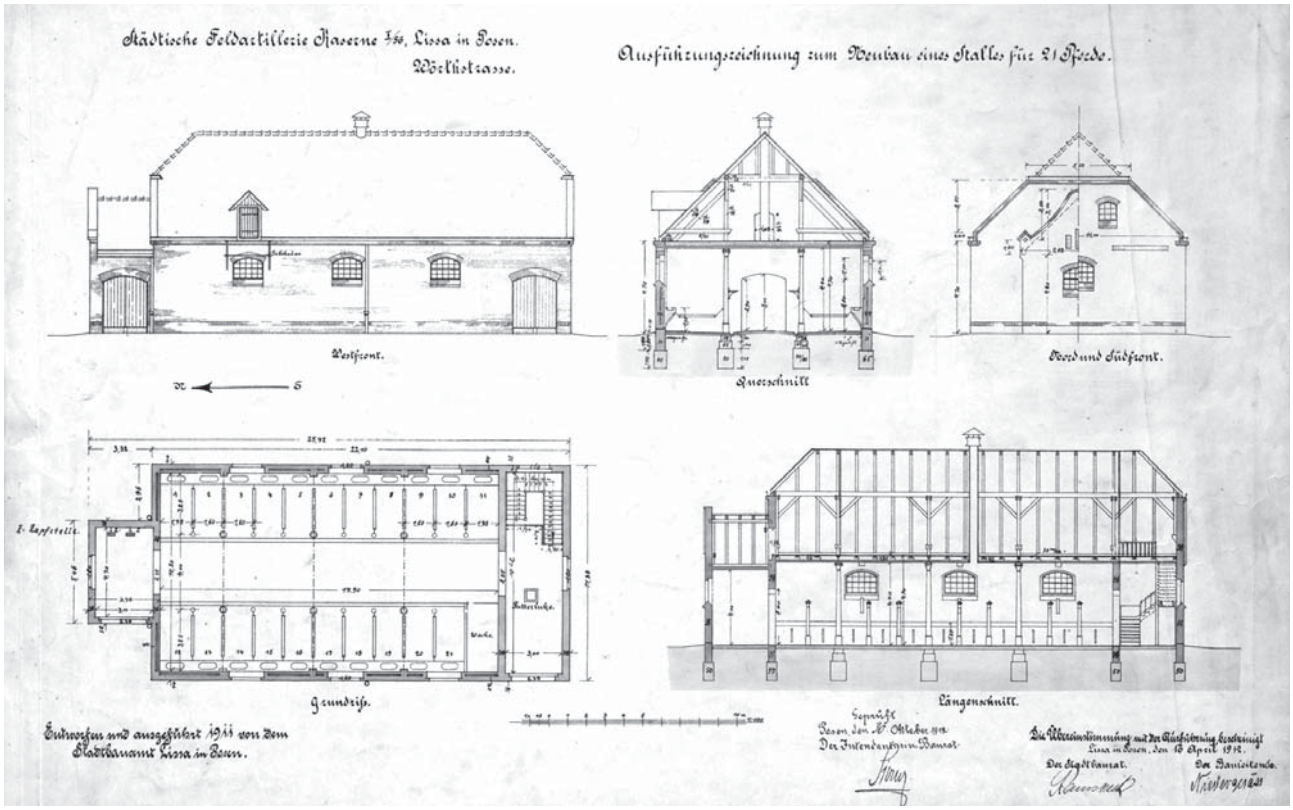

27. Plan powykonawczy stajni dla 21 koni w zespole koszar artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej (1912 r.)

z etatowym wzrostem liczby koni – samorząd musiał rozbudować też 2 z 3 świeżo postawionych stajni baterii. Zaplanowany w 1910 r. obiekt miał powstać również na terenie koszar 1. oddziału artylerii polowej. Magistrat przyjął na siebie obowiązek jego wystawienia do 30 września 1911 r., a Intendentura opłacania czynszu dzierżawnego. Notabene budynek ten stał się zaczątkiem wielkiej stajni dla 120 koni na planie litery „L", kończącej się aż na dokupionym terenie koszar piechoty, przy czym jej budowę kontynuował w następnych latach wojskowy skarb Rzeszy na własny rachunek, przez co obiekt ten do samorządu miejskiego należał jedynie w 25%, a pozostałe 75% było w posiadaniu skarbu państwa[145]. Równocześnie,

Nie inaczej sytuacja wyglądała również w zespole koszar 2. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego, choć tam miejsce do podejmowania kolejnych inwestycji budowlanych było bardzo ograniczone. W związku z tym dokonywano reorganizacji układów wewnętrznych względnie ograniczonej rozbudowy istniejącej już infrastruktury budowlanej. Stąd też już w 1905 r. – w związku z etatowym wzrostem liczby koni – trzeba było przeprowadzić do 1 grudnia tegoż roku przebudowę miejskich i państwowych stajni, aby zwiększyć ich pojemność. Z kolei w następnym roku weszły w życie dyrektywy Ministerstwa Wojny odnośnie konieczności stosowania na stajniach spadzistych dachów, a ponieważ dachy stajni miały inną formę, Magistrat zamówił projekt przebudowy i podjął się wykonania nowych konstrukcji więźb dachowych oraz ich ceramicz-

144 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 15–16.

145 Ibidem, s. 12, 17–19; Archiwum 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego w Lesznie, plan sytuacyjny koszar artyleryjskich przy ul. Racławickiej z 14 I 1947 wykonany na niemieckim podkładzie sytuacyjnym.

146 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 20–21.

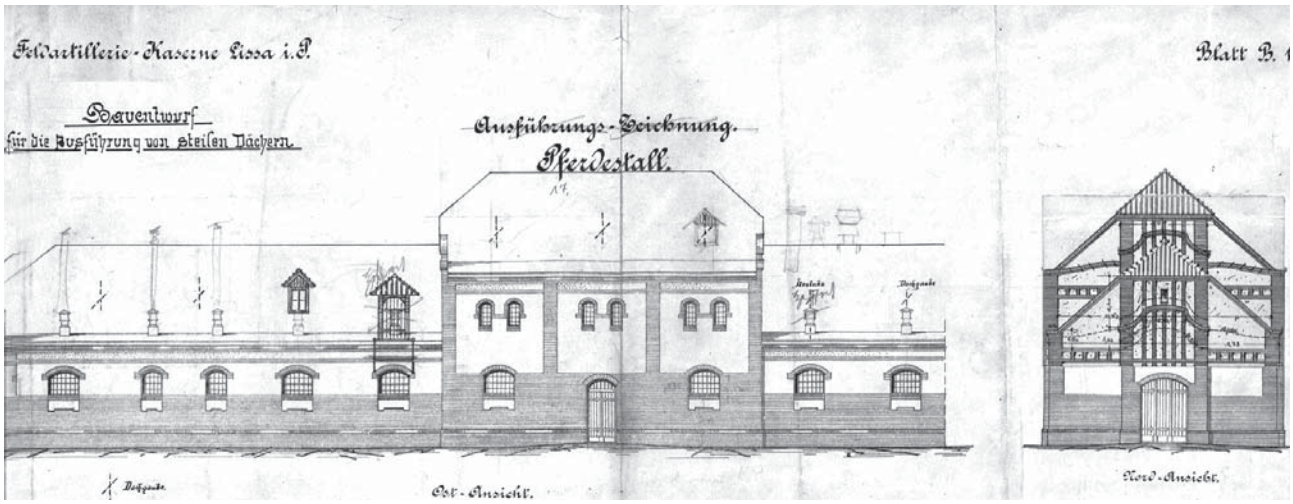

28. Projekt budowlany przebudowy dachów na spadziste na nieistniejącej stajni przy ob. ul. Królowej Jadwigi (1906 r.)

nego pokrycia. Zadanie musiało być zrealizowane do końca grudnia 1906 r. Równocześnie w latach 1906–1907 samorząd został zobligowany do niewielkich zmian budowlanych w obrębie bloku koszarowego, a nadto wymiany 6 suchych ustępów na klozety ze spłuczkami[147]. Z kolei w końcu lipca 1908 r. władze wojskowe zawarły kontrakt z miastem na kolejną przebudowę budynku mieszkalnego dawnych koszar J. Wittiga w celu zorganizowania w nim mieszkania dla wartownika tego zespołu koszarowego. Inwestycja wynikała z zarządzenia Ministerstwa Wojny o utworzeniu w Lesznie pułkowych warsztatów rzemieślniczych Pułku Artylerii Polowej nr 56[148]. Jednocześnie zlokalizowana tu remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich – w związku z rozporządzeniami ministerialnymi z 16 marca 1907 i 28 stycznia 1909 r. o wzroście stanu uzbrojenia ćwiczebnego – w 1909 r. musiała być rozbudowana w kierunku południowym, aby zwiększyć jej powierzchnię[149]. Ostatnią poważną inwestycją przed wybuchem I wojny światowej, przeprowadzoną w obrębie koszar artylerii polowej przy ul. Ogrodowej, była zrealizowana w 1913 r. rozbudowa kompleksu stajni. W jej wyniku wydłużono dawną stajnię sygnalistów oraz stajnię miejską, łącząc tę ostatnią od północy z przedłużonym równocześnie przez fiskus wojskowy skrzydłem państwowego zespołu stajennego. Całe przedsięwzięcie podyktowane było rozporządzeniem ministra wojny z 23 IV 1913 r. o etatowym wzroście liczby koni, wynikającym ze wzrostu liczby żołnierzy[150].

Wkrótce okazało się jednak, że prowadzona przez samorząd rozbudowa kompleksów koszarowych 1. i 2. oddziału artylerii polowej nie nadąża za rozporządzeniami Ministerstwa Wojny i podnoszonym sukcesywnie stanem liczbowym armii. W rezultacie, już z końcem pierwszej dekady XX w. skarb wojskowy Rzeszy – niezależnie od obiektów stawianych względnie rozbudowywanych przez miasto w obrębie koszar – musiał wznosić też własne. Wspomniałem już wszakże o miejskich rozbudowach względnie przebudowach stajni w zespołach koszar artylerii polowej, które miały na celu zakwaterowanie rosnącej liczby koni. Te z kolei służyły z jednej strony jako wierzchowce dla artylerzystów, z drugiej jako siła pociągowa do dział oraz wozów amunicyjnych, a ilość broni w Lesznie rosła wręcz lawinowo. Tak więc już w pierwszej dekadzie XX w. poznańska Intendentura musiała rozbudować zaplecze dla wozów artyleryjskich, bowiem wielkie wozownie nr I i II przy cmentarzach oraz mniejsza wozownia nr III przy stajni w kompleksie przy ul. Rolnej nie wystarczały.

Wozownie nr I i II dla niemal 200 dział i wozów amunicyjnych – w kontekście podnoszonych ciągle stanów etatowych armii – nie mogły pomieścić już więcej uzbrojenia, a na wojskowym gruncie, wciśniętym pomiędzy cmentarze katolicki i żydowski, nie dało się planować już racjonalnie poważnej rozbudowy. W 1909 r. dokonano tu ostatniej interwencji budowlanej, wpisując na zachodnim krańcu między obydwie hale łącznik i tym samym tworząc układ na planie litery „U" względnie podkowy[151].

147 Ibidem, s. 45–53.
148 Ibidem, s. 59.
149 Ibidem, s. 60–61.
150 Ibidem, s. 67–68.
151 APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1455, s. 123.

Wojsko potrzebowało jednak kolejnych garaży dla artylerii. Dlatego też Intendentura zakupiła od właściciela rolnego Samuela Schmidta, nieopodal zespołów koszarowych piechoty i artylerii polowej, parcelę przy drodze do ogródka rozrywki, zwanego Kępą Strzelecką (*Schiesswerder*), ob. ul. J. Sobieskiego nr 15. Tam wśród pól uprawnych jeszcze w 1909 r. wzniesiono pierwszy obiekt, który stał się zaczątkiem większego założenia przestrzennego, a mianowicie oparty na planie prostokąta o wymiarach 15,8 x 22,0 m 2-kondygnacyjny budynek wozowni artyleryjskiej nr IV. Zaprojektował ją radca i wojskowy inspektor budowlany Karl Heckhoff z Poznania, a budowę, trwającą od końca kwietnia do połowy sierpnia 1909 r., nadzorował wojskowy inspektor budowlany Erhard Gortzitza, również z Poznania[152]. W następnym roku do końca maja budynek wydłużono w kierunku północnym o połowę (11,0 m), czyli parterową halę z 2 bramami wjazdowymi. Natomiast w latach 1912–1913 do wschodniej ściany starszej 2-kondygnacyjnej wozowni dostawiono parterową dobudówkę, mieszczącą osobne pokoje socjalne dla kobiet i mężczyzn, wartownię, izbę materiałów palnych, oraz osobne magazyny oleju dla oddziału piechoty i oddziału artylerii polowej[153].

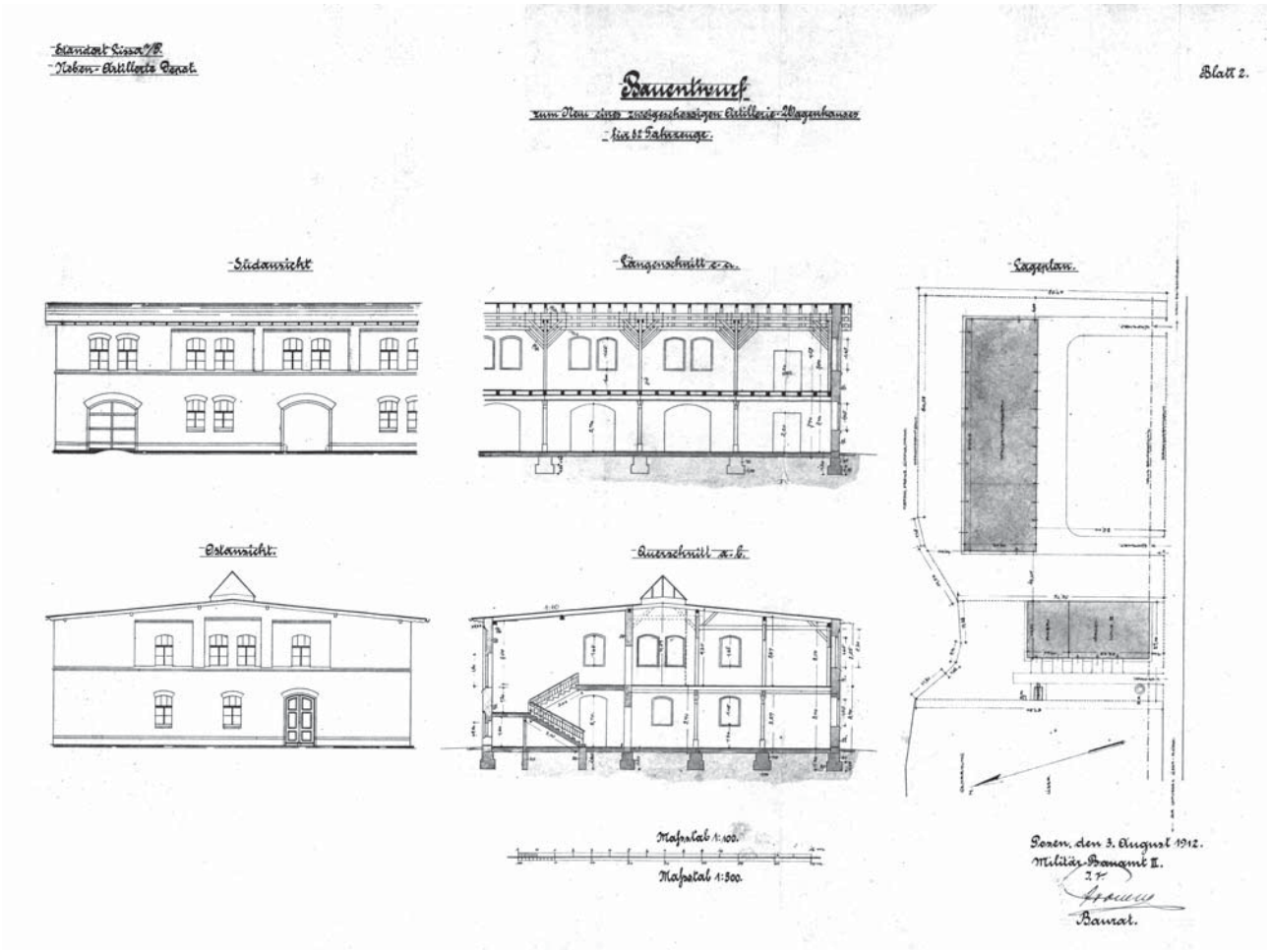

29. Projekt budowlany wozowni artyleryjskiej na 82 pojazdy przy ob. ul. J. Sobieskiego (1912 r.)

Jak można było przypuszczać, na tym jednak się nie skończyło, ponieważ wojsko wkrótce dokupiło grunty od S. Schmidta i w 1912 r. wzniosło tam kolejną wozownię (nr V), tym razem jednak łącznie dla 82 dział artyleryjskich i wozów amunicyjnych. Projekt tej budowli wykreślił w grudniu 1911 r. wspomniany już Gortzitza. Formalnie budynek – ceglaną elewacją oraz stylistyką odwołujący się do wzorców architektury przemysłowej – nawiązywał do mniejszej wozowni, ale gabarytami znacznie nad nią dominował. Obiekt w rzucie liczył 16,8 x 64,0 m, mieszcząc na parterze stanowiska do postoju 18 haubic oraz 64 wozów amunicyjnych, zaś na piętrze magazyny uprzęży dla 3 baterii artylerii oraz lekkiej kolumny amuni-

[152] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 36, projekt budowlany powykonawczy wozowni artyleryjskiej nr IV z 30 XII 1909.

[153] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1948, s. 3–19.

30. Koszary 3. batalionu 7. Zachodniopruskiego Pułku Piechoty nr 155 w Jarocinie (ok. 1914 r.)

cyjnej[154]. Przy tej okazji dokonano również przenumerowania istniejących w mieście wozowni. Od tej pory największy zespół artyleryjskich garaży przy cmentarzach posiadał nr I i II, przy drodze do Kępy Strzeleckiej funkcjonowały: mniejsza wozownia nr III i większa nr IV, zaś w zespole przy ul. Rolnej znalazła się wozownia nr V[155].

Nadzwyczajna aktywność budowlana wojskowego fiskusa na krótko przed I wojną światową nie była przypadkowa. Oto bowiem od 1 kwietnia 1911 r. pokojowy etat armii niemieckiej zaczął gwałtownie rosnąć, zaś ustawa z 14 czerwca 1912 r. określiła go na poziomie 544 211 żołnierzy, gwarantując zarazem utrzymanie takiego stanu liczebnego co najmniej do 31 marca 1916 r. Oznaczało to w ciągu zaledwie 2 lat powiększenie armii niemieckiej prawie o 40 000 ludzi, z czego najliczniejszy kontyngent przypadł naturalnie najludniejszym Prusom[156]. Jakie skutki decyzja ta przyniosła tylko prowincji poznańskiej, doskonale świadczy skądinąd przykład Jarocina – od 1912 r. czternastego miasta garnizonowego *Provinz Posen*, w którym właśnie 1 października 1912 r. po raz pierwszy w historii pojawili się żołnierze, dla których fiskus wojskowy musiał pospiesznie wystawić nieznane wcześniej jarocinianom koszary[157].

W Lesznie skutki czerwcowej uchwały *Reichstagu* były widoczne już po budowie wielkiej wozowni artyleryjskiej przy ob. ul. J. Sobieskiego. Zresztą wkrótce powstała tam jeszcze trzecia, mniejsza wozownia, wzniesiona na zasadzie symetrii równolegle do najstarszej nr III i flankująca tym samym całe założenie od wschodu[158]. Niemniej jednak znacznie bardziej wyrazistym przejawem decyzji o zwiększeniu pokojowego stanu liczebnego armii była budowa na dawnym Przedmieściu Osieckim (*Storchnester Vorstadt*) przy ówczesnej ul. Moltkego, a dziś Niepodległości, zespołu koszarowego dla nowo sformowanej 6. baterii 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56 (ob. siedziba Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej pod nr 66). Tym razem obciążone milionowymi kredytami koszarowymi oraz zaangażowane w budowę centralnego systemu kanalizacyjnego miasto nie zdecydowało się na podjęcie kolejnego olbrzymiego wysiłku finansowego. Wyręczył je wojskowy skarb Rzeszy, reprezentowany przez poznańską Intendenturę, który był inwestorem i właścicielem zrealizowanego w latach 1913–1914 zespołu. Budowę bloku koszarowego, wielkiej stajni dla koni baterii, opartej na planie litery „L", kuźni i niewielkiej wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich rozpoczął w grudniu 1913 r.

[154] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 36, projekt budowlany wozowni artyleryjskiej dla 82 pojazdów z 16 XII 1911.

[155] Ibidem, projekt budowlany powykonawczy dobudówki do wozowni artyleryjskiej nr III z 24 I 1914, sygn. 12, plan sytuacyjny zespołu koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego.

[156] *Brockhaus Kleines Konversations-Lexikon*, Leipzig 1911, t. 1, s. 422 (6).

[157] H. Sommer, *Preussische militärische Standorte…*, op.cit., s. 66.

[158] APL, Plany miast, sygn. 122.

miejscowy przedsiębiorca budowlany Hermann Nerger[159]. Już po zakończeniu przedsięwzięcia nowy zespół koszar, ze swoimi prostymi i tynkowanymi elewacjami na pasie ceglanego cokołu, stanowił nie tylko dominujący akcent na północno-wschodnim krańcu Leszna, ale odróżniał się ewidentnie od ceglanych i utrzymanych w konwencji historyzmu splecionego z secesją miejskich założeń koszarowych. Tym samym od momentu jego powstania w mieście stacjonowało w sumie 7 baterii artylerii polowej: 3., 5., 6., 7., 8., 10. i 12.[160].

31. Zespół koszar 6. baterii artylerii polowej przy ob. ul. Niepodległości (ok. 1914 r.)

Nie udało się natomiast rozwiązać do końca zaborów kwestii budowy nowego lazaretu wojskowego oraz dużego zaplecza prowiantowego dla stacjonującego garnizonu. Faktem jest, że pertraktacje samorządu z fiskusem wojskowym w sprawie lazaretu trwały już co najmniej od 1903 r., bowiem inwestycja ta uznawana była jako jeden z elementów reorganizacji i centralizacji garnizonu w Lesznie, tym bardziej że szpital przy ob. Al. Jana Pawła II nie odpowiadał w żadnej mierze współczesnym potrzebom. W kolejnych latach samorząd proponował wojskowemu fiskusowi różne parcele pod budowę nowej lecznicy dla żołnierzy, ale żadna z nich nie spełniała oczekiwań poznańskiej Intendentury. Później sprawa na kilka lat przycichła aż do końca 1908 r., kiedy władze wojskowe kategorycznie zażądały od miasta parceli przy ob. ul. J. Dąbrowskiego, dążąc do lokalizacji lazaretu w sąsiedztwie koszar 2. oddziału artylerii polowej. Mimo zwołanego w trybie pilnym połączonego posiedzenia Rady Miejskiej i Magistratu kwestia wojskowego szpitala dalej pozostała jedynie martwym postulatem Intendentury w Poznaniu[161]. W 1911 r. obie strony były bliskie porozumienia mogącego skutkować wreszcie inwestycją. Ustalono wówczas, że lazaret wybuduje miasto na parceli zlokalizowanej na tyłach koszar przy ob. ul. Racławickiej, zaś wojsko przyjmie na siebie 5-procentową amortyzację kosztów przedsięwzięcia, ponadto odsprzeda miastu stary lazaret. Na sprzedaż lecznicy nie zgodziło się jednak Ministerstwo Wojny, wskutek czego pertraktacje trwały dalej, a w międzyczasie przyszła I wojna światowa i zamiast budowy lazaretu wojskowego trzeba było tworzyć w miejskich szkołach lazarety rezerwowe dla rannych i rekonwalescentów z frontu[162].

Równie zawiłe, a w konsekwencji bezowocne, były starania o budowę wielkich magazynów prowiantowych dla leszczyńskiego garnizonu. Co prawda już w pierwszej dekadzie XX w. wojskowa Intendentura zamyślała budowę zaplecza prowiantowego na parceli właściciela rolnego Hermanna Örtnera przy ob. ul. J. Dąbrowskiego, otrzymawszy na to nawet zgodę Magistratu, pod warunkiem nadania budynkom estetycznego wyglądu architektonicznego, ale ostatecznie wycofano się z przedsięwzięcia[163]. Do sprawy powrócono na krótko przed I wojną światową, w 1913 r., kiedy inspektor wojskowego Urzędu Zaprowianto-

[159] „Lissaer Anzeiger" 1913, nr 284.
[160] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit., s. 38, 40, 253.
[161] „Schrimmer Kreisblatt" 1908, nr 122.
[162] „Lissaer Anzeiger" 1911, nr 223.
[163] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2507, s. 47–48.

wania Riesebeck poinformował Magistrat o chęci budowy magazynu zbożowego oraz magazynu suszonego prowiantu na parceli Samuela Schmidta, naprzeciw koszar piechoty, w miejscu gdzie dziś znajduje się przestronny trawnik *vis à vis* wjazdu na stadion im. Alfreda Smoczyka, prosząc zarazem o wyznaczenie linii zabudowy tej części ówczesnej Szosy Rydzyńskiej. Miasto na początku 1914 r. wytyczyło linię zabudowy nie tylko Szosy Rydzyńskiej, ale także drogi do ogródka Kępa Strzelecka, gdzie znajdowały się już wozownie artyleryjskie. Natomiast poznańska Intendentura przesłała komplet dokumentacji budowlanej zaplecza prowiantowego, łącznie z umową dzierżawy budynków od Samuela Schmidta, który miał być inwestorem i tym samym właścicielem, do Ministerstwa Wojny w Berlinie. W związku z tym, że samorząd miejski był w trudnej sytuacji finansowej, a więc zakup gruntu, a później postawienie wymaganych przez wojsko budynków wiązałoby się z kolejnymi kredytami, władze ministerialne przystały na kontrakt z właścicielem prywatnym. Równocześnie pierwszy burmistrz Richard Wollburg jeszcze w grudniu 1913 r. zapewnił Urząd Zaprowiantowania, że miasto nie sprzeciwi się inwestycji[164].

Tymczasem stało się inaczej. Samorządowy wydział budowlany (*Bauausschuss*), który zebrał się 30 kwietnia 1914 r. pod przewodnictwem miejskiego radcy budowlanego Heinricha Ramspecka, zalecił Magistratowi odrzucenie pozwolenia na budowę dla Samuela Schmidta, zwracając uwagę na fakt, że w tej części Leszna przewidziana jest zabudowa willowa, a lokalizacja zaplecza prowiantowego oznaczałaby zanieczyszczanie ulic i sąsiedztwa słomą, zbożem itp., ponadto utrudnienia komunikacyjne wywołane częstym dowozem prowiantu do magazynów. Jednym słowem, kompleks magazynów prowiantowych miał być uciążliwy dla dzielnicy willowej, której jeszcze nie było, ale Magistrat przychylił się do opinii wydziału budowlanego. Trudno się tedy dziwić, że nagła zmiana zdania Zarządu Miejskiego wprawiła w osłupienie nie tylko właściciela gospodarstwa Schmidta, ale także poznańską Intendenturę, tym bardziej że urzędnicy pamiętali dokładnie *casus* parceli rolnika H. Örtnera przy ob. ul. J. Dąbrowskiego, która przecież była położona znacznie bliżej centrum miasta. Sytuacja wydawała się dodatkowo niezrozumiała, ponieważ S. Schmidt do opracowania projektów architektonicznych zabudowań zaangażował znanego wrocławskiego architekta – rejencyjnego mistrza budowlanego Paula Ehrlicha[165].

W ciągu następnych kilku tygodni właściciel gruntu oraz władze wojskowe próbowały dojść do porozumienia z miastem, ale bezskutecznie.

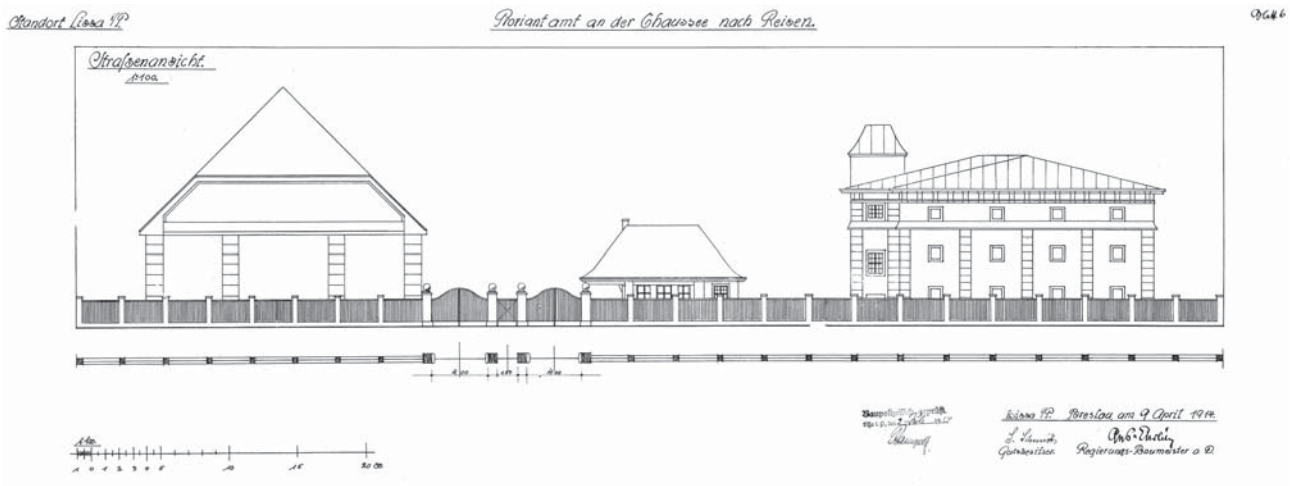

32. Wizualizacja niezrealizowanego kompleksu zaplecza prowiantowego przy ob. ul. 17 Stycznia – widok od południa (1914 r.)

Skończyło się na tym, że Samuel Schmidt 12, a wojskowa Intendentura 23 maja złożyli oficjalne protesty i skargi u prezydenta rejencji poznańskiej. W związku z tym 9 czerwca w leszczyńskim ratuszu odbyło się posiedzenie rozjemcze, w którym udział wzięli ze strony Intendentury V Korpusu Armijnego radca intendentury Otto Rössler, rejencyjny mistrz budowlany Erhard Gortzitza i inspektor zaprowiantowania Riesebeck, ze strony Magistratu pierwszy burmistrz Richard Wollburg oraz miejski radca budowlany Heinrich Ramspeck, ponadto wysłani przez prezydenta rejencji tajny radca rejencyjny Eduard Windmüller,

[164] Ibidem, s. 8, 25–28, 34.

[165] Ibidem, s. 34–35, 41.

asesor rejencyjny Eduard Maubach i rejencyjny mistrz budowlany Bernhard Brandstädter, a także reprezentujący nieobecnego ojca dr Bernhard Schmidt i wreszcie asystent magistracki Willi Günther jako protokolant. Pozbawiony argumentów burmistrz Wollburg oświadczył w końcu, że wyda pozwolenie budowlane, o ile administracja wojskowa wraz z Samuelem Schmidtem zgodzą się cofnąć zabudowania ok. 220 m na północny wschód, a taka lokalizacja zyska zgodę Ministerstwa Wojny. Wobec powyższego dr Schmidt oraz radca Rössler oświadczyli, że wycofują skargi i protesty[166].

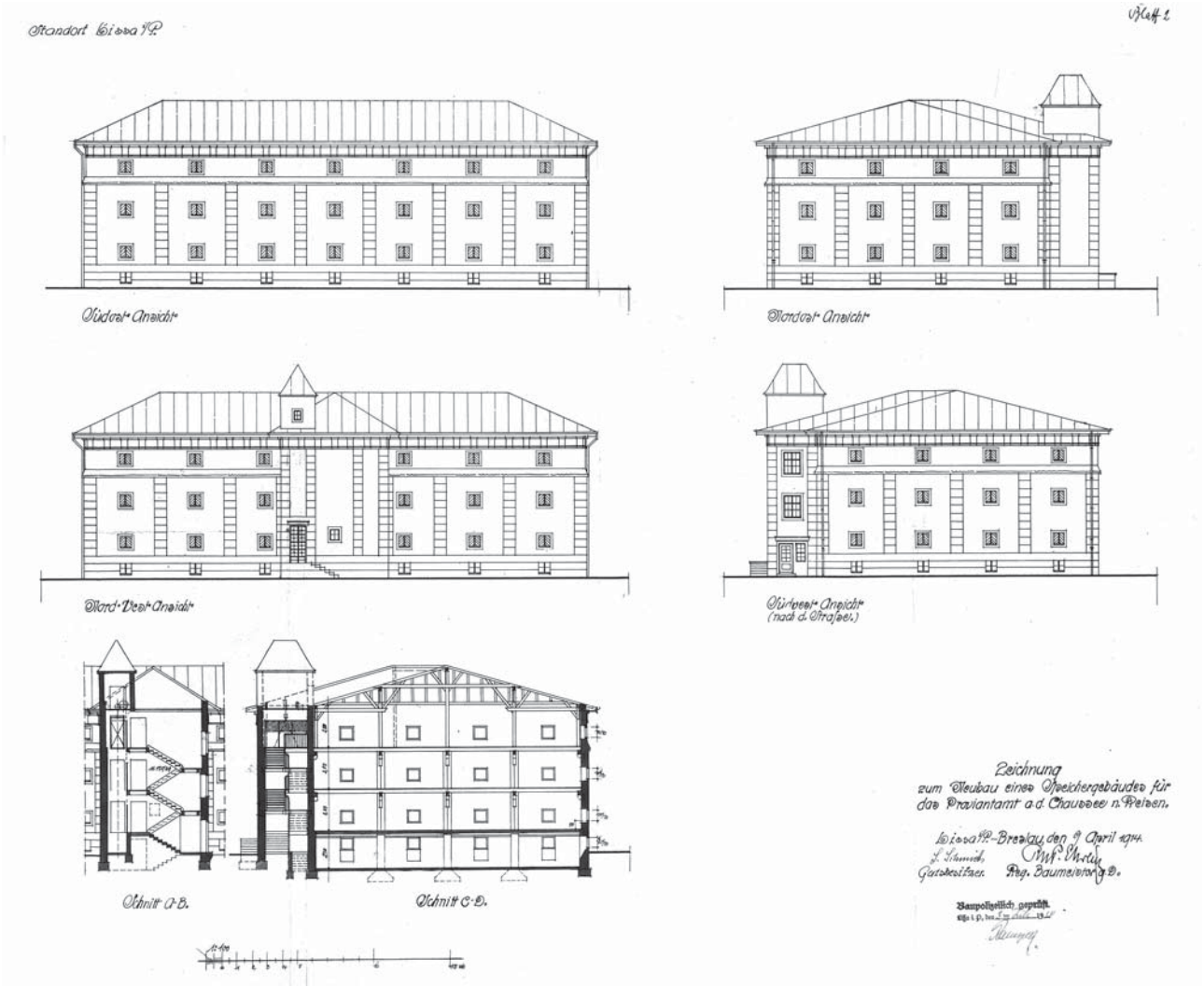

33. Projekt budowlany niezrealizowanego magazynu zbożowego w kompleksie zaplecza prowiantowego (1914 r.)

Było już jednak za późno – 28 czerwca doszło do zamachu w Sarajewie, a miesiąc później rozpoczęła się I wojna światowa. Co prawda Magistrat 3 lipca wydał pozwolenie budowlane, a Samuel Schmidt 17 lipca rozpoczął wykopy pod fundamenty, ale wkrótce z powodu wojny musiał wycofać się z przedsięwzięcia, choć jeszcze w 1916 r. prace były wznawiane[167]. Tym samym magazyny prowiantowe dla leszczyńskiego garnizonu stały się kolejnym niespełnionym dezyderatem pruskich władz wojskowych.

Wybuch I wojny światowej zmienił całkowicie „defiladową" rzeczywistość garnizonu w dawnym grodzie Leszczyńskich. Zżyci od lat ze swoimi piechurami oraz artylerzystami mieszkańcy teraz dzielili wspólnie z nimi ból i cierpienie po stracie bliskich, o czym dowiadywali się ze szpalt gazet odnotowujących skrzętnie kolejne nazwiska poległych *Za króla i ojczyznę* (*Für König und Vaterland*). Dopiero teraz zrozumiano i uświadomiono sobie znaczenie słynnych słów fizylierów 3. batalionu piechoty, którzy podczas spotkania z królem Wilhelmem I pod Sedanem, na zapytanie monarchy, czy będą nadal wypełniać swój żołnierski obowiązek, bez wahania krzyknęli: *Do ostatniej*

166 Ibidem, s. 8, 51–52.

167 Ibidem, s. 55, 80, 91, 97.

kropli krwi, Wasza Wysokość! (*Bis zum letzten Blutstropfen, Majestät!*)[168]. Z dnia na dzień widać było jednak, że spełnienie obietnicy danej pierwszemu cesarzowi Rzeszy Niemieckiej w 1870 r. kosztuje życie coraz większej liczby żołnierzy. Świadczyli o tym nie tylko czarne opaski na rękawach ubrań kolejnych lszczynian, zapełniające się rezerwowe lazarety, z których jeden miasto urządziło nawet w świeżo oddanej do użytku Szkole Przemysłowo-Handlowej (*Handels- und Gewerbeschule*) – ob. Gimnazjum nr 1, ale także ciasnota panująca w koszarach, gdzie pospiesznie szkolono kolejne roczniki rekrutów wysyłanych na front[169].

W związku z mobilizacją i automatycznym podniesieniem stanu liczbowego armii na stopie wojennej, leszczyńskie koszary szybko okazały się za małe. W konsekwencji, na przełomie 1914 i 1915 r., w kompleksie przy ob. ul. Racławickiej dokonano rozbudowy 4 bloków kompanijnych piechoty o masywne ryzality centralne, dostawione do tylnych elewacji. Inwestycje rozdzielono pomiędzy leszczyńskich budowniczych: Franza Feuera (blok koszarowy kompanii nr IV), Wilhelma Gärtnera (nr I i III) oraz Heinricha Müllera (nr II). Podpiwniczenie każdego z ryzalitów zajęła mniejsza izba do łatania wojskowych ubrań i większa, w której czyszczono buty oraz ubrania, zaś na parterze i piętrze zorganizowano po 2 sale żołnierskie – większą dla 6 i mniejszą dla 3 piechurów. Dokonano też adaptacji poddaszy bloków koszarowych na mansardy, co pozwoliło na dalsze zwiększenie liczby kwater. Podobnie postąpiono również w koszarach 1. oddziału artylerii polowej, przy czym tutaj interwencje ograniczono jedynie do zorganizowania kolejnych sal żołnierskich na poddaszach, rezygnując z dobudowy ryzalitów. We wszystkich jednostkach koszarowych zwiększono też sztucznie pojemność dotychczasowych izb żołnierskich, wstawiając dodatkowe łóżka[170]. Najprawdopodobniej również w czasie I wojny światowej daleko na wschodzie miasta, przy polnej drodze – pokrywającej się swym przebiegiem mniej więcej z ob. Al. Konstytucji 3 Maja – powstał kompleks kilku różnej wielkości magazynów amunicyjnych dla wojska[171].

Koniec I wojny światowej w listopadzie 1918 r. i powstanie wielkopolskie 1918–1919 doprowadziły w konsekwencji do zmiany przynależności państwowej *Lissa in Posen* w 1920 r. Polskie Leszno, określane również często Lesznem Wielkopolskim, w odrodzonej Rzeczypospolitej utrzymało status miasta garnizonowego, tym bardziej że los sprawił, iż było ośrodkiem polsko-niemieckiego pogranicza. Po krótkim pobycie w koszarowych murach różnych formacji wielkopolskiej piechoty, strzelców i ułanów, ostatecznie leszczyński garnizon utworzyli żołnierze 55. Poznańskiego Pułku Piechoty oraz 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego, przebywający w mieście do wybuchu II wojny światowej[172]. Ci pierwsi przybyli do Leszna i Rawicza po 20 października 1921 r., przy czym dowództwo Pułku znalazło się w Lesznie[173]. Natomiast ułani trafili do Leszna z gnieźnieńskiego garnizonu miesiąc później, w dniu 21 listopada 1921 r.[174].

Obie formacje bardzo szybko obsadziły i zakwaterowały się w odziedziczonej po zaborach komunalnej oraz państwowej infrastrukturze koszarowej. Stanął tedy 1. batalion 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w jednostce piechoty przy ul. Racławickiej, a objęte przez polskich piechurów koszary nazwano oficjalnie imieniem Tadeusza Kościuszki. Natomiast ułani zostali gospodarzami pozostałych obiektów. Dowództwo Pułku, 4. szwadron, szwadron karabinów maszynowych i szwadron gospodarczy zakwaterowano w dawnych koszarach artylerii polowej przy ul. Racławickiej, ochrzczonych imieniem Bartosza Głowackiego. Z kolei koszary artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego, nazwane imieniem Henryka Dąbrowskiego, zajęli żołnierze 1. i 2. szwadronu, zaś państwowy zespół koszarowy przy ul. Kąkolewskiej (ob. ul. Niepodległości), któremu patronował marszałek Józef Piłsudski, obsadzili ułani

[168] „Lissaer Tageblatt" 1896, nr 129.

[169] M. Komolka, S. Sierpowski, *Leszno. Zarys dziejów…*, op.cit., s. 134.

[170] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, projekt budowlany powykonawczy dobudowy ryzalitu i przebudowy poddasza bloku koszarowego piechoty z 1915 r., plan sytuacyjny koszar piechoty; sygn. 23, projekt budowlany przebudowy poddasza w bloku koszarowym artylerii polowej z XII 1913 r.

[171] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 36, plan magazynów amunicyjnych.

[172] Szerzej zob.: K. Handke, *Garnizon Leszno. Metryki „Leszczyńskich" Pułków 1920–2010*, „Zeszyty Historyczno-Wojskowe Garnizonu Leszno", Leszno 2010, z. 1; P. Bauer, B. Polak, *55 Poznański Pułk Piechoty…*, op.cit.; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich…*, op.cit.; B. Świderski, *Ilustrowany opis Leszna i ziemi leszczyńskiej*, Leszno 1928, s. 308–313.

[173] K. Handke, *Garnizon Leszno…*, op.cit., s. 6; P. Bauer, B. Polak, *55 Poznański Pułk Piechoty…*, op.cit., s. 37.

[174] K. Handke, *Garnizon Leszno…*, op.cit., z. 1, s. 13; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich…*, op.cit., s. 187.

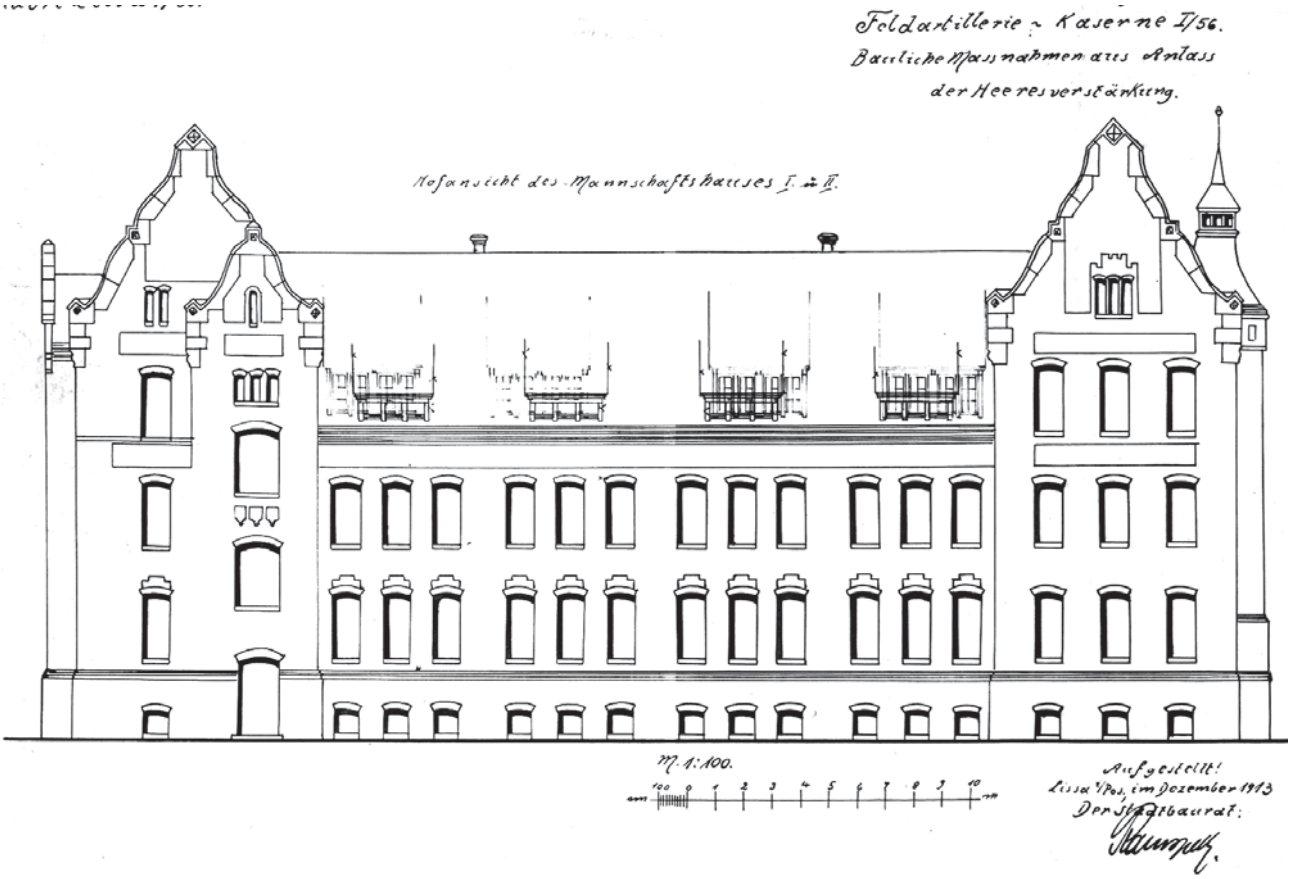

34. Plan budowlany przebudowy poddaszy na mansardy w blokach koszarowych artylerii polowej (1913 r.)

3. szwadronu[175]. W dalszym ciągu wojsko było też gospodarzem piekarni garnizonowej, zespołów magazynów amunicyjnych wraz z wozowniami artyleryjskimi, choć te ostatnie – z braku formacji artyleryjskich – teraz świeciły pustkami, a ponadto budynków mieszkalnych dawnych koszar J. Wittiga i miejskich koszar piechoty z lat 70. XIX w., gdzie znajdowała się komenda garnizonu, zamieszkali też członkowie dowództwa pułku piechoty[176].

W okresie międzywojennym inwestycje w infrastrukturę militarną Leszna ograniczano do minimum, bowiem ta odziedziczona jeszcze z czasów pruskich okazała się w pełni wystarczająca dla polskiego garnizonu. Tak było aż do połowy lat 20. XX w., kiedy leszczyński samorząd zdobył się na kolejną wielką inwestycję komunalną o przeznaczeniu wojskowym, czyli czwarty już miejski zespół koszarowy, nazwany wkrótce imieniem króla Stanisława Leszczyńskiego. Śledząc losy tego przedsięwzięcia, trudno zarazem nie dostrzec podobieństw do dziejów powstania wielkich kompleksów koszarowych na początku XX w. Analogie są nader uderzające i chyba śmiało powiedzieć można, że – po niemal 30 latach – „historia ponownie zatoczyła koło". Trzeba jednak obiektywnie dodać, że sposób realizacji porównywanych przedsięwzięć był diametralnie różny, wypadając zdecydowanie na korzyść tego wcześniejszego.

W pierwszych dniach stycznia 1925 r. po mieście lotem błyskawicy rozeszła się wieść o rzekomym przeniesieniu 1. batalionu piechoty do Rawicza. Uzasadnienie miało być identyczne jak przed 30 laty, a mianowicie koncentracja 55. Poznańskiego Pułku Piechoty, którego 2. i 3. batalion stacjonowały od 1921 r. w dawnym grodzie Przyjemskich[177]. Wiadomość okazała się na tyle realistyczna, że już na posiedzeniu Rady Miejskiej 16 stycznia 1925 r. protokolant zanotował m.in.: *W związku z kursującemi pogłoskami wzywa Rada miejska Magistrat do sprawdzenia pogłosek o rzekomo projektowanem przeniesieniu 55 p.p. do Rawicza i poczynienia energicznych kroków w kierunku pozostawienia tegoż pułku w Lesznie*[178]. W efekcie już 20 stycznia Magistrat w piśmie do Dowództwa Okręgu Korpusu VII w Poznaniu donosił, że pogłoska o staraniach Rawicza odnośnie

[175] K. Handke, *Garnizon Leszno*…, op.cit., s. 6, 13–14.
[176] B. Świderski, *Ilustrowany opis Leszna*…, op.cit., s. 133; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich*…, op.cit., s. 351.
[177] K. Handke, *Garnizon Leszno*…, op.cit., s. 6.
[178] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1455, s. 3.

translokowania piechurów z Leszna […] *obiegła z błyskawiczną szybkością miasto i zaniepokoiła w wysokim stopniu miejscowe obywatelstwo, czego wynikiem było wniesienie interpelacji na Radę Miejską w tej sprawie* […]. Dalej Zarząd Miejski zwracał uwagę, iż Leszno z 17 000 mieszkańców w stosunku do Rawicza z 8000 jest predysponowane do posiadania większego garnizonu, miało stać też wyżej pod względem kulturalnym i gospodarczym. Nie omieszkano wspomnieć nawet, że ówczesne Leszno było siedzibą 7 szkół średnich, sądu okręgowego, licznych urzędów państwowych, a przy okazji *posiada wysoko rozwinięte miejskie Zakłady przemysłowe, jak Gazownię, Elektrownię, Wodociągi, Kanalizację i in.* Skrzętnie odnotowano też, że: *Zakłady Garnizonowe są bez porównania lepsze od zabudowań koszarowych w Rawiczu, gdyż są zaopatrzone w nowoczesne urządzenia i dostateczną ilość mieszkań*[179]. Tym samym rozpoczęły się bardzo krótkie pertraktacje z Dowództwem Okręgu Korpusu VII oraz Ministerstwem Spraw Wojskowych w Warszawie w celu pozostawienia, a równolegle przeniesienia 2 batalionów piechoty z Rawicza do Leszna.

Specjalna komisja wojskowa, która gościła w Lesznie w końcu stycznia stwierdziła, że aby translokować 2 rawickie bataliony do miasta, trzeba zbudować dla nich nowe koszary z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, stajnię dla 30 koni, a także rozbudować kasyno[180]. Wkrótce, 11 lutego, nadzwyczajna delegacja władz samorządowych Leszna udała się do Ministerstwa w Warszawie i osobiście przedstawiła ministrowi spraw wojskowych generałowi dywizji Władysławowi Sikorskiemu uzasadnienie prośby pozostawienia piechoty wraz ze sztabem, a ponadto złożyła deklarację budowy niezbędnych koszar i tym samym przyjęcia w mury miasta 2 rawickich batalionów w celu koncentracji Pułku[181]. Wobec powyższego 27 kwietnia 1925 r. minister Sikorski skierował do Dowództwa Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu decyzję następującej treści: […] *przyjąwszy do wiadomości oświadczenie delegacji m. Leszna o gotowości wybudowania koniecznych koszar dla całego 55. p.p., potwierdzone uchwałą Rady Miejskiej m. Leszna z dnia 13.II. b.r., godzę się na skoncentrowanie całego 55. p.p. w Lesznie. W Rawiczu umieszczony będzie nowoformowa-*

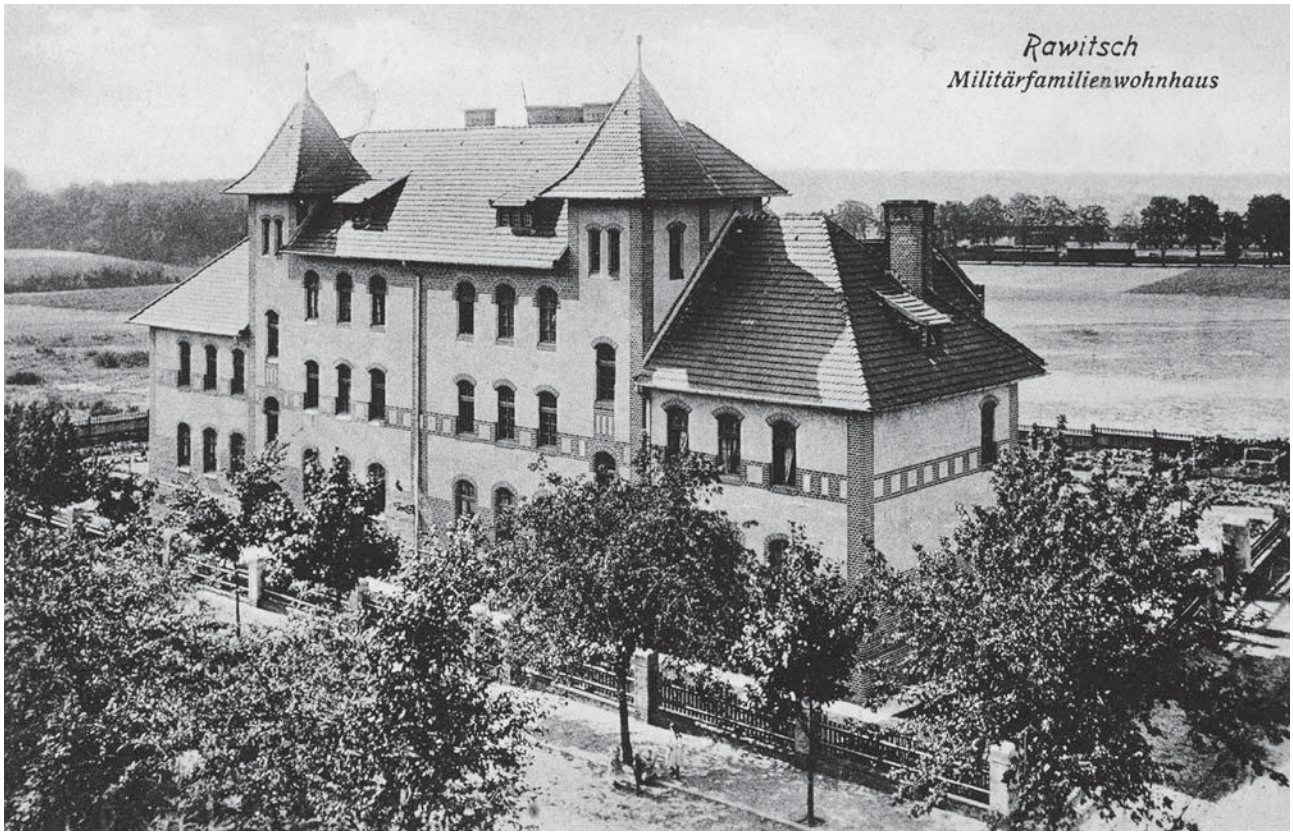

35. „Białe" koszary w Rawiczu – budynek mieszkalny rodzin wojskowych (ok. 1914 r.).

[179] Ibidem, s. 4–5.

[180] Ibidem, s. 7.

[181] Ibidem, s. 22.

ny [sic!] *3. Korpus Kadetów.* […] *Równocześnie polecam przystąpić do zawarcia umowy z gminą m. Leszna, co do przygotowania pomieszczeń dla II i III/55. p.p., oraz zawiadomić, kiedy baony te będą mogły odejść do Leszna*[182].

Obietnice samorządu dane ministrowi spraw wojskowych okazały się jednak ponad możliwości finansowe gminy. Na spotkaniu poznańskich władz wojskowych: podpułkownika Ernesta Giżejewskiego – przedstawiciela Dowództwa Okręgu Korpusu VII – i podpułkownika Mikołaja Wleklińskiego – przedstawiciela Szefostwa Inżynierów i Saperów – z dowódcą 55. Pułku Piechoty podpułkownikiem Józefem Kustroniem oraz leszczyńskim i rawickim Zarządem w końcu maja 1925 r. w Lesznie, ówczesny burmistrz Leszna Jan Kowalski wspólnie z miejskim budowniczym Julianem Graffem oświadczyli, że przeniesienie obydwu baonów do Leszna w bieżącym roku jest niemożliwe. Zaproponowali jednak translokowanie 2. batalionu, zobowiązując się, że miasto wystawi nowe koszary do 1 listopada tegoż roku. Miały one powstać w miejscu pruskiego kompleksu największych wozowni artyleryjskich, pełniących teraz funkcję wojskowej składnicy, znajdującej się pomiędzy cmentarzami katolickim i żydowskim, przy ówczesnej ul. Cmentarnej. Jednocześnie zebrani uzgodnili, że samorząd leszczyński – wedle wcześniejszej uchwały Rady Miejskiej – poniesie bezzwrotnie 70% wydatków na przebudowę wozowni względnie budowę koszar, że koszty dalszej infrastruktury budowlanej niezbędnej do skoncentrowania w mieście całego Pułku pokryje w pełni miasto, ale po zawarciu stosownej umowy dzierżawnej z władzami wojskowymi, w końcu także, iż do zrealizowania budowy nowych koszar powołana zostanie specjalna komisja, której przewodnictwo obejmie dowódca 55. Pułku Piechoty podpułkownik Kustroń, a budowniczy miejski Graff przejmie kierownictwo robót, prowadzonych na podstawie przygotowanej przez miasto i zatwierdzonej przez władze wojskowe dokumentacji projektowej[183].

W połowie czerwca Julian Graff przygotował dokumentację budowlaną nowych koszar, kształtując ich układ w dotychczasowym rzucie wozowni na planie litery „U" względnie podkowy. Obrys zewnętrzny nowych obiektów miał odpowiadać obrysowi dawnych wozowni, których rozbiórkę zaplanowano jedynie do poziomu cokołowej podmurówki. W rezultacie powstać miała jednostka złożona z 2 bliźniaczych, równoległych bloków koszarowych (każdy dla 2 kompanii) w układzie równoleżnikowym, spiętych na zachodzie łącznikiem. Dyspozycja wnętrz parteru bloku północnego oraz południowej części zachodniego łącznika została rozwiązana w sposób następujący: kuchnia batalionowa, magazyny na żywność, opał oraz 1 magazyn na karabiny maszynowe. Pozostałe pomieszczenia wypełniły: jadalnia batalionowa, 8 sal żołnierskich, izba podoficerów, umywalnia, pralnia dla żonatych, 2 komórki na opał oraz nocny ustęp. Na piętrze budowniczy J. Graff wnętrza zaaranżował następująco: biura batalionowe, 2 mieszkania sztabowców oraz sale żołnierskie dla 2. kompanii. Z kolei na poddaszu, gdzie wprowadził izby mansardowe, ulokował 6 sal podoficerów, 2 świetlice oraz magazyny umundurowania i broni. Natomiast w drugim, czyli południowym bloku koszarowym, na parterze zaprojektował 8 izb żołnierskich, kancelarię kompanii, 2 pokoje podoficerskie, umywalnię, magazyn broni, mieszkanie sztabowca oraz ustęp nocny. Piętro rozdysponował podobnie do parteru, przeznaczając je dla 4. kompanii. Natomiast na poddaszu ulokował 1 mieszkanie dla żonatego podoficera, 2 świetlice oraz 2 magazyny umundurowania. Układ wnętrz był generalnie 2,5-traktowy, z położonym centralnie korytarzem komunikującym zlokalizowane po obu stronach pomieszczenia, w każdym z bloków znalazły się również 2 klatki schodowe. Zewnętrznie budynek miał być całkowicie tynkowany, odwołując się nieśmiało, ale jednak – szczególnie mansardową geometrią dachów – do polskiego neobaroku. Koszty całego przedsięwzięcia oszacował Graff na ok. 340 000 zł, z czego przebudowa wozowni na bloki koszarowe wyniosłaby ok. 300 000 zł, budynek ustępu 15 000 zł, a pozostałe 25 000 zł pochłonąć miały instalacje wodociągowa, kanalizacyjna, gazowa i elektryczna[184].

Z chwilą, kiedy miejski budowniczy Julian Graff opracował dokumentację projektową, po jej zaakceptowaniu przez władze wojskowe w Poznaniu, można było ruszyć z inwestycją. Okazało się jednak, że samorząd nie ma na nią środków finansowych, a co gorsza, brak również instytucji, która chciałaby przedsięwzięcie skredytować. Sytuacja była tym bardziej dramatyczna, że do kosztów budowlanych trzeba było doliczyć jeszcze wydatki na zakup należących do skarbu państwa gruntów

[182] Ibidem, s. 29.
[183] Ibidem, s. 34–36, 41.
[184] Ibidem, s. 43–44.

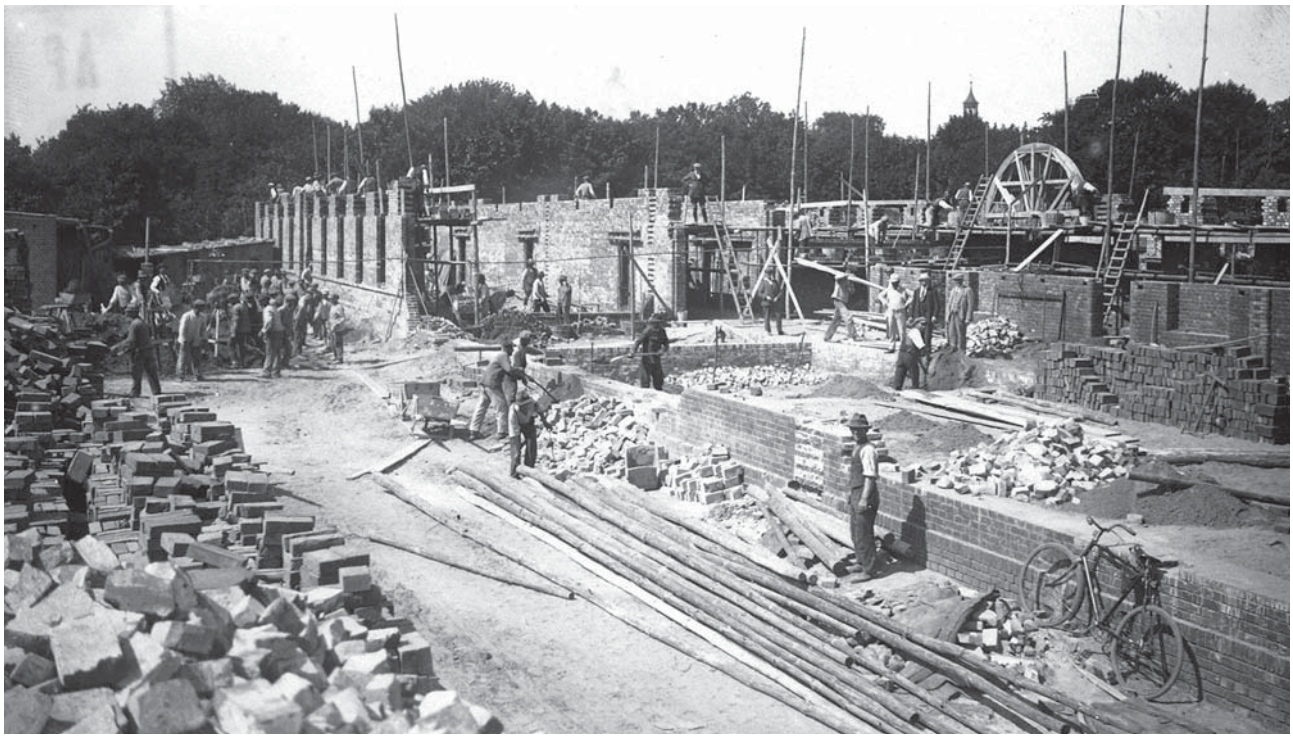

36. Plac budowy koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego na fundamentach wozowni artyleryjskich – widok w kierunku północno-zachodnim (1925 r.)

37. Plac budowy koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego – widok w kierunku północno-wschodnim, na cmentarz żydowski (1925 r.)

wraz z dawnymi wozowniami artyleryjskimi, o ile w ogóle Ministerstwo Spraw Wojskowych zgodzi się na takowy. Leszczyńskim samorządowcom przypomniały się nagle kontrakty dzierżawne zawierane z wojskowym skarbem Rzeszy, które uznali za optymalne rozwiązanie dla miasta. Myśleli również nad wypertraktowaniem z wojskiem całkowitego wydatku ze strony gminy miejskiej rzędu 150 000 zł, ale wcześniej zobowiązali się już do pokrycia 70% kosztów. W końcu czerwca doszło do tego, że radni proponowali wycofanie się Magistratu z zakupu wozowni i późniejszą budowę koszar na innych gruntach należących do miasta, na co podpułkownik Wlekliński kategorycznie się nie zgodził. Tym bardziej, że przeniesienie piechurów do Leszna było transakcją wiązaną, bowiem w ich miejsce w Rawiczu powołano 3. Korpus Kadetów, który 1 września miał podjąć

naukę i tym samym zająć kwatery translokowanego do Leszna batalionu[185].

W związku z zaogniającą się sytuacją pomiędzy władzami samorządowymi oraz wojskowymi, Magistrat podjął się wypełnienia zobowiązań, rozpoczynając w lipcu ekipą niekiedy 150 robotników prace rozbiórkowe dawnych wozowni, a następnie budowę koszar na ich fundamentach. W tym samym czasie, 20 lipca, podpisał również umowę z Okręgiem Korpusu VII w Poznaniu na przebudowę wozowni artyleryjskich na koszary dla 2. batalionu 55. Pułku Piechoty z Rawicza oraz budowę zupełnie nowych koszar dla 3. batalionu piechurów z Rawicza, wraz z pozostałymi budynkami niezbędnymi do skoncentrowania w Lesznie całego stanu etatowego Pułku. Zgodnie z dalszymi zapisami kontraktu koszty przebudowy wozowni ponieść miało w 70% miasto, a w wypadku bezpłatnego przekazania terenu i wozowni przez skarb państwa gminie – w 100%. Natomiast koszty wystawienia nowego zespołu koszarowego wraz z budynkiem dowództwa i mieszkalnymi dla 3. batalionu samorząd miał wziąć całkowicie na siebie. Zarząd miejski zobowiązano do ukończenia koszar 2. baonu do dnia 1 listopada 1925 r., zaś wszelkie inne budowle dla 3. batalionu miały być rozpoczęte w 1926 r. i zakończone w ciągu 2 lat. W wypadku, gdyby Magistrat nie ukończył terminowo budowy, co było scenariuszem niezwykle realnym, Leszno miało dostarczyć wojsku zastępczych kwater w budynkach publicznych, prywatnych itp. oraz ponosić koszty związane z takim zakwaterowaniem aż do momentu przekazania wojsku do dyspozycji koszar[186].

W sierpniu i wrześniu roboty budowlane, mimo olbrzymich kłopotów finansowych, wynikających m.in. z nieudzielenia pożyczki miastu przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu i Warszawie, posuwały się mozolnie do przodu[187]. Wypada jednak wspomnieć, że nie było już mowy o zamawianiu materiałów budowlanych w całym kraju, jak niegdyś czyniła firma *Knoch & Kallmeyer*, sprowadzająca budulec z najdalszych zakątków Rzeszy Niemieckiej. Teraz bazowano w dużej mierze na cegle i materiałach odzyskanych z rozbiórki pruskich wozowni. Równocześnie miejski budowniczy Graff przystąpił do szacowania całej inwestycji, a więc również z pracami brukarskimi terenu itp., co dało mu w połowie września zawrotną sumę 670 000 zł, której to kwoty samorząd nie był już w stanie w ogóle udźwignąć, a na domiar złego, wspólna komisja wojskowo-samorządowa oceniła wartość starych wozowni wraz z gruntem na kolejne 110 000 zł[188]. Niemniej jednak prowadzoną systemem praktycznie gospodarczym i w wielu wypadkach opartą na rozwiązaniach prowizorycznych inwestycję kontynuowano. Równocześnie, chcąc wywiązać się terminowo z kontraktu, na początku września Magistrat poprosił Inspekcję Pracy 57. Obwodu, aby w dniach 10 września – 1 listopada zgodziła się na wydłużenie zmiany do 10 godzin dla ok. 150 robotników murarskich oraz 60 zatrudnionych przy pracach betonowych. Niewiele to pomogło, albowiem wkrótce roboty betonowe wstrzymano na 3 tygodnie i w międzyczasie przyszedł listopad[189].

W efekcie 5 listopada, a więc już po zakontraktowanym terminie, Magistrat wysłał ponaglenie do leszczyńskich przedsiębiorców budowlanych, Teodora Schultza, Hipolita Rakowskiego, Walentego Roszaka, Stanisława Śniateckiego i Kazimierza Pelca, biorących udział w inwestycji. Zażądał w nim kategorycznie: do 10 listopada – całkowitego wytynkowania parteru i piętra gmachu oraz wstawienia wszystkich okien, do 15 listopada – ostatecznego ułożenia wszystkich podłóg na parterze i piętrze, do 25 listopada – definitywnego ukończenia układania płytek wraz z fugowaniem, do 28 listopada – sfinalizowania wszystkich prac ciesielskich i murarskich na poddaszu, aby mogło rozpocząć się malowanie. Jednym słowem całość koszar miała być w pełni gotowa do 10 grudnia, na kiedy zaplanowano obsadzenie ich 2. batalionem piechoty. Kłopot polegał jednak na tym, że np. okien na klatkach schodowych nie można było zamontować, bowiem ich nie dostarczono, podobnie zresztą jak płytek posadzkowych, nie wspominając o tym, że – jak zauważyli sami budowniczy – z powodu niewyschnięcia murów i tynków nie mogą brać odpowiedzialności *za skutki pęcznienia podłogi itd.*, a nadto wskutek nieukończenia prac dekarskich i blacharskich, również za szkody powstałe na poddaszu z powodu złej pogody[190].

Z opóźnieniem, dopiero 24 stycznia 1926 r. w niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia nowych koszar, połączona ze świętowaniem siódmej rocznicy powstania 55. Poznańskiego Pułku Piechoty. Równocześnie kilka dni wcześniej

[185] Ibidem, s. 65, 70–72, 207–211.
[186] Ibidem, s. 77, 79–81, 85.
[187] Ibidem, s. 109, 112, 115.
[188] Ibidem, s. 125, 129, 137, 159.
[189] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1497, s. 29, 35.
[190] Ibidem, s. 35–36.

38. Kompleks koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego w stanie surowym (koniec 1925 r.)

– agistrat 20, a Rada Miejska 22 stycznia uchwaliła nadanie koszarom imienia króla Stanisława Leszczyńskiego[191]. Tym samym dzieło budowy nowych koszar na fundamentach starych wozowni artyleryjskich zostało sfinalizowane, choć pośpiech i słaba jakość materiałów budowlanych jeszcze długo dawały znać o sobie licznymi usterkami. Miasto i Ministerstwo Spraw Wojskowych osiągnęły swój cel połowicznie, ponieważ – na obecnym etapie – nie udało się skoncentrować całego Pułku w Lesznie, choć pobyt w murach grodu Leszczyńskich 1. i 2. batalionu zbliżył obie zainteresowane strony do ostatecznej centralizacji tej formacji wojska.

W kolejnych latach okazało się bardzo szybko, że uzgodniona w 1925 r. koncentracja całego 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie stała się – jak niegdyś w okresie pruskim budowa nowego lazaretu i magazynów prowiantowych – niespełnionym dezyderatem okresu międzywojennego. Przyczyniło się do tego niewątpliwie pogorszenie relacji miasta z poznańskimi władzami wojskowymi, a później też wielki światowy kryzys gospodarczy 1929 r. Zaczęło się jednak już w 1927 r., kiedy samorząd – chcąc wypełnić warunki kontraktu z 1925 r. – zadeklarował gotowość do wzniesienia budynku mieszkalnego dla 30 rodzin kadry oficerskiej i podoficerskiej Pułku, nadto przebudowanie pralni i suszarni w starych koszarach przy ul. Racławickiej, a także urządzenie łazienek w nowej jednostce przy ul. Cmentarnej, pod warunkiem jednak, że wojsko zawrze z miastem stosowną umowę dzierżawną[192]. W odpowiedzi usłyszano natomiast, że budowa koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego, która kosztowała samorząd ostatecznie ok. 1 mln zł, obciążając niemiłosiernie komunalny budżet, nie jest w pełni ukończona, ponadto, że nowa jednostka wymaga licznych remontów. Problem polegał jednak na tym, że Magistrat nie poczuwał się do podejmowania żadnych inwestycji w obrębie koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego, ponieważ wojsko nie tylko nie płaciło za nie czynszu dzierżawnego, ale przede wszystkim – wbrew wcześniejszym obietnicom – nie przeniosło prawa własności gruntu oraz wzniesionego budynku na miasto. W świetle prawa były to zatem koszary państwowe, choć zbudowane przez leszczyński samorząd, a zatem ich utrzymanie i remonty spoczywały od przejęcia w 1926 r. na skarbie państwa[193].

Nie wchodząc w dalsze szczegóły konfliktu władz wojskowych z samorządem, który ostatecznie zerwał umowę z 1925 r., stwierdzić wypada, że zalążki nieporozumień tkwiły już w czynionych naprędce w 1925 r. obopólnych uzgodnieniach. Absurdalny był termin oddania koszar do eksploatacji, irrealny choćby z punktu widzenia prawideł budowlanych. Można przypomnieć, że kontrakty pruskiego Magistratu z Intendenturą V Korpusu Armijnego na budowę założeń koszarowych przy ob. ul. Racławickiej w sprawie tapetowania względnie malowania pomieszczeń i podłóg zakładały, że będzie to wykonane dopiero po całkowitym wyschnięciu murów, czyli 1,5–2 lat po budowie[194]. Trudno się zatem dziwić, że w jednostce króla Stanisława Leszczyńskiego zaciekały dachy, czy odpadała glazura ścienna. Zemściły się również nieuregulowane na początku sprawy własnościowe, nie mówiąc już wcale o kwestiach związanych z czynszem dzierżawnym, co w czasach pruskich stanowiło fundament wszystkich kontraktów za-

[191] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1455, s. 141, 152, 154.
[192] Ibidem, s. 164, 172.
[193] Ibidem, s. 176, 187–191.
[194] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 72–73.

wieranych przez władze wojskowe z leszczyńskim Magistratem. Efekt był wszakże taki, że do 1939 r. nie udało się skoncentrować całego 55. Poznańskiego Pułku Piechoty w Lesznie i w związku z tym jego 3. batalion pozostał już do wybuchu II wojny światowej w garnizonie rawickim[195].

W dniu 24 sierpnia 1939 r. we wszystkich leszczyńskich koszarach zrobiło się znowu tłoczno, jak niegdyś w 1914 r. Ogłoszono mobilizację, która przebiegała niezwykle sprawnie i w 55. Poznańskim Pułku Piechoty została zakończona jeszcze tego samego dnia, zaś 25 sierpnia ukończono ją w 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Zgodnie z rozkazem generalnego inspektora sił zbrojnych i naczelnego wodza marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego mobilizacja miała charakter zapobiegawczy, a zatem garnizony graniczne miały pozostać w swoich koszarach. Niemniej jednak w następnych dniach część wojska opuściła jednostki, udając się na zachód i wschód, aby prowadzić tam przygotowania do potencjalnej obrony. Pozostali żołnierze przygotowywali punkty oporu w rejonie Leszna, w samym mieście, a także w obrębie koszar wojskowych[196]. Kiedy 1 września wybuchła II wojna światowa, większość garnizonu znajdowała się w Lesznie, ale po kilku dniach i prowadzonych w tym czasie akcjach zaczepno-odpornych na polsko-niemieckim pograniczu, 3–4 września zżyci niebywale z leszczynianami piechurzy i ułani opuścili ostatecznie miasto, udając się na pozycje obronne środkowej Warty. W dniu 4 września o poranku do dawnego grodu Leszczyńskich wkroczyły wojska niemieckie[197].

Wehrmacht zajął opuszczone przez polskie siły zbrojne miasto bez oporu. Przejął też nieuszkodzone koszary oraz pozostałe obiekty militarne. Polacy ewakuowali tabor, zadbali też o instrumenty i umundurowanie wojskowej orkiestry, a nawet o oficerskie srebra z ułańskiego kasyna przy ul. Królowej Jadwigi, których 120 kompletów ekspediowano koleją do Kraśnika[198]. Zatem wojsko niemieckie obsadzało puste bloki koszarowe, stajnie oraz wszelkiego typu magazyny i zbrojownie. Niemniej jednak, w przeciwieństwie do czasów pruskich względnie okresu międzywojennego, kiedy leszczyński garnizon stanowiły przypisane doń przez dziesięciolecia wybrane formacje wojskowe, teraz stacjonujące w Lesznie jednostki *Wehrmachtu* przebywały tu krótko i były sukcesywnie zmieniane. Nie sposób wymienić ich wszystkich, ale wspomnieć można, że w czasie II wojny światowej – teraz już w *Lissa in Wartheland* – przebywały m.in.: 36. Zapasowy Pułk Piechoty (*Infanterie-Ersatz-Regiment 36*), zmotoryzowany 36. Zapasowy Pułk Grenadierów (*Grenadier-Ersatz-Regiment 36*), 208. Zapasowy, a później Rezerwowy Pułk Piechoty (*Infanterie-Ersatz-Regiment 208*), 600. Zapasowy Batalion Piechoty (*Infanterie-Ersatz-Bataillon 600*), wreszcie także 6. Zapasowy Dywizjon Kawalerii (*Kavallerie-Ersatz-Abteilung 6*), 6. Zapasowy Batalion Rowerzystów (*Radfahr-Ersatz-Bataillon 6*), 69. i 70. Zapasowy Dywizjon Artylerii (*Artillerie-Ersatz-Abteilung 69/70*). Ponadto w mieście działały Okręgowa Komenda Wojskowa (*Wehrbezirkskommando Lissa in Wartheland*), Wojskowy Urząd Meldunkowy (*Wehrmeldeamt*) oraz komenda garnizonu (*Standortkommandantur Lissa in Watheland*), zaś przebywające tu jednostki znajdowały się na terenie XXI Okręgu Wojskowego (*Wehrkreis XXI*), obejmującego swym zasięgiem cały Okręg Warty (*Warthegau*)[199].

Lata wytężonego wysiłku zbrojnego III Rzeszy Niemieckiej i częste roszady formacji kwaterujących w Lesznie nie sprzyjały działalności inwestycyjnej w infrastrukturę militarną miasta. Przejęte zabudowania eksploatowano zatem zgodnie z historycznym programem użytkowym, starając się przypisywać do Leszna takie jednostki wojskowe, które mogły tu stacjonować bez wprowadzania zmian w zajmowanych koszarach. Widać zresztą z podanych wyżej formacji, że była to piechota, kawaleria względnie artyleria, a zatem wojska, które już przed wojną garnizonowały w murach Leszna. Faktem jest, że w okresie międzywojennym trudno mówić o wybitnych inwestycjach militarnych, ale przyznać trzeba, że zbudowano nowy zespół koszarowy, najpewniej także wtedy wzniesiono budynek mieszkalny na wschodzie miasta, przy ob. ul. 17 Pułku Ułanów nr 5–5a, stanowiący lokum obsługi położonej w jego sąsiedztwie strzelnicy garnizonowej, zaś po południowej stronie posesji koszar piechoty przy ul. Racławickiej, w czasach dowództwa pułkownika Stefana Roweckiego, zrealizowano małokalibrową strzelnicę pułkową[200].

[195] K. Handke, *Garnizon Leszno*…, op.cit., z. 1, s. 6.

[196] P. Bauer, B. Polak, *55 Poznański Pułk Piechoty*…, op.cit., s. 58–62; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich*…, op.cit., s. 328–337.

[197] P. Bauer, B. Polak, *55 Poznański Pułk Piechoty*…, op.cit., s. 81–94; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich*…, op.cit., s. 389–408.

[198] E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich*…, op.cit., s. 336.

[199] http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/inhaltsverzeichnis-Kasernen.htm (dostęp: 14.VII.2012); informacje udzielone przez Jerzego Bogdanowicza.

[200] Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie, biała karta zabytku:

Natomiast podczas okupacji nie powstały już żadne nowe znaczące obiekty wojskowe.

Hitlerowskie inwestycje w leszczyńskim garnizonie ograniczyły się generalnie do wykonania niewielkiego placu sportowego na planie hipodromu i strzelnicy małokalibrowej, położonych po południowej stronie wozowni ćwiczebnej artylerii polowej oraz kuźni w zespole koszar artyleryjskich przy ob. ul. Racławickiej[201]. Sztandarowym i najbardziej widocznym jeszcze dziś przedsięwzięciem budowlanym okresu okupacji stała się natomiast przebudowa względnie rozbudowa wojskowej piekarni, przeprowadzona w latach 1941–1942[202].

tach 1941–1942 nowy kostium architektoniczny dla piekarni, utrzymany w tak uwielbianej przez hitlerowskich architektów konwencji tradycyjnej względnie rodzimej, stosowanej szczególnie chętnie właśnie w mniejszych ośrodkach, a znajdującej swą emanację najczęściej w budynkach mieszkalnych, nadto też – wojskowych. Jak słusznie zauważył Piotr Krakowski, kanonicznymi cechami aranżacji w duchu tradycyjnym były przede wszystkim tynkowane ściany, wysokie spadziste dachy ceramiczne, wreszcie też ciężkie i statyczne bryły, sprawiające wrażenie związanych organicznie z gruntem. Do tego dochodziła jeszcze inklinacja

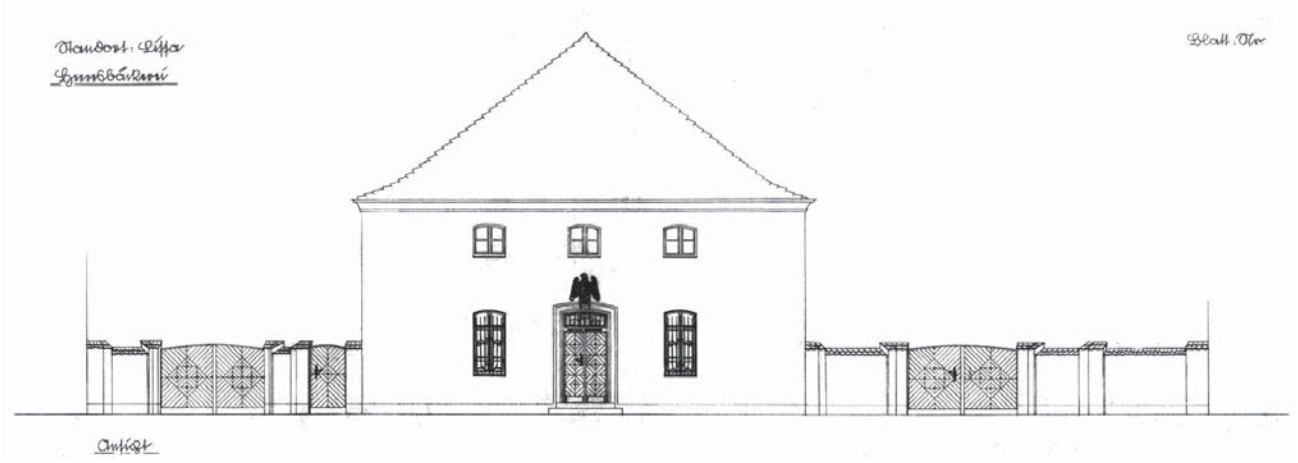

39. Projekt fasady piekarni wraz z ogrodzeniem z 1942 r.

Powstała w latach 90. XIX i powiększona na przełomie wieków piekarnia, w takim stanie architektoniczno-budowlanym przetrwała aż do czasów II wojny światowej. Teraz jednak, kiedy powstawać zaczęły – pod kierownictwem miejskiego radcy budowlanego dr. inż. Rudolfa Kühna – koncepcje wzorcowego miasteczka niemieckiego w stylu III Rzeszy, znamienne zresztą dla całego nazistowskiego środowiska architektów, stara piekarnia swoją ceglaną elewacją i prostą kubiczną bryłą zupełnie nie pasowała do nowo aranżowanego wyrazu architektonicznego *Lissa in Wartheland*[203]. W leszczyńskim Wojskowym Urzędzie Budowlanym (*Heeres Bauamt Lissa*) opracowano w latach 1941–1942 nowy kostium architektoniczny dla piekarni, utrzymany w tak uwielbianej przez hitlerowskich architektów konwencji tradycyjnej względnie rodzimej, stosowanej szczególnie chętnie właśnie w mniejszych ośrodkach, a znajdującej swą emanację najczęściej w budynkach mieszkalnych, nadto też – wojskowych. Jak słusznie zauważył Piotr Krakowski, kanonicznymi cechami aranżacji w duchu tradycyjnym były przede wszystkim tynkowane ściany, wysokie spadziste dachy ceramiczne, wreszcie też ciężkie i statyczne bryły, sprawiające wrażenie związanych organicznie z gruntem. Do tego dochodziła jeszcze inklinacja do stosowania tradycyjnych materiałów budowanych, jak choćby drewna, które poddane stosownej obróbce rzemieślniczej stanowiło nierzadko jedyny element dekoracji budynku. Jednym słowem ten – często spotykany na terenie dzisiejszej Polski – nurt hitlerowskiej architektury był nad wyraz ceniony w mniejszych miastach i na wsiach, bowiem odwoływał się do regionalnych tradycji budowlanych, a tym samym tkwił silnie w nazistowskiej ideologii „krew i ziemia" (*Blut und Boden*)[204].

Identycznymi przesłankami kierowano się tedy projektując przebudowę leszczyńskiej piekarni. W jej wyniku zmodernizowano zastany układ wewnętrzny, elewacje poddano tynkowaniu, a dotychczasowe spłaszczone połacie dachowe zastąpiły wysokie i strome bryły nowych konstrukcji więźb, przekrytych ciężką dachówką zakładkową. Elewacje pozbawiono jakichkolwiek dekoracji, akcentując jedynie główne – frontowe wejście do budynku, ujęte profilowaną opaską w tynku i ukoronowane orłem ze swastyką, siedzącym

D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

[201] Archiwum 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego w Lesznie, plan sytuacyjny koszar artyleryjskich przy ul. Racławickiej z 14 I 1947, wykonany na niemieckim podkładzie sytuacyjnym.

[202] Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka, szkic fasady i detalu piekarni wojskowej z 1942 r.; APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2015, s. 34–37.

[203] APP, Starostwo Powiatowe w Lesznie 1939–1945, sygn. 114, s. 66 i in.

[204] P. Krakowski, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 1994, s. 50–66.

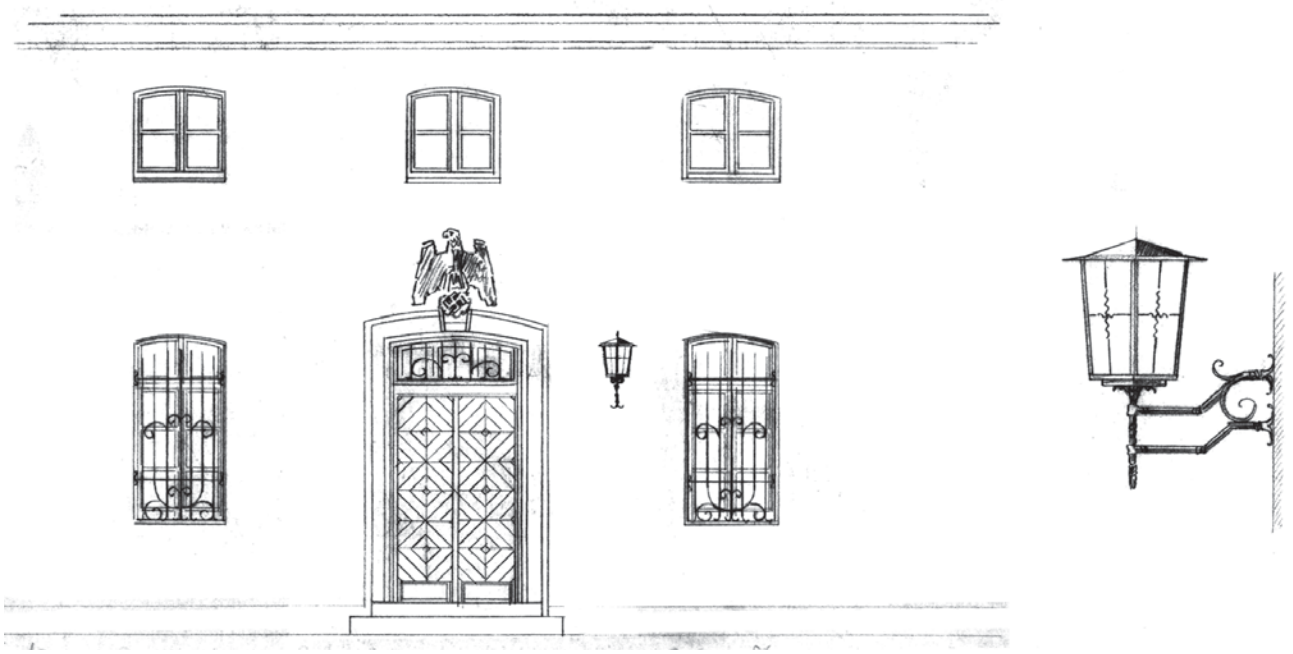

40. Detal fasady piekarni według projektu z 1942 r.

niewzruszenie na masywnym klińcu. Elementem dekoracyjnym stały się niewątpliwie kraty na oknach, a przede wszystkim klepkowe drzwi, ponadto wykonane w identycznej konstrukcji bramy wjazdowe na teren piekarni. W rezultacie obraz dawnej piekarni wojskowej diametralnie się przeobraził – z iście przemysłowego przeistoczył się w budowlę ciężką, statyczną, ale „swojską", osadzoną w rodzimych wzorcach budowlanych, choć implementowanych sztucznie na wielkopolski grunt budownictwa małomiasteczkowego czy wiejskiego. Były to jednak klasyczne skutki kalkowania rozwiązań architektonicznych z Rzeszy Niemieckiej na teren podbitego państwa[205].

Przebudowa piekarni zwieńczyła inwestycje budowlane w sferze leszczyńskich obiektów militarnych. Zresztą kolejne lata przebiegały dla III Rzeszy już pod znakiem złej passy. Szczęśliwa gwiazda *Führera* gasła, przywodząc w końcu stycznia 1945 r. pod mury Leszna radziecką armię. Po 3-dniowych walkach 31 stycznia dawny gród Leszczyńskich został wyzwolony[206]. Tym razem jednak – w przeciwieństwie do 1939 r. – na terenie leszczyńskich koszar odnotowano spore zniszczenia i uszkodzenia budynków. Część z nich stanowiła zresztą wynik eksploatacji obiektów przez garnizon niemiecki, bez prowadzenia jakichkolwiek prac remontowych w czasie II wojny światowej, niekiedy też zwykłej dewastacji. Dość powiedzieć, że wydatki samorządu na wstępne i doraźne prace naprawczo-remontowe we wszystkich uszkodzonych obiektach wojskowych w Lesznie, łącznie z należącymi do skarbu państwa, jak np. kasyno oficerskie przy ul. Królowej Jadwigi, sięgnęły do końca sierpnia 1945 r. astronomicznej kwoty 928 800 zł. A mimo to, jak wynika z materiałów archiwalnych udostępnionych przez Janusza Skrzypczaka, jeszcze w styczniu 1946 r. dowódca nowej jednostki wojskowej, czyli 86. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej, podpułkownik Aleksandr Iljaszewicz, w zespołach koszarowych przy ul. Racławickiej odnotował m.in. takie oto zniszczenia i usterki: brak połowy kurków w umywalniach, a pozostała część zużyta w 75%, niedziałające spłuczki, uszkodzone muszle klozetowe i brak 50% pokryw, 75% uszkodzonych pieców kaflowych, a pozostałe zupełnie nieczynne, w budynkach gospodarczych (żołnierskich stołówkach) pociski wyrwały dziury w dachach, wskutek czego kuchnie i jadalnie zaciekały, zniszczone było ok. 200 m^2 szklanych tafli okiennych, ponadto na wszystkich blokach koszarowych – wskutek ostrzału – nastąpiły uszkodzenia wiązań dachowych i ich ceramicznego pokrycia, brakowało też połowy klamek w drzwiach oraz 60% przewodów elektrycznych, częściowo zwykle uszkodzonych[207]. Identyczne zniszczenia

[205] Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka, szkic fasady i detalu piekarni wojskowej z 1942 r.; APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2015, s. 37.

[206] S. Sierpowski, *Wyzwolenie Leszna z okupacji hitlerowskiej. Życie polityczne do 1948 roku,* [w:] *Historia Leszna*, pod red. J. Topolskiego, Leszno 1997, s. 306.

[207] Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka, segregator z korespondencją i planami leszczyńskich koszar z lat 1945–1948,

41 Mapa Leszna z okresu międzywojennego, z rozmieszczeniem obiektów wojskowych (część obiektów uzupełniono wtórnie). 1 – stary lazaret wojskowy/Urząd Zaprowiantowania , 2 – nowy lazaret wojskowy, 3 – stajnia dla 80 koni i ujeżdżalnia, 4 – zbrojownia/kasyno oficerów artylerii polowej, 5 – miejskie koszary dla piechoty/wojskowy budynek administracyjno-mieszkalny/dowództwo garnizonu, 6 – koszary i stajnie F. Örtnera, 7 – koszary i stajnie C. Ziołeckiego, 8 – kamienica koszarowa C. Wittiga, 9 – koszary rzemieślnicze J. Wittiga, 10 – koszary i stajnie A. Niessinga, 11 – koszary i stajnie A. Siefkego, 12 – miejskie koszary kirasjerów ze stajniami państwowymi/koszary 2. oddziału artylerii polowej/ułańskie, 13 – łaźnia wojskowa, 14 – piekarnia garnizonowa, 15 – kompleks stajni i małej wozowni artyleryjskiej/magazyny, 16 – magazyny prochowe, 17 – kompleks głównych wozowni artyleryjskich/koszary im. króla Stanisława Leszczyńskiego, 18 – koszary 2. oddziału artylerii polowej/ułańskie, 19 – koszary 3. batalionu piechoty/piechoty, 20 – kasyno oficerów piechoty, 21 – koszary 1. oddziału artylerii polowej/ułańskie, 22 – kompleks wozowni artyleryjskich/stajnie taborów, 23 – koszary 6. baterii artylerii polowej/ułańskie, 24 – magazyny prochowe

zarejestrowano także w pozostałych zespołach koszarowych miasta, a nawet komendzie garnizonu przy ówczesnej ul. Marszałka Józefa Stalina, czyli ob. 17 Stycznia. W sumie całkowite koszty robót naprawczo-remontowych – tylko w miejskich kompleksach koszarowych – w styczniu 1946 r. preliminowane były przez miejskiego budowniczego Józefa Smakulskiego na 4,5 mln zł[208].

Spośród wszystkich budynków wojskowych najpoważniej ucierpiał tylko jeden, a mianowicie niewielki budynek kwatermistrzostwa z charakterystyczną narożną wieżą, stojący tuż za historycznym gmachem sztabu w koszarach piechoty przy

kosztorys na naprawę zabudowań garnizonowych, które uległy częściowo zniszczeniu wskutek działań wojennych w roku 1945 i dewastacji – i które zostały na skutek nieremontowania w ciągu ostatnich 2 lat okupacji niemieckiej w dużej mierze zdewastowane – z 27 VIII 1945, pismo ppłk. A. Iljaszewicza do Zarządu Miejskiego w Lesznie z 15 I 1946.

[208] Ibidem, pismo Zarządu Miejskiego w Lesznie do Powiatowego Komitetu Odbudowy w Lesznie z 21 I 1946.

ul. Racławickiej. Obiekt w styczniu 1945 r. doszczętnie spłonął, nie posiadał stropów, a jego wypalone mury groziły zawaleniem. Ruiny przetrwały do 1948 r., kiedy to w końcu kwietnia Zarząd Miejski zlecił ich rozbiórkę, a uzyskany budulec wykorzystał do komunalnych prac budowlanych[209]. Z kolei w następnych latach z krajobrazu dawnych koszar artylerii polowej znikł drugi budynek, mianowicie położona po południowej stronie manežu przy stajniach kuźnia z rusznikarnią, która teraz – z powodu braku formacji konnej w leszczyńskim garnizonie – stała się budowlą zbędną. O jej losie przesądziła definitywnie zgoda Miejskiej Rady Narodowej z 14 lutego 1947 r. na podjęcie przez skarb państwa przebudowy 3 stajni konnych wokół placu ujeżdżalni na garaże i działownie do wozów oraz dział przeciwlotniczych, używanych przez stacjonujący w Lesznie 86. Pułk Artylerii Przeciwlotniczej. Być może w tym samym czasie dokonano również przebudowy na garaże i działownie olbrzymiej stajni na planie litery „L", stanowiącej własność skarbu państwa, a zatem w jej wypadku nie trzeba było pytać o zgodę miejskich korporacji[210].

To co znamienne dla powojennego garnizonu leszczyńskiego, to jego gwałtowny spadek liczebny w stosunku do lat wcześniejszych. Już w pierwszych latach po 1945 r. okazało się, że tworzona w ostatnim półwieczu z takim mozołem przez samorządowego i państwowego inwestora infrastruktura militarna przewyższa co najmniej kilkakrotnie ówczesne potrzeby. Zakwaterowany w Lesznie 86. Pułk Artylerii Przeciwlotniczej obsadził jedynie założenie koszarowe piechoty i artylerii polowej przy ul. Racławickiej[211]. Pozostałe koszary stały puste, a mimo to Miejska Rada Narodowa – tkwiąc w oderwaniu od rzeczywistości – jeszcze w końcu kwietnia 1946 r. upoważniła burmistrza Józefa Ziarnkowskiego i jego zastępcę Artura Jakubowskiego do zawarcia z władzami wojskowymi, chyba równie zdezorientowanymi, kontraktu bezterminowej dzierżawy wszystkich komunalnych koszar za ośmiokrotność czynszu z 1939 r.[212]. Problem polegał jednak na tym, że wojsko nie było już zainteresowane dzierżawą tylu jednostek koszarowych. W związku z tym, w kwietniu 1947 r., *Miejska Rada Narodowa, powodowana troską o stan zabudowań garnizonowych, jednogłośnie uchwala zaciągnąć pożyczkę długoterminową* 8 mln zł z przeznaczeniem na remont jednostek koszarowych, w szczególności remont kapitalny koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego oraz Henryka Dąbrowskiego. Chętnych do sfinansowania przedsięwzięcia jednak nie było, w związku z czym już w czerwcu 1947 r. uchwałę anulowano i zdecydowano o podjęciu pożyczki krótkoterminowej w wysokości 6 mln zł na remonty kapitalne wspomnianych wcześniej jednostek[213]. Sprawa była o tyle nagląca, że samorząd znalazł już nowe funkcje dla części zabudowań koszarowych. Tak oto koszary im. króla Stanisława Leszczyńskiego postanowiono przeznaczyć do funkcji szkolnych, i w konsekwencji, w październiku 1947 r., naukę podjęli w nich uczniowie szkół podstawowych nr 4 i 7[214]. Z kolei bloki koszarowe przy ul. J. Dąbrowskiego potrzebowały pilnego remontu, aby adaptować je na mieszkania, *celem zaspokojenia głodu mieszkaniowego, jaki się odczuwa w wysokim stopniu na terenie miasta Leszna*[215]. Natomiast w marcu 1948 r. władze wojskowe przekazały samorządowi, początkowo jedynie w 5-letnią dzierżawę, dawne państwowe koszary im. marszałka Józefa Piłsudskiego przy ówczesnej ul. Ignacego Daszyńskiego[216]. Tym samym obydwa wcześniej wspominane zespoły poczęto przystosowywać do funkcji mieszkalnych, a dotychczasową Komendanturę Garnizonu przy ul. Józefa Stalina zajęły wkrótce biura oraz mieszkania Milicji Obywatelskiej. Ostatecznie z olbrzymiego majątku militarnego w Lesznie wojsko zachowało sobie jedynie koszary przy ul. Racławickiej, dawne wozownie, a później magazyny umundurowania przy ul. J. Sobieskiego oraz kompleks stajni, a później magazynów prowiantowych przy ul. Henryka Sienkiewicza.

Jak widać z podanej tabeli, pierwsza połowa XX w. cechowała się mniejszą pod względem ilościowym aktywnością budowlaną w sferze infrastruktury militarnej od poprzedniego stulecia. Niemniej jednak jakościowo górowała nad poprzednimi inwestycjami. Bowiem o ile w XIX w.

[209] Ibidem, pismo Zarządu Miejskiego w Lesznie do Kwatermistrzostwa Jednostki Wojskowej nr 2357 z 30 III 1947.

[210] Ibidem, pismo Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo-Budowlanego do Zarządu Miejskiego z 29 I 1947, wyciąg z protokolarza posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej z 14 IV 1947.

[211] K. Handke, *Garnizon Leszno*…, op.cit., s. 26.

[212] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1609, protokół posiedzenia Rady z 29 IV 1946.

[213] Ibidem, protokoły posiedzenia Rady z 14 IV i 6 VI 1947.

[214] Ibidem, załącznik do uchwały Rady z 31 VII 1947; http://www.sp7.leszno.net/index.php?op=str,10,0,0&j=PL (dostęp: 15 VII 2012).

[215] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1609, załącznik do uchwały Rady z 31 VII 1947.

[216] Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka, segregator z korespondencją i planami leszczyńskich koszar z lat 1945–1948, protokół zdawczo-odbiorczy z 20 III 1948.

Tabela 3. Zestawienie najważniejszych obiektów wojskowych powstałych w Lesznie w pierwszej połowie XX w.

Lp.	Obiekt	Data budowy	Inwestor	Stan zachowania
1.	Blok koszarowy dla 2. oddziału artylerii polowej, przebudowa i rozbudowa koszar	1901–1902/1913	Miasto	Przebudowany/istnieje częściowo
2.	Koszary 3. batalionu piechoty	1902–1904	Miasto	Istnieje
3.	Koszary 1. oddziału artylerii polowej	1903–1905	Miasto	Istnieje
4.	Rozbudowa i przebudowa dawnych koszar J. Wittiga	1901–1902/1904/1909	Miasto	Istnieje częściowo
5.	Kasyno oficerów artylerii polowej	1904–1905	Państwo	Istnieje
6.	Wozownia artyleryjska nr IV	1909–1910	Państwo	Przebudowany/istnieje
7.	Stajnia dla 21 koni i dalsza rozbudowa dla 100 koni	1911– ok. 1914	Miasto/państwo	Przebudowany/istnieje
8.	Wozownia artyleryjska nr V	1912	Państwo	Przebudowany/istnieje
9.	Koszary 6. baterii artylerii polowej	1913–1914	Państwo	Przebudowany/istnieje częściowo
10.	Rozbudowa bloków koszarowych piechoty	1914–1915	Miasto	Istnieje
11.	Koszary im. króla Stanisława Leszczyńskiego	1925	Miasto	Przebudowany/istnieje częściowo
12.	Rozbudowa i przebudowa piekarni wojskowej	1942–1943	Państwo	Istnieje

Źródło: zestawienie na podstawie badań własnych.

przedsięwzięcia budowlane zamykały się sumą kilkudziesięciu, a najwyżej stukilkudziesięsiu tysięcy marek, o tyle teraz pochłaniały już miliony marek względnie złotych. Kolejna prawidłowość, jaką można zaobserwować w tym czasie, to intensyfikacja przedsięwzięć budowlanych do wybuchu I wojny światowej, a później gwałtowne ich przerwanie, choć jeszcze w okresie międzywojennym miasto zdobyło się na wzniesienie następnego zespołu koszarowego, atoli skalą odstającego wyraźnie *in minus* w stosunku do inwestycji z początku XX w. Okres II wojny światowej to czasy eksploatacji, w końcu też dewastacji, zajętej przez *Wehrmacht* substancji budowlanej. Po 1945 r. nadszedł czas – rzec można – wręcz demilitaryzacji Leszna, objawiającej się istotnym przerostem infrastruktury wojskowej nad potrzebami nowego garnizonu. W związku z tym wojsko systematycznie zdawało rozsiane we wschodniej i południowo-wschodniej części miasta obiekty, pozostawiając sobie jedynie te najbardziej niezbędne, z reguły należące zresztą do skarbu państwa. Wyjątkiem było rozległe założenie koszarowe przy ul. Racławickiej, wystawione swego czasu kosztem ok. 2 mln marek przez leszczyński samorząd. To tutaj do swych ostatnich dni w 2011 r. stacjonował 69. Leszczyński Pułk Przeciwlotniczy im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota”[217]. Trudno się zatem dziwić, że zespół tych malowniczych zabudowań budzi jeszcze dziś nostalgię wielu wojskowych obywateli Leszna, tym bardziej że w jego ceglanych murach tkwi niezwykle barwny zapis militarnych dziejów miasta. Jest też założenie koszarowe przy ul. Racławickiej – dzięki mistrzowskiej kreacji architektonicznej spółki *Knoch & Kallmeyer* – jednym z mitycznych miejsc współczesnego Leszna, a zarazem jednym z najcenniejszych zabytków architektury koszarowej w Polsce, czego potwierdzeniem jest dokonany już w 1993 r. wpis do rejestru zabytków[218].

[217] J. M. Halec, A. Napierała, E. Olender, *Wydarzenia 2011 roku godne pamięci*, „Rocznik Leszczyński”, Leszno 2012, t. 12, s. 339, 350.

[218] Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie, biała karta zabytku: D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

3. URBANISTYKA I ARCHITEKTURA KOSZAR ARTYLERII POLOWEJ PRZY UL. J. DĄBROWSKIEGO (*GARTENSTRASSE*)

Zespół koszar 2. oddziału artylerii polowej został zlokalizowany we wschodniej części ówczesnego Leszna, na jego styku z Przedmieściem Osieckim. Współcześnie teren dawnych koszar funkcjonuje w południowej części kwartału zabudowy wyznaczonego od północy ul. Niepodległości, od południa ul. Krótką, zaś od wschodu ul. J. Dąbrowskiego i od zachodu ciągiem ul. Królowej Jadwigi. O ile zachodnia i południowa strona działki wytyczona jest krzyżującymi się pod kątem prostym ulicami Królowej Jadwigi z Krótką, o tyle jej wschodnia granica ma linię załamaną, wynikającą z charakterystycznego skrętu w kierunku północno-wschodnim biegnącej tu ul. J. Dąbrowskiego. Północna strona parceli przebiegała zasadniczo prosto, co czyniło posesję koszarową rzutem zbliżoną do trapezu. Nieregularny kształt działki, której strona wschodnia sąsiadować miała bezpośrednio z reprezentacyjnym założeniem zieleni w postaci Promenady Wschodniej (*Ostpromenade*), a do tego zastany już określony kontekst budowlany obiektów militarnych przesądził o rozplanowaniu nowych budynków, ze szczególnym zaakcentowaniem właśnie pierzei wschodniej.

Kiedy przystępowano do aranżacji urbanistycznej kompleksu nowej jednostki, na objętej zagospodarowaniem działce funkcjonowało już kilka dużych obiektów kubaturowych, choć swobodnie rozrzuconych na całym terenie. W północnej części, w centrum, stał budynek miejskich koszar kirasjerów z lat 80. XIX w., położony dłuższą osią w układzie południkowym. W północno-zachodnim narożu znajdował się z kolei podkowiasty w rzucie, z ramionami zwróconymi ku ul. Królowej Jadwigi, zespół fiskalnych stajni, połączony jednocześnie od południa ze stajnią sygnalistów K. Wittiga, co czyniło ów kompleks planem zbliżony do lustrzanego odbicia litery „F". Ostatnim znaczącym budynkiem była olbrzymia państwowa kryta ujeżdżalnia, zajmująca południowo-zachodnie narożе, a planem oparta na prostokącie, o dłuższym boku w osi wschód – zachód, czyli wzdłuż ul. Krótkiej. Tym samym do zagospodarowania była cała strona wschodnia, znaczna część północnej, a także zachodnia mniej więcej na połowie długości. Uzupełniając tedy niejako istniejące już założenie, trzeba było zwrócić uwagę na kreowane relacje funkcjonalno-przestrzenne pomiędzy zastanymi i projektowanymi budynkami. Do tego stworzyć place musztry względnie ćwiczeń, otwarty maneż do ujeżdżania koni, a przede wszystkim ustawić budynki w taki sposób, aby uzyskać szczelną kurtynę pomiędzy strefą wojskową a cywilną, nie zapominając przy tym o optymalnym doświetleniu pomieszczeń od wschodu i zachodu, czyli generalnie stawiać je w układzie południkowym. Puste fragmenty pierzei musiały być wygrodzone od miasta i tak murami, zatem, aby zaoszczędzić na ich budowie, starano się aranżować nowy układ urbanistyczny, wykorzystując w nim zamiast parkanów mury obwodowe budynków. To z kolei wymagało zręcznego rozłożenia – w zależności od rangi sąsiadującego traktu – akcentów architektonicznych w obrębie tworzonej jednostki[219].

Zgodnie z programem budowy, na terenie koszar powstać miały następujące obiekty kubaturowe: 1) blok koszarowy dla 2 baterii artylerzystów, 2) stajnia dla koni 1 baterii, 3) kuźnia, 4) stajnia dla chorych koni, 5) remiza gospodarczych wozów zaprzęgowych, 6) remiza sprzętów sportowych i wózków ręcznych, 7) latryna dla 2 baterii oraz 8) latryna dla 1 baterii[220]. Najdłuższa, a zarazem najbardziej eksponowana była wschodnia pierzeja działki, istotna jeszcze z tego względu, że na jej wysokości w ul. J. Dąbrowskiego wpadała prostopadle ul. Prochownia (*Pulvergasse*), a więc w wypadku tej ostatniej koszary stanowiły zamknięcie jej zachodniej osi widokowej. Równocześnie zamykały też północną oś widokową w biegu załamującej się po raz pierwszy nieco poniżej jednostki ul. J. Dąbrowskiego. Do tego dochodził fakt,

[219] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plan sytuacyjny zespołu koszar z 10 IX 1901.

[220] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 28–29.

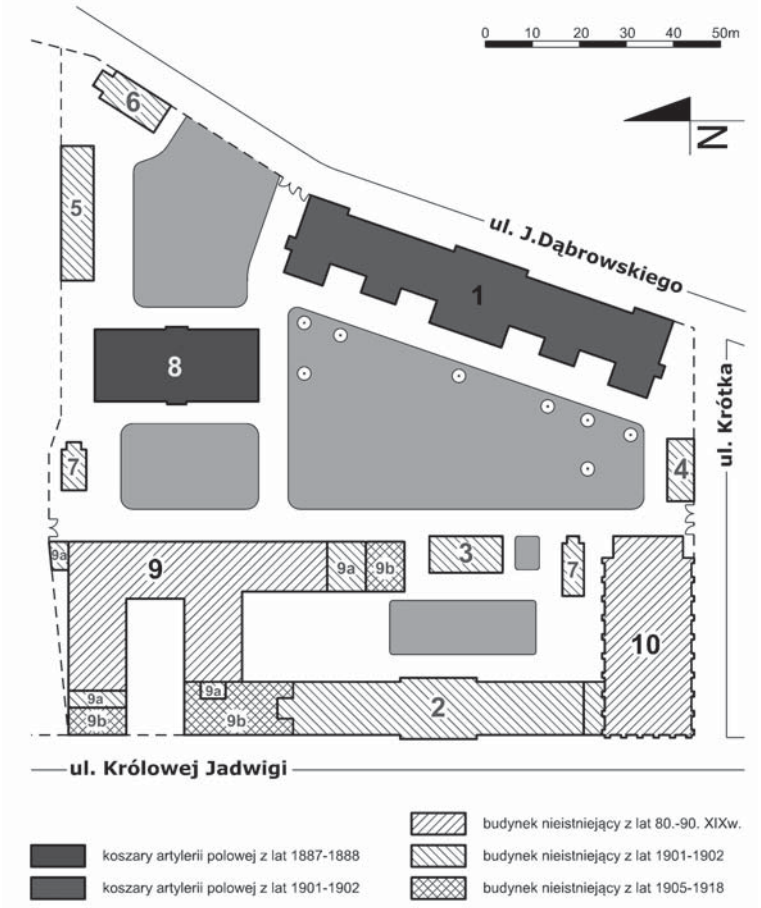

42. Plan sytuacyjny zespołu koszarowego 2. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego: 1 – blok koszarowy dla 2 baterii, 2 – miejska stajnia koni dla baterii, 3 – kuźnia, 4 – remiza wozów gospodarczych, 5 – remiza sprzętów sportowych i wiata na wózki, 6 – stajnia chorych koni, 7 – latryny, 8 – blok koszarowy kirasjerów (adaptowany dla jednej baterii), 9 – stajnia państwowa, 9a–9b – miejska rozbudowa państwowej stajni i stajni trąbkarzy, 10 – państwowa ujeżdżalnia

że w tym rejonie ul. J. Dąbrowskiego była słabo zabudowana, a zatem można było stosunkowo łatwo operować skalą obiektów. To wszystko przesądziło o lokalizacji wzdłuż wschodniej granicy działki największej i najbardziej reprezentacyjnej budowli zespołu, czyli bloku koszarowego, który swoją długością zajął przeszło połowę pierzei.

Drugą, znacznie mniej eksponowaną stroną parceli była zachodnia, granicząca z gęsto zabudowaną ul. Królowej Jadwigi, a do tego zajęta już częściowo obiektami przeznaczonymi dla koni. Kontynuując zatem program funkcjonalno-użytkowy tej części jednostki wpisano tu – w linii zabudowy ulicy – długą na ponad 60 m stajnię dla baterii koni, co pozwoliło stworzyć szczelną kurtynę, choć o nierównomiernej linii zabudowy, w obrębie zachodniej pierzei. W odległości ok. 20 m na wschód od nowej stajni zaprojektowano położony równolegle do niej budynek kuźni, który w połączeniu z istniejącymi budowlami kompleksu stajni państwowych i sygnalistów oraz krytej ujeżdżalni pozwolił na wykreowanie wewnętrznego dziedzińca z manežem, uszczelnionego w południowo-wschodnim narożu dodatkowo długą latryną dla 2 baterii. Tym samym we wschodniej części koszar stworzono komponowany swobodnie subzespół budowli związanych ze stacjonowaniem, ujeżdżaniem i obrządzaniem koni. Kompleks ten stanowił zarazem swoimi wschodnimi murami barierę pomiędzy sferą koni oraz żołnierzy, dla których duży i przestronny trapezowaty plac musztry zorganizowano w przestrzeni separującej obszar stajni od bloku koszarowego. Drugi, znacznie mniejszy, zaaranżowano po wschodniej stronie starych koszar kawaleryjskich i zarazem zachodniej państwowych stajni. Tu też, po północnej stronie placu usytuowana została latryna dla kwaterującej w starym bloku koszarowym 1 baterii.

Inne obiekty kubaturowe wpisano w pierzeje południową, północną i pozostały fragment wschodniej. Od południa w ciąg muru okalającego koszary od strony niezabudowanej w tym miejscu ul. Krótkiej wstawiono remizę gospodarczych wozów konnych. Wraz z sąsiadującą krytą ujeżdżalnią obiekt ten wypełnił południową granicę działki na ponad połowie długości. Natomiast w północnej pierzei, w jej wschodniej części, stanęła długa prostokątna remiza sprzętów sportowych i ręcznych wózków. Ostatnim zaprojektowanym budynkiem była stajnia dla chorych koni, którą usytuowano dłuższą osią w biegu północnego fragmentu wschodniego ogrodzenia koszarowej posesji. W wyniku

takiej lokalizacji w północno-wschodnim narożu działki udało się wykreować kolejną przestrzeń do ćwiczeń – znalazł się tu tor przeszkód dla koni względnie plac ćwiczeń. Całość została ogrodzona szczelnie do wysokości 2,5 m, z prześwitami jedy wych. Część centralną, separującą obie strefy, zajął duży plac ćwiczeń, którego trapezoidalny plan zaakcentowano szpalerem nasadzonych tu klonów kulistych, z których 1, nieco większy posadzono w południowej części placu, gdzie stoi jeszcze dziś.

Tabela 4. Podstawowa charakterystyka nowych obiektów budowlanych koszar artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego

Lp.	Budynek	Pow. zabudowy (m^2)	Kubatura (m^3)*	Długość (m)	Szerokość (m)	Wysokość (m)	Liczba kondygnacji	Stan**
1.	Blok koszarowy	1 162	15 024	81,66	17,33/10,60	14,90	4 i 5	+
2.	Stajnia dla baterii	535	3 886	61,67	11,38/11,88	7,85	1 i 2	–
3.	Stajnia dla chorych koni	110	735	14,27	7,06	4,60	2	–
4.	Kuźnia	136	665	15,79	8,60	4,90	1	–
5.	Remiza sprzętów sportowych i wózków	181	688	29,38	6,36	3,80	1	–
6.	Remiza wozów	76	302	13,26	5,76	3,95	1	–
7.	Latryna dla 2 baterii	53	160	11,75	4,50	5,30	2	–
8.	Latryna dla 1 baterii	37	110	8,20	4,50	5,30	2	–
Razem		2 290	21 570	–	–	–	–	1

* podano w przybliżeniu,

** znak (+) oznacza obiekt zachowany, znak (–) oznacza obiekt nieistniejący.

Źródło: APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1248; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13.

nie na ozdobnie kute bramy wjazdowe ewentualnie wejściowe, ceglanym murem od południa, wschodu i zachodu, zaś po stronie północnej ogrodzenie stanowił drewniany gęsty parkan[221].

Stworzony przez firmę *Knoch & Kallmeyer* nowy układ urbanistyczny cechował się kompozycją rozproszoną swobodną, z widoczną inklinacją do lokowania nowych budowli na skraju działki, dłuższymi osiami wzdłuż pierzei. Czytelna jest również tendencja do koncentracji grup obiektów związanych z końmi albo żołnierzami, wyznaczająca zdefiniowane przez funkcje budynków 2 strefy w obrębie całości założenia. Aczkolwiek stwierdzić trzeba, że nie udało się dokonać ich rygorystycznego rozgraniczenia, bowiem w sąsiedztwie kuźni i ujeżdżalni stanęła latryna dla 2 baterii, a więc budynek przeznaczony dla żołnierzy, natomiast po północnej stronie bloku koszarowego wystawiono stajnię dla chorych zwierząt, wpisując ją w przestrzeń zdominowaną ewidentnie przez wojsko-

Za pomocą identycznego środka formalnego wydzielono też mniejszy plac ćwiczebny[222].

Stylistycznie twórca nowych budynków, czyli rejencyjny mistrz budowlany Heinrich Walbe, inspirował się barokiem, choć jako akcentu dekoracyjnego używał też tak obcych temu stylowi ceglanych płaszczyzn elewacji. Widać zarazem fascynację secesją, w charakterystycznych dla budownictwa koszarowego zgeometryzowanych formach, pokrywającą delikatnie kostiumy architektoniczne budynków niczym patyna. Spory udział miały jednak rozwiązania immanentne dla pruskiej *architectura militaris* przełomu XIX i XX w., czyli krojone odcinkowo otwory obwiedzione ceglanymi opaskami, ceglane lizeny, cokoły, proste gzymsy itp. Odnośnie wyrazu architektonicznego, w przygotowanym przez Walbego opisie budowlano-technicznym bloku koszarowego znaleźć można taki oto fragment: *Cokół i dolna połowa parteru będą oblicowane czerwoną cegłą; w ryzalitach, w celu ich architektonicznego zaakcentowania licowanie zostanie wykona-*

[221] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plan sytuacyjny zespołu koszar z 10 IX 1901, plan budowlany ogrodzenia koszar z 30 I 1902 (powyższe informacje).

[222] Ibidem, plan sytuacyjny zespołu koszar z 10 IX 1901.

ne do wysokości łęków okien parteru. Poza tym płaszczyzny ścian mają być tynkowane, przy czym wszystkie otwory okienne i naroża budynku zostaną również oblicowane cegłą. Licowanie przyczyni się do malarskiego rozczłonkowania bryły i pozwoli uwypuklić jej poszczególne elementy. Obrysy szczytów są ukształtowane w formach barokowych, znajdując swoje pierwowzory w tynkowanych szczytach istniejących oraz stojących niegdyś kamienicach na leszczyńskim Rynku[223]. Z kolei Hans Dünnhaupt, autor przewodnika po Lesznie z 1908 r. zauważył, że: *Opracowanie detalu architektonicznego w obiektach wojskowych zwraca uwagę na wszystkie te budynki, a przy tym zastosowanie prostych środków i zręczne rozłożenie brył w połączeniu z dążeniem do rodzimych form budownictwa, kształtują pozytywne oddziaływanie architektoniczne, dzięki czemu te nowe budowle wojskowe służą ozdobie miasta*[224].

stylistycznej i materiałowej nowo wzniesionych obiektów, odcinających się tym samym wyraźnie od zróżnicowanego stylowo militarnego dziedzictwa dotychczasowych koszar. Najbardziej różnorodne i wyrafinowane rozwiązania artystyczne zastosował naturalnie w najbardziej reprezentacyjnym obiekcie zespołu, czyli bloku koszarowym. Wprowadził zatem różne gzymsy, fryzy, okulusy, lizeny, wreszcie plastycznie uformowane barokizujące hełmy na ryzalitach komunikacyjnych czy też spływające faliście obrysy szczytowych partii elewacji. Przy czym zrezygnował już i tak z charakterystycznej wieży zegarowej z galerią widokową nad centralnym masywem koszarowego bloku, zastępując ją bogato opracowanym kutym ogrodzeniem ściętej płasko płaszczyzny dachu[225]. Pozostałe budynki zyskały znacznie skromniejszą kreację, w której powtarzano jedynie najprostszy repertuar dekoracji skopiowanych z bloku koszarowego, na czele z charakterystycznymi faliście rozwiązanymi szczytami, towarzyszącymi nawet tak prozaicznym budowlom, jak wojskowe latry-

43. Blok koszarowy dwóch baterii artylerzystów od zachodu w 2012 r.

Oczywiście bogactwo repertuaru form dekoracyjnych zostało uzależnione ściśle od funkcji i rangi budowli w kompleksie, ale projektant stosował też elementy spójne dla wszystkich budynków, dzięki czemu uzyskał wrażenie jednorodności

[223] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1248, s. 12.
[224] H. Dünnhaupt, *Lissa in Posen*…, op.cit., s. 38.
[225] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plan koncepcyjny elewacji bloku koszarowego z 3 VII 1901, plan powykonawczy elewacji bloku koszarowego z 10 X 1903.

ny[226]. Niewątpliwie jednak, dzięki mistrzowskiej ręce i wyczuciu proporcji H. Walbego, przy ul. J. Dąbrowskiego udało się zrealizować oryginalny zespół koszarowy, stylistyką i skalą wyróżniający się w krajobrazie kulturowym starego grodu Leszczyńskich.

Głównym i najbardziej imponującym obiektem nowej jednostki był 4- względnie 5-kondygnacyjny blok koszarowy, podpiwniczony bardzo płytko i tylko częściowo, ze względu na wysoki stan wód gruntowych w tym rejonie miasta[227]. Jego bryła została silnie rozczłonkowana, choć poszczególne elementy bazowały na formach prostopadłościennych zestawionych addytywnie ze sobą. Głównym elementem kompozycji były 3 wyższe bloki, z których ten położony centralnie dominował w całym zestawieniu, a rzutem stanowił zdwojenie obydwu skrajnych. Pomiędzy skrajne masywy wpisano węższe i nieco niższe budynki, spinające je ze środkowym modułem. Budynki te zwarto od zachodu z centralnymi ryzalitami, pełniącymi funkcję pralni i nocnych ustępów. Wąskie, ale wyraziste ryzality wyprowadzono również w północnej i południowej elewacji skrajnych bloków, lokując w nich pionowe ciągi komunikacyjne. Poszczególne elementy bryły przekrywano spadzistymi konstrukcjami dachowymi o zróżnicowanej liczbie połaci, stosując zarazem rozmieszczone regularnie facjatki. 4-spadowa konstrukcja dachowa centralnego masywu została płasko ścięta, dzięki czemu uzyskano duży i przestronny taras ogrodzony kutym dekoracyjne płotkiem, natomiast ryzality komunikacyjne pokryto malowniczymi, barokizującymi hełmami.

Liczący w rzucie niemal 82 m długości i 17,3 względnie 10,6 m głębokości blok koszarowy dla 4. i 5. baterii otrzymał 1,5-traktową dyspozycję wnętrz poszczególnych kondygnacji, z pewnymi odstępstwami w 3 masywach poprzecznych, gdzie układ przechodził w 4-traktowy oraz 2-traktowy w środkowym module. Klatki schodowe zlokalizowano w ryzalitach bloków północnego i południowego, a ponadto skrajnie w zachodnim trakcie centralnego masywu. W podpiwniczeniu północnego bloku poprzecznego usytuowano m.in. piwnicę wartownika, piwnicę wachmistrza oraz 2 piwnice na konserwy. Budynek łączący ten blok z modułem centralnym nie posiadał podpiwniczenia, natomiast w tym ostatnim znalazły się m.in. duża pralnia z maglownią w trakcie zachodnim oraz łaźnia z prysznicami dla 10 żołnierzy, szatnia i położone skrajnie 2 piwnice materiałów opałowych, każda dla 1 baterii, w trakcie wschodnim. Stąd można było już przejść wąskim korytarzem z położonym po jego wschodniej stronie ciągiem piwnic administracji garnizonu do południowego masywu. Jego podpiwniczenie otrzymało identyczny układ i funkcje jak w bloku północnym, ale tamtejsze piwnice na konserwy zostały zamienione na pralnię i maglownię dla żonatych wojskowych. Na kolejnych kondygnacjach układ wnętrz wynikający ze ścian konstrukcyjnych podpiwniczenia był generalnie powtarzany, zmieniały się jedynie funkcje poszczególnych pomieszczeń. Na parterze w północnym bloku poprzecznym ulokowano tedy karcer ze strażnicą w trakcie zachodnim oraz izbę, skrytkę i kuchnię w trakcie wschodnim, pełniące funkcję mieszkania. Dalej z klatki schodowej na południe wiódł wąski korytarz w półtrakcie zachodnim, komunikujący 4 położone po jego wschodniej stronie żołnierskie izby, każda dla 9 artylerzystów, oraz zlokalizowaną w zachodnim ryzalicie pralnię z nocnym ustępem. Blok centralny, oprócz wspomnianych klatek schodowych mieścił także 2 izby, każda dla 3 podoficerów w trakcie zachodnim oraz duży pokój lazaretu, izbę do cerowania ubrań i niewielką salę dla 1 podoficera w trakcie wschodnim. Południowy łącznik pomiędzy poprzecznymi blokami otrzymał dyspozycję identyczną jak północny, zaś w południowym masywie skrajnym zlokalizowano w trakcie zachodnim izbę zastępcy wachmistrza i pokój wojskowego pisarza, natomiast trakt wschodni zajęły izba, skrytka i kuchnia, stanowiące drugie mieszkanie. Piętro otrzymało nieco inne rozdysponowanie wnętrz, choć podziały wewnętrzne z reguły się powtarzały. Zatem w północnym module poprzecznym usytuowano w trakcie zachodnim izbę zastępcy wachmistrza i pokój pisarza, natomiast w tracie wschodnim izbę, skrytkę i magazynek siodeł. Łącznik z centralnym blokiem posiadał identyczny układ jak na parterze, ale 2 środkowe izby żołnierskie zostały scalone, tworząc salę zajęć dla 12 żołnierzy, zresztą identyczny zabieg powtórzono w południowym łączniku. Skasowanie w sumie 4 izb dla 36 wojskowych zostało zrekompensowane odmienną dyspozycją wnętrz centralnego masywu, gdzie

[226] Ibidem, plany powykonawcze kuźni, stajni dla koni, stajni dla koni chorych, latryny dla 2 baterii, latryny dla 1 baterii z 1903 r.

[227] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1248, s. 4.

w trakcie zachodnim znalazły się – oprócz klatek schodowych – 2 izby, każda dla 6 artylerzystów, zaś w trakcie wschodnim 2 duże sale, każda dla 14 szeregowych. Południowy blok poprzeczny posiadał układ niemal identyczny jak północny, ale trakt zachodni zajęły duże izby kwatermistrza i podchorążego. Na poddaszu w łącznikach znalazły się jednoprzestrzenne suszarnie. Natomiast na drugim piętrze w północnym bloku poprzecznym ulokowano izbę kwatermistrza i podchorążego, pokój pisarza oraz duże pomieszczenie do czyszczenia mundurów i broni, w module centralnym przestronne sale spotkań żołnierzy obydwu baterii, zaś w masywie południowym pomieszczenie do czyszczenia mundurów i broni, izbę dla 2 podoficerów oraz duże pomieszczenie do cerowania ubrań[228].

opracowano szczyty ryzalitowych modułów, które kształtowano na neobarokowe attyki, przystrojone okulusami, finezyjnie wykrojonymi otworami okiennymi oraz ceglanymi geometrycznymi motywami dekoracyjnymi. Podziały pionowe oraz poziome elewacji akcentowano regularnym układem otworów okiennych, których lokalizacja odzwierciedlała w pełni dyspozycję wewnętrzną budynku, widoczne najsilniej w cofniętych murach łączników, gdzie okna łączono w 3-osiowe grupy odpowiadające żołnierskim izbom. Elewacja zachodnia, czyli od strony koszarowego podwórza podlegała identycznym regułom aranżacji, choć miała nieco skromniejszy wyraz. Zrezygnowano tu – z wyjątkiem masywu centralnego – z neobarokizujących szczytów, odsłaniając całkowicie czerwone połacie ceramicznych dachów. Zmniej-

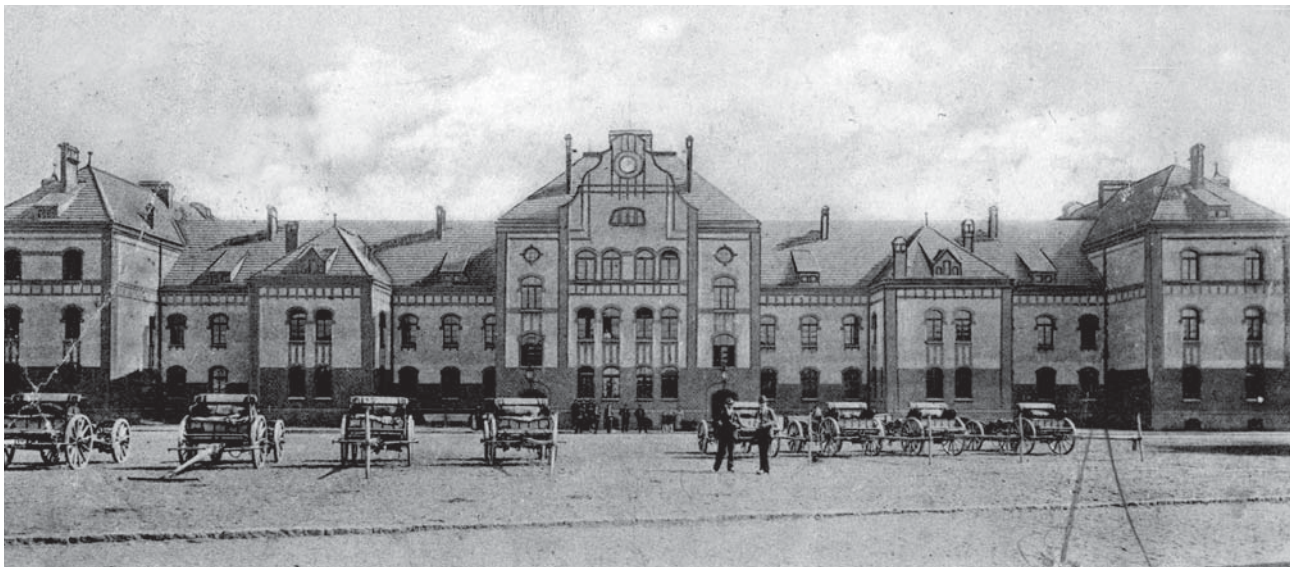

44. Widok podwórza i bloku koszarowego artylerzystów ok. 1902 r.

Fasada budynku została zwrócona ku wschodowi, a jej niemal 40-osiową aranżację podporządkowano bezwzględnie rygorom symetrii. Strefa cokołowa, a w ryzalitach także parteru do wysokości łęków okiennych była licowana cegłą, powyżej elewację tynkowano. Jasną płaszczyznę tynku przed monotonią chroniły ceglane półopaski otworów, wykonane w cegle pasy gzymsów oraz odmienna faktura tynków we fryzach, wreszcie też – podkreślające wertykalny charakter poprzecznych bloków, tworzących w fasadzie masywne ryzality – lizeny. Najbardziej dekoracyjnie

szono również poważnie liczbę osi, co osiągnięto rzadszym rozmieszczeniem otworów okiennych, niemniej jednak w dalszym ciągu zarysowano jasne podziały wertykalne i horyzontalne elewacji, choć układ otworów nie odzwierciedlał już jednoznacznie dyspozycji wewnętrznej. Zdecydowanie krótsze, kilkuosiowe elewacje północna i południowa były w dużej mierze ślepe, a ich głównym akcentem stały się pnące ku niebu wąskie ryzality komunikacyjne z wejściami do budynku, przekryte finezyjnie ukształtowanymi hełmami o geometrii mogącej kojarzyć się z pruską pikielhaubą[229].

[228] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plany budowlane powykonawcze piwnicy, parteru, piętra i II piętra z 10 X 1903; „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 243 (powyższe informacje).

[229] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plany budowlane powykonawcze elewacji od strony ulicy, placu koszarowego i bocznej z 10 X 1903.

45. Fragment południowego masywu poprzecznego z klatką schodową w bloku koszarowym (2012 r.)

Kolejnym, pod względem wielkości i znaczenia budynkiem w zespole, była wzniesiona dla koni 1 baterii stajnia. Ta w zdecydowanej większości planu parterowa budowla otrzymała drugą kondygnację – poddasze – jedynie w centralnej części, zaś od północy poprzedził ją niewielki przedsionek z wejściem do wnętrza. Całość stanowiła zatem kilkumodułową bryłę, w której wyróżnić można było prostopadłościenny 2-kondygnacyjny masyw centralny, symbolicznie szerszy w rzucie od flankujących go po stronie południowej i północnej długich, prostopadłościennych i parterowych skrzydeł stajni, z których północne poprzedzone było jeszcze niewielkim przedsionkiem. Pierwotnie wszystkie te elementy nakryte były spłaszczonymi dachami 2-spadowymi, ale po przebudowie na przełomie pierwszej i drugiej dekady XX w. zyskały strome dachy ceramiczne. Plan budynku został oparty na kilku zwartych ze sobą prostokątach: centralnym o wymiarach 15,9 x 11,9 m, dostawionych do niego skrzydłach o szerokości 11,4 i długości 22,3 (północne) względnie 23,5 m (południowe), przedsionka na rzucie niemal kwadratu oraz dobudowanego do skrzydła południowego łącznika z państwową ujeżdżalnią, pełniącego funkcję dużego wiatrołapu. Parter wszystkich elementów budynku był 1-nawowy, aczkolwiek w stajennych skrzydłach, wprowadzając 2-rzędową kolumnadę, optycznie wydzielono 3 trakty. Boksy dla koni funkcjonowały wzdłuż dłuższych ścian budynku i były wyposażone w żłoby, osobno znajdował się wodopój z bieżącą wodą, natomiast w centrum poprowadzono korytarz. W północnym skrzydle, zaraz przy wejściu znalazła się wydzielona przestrzeń z wartownią oraz 5 boksami dla koni remontowych, czyli świeżo nabytych przez wojsko. Pozostałą część skrzydła wypełniło 18 boksów dla koni. Moduł centralny podzielono ścianami na 3 podłużne pomieszczenia, w których znalazła się m.in. odseparowana klatka schodowa na poddasze, boks do parzenia się zwierząt, 3 boksy dla koni łykawych oraz duży wodopój. Natomiast skrzydło południowe rozdysponowano na 27 boksów dla zwierząt i 1 z obrokiem. W sumie na parterze budynku mogło stacjonować nawet do 57 zwierząt. Na piętrze natomiast, podzielonym drewnianymi przepierzeniami, zlokalizowano magazyn uprzęży, duży skład paszy oraz magazyn owsa[230].

Pod względem architektonicznym budynek przedstawiał się znacznie skromniej od poprzedniego, nie podlegał też tak rygorystycznym zasadom symetrii. Niemniej jednak wszystkie elewacje oblicowano w przyziemiu wysoko cegłą, a powyżej otynkowano. Naroża prostopadłościennych bloków ujęto ceglanymi lizenami, z cegły wykonano też odcinkowe nadproża otworów okiennych i drzwiowych, zaś elewacje szczytowe poszczególnych hal skryto za spłaszczonymi falującymi attykami, których tynkowane płaszczyzny urozmaicono ceglanymi pasami i okulusami[231].

Stojąca w sąsiedztwie nowej stajni parterowa kuźnia była budowlą 1-modułową, prostopadłościenną, przekrytą – podobnie jak stajnie – spłaszczonym dachem 2-spadowym. Prostokątny w rzucie obiekt posiadał wymiary 8,6 x 15,8 m i na ok. 2/3 swej powierzchni był 1-traktowy, mieszcząc halę podkuwania koni oraz halę właściwej kuźni. Pozostała część budynku miała układ 3-traktowy, a wypełniły go magazyn dyspozycyjny, magazynek żelaza z przedsionkiem oraz składnica węgla. Repertuarem form dekoracyjnych był zbliżony do stajni, a zatem epatował odbiorcę ceglaną partią cokołową, ceglanymi półopaskami okien, wreszcie też lizenami i faliście ukształtowanymi attykami elewacji szczytowych. Rozmieszczenie otworów okien-

[230] Ibidem, plan budowlany powykonawczy stajni z 1903 r., plan budowlany stajni z 10 IX 1901; „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 243.

[231] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plan budowlany elewacji stajni z 10 IX 1901.

nych w kilkuosiowych elewacjach odzwierciedlało w dużej mierze podziały wewnętrzne budynku[232].

Zupełnie inaczej zaaranżowano bryłę 2-kondygnacyjnej stajni dla chorych koni, która stanęła w sąsiedztwie bloku koszarowego i być może właśnie dlatego została przekryta wysokim 4-spadowym dachem ceramicznym z facjatkami. Do zasadniczego bloku stajni dostawiono też od południa niewielki przedsionek, nakryty dachem 2-spadowym. W obrysie murów obiekt składał się ze stajni na planie prostokąta o wymiarach 7,1 x 14,3 m oraz mniejszego prostokąta, będącego przedsionkiem. Całość miała układ 1-traktowy, podzielony wewnątrz murami na 3 pomieszczenia. Północne zajmowała przechodnia sień z klatką schodową na poddasze, środkowe wypełniły 2 boksy dla koni chorych niezakaźnie oraz wygrodzony boks do parzenia się zwierząt, południowe natomiast – miało 3 szczelnie odgrodzone od siebie murami boksy – przeznaczone było dla koni chorych zakaźnie. Poddasze stanowiło magazyn paszy i owsa. Architektonicznie czerpano z bloku koszarowego, co widać już po rygorze symetrii i klarownych podziałach osiowych. Wprowadzono również ceglaną partię cokołową, lizeny, opaski wokółokienne, fryz koronujący o odmiennej fakturze tynku, wreszcie też falistą attykę ponad wejściem do południowego przedsionka[233].

Zlokalizowana nieopodal i wpisana w północny parkan działki remiza sprzętów sportowych oraz ręcznych wózków i taczek, w konstrukcji murowanej wykonana była jedynie w połowie, czyli w składnicy sprzętów sportowych. Pozostała część była otwartą wiatą, której pulpitowy dach wspierał się na 2-rzędowym ciągu drewnianych słupów oraz tylnym murze. Remiza sprzętów sportowych, o wymiarach 6,4 x 16,5 m, stanowiła budowlę parterową i prostopadłościenną, nakrytą również spłaszczonym dachem pulpitowym. Jednonawowe wnętrze przedzielono ścianami w konstrukcji fachwerkowej na 4 boksy, z których 3 były identycznej wielkości. Architektonicznie, mimo że pruska administracja budowlana traktowała obiekt jako zwykłą szopę, uzyskał jednak symetrycznie aranżowane elewacje. Otwory okienne i drzwiowe jasno definiowały podziały wnętrza, a elewacje oblicowano do 3/4 wysokości cegłą, wprowadzając jedynie niewielkie tynkowane płaszczyzny w celu ożywienia wyrazu budynku[234].

Z kolei kwalifikowana również jako szopa, halowa wozownia wozów gospodarczych, wpisana w południowy mur okalający działkę koszar, była budowlą o tynkowanych w większości elewacjach. W parterowym i prostopadłościennym budynku – przekrytym spłaszczonym dachem pulpitowym – opartym na planie prostokąta o wymiarach 5,8 x 13,3 m, miejsce postoju mogło znaleźć 5 wozów konnych. W elewacji północnej, czyli od strony koszarowego podwórza wpisano 3 duże 2-skrzydłowe bramy wjazdowe, ujęte ceglanymi opaskami, natomiast w przeciwległej elewacji południowej umieszczono 3 symetrycznie rozłożone odcinkowe otwory okienne. Elewacje szczytowe były ślepe, a oprócz ceglanego cokołu wprowadzono też ceglane akcenty wertykalne w postaci lizen[235].

46. Przygotowania do wyjazdu na polowanie w koszarach 2. oddziału artylerii polowej. Z prawej dawny blok koszarowy kirasjerów, w głębi latryna dla jednej baterii, z lewej państwowe stajnie (ok. 1910 r.)

[232] Ibidem, plan budowlany powykonawczy kuźni z 10 X 1903.

[233] Ibidem, plan budowlany stajni dla chorych koni z 10 IX 1901, plan budowlany powykonawczy stajni dla chorych koni z 1903 r.; „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 243.

[234] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plan budowlany powykonawczy remizy sprzętów sportowych i ręcznych wózków z 1903 r.

[235] Ibidem, plan budowlany powykonawczy wozowni wozów gospodarczych z 15 VIII 1904; „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 243.

Ostatnimi, powstałymi w latach 1901–1902 budynkami na terenie jednostki były 2 latryny wojskowe: mniejsza dla 1 baterii oraz większa dla 2 baterii. Obydwie – jakby na przekór pełnionym funkcjom – były budowlami niezwykle malowniczymi. Ich bryły miały formę leżących prostopadłościanów, przekrytych stromymi dachami 2-spadowymi, których szczyty zamaskowano skrzętnie wolutowo profilowanymi attykami. Obydwa ustępy w rzucie były prostokątami o wymiarach 4,5 x 11,7 m (większy) i 4,5 x 8,2 m (mniejszy). Posiadały częściowe podpiwniczenie, co wynikało z faktu, że w Lesznie nie było jeszcze centralnego systemu kanalizacyjnego. Stąd w podpiwniczeniu znalazły się olbrzymie podłużne beczki, gromadzące ekskrementy z ustępów oraz pisuarów, usuwane później beczkowozami komunalnych służb asenizacyjnych. Latryny zyskały identyczną dyspozycję wnętrz, różniły się jedynie liczbą kabin ustępowych. W mniejszej było ich 8 ustawionych w 2 rzędach po 4, w większej natomiast 12 – w identycznym jak wcześniej układzie. Pozostałą przestrzeń wypełniały ścienne pisuary, wykonane w wydzielonych pomieszczeniach. Architektura budynków była identyczna; cechowała się jasnymi tynkowanymi elewacjami na niskich ceglanych cokołach, przechodzących w narożach budowli w wąskie lizeny. Niewielkie, przesklepione odcinkowo otwory okienne zyskały ceglane półopaski, a odcinkowe wykroje wejściowe, zamknięte ciesielskimi drzwiami, ujęto opaskami na całej wysokości. W elewacjach szczytowych, na osi, zamontowano w strefie poddasza drewniane żaluzje ułatwiające wentylację pomieszczeń[236].

Oprócz omówionych powyżej nowo powstałych obiektów kubaturowych, modernizacji, przebudowie względnie rozbudowie poddano też już istniejące, z których najistotniejszymi były: blok koszarowy z lat 80. XIX w., kompleks stajni państwowych wraz ze stajnią trąbkarzy K. Wittiga, a także państwowa ujeżdżalnia. Ten pierwszy, w wyniku prac mających na celu przystosowanie go do funkcji mieszkalnych dla 6. baterii, zyskał nową dyspozycję wnętrz wszystkich kondygnacji. W płytkim podpiwniczeniu, które z uwagi na wysoki stan wód gruntowych stanowiło *de facto* już kondygnację parterową, w zastany 2,5-traktowy układ z centralnie położonym wąskim korytarzem wpisano takie pomieszczenia, jak: piwnice gospodarcze i materiału opałowego, duża jadalnia dla żołnierzy, kantyna, kuchnia oraz duże pomieszczenie do czyszczenia broni i mundurów. Wysoki parter, na którym powielony był układ 2,5-traktu, zagospodarowano na dużą jadalnię podoficerów wraz z szatnią odzieży, kuchnię ze skrytkami żywnościowymi, dużą izbę mieszkalną dla 13 żołnierzy i 2 podoficerów, trochę mniejszą dla 1 podoficera i 9 żołnierzy, a także salę mieszkalną dla 4 podoficerów i w końcu mieszkanie wachmistrza. Na piętrze zorganizowano głównie izby mieszkalne, a zatem znalazło się tutaj 5 sal – każda dla 1 podoficera oraz 9 żołnierzy, izba dla 6 żołnierzy, pokój pisarza baterii, izba dla 2 podchorążych, a ponadto biuro pisarza baterii i duży pułkowy warsztat krawiecki. Poddasze było 1-traktowe, ale zostało przepierzone lekkimi ściankami, dzięki czemu wyodrębniono m.in. suszarnie, izbę do cerowania ubrań, niewielki magazynek umundurowania oraz duży magazyn umundurowania baterii w stanie pokojowym. Równocześnie z reorganizacją układu wewnętrznego budynku zlikwidowano wejście do niego w elewacji północnej, przenosząc je do ryzalitu w elewacji wschodniej, gdzie zresztą – na osi – znajdowały się w przeciwległych traktach 2 klatki schodowe[237].

Z kolei przebudowa i rozbudowa państwowych stajni wraz z dawną stajnią sygnalistów Wittiga pozwoliła – tylko do 1905 r. – na wygospodarowanie boksów dla niemal 150 koni, w tym znajdowały się również stanowiska do parzenia się zwierząt, 6 boksów dla koni zaprzęgowych do wozów gospodarczych, kilka stanowisk dla chorych koni, wartownie itp. Poddasze zajęto tradycyjnie na magazyny paszy, owsa oraz uprzęży. Dalszy proces rozbudowy tego kompleksu stajennego znacznie zwiększył jego pojemność[238]. Natomiast najmniej ingerencji budowlanych dokonano w obrębie starej państwowej ujeżdżalni, która w dalszym ciągu zachowała swój halowy charakter i 2-modułową bryłę, opartą na prostokątach maneżu (18,7 x 38,0 m) oraz dużego przedsionka po stronie wschodniej (5,1 x 14,9 m). Z uwagi na spore światło poprzeczne hali do ujeżdżania koni, pokrywający

[236] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, plany budowlane latryn dla 1 i 2 baterii z 10 IX 1901.

[237] Ibidem, plany budowlane powykonawcze parteru i wysokiego parteru oraz I piętra i poddasza koszar artyleryjskich z 1903 r.; „Lissaer Tageblatt" 1902, nr 243.

[238] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 2011, projekt rozbudowy państwowych stajni z 1 VIII 1905; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 13, projekt budowlany powykonawczy stajni sygnalistów z 10 X 1903.

ją spłaszczony dach 2-spadowy był wsparty na rozmieszonych regularnie wiązarach stalowych typu *Polonceau*. Niemniej jednak, ze względu na przedłużenie nowej stajni i wykonanie na jej południowym skraju wiatrołapu łączącego się z krytym manežem, konieczne było zamurowanie części okien w północnej elewacji tego ostatniego[239].

tów sportowych. Równolegle przebudowywano kilkakrotnie budynek starych koszar kirasjerów względnie kawaleryjskich, który w końcu wyzbył się jakiejkolwiek dekoracji elewacji, stanowiąc dziś prostopadłościenny blok sądu rejonowego. Wielki blok koszarowy z lat 1901–1902 adaptowano w całości na mieszkania, co z pewnością

47. Współczesny widok zachodniej elewacji bloku koszarowego kirasjerów – jednej baterii artylerzystów (2012 r.)

Kompleks koszarowy przy ul. J. Dąbrowskiego nie miał tyle szczęścia co jednostka wojskowa przy ul. Racławickiej. Wojsko opuściło dawne zabudowania 2. oddziału artylerii polowej zaraz po II wojnie światowej, wskutek czego rozpoczął się proces adaptacji budynków do nowych funkcji względnie ich destrukcja. Szybko rozebrano mury okalające całe założenie, na złom trafiły secesyjne bramy i furty. Przy okazji zrównano z ziemią ujeżdżalnię, stajnię dla chorych koni, wozownię wozów gospodarczych, latryny i remizę sprzę-

uchroniło go od zniszczenia. Oprócz 2 ostatnich budowli, w obrębie dawnej jednostki przetrwał bardzo długo, bowiem do niedawna, subzespół skoncentrowanych od strony ul. Królowej Jadwigi przebudowanych stajni oraz nadbudowana kuźnia. Obiekty te legły w gruzach w 2011 r., ustępując miejsca parkingowi dla planowanej galerii handlowej. Galerii nie ma do dziś, ale w zamian mieszkańcy podziwiać mogą księżycowy krajobraz po dokonanych metodycznie wyburzeniach.

[239] Ibidem, plan budowlany ujeżdżalni z ok. 1945 r.

4. URBANISTYKA I ARCHITEKTURA KOSZAR PIECHOTY ORAZ ARTYLERII POLOWEJ PRZY UL. RACŁAWICKIEJ (*WÖRTHSTRASSE*)

To, czego nie udało się osiągnąć w obrębie jednostki koszarowej przy ul. J. Dąbrowskiego, a mianowicie niczym nieskrępowanej inwencji twórczej w sferze urbanistyki założenia, powiodło się przy ul. Racławickiej. Tutaj, na południowo-wschodnich przedpolach Leszna, nie było już żadnych historycznie zastanych budynków wojskowych, nie było zabudowanych ulic, które wymagałyby od projektantów szacunku w sferze skali, nie trzeba było odwoływać się tak ewidentnie do dalekiego już – pod względem przestrzennym – leszczyńskiego baroku. Były natomiast duże, kilkuhektarowe parcele o regularnych rzutach, pozwalających na racjonalne planowanie zabudowy mającej stanowić nie tylko optymalny układ funkcjonalno-przestrzenny, ale także dzieło koszarowej urbanistyki na gruncie mitycznego niemieckiego wschodu (*Deutsche Osten*). Zwłaszcza że tym razem – po uprzednim skorzystaniu z fachowych umiejętności H. Walbego, co wynikało najpewniej z zaangażowania w budowę koszar w Halle a.d. Saale – za wykuwanie architektonicznej wizji obydwu zespołów koszarowych wziął się osobiście rejencyjny mistrz budowlany Friedrich Kallmeyer, bowiem – jak wynika z sygnatur na planach – Reinhold Knoch nie był zaangażowany bezpośrednio w to przedsięwzięcie.

Miasto do dyspozycji twórcy przekazało 2 ponad 3-hektarowe i łączące się w linii wschód – zachód działki, położone u zbiegu ul. 17 Stycznia z ul. Racławicką, otoczone z 3 stron, a mianowicie od północy, południa i wschodu przez niezabudowane parcele oraz pola uprawne. Jedynie po zachodniej stronie, atoli w pewnej odległości, ciągnęły się niskie zabudowania wraz z ogrodnictwami usiane po wschodniej stronie ul. Lipowej (*Lindenstrasse*), stanowiące wcześniej tzw. Dolny Koniec (*Niederende*) Leszna. Niemniej jednak zabudowa ta miała charakter półwiejski, o czym świadczyły liczne budynki gospodarcze oraz inwentarskie. Wyraźne pod względem urbanistycznym granice obydwu zespołów koszarowych stanowiły od wschodu kształtowana dopiero ul. Rolna (H. Sienkiewicza), od północy świeżo wytyczona ul. Wörth (Racławicka) i od północnego wschodu, wiodąca tędy od lat, Szosa Rydzyńska (17 Stycznia)[240]. Diagonalny zbieg 2 ostatnich traktów spowodował zresztą, że północno-wschodnie narożе działki przeznaczonej dla piechoty posiadało ścięcie, wykorzystane zręcznie do wyartykułowania walorów artystycznych oficerskiego kasyna, a przy okazji – jeszcze nieświadomie – reprezentacyjnego zamknięcia od południa osi widokowej, wytyczonej już później wprost na koszary ul. Grunwaldzkiej (bez niemieckiego odpowiednika).

Pierwsza pod zabudowę przeznaczona została działka u zbiegu ul. Racławickiej z ul. 17 Stycznia. W układzie południkowym liczyła ona ok. 201,0 m długości, zaś w linii wschód – zachód ciągnęła się na szerokości ok. 175,0 m, stanowiąc zatem prostokąt o ściętym północno-wschodnim narożu[241]. Podobnie jak wcześniej przy ul. J. Dąbrowskiego, także teraz przy ul. Racławickiej, kanonicznymi założeniami urbanistyki nowego zespołu miało być stworzenie możliwie szczelnych, przynajmniej optycznie, kurtyn ze wszystkich stron parceli, stawianie budynków w układach pozwalających na ich optymalne doświetlenie, a więc zasadniczo dłuższymi osiami w linii północ – południe, wreszcie wykreowanie logicznych powiązań funkcjonalno-przestrzennych, w tym także dużego placu ćwiczebnego względnie musztry, a w końcu – umiejętne operowanie skalą brył, pozwalające na artykułowanie walorów architektonicznych i rangi poszczególnych obiektów. Było to szczególnie istotne w kontekście niezwykle prestiżowego budynku,

[240] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej…*, op.cit., s. 105, 108 i in.

[241] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plan sytuacyjny koszar piechoty; sygn. 23, plan sytuacyjny koszar artylerii polowej z 29 IV 1905.

jaki miał powstać w obrębie jednostki, a mianowicie kasyna dla korpusu oficerskiego piechoty. Z uwagi na wielkość posesji, od początku założono też możliwość potencjalnej rozbudowy, co zmuszało wszakże do zarezerwowania odpowiednio dużego terenu pod ewentualny dalszy rozwój koszar. Rozmiary posesji dawały jednak luksus bardziej swobodnego planowania lokalizacji budynków, bez konieczności wciskania ich w linię graniczną działki, jak było to stosowane – z braku miejsca i z oszczędności – przy ul. J. Dąbrowskiego[242].

Przedłożony przez władze wojskowe program budowlany nowej jednostki zakładał powstanie na jej terenie następujących obiektów kubaturowych: 1) 4 bloków koszarowych – każdy dla 1 kompanii, 2) budynku gospodarczego – stołówki i kuchni żołnierskiej, 3) hali ćwiczeń sportowych, 4) budynku sztabu i karceru, 5) wielorodzinnego budynku mieszkalnego dla podoficerów, 6) budynku kwatermistrzostwa, 7) budynku wojskowej pralni, 8) budynku kasyna oficerskiego, 9) 2 latryn – każda dla 2 kompanii, i w końcu, 10) dodanej już później latryny dla oficerów przy kasynie[243]. Mając tedy charakterystycznie ukształtowaną przez ścięte naroże parcelę, a równocześnie świadomość niemal pewnej budowy po jej zachodniej stronie koszar artylerii polowej, projektant położył duży nacisk na optyczne odseparowanie jednostki piechoty od artylerii polowej, koncentrując swoją uwagę na zachodniej pierzei działki. Równocześnie zbieg ulic przy północno-wschodniej części posesji, a więc uprzywilejowany z architektonicznego punktu widzenia fragment parceli, skłaniał do aranżacji w tym miejscu reprezentacyjnego zamknięcia koszar ku łączącym się traktom. W ten sposób do zagospodarowania pozostały południowa i wschodnia strona działki. Wybrano południową, co wynikało z przyjętego rozplanowania bloków koszarowych, pozostawiając pustą pierzeję wschodnią i przeznaczając ją pod ewentualną późniejszą rozbudowę. Dzięki temu zabiegowi udało się uzyskać jednocześnie olbrzymi, liczący ok. 1,2 ha powierzchni plac ćwiczeń, usytuowany w centrum i otoczony z 3 stron przez zabudowania jednostki[244].

48. Reprezentacyjne zamknięcie zbiegu ul. Grunwaldzkiej, Racławickiej i 17 Stycznia gmachem sztabu z prawej i kasyna z lewej (2012 r.)

[242] „Lissaer Anzeiger" 1902, nr 193.

[243] Ibidem; APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plan sytuacyjny koszar piechoty.

[244] „Lissaer Anzeiger" 1902, nr 193.

49. *Zestawienie bloków koszarowych 1. i 2. kompanii piechoty – widok od zachodu, z prawej przedsionek stajni dla 21/120 koni (2012 r.)*

Jak można przypuszczać, punktem wyjścia do aranżacji całego założenia stały się 4 dominujące gabarytami w zespole bloki koszarowe. Ich budowę zaprojektowano w układzie podkowy, której podstawę wyznaczyły 2 położone wzdłuż zachodniej pierzei budynki (bloki 2. i 3. kompanii), natomiast kolejne 2 – zwrócone ku wschodowi ramiona (bloki 1. i 4. kompanii). Dzięki takiemu rozplanowaniu zachodnia strona działki wypełniła się na ponad 2/3 swej długości, a równocześnie pomiędzy odległymi od siebie 2 blokami, stanowiącymi ramiona podkowy, powstał otwarty po stronie wschodniej duży dziedziniec. Z kolei na przecięciu linii podstawy oraz ramion podkowy wpisano w układzie równoleżnikowym niskie żołnierskie latryny, co – z jednej strony – pozwoliło uzyskać do nich łatwy dostęp każdej parze sąsiadujących ze sobą bloków koszarowych, z drugiej natomiast – nie prowadziło do zakłócenia ekspozycji wysokich ścian krótszych elewacji wszystkich bloków koszarowych. Rozstawione w pewnej odległości od siebie bloki 2. i 3. kompanii w zachodniej pierzei utworzyły duży prześwit w kierunku placu ćwiczeń i musztry piechoty. Aby go przesłonić, a zarazem zredukować głębokość wykreowanego dziedzińca, na osi prześwitu wpisano ustawiony południkowo budynek żołnierskiej stołówki i kuchni. Niższy i rozłożysty obiekt nie tylko zlikwidował przerwę między blokami koszarowymi, ale dzięki umieszczonej centralnie na dachu strzelistej wieży przyczynił się do podkreślenia osiowego charakteru kompozycji powstałego w ten sposób wnętrza urbanistycznego.

Dążąc do zamknięcia kurtyny w pierzei południowej, która dzięki kombinacji bloków koszarowych zapadła już w połowie jej długości, w pusty fragment wschodni – w linii zabudowy bloku 1. kompanii – wkomponowano znacznie niższą, ale większą rzutem halę ćwiczeń sportowych. W ten sposób ukształtowano definitywnie południowe zamknięcie dziedzińca ćwiczebnego, a jednocześnie, dzięki prześwitowi pomiędzy halą sportową i blokiem koszarowym, otworzono wspaniałą perspektywę w kierunku północnym, koronowaną stojącymi u wjazdu na teren koszar od strony ul. Racławickiej wysokim gmachem sztabu oraz poprzedzającym go od południa, niższym budynkiem kwatermistrzostwa.

Ano właśnie – do zagospodarowania pozostała jeszcze cała północna pierzeja oraz jej ścięte naroże północno-wschodnie. Stworzona bowiem podkowa bloków koszarowych wraz z latrynami kończyła się mniej więcej na 4/5 długości działki, pozostawiając do ulicy przestrzeń 1/5. Zatem w północno-zachodnie naroże parceli wpisano malowniczą sylwetkę niskiego budynku pralni, która swoją skalą nie mogła zakłócić percepcji stojących w głębi posesji wysokich bloków koszarowych. Jednocześnie wraz z pralnią zamknięto koncentrację w zachodniej i południowej części działki obiektów kształtujących przestrzennie i funkcjonalnie program użytkowy dla szeregowych piechurów. Do rozplanowania pozostały już jedynie budowle związane z kadrą oficerską, przy czym decydując o ich lokalizacji, architekci z Halle a.d. Saale zadbali o wykreowanie odpowiednio reprezentacyjnej oprawy głównego wjazdu na teren jednostki. Postawili zatem zbliżone skalą, 2-piętrowe budynki wielorodzinnego bloku mieszkalnego dla podoficerów po zachodniej stronie wjazdu oraz rozrzeźbioną niczym gotycki zamek bryłę reprezentacyjnego gmachu sztabu po stronie wschodniej. W ten sposób ukształtowano imponującą oprawę wjazdu na teren koszar, w której blok mieszkalny wraz z gmachem sztabu pełniły formalnie role zbliżone do zamkowych kordegard otwierających wjazd na reprezentacyj-

ny dziedziniec przed zamkiem, a w tym wypadku plac ćwiczebny. Kontynuacją owego wjazdu były: ustawiony tuż za budynkiem mieszkalnym blok koszarowy oraz wzniesiony za sztabem niższy, piętrowy budynek kwatermistrzostwa, wzbogacony o charakterystyczną narożną wieżę. Uzupełnieniem programu funkcjonalnego dla kadry oficerskiej stało się kasyno, którego bajeczna wręcz sylweta stanęła na uprzywilejowanym, ściętym narożu koszarowej posesji. Rangę tego miejsca podkreślono wygrodzeniem terenu kasyna z obszaru jednostki oraz staranną, komponowaną swobodnie aranżacją parkowo-ogrodową otoczenia. Przy czym wspomnieć należy, że lokalizując kasyno w sąsiedztwie sztabu oraz kwatermistrzostwa, dokonano tego w sposób tak zręczny, iż żadna elewacja oficerskiej jadalni w ujęciu *en face* nie została przesłonięta innym budynkiem. W pobliżu, przy północno-wschodnim narożu kwatermistrzostwa ustawiono niewielką latrynę dla przebywających w kasynie oficerów[245].

we i furty wejściowe, zaś ceglane słupki parkanu ukoronowano secesyjnie rzeźbionymi głowicami z czerwonego piaskowca. Po stronie wschodniej, zachodniej oraz południowej działkę otoczyły stalowe kwatery parkanu, mocowane do ozdobnych żeliwnych słupów[246]. Na terenie koszar stworzono brukowane trakty komunikacyjne, wydzielono regularne place zieleni, a całość obsadzono planowo kasztanowcami. Szpalery tych szlachetnych drzew podkreślały nie tylko geometrię zielonych skwerów czy ciągi komunikacyjne, a przez to regularność założenia, ale – dzięki nasadzeniom wzdłuż wszystkich pierzei działki – stanowiły też żywą kurtynę, separującą militarny świat piechurów od cywilnej rzeczywistości leszczynian.

Sąsiadujący z piechotą od zachodu kompleks jednostki artylerii polowej dysponował nieco większą parcelą, uformowaną trapezoidalnie. W układzie południkowym liczyła ona również średnio ok. 201,0 m, ale podczas gdy w pierzei południowej ciągnęła się na przestrzeni ok. 171,0 m,

50. Widok od południa na wjazd do koszar piechoty, z lewej blok koszarowy 4. kompanii, z prawej gmach sztabu i kasyno oficerskie (2012 r.)

Teren jednostki od strony ul. Racławickiej oraz 17 Stycznia wydzielono wysokim na ponad 2,5 m kutym secesyjnym ogrodzeniem na ceglanych cokołach oraz ceglanymi murami. Szczególnie bogatą metaloplastykę zyskały bramy wjazdo-

to w północnej, a więc w biegu ul. Racławickiej, mierzyła już niemal 183,0 m. Tym razem jednak – z uwagi na konną formację wojskową – program funkcjonalno-użytkowy był znacznie szerszy aniżeli w wypadku piechoty. Trzeba było uwzględnić

[245] Ibidem; APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plan sytuacyjny koszar piechoty.

[246] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plan budowlany ogrodzenia koszar z 21 XI 1902.

51. Fragment kutego ogrodzenia terenu koszar piechoty (2012 r.)

bowiem współistnienie strefy przeznaczonej dla ludzi oraz zwierząt, a zatem choćby 2 osobne place ćwiczeń: pieszych i konnych; rekompensatą był z kolei brak potrzeby wpisywania funkcji związanych z korpusem oficerskim. Założenia planistyki w obrębie zespołu były zbieżne z tymi z jednostki piechoty, a główny akcent położono na wyraźne rozgraniczenie strefy koni od strefy żołnierzy, nie zapominając wszakże o fundamentalnych zasadach logicznych powiązań funkcjonalno-przestrzennych oraz właściwej ekspozycji obiektów względem poszczególnych pierzei. Równocześnie mnogość przewidzianych do realizacji budynków wykluczała z góry możliwość poważniejszej rozbudowy w obrębie istniejącej parceli.

Na terenie koszar artylerii polowej fiskus wojskowy zażądał wystawienia następujących obiektów: 1) 3 bloków koszarowych – każdy dla 1 baterii, 2) wielofunkcyjnego budynku służbowego, 3) budynku gospodarczego – stołówki i kuchni żołnierskiej, 4) remizy sprzętów sportowych, 5) 2 większych latryn, 6) małej latryny, 7) 3 stajni – każda dla 1 baterii, 8) krytej ujeżdżalni z oborą i wozownią, 9) stajni dla chorych koni, 10) kuźni z warsztatem rusznikarskim i 11) remizy ćwiczebnych dział artyleryjskich[247].

Zaproponowany w jednostce artyleryjskiej układ przestrzenny kreował strefę użytkowaną przez żołnierzy w jej północnej części, natomiast pozostałe 2/3 posesji miały zająć zabudowania związane ze stacjonowaniem, obrządzaniem i ujeżdżaniem koni, dodatkowo także remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich. Pozostając tedy wiernym zasadzie odgrodzenia świata wojskowych od pozakoszarowej rzeczywistości, twórca starał się lokalizować budynki dłuższymi osiami wzdłuż granic działki. W efekcie aż 2 z 3 bloków koszarowych wpisano w północną pierzeję parceli, ale dzięki 1,5-traktowemu rozwiązaniu układu wnętrz, żołnierskie izby znalazły się w silnie nasłonecznionym trakcie południowym, zaś korytarze w – pozbawionym słońca – północnym. W ten sposób, mimo rezygnacji z optymalnego położenia budynków w osi południkowej, uniknięto dyskomfortu artylerzystów związanego z brakiem dziennego światła. W rezultacie udało się wprzęgnąć przepisy budownictwa garnizonowego w estetykę i urbanistykę całego założenia.

Chcąc dokonać dalszego uszczelnienia północnej kurtyny, w duży prześwit między blokami wkomponowano zbliżony skalą, choć odstający wyraźnie *in minus* wielkością rzutu, wielofunkcyjny budynek służbowy. Niemniej jednak swoją smukłą sylwetą z wysokim masztem flagowym wprowadził ożywienie i podkreślił monumentalny charakter wojskowej zabudowy w północnej pierzei działki. Wpłynął też korzystnie na wykreowanie reprezentacyjnej oprawy głównego wjazdu na teren koszar, tym bardziej, że w tym wypadku brakowało już tak malowniczej budowli, jak sztab w jednostce piechoty. Całości dopełnił ostatni blok koszarowy, posadowiony w uprzywilejowanej, narożnej pozycji u zbiegu ul. Racławickiej z ul. H. Sienkiewicza. Tym razem ustawiono go prostopadle do istniejących, a zatem w osi północ – południe, dzięki czemu uzyskano już także niewielkie przesłonięcie fragmentu zachodniej strony działki, a przede wszystkim zaakcentowano rangę eksponowanego narożnika północno-zachodniego jednostki. Ponadto wybrana lokalizacja – w powiązaniu z pozostałymi obiektami kubaturowymi – pozwoliła na stworzenie dziedzińca z placem

[247] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 23, plan sytuacyjny koszar artylerii polowej z 29 IV 1905; „Lissaer Anzeiger" 1902, nr 193 (powyższe informacje).

52. Widok z placu ćwiczeń pieszych północnej kurtyny koszar artylerzystów, z lewej i prawej bloki koszarowe, w centrum wielofunkcyjny budynek służbowy (2012 r.)

53. Widok narożnego bloku koszarowego artylerii polowej od zachodu (2012 r.)

musztry. Jego przeciwległe, czyli wschodnie zamknięcie uzyskano – co prawda niesymetrycznie, a jedynie optycznie – dzięki budowie przy wschodniej granicy parceli rozłożystego budynku gospodarczego. Obiekt ten z jednej strony ukoronował wschodnią perspektywę placu ćwiczebnego i umieszczoną centralnie na dachu wieżą przydał mu „defiladowej" oprawy, z drugiej zaś przesłonił widok placu od strony koszar piechoty, stwarzając wrażenie intymności i zacisza. W obrębie ustalonego w ten sposób podłużnego dziedzińca, zamkniętego od południa długą stajnią dla koni, wzniesiono w układzie równoleżnikowym latryny. Stanęły one w 1 osi: po zachodniej stronie stołówki z kuchnią oraz po południowej stronie bloku koszarowego u zbiegu ul. Racławickiej z ul. H. Sienkiewicza, przyczyniając się tym samym do dalszego uszczelnienia zachodniej zasłony koszarowego zespołu. Jednocześnie skala obu ustępów nie prowadziła do zakłóceń w ekspozycji sąsiednich budowli[248].

Pozostała – centralna i południowa część wojskowej posesji zostały wypełnione budynkami związanymi z końmi. Punktem ogniskującym całość tej infrastruktury budowlanej stał się większy od pieszego placu ćwiczeń maneż, otoczony z 3 stron przez długie, parterowe stajnie poszczególnych baterii. Posadowiono je na planie podkowy, której podstawę wyznaczyła położona równoleżnikowo stajnia, separująca odkrytą ujeżdżalnię od wojskowego placu musztry po jej północnej stronie. Ramiona podkowy, zwrócone na południe, utworzyły 2 pozostałe stajnie, ustawione dłuższymi osiami prostopadle do wcześniejszej. W ten sposób powstał plac maneżu o rozmiarach ok. 63,0 x 74,0 m, otoczony lipowym szpalerem. Stajnie były zarazem, pomimo wysokich i stromych poddaszy, budowlami znacznie niższymi od koszarowych bloków oraz budynku służbowego, zatem w perspektywie od południa przysłaniały wysokie budowle jedynie fragmentarycznie, pozostawiając swobodną percepcję ich malowniczo uformowanych szczytów.

Ujeżdżalnia została ogrodzona od północy, wschodu i zachodu stajniami, zaś po stronie południowej, w celu zamknięcia placu, ustawiono równoleżnikowo kolejne 2 parterowe budynki: kuźnię z rusznikarnią oraz remizę ćwiczebnych dział artyleryjskich. W ten sposób maneż został optycznie i formalnie wygrodzony ze wszystkich 4 stron. Po wschodniej stronie remizy dział ćwiczebnych stanęła mniejsza latryna, zaś na południowy zachód od kuźni z rusznikarnią postawiono ambulans dla chorych koni. Obiekt wzniesiono w układzie prostopadłym do kuźni, opierając jego południową ścianę na południowej granicy działki. Dzięki temu przesłonił on od zachodu, ciągnący się ponad 100 m po wschodniej stronie stajni dla chorych koni, artyleryjski plac ćwiczebny.

54. Widok murowanego parkanu i zachodniej stajni baterii (2012 r.)

Ostatnią znaczącą budowlą, którą trzeba było zlokalizować w tak wykreowanym układzie przestrzennym, była kryta ujeżdżalnia z wozownią i oborą. Rzutem był to duży budynek, a funkcja związana z końmi zmuszała do sytuowania go w strefie zarezerwowanej dla zwierząt. Wolne

[248] Ibidem (powyższe informacje).

55. Widok elewacji zachodniej ujeżdżalni, na pierwszym planie mniejsza obora (2012 r.)

miejsce dla tak dużego obiektu znajdowało się już tylko po wschodniej stronie stajni baterii, w pasie terenu położonym na południe od budynku gospodarczego. To przesądziło o wpisaniu ujeżdżalni w osi północ – południe w koszarową strukturę właśnie w tym miejscu. Efekt był taki, że kryty maneż zasłonił prześwit między sąsiednimi blokami koszar piechoty, podobnie jak w tamtejszej jednostce budynek gospodarczy, ale wkomponowanie hali ujeżdżalni pomiędzy stajnię i bloki koszarowe piechoty znacznie utrudniło jej ekspozycję, czyniąc obiekt ten praktycznie niedostrzegalnym w artyleryjskiej jednostce[249].

W przeciwieństwie do koszar piechoty, gdzie stworzony na początku XX w. układ przestrzenny przetrwał bez zasadniczych zmian do końca II wojny światowej, a generalnie do dziś, w obrębie jednostki artylerii polowej do końca zaborów powstały jeszcze 3 kolejne budowle. Jedną z nich, a mianowicie budowaną co najmniej w 2 fazach wielką stajnię dla 120 koni, na planie litery „L", ukończono już na gruntach stanowiących wtórne powiększenie terenu obu jednostek koszarowych od południa. W pierwszym etapie powstał północny kraniec południkowego skrzydła (stajnia dla 21 koni), wsparty od południa i wschodu o pierwotne granice działki. Później rozbudowa prowadzona była dalej w kierunku południowym już na dokupionych gruntach, aby w końcu długim, równoleżnikowym skrzydłem wejść w granice koszar piechoty i przysłonić od południa niemal na całej długości blok koszarowy 1. kompanii. W ten sposób wielka skarbowo-samorządowa stajnia stała się niejako zwornikiem obu jednostek od południa, choć w tej klamrze brakowało ewidentnie drugiego południkowego skrzydła ujmującego po wschodniej stronie blok koszarowy piechoty. Uzupełnieniem programu funkcjonalno-przestrzennego w obrębie nowo powstałej stajni była niewielka kuźnia, wzniesiona po zachodniej stronie jej południkowego skrzydła. Natomiast ostatni wpisany w koszarową strukturę budynek to parterowa wozownia ćwiczebnych dział artyleryjskich, rzutem ewidentnie mniejsza od swej starszej poprzedniczki. Budowlę ulokowano po wschodniej stronie istniejącej wozowni artyleryjskiej, na przedłużeniu osi wschód – zachód. Przemyślana lokalizacja pozwoliła z jednej strony na ugruntowanie „działowej" funkcji tego fragmentu koszarowej posesji, z drugiej na wyraźne odgrodzenie od północy placu ćwiczeń artyleryjskich, a z trzeciej jeszcze – na zamknięcie od południa perspektywy widokowej długiego i wąskiego prześwitu pomiędzy krytą halą ujeżdżalni i wschodnią stajnią baterii.

Wspomniane wcześniej 3 budynki zakończyły interwencje budowlane w zespole koszarowym artylerii polowej do lat 50. XX w. Widać zarazem, że – z uwagi na brak miejsca – skoncentrowano je w południowej części jednostki, co było zgodne z wykreowanymi w tym rejonie na początku XX w. relacjami funkcjonalno-użytkowymi. Dodać wypada, że skala obiektów nie stanowiła zawady w ekspozycji zabudowy koszarowej od południa, co potwierdza jedynie logikę koncepcji rozbudowy. W czasach II wojny światowej w obszarze placu ćwiczeń artyleryjskich Niemcy wykonali plac sportowy na planie wydłużonego owalu oraz strzelnicę małokalibrową, ale były to obiekty inżynieryjne. Natomiast już w okresie PRL-u,

[249] Ibidem (powyższe informacje).

56. Widok stajni dla 21/120 koni, w tle blok koszarowy 1. kompanii piechoty (2012 r.)

w miejscu placu sportowego stanął duży budynek warsztatu samochodowego, zaś na miejscu rozebranej kuźni – przy wielkiej samorządowo-państwowej stajni – ustawiono budynek kotłowni centralnego ogrzewania dla jednostki. Dokonano wówczas też interwencji budowlanej w przestrzeń zarezerwowaną dla artylerzystów, a mianowicie po zachodniej stronie budynku gospodarczego, w miejscu rozebranej latryny, wzniesiono przestronną parterową łaźnię. W 1980 r. ukończono z kolei najbardziej barbarzyńskie przedsięwzięcie budowlane w dziejach obydwu zespołów koszarowych, a mianowicie przebudowę i rozbudowę stołówki oraz kuchni artylerzystów na kantynę wojskową, salę koncertową i kawiarnię. Całkowicie wyalienowany z kontekstu architektonicznego panującego na terenie koszar obiekt, jeszcze dziś szokuje banalną wręcz architekturą i rzec można – prostacką – bryłą. Pozostaje ewidentnym świadectwem braku pokory architekta wobec zastanego otoczenia, wreszcie zwykłej ludzkiej głupoty ówczesnych wojskowych decydentów[250].

Podobnie jak w jednostce piechoty, w obrębie koszar artylerii polowej zadbano również o estetykę brukowanych traktów komunikacyjnych, placów oraz logicznie zorganizowanych skwerów zieleni. Geometrię całego założenia akcentowano nasadzonym planowo drzewostanem, ale w celu wyartykułowania odrębności tej jednostki wojskowej, u artylerzystów posadzono wyłącznie lipy[251]. Warto może wspomnieć, że gęste i planowe nasadzenia drzew w koszarach przy ul. Racławickiej świadczą wymownie o wczesnej recepcji na niemieckim gruncie, robiących furorę na przełomie XIX i XX w. angielskich idei miasta ogrodu (*garden city*) sir Ebenezera Howarda[252]. W konsekwencji ponad 100-letnie kasztanowce i lipy w obu kompleksach koszarowych, pomimo licznych powojennych wycinek, czynią z nich jeszcze dziś obszar o bezcennych walorach estetycznych, przyrodniczych, a przede wszystkim cenny z zabytkowego punktu widzenia przykład zorganizowanego układu urbanistycznego z regularnym zadrzewieniem z początku XX w. Natomiast o zewnętrznej

[250] Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie, biała karta zabytku: D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

[251] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 23, plan sytuacyjny koszar artylerii polowej z 29 IV 1905.

[252] Szerzej zob.: A. Czyżewski, *Trzewia Lewiatana. Miasta ogrody i narodziny przedmieścia kulturalnego*, Warszawa 2009.

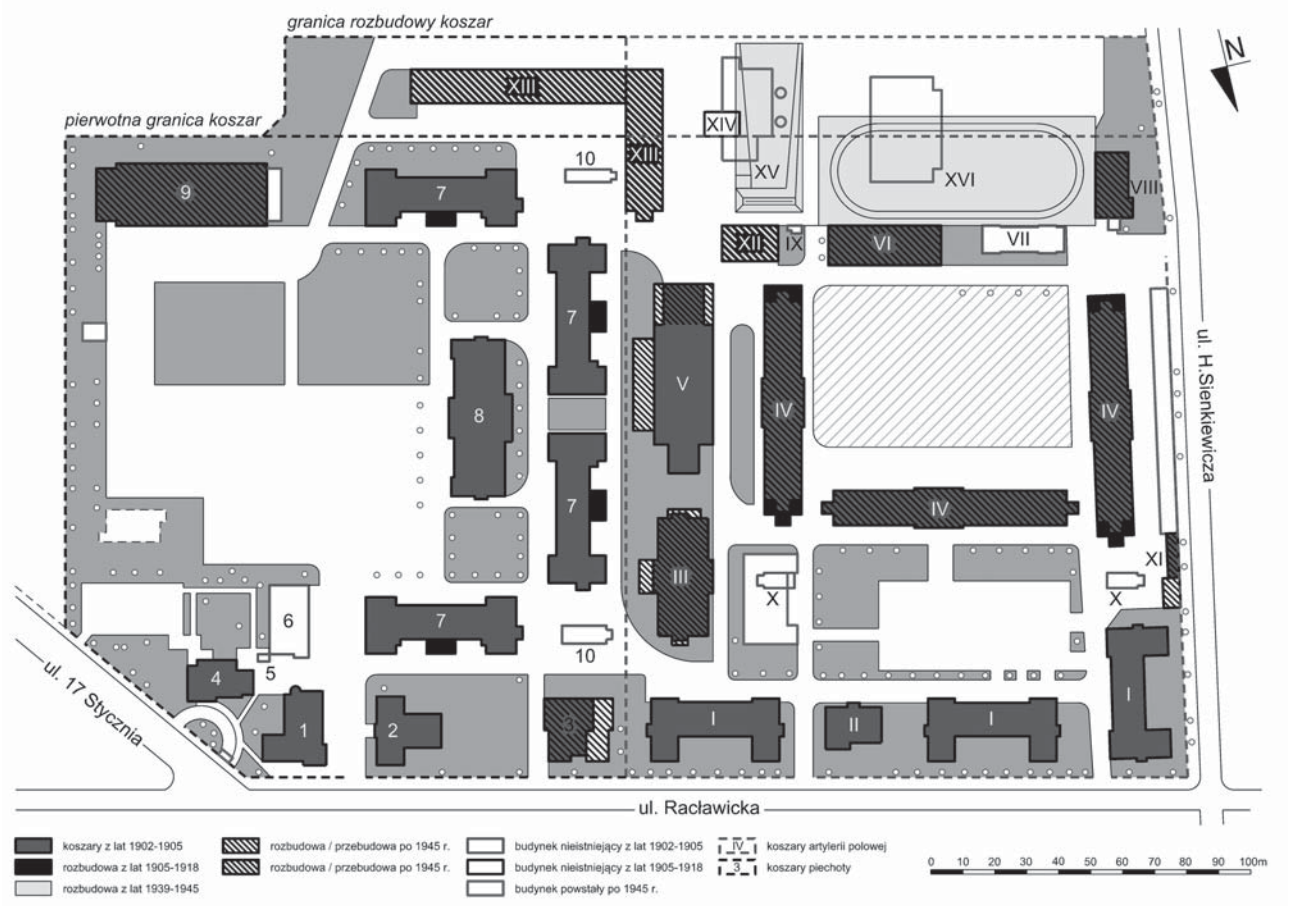

57. Plan sytuacyjny zespołu koszar 3. batalionu piechoty i 1. oddziału artylerii polowej przy ul. Racławickiej: 1 – sztab z karcerem, 2 – blok wielorodzinny podoficerów, 3 – pralnia, 4 – kasyno oficerskie piechoty, 5 – latryna dla oficerów, 6 – kwatermistrzostwo, 7 – blok koszarowy piechurów, 8 – budynek gospodarczy, 9 – hala sportowa, 10 – latryna dla dwóch kompanii; I – blok koszarowy artylerzystów, II – wielofunkcyjny budynek służbowy, III – budynek gospodarczy, IV – stajnia baterii, V – ujeżdżalnia z oborą i remizą, VI – remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, VII – kuźnia z warsztatem rusznikarskim, VIII – stajnia dla chorych koni, IX – mała latryna, X – duża latryna, XI – remiza sprzętów sportowych i do szermierki, XII – remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, XIII – stajnia dla 21/120 koni, XIV – kuźnia, XV – strzelnica małokalibrowa, XVI – plac sportowy

spójności obydwu zespołów koszarowych przesądziła kontynuacja materiałowa i konstrukcyjna ogrodzenia, powielona z zespołu piechoty.

Pod względem architektonicznym zabudowania obydwu kompleksów koszarowych są w dużej mierze zbieżne, o czym zadecydował niemal identyczny czas powstania, a przede wszystkim autor projektów, którym w większości obiektów był Friedrich Kallmeyer. To spowodowało zarazem, że mimo podobnego czasu budowy, pomiędzy koszarami przy ul. J. Dąbrowskiego a tymi przy ul. Racławickiej, różnice w kreacji architektonicznej są jednak diametralne. Widać to już po materiale użytym do opracowania elewacji, którym przy ul. Racławickiej stała się programowo cegła licówka i szlachetny czerwony piaskowiec, podczas gdy stosowane tak chętnie przy ul. J. Dąbrowskiego tynkowane płaszczyzny, tu znalazły jedynie incydentalne wykorzystanie, z reguły do aranżacji dekoracyjnych motywów w licach elewacji. Czytelna neobarokizująca atrybucja stylowa koszar przy ul. J. Dąbrowskiego, przy ul. Racławickiej uległa przeorientowaniu na eklektyzm, w którym mieszają się reinterpretowane swobodnie detale i motywy dekoracyjne z pogranicza baroku, średniowiecznego gotyku oraz romanizmu, a nawet czerpane z tradycji starożytnego Rzymu, czytelne w metaloplastyce stalowych aplikacji o symbolice wojskowej. Całość tej postromantycznej wizji, podobnie jak u Heinricha Walbego, poddana została secesyjnej obróbce, choć jej udział w architektonicznych kreacjach ograniczał się również do pokrycia delikatnym nalotem logicznych, częstokroć dynamicznych i rozrzeźbionych w zależności od potrzeb brył. W rezultacie wpływy secesyjne widoczne są najbardziej w krojach falujących szczytów, ale ich zwiewna linia ma jeszcze z reguły geometryzujące formy, jak gdyby stanowić miała jasny przekaz, że wojskowe koszary to kraina geometrycznego porządku, kró-

58. Secesyjne opracowanie szczytów bloku koszarowego artylerzystów (2012 r.)

lestwo symetrii i matematycznej logiki. *Jugendstil*, choć zawoalowany, widać też w sylwetkach hełmów ryzalitów komunikacyjnych, z których te w koszarach piechoty wieńczone były programowo iglicami z umieszczonymi na szczycie koronami, zaś w jednostce artylerii polowej – symbolem artylerzystów – dębowymi żołędziami. W zespole artylerii polowej secesję dostrzec można też w licznych tynkowanych motywach dekoracyjnych, stąd wydaje się, że niewiele późniejszy, ale jednak, okres ich powstania sprawił, że przejawy „stylu młodości" są tu wyraźniejsze i coraz odważniej manifestowane. W obydwu kompleksach secesja eksponowana jest ewidentnie w wejściowej stolarce drzwiowej do budynków, wreszcie też w kutych kwaterach ogrodzenia, bramach i furtach, ewentualnie ozdobnie profilowanych piaskowcowych głowicach ceglanych słupów ogrodzeniowych.

Podobnie jak w wypadku koszar 2. oddziału artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego, także w jednostkach 1. oddziału artylerii polowej oraz 3. batalionu piechoty przy ul. Racławickiej, bogactwo repertuaru form dekoracyjnych było ściśle uzależnione od rangi, a tym samym funkcji budynku. Ta ostatnia – względnie ich kombinacja wpisana w mury budowli – przesądzała zarazem o formie bryły, która od zwykłego prostopadłościanu przekrytego 2-spadowym dachem, czego przykładem mogą być latryny, ewoluowała ku wybujałym, silnie rozczłonkowanym i tym samym wieloelementowym układom stereometrycznym, egzemplifikowanym najbogatszymi tego typu obiektami, a mianowicie gmachem sztabu i oficerskim kasynem w jednostce piechoty. Niezwykle malowniczym kostiumem architektonicznym epatowały też obydwa budynki gospodarcze, których horyzontalne bryły, w celu podkreślenia symetrii i wprowadzenia czytelnej dominanty, zostały wyposażone w strzeliste wieże zegarowe, z których ta w zespole artyleryjskim otrzymała zdeklarowaną atrybucję *Jugendstilu*. Nie zapominano również o olbrzymich blokach koszarowych, których korpusy, podłużne i statyczne w odbiorze, przełamywano dodanymi skrajnie poprzecznymi skrzydłami, stanowiącymi pretekst do wprowadzenia falujących szczytów i tym samym zdynamizowania sylwetki. Jednym słowem projektując w sumie kilkadziesiąt obiek-

59. Secesyjna stolarka drzwiowa w bloku koszarowym piechoty (2012 r.)

tów kubaturowych, wśród których powtarzały się jedynie nieliczne, spółka *Knoch & Kallmeyer* miała olbrzymie pole do popisu w sferze repertuaru form i dekoracji, pozwalających na indywidualizowanie poszczególnych budynków w obu zespołach. To pole zawężała jedynie – jak widać po kreśleniach i nanoszonych poprawkach – pruska administracja garnizonowa, dbająca o to, aby zespół budowli dla wojska nie stał się zarazem przejawem artystycznej ekstrawagancji. Niemniej jednak firma z Halle a.d. Saale miała też cały czas na uwadze fundamentalną zasadę stylistycznej spójności w obydwu kompleksach. Efekty w obu zakresach uzyskano w głównej mierze dzięki zastosowaniu charakterystycznych falistych szczytów, powstałych w wyniku precyzyjnego i pracochłonnego opracowania kamieniarskiego detalu, oryginalnych i multiplikowanych geometriach hełmów, przede wszystkim jednak dzięki symbolowi racławickich koszar – wykonanemu z czerwonej cegły licu elewacji.

Jak wspomniałem już wcześniej, obiektem, który dostarczył projektantom najwięcej problemów z wojskowymi służbami budowlanymi, było oficerskie kasyno w koszarach piechoty. W wyniku zmian, poprawek, wreszcie jasnych sugestii odnośnie kostiumu architektonicznego ze strony Ministerstwa Wojny w Berlinie, wykreowano w końcu budowlę z pogranicza baśni i rzeczywistości. Obiekt o malowniczej, rozczłonkowanej bryle, zaakcentowanej szczególnie plastycznym zadaszeniem wschodniego ryzalitu oraz dostawioną od południa rozłożystą werandą, zyskał 4 zróżnicowane wysokością kondygnacje, w tym płytkie podpiwniczenie oraz wysokie poddasze. Formalnie swoją rozrzeźbioną sylwetką nawiązywał do monumentalnej willi w typie angielskim, co podkre-

Tabela 5. Podstawowa charakterystyka obiektów budowlanych koszar piechoty przy ul. Racławickiej

Lp.	Budynek	Pow. zabudowy (m^2)*	Kubatura (m^3)*	Długość (m)	Szerokość (m)	Wysokość (m)	Liczba kondygnacji	Stan**
1.	Kasyno oficerskie	250	3660	21,98	14,12	17,52	4	+
2.	Sztab z karcerem	330	6010	23,58	18,67	21,46	4 i 5	+
3.	Blok wielorodzinny podoficerów	305	5190	21,14	20,74	19,80	4 i 5	+
4.	Kwatermistrzostwo	270	2500	23,30	12,02	11,30	3 i 4	–
5.	Latryna oficerska	10	45	3,50	2,70	4,00	2	–
6.	Blok koszarowy	650	11 080	48,43	11,10/17,63	18,50	4 i 5	+
7.	Blok koszarowy	650	11 750	48,43	11,10/17,63	18,50	4 i 5	+
8.	Blok koszarowy	650	11 640	48,43	11,10/17,63	18,50	4 i 5	+
9.	Blok koszarowy	650	11 390	48,43	11,10/17,63	18,50	4 i 5	+
10.	Budynek gospodarczy	820	7990	47,24	15,54/17,27/19,75	13,20	3	+
11.	Hala sportowa	10 450	6830	54,84	17,38/19,18	11,00	1	+
12.	Pralnia	270	2500	20,27	15,96/13,04	12,25	3 i 4	+
13.	Latryna dla 2 kompanii	65	300	14,09	4,64	6,30	2	–
14.	Latryna dla 2 kompanii	65	300	14,09	4,64	6,30	2	–
Razem		15 435	81 185	–	–	–	–	10

* podano w przybliżeniu,
** znak (+) oznacza obiekt zachowany, znak (–) oznacza obiekt nieistniejący.
Źródło: APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1250; Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14.

60. Rozczłonkowane sylwetki gmachu sztabu i kasyna widziane od południa (2012 r.)

ślono dodatkowo charakterystycznymi dla brytyjskiej kultury budowlanej wysokimi ceramicznymi wkładami, wystającymi ponad kominy, ponadto kamiennymi nadprożami części otworów okiennych. Rzut budynku zyskał formę zgeometryzowaną, ale nieregularną, odzwierciedlającą funkcje pomieszczeń wpisanych w reprezentacyjną część parterową w układzie 2- względnie 2,5-traktowym w części wschodniej. Podpiwniczenie obiektu, zaplanowane w 2,5-trakcie z wąskim, załamującym się prosto korytarzem w centrum, stało się strefą gospodarczą. Wkomponowano tu zatem dużą kwadratową kuchnię, sąsiadującą od zachodu z dużym kredensem, w którym umieszczono w narożu szyb windy na posiłki dostarczane tym sposobem do jadalni na parterze. Ponadto w trakcie północnym znalazły się: mniejsze pomieszczenie skomunikowanej z kuchnią skrytki żywnościowej, a także piwnica na piwo, piwnica węglowa, piwnica z wielką leżącą beczką na ścieki i w końcu izba ordynansów. Z kolei w trakcie południowym zlokalizowano pralnię, 2 skrytki żywnościowe oraz olbrzymią i nieco głębszą piwnicę na wino, w planie zbliżoną do litery „L". Klatki schodowe do podpiwniczenia usytuowano na osi półtraktu korytarzowego, po zachodniej i wschodniej stronie budynku, a same schody rozwiązano w typie zabiegowym. Parter zyskał reprezentacyjny charakter, manifestowany nie tylko skalą i funkcją pomieszczeń, ale także bogatym wystrojem i zastosowanymi rozwiązaniami techniczno-budowlanymi. Głównym pomieszczeniem była tutaj usytuowana w trakcie północnym wielka sala jadalna o powierzchni 50,0 m^2 i wysokości 4,66 m, granicząca od zachodu z niższym prawie o połowę pokojem kredensowym z windą na posiłki. Dzięki mniejszej wysokości, ponad kredensem uzyskano przestrzeń na lokalizację loży muzycznej, którą otwarto od wschodu do wnętrza wysokiej jadalni. Pozostałą część traktu północnego wypełniono szerokim korytarzem, odciętym od jadalni wysokimi na 2,6 m 2-skrzydłowymi drzwiami, z poprzecznym ciągiem schodów na zewnątrz budynku, pisuarem z 1 ustępem i w końcu szatnią z dodatkowym ustępem. Z kolei w trakcie południowym – oprócz położonych skrajnie na końcach budynku klatek schodowych – znalazły się 2 duże sale boczne o wysokości 4,30 m i o powierzchni 33,5 względnie 31,0 m^2. W ten sposób w centrum budynku wykreowano układ 3 sąsiadujących ze sobą wielkich pomieszczeń o podobnej wysokości. W sumie liczyły one ponad 110 m^2, i aby umożliwić uroczyste spotkania i posiłki korpusu oficerskiego z okazji różnych świąt, sale te zostały ze sobą skomunikowane olbrzymimi otworami drzwiowymi, pozwalającymi na swo-

bodne ustawianie stołów z krzesłami w świetle drzwi. Wprowadzono zatem pomiędzy największą jadalnią a południową salą boczną otwór bezdrzwiowy, mierzący w poziomie 3,0 m, zaś w pionie 3,6 m. Natomiast w ścianie oddzielającej obydwie sale boczne traktu południowego zainstalowano podwójne drzwi harmonijkowe, które zamykały światło drzwi o wymiarach 3,0 x 3,0 m. Dzięki takiemu rozwiązaniu, w razie potrzeby, można było uzyskać olbrzymią reprezentacyjną przestrzeń spotkań, planem zbliżoną do litery „L". Od południowego-wschodu do budynku dostawiono jeszcze malowniczą, secesyjną werandę. Natomiast piętro, rozdysponowane w układzie 2-traktowym, zajęły mniejsze izby podporuczników, ordynansów, służby, ekonoma i rachmistrza, wprowadzić już symetrii w obrębie całości poszczególnych elewacji, ale dbano o jej zachowanie oraz klarowne podziały osiowe w obrębie poszczególnych partii ścian. Dynamikę sylwetki uzyskano dzięki wysokim i falistym szczytom, ujętym w narożach kamiennymi ozdobnymi sterczynami. Z kolei projektując otwory okienne zadbano o nadanie im zróżnicowanych wykrojów oraz opracowania – od zwykłego ceglanego do bogato zdobionych kamiennych obramień, z najbardziej imponującym, trójdzielnym otworem okiennym w elewacji północnej w sali jadalnej. Podobnymi zasadami kierowano się również w wypadku otworów drzwiowych, które wypełniono secesyjną stolarką. Od frontu, czyli w elewacji północnej zaprojektowano balkon z bogato zdobioną

61. Widok budynku kasyna oficerskiego od strony południowo-wschodniej (2012 r.)

oraz mały strych nad lożą muzyczną. Właściwe poddasze było niezagospodarowane[253].

Ulokowane wewnątrz budynku pomieszczenia i funkcje zdeterminowały nie tylko strukturę bryły, ale i rozwiązania architektoniczne. Co prawda, z uwagi na rozczłonkowanie bryły, nie udało się kamienną balustradą, wyniesiony na niewielkim ganku z reprezentacyjnym wejściem do budynku, od południa z kolei malowniczą werandę. Całości dopełniały delikatne i stosowane oszczędnie dekoracje w tynku, kontrastujące z ceglanym licem muru, stalowe aplikacje o symbolice odwołującej się do tradycji militarnych starożytnego Rzymu,

[253] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane powykonawcze kondygnacji kasyna oficerskiego z 8 X 1908; „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.

wreszcie też starannie opracowana plastyka ozdób kamieniarskich[254].

Monumentalna bryła gmachu sztabu wraz z karcerem zyskała nieco bardziej statyczny wyraz, spotęgowany gabarytami budynku, choć jego stereometria była równie mocno rozbudowana jak w wypadku kasyna. Gmach został zaprojektowany jako 4-kondygnacyjny, z piątą – galerią kondygnacyjną w strefie poddasza, i podobnie jak kasyno, był w większości płytko podpiwniczony. Wrażenie wielkości uzyskano dodatkowo dzięki wysokim i spadzistym dachom oraz bocznej smukłej wieży komunikacyjnej. Rzut otrzymał formę zgeometryzowaną, ale nieregularną, upodobnioną do litery „L". Wszystkie kondygnacje zaplanowano w układzie 2,5-traktowym, z wąskim półtraktem korytarzowym biegnącym centralnie wzdłuż południkowej osi budynku. Podpiwniczenie zajęły zlokalizowane w trakcie wschodnim i zachodnim różnej wielkości piwnice gospodarcze, w tym 5 węższych piwnic na materiał opałowy, 2 piwnice mieszczące wielkie leżące beczki na fekalia z ustępów na wyższych kondygnacjach oraz piwnica dozorcy karceru; północno-zachodnie narożе budynku nie posiadało podpiwniczenia. Parter zajęła umieszczona w północno-zachodnim narożu wartownia, poprzedzona niewielkim wpisanym w strukturę budowli gankiem, a dalej w kierunku południowym zlokalizowane były: węższy gabinet komendanta batalionu i przestronne biuro administracji batalionowej, skomunikowane w układzie amfiladowym, ponadto izba wojskowego pisarza oraz gabinet batalionowego płatnika, połączone również amfiladowo. Po wschodniej stronie ciągu pomieszczeń funkcjonował wąski korytarz, a za nim trakt wschodni, wypełniony przez 5 cel aresztantów i w końcu – w północno-wschodniej części budynku – 2 izby z kuchnią i przedsionkiem, pełniące rolę mieszkania dozorcy karceru. Dodatkowo, po wschodniej stronie budynku, na długości cel karceru zaplanowano ogrodzony wysokim murowanym parkanem dziedziniec spacerowy dla niepokornych żołnierzy, dostępny z klatki schodowej w wieży dostawionej do gmachu od południa. Piętro z kolei w trakcie zachodnim mieściło duże narożne pomieszczenie ambulatorium lekarskiego, a następnie dużą izbę lekcyjną, przepierzoną cienką ścianą, za którą znajdował się gabinet pomocy dydaktycznych. Trakt wschodni wypełniło 5 cel karceru, zaś narożе północno-wschodnie zajęło kolejne 2-izbowe mieszkanie, z przedsionkiem i kuchnią, przeznaczone tym razem dla lekarza. Na drugim piętrze dyspozycję wnętrz nieco zmieniono. Co prawda w trakcie wschodnim umieszczono od południa kolejno 5 cel aresztantów, co dało w sumie w całym budynku 15 izb karceru, ale północno-wschodnie narożе wypełniły już przedsionek, pokój podchorążych oraz duży strych. Natomiast trakt zachodni w północnej części zajęły 2 izby, kuchnia i korytarz, stanowiące mieszkanie strażnika koszar, dzięki czemu miał on wgląd na teren całego zespołu koszarowego oraz bramę wjazdową. Dalej znalazł się duży magazyn broni oraz mniejsze pomieszczenie do jej czyszczenia. Poddasze pełniło funkcje strychowe. W budynku wprowadzono 2 klatki schodowe – główną znajdującą się na osi korytarza w północnej części budowli – czyli od strony ulicy, na zewnątrz zaakcentowaną pseudoryzalitem przekrytym mansardowym hełmem oraz pomocniczą, przeznaczoną generalnie do bezkolizyjnego wyprowadzania aresztantów na plac spacerowy, a umieszczoną w walcowatej baszcie dostawionej od południa do budynku[255].

Stylistycznie dominował średniowieczny duch „zamkowy", zaakcentowany wąską i wysoką wieżą komunikacyjną, charakterystycznym, osiowym i 3-kondygnacyjnym układem małych okien karceru w elewacji wschodniej, wreszcie też smukłą diagonalną szkarpą w narożu ganku poprzedzającego wartownię. Tym razem wszystkie otwory okienne zamykano już odcinkowo, stosując ceglane nadproża, tynkiem operowano niezwykle oszczędnie, używając go do wyprawienia nielicznych płycin, fryzu stworzonego multiplikacją litery „V", wreszcie także – do opracowania płaszczyzn falujących szczytów, ujętych naturalnie kamieniarką z czerwonego piaskowca. Całość ukoronował wysoki maszt flagowy, a na hełmach ponad klatkami schodowymi wprowadzono iglice zwieńczone koronami. Zabrakło natomiast w wypadku sztabu charakterystycznych stalowych aplikacji odwołujących się do starożytnych tradycji wojskowych.

Po przeciwnej stronie wjazdu do koszar piechoty stanął korespondujący wertykalnie ze sztabem budynek dla 10 rodzin podoficerów. Jego masyw frontowy, położony w układzie południkowym, posiadał 5 kondygnacji, w tym podpiwniczenie oraz strych, zaś dostawione symetrycznie od zachodu skrzydło było 4-kondygnacyjne, wraz z wysokim poddaszem, skrytym pod więźbą stro-

[254] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane elewacji kasyna oficerskiego z 25 VII 1903.

[255] Ibidem, plany budowlane kondygnacji budynku sztabu i karceru z 15 IX 1902; „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.

62. Elewacja wschodnia gmachu sztabu, z lewej kasyno oficerskie (2012 r.)

mego dachu. Tym razem bryła miała już bardziej regularny charakter, składając się z prostopadłościennego masywu fontowego przekrytego stromym dachem 2-spadowym, z umieszczonym na osi smukłym ryzalitem komunikacyjnym z wieńczącym go mansardowym dachem, oraz tylnego prostopadłościanu poprzecznego, nakrytego dachem 3-spadowym. Dzięki temu uzyskano też regularny obrys murów na planie litery „T". Podpiwniczenie otrzymało charakter gospodarczy, mieszcząc pod frontowym korpusem w układzie 2-traktowym m.in. dużą pralnię i maglownię, ponadto 3 piwnice, wydzielone z dużego pomieszczenia w południowej części wschodniego traktu jedynie drewnianymi przepierzeniami, oraz 1 piwnicę z murowanymi ścianami. Na przecięciu masywu frontowego z tylnym skrzydłem, w centrum znalazł się korytarz flankowany 2 ślepymi pomieszczeniami z beczkami na ścieki, zaś w głębi skrzydła zlokalizowano kolejne 6 piwnic, odseparowanych również drewnianymi przepierzeniami. Parter i piętro zyskały identyczną dyspozycję wnętrz, mieszcząc po 4 podoficerskie mieszkania. Ich układ był 2-traktowy zarówno w masywie frontowym, jak i w poprzecznym skrzydle, a samo rozplanowanie stanowiło lustrzane odbicie w osi wschód – zachód budynku. Z niewielkiego korytarza na klatce schodowej wchodziło się w korpusie frontowym w prawo względnie lewo do podłużnych przedpokojów zakończonych kuchniami, z przedpokoju dostępne były też małe ustępy ewentualnie duże pokoje skomunikowane amfiladowo z mniejszymi. Z kolei do mieszkań w tylnym skrzydle wiodły również prawe względnie lewe drzwi na wprost, umożliwiające wejście do wąskich korytarzy komunikujących po bokach kuchnie oraz ustępy, zaś na wprost duże pokoje z połączonymi amfiladowo mniejszymi. Identyczny układ powtórzono w części frontowej jeszcze na drugim piętrze, lokując tu ostatnie 2 nieco większe mieszkania. Otrzymały one bowiem dodatkowo przestrzenie kuchni i ustępów z poprzecznego skrzydła, stanowiące drugie duże pomieszczenie. Pozostałą część skrzydła wypełniło już poddasze strychowe, identycznie jak piątą kondygnację w masywie frontowym, choć tutaj wydzielono drewnianymi przepierzeniami suszarnie dla lokatorów. W wyniku powtarzalności schematów dyspozycji wnętrz na poszczególnych kondygnacjach, a przede wszystkim dzięki bardziej logicznej i słabo rozbudowanej bryle, elewacje frontowa (wschodnia) i tylna (zachodnia) otrzymały syme-

tryczny układ biegnących osiowo odcinkowych otworów, przy czym ściana wschodnia zyskała wertykalny akcent w postaci smukłego ryzalitu komunikacyjnego, przekrytego jednak ceramicznym plastycznym dachem. W elewacjach północnej i południowej węższe i wyższe fragmenty ścian masywu frontowego stały się pretekstem do wprowadzenia falujących attyk, poniżej których ślepe płaszczyzny ceglanego muru ożywiono dekoracyjnymi motywami z tynku. Podobnie jak stopadłościenną bryłą przekrytą wspomnianą formą dachu, ale w celu nadania jej oryginalnego wyrazu i przełamania monotonnej w odbiorze sylwetki, w północno-zachodnim narożu wprowadzono klatkę schodową, która stała się inspiracją do umieszczenia tu przysadzistej wieży, nakrytej stromym dachem namiotowym.

W przeciwieństwie do większości budynków, kwatermistrzostwo zyskało jedynie niewielkie podpiwniczenie w północnej części, gdzie ulo-

63. Budynek wielorodzinny podoficerów widziany od północy (2012 r.)

w budynku kasyna i sztabu, także tutaj lokalizacja otworów okiennych oraz ich układy odzwierciedlały podziały funkcjonalne wnętrza[256].

Ostatnim obiektem związanym z administracją garnizonową względnie położonym w strefie korpusu oficerskiego i podoficerskiego było usytuowane po południowej stronie sztabu, nieistniejące dziś kwatermistrzostwo. Budowla ta była nieporównywalna skalą z sąsiednim gmachem, bowiem jedynie piętrowa, z wysokim poddaszem uformowanym stromym dachem 4-spadowym z facjatkami. Odróżniała się od pozostałych pro-

kowano 2 piwnice na wojskowe obuwie. Parter wypełniła na przestrzeni ponad 2/3 halowa wozownia na wozy gospodarcze, zaś w północnej części budynku usytuowano magazyn ekwipunku i klatkę schodową. Powyżej, na piętrze, stanowiącym również jednoprzestrzenną halę, wydzielono sztucznie drewnianym przepierzeniem 2 duże magazyny ekwipunku, natomiast poddasze nie było zagospodarowane. Architektonicznie budynek stanowił jeden z najskromniejszych obiektów w założeniu. Ceglane elewacje ożywiono w strefie poddasza tynkowanym zygzakiem, zaś główny akcent położono na bardziej dekoracyjne opracowanie szczytowej partii baszty komunikacyjnej, która zyskała nie tylko kamienne oblicowanie naroży, ale także symboliczny zwornik z pozo-

[256] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane powykonawcze poszczególnych kondygnacji i elewacji budynku mieszkalnego podoficerów z 7 i 10 I 1910; „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.

stałymi budowlami kompleksu, a mianowicie miniaturowe faliste facjatki. Całościowo elewacje pozbawione były środka symetrii, aczkolwiek otwory okienne i drzwiowe wpisywano w ciągach regularnych osi pionowych. Warto może też dodać, że o ile w większości obiektów interwencje wojskowych służb budowlanych kończyły się redukcją architektonicznych środków wyrazu, prowadząc tym samym do zubożenia kostiumu, o tyle w wypadku kwatermistrzostwa Emil Knitterscheid, dokonujący sprawdzenia planów budowlanych nie zgodził się na proste zadaszenie ryzalitu, sugerując zmianę, która poskutkowała właśnie oryginalną wieżą[257].

64. Blok koszarowy 1. kompanii piechoty (południowy), w głębi hala ćwiczeń sportowych (2012 r.)

Największe kubaturowo obiekty zespołu stanowiły przeznaczone dla piechurów bloki koszarowe, z których 3 były identyczne zaś 1 – dla 3. kompanii stanowił lustrzane odbicie w krótszej osi pozostałych. Budowle otrzymały kilkumodułowe bryły, zdominowane podłużnymi prostopadłościennymi masywami, a skrajnie ujęte poprzecznymi, również prostopadłościennymi skrzydłami, z których 1 posiadało ustawiony asymetrycznie smukły ryzalit komunikacyjny. Całość przekryto tradycyjnie stromymi dachami 2-spadowymi, zaś ryzality zwieńczyły hełmy z iglicami i koronami na szczycie. Już w czasie I wojny światowej, w związku z liczebnym powiększeniem garnizonu, do tylnych elewacji podłużnych korpusów dostawiono szerokie centralne ryzality, przekryte rozłożystymi dachami mansardowymi. Bloki koszarowe były 4-kondygnacyjne, ale w skrzydłach poprzecznych posiadały 5 kondygnacji, w tym płytkie podpiwniczenie. Klatki schodowe, zajęte schodami 2-biegowymi powrotnymi, wpisano w przeciwległe skrzydła poprzeczne, przy czym jedna znajdowała się w ryzalicie, druga natomiast w narożu skrzydła. Układ wnętrz w masywie centralnym był 1,5-traktowy z wąskim skrajnym korytarzem, zaś w poprzecznych skrzydłach ulegał zwielokrotnieniu. W podpiwniczeniu, w centralnej części bloku ulokowano 5 dużych piwnic węglowych, komunikowanych biegnącym wzdłuż nich korytarzem, zakończonym z jednej strony klatką schodową, z drugiej zaś korytarzowym załomem z umieszczoną w jego końcu drugą klatką schodową. W obu przeciwległych skrzydłach znajdował się również szereg mniejszych piwnic kompanijnych, administracji garnizonowej oraz sierżantów. Na styku masywu centralnego z poprzecznymi skrzydłami, w narożach, dostawiono niewielkie ślepe piwnice z beczkami na fekalia, sprowadzane tu grawitacyjnie z położonych na wyższych kondygnacjach nocnych ustępów. Mury konstrukcyjne podpiwniczenia zdeterminowały dyspozycję wnętrz w kondygnacjach nadziemnych. W rezultacie, na parterze centralnej części, zamiast dużych piwnic znalazło się 5 10-osobowych izb mieszkalnych szeregowców, spiętych korytarzem z umieszczonymi skrajnie w dostawionych ryzalitach ustępami, zaś w skrzydle poprzecznym z ryzalitem komunikacyjnym ulokowano dużą 10-osobową i mniejszą – 6-osobową izbę żołnierską, przedsionek oraz salę 2 podoficerów. W przeciwległym skrzydle znalazły się natomiast długa

[257] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane elewacji kwatermistrzostwa z 30 VIII 1902; plany budowlane powykonawcze elewacji i kondygnacji kwatermistrzostwa z 19[10?] (powyższe informacje).

umywalnia, izba wojskowego pisarza oraz 2 pokoje z kuchnią, stanowiące mieszkanie sierżanta. Na piętrze układ został powtórzony, ale część mieszkalną zajął porucznik wraz z ordynansem. Drugie piętro w masywie centralnym stanowiło już strychowe poddasze, natomiast w skrzydle poprzecznym z ryzalitem było rozdysponowane na dużą izbę starszego podoficera, salę krawiecką oraz 2 pokoje podchorążych. Z kolei w przeciwległym bloku umiejscowiono 3 połączone ze sobą dużymi otworami drzwiowymi sale spotkań kompanii oraz przestronne pomieszczenie czyszczalni[258].

65. Widok na ryzality środkowe, dobudowane w czasie I wojny światowej i pierwotne ryzality skrajne w zachodnich blokach koszarowych (2012 r.)

Dłuższe, wieloosiowe elewacje zostały zaaranżowane z rygorystycznym przestrzeganiem zasad symetrii, z symbolicznym odstępstwem tylko w obrębie mieszkalnego ryzalitu, co podkreślano grupowanymi – zgodnie z dyspozycją wnętrz – otworami okiennymi, wyznaczającymi zarazem regularne rytmy wertykalne i horyzontalne elewacji. Najbardziej dekoracyjnie rozwiązano oczywiście szczyty poprzecznych skrzydeł, pełniących funkcje skrajnych ryzalitów w dłuższych elewacjach. Ujęto je falistymi attykami, a dla ożywienia tynkowanych płaszczyzn wprowadzono wysokie ostrołukowe triforia. Krótsze elewacje miały charakter asymetryczny, a ich w dużej mierze ślepe ściany przyozdobiono zgeometryzowanymi motywami wykonanymi w tynku w strefie drugiego piętra. Żywszy wyraz zyskała elewacja z ryzalitem komunikacyjnym, który posłużył nie tylko do przełamania monotonii ściany, ale przede wszystkim do wpisania w nią akcentu wertykalnego, co uzyskano dodatkowo ściętymi skośnie narożami basztowego modułu.

W bezpośrednim sąsiedztwie bloków koszarowych wzniesiono budynek gospodarczy, mieszczący żołnierską stołówkę i kantynę. Co prawda głównymi funkcjami, które pełnił, była właśnie jadalnia szeregowców i podoficerów, ale oprócz tego wpisano weń niezwykle zróżnicowany program użytkowy. Jak wspomniałem wcześniej, był to obiekt o charakterze horyzontalnym, z wyraźną dominantą wertykalną w postaci strzelistej wieży zegarowej. Jego 2- względnie 3-kondygnacyjna bryła otrzymała niebywale malowniczy wyraz dzięki umiejętnemu zestawieniu poszczególnych modułów, tworzących w elewacjach centralne i skrajne ryzality, koronowane programowo falistymi szczytami. Efekt jest tym ciekawszy, że poszczególne elementy bryły zestawiano ze sobą asymetrycznie, a mimo to – w ujęciach *en face* – sprawiają wrażenie regularnych i uporządkowanych. Budynek otrzymał płytkie podpiwniczenie oraz wysokie poddasze, natomiast wysoki parter zajęły pomieszczenia przeznaczone dla żołnierzy. Główne klatki schodowe, przeznaczone dla szeregowców, usytuowano w przeciwległych ryzalitach budynku, natomiast dodatkową, autonomiczną klatkę schodową z wejściem dla podoficerów, zlokalizowano po zachodniej stronie budynku.

Bardzo szeroko potraktowano już program użytkowy 2,5-traktowego podpiwniczenia, w którym półtrakt centralny zajął tradycyjnie korytarz prowadzony w dłuższej osi budynku, zakończony skrajnie 2-biegowymi schodami powrotnymi. W tak ukształtowaną strukturę przestrzenną, w trakcie wschodnim wpisano od północy: małą piwnicę z bronią, pomieszczenie na opał dzierżawcy kantyny, wąski korytarzyk doświetlający centralny korytarz, piwnicę magazynową dzierżawcy kantyny, 2 duże piwnice węglowe, małą piwniczkę węglową dla kuchni podoficerów, boczną klatkę schodową (podoficerską), kolejny korytarzyk doświetlający główny korytarz, pomieszczenie do

[258] Ibidem, plany budowlane powykonawcze kondygnacji i przekrojów budynku koszarowego z 20 I 1910; „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.

66. Fasada – elewacja wschodnia budynku gospodarczego piechoty w 2012 r.

obierania kartofli oraz piwnicę na kartofle dla szeregowców. Z kolei w trakcie zachodnim znajdowały się odpowiednio: pralnia żonatych wojskowych, maglownia, pralnia szeregowców, maglownia dla tych ostatnich, a dalej 2 piwnice na konserwy, piwnica na warzywa, skład opału dla kuchni szeregowców, piwnica na mięso dla piechurów, magazyn żywności dla podoficerów i w końcu 2 piwnice administracji garnizonowej. Stworzony w piwnicy 2,5-traktowy podział wnętrza budynku został przeniesiony na piętro, aczkolwiek w części centralnej, kosztem redukcji półtraktu korytarzowego wygospodarowano 2 duże, liczące niemal po 80 m^2 i połączone ze sobą dużym otworem drzwiowym stołówki dla szeregowców, sąsiadujące od wschodu z 2 mniejszymi jadalniami dla podoficerów. Północną część budynku zajęły 2 poczekalnie dla kolejnej tury szeregowców, położony centralnie korytarz z wejściem do budynku oraz zlokalizowane po jego zachodniej stronie warsztat rusznikarski i mała zbrojownia, a po wschodniej – kantyna wojskowa oraz wąski korytarzyk z 2 izbami i kuchnią, pełniące funkcję mieszkania gospodarza kantyny. Natomiast w południowej części budowli, po zachodniej stronie korytarza znajdowała się podłużna kuchnia wojskowa, skomunikowana od południa

67. Budynek gospodarczy piechoty od północnego wschodu w 2012 r.

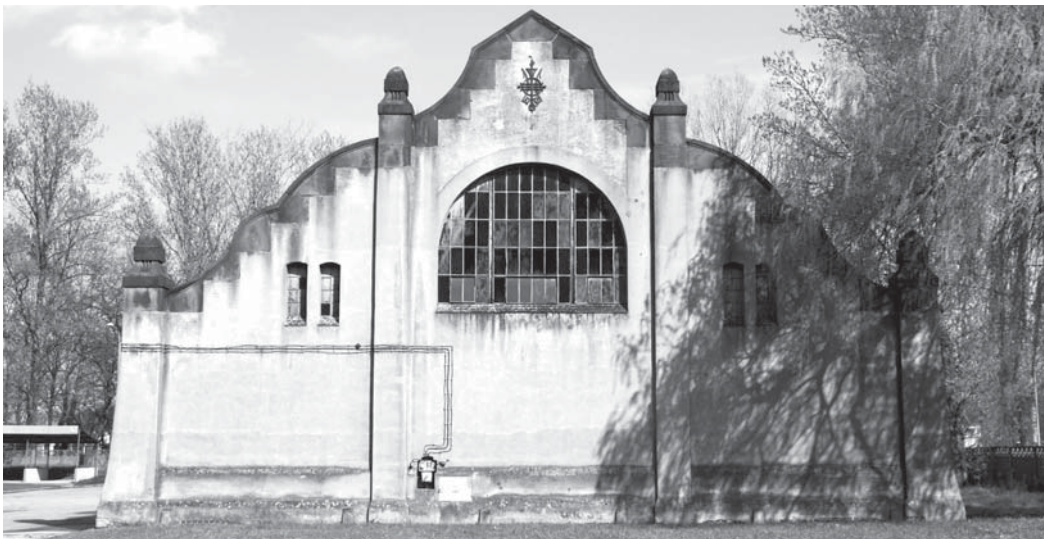

68. Elewacja zachodnia (szczytowa) hali sportowej w 2012 r.

ze skrytką żywnościową dla szeregowców, a z korytarza ze skrytką żywności dla podoficerów. Trakt wschodni wypełniono z kolei szatnią, niewielkim korytarzem z wejściem na parter i zejściem do piwnicy (boczna klatka schodowa dla podoficerów), kuchnią podoficerską, 12-stanowiskowym prysznicem i w końcu dużą narożnikową izbą przebieralni. Poddasze pełniło funkcje strychowe[259].

Architektonicznie najokazalej rozwiązano elewację wschodnią, najbardziej zresztą eksponowaną, zwróconą bowiem ku otwartemu placowi musztry. Pozostałe ściany znajdowały się w niewielkiej odległości od bloków koszarowych, co utrudniało ich ekspozycję. Mimo niezwykle regularnych układów, sprawiających wrażenie symetrii, każda z elewacji budynku jest asymetryczna, choć w obrębie poszczególnych fragmentów tektonicznych wykazuje ewidentną symetrię. Układy otworów okiennych odzwierciedlają jednoznacznie podziały wewnętrzne budynku, przy czym operowano tu – podobnie jak w kasynie – zróżnicowanymi wykrojami, jednak z wyraźną przewagą łęków odcinkowych. Akcenty wertykalne wyznaczyły tradycyjnie falujące attyki, wieńczące partie elewacji w osiach ryzalitów, ponadto wprowadzono znacznie szerszy i zróżnicowany repertuar dekoracji wykonywanych w tynku, z charakterystycznym fryzem koronującym, kreowanym przez geometryczne formy z motywami naśladującymi rycerskie względnie heraldyczne tarcze. Całość ukoronowała strzelista wieża zegarowa, z umieszczonym na iglicy symbolem piechurów – koroną[260].

Kolejny obiekt powiązany funkcjonalnie i przestrzennie z szeregowcami piechoty stanowiła parterowa hala sportowa. Była to budowla o ewidentnie horyzontalnym charakterze, składająca się z 2 prostopadłościanów, z których ten dominujący przestrzennie, oparty na planie prostokąta o wymiarach 18,9 x 48,2 m, przekryto dachem 2-spadowym na stalowych dźwigarach kratownicowych, zaś znacznie mniejszy, dobudowany od wschodu i pełniący rolę zaplecza sprzętów sportowych, nakryto dachem pulpitowym. Od zachodu do ściany szczytowej hali dostawiono, nieistniejące dziś, zadaszenie na drewnianych słupach, pełniące funkcję wiaty na ręczne wózki oraz taczki. Architektonicznie wyróżniały się elewacje szczytowe, których faliste i rozłożyste attyki rozczłonkowano wertykalnie lizenami, przechodzącymi u góry w bogato opracowane kamienne sterczyny. W centrum umieszczono duże pełnołukowe okna, flankowane obustronnie małymi biforiami. Całość zorganizowano w układzie 3-osiowym z żelaznymi zasadami symetrii. Zasady te powielono w dłuższych elewacjach północnej i południowej, które tworzyły układy kilkunastoosiowe z powtórzonymi podziałami płycinowo-lizenowymi, a w celu przełamania monotonii długich ceglanych ścian, na osiach wejść do hali zaprojektowano miniaturowe falujące facjaty z biforiami. W falistych szczytach hali sportowej pojawiły się zarazem ponownie stalowe aplikacje o starożytnym rodowodzie, stanowiące dekoracyjną oprawę ankrowania ścian[261].

Program funkcjonalno-przestrzenny koszar piechoty uzupełniały jeszcze pralnia oraz 2 żołnierskie ustępy. Ta pierwsza była niewielkim parterowym budynkiem z 2-kondygnacyjnym poddaszem

[259] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane powykonawcze rzutów i przekrojów budynku gospodarczego z 20 I 1910; „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.

[260] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane powykonawcze elewacji budynku gospodarczego z 20 I 1910.

[261] Ibidem, plany budowlane powykonawcze elewacji i rzutu parteru hali sportowej z 19[10?].

69. Budynek pralni od południowego wschodu w 2012 r.

suszarnianym oraz częściowym podpiwniczeniem. Bryła stanowiła przenikający się układ prostopadłościanów przekrytych stromymi dachami ceramicznymi, a rzut – mimo zgeometryzowanego charakteru – miał układ nieregularny. W podpiwniczeniu znalazła się jedynie duża piwnica węglowa oraz ślepe pomieszczenie beczek na szambo. Parter w układzie 2,5-traktowym, z centralnie usytuowanym korytarzem zakończonym klatką schodową w równoleżnikowej osi budynku, wypełniły w trakcie południowym: maglownia, wyposażona m.in. w magiel skrzyniowy, izba do cerowania ubrań oraz pomieszczenie do składowania czystej bielizny. Natomiast w trakcie północnym ulokowano właściwą dużą pralnię z ręczną pralką wirową, ręczną wirówką, wagą rzeczy przeznaczonych do prania itp., kotłownię centralnego ogrzewania z kotłem parowym służącym do ogrzewania pralni, a przede wszystkim suszarni na poddaszu w zimie, pomieszczenie socjalne praczek oraz kolejne – na brudną bieliznę. Poddasze na 2 kondygnacjach stanowiło wielkie halowe suszarnie. Niewielka i malownicza sylwetka budynku została ozdobiona programowo falistymi attykami, opracowanymi w kamieniu, otwory okienne odpowiadały podziałom wewnętrznym budynku, wyznaczały też czytelne osie, ale same elewacje były w większości asymetryczne[262].

Budynki latryn były niemal w całości 2-kondygnacyjne, mieszcząc w podpiwniczeniu podłużną beczkę na fekalia, usytuowaną pod 16 ustępami ustawionymi na parterze w 2 rzędach 8-kabinowych klozetów. Pozostała część długiego w rzucie budynku wypełniona została odseparowanym pisuarem, ze spływem z rynien podłogowych również do beczki na fekalia. Prostopadłościenne bloki o ceglanych licach elewacji otrzymały malowniczo wykrojone, spływające wręcz attyki w elewacjach szczytowych, skrywające wysokie dachy 2-spadowe. Poniżej kamiennego opracowania attyk, ale jeszcze w szczycie zaprojektowano otwory wentylacyjne, zamknięte drewnianymi żaluzjami. Całość, pomimo prozaicznej funkcji, nosiła znamiona elegancji, stojąc wśród wysokich wielokondygnacyjnych brył budowli koszarowych niczym domki krasnale, i wprowadzając tym samym oryginalne akcenty w militarnym krajobrazie koszar piechoty[263].

Tuż za latrynami, pralnią i szeregiem 2 południkowo położonych bloków koszarowych piechoty rozpoczynało się królestwo noszących na pagonach złote żołędzie artylerzystów 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56. W obrębie tego królestwa dominującą pod względem architektonicznym pozycję zajmowały również największe kubaturowo 3 bloki koszarowe, za nimi był wielofunkcyjny budynek służbowy, budynek go-

[262] Ibidem, plany budowlane powykonawcze kondygnacji i elewacji budynku pralni z 7 I 1910; „Lissaer Kreisblatt" 1904, nr 25.

[263] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14, plany budowlane powykonawcze elewacji, rzutów i przekrojów latryn z 19[10?].

Tabela 6. Podstawowa charakterystyka obiektów budowlanych koszar artylerii polowej przy ul. Racławickiej

Lp.	Budynek	Pow. zabudowy (m^2)*	Kubatura (m^3)*	Długość (m)	Szerokość (m)	Wysokość (m)	Liczba kondygnacji	Stan**
1.	Blok koszarowy	590	9725	41,25	10,60/19,52	18,70	4 i 5	+
2.	Blok koszarowy	590	9630	41,25	10,60/19,52	18,70	4 i 5	+
3.	Blok koszarowy	590	9580	41,25	10,60/19,52	18,70	4 i 5	+
4.	Budynek służbowy	300	3310	17,01	11,40/13,41	19,00	5	+
5.	Budynek gospodarczy	635	5500	37,84	16,33/18,85	13,10	3	–
6.	Ujeżdżalnia	970	11 305	61,28	9,76/11,14/18,92	11,00	1	+
7.	Stajnia baterii	870	7 540	79,90	11,26/11,78	14,00	2	+
8.	Stajnia baterii	870	7 530	82,18	11,26/11,78	14,00	2	+
9.	Stajnia baterii	855	7 310	78,30	11,26/11,78	14,00	2	+
10.	Stajnia dla chorych koni	240	1 530	24,54	10,40/11,77	9,23	1 i 2	+
11.	Kuźnia z rusznikarnią	220	1 000	24,88	8,86	4,80	1	–
12.	Wozownia dział	460	2 235	35,88	12,76	4,80	1	+
13.	Remiza sprzętów sportowych	60	160	14,99	4,08	2,90	1	+
14.	Latryna duża	45	210	9,75	4,50	5,30	2	–
15.	Latryna duża	45	210	9,75	4,50	5,30	2	–
16.	Latryna mała	10	40	3,38	2,63	4,00	2	–
Razem (budowa)		7350	76 815	–	–	–	–	11
1.	Wozownia dział	180*	950	18,00*	10,00*	4,80*	1	+
2.	Stajnia miejsko-skarbowa	1300*	9 570	45,00/70,00*	11,40*	14,00*	2	+
3.	Mała kuźnia	65*	300*	8,50*	7,50*	4,80*	1	–
Razem (rozbudowa)		1545	10 820	–	–	–	–	2

* podano w przybliżeniu,
** znak (+) oznacza obiekt zachowany, znak (–) oznacza obiekt nieistniejący.
Źródło: APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 14.

70. Bloki koszarowe artylerii polowej w północno-zachodnim narożu jednostki, widziane z placu ćwiczeń pieszych artylerzystów

spodarczy i w końcu infrastruktura budowlana przeznaczona dla koni. A wszystko to przemyślane i rozplanowane niczym w okresie symetrycznej i regularnej barokowej urbanistyki.

Bloki koszarowe dla artylerzystów zaprojektowano w skali podobnej do budynków piechoty, wykazywały też one spore analogie pod względem koncepcji rozplanowania wnętrz, aczkolwiek zasadniczym rzutem, a tym samym bryłą odbiegały nieco od starszych pierwowzorów. Stało się tak głównie za przyczyną istotnego i wyraźnie asymetrycznego przesunięcia masywu centralnego ku skrajowi flankujących go poprzecznych skrzydeł. W rezultacie, podczas gdy bloki koszarowe piechoty przypominały obrysem murów literę „H", te artylerzystów już literę „U" względnie podkowę. Efekt taki uzyskano dzięki skromniejszemu programowi użytkowemu wpisanemu w poprzeczne skrzydła, które w rezultacie były krótsze, a do tego ryzalit komunikacyjny jednego z nich (rozwiązanie takie same jak w piechocie) został umiejscowiony bardziej symetrycznie, co przesądzało równocześnie o biegu wąskiego traktu korytarzowego i położonych jednostronnie izb wojskowych w masywie centralnym. Niemniej jednak formuła bryły pozostała kilkumodułowa, składając się z prostopadłościanów przekrytych stromymi dachami z facjatkami, przy czym w jednym ze skrzydeł poprzecznych umiejscowiono ryzalit komunikacyjny, zaś na jego osi w przeciwnym – ryzalit ujmujący podłużną umywalnię. Zabrakło natomiast symbolicznie zarysowanych narożnych ryzalitów z nocnymi ustępami, które tutaj przeniesiono wprost do poprzecznych skrzydeł.

Bloki koszarowe artylerzystów zrealizowano jako 4- względnie 5-kondygnacyjne w poprzecznych skrzydłach, z płytkim podpiwniczeniem. Układ wnętrz począwszy od piwnicy aż po pierwsze piętro w masywie centralnym był 1,5-traktowy, zaś w skrzydłach poprzecznych przechodził

71. Fragment skrajnego masywu poprzecznego z ryzalitem komunikacyjnym w bloku koszarowym artylerii polowej (2012 r.)

w 2,5-trakt. Tym sposobem, na osi wejścia do budynku przez ryzalit z klatką schodową, biegł w podpiwniczeniu wąski korytarz z położonym jednostronnie szeregiem 4 dużych piwnic. Na końcu podłużnego masywu korytarz załamywał się i kończył schodami drugiej klatki schodowej, usytuowanej w narożniku przeciwległego skrzydła. Dyspozycja poprzecznych bloków ograniczała się do szeregu zróżnicowanych wielkością i układem pomieszczeń piwnicznych. W kondygnacjach nadziemnych układ ścian nośnych i działowych z piwnic był, z niewielkimi modyfikacjami w przeciwległych blokach, powielany dalej. Zatem w centralnej części koszarowego budynku znajdował się wąski korytarz z 4 izbami, każda dla 9 artylerzystów, biegnący prosto ku klatce schodowej w ryzalicie i tym samym rozcinający układ wnętrz poprzecznego skrzydła. W przedłużeniu traktu przykorytarzowych izb żołnierskich znalazł się tutaj mały pokój wojskowego pisarza oraz kwatera dla kolejnych 8 artylerzystów. Po przeciwnej stronie natomiast funkcjonował mały przedsionek, kuchnia oraz 2 izby, stanowiące mieszkanie wachmistrza. Z kolei w przeciwległym module korytarz prowadził prosto na 12-stanowiskową długą umywalnię względnie skręcał w lewo na drugą klatkę schodową oraz położoną w jej sąsiedztwie izbę dla 5 żołnierzy i nocny klozet albo w prawo ku małemu pokojowi podchorążego i większej sali dla 4 podoficerów. Na piętrze układ wnętrz był identyczny, z wyjątkiem nocnego ustępu, który znajdował się tylko na parterze, przy czym 2-pokojowe mieszkanie przy klatce schodowej zajął oficer, zaś po przeciwnej stronie traktu komunikacyjnego ulokowano mniejszą izbę podchorążych oraz większą dla 8 artylerzystów. W przeciwległym skrzydle na osi korytarza znalazła się ponownie umywalnia, przy klatce schodowej kwatera dla 8 żołnierzy, zaś po przeciwległej stronie umywalni funkcjonowała kwatera dla 7 artylerzystów i sąsiadująca z nią izba podchorążych. Poddasze w masywie centralnym wypełniła przestrzeń strychowa, przepierzona w połowie drewnianą ścianką. W bloku poprzecznym mieszczącym umywalnie usytuowano przestronny magazyn pokojowej odzieży wojskowej, a powyżej suszarnię dla baterii, zaś w przeciwległym znalazły się izba dla 2 artylerzystów, pokój podchorążego, izba krawiecka i czyszczalnia, a na piątej kondygnacji suszarnia dla żonatych wojskowych[264].

Architektonicznie budynki przybrano w kostium zbliżony do bloków koszarowych piechoty, kierowano się również identycznymi regułami w zakresie symetrii elewacji, choć przyznać trzeba, że układy symetryczne – przynajmniej w optycznie – uzyskano tu też w kalenicowych ścianach poprzecznych skrzydeł. Mniej oszczędnie operowano również dekoracjami tworzonymi w tynku, wprowadzając wyraźne rytmy horyzontalne w dłuższych i wertykalne w krótszych elewacjach, przy czym w tych ostatnich pojawiły się wzory zbliżone formą do wojskowych pagonów. Ryzalit komunikacyjny przekryto strzelistym dachem namiotowym z latarnią oraz iglicą z żołędziem, zaś ten z przeciwnej strony ukoronowano falującą, ale bardziej geometrycznie krojoną attyką. Generalnie attyki przybrały bardziej zgeometryzowane wykroje, a ich tynkowane płaszczyzny urozmaicono triforiami i maskującymi ankrowanie stalowymi aplikacjami imitującymi swobodnie przetworzone symbole rzymskich legionistów. *Summa summarum* bloki artylerzystów – dzięki krótszym wymiarom poprzecznym poszczególnych modułów – sprawiały wrażenie lżejszych, bardziej strzelistych i projektowanych z większym polotem w stosunku do masywniejszych koszar piechoty[265].

Wśród 2 bloków koszarowych, ulokowanych w północnej pierzei działki, wznosił się też identyczny skalą, ale mniejszy gabarytami wielofunkcyjny budynek służbowy. Jego 5-kondygnacyjna, zryzalitowana z 3 stron bryła, oparta została na zgeometryzowanym, ale nieregularnym rzucie, przypominającym w ogólnym zarysie prostokąt. 3-modułowa bryła składająca się z wertykalnych prostopadłościanów została przekryta tradycyjnie stromymi dachami ceramicznymi, a oprócz częściowego podpiwniczenia oraz 3 kondygnacji pomieszczeń służbowych, otrzymała też wysokie poddasze strychowe. Układ wnętrz na wszystkich zagospodarowanych poziomach rozwiązano w 2- ewentualnie 2,5-trakcie, z klatką schodową umieszczoną na osi budynku w południowym ryzalicie. W podpiwniczeniu ulokowano tedy zejście, flankowane po wschodniej stronie dużą piwnicą, zaś od zachodu ślepym i podłużnym pomieszczeniem na beczkę z fekaliami oraz narożnikową piwnicą artyleryjskiego płatnika. Część pół-

[264] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 23, plany budowlane powykonawcze przekroju i rzutów kondygnacji budynku koszarowego z 28 II 1910.

[265] Ibidem, plany budowlane powykonawcze elewacji budynku koszarowego z 28 II 1910.

72. Wielofunkcyjny budynek służbowy koszar artylerii polowej widziany od południowego zachodu, z prawej blok koszarowy (2012 r.)

nocno-zachodnią wypełniła kolejna duża piwnica, zaś północno-wschodnia była niepodpiwniczona. Na parterze po wschodniej stronie klatki schodowej umieszczono dużą salę spotkań oficerów, zaś po zachodniej przedsionek, 2-kabinowy ustęp i salkę pomocy dydaktycznych. Północną część budynku wypełniła sala szkoleniowa, usytuowana w północno-zachodnim narożu i skomunikowana od południa z gabinetem pomocy dydaktycznych oraz zespół 3 pomieszczeń (cela karceru, mała kasa oddziałowego płatnika oraz duża izba wartownika) dostępnych jedynie z wpisanego w strukturę budynku otwartego ganku w północno-wschodnim narożu budowli. Piętro otrzymało podział wnętrz zbliżony do parteru, a znalazły się tutaj po wschodniej stronie klatki schodowej duże pomieszczenie specjalne, a po zachodniej przedsionek, 2-kabinowy ustęp oraz kolejne, mniejsze pomieszczenie specjalne. Natomiast nad izbą szkoleniową wpisano gabinet oddziałowego lekarza, na osi klatki schodowej mały gabinet zabiegowy, zaś północno-wschodnią część zagospodarowano 2-pokojowym mieszkaniem lekarza z niewielkim przedsionkiem oraz małym pokojem ordynansa. Na drugim piętrze rozplanowanie zostało istotnie zmienione, zyskując na całym poziomie układ 2-traktowy. Oto bowiem po wschodniej stronie klatki schodowej znalazła się czyszczalnia broni, poprzedzona niewielkim korytarzem, po zachodniej natomiast przedsionek, 2-kabinowa ubikacja oraz duża komórka. Na osi klatki schodowej ulokowano niewielki przedpokój i kuchnię, skomunikowane z dużym pokojem mieszkalnym, łączącym się od południa z komórką, a całość tworzyła mieszkanie wojskowego płatnika. Natomiast pozostałą, północno-wschodnią część budynku zajął wielki magazyn broni, połączony niezależnie z korytarzykiem oraz czyszczalnią broni od południa. Poddasze stanowiło klasycznie niezagospodarowaną suszarnię[266].

Architektura budynku bazowała na rozwiązaniach czerpanych z pozostałych budowli koszarowych, przy czym wertykalny charakter obiektu sprawiał, że kostium dekoracyjny czynił jego sylwetkę niezwykle smukłą i elegancką. Podobnie jak w sztabie, ganek wejściowy w budynku służbowym zaakcentowano w narożu ustawionymi prostopadle przyporami, a ryzality koronowano partiami falujących, acz o zgeometryzowanych rysach szczytów, przy czym opracowanie kamieniarki w szczytowych klińcach otrzymało formę przypominającą ewidentnie koronę cesarską Rzeszy Niemieckiej. Dla ożywienia ceglanych płaszczyzn ścian używano chętnie tynku, wykorzysty-

[266] Ibidem, plany budowlane przekroju i rzutów kondygnacji budynku służbowego z 4 VI 1903.

73. Budynek służbowy koszar artylerii polowej widziany od północnego wschodu (2012 r.)

wanego do tworzenia dekoracyjnych motywów, pojawiły się też w większej liczbie stalowe kute aplikacje. Elewacje były asymetryczne, z wyjątkiem ślepej ściany zachodniej, bogato aranżowanej za pomocą tynkowanych płaszczyzn. Niemniej jednak w obrębie poszczególnych ich fragmentów, odzwierciedlających podziały tektoniczne lica muru, starano się wprowadzać symetrię, uzyskiwaną przez klarowne podziały osiowe. Całość zyskała dominujący akcent wertykalny w postaci wysokiego masztu flagowego, zamocowanego w północno-wschodnim narożu, a zatem od strony wjazdu na teren jednostki[267].

W przeciwieństwie do wielofunkcyjnego budynku służbowego, kreowanego wyraźnie w kierunku pionowym, budynek gospodarczy – podobnie jak ten w piechocie – zorganizowany został horyzontalnie. Analogicznie do swego poprzednika, od którego był o ok. 10,0 m krótszy, otrzymał też wyraźny akcent wertykalny w postaci strzelistej wieży zegarowej, ale jednocześnie – w przeciwieństwie do niego – zyskał bardziej regularny obrys murów, założony na planie prostokąta zryzalitowanego centralnie w dłuższych murach i asymetrycznie w krótszych. To sprawiło zarazem, że bryła posiadała 3 zasadnicze moduły – wyższy masyw centralny i 2 flankujące go identycznej wielkości niższe skrzydła, wszystkie prostopadłościenne, przekryte spadzistymi konstrukcjami dachowymi. Kondygnacyjnie budynek był 3-poziomowy z podpiwniczeniem, poddaszem i użytkowanym przez żołnierzy parterem. Jednocześnie ograniczenie wpisanych weń funkcji skutkowało mniejszą powierzchnią zabudowy i prostszą dyspozycją wnętrz, w której główne klatki schodowe dla artylerzystów wpisano na osi wejść w przeciwległych modułach, zaś wydzieloną klatkę i wejście dla podoficerów w dłuższej elewacji zachodniej.

Podpiwniczenie rozwiązano zatem w kombinacji 2,5-traktowej, przy czym biegnący centralnie od północy na 2/3 długości budynku korytarz został zaślepiony, a w pozostałej części wprowadzono przesunięty trochę na wschód krótki ciąg korytarzowy. Układ stanowił wynik przesuniętych względem siebie ryzalitów komunikacyjnych w przeciwległych niższych skrzydłach, a także chęć oddzielenia mniejszej strefy piwnicznej gospodarza kantyny od większej – należącej do kuchni oraz administracji garnizonowej. Podążając tedy ciągiem pomieszczeń traktu wschodniego, od północy znajdowały się tam: piwnica na mięso, dostępna jedynie z większej piwnicy na warzywa, piwnica na kartofle, 2 duże piwnice na materiały oraz sprzęty administracji garnizonowej i pralnia, zamykająca zasadniczą część wojskowej strefy podpiwniczenia, dalej znajdowały się jednak jeszcze 2 piwnice na konserwy. Z kolei w trakcie zachodnim, poczynając od północy wpisano 2 wąskie piwnice z żywnością dla kuchni podoficerów, piwnicę węglową dla tejże kuchni, następnie boczną klatkę schodową (podoficerską), pomieszczenie do obierania kartofli, skomunikowane z ustępem w sąsiedniej piwnicy będącej już magazynem węgla, drugą dużą piwnicę węglową i w końcu położoną naprzeciw pralni maglownię; dalej znajdowała się kombinacja 3 piwnic gospodarza kantyny. Podziały podpiwniczenia znalazły częściowe odzwierciedlenie w układzie pomieszczeń na parterze, zorganizowanym również w 2,5-trakcie, z redukcją do 2 traktów w obrębie masywu centralnego, mieszczącego stołówkę żołnierską oraz podoficerską jadalnię. Północne skrzydło posiadało wejście z korytarzem, po którego wschodniej stronie mieściły się duża kuchnia żołnierska, sko-

[267] Ibidem, plany budowlane elewacji budynku służbowego z 4 VI 1903.

74. Elewacja szczytowa (południowa) ujeżdżalni z oborą w 2012 r., w tle bloki koszar piechoty

munikowana ze skrytką żywnościową od północy, a po zachodniej stronie znacznie mniejsza kuchnia podoficerska, połączona ze skrytką żywnościową od północy, mała klatka schodowa – dla podoficerów, zaś od południa, przez mały przedsionek z szatnią, wchodziło się do 2 połączonych ze sobą dużym wykrojem drzwiowym jadalni podoficerskich. Po ich wschodniej stronie w pozostałej części centralnego masywu umiejscowiono jednoprzestrzenną stołówkę dla szeregowych artylerzystów, liczącą w sumie niemal 105,0 m^2. Południowe skrzydło rozdysponowano na klatkę schodową i krótki korytarz w centrum, 2-izbowe mieszkanie wraz z kuchnią gospodarza kantyny i właściwą kantynę w trakcie zachodnim oraz 10-stanowiskowy prysznic, przebieralnię i zajmującą 1,5 traktu poczekalnię przed stołówką artylerzystów. Warto też zauważyć, że podobnie jak w budynku gospodarczym piechoty, jadalnia podoficerska oraz żołnierska stołówka zostały zaakcentowane większą wysokością pomieszczeń, dochodzącą niemal do 5,0 m, podczas gdy pozostałe wnętrza parteru sięgały niespełna 4,0 m wysokości. Poddasze stanowiło niezagospodarowaną przestrzeń strychową[268].

Mniej efektowna sylwetka bryły – w porównaniu z budynkiem gospodarczym piechoty – została zrekompensowana po części bogatszym wystrojem fragmentów elewacji, przede wszystkim wzorzyście opracowanej płaszczyzny zachodniego ryzalitu, gdzie zamanifestowano wyraźne wpływy secesyjne. Osie symetrii i regularne podziały wertykalne względnie horyzontalne zaznaczono we wszystkich ścianach układami okien, odpowiadającymi podziałom wewnętrznym budynku, a szczególnych walorów artystycznych przydały obiektowi naśladujący średniowieczny kask rycerski hełm ponad północnym ryzalitem komunikacyjnym oraz smukła i oryginalnie wyrzeźbiona wieża zegarowa, zwieńczona wysoką iglicą z żołędziem, koronującym również wspomniany wcześniej hełm nad ryzalitem[269].

Położona na południe od budynku gospodarczego kryta ujeżdżalnia, licząc w obrysie murów niemal 1000 m^2, należała niewątpliwie do największych budowli zespołu koszarowego. Natomiast w sferze bryły stanowiła kombinację 3-elementową. Dominowała część centralna, wyznaczona przekrytym 2-spadowym dachem z kominami wentylacyjnymi na kalenicy, prostopadłościanem właściwej ujeżdżalni, z którą od północy zwarto

[268] Ibidem, plany budowlane powykonawcze przekrojów i rzutów kondygnacji budynku gospodarczego z 19[10?].

[269] Ibidem, plany budowlane powykonawcze elewacji budynku gospodarczego z 19[10?].

znacznie mniejszą i niższą prostopadłościenną oborę dla kilku krów, nakrytą spłaszczonym dachem 2-spadowym, zaś od południa – na zasadzie przeciwwagi – dodano prostopadłościan, posiadający masywną konstrukcję murowaną jedynie w zachodniej części, podczas gdy wschodnia stanowiła wsparte na słupach zadaszenie otwartej wiaty. W murowanym fragmencie umieszczono 3 stanowiska dla gospodarczych wozów zaprzęgowych, natomiast pod wiatą stały ręczne wózki. Jednoprzestrzenna hala manežu liczyła wewnątrz ok. 18,0 x 38,0 m i nakryta została rozmieszczonymi szeregowo stalowymi wiązarami kratownicowymi, dźwigającymi pokrycie dachowe, natomiast w kilkustanowiskowej oborze dla krów dach wzmocniono za pomocą lekkich stalowych dźwigarów typu *Polonceau*. Elewacje, aranżowane symetrycznie, miały jednak industrialny wydźwięk akcentowany podziałami lizenowo-płycinowymi, jednolitym ceglanym licem oraz rytmiką odcinkowych otworów okiennych, zamykanych stolarką metalową w typie przemysłowym. Bardziej reprezentacyjny wyraz zyskały jedynie ściany szczytowe ujeżdżalni, zwieńczone falistymi, ale zgeometryzowanymi rysami obrobionych w kamieniu attyk[270].

Z kolei usytuowany po zachodniej stronie ujeżdżalni kompleks 3 stajni dla koni, każda dla 1 baterii, wyróżniał się długimi i wąskimi budynkami, których rzuty rozwiązano stawiając w centrum szerszy i krótszy prostokąt centralnego masywu, flankowany obustronnie węższymi prostokątami długich skrzydeł, zamykanych od szczytu małymi przedsionkami. Taka dyspozycja planu zdeterminowała zarazem rozwiązanie bryły, w której prostopadłościenna i wyższa, bowiem piętrowa część centralna z nakryciem dachem naczółkowym i 2 dużymi facjatkami, zwarta była z podłużnymi i niższymi prostopadłościanami parterowych skrzydeł, przekrytych również dachami naczółkowymi, a te z kolei łączyły się z miniaturowymi przedsionkami. Wszystkie stajnie liczyły ok. 80,0 m długości, ale przypomnę, że te w układzie południkowym poddano przebudowie i rozbudowie już w końcu 1905 r., a więc praktycznie równolegle z ukończoną inwestycją koszarową dla artylerii polowej, wskutek czego zostały one pozbawione od południa charakterystycznych przedsionków[271].

Stajnie były budowlami 1-nawowymi z wyodrębnionym optycznie przez rzędy żeliwnych kolumn dźwigających strop poddasza układem 3-traktowym. Czytelny układ 2-traktowy wprowadzono jedynie na osi wyższego korpusu, wydzielając tu pomieszczenie klatki schodowej na poddasze. Boksy dla koni znalazły się w biegu dłuższych ścian, a oprócz normalnych stanowisk postoju wykonano też boksy do parzenia się zwierząt oraz większy wodopój. Generalnie – jeszcze przed dokonaną w 1905 r. rozbudową, każda ze stajni liczyła 61 boksów dla koni zaprzęgowych i wierzchowych, 7 dla koni remontowych, 1 stanowisko do parzenia się zwierząt i 1 wodopój. Po przebudowie stajnia zachodnia i wschodnia dysponowały odpowiednio 67 i 65 boksami koni zaprzęgowych względnie wierzchowych, 7 i 7 boksami dla koni remontowych, oraz 1 i 1 boksem dla chorego zwierzęcia. Na poddaszu w centralnym masywie ulokowano magazyn uprzęży, magazyn obroku oraz owsa, natomiast poddasze skrzydeł wypełniono słomą do ścielenia boksów[272].

Pod względem architektonicznym i stylistycznym stajnie należały do obiektów, w których poznańskie służby budowlane Intendentury skutecznie „wytępiły" ekstrawaganckie poczynania Kallmeyera. W rezultacie z projektu budowlanego znikły niemal wszystkie secesyjnie kształtowane obrysy facjatek i szczytowych elewacji, skasowano duże tynkowane płyciny z biforiami i triforiami, zastępując bogaty repertuar architektonicznych dekoracji naczółkowymi geometriami dachu, prostymi facjatkami z 2-spadowymi daszkami, a lico elewacji kształtując w zasadzie jedynie w cegle z niewielkimi tynkowanymi płycinami. Zwornik w postaci falującej attyki pozostawiono symbolicznie jedynie w miniaturowych przedsionkach, z których część została zresztą rozebrana w wyniku przebudowy i rozbudowy. Efekt był wszakże taki, że elewacje stały się znacznie prostsze, utrzymane w rygorach symetrii i kształtowane przy zachowaniu jasnej artykulacji osiowej wymuszanej układem okien, ale w ostatecznym odbiorze pobrzmiewające ewidentnie akordami czerpanymi ze stylistyki przemysłowej *nomen omen* – jak widać – mającej jednak wiele wspólnego z *architectura militaris*[273].

[270] Ibidem, plany budowlane powykonawcze przekrojów, rzutów i elewacji ujeżdżalni z oborą i wozownią z 28 II 1910.

[271] Ibidem, plan sytuacyjny powykonawczy z rzutem 3 stajni z 19[10?].

[272] Ibidem, plan sytuacyjny powykonawczy z rzutem 3 stajni z 19[10?]; plany budowlane rozbudowy stajni I i III baterii z 15 VII 1905.

[273] Ibidem, plany budowlane powykonawczy elewacji stajni z 28 II 1910, plan budowlany elewacji stajni z 1 XII 1903.

75. Wschodnia stajnia baterii z przedsionkiem widziana od północy (2012 r.)

W konwencji ewidentnie przemysłowej, żeby nie powiedzieć inwentarskiej, utrzymana była też stajnia dla chorych koni względnie ambulatorium dla koni. Została zaprojektowana jako budynek parterowy z poddaszem, skrytym pod naczółkową konstrukcją dachową. Rzutem przypominała literę „L", co uzyskano dzięki płytkiemu skrajnemu ryzalitowi w elewacji zachodniej, zaś do ściany północnej dostawiono miniaturowy przedsionek (wiatrołap) przekryty również dachem naczółkowym. Dyspozycja wnętrz – wynikająca jasno z pełnionej funkcji – była uproszczona, w większości 1-traktowa, ale wprowadzono też oryginalne konstrukcyjnie rozwiązanie dla koni sali operacyjnej. Północna część budynku została zaplanowana w 2-trakcie, mieszcząc we wschodnim biegu dużą salę operacyjną, która nie posiadała stropu międzykondygnacyjnego i tym samym sięgała poddasza, gdzie w połaci dachowej umieszczono duży świetlik dachowy, doświetlający wnętrze pomieszczenia. Zachodni trakt wypełniła duża izba oraz sąsiadująca z nią zabiegowa klatka schodowa na poddasze. Pozostała część budynku stanowiła 3 odgrodzone od siebie kilkuboksowe moduły. Północny, skomunikowany z salą operacyjną, posiadał większe zaciemnione stanowisko do parzenia się zwierząt, boks z szelkami do podwieszenia konia, wodopój i boks do mycia zwierząt. Środkowy, z wejściem od zachodu, dysponował 2 boksami dla koni chorych na tężec względnie zakaźnie, natomiast południowy, rozwiązany tak samo jak poprzedni, przeznaczony był do kwarantanny świeżo zaku-

76. Stajnia dla chorych koni, w tle zachodnia stajnia baterii – widok od południowego zachodu (2012 r.)

pionych zwierząt. Poddasze pełniło funkcje magazynowe. Elewacje oblicowano całkowicie cegłą i pozbawiono akcentów dekoracyjnych, kształtując północną ścianę budynku z osią symetrii, południową jako ślepą, zaś wschodnią i zachodnią urozmaicając odcinkowymi otworami okiennymi i drzwiowymi o wielkości uzależnionej całkowicie od potrzeb. Stolarka okienna była metalowa, wielokwaterowa w typie przemysłowym, natomiast drzwiowa została wykonana z desek w konstrukcji ciesielskiej[274].

Równie prostą bryłę, rzut oraz utrzymane w konwencji przemysłowej elewacje uzyskała parterowa kuźnia z warsztatem rusznikarskim. Formalnie tworzyły ją 2 moduły – znacznie większy prostopadłościenny i horyzontalny korpus, przekryty spłaszczonym dachem 2-spadowym, oraz mały prostopadłościan zaplecza materiałowego, nakryty dachem pulpitowym. W obrysie murów widoczny był plan zwartych ze sobą równoleżnikowo 2 prostokątów, choć ten większy posiadał zaakcentowane symbolicznie w tektonice lica dłuższych murów skrajne pseudoryzality. Układ wnętrza rozwiązano w pojedynczym trakcie (ślusarnia, pomieszczenie do podkuwania koni i kuźnia) względnie 1,5-trakcie (hala warsztatu rusznikarskiego z wyodrębnionym przedsionkiem, składem węgla oraz żelaza), natomiast w dostawionej części znalazły się ponownie magazyn węgla, składnica żelaza i przedsionek. Stylistyka i repertuar zastosowanych rozwiązań architektonicznych nie mogły epatować przepychem, ale pokuszono się o symboliczne nawiązanie korespondencji z pozostałymi głównymi obiektami zespołu koszarowego. Dokonano tego przez skromne dekoracje w tynku, a przede wszystkim kamieniarskie zwieńczenie wszystkich murów szczytowych, choć zrezygnowano już z rozłożystych i falujących krojów. Krótsze elewacje zaaranżowano symetrycznie, pozostałe były asymetryczne, ale z tendencją do symetrii w poszczególnych fragmentach – wyznaczonych tektoniką lica – murów. Otwory okienne i drzwiowe o łękach odcinkowych stosowano w wielkości i lokalizacji uzależnionej również od potrzeb, typem i konstrukcją były takie same jak w ambulatorium dla koni[275].

Ostatni duży przestrzennie budynek koszar artylerii polowej, powstały w pierwszej fazie ich budowy, czyli remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, stanowił oparty na planie prostokąta horyzontalny prostopadłościan przekryty dachem 2-spadowym. W halowy układ wnętrza wpisano jedynie drewniane przepierzenia separujące 3 stanowiska postoju – każde dla 3 wozów amunicyjnych – oraz 6 haubic. Z uwagi na rozpiętość dachu i brak możliwości wsparcia go słupami, zastosowano tu również szereg rozstawionych równolegle dźwigarów stalowych systemu *Polonceau*. Ceglane elewacje otrzymały uproszczony tynkowany fryz, ponadto zgeometryzowane tynkowane płyciny nadokienne. Elewacje szczytowe były symetryczne, wzbogacone szeregiem 5 tynkowanych blend okiennych, natomiast dłuższe ściany posiadały również klarowne podziały osiowe wyznaczone otworami okiennymi względnie drzwiowymi, przy czym ściana północna była symetryczna, zaś w południowej doszło do zakłócenia symetrii przez wprowadzony asymetrycznie dodatkowy otwór drzwiowy. Główne bramy wjazdowe, których było w obu elewacjach po 6, zostały zamknięte stalowymi 2-skrzydłowymi drzwiami przesuwnymi, stolarka okienna otrzymała konstrukcję metalową w typie przemysłowym[276].

Oprócz wcześniej wymienionych budowli, w obrębie jednostki artylerii polowej do 1905 r. powstały jeszcze: remiza (szopa) sprzętów sportowych i do nauki fechtunku, 2 większe oraz 1 mała latryna. Pierwszy obiekt był jedynym – który wzorem skopiowanym z ul. J. Dąbrowskiego – wpisano w pierzeję muru okalającego koszary od zachodu. Zatem jego tylna ściana stanowiła zarazem fragment murowanego ogrodzenia koszar, podwyższonego w tym miejscu. Budowla miała prostopadłościenną bryłę, przekrytą dachem pulpitowym. W rzucie stanowiła halowy prostokąt, przepierzony wewnątrz ścianami o lekkiej konstrukcji ryglowej, wprowadzającymi podział na 3 równej wielkości pomieszczenia. Architektura została uproszczona, nosząc wyraźne znamiona budynku inwentarskiego; elewacje północna, południowa i zachodnia były ślepe, wschodnia – symetryczna – zbudowana na trzykrotnej powtarzalności motywu drzwi flankowanych obustronnie małymi oknami[277]. Większe latryny otrzymały konstrukcję, bryłę oraz elewacje zbieżne z ustępami piechoty, acz-

[274] Ibidem, plan budowlany powykonawczy rzutów i przekrojów stajni dla chorych koni z 19[10?], plan budowlany powykonawczy elewacji stajni dla chorych koni z 28 II 1910.

[275] Ibidem, plan budowlany powykonawczy rzutów, przekrojów i elewacji kuźni z warsztatem rusznikarskim z 28 II 1910.

[276] Ibidem, plany budowlane powykonawcze rzutu, przekroju i elewacji remizy ćwiczebnych dział artyleryjskich z 28 II 1910.

[277] Ibidem, plan budowlany powykonawczy remizy sprzętów sportowych i do nauki fechtunku z 19[10?].

77. Duża wozownia ćwiczebnych dział artyleryjskich – widok od południowego wschodu (2012 r.)

kolwiek były budynkami niższymi o 1 m i krótszymi o kilka metrów, co uzyskano dzięki redukcji liczby klozetów do 10, ustawionych w 2 rzędach po 5 kabin, krótsze były też pisuary[278]. Natomiast mała 2-kabinowa latryna w pobliżu remizy ćwiczebnych dział artyleryjskich była również 2-kondygnacyjna, mieszcząc w podpiwniczeniu beczkę na ekskrementy, ale jej elewacje były całkowicie ceglane, pozbawione kamieniarskich detali, niemniej jednak ozdobione lizenami i skromnym gzymsem koronującym[279].

wstały: 1) mniejsza wozownia ćwiczebnych dział artyleryjskich, 2) budowana w kilku fazach wielka stajnia samorządowo-skarbowa dla 120 koni oraz 3) mała państwowa kuźnia. Ta pierwsza założona była na planie prostokąta, stanowiąc horyzontalny prostopadłościan przekryty dachem 2-spadowym. Wewnątrz została przepierzona drewnianymi ściankami na 2 pomieszczenia, każde dla 3 dział artyleryjskich i 3 wozów amunicyjnych. Ceglane elewacje przybrały uproszczony wyraz w stosunku do starszej wozowni, zachowując jednak wszę-

78. Mniejsza wozownia ćwiczebnych dział artyleryjskich widziana od południowego zachodu (2012 r.)

W następstwie podjętej przed I wojną światową rozbudowy założenia koszarowego artylerii polowej, która przyniosła kolejne obiekty kubaturowe, notabene jedyne aż do lat 60. XX w., podzie rygory symetrii. W dłuższych ścianach wprowadzono też 2 duże bramy wjazdowe, podobnie jak wcześniej, zamykane stalowymi drzwiami przesuwnymi[280]. Uproszczono również elewacje przygotowanego w leszczyńskim urzędzie bu-

[278] Ibidem, plany budowlane powykonawcze rzutów, przekrojów i elewacji dużych latryn z 28 II 1910.

[279] Ibidem, plan budowlany powykonawczy latryny przy stajniach z 19[10?].

[280] APL, Akta miasta Leszno, sygn. 1246, s. 12; inwentaryzacja z natury.

dowlanym, najpewniej przez radcę budowlanego Heinricha Ramspecka, projektu stajni dla 21 koni, której dalszą rozbudowę dla następnych 100 zwierząt prowadziły już wojskowe służby budowlane. Budynek pozbawiono niemal całkowicie facjatek, elewacje oblicowano wyłącznie cegłą, wprowadzając wąskie i podłużne tynkowane płyciny jedynie w strefie poddasza, a próbą nawiązania korespondencji z zastanym kontekstem architektonicznym był niewielki przedsionek z falistą, ale ceglaną attyką, wykonany w krótkiej części samorządowej. Podziały wewnętrzne i układ traktów był najpewniej zbliżony do starszych stajni baterii, a czytelną analogią do ich bryły był wyższy centralny masyw nakryty dachem naczółkowym, usytuowany w równoleżnikowym skrzydle państwowym[281]. Natomiast odnośnie małej kuźni państwowej, ulokowanej w sąsiedztwie stajni, wiadomo niewiele. Z dostępnej ikonografii wynika, że był to parterowy, prostopadłościenny obiekt, nakryty spłaszczonym dachem 2-spadowym. Licowane cegłą elewacje były kilkuosiowe, wykroje okienne i drzwiowe odcinkowe[282].

przestrzennego. Nie sposób pominąć też fakt, że – w przeciwieństwie do koszar przy ul. J. Dąbrowskiego – układ ów tworzą utrzymane w zdecydowanej większości budowle. Dość powiedzieć, że w wypadku koszar piechoty na 14 istniejących tam pierwotnie obiektów kubaturowych do dziś przetrwało 10, przy czym od razu odnotować trzeba, że zniszczeniu uległy jedynie 2 latryny kompanijne, latryna oficerska i najbardziej znaczący budynek, a mianowicie kwatermistrzostwo, spalone w 1945 r. Faktem jest, że liczbowo jest to prawie 1/3 wzniesionych budowli, ale w ich kubaturze, przekraczającej 80 000 m^3, to zaledwie ułamek. Niewiele gorzej jest w koszarach artylerii polowej, gdzie w prezentowanym okresie powstało łącznie 19 różnego typu budowli, a do dziś zachowało się 13, a więc w stosunku liczbowym podobnie jak w piechocie. Tutaj znikły również 3 latryny i mała kuźnia państwowa, ale także większa kuźnia z warsztatem rusznikarskim, a przede wszystkim stracony w najbardziej bezsensowny sposób budynek gospodarczy[283]. Chociaż w kubaturze prawie 90 000 m^3 jest to udział nieco większy ani-

79. Stajnia dla 21/120 koni widziana od południowego zachodu (2012 r.)

Zlokalizowane przy ul. Racławickiej zespoły koszar piechoty oraz artylerii polowej, stanowiące dziś spójny kompleks koszarowy, po niemal 110 latach istnienia cechują się bardzo wysokim stopniem zachowania historycznego układu

żeli w piechocie, to jednak nie zmienia to faktu, że pozostałe budowle tworzą jasny pod względem funkcjonalno-przestrzennym przekaz w zakresie historycznego zagospodarowania terenu oraz funkcji pełnionych przez poszczególne obiekty. Niewątpliwie dodać też trzeba, że część budynków w założeniu koszarowym uległa pewnym przebudowom, choć z reguły dotyczą one ingeren-

[281] APL, Dokumentacja techniczna – zbiór, sygn. 23, plan budowlany powykonawczy stajni dla 21 koni z 16 IV 1912; inwentaryzacja z natury.

[282] Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie, biała karta zabytku: D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

[283] Chodzi o ukończoną w 1980 r. przebudowę i rozbudowę stołówki artylerzystów na kantynę, salę koncertową i kawiarnię.

cji w podziały wewnętrzne względnie w elewacje, bez zmian brył. Ingerencje te są szczególnie wyraziste w obrębie hali sportowej w piechocie oraz pralni, zaś w wypadku artylerii polowej w odniesieniu do wszystkich stajni, ambulatorium dla koni, wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich względnie remizy sprzętów sportowych. Udało się uniknąć natomiast tak powszechnego w okresie PRL-u tynkowania ceglanych elewacji, mającego na celu zatarcie ich „niemieckiego" charakteru. Wyjątkowa pozostaje położona równoleżnikowo stajnia bateryjna, ale tutaj tynkowania dokonano już w okresie międzywojennym, a pretekstem do realizacji tego przedsięwzięcia – jak się zdaje – był odsłonięty na północnej elewacji budynku w 1929 r. pomnik ku czci poległych żołnierzy 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich[284].

To co szczególnie wyróżnia założenie koszarowe przy ul. Racławickiej, to praktycznie niezmieniony układ urbanistyczny sprzed 110 lat. W wypadku piechoty bez problemu porównać można podkład sytuacyjny z początku XX w. ze współczesnym i – o dziwo – poza brakiem kilku budynków oraz rozbudowaną w kierunku zachodnim pralnią, nie dostrzeżemy żadnych zmian. Bardzo podobnie jest też w odniesieniu do koszar artylerii polowej, gdzie – poza brakiem kilku budynków – nowy obiekt, czyli łaźnię z 1959 r., zauważyć można jedynie we wschodniej części dziedzińca pieszych ćwiczeń artylerzystów. Szczęściem w nieszczęściu okazała się lokalizacja kawiarni z klubem i salą koncertową, wzniesionej na gruzach budynku gospodarczego, dzięki czemu z formalnego punktu widzenia pierwotny układ przestrzenny pozostał niezakłócony, choć nowy budynek posiada nieco inny obrys murów zewnętrznych. Kolejne 2 powojenne budynki, a mianowicie kotłownię centralnego ogrzewania (1961 r.) oraz duży warsztat samochodowy (1960 r.) usytuowano już po południowej stronie historycznej zabudowy jednostki, dzięki czemu nie wywierają one tak negatywnego wpływu na oryginalną urbanistykę kompleksu. Uzupełnienie tego historycznie ukształtowanego krajobrazu przestrzennego stanowią brukowane trakty, a przede wszystkim ponad 100-letni drzewostan, przydający założeniu niebywałego autentyzmu oraz walorów estetycznych. To wszystko – w połączeniu ze stojącymi na niezwykle wysokim poziomie artystycznym zabudowaniami i wysublimowaną symboliką opracowanych w najdrobniejszym szczególe dekoracji – sprawia, że za kutymi, secesyjnymi ogrodzeniami od niemal 110 lat trwa unikatowy krajobraz pruskich koszar piechoty spod znaku korony oraz artylerii polowej symbolizowanej żołędziem. W czasach, kiedy go tworzono, kierowano się pragmatyzmem, ówczesnym poczuciem estetyki i piękna, a przede wszystkim przepisami budownictwa garnizonowego z końca XIX w. Współcześnie kompleks ten – mimo utraty historycznie wpisanych weń funkcji – traktowany jest jako dzieło architektury oraz wojskowej urbanistyki z początku XX w. Uchodzi zarazem za jeden z najcenniejszych w Polsce zabytków sztuki koszarowej, a potwierdzeniem tego faktu jest decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków Aleksandra Starzyńskiego z 12 lipca 1993 r. o zespołowym objęciu tego unikatowego militarnego krajobrazu ochroną prawną, uprawomocniona numerem 1430/A w rejestrze zabytków[285].

[284] E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich*…, op.cit., s. 370.

[285] Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie, biała karta zabytku: D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

ZAKOŃCZENIE

Współcześni obywatele Leszna słysząc słowo „koszary", kojarzą je samorzutnie z masą ceglanych i bogato dekorowanych brył odgrodzonych od miasta kurtyną kutego ogrodzenia u zbiegu ul. Racławickiej z 17 Stycznia. Trudno się dziwić, że taki jest synonim słowa „koszary", skoro w tym miejscu jeszcze w ubiegłym roku stacjonowali żołnierze 69. Leszczyńskiego Pułku Przeciwlotniczego im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota", a i dziś zauważyć można przewijające się tu sylwetki ubranych w mundury wojskowych z 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego i 19. Samodzielnego Oddziału Geograficznego, tyle że jakby ich mniej, a w budynkach po zmroku brak światła. Starsi leszczynianie pod słowem „koszary" widzą z pewnością jeszcze zabudowania przy ul. J. Dąbrowskiego, najpewniej i te przy ul. Niepodległości, a uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 im. Wojska Polskiego zdają sobie doskonale sprawę, że ich klasowe mury pełniły niegdyś funkcje izb piechurów z 55. Poznańskiego Pułku Piechoty. Równocześnie większość mieszkańców nie ma kłopotów z takimi pojęciami topograficznymi, jak magazyny wojskowe przy ul. H. Sienkiewicza względnie ul. J. Sobieskiego czy też kasyno wojskowe przy ul. Królowej Jadwigi. Kiedy jednak padnie hasło Wojskowa Komenda Uzupełnień (WKU), a dawniej Rejonowa Komenda Uzupełnień (RKU), młodsi będą szukać jej przy ul. L. Zamenhoffa, zaś starsi skierują swe myśli ku Al. Jana Pawła II, gdzie mieści się dziś Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, a przez długie lata PRL-u właśnie RKU. Starsi – w przeciwieństwie do młodszych – bez trudu zlokalizują też słynny leszczyński „kannonenberg", stanowiący jeszcze długo po II wojnie światowej relikty pruskiego placu ćwiczeń artyleryjskich u zbiegu ul. J. Dąbrowskiego i Westerplatte, ale o tym, że współczesna piekarnia PSS „Społem" przy ul. J. Dąbrowskiego, popularna „Dwójka", była kiedyś piekarnią wojskową, wie już niewielu. Pamięć ludzka jest ulotna, a wojskowa infrastruktura miasta, rozbudowywana i kształtowana sukcesywnie w ciągu półtorawiecza 1800–1945, równolegle z końcem II wojny światowej zaczęła się gwałtownie kurczyć względnie zmieniać swoje historyczne przeznaczenie.

Podobny proces – jak ten po 1945 r. – ludność ówczesnego *Lissa in Posen* przechodziła już na początku XX w., tyle, że jego przyczyną była fundamentalna poprawa jakościowa stacjonowania pruskiego wtedy garnizonu. Nie miał on też tak radykalnego przebiegu, bowiem wielkość liczebna powiększanej sukcesywnie armii niemieckiej zmusiła ówczesne władze wojskowe do zachowania znacznie szerszego wachlarza infrastruktury militarnej w mieście. Faktem jest też, że obywatele Leszna przełomu XIX i XX w. orientowali się z pewnością nie w kilku wojskowych pojęciach topograficznych, jak my dziś, ale w kilkunastu, jeśli nie kilkudziesięciu. Ówczesne *Kaserne*, *Kasernement* czy *Massenquartiere* z pewnością wymagało doprecyzowania, bowiem ich liczba na terenie Leszna była na tyle duża, iż całkowicie wątpliwy jest fakt, aby kojarzono je jednoznacznie tylko z zespołem przy ówczesnej *Wörthstrasse*. Zresztą zwyczajowe nazwy koszar w świadomości leszczynian przetrwały jeszcze długo po ich likwidacji względnie zmianie funkcji, czego doskonałym przykładem jest przewodnikowy opis Leszna dr. Bronisława Świderskiego z 1928 r. Czytamy w nim jeszcze o *miejskim gmachu koszarowym*, czyli współczesnej Policji przy ul. 17 Stycznia albo o *dawniejszych koszarach wojskowych Niessinga* przy Al. Z. Krasińskiego. Świderski doskonale też pamięta, że stojący na Nowym Rynku *obszerny budynek, służący przed niedawnym czasem jeszcze jako składnica i garaż sikawek straży ogniowej* […] *był* […] *ujeżdżalnią stacjonowanych w Lesznie huzarów*[286].

Mowa tu tylko o koszarach, a tymczasem w toku omawianego okresu powstawały nie tylko one. Towarzyszyła im bowiem niezbędna infrastruktura militarna, uzależniona nie tyle może

[286] B. Świderski, *Ilustrowany opis Leszna*…, op.cit., s. 133, 135, 137, 139.

od wielkości samego garnizonu, co od rodzaju stacjonujących w mieście formacji, a pamiętać trzeba, że praktycznie całe XIX stulecie to częste translokacje i niezliczone roszady wojskowych formacji. Zresztą to właśnie obiekty towarzyszące były pierwsze, albowiem aż do lat 70. XIX w. żołnierze leszczyńskiego garnizonu korzystać musieli z uprzejmości i gościny obywateli grodu Leszczyńskich. W kontekście mnogości obiektów militarnych na terenie municypium równie istotny jest też fakt, że ich budowa przebiegała pod auspicjami aż 3 inwestorów, a mianowicie państwa pruskiego, samorządu miejskiego oraz osób prywatnych, co wydaje się jednak zjawiskiem powszechnym dla najstarszego systemu garnizonowania wojska, określanego zdecentralizowanym. System ten ewoluował w grodzie Leszczyńskich od lat 70. XIX w. ku scentralizowanemu, aczkolwiek droga do uzyskania zamierzonych efektów była długa i trwała 3 dekady. W dodatku zauważyć też trzeba, że w przededniu I wojny światowej widoczna jest ponownie tendencja do decentralizacji, objawiająca się istnieniem w obrębie miasta *de facto* 4 zespołów koszarowych, w tym 2 – na ul. Racławickiej – powiązanych przestrzennie, dla 2 różnych formacji wojskowych.

Jak już wspomniałem, początki inwestycji militarnych w omawianym okresie wiążą się z budynkami o funkcjach pomocniczych, bynajmniej koszarowych. W ten sposób już w pierwszej połowie XIX w. powstał niewielki państwowy lazaret wojskowy, stojący jeszcze dziś przy pl. J. A. Komeńskiego, zastąpiony jednak w końcu lat 50. XIX w. nowym, usytuowanym nieopodal przy Al. Jana Pawła II. Bardzo prawdopodobne, że w tym samym czasie powstało też miejsce spotkań wojskowej kadry oficerskiej, czyli tzw. zbrojownia, zlokalizowana na miejscu dzisiejszego kasyna przy ul. Królowej Jadwigi. Równocześnie, w 1851 r., pojawiła się też pierwsza poważna inwestycja samorządowa dla wojska, którą była olbrzymia stajnia wystawiona na komunalnych gruntach Nowego Rynku. W kolejnych latach uzupełniono ją o ujeżdżalnię koni, a wszystko to po to, aby w mieście stacjonować mogli wspomniani już huzarzy. Dekadę później powstały pierwsze koszary, a raczej masowe kwatery, bowiem trudno nazwać koszarami przebudowę 2 starych domów na lokum dla ok. 120 żołnierzy, których w mieście było już niemal 1000. Pozostali zatem musieli kwaterować w dalszym ciągu w domach ludności cywilnej.

Przełomowy w dziejach leszczyńskiego garnizonu okazał się 1875 r., kiedy rozpoczął się widoczny proces centralizacji stacjonującego wojska. Symbolem tego procesu pozostaje jeszcze dziś wystawiony na rachunek samorządu przed 140 laty, wyróżniający się skalą w biegu ul. 17 Stycznia, budynek Policji. Czy jego budowa była następstwem ogólnoniemieckiej koniunktury gospodarczej po wojnie z Francją, czy też chęci uwolnienia części leszczynian od, mimo wszystko chyba jednak uciążliwego obowiązku kwaterunku wojskowych, trudno dziś dociekać. Pewne jest natomiast, że wprowadzone wcześniej regulacje finansowych rekompensat za stacjonowanie wojska, postępująca militaryzacja państwa, a jednocześnie rosnące możliwości finansowania tego typu inwestycji przez banki oraz inne instytucje finansowe, były niewątpliwie czynnikami sprzyjającymi podjęciu przez samorząd wyzwania. Za przykładem leszczyńskiego Magistratu poszli szybko inwestorzy prywatni, tacy jak: Franz Örtner, Carl Ziołecki, August Niessing, August Siefke czy Carl i Josef Wittigowie. Wszyscy oni na swych prywatnych gruntach podjęli się budowy koszar, niekiedy połączonych z wielkimi stajniami i ujeżdżalniami, jak było to w przypadku Örtnera czy Niessinga. Efekt był taki, że – kosztem poważnej rozbudowy prywatnej infrastruktury militarnej w mieście – doprowadzono do dalszej centralizacji wojska, skupiając żołnierzy w bardziej rozbudowanych jednostkach koszarowych, a równocześnie zyski czerpane z dzierżawy obiektów wojsku, stanowiły zachętę do kolejnych inwestycji. W konsekwencji, 10 lat po budowie miejskich koszar dla piechoty przy ul. 17 Stycznia, leszczyński samorząd podjął się realizacji drugiego bloku koszarowego, tym razem dla kirasjerów. Miejsce jego lokalizacji wyznaczyła istniejąca już infrastruktura towarzysząca, a mianowicie stajnie i koszary Augusta Siefkego oraz stajnie państwowe i komunalne, usytuowane w pasie terenu pomiędzy ul. Królowej Jadwigi oraz ul. J. Dąbrowskiego. W ten sposób, jeszcze nieświadomie, przesądzono już w połowie lat 80. XIX w. o lokalizacji na początku XX w. jednostki koszarowej dla 2. oddziału 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56. Okazało się bowiem, że rozbudowywana tu sukcesywnie infrastruktura stajenna zyskała tak olbrzymie rozmiary, iż szkoda było z niej rezygnować i wznosić gdzie indziej nową. Niemniej jednak, w rozwiązaniu tym tkwiły też zalążki zarysowanego przed

I wojną światową ponownie procesu decentralizacji garnizonu.

Wspomniane koszary kirasjerów z lat 1886–1887 zakończyły samorządową działalność inwestycyjną na dużą skalę w XIX w. Do końca stulecia nie było też poważnych przedsięwzięć budowlanych ze strony inwestorów prywatnych. Pojawiły się natomiast budynki wzniesione przez fiskus wojskowy Rzeszy, który dając w sferze koszar samorządowi oraz prywatnym przedsiębiorcom *carte blanche*, sobie zarezerwował przedsięwzięcia o charakterze uzupełniającym. Dzięki temu, już w 1880 r. powstał istniejący jeszcze dziś budynek wojskowej łaźni, a w 1893 r. przeprowadzono pierwszy wypiek chleba w garnizonowej piekarni. Równocześnie skarbowy inwestor zbudował kompleks dużych wozowni artyleryjskich wciśnięty pomiędzy ówczesne cmentarze katolicki i żydowski, będący już później, a mianowicie w okresie międzywojennym, fundamentem kolejnego zespołu koszarowego. Przede wszystkim jednak, na początku lat 90. XIX w., zrealizował kompleks kilku budynków: stajni, ambulansu dla koni oraz małej wozowni artyleryjskiej przy ul. H. Sienkiewicza, stanowiący jeszcze dziś jeden z nielicznych punktów topograficznych Leszna, kojarzonych ewidentnie z wojskiem.

Wykreowana w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. wysiłkiem inwestora samorządowego i prywatnego infrastruktura koszarowa znajdowała się niemal w każdym zakątku miasta. Koszary stały na zachodzie, wschodzie, północy i południu miasta, a w nich żołnierze 2 formacji wojskowych: piechurzy 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50 oraz artylerzyści 2. Poznańskiego Pułku Artylerii Polowej nr 56. Do tego dochodziły pozostałe obiekty, typu stajnie dla koni, wozownie artyleryjskie, łaźnia, lazaret czy piekarnia. Słowem Leszno było jednymi wielkimi koszarami dla wojska, niczym ufortyfikowana twierdza. Problem polegał jednak na tym, że pruska administracja garnizonowa na początku XX w. nie widziała już grodu Leszczyńskich w funkcji Poznania, oczekując drastycznych zmian w kierunku koncentracji rozproszonego garnizonu. Dano temu wyraz aż nadto w końcu lat 90. XIX w., kiedy pogrożono leszczynianom odebraniem im stacjonujących tu od 1871 r. piechurów. Nie było innej rady – chcąc utrzymać wojsko w murach Leszna, samorząd musiał podjąć się olbrzymiego wysiłku finansowego, związanego z koncentracją żołnierzy w dużych i nowoczesnych jednostkach wojskowych.

Za „jedyne" 2,5 mln marek, które stanowiło pięciokrotność rocznego budżetu miasta z 1905 r. względnie dwuipółkrotność z 1913 r., w latach 1901–1905 leszczyński Zarząd zbudował 3 nowoczesne zespoły koszarowe, z których 2 stanowiły przestrzennie 1 duże założenie urbanistyczne, choć dla odrębnych formacji wojskowych. Największa komunalna inwestycja okresu zaboru pruskiego była możliwa jedynie dzięki zręcznie skonstruowanym wieloletnim umowom dzierżawnym z fiskusem wojskowym Rzeszy. W konsekwencji Leszno zyskiwało nie tylko gwarancję 35-letniego pobytu w swych murach żołnierzy, ale przede wszystkim możliwość spłaty olbrzymich kredytów, a co więcej, zrobienia dobrego interesu na przedsięwzięciu. Czynsze były bowiem tak skonstruowane, że pokrywały raty kredytu wraz z odsetkami, koszty utrzymania budynków, a na koniec pozostawiały jeszcze i tak w miejskiej kasie całkiem sporą nadwyżkę, przekraczającą np. w 1914 r. 10 000 marek[287].

Pierwszy powstał zespół koszarowy dla 2. oddziału artylerii polowej, który wzniesiono w latach 1901–1902 przy wspomnianej już ul. J. Dąbrowskiego, gdzie stały przepastne wojskowe stajnie miejskie, prywatne i państwowe, a także blok koszarowy z lat 80. XIX w. Kompleks ten powstał w obrębie historycznego miasta, na działce uniemożliwiającej nie tylko koncentrację całej formacji artylerii polowej, ale także ewentualną późniejszą rozbudowę. Zresztą w wypadku zespołu przy ul. J. Dąbrowskiego tak naprawdę trudno mówić o budowie zupełnie nowych koszar, bowiem wykorzystano też część istniejących już obiektów, choć nie ulega wątpliwości, że większość powstała właśnie w latach 1901–1902. O oryginalny wyraz stworzonej wtedy architektonicznej rzeczywistości zadbała firma *Knoch & Kallmeyer* z Halle a.d. Saale, a konkretnie – rejencyjny mistrz budowlany Heinrich Walbe. To sprawiło, że przy ul. J. Dąbrowskiego mieszały się motywy neobarokowe, secesyjne i charakterystyczne dla architektury przemysłowej, mającej przecież tak wiele wspólnego z *architectura militaris*. Wprawną rękę twórcy podziwiać można jeszcze dziś w elewacjach i bryle olbrzymiego bloku koszarowego dla 2 baterii, który jest ostatnim symbolem wzniesionego tu na początku XX w. zespołu koszarowego.

Kolejne 2 założenia zaplanowano na kilkuhektarowych połączonych ze sobą parcelach, u południowo-wschodnich granic miasta. Pierw-

[287] M. Urbaniak, *Modernizacja infrastruktury miejskiej*…, op.cit., s. 93, 98.

sze powstały koszary dla 3. batalionu piechoty (1902–1904), drugie dla 1. oddziału artylerii polowej (1903–1905). W sumie odpowiednio 14 i 16 obiektów kubaturowych, wykreślonych mistrzowską ręką Friedricha Kallmeyera, współwłaściciela wspomnianego już biura budowlanego z Halle a.d. Saale. Tu do dyspozycji było znacznie więcej miejsca, działki miały regularne rzuty, choć bardzo szybko okazało się, że dla programu funkcjonalno-użytkowego przewidzianego dla artylerzystów jest tam zbyt „ciasno". Niemniej jednak nagromadzenie infrastruktury budowlanej, różnorodność funkcji, a tym samym i skali zaprojektowanych obiektów, uczyniły z obu jednostek przy ul. Racławickiej niezwykle oryginalne pod względem urbanistycznym założenie. Reszty dopełnił kostium, w który Kallmeyer przybrał stawiane budynki, prezentujący *de facto* przegląd niemal wszystkich historycznych stylów, jednak swobodnie reinterpretowanych, a co najważniejsze, poddanych oryginalnej secesyjnej obróbce. Rezultat imponuje i zaskakuje jeszcze dziś, tym bardziej, że kompleks przy ul. Racławickiej miał więcej szczęścia i przetrwał w zdecydowanej większości. Bajeczne wręcz kreacje, mające więcej wspólnego z architekturą reprezentacyjną niż utylitarną wojskową zabudową, czynią z tego miejsca, użytkowanego przez wojsko ponad 100 lat, bezcenny zabytek nie tylko architektury, ale i koszarowej urbanistyki.

Wraz z 1905 r. w murach Leszna zamknięto proces centralizacji garnizonu, aczkolwiek trzeba zauważyć, że w milionowych inwestycjach tkwiło już wówczas zarzewie kolejnej decentralizacji. Faktem jest, że już na początku XX w. wybrano rozwiązanie kompromisowe, które rozdzieliło obydwa oddziały artylerii polowej. Wyjściem z niekorzystnej sytuacji mogła być budowa 1 dużego zespołu dla wszystkich artylerzystów przy ul. Racławickiej, a dla piechoty przy ul. J. Dąbrowskiego. Problem polegał jednak na tym, że przy ul. J. Dąbrowskiego znajdowały się rozbudowane stajnie, a jednocześnie miejsca dla całego batalionu piechoty też nie było. Efekt był wszakże taki, że kiedy militarystyczna polityka Rzeszy Niemieckiej pod sterami Wilhelma II, mnożąca z roku na rok liczbę żołnierzy, koni i uzbrojenia, potrzebowała miejsca do zakwaterowania kolejnej baterii artylerii polowej, tego nie udało się wygospodarować ani przy ul. Racławickiej, ani przy ul. J. Dąbrowskiego. Skutkiem tego była podjęta przez państwo pruskie – na krótko przed I wojną światową – budowa kolejnych koszar i wielkiej stajni dla nowo formowanej baterii artylerii polowej przy ul. Niepodległości. Tym samym, o ile piechota stacjonowała jedynie przy ul. Racławickiej, o tyle artyleria polowa była rozbita w 3 koszarach przy ul. Racławickiej, J. Dąbrowskiego i Niepodległości.

W przededniu zamachu w Sarajewie infrastruktura militarna na terenie miasta, pomimo centralizacji zakwaterowania wojska, była w dalszym ciągu silnie rozbudowana i rozproszona. Co prawda wojsko opuściło wszystkie prywatne koszary i stajnie, które zostały adaptowane z reguły do funkcji mieszkalnych, ale jednocześnie w dalszym ciągu użytkowało stare miejskie koszary piechoty przy ul. 17 Stycznia, teraz jako mieszkania służbowe; w dawnych koszarach rzemieślniczych J. Wittiga, zakupionych w międzyczasie przez samorząd, znajdowały się warsztaty pułkowe dla artylerii polowej, a pamiętający jeszcze czasy Wiosny Ludów stary lazaret, przebudowany w końcu XIX w., pełnił teraz funkcję wojskowego Urzędu Zaprowiantowania. Z kolei przy ul. J. Dąbrowskiego w dalszym ciągu wypiekano chleb dla garnizonu, koło cmentarzy żołnierze artylerii polowej pełnili wachtę przy wozowniach artyleryjskich, podobnie zresztą jak przy stajni przy ul. H. Sienkiewicza. Jakby nie dość tego, w ramach etatowego wzrostu uzbrojenia, artylerzystom przybył kolejny obiekt do ochrony, a mianowicie zespół skarbowych wozowni artyleryjskich przy ul. J. Sobieskiego. Taka była jednak cena postępującej wyraźnie już w czasach Ottona von Bismarcka militaryzacji państwa, a teraz – pod rządami Wilhelma II – galopującej ewidentnie ku wojnie militarnej machiny Rzeszy Niemieckiej.

W konsekwencji powstania wielkopolskiego oraz postanowień traktatu wersalskiego, w sobotę 17 stycznia 1920 r., po uroczystym i zarazem ostatnim przeglądzie formacji wojskowych, w tym i artylerzystów polowych, niemieccy żołnierze wymaszerowali z Leszna, a do miasta wkroczyli tego samego dnia pierwsi polscy piechurzy[288]. Wkrótce strzelcy 55. Poznańskiego Pułku Piechoty oraz kawalerzyści 17. Wielkopolskiego Pułku Ułanów im. Króla Bolesława Chrobrego utworzyli nowy leszczyński garnizon, przejmując w administrowanie i użytkowanie pozaborową infrastrukturę militarną. Strzelcy zajęli koszary piechoty niemieckiej przy ul. Racławickiej, a ułani obsadzili pozostałe

[288] B. Świderski, *Ilustrowany opis Leszna*…, op.cit., s. 110–111.

jednostki koszarowe. Taki stan utrzymał się do wybuchu II wojny światowej. W okresie 20-lecia międzywojennego eksploatowano całą odziedziczoną infrastrukturę wojskową, choć na znaczeniu straciły wozownie artyleryjskie, a to z braku formacji artyleryjskich w Lesznie. Bardzo szybko też, bowiem już w 1925 r. dały znać o sobie nieśmiertelne idee koncentracji garnizonu względnie formacji wojskowych, tym razem wcielane w życie przez polskie Ministerstwo Spraw Wojskowych. W ich następstwie, dążąc do skoncentrowania w Lesznie całego 55. Poznańskiego Pułku Piechoty, samorząd podjął jedyną poważną inwestycję budowlaną okresu międzywojennego. W ciągu kilku miesięcy 1925 r., na fundamentach wielkich wozowni artyleryjskich przy cmentarzach, wzniesiono zespół koszarowy dla przybyłego z Rawicza 2. batalionu piechurów. Nowe koszary, nazwane imieniem króla Stanisława Leszczyńskiego, wyróżniały się całkowicie tynkowanymi elewacjami oraz znacznie skromniejszą kreacją architektoniczną, utrzymaną w konwencji uproszczonego neobaroku, uchodzącego wówczas – wraz z neorenesansem – za emanację polskiego narodowego stylu budowania. Dziś w murach tej jednostki uczą się dzieci Szkoły Podstawowej nr 7.

Lata II wojny światowej oznaczały dla leszczyńskiej zabudowy wojskowej czas wytężonej eksploatacji, a w ostatnim czasie wojny – wręcz dewastacji. Okupant wykorzystywał na swoje potrzeby koszary z okresu pruskiego i polskiego, ponadto liczne obiekty towarzyszące, nie prowadząc żadnych nowych inwestycji budowlanych. Wyjątkiem była przebudowa i rozbudowa starej piekarni garnizonowej, której nadano zupełnie nowy wyraz, charakterystyczny dla nurtu rodzimego (tradycyjnego) nazistowskiej architektury. Koniec II wojny światowej i ponowny powrót Leszna do Polski oznaczał dla miasta i jego wojskowej infrastruktury zupełnie inną, nieznaną nigdy wcześniej rzeczywistość.

Wraz z 1945 r. po raz pierwszy od dobrych 100 lat okazało się, że istniejąca w mieście substancja budowlana o funkcjach militarnych przekracza zapotrzebowanie armii. Podczas gdy wcześniej koszar zawsze brakowało, teraz nagle było ich za dużo. W ciągu pierwszych lat powojennej rzeczywistości wojsko obsadziło jedynie zespoły koszarowe piechoty i artylerii polowej przy ul. Racławickiej, rezygnując z użytkowania nawet państwowego kompleksu koszarowego przy ul. Niepodległości. Efekt był taki, że do 1950 r. koszary przy ul. J. Dąbrowskiego oraz przy ul. Niepodległości zagospodarowano na komunalne mieszkania, a dawne koszary im. króla Stanisława Leszczyńskiego stały się siedzibą 2 szkół podstawowych. Równocześnie armia rezygnowała z kolejnych budowli, żeby wspomnieć dawne koszary J. Wittiga przy ul. J. Dąbrowskiego czy też zajęty przez Milicję Obywatelską i jej funkcjonariuszy najstarszy miejski blok koszarowy dla fizylierów przy ul. 17 Stycznia.

Na przestrzeni całego powojennego półwiecza, w Lesznie postępowała radykalna demilitaryzacja miasta, znaczona opuszczaniem przez wojsko kolejnych obiektów. W rezultacie na przełomie XX i XXI w. w rękach administracji garnizonowej, spośród budowli militarnych zrealizowanych w ciągu półtorawiecza (1800–1950 r.), pozostały już tylko nieliczne, czyli mityczne założenie koszarowe przy ul. Racławickiej, stare stajnie przy ul. H. Sienkiewicza, dawne wozownie artyleryjskie przy ul. J. Sobieskiego oraz historyczne kasyno oficerskie artylerii polowej przy ul. Królowej Jadwigi. W 2011 r., dokładnie po 140 latach, kiedy Leszno zyskało pierwszy w dziejach stały pułk wojskowy, czyli fizylierów 3. batalionu 3. Dolnośląskiego Pułku Piechoty nr 50, w ramach XIX-wiecznych jeszcze idei koncentracji formacji wojska, zostało 69. Leszczyńskiego Pułku Przeciwlotniczego pozbawione. Pozostały tradycje, wspomnienia, pozostała też bogata materialna spuścizna militarna, znaczona miejskimi, państwowymi i prywatnymi budynkami koszarowymi, lazaretami, łaźnią, piekarnią czy wozowniami artyleryjskimi przy ul. J. Sobieskiego, choć te ostatnie zmieniły już właściciela, więc oby nie podzieliły losu kompleksu stajni przy ul. Królowej Jadwigi. Pozostała też olbrzymia, bezcenna i unikatowa w skali polskich archiwów państwowych dokumentacja budowlano-techniczna jednostek koszarowych z początku XX w. przy ul. J. Dąbrowskiego oraz Racławickiej. To ona stała się pretekstem do podjęcia trudu badań nad rozwojem infrastruktury militarnej 1 z 14 ośrodków garnizonowych dawnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. To jej zaprezentowanie szerokiemu gronu Czytelników przyświecało powstaniu tej publikacji.

CZĘŚĆ II

Atlas planów budowlano-technicznych koszar z lat 1901–1905

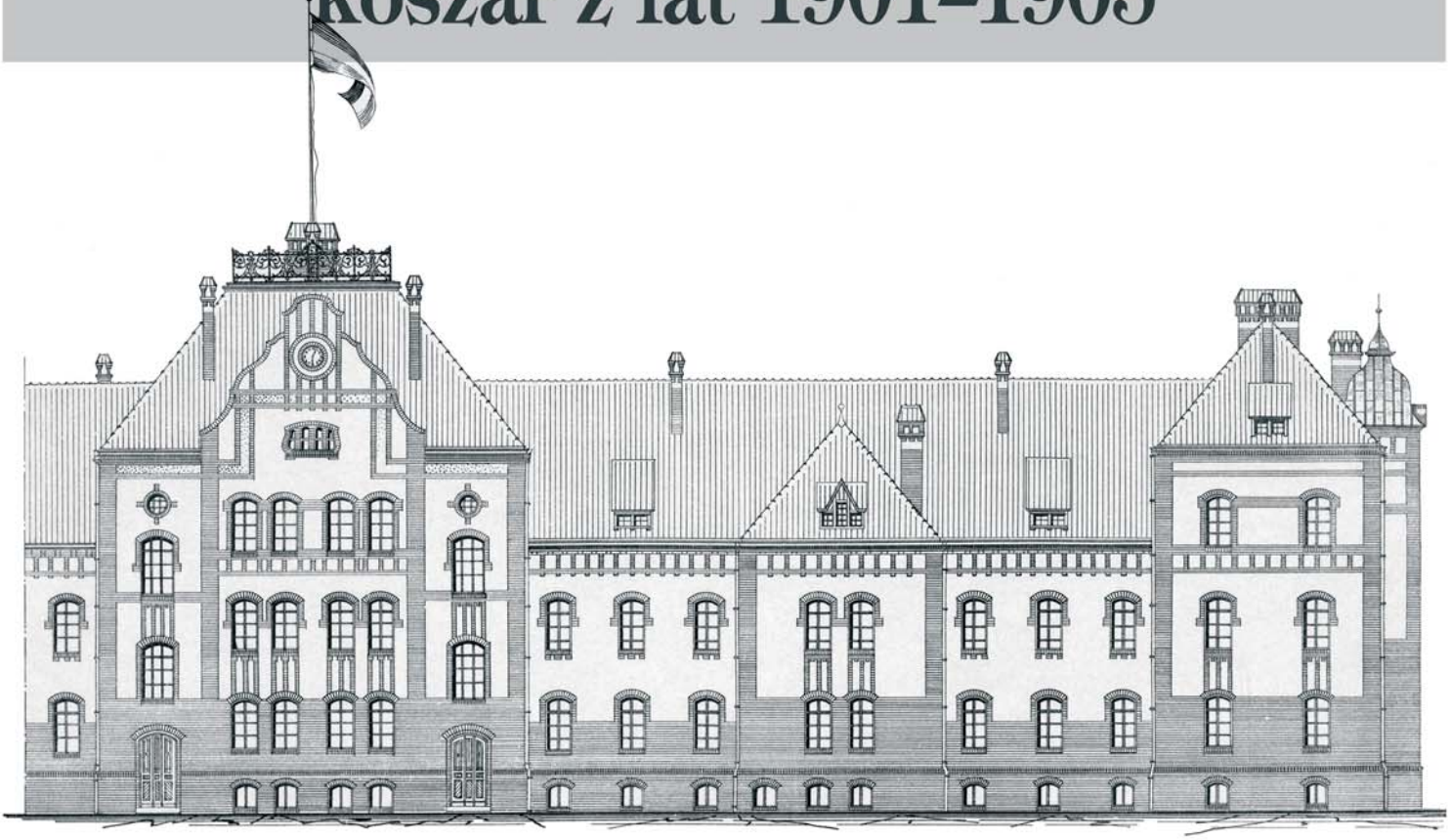

1. KOSZARY ARTYLERII POLOWEJ PRZY UL. J. DĄBROWSKIEGO

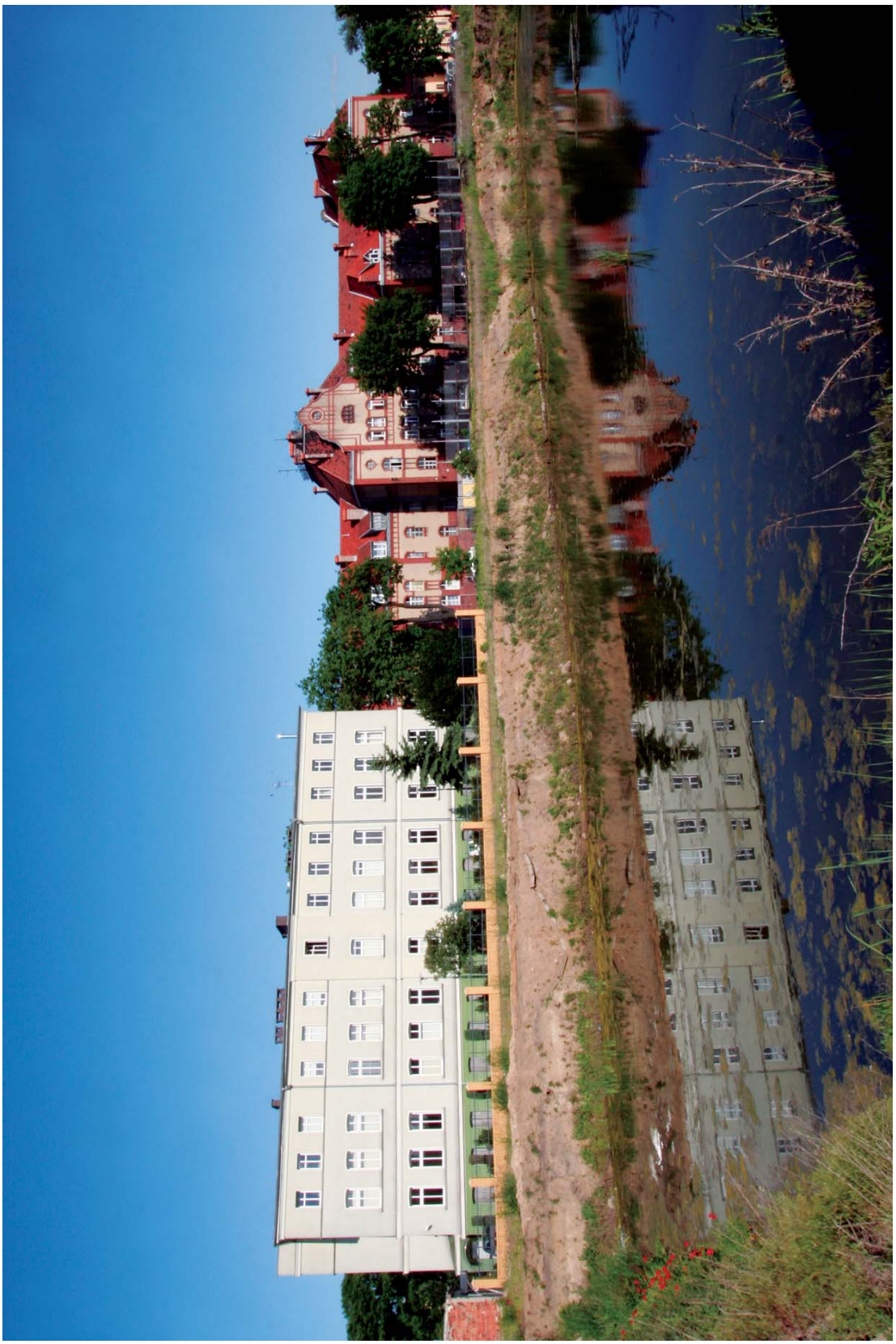

1. Relikty zadłożenia koszarowego 2. oddziału artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego. Z lewej dawny blok koszarowy kirasjerów z lat 80. XIX w., ob. Sąd Rejonowy w Lesznie, z prawej blok koszarowy z lat 1901–1902, ob. budynek mieszkalny (2012 r.)

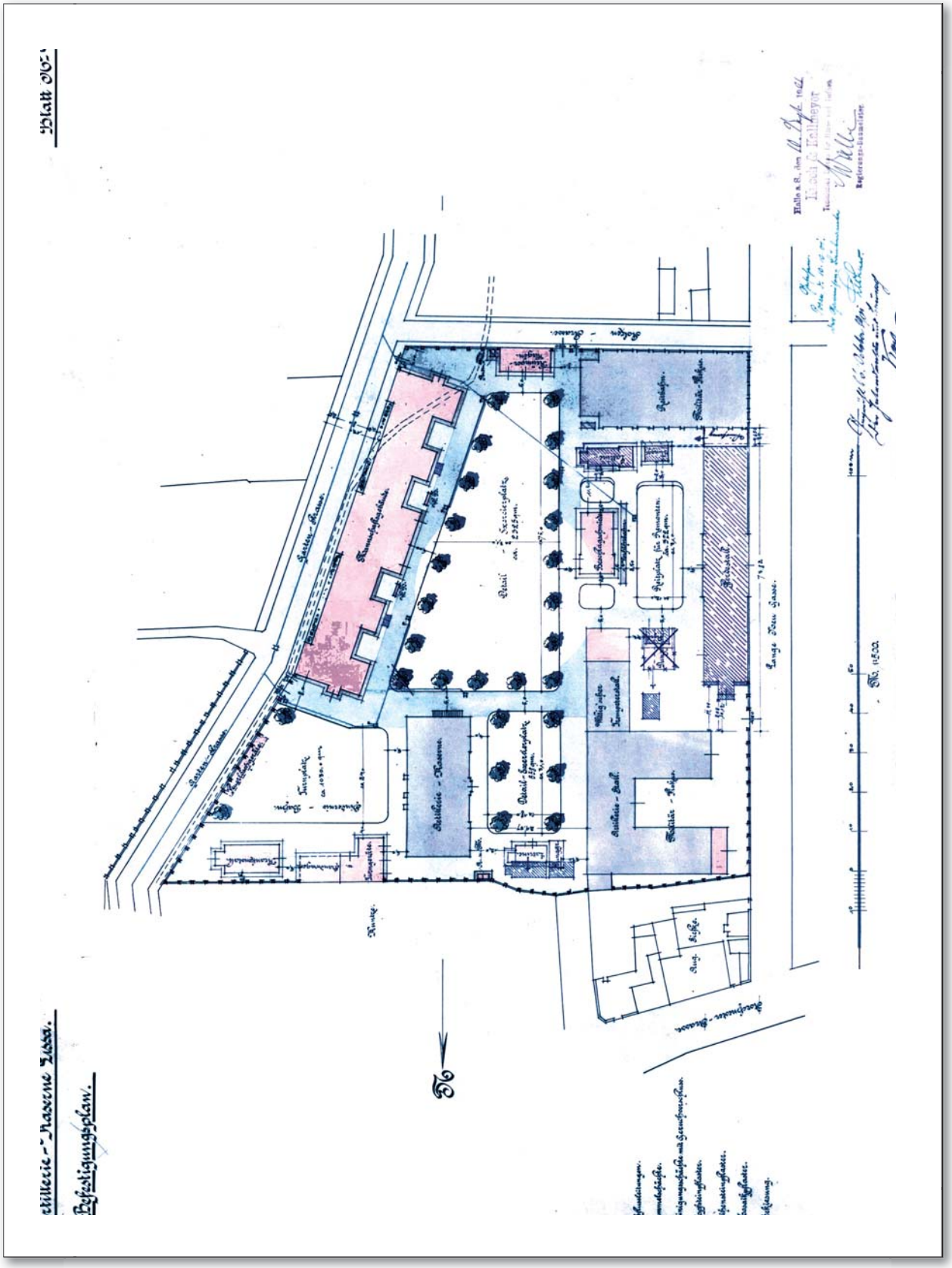

2. *Koncepcyjny plan sytuacyjny zespołu koszarowego (1901 r.)*

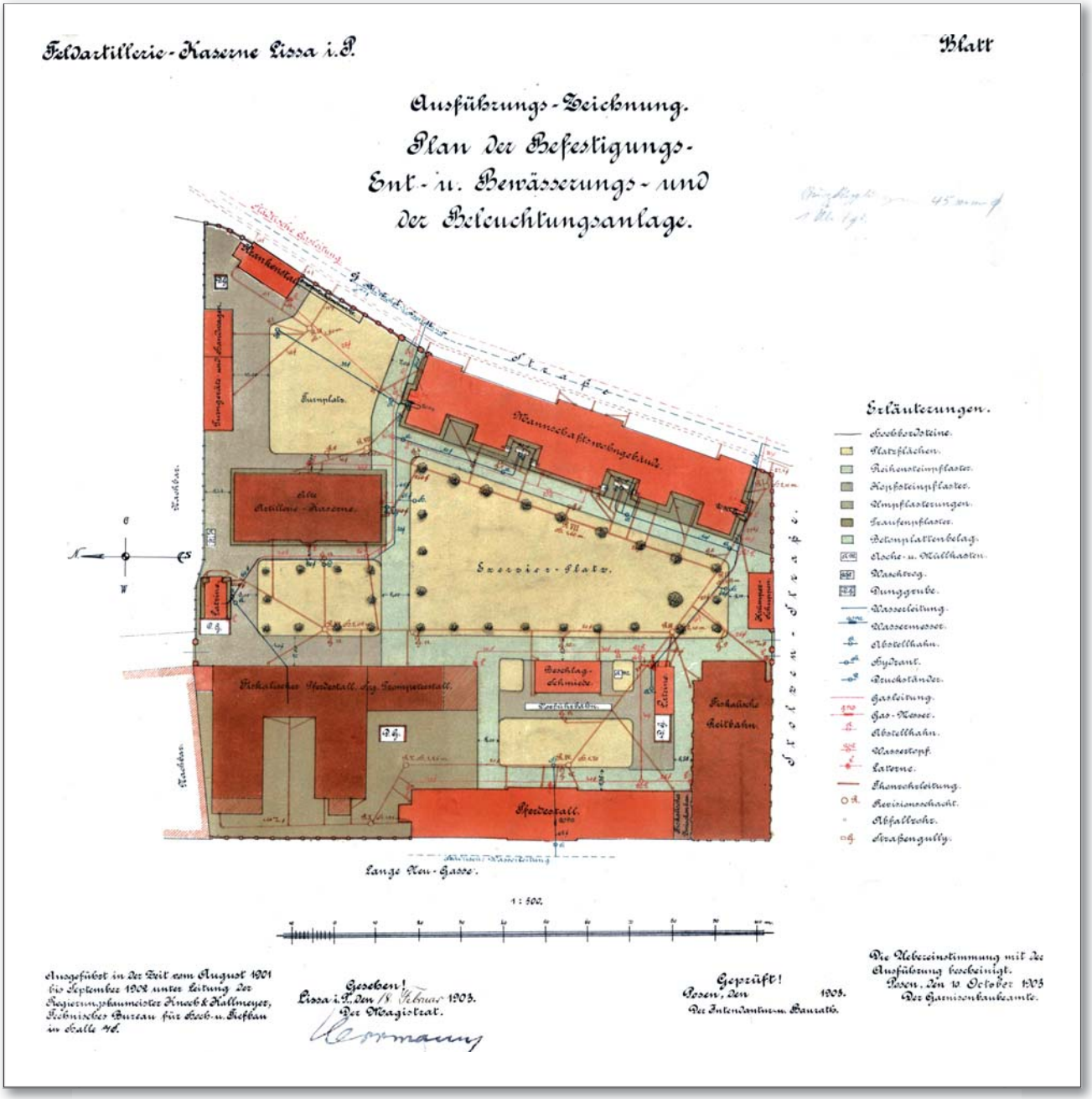

3. Plan sytuacyjny powykonawczy zespołu koszarowego (1903 r.)

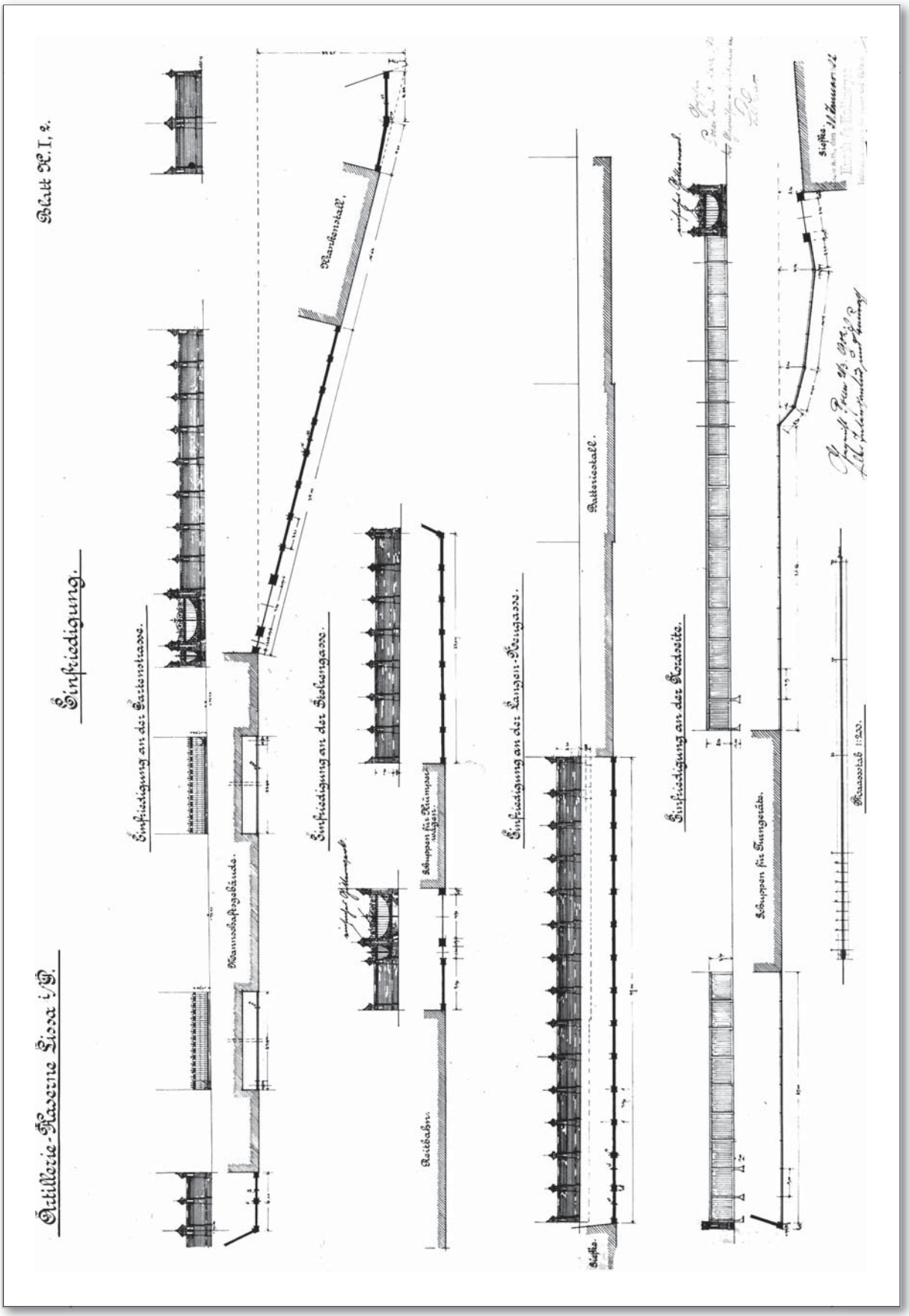

4. Projekt budowlany murowanego ogrodzenia posesji koszarowej od strony ob. ul. J. Dąbrowskiego, ul. Krótkiej i ul. Królowej Jadwigi oraz drewnianego parkanu od północy (1902 r.)

5. Fragment zachodniej elewacji bloku koszarowego dla dwóch baterii (2012 r.)

6. Projekt koncepcyjny fasady (elewacji wschodniej) bloku koszarowego wg projektu H. Walbego (1901 r.)

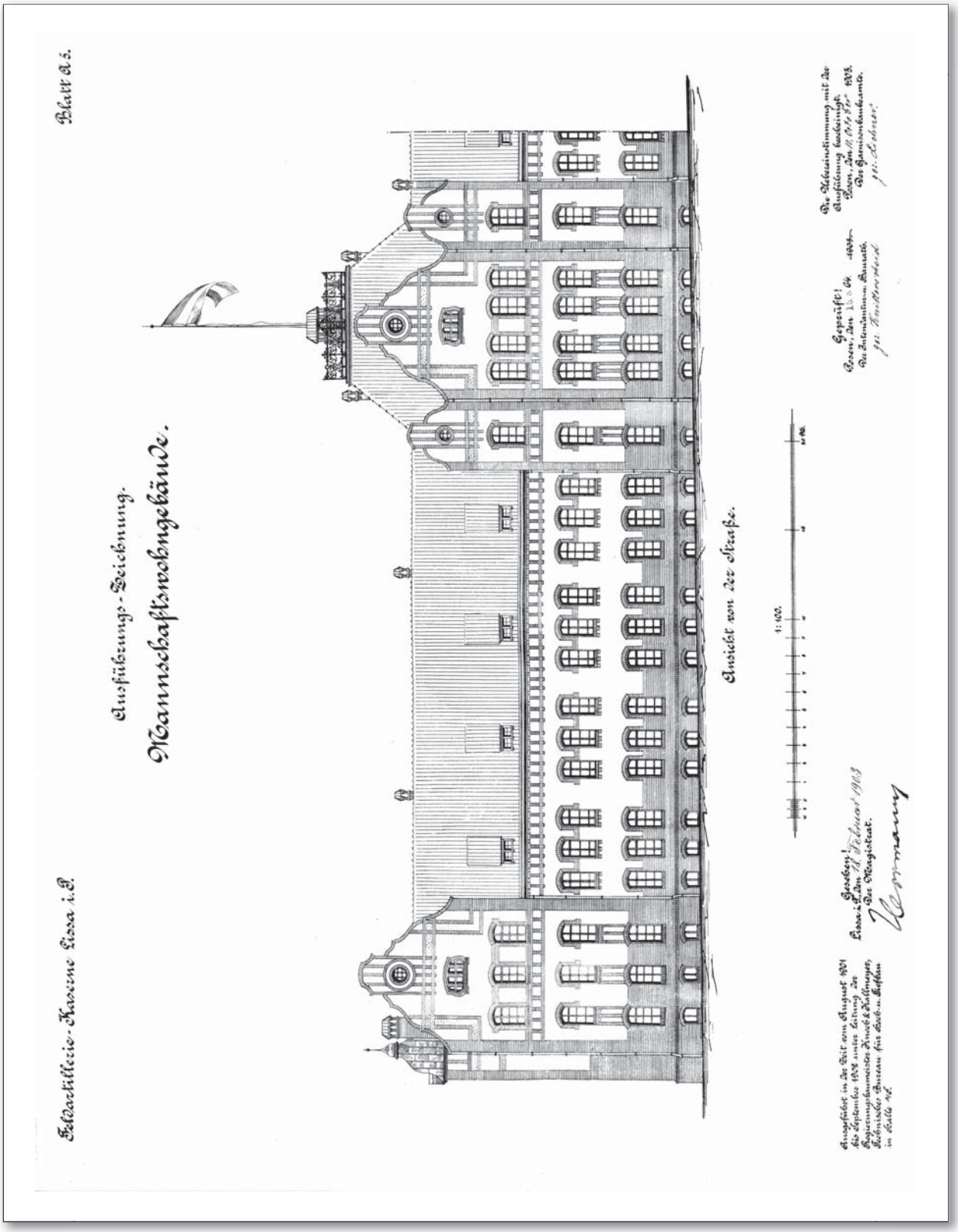

7. *Plan powykonawczy fasady bloku koszarowego (1903 r.)*

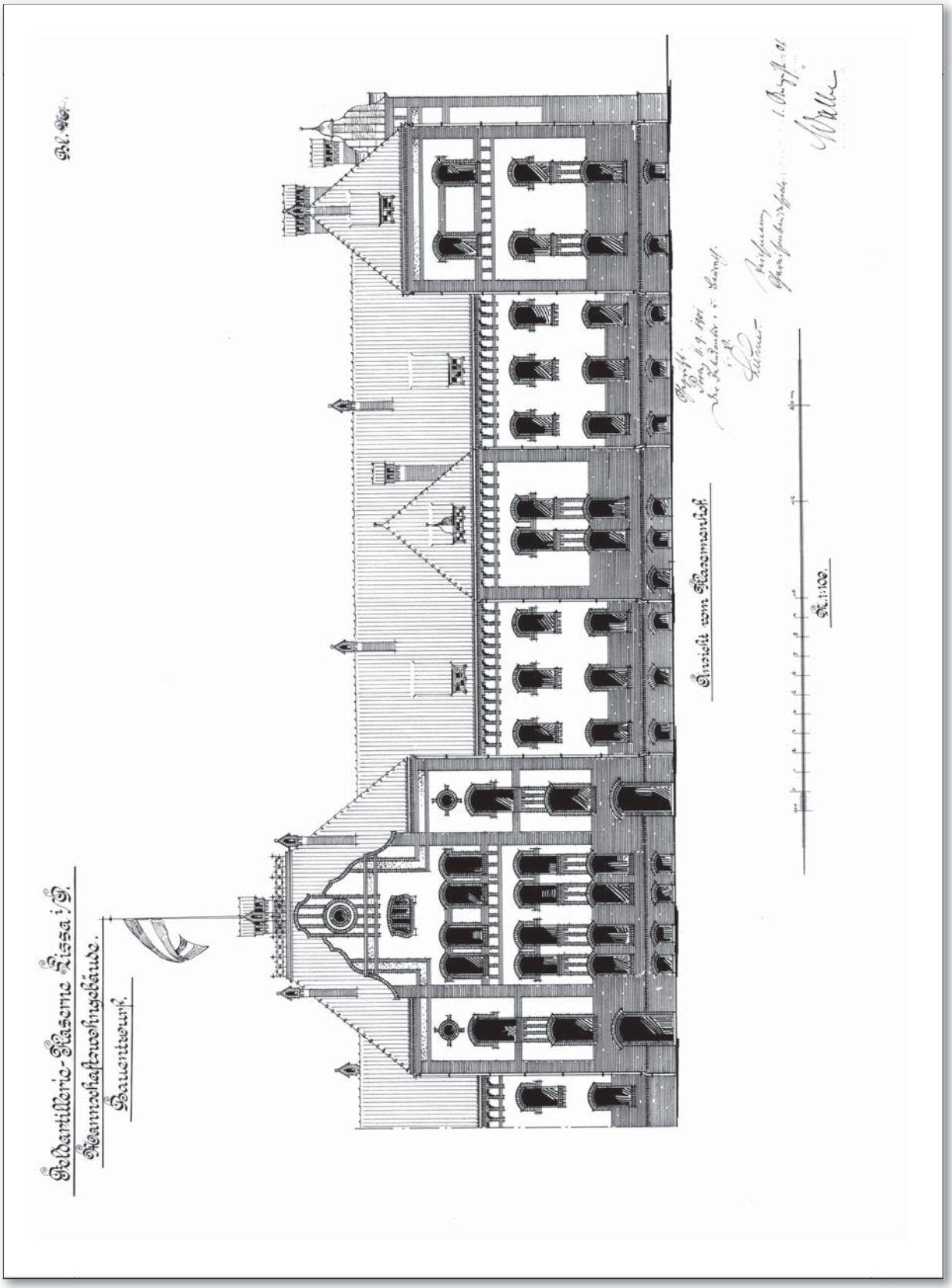

8. Projekt budowlany elewacji zachodniej bloku koszarowego (1901 r.)

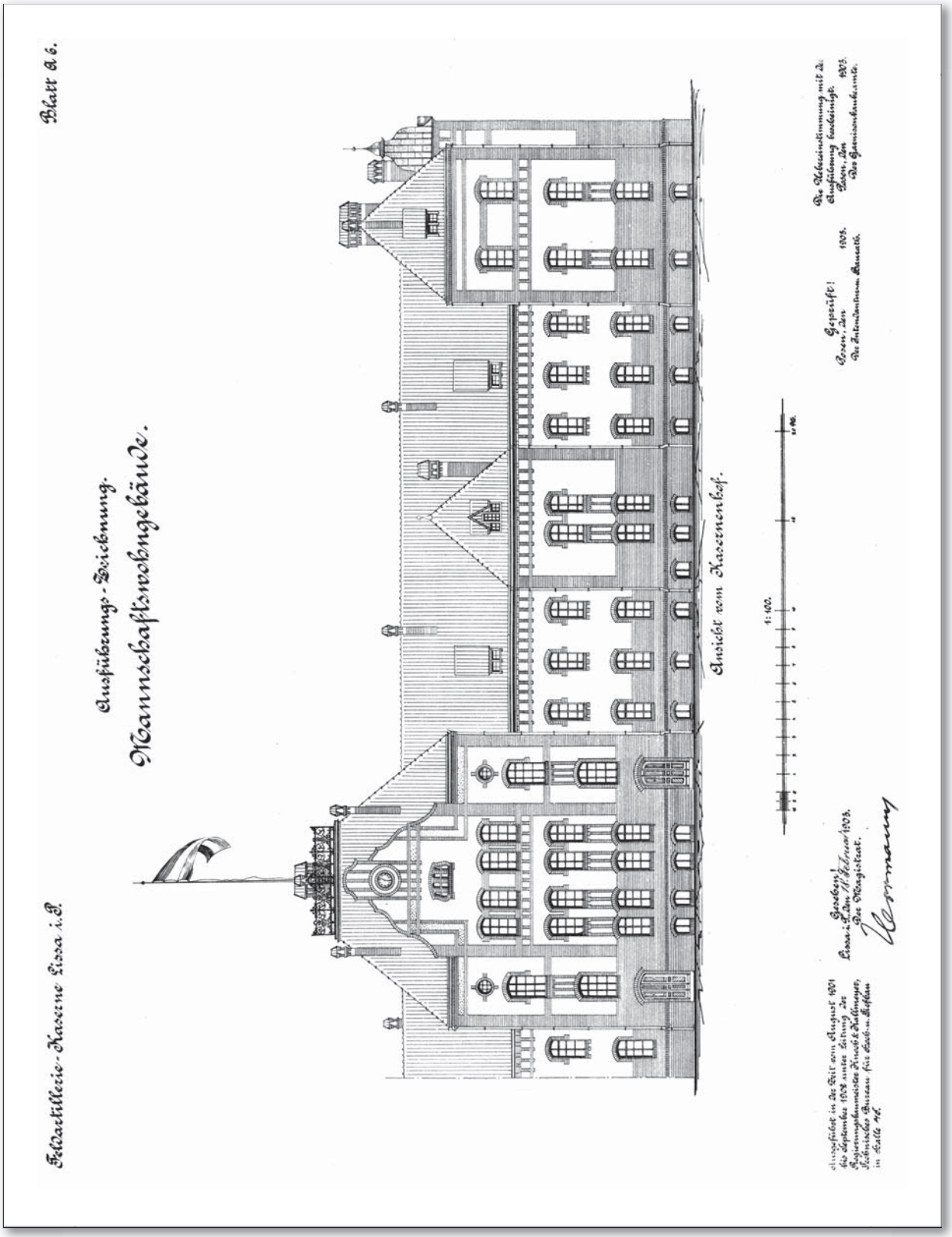

9. Plan powykonawczy elewacji zachodniej bloku koszarowego (1903 r.)

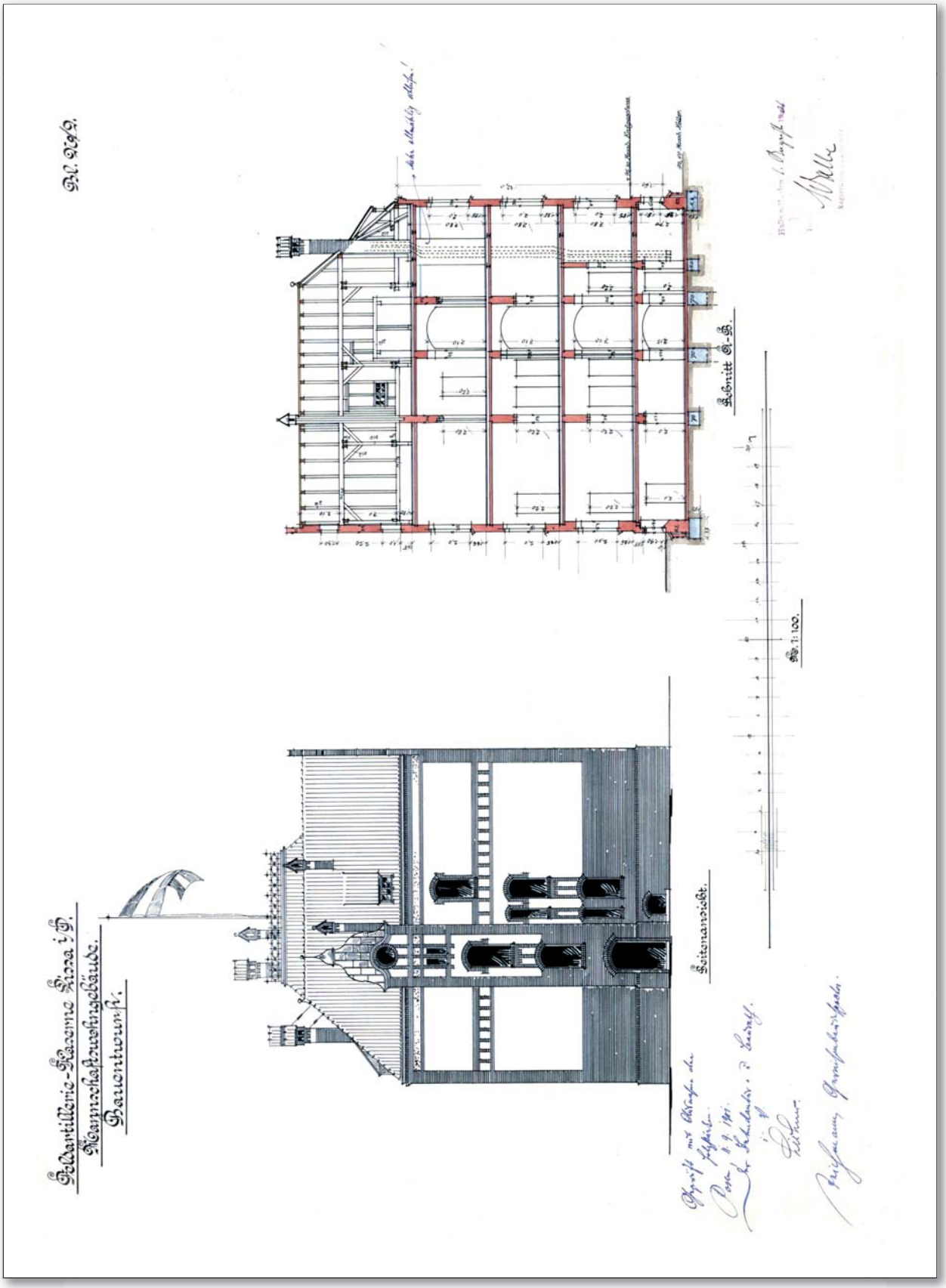

10. Projekt budowlany elewacji bocznej z przekrojem pionowym bloku koszarowego (1901 r.)

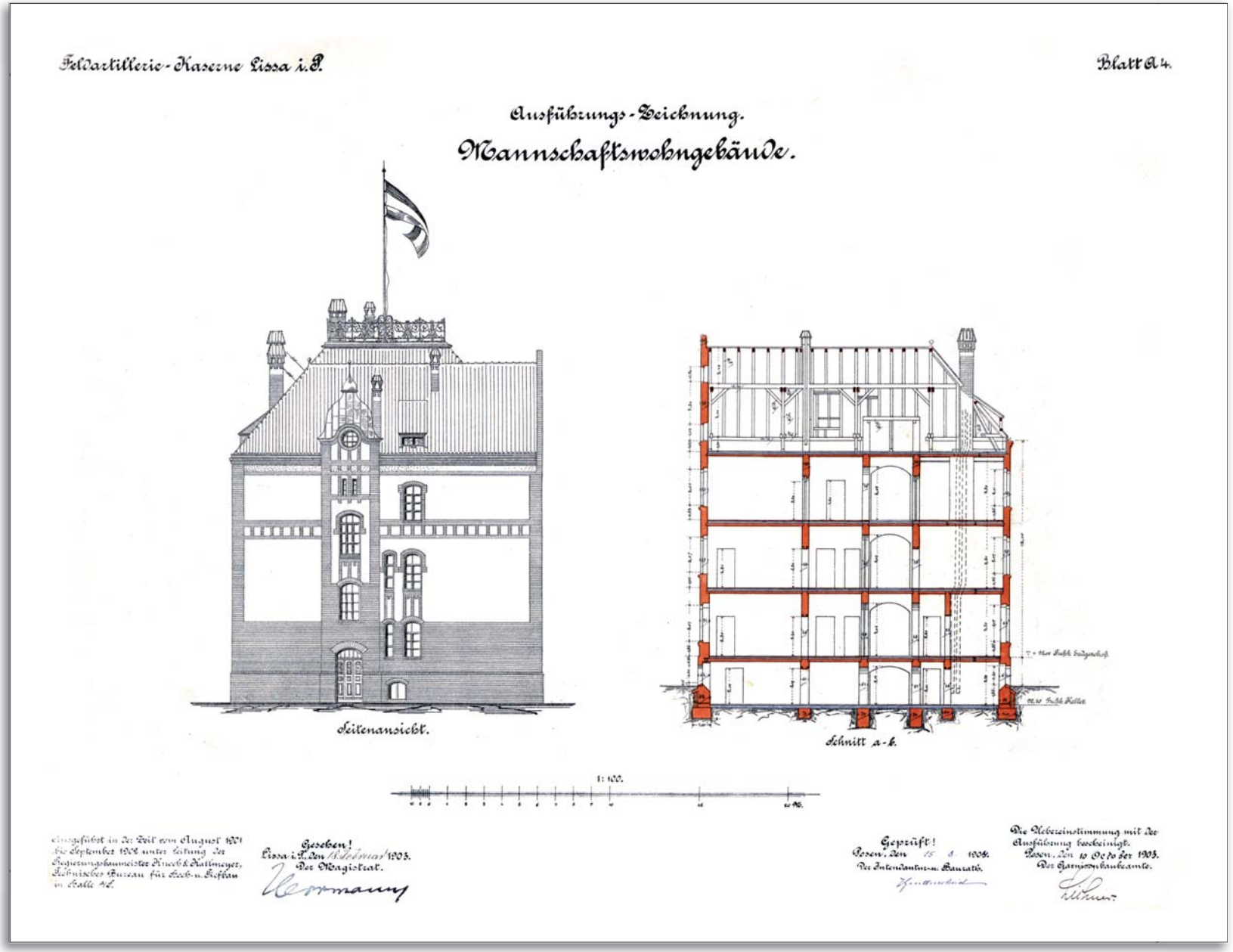

11. Plan powykonawczy elewacji bocznej z przekrojem pionowym bloku koszarowego (1903 r.)

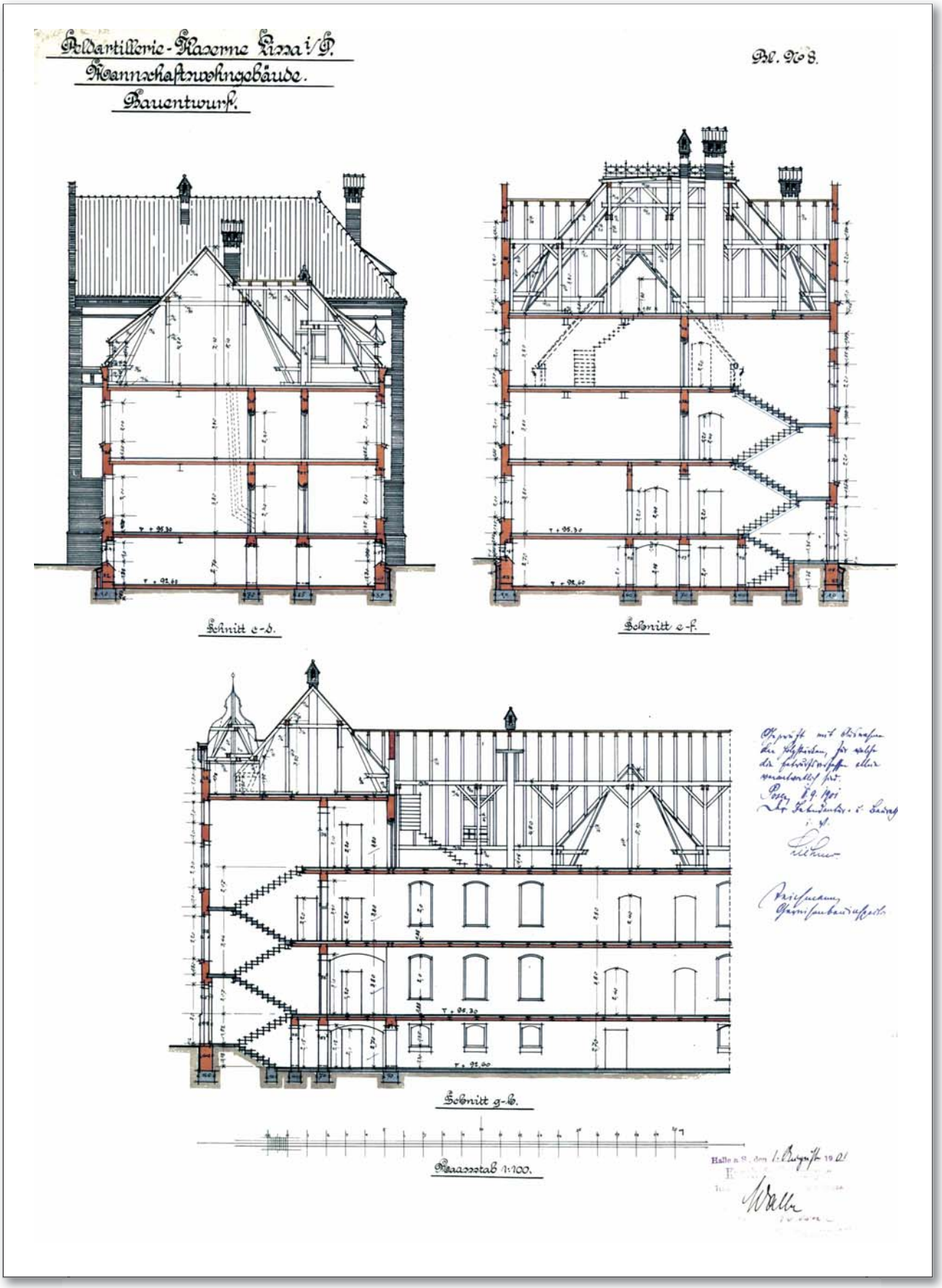

12. Projekt budowlany z przekrojami poprzecznymi i podłużnym bloku koszarowego (1901 r.)

13. Plan powykonawczy – rzut kondygnacji piwnicznej i parteru bloku koszarowego (1903 r.)

14. Plan powykonawczy – rzut kondygnacji I piętra i poddasza bloku koszarowego (1903 r.)

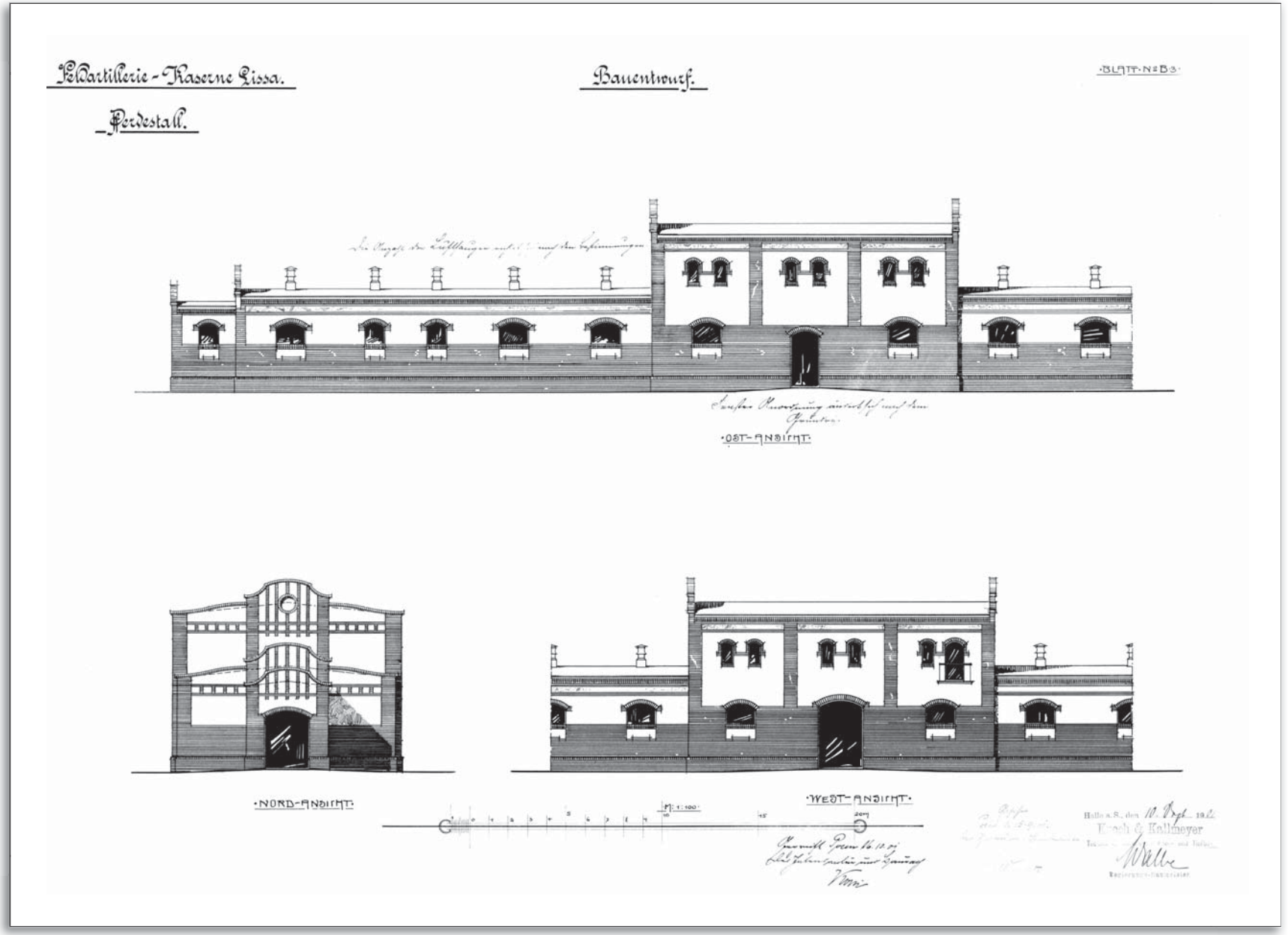

15. Projekt budowlany elewacji nieistniejącej jednej stajni dla koni baterii (1901 r.)

16. Projekt budowlany stajni dla koni jednej baterii – rzut fundamentów i parteru (1901 r.)

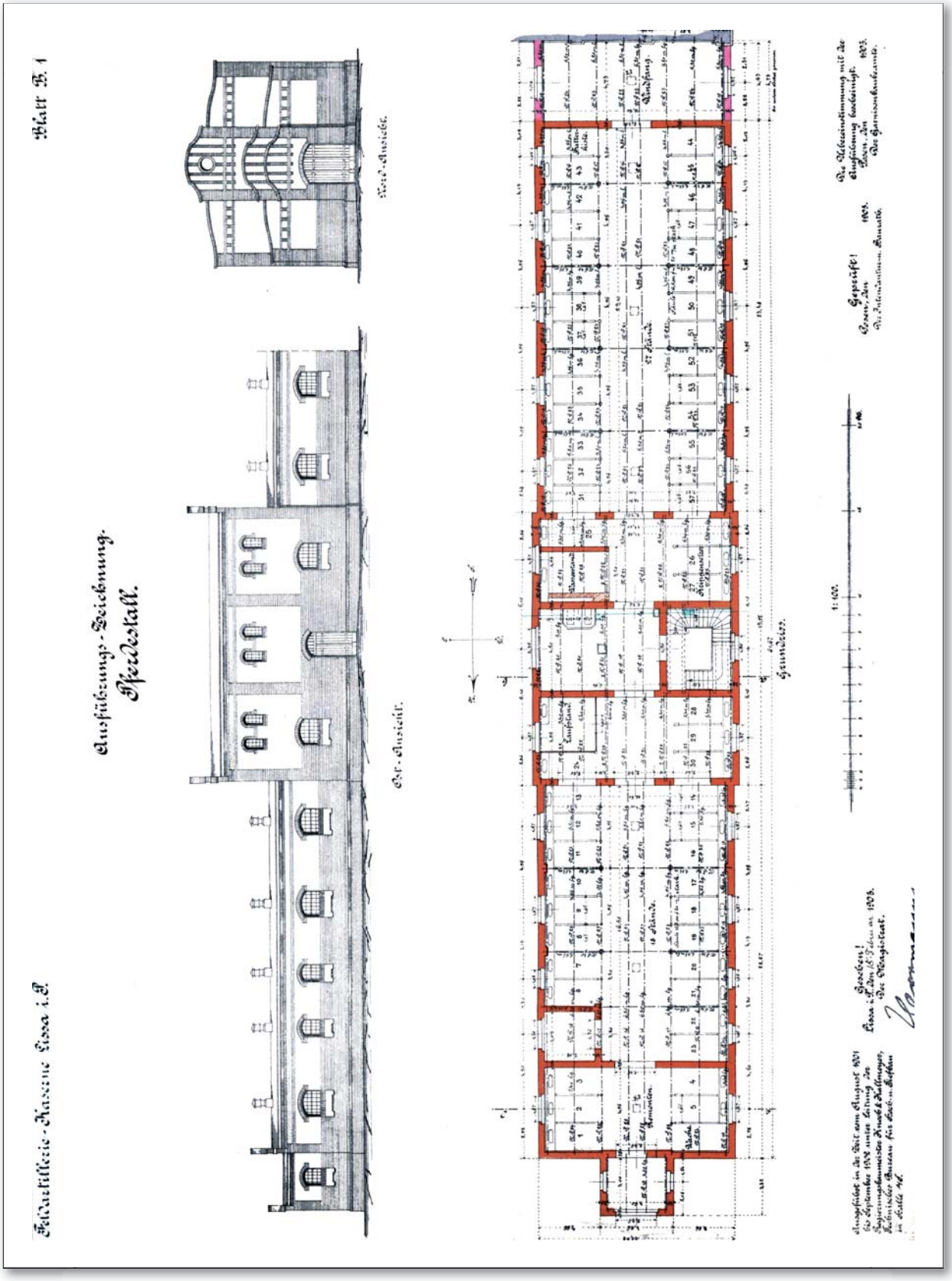

17. Plan powykonawczy elewacji i rzutu parteru stajni dla koni jednej baterii (1903 r.)

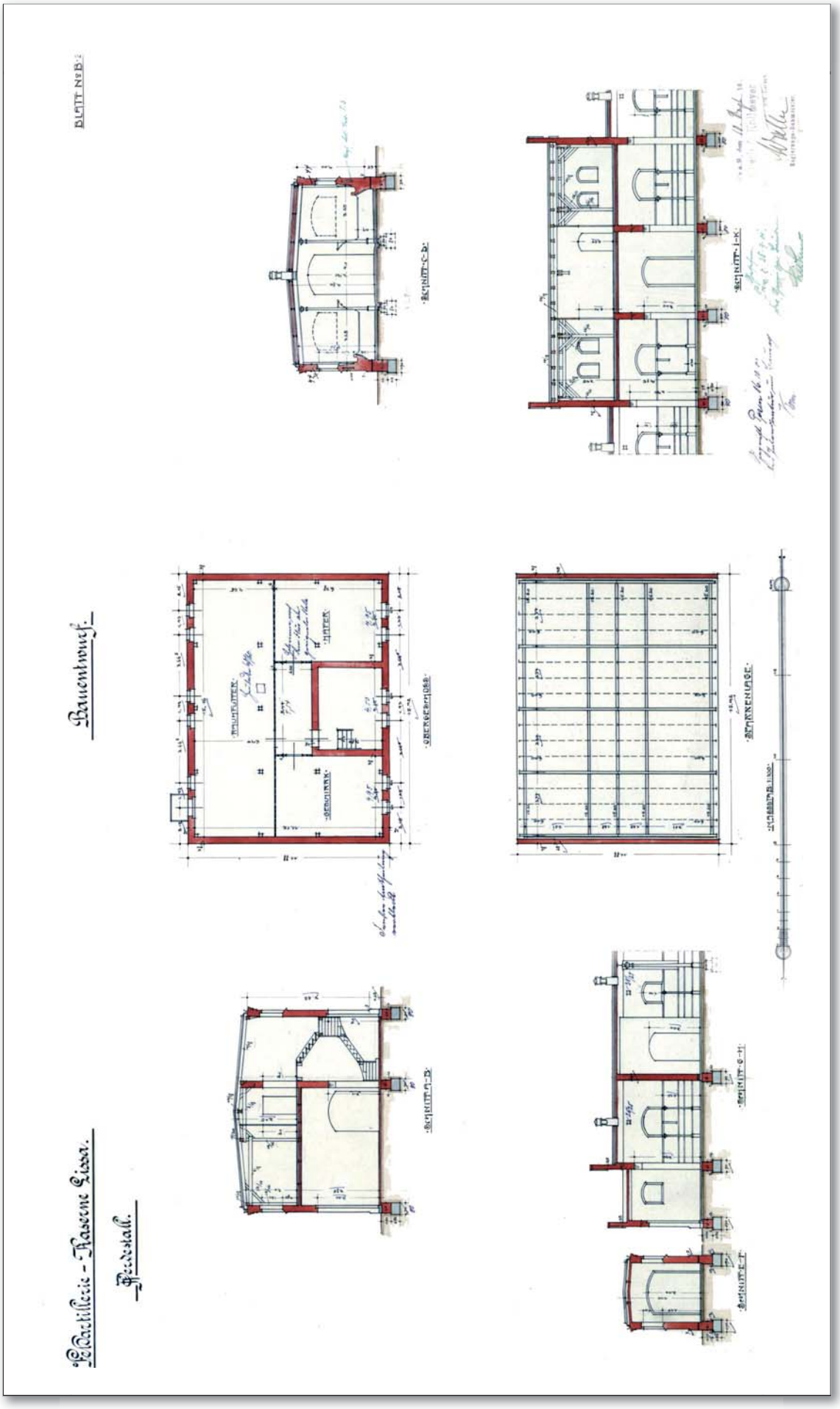

18. Projekt budowlany stajni dla koni jednej baterii – przekroje i rzut poddasza masywu centralnego (1901 r.)

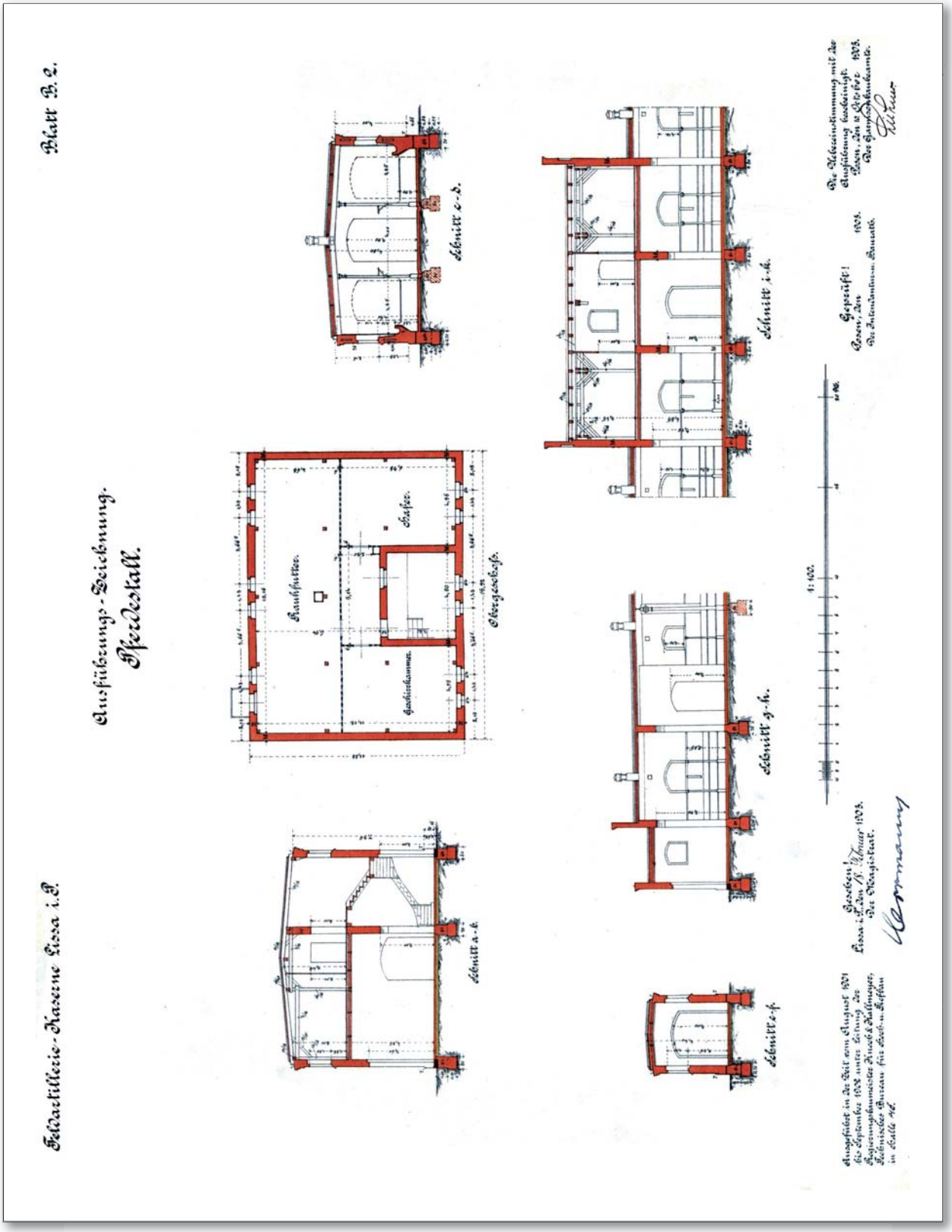

19. Plan powykonawczy stajni dla koni jednej baterii – przekroje i rzut poddasza masywu centralnego (1903 r.)

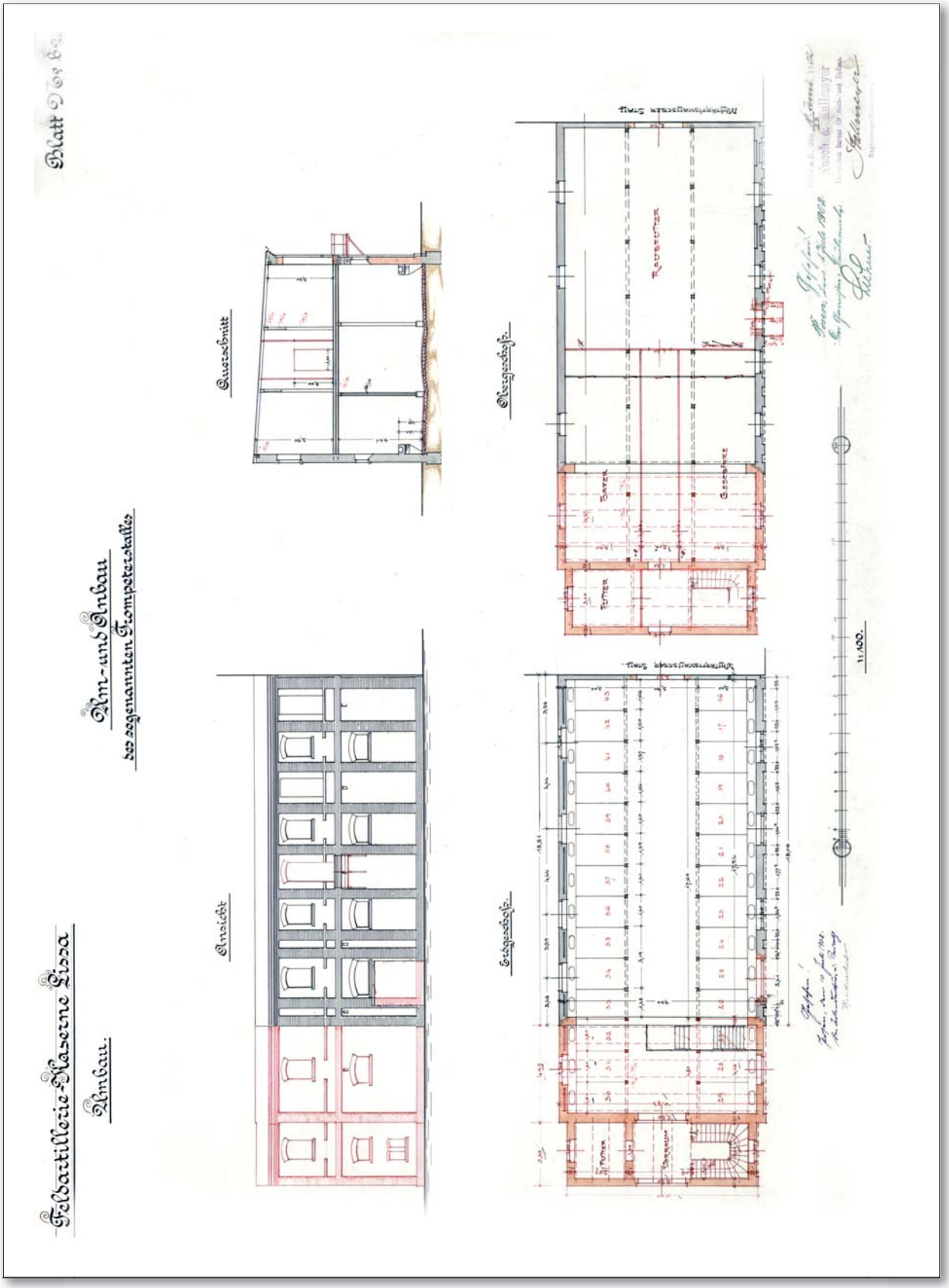

20. Projekt budowlany przebudowy i rozbudowy nieistniejącej stajni sygnalistów (dawnej K. Wittiga) z 1901 r.

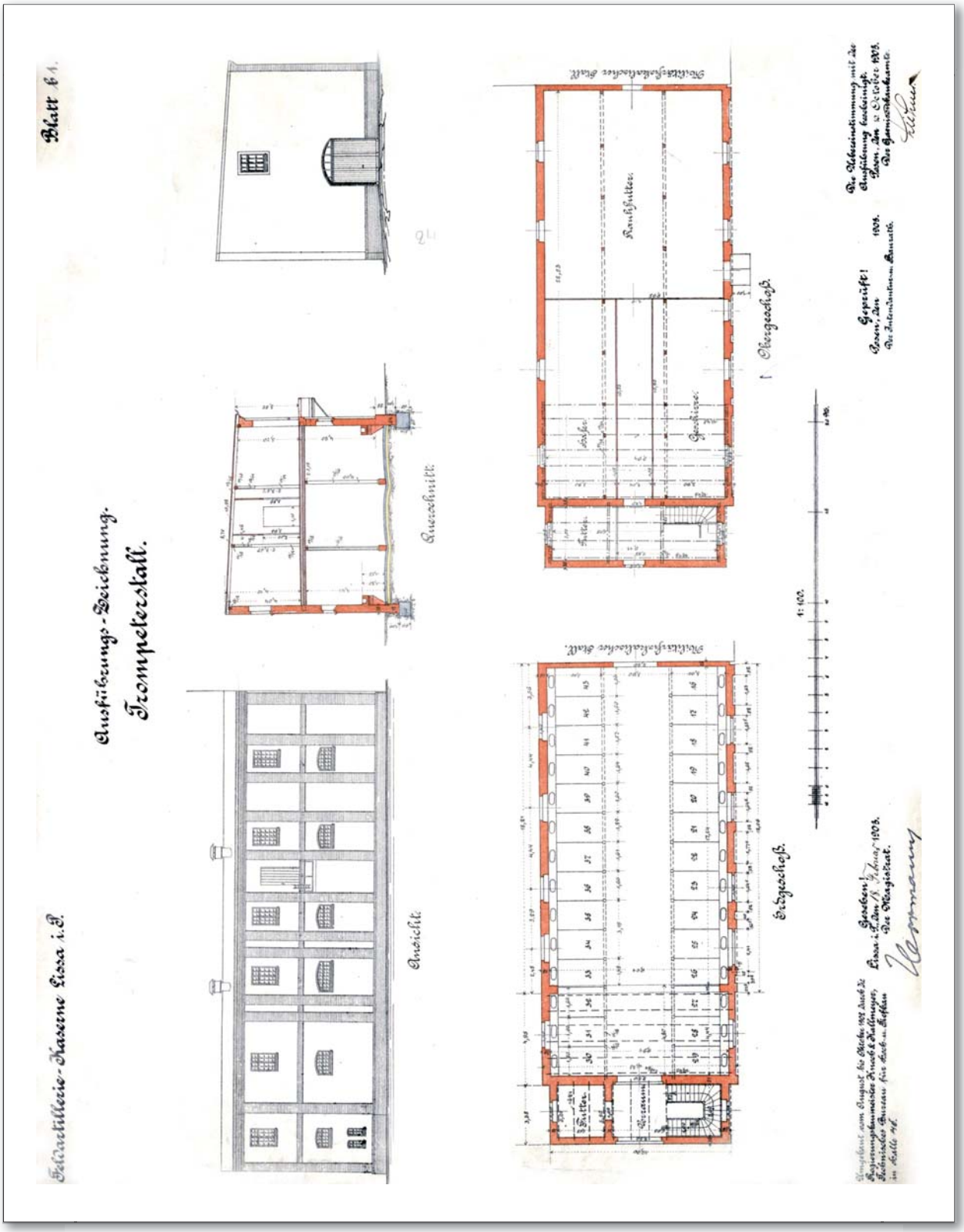

21. Plan powykonawczy przebudowy i rozbudowy stajni sygnalistów (1903 r.)

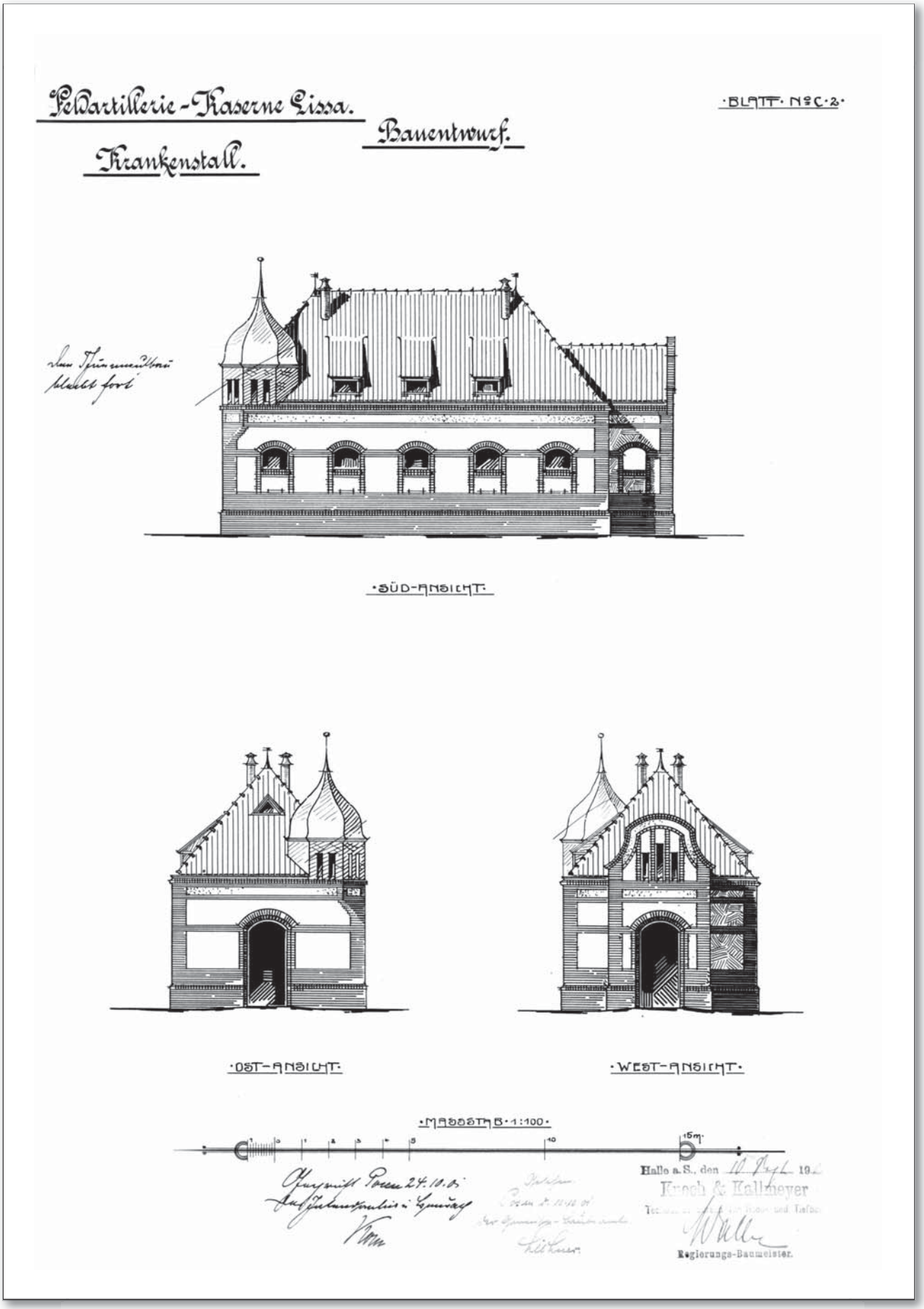

22. Projekt budowlany elewacji nieistniejącej stajni dla chorych koni (1901 r.)

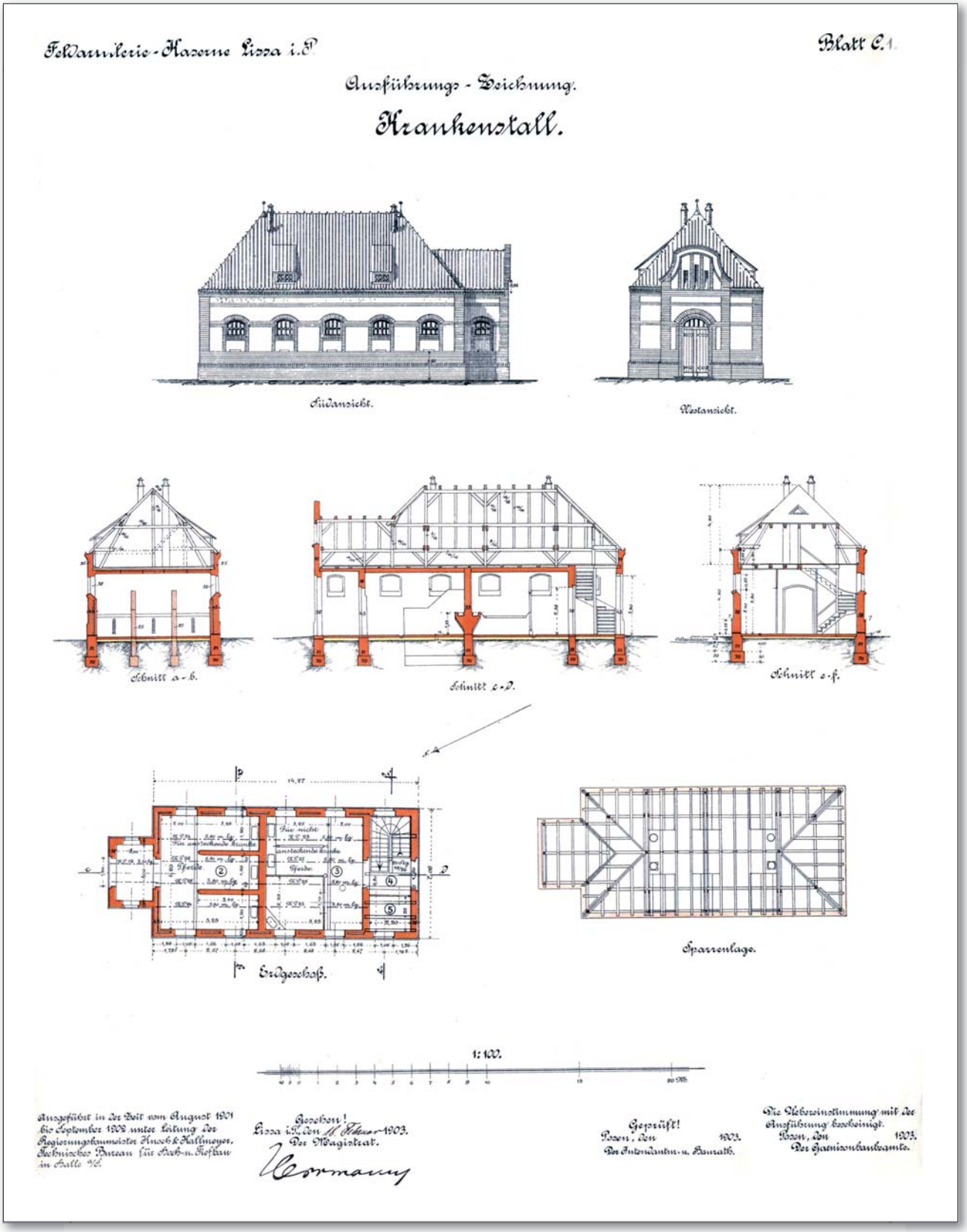

23. Plan powykonawczy – elewacje, przekroje i rzut stajni dla chorych koni (1903 r.)

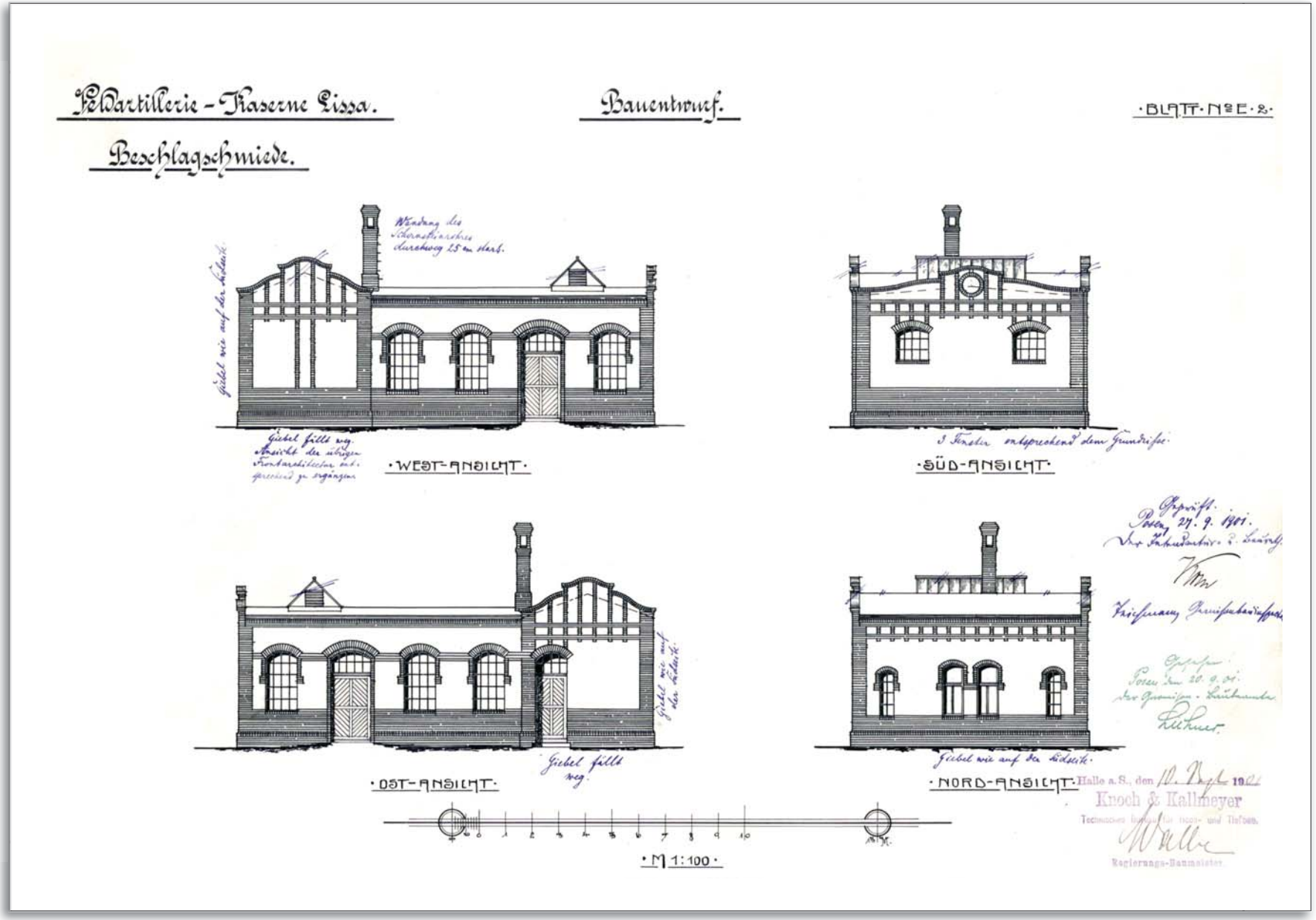

24. Projekt budowlany elewacji nieistniejącej kuźni (1901 r.)

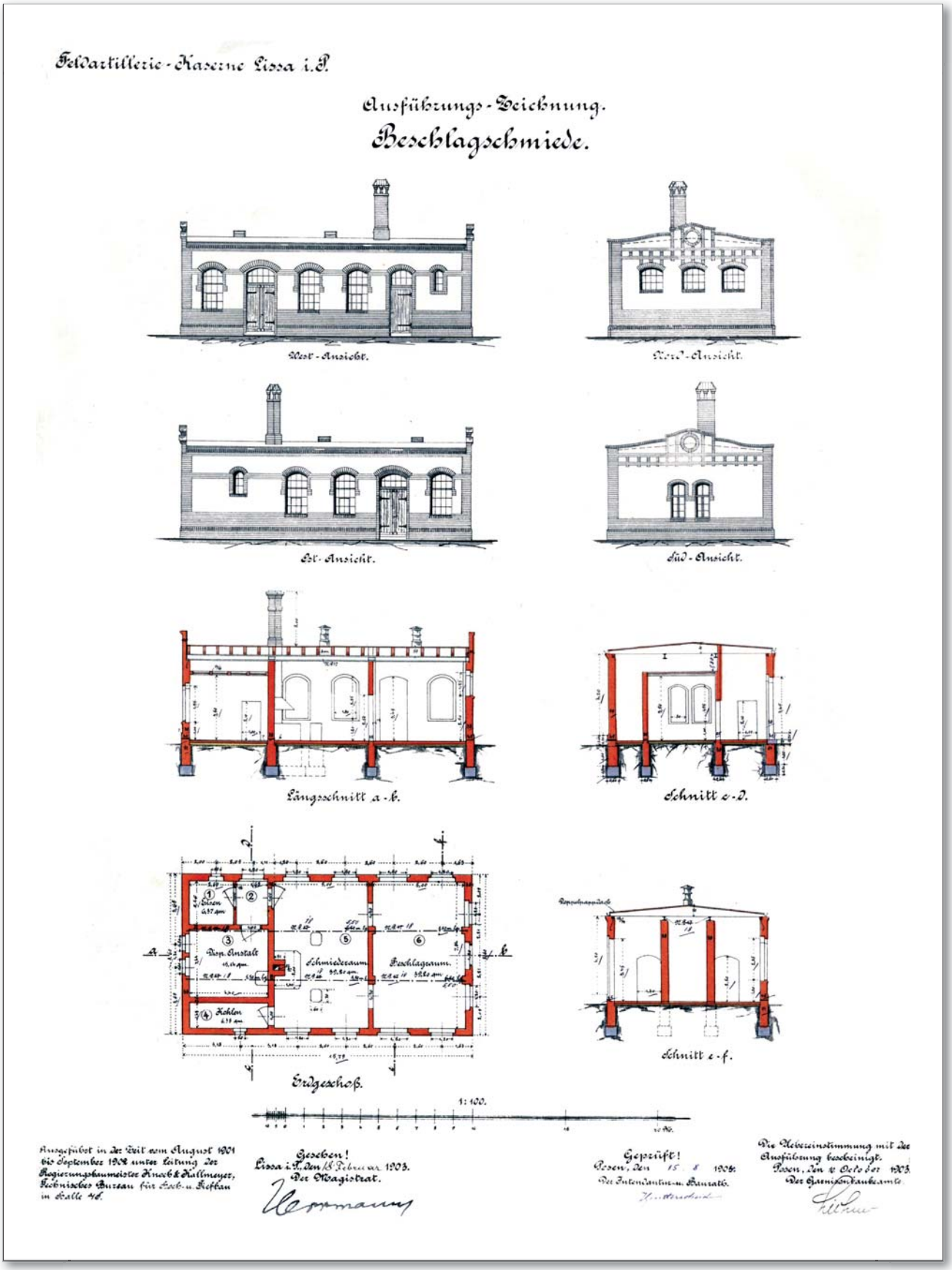

25. Plan powykonawczy – elewacje, przekroje i rzut kuźni (1903 r.)

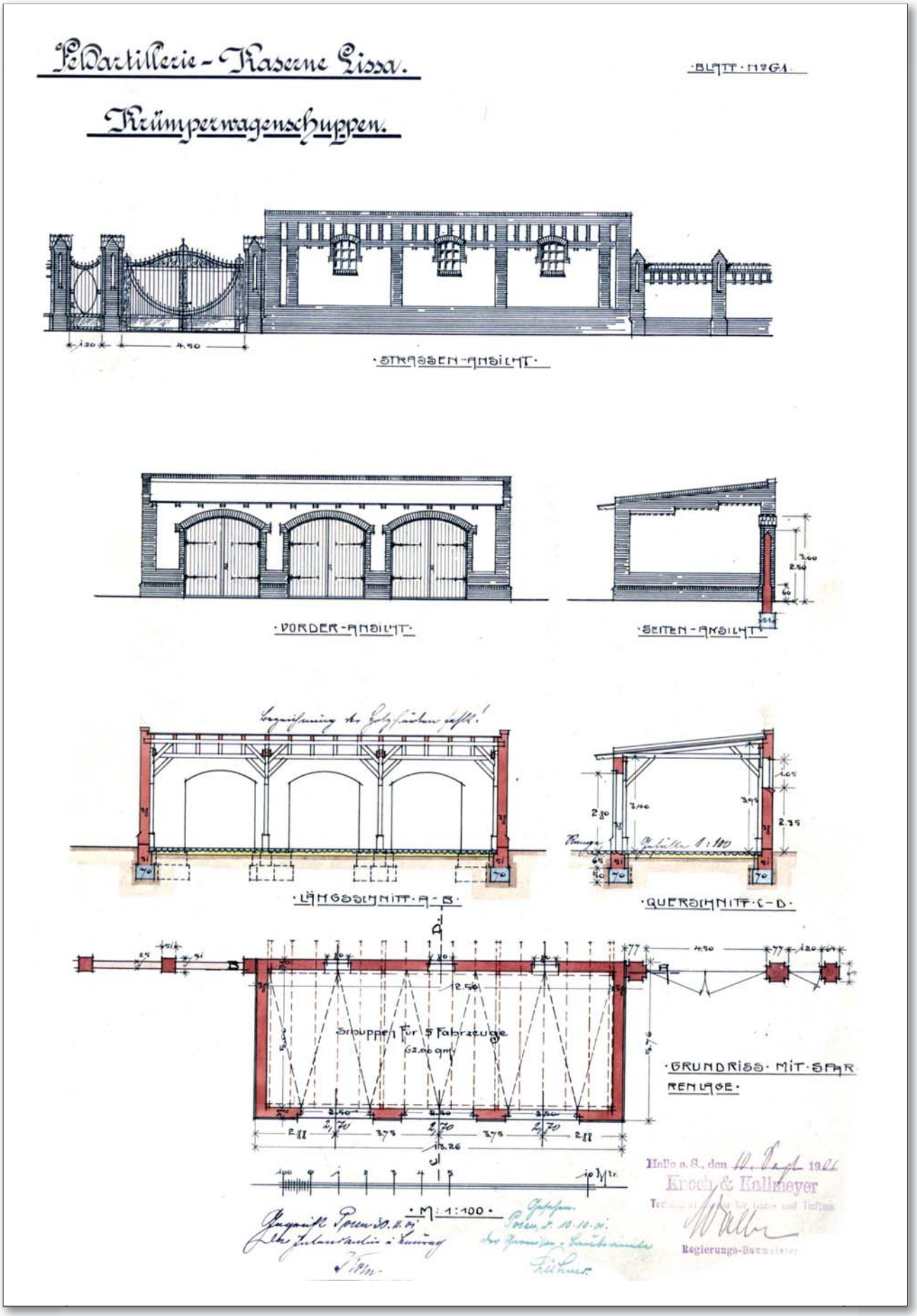

26. Projekt budowlany nieistniejącej wozowni – elewacje, przekroje i rzut (1901 r.)

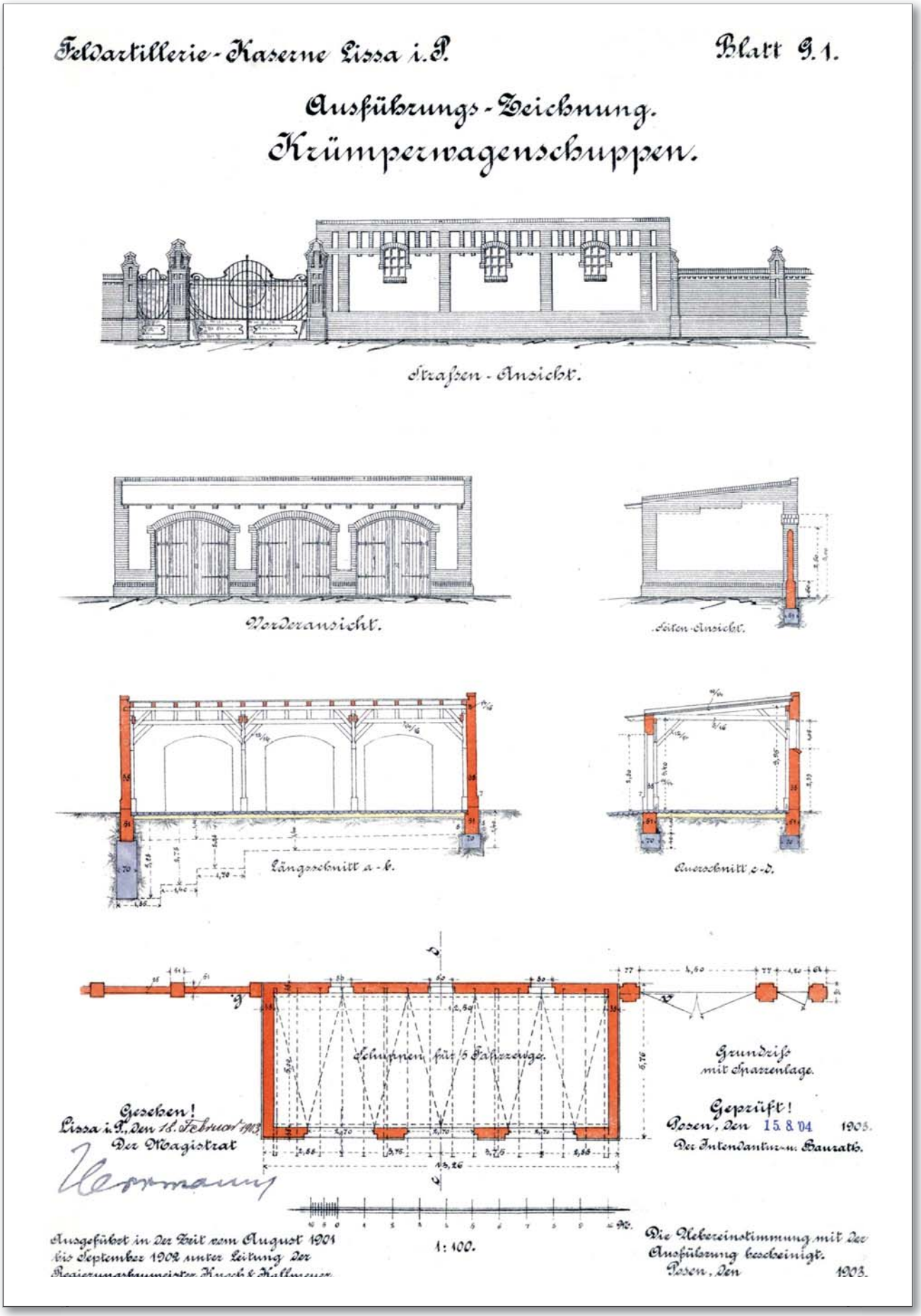

27. Plan powykonawczy wozowni – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.)

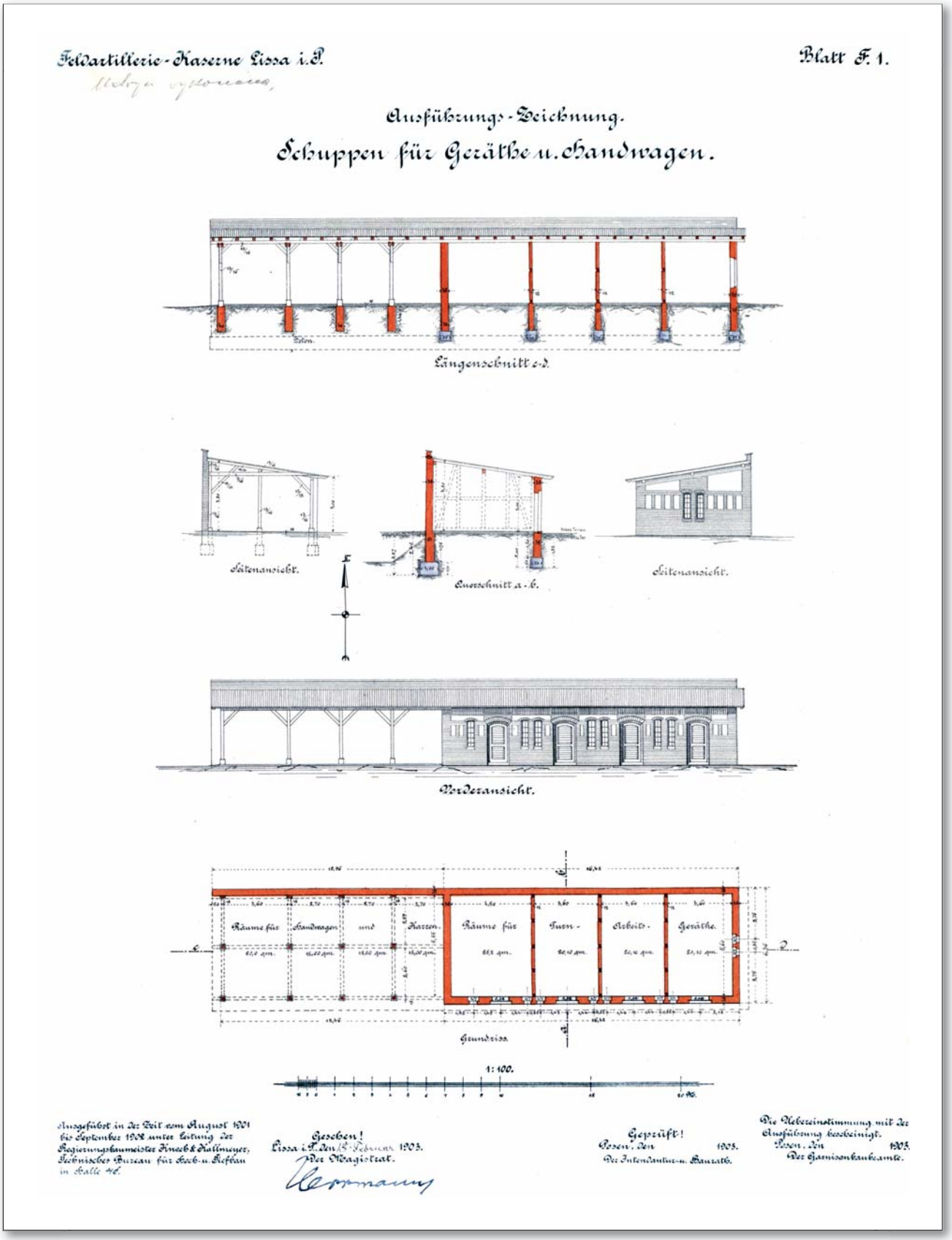

28. Plan powykonawczy nieistniejącej remizy sprzętów sportowych i wiaty wózków – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.)

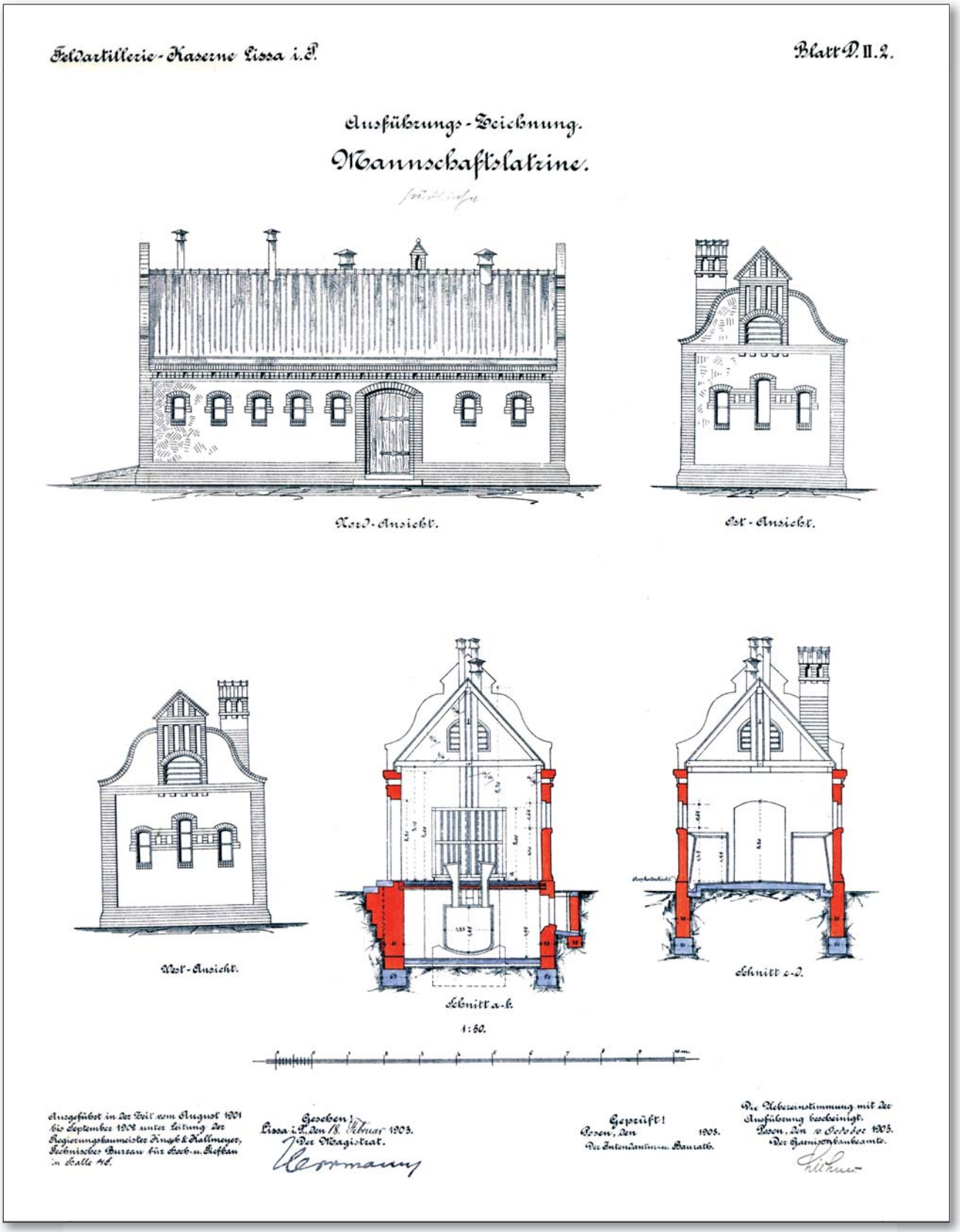

29. Plan powykonawczy nieistniejącej latryny dla dwóch baterii – elewacje i przekroje (1903 r.)

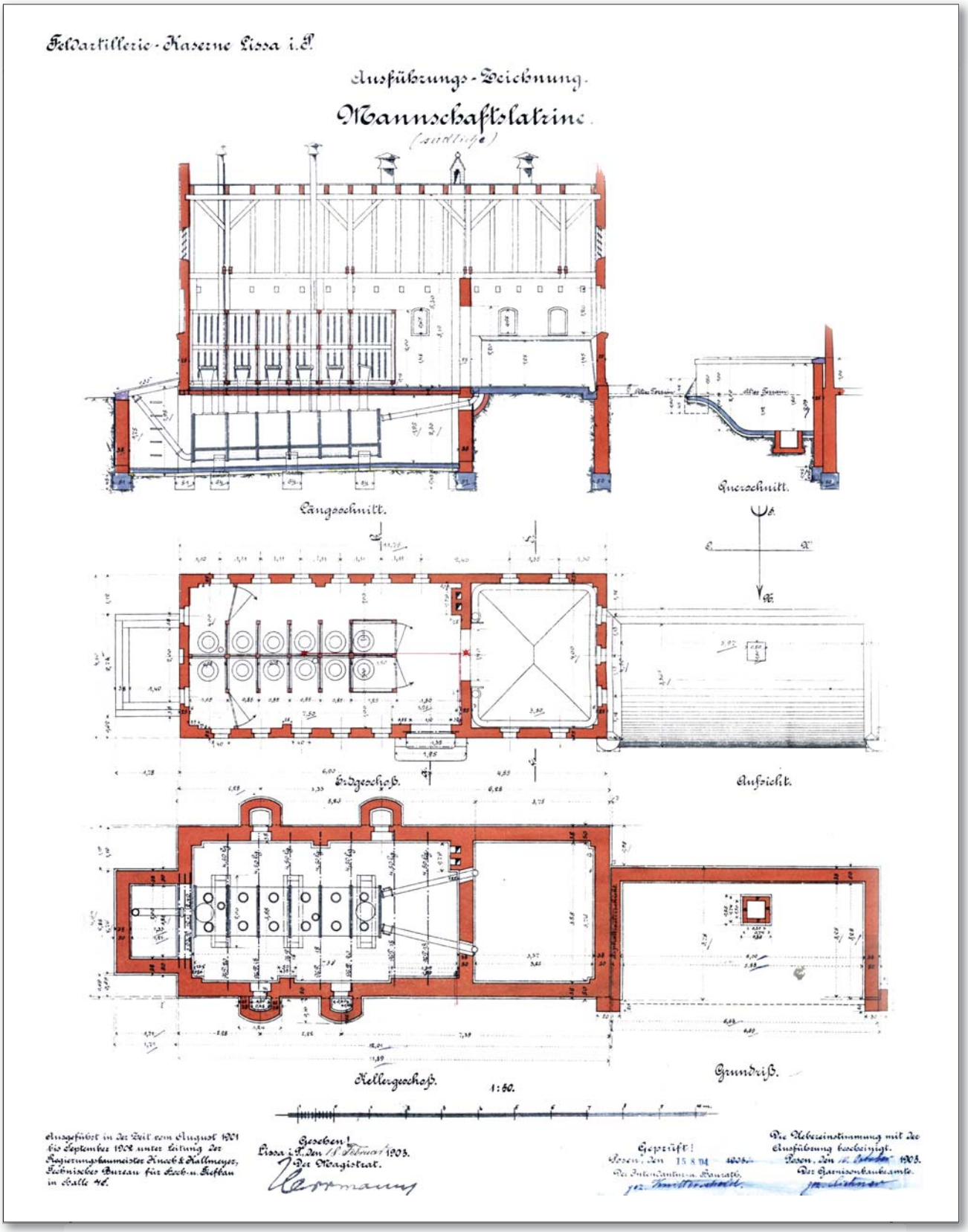

30. Plan powykonawczy latryny dla dwóch baterii – przekrój podłużny i rzut (1903 r.)

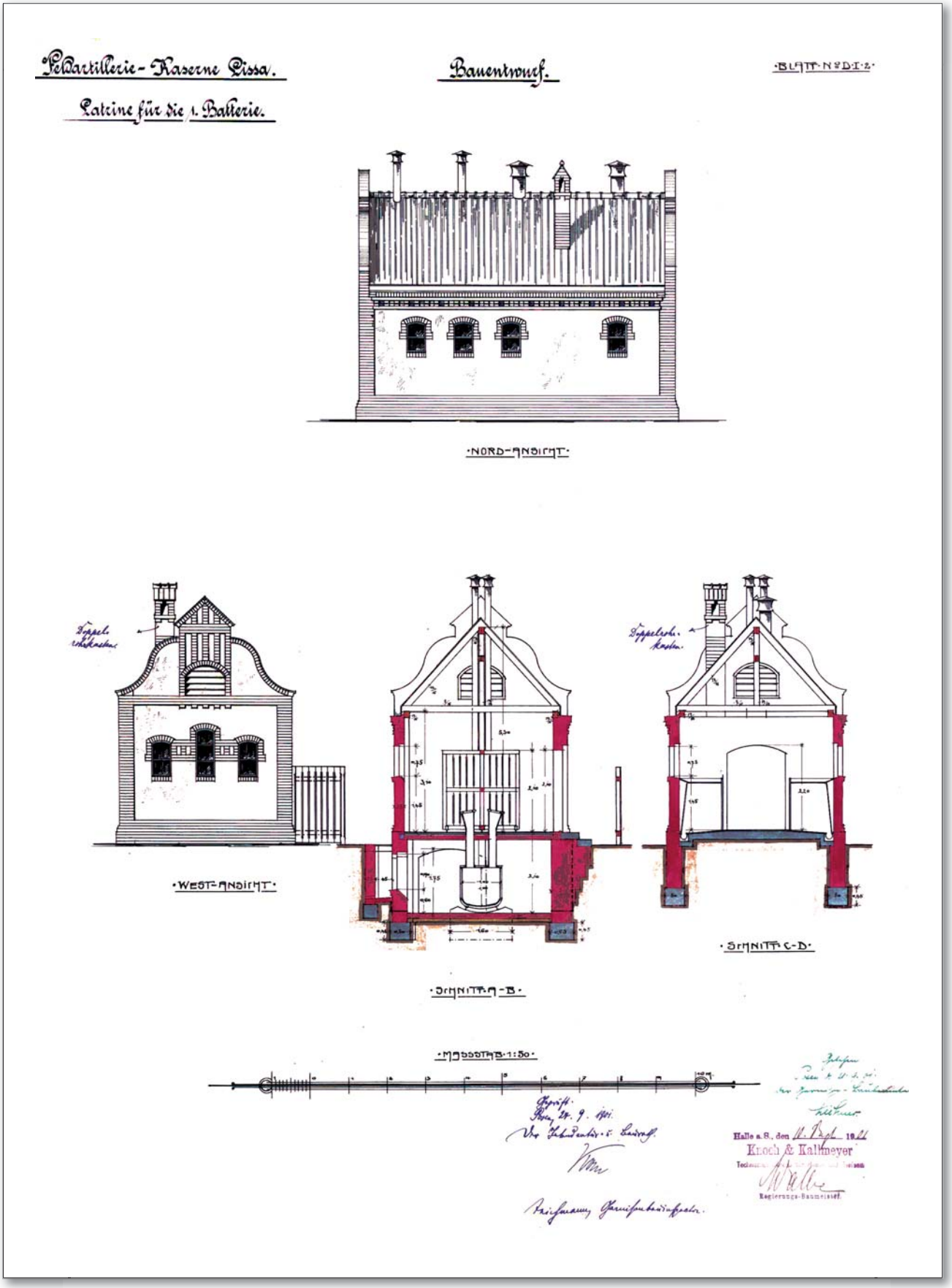

31. Projekt budowlany nieistniejącej latryny dla jednej baterii – elewacje i przekroje (1901 r.)

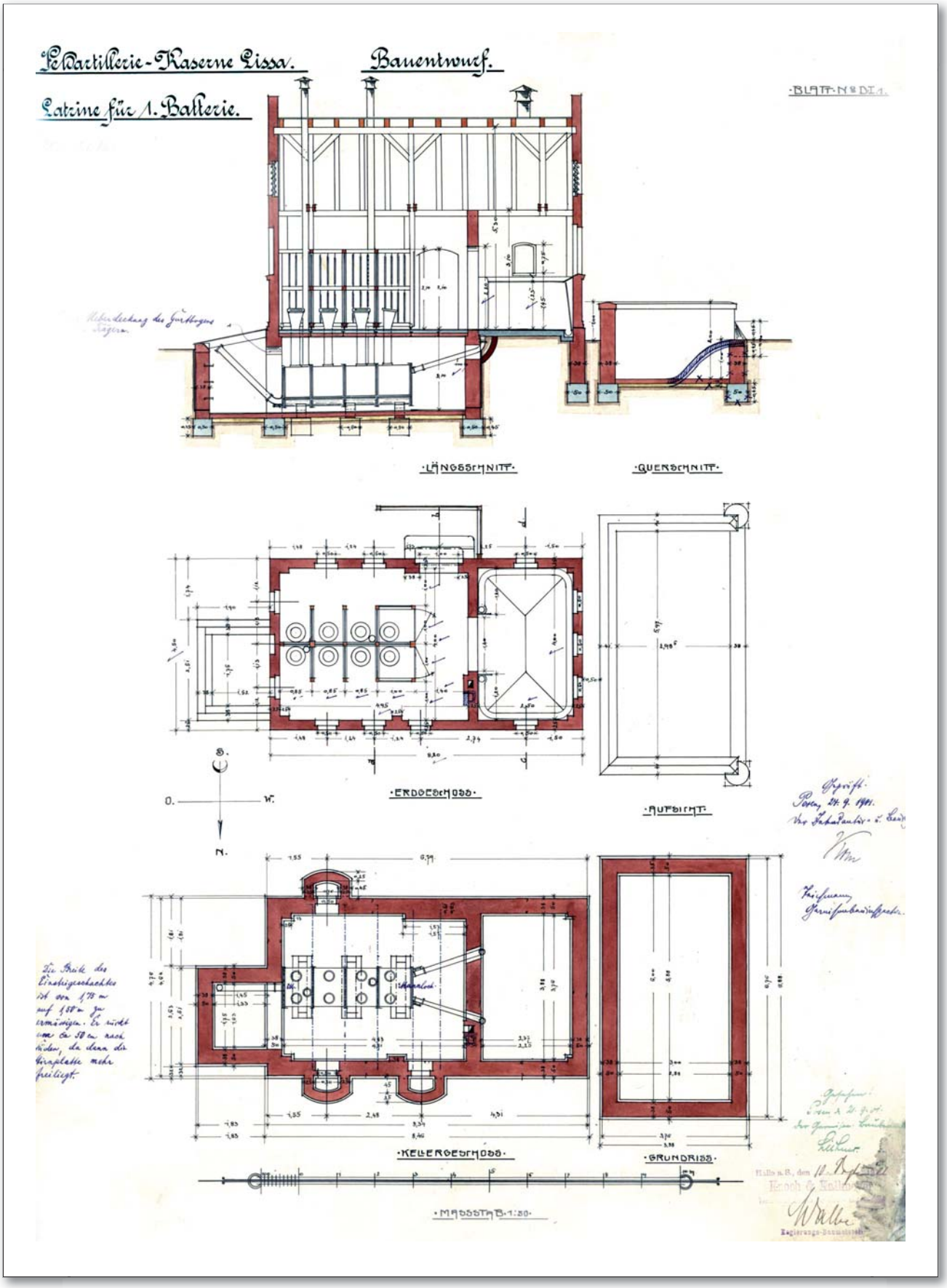

32. Projekt budowlany latryny dla jednej baterii – przekrój podłużny i rzuty (1901 r.)

2. KOSZARY PIECHOTY I ARTYLERII POLOWEJ PRZY UL. RACŁAWICKIEJ

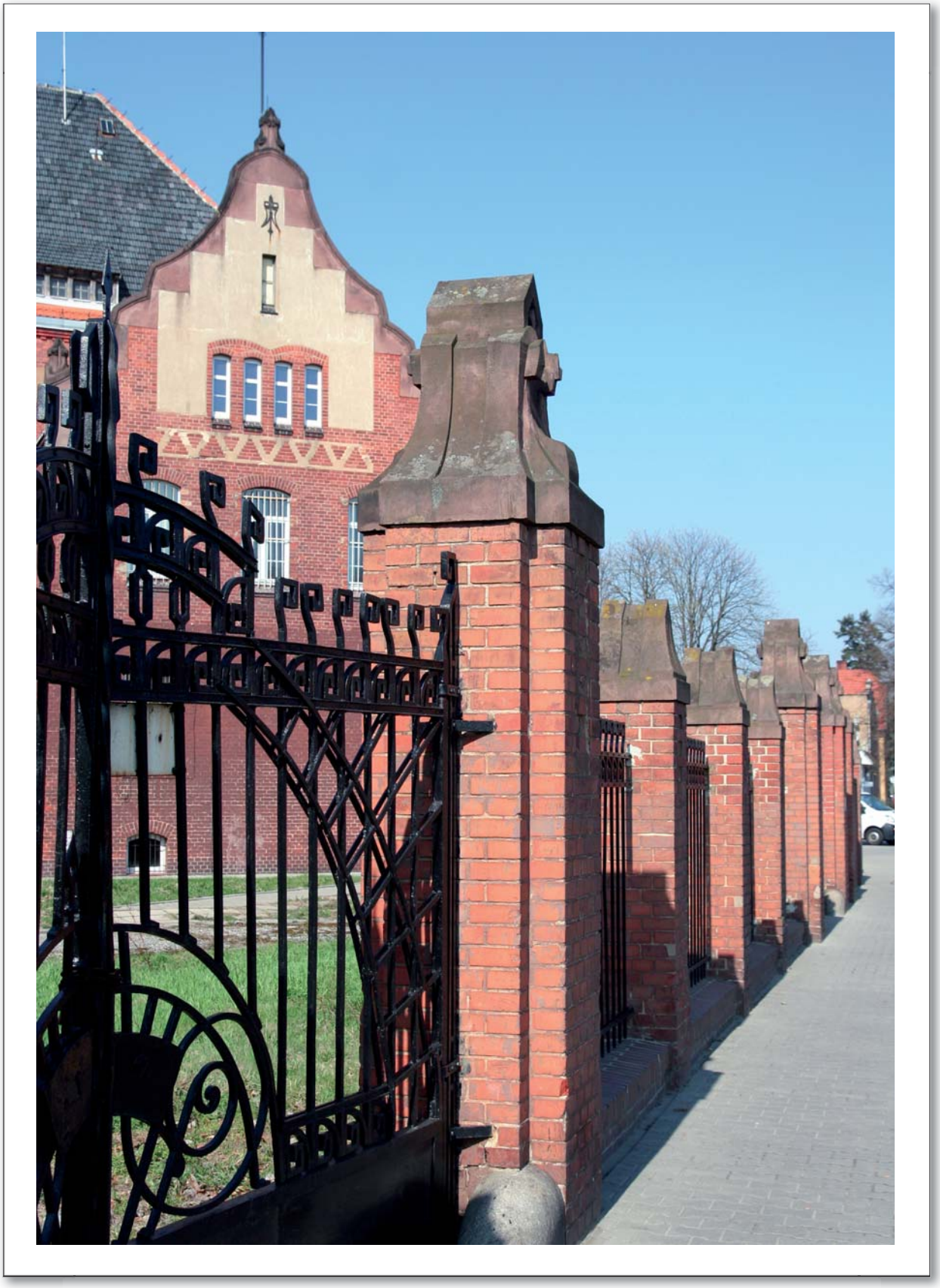

33. Fragment ogrodzenia koszar piechoty wraz z bramą do kasyna oficerów od strony ob. ul. 17 Stycznia (2012 r.)

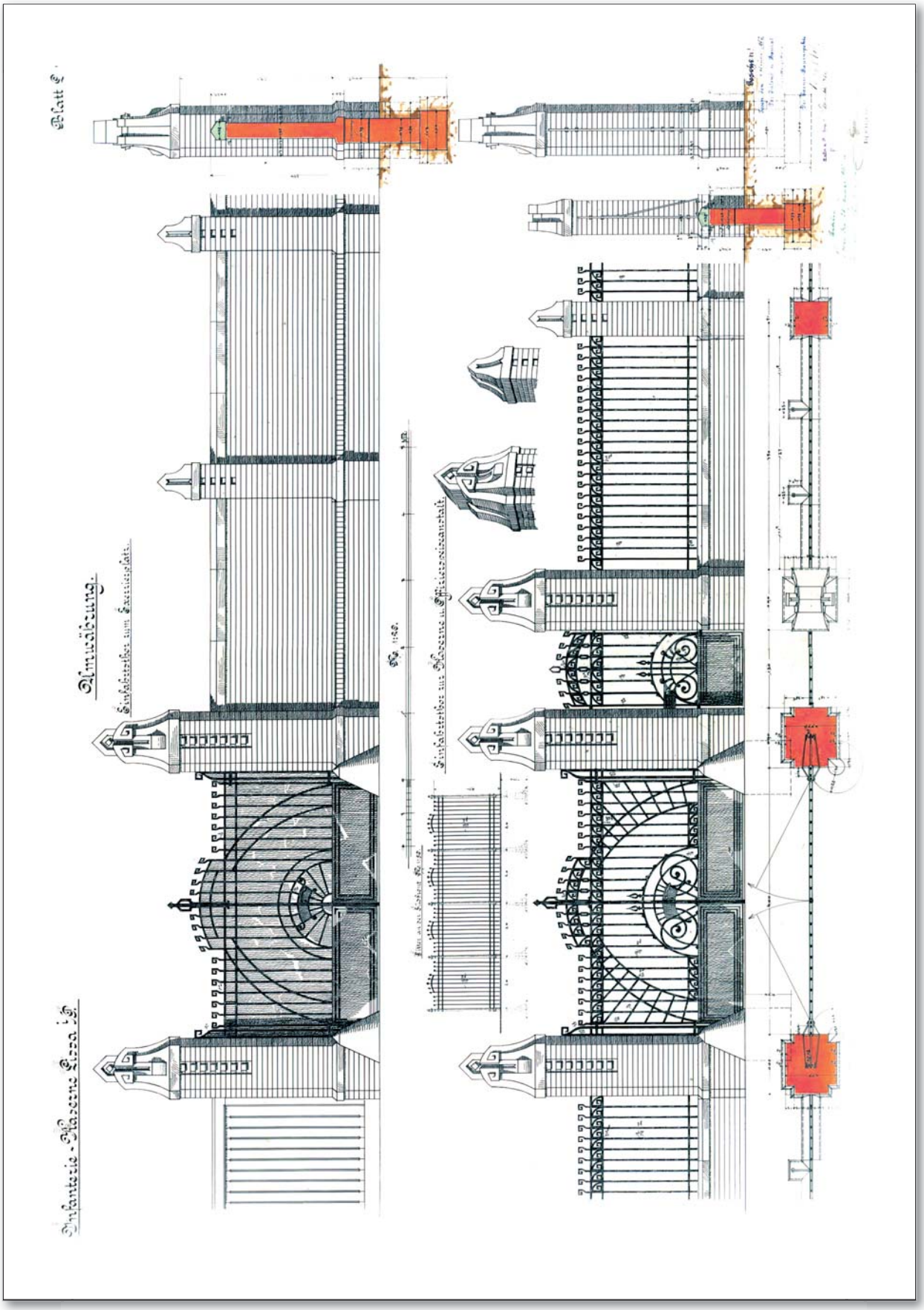

34. Projekt budowlany ogrodzenia koszar piechoty (1902 r.)

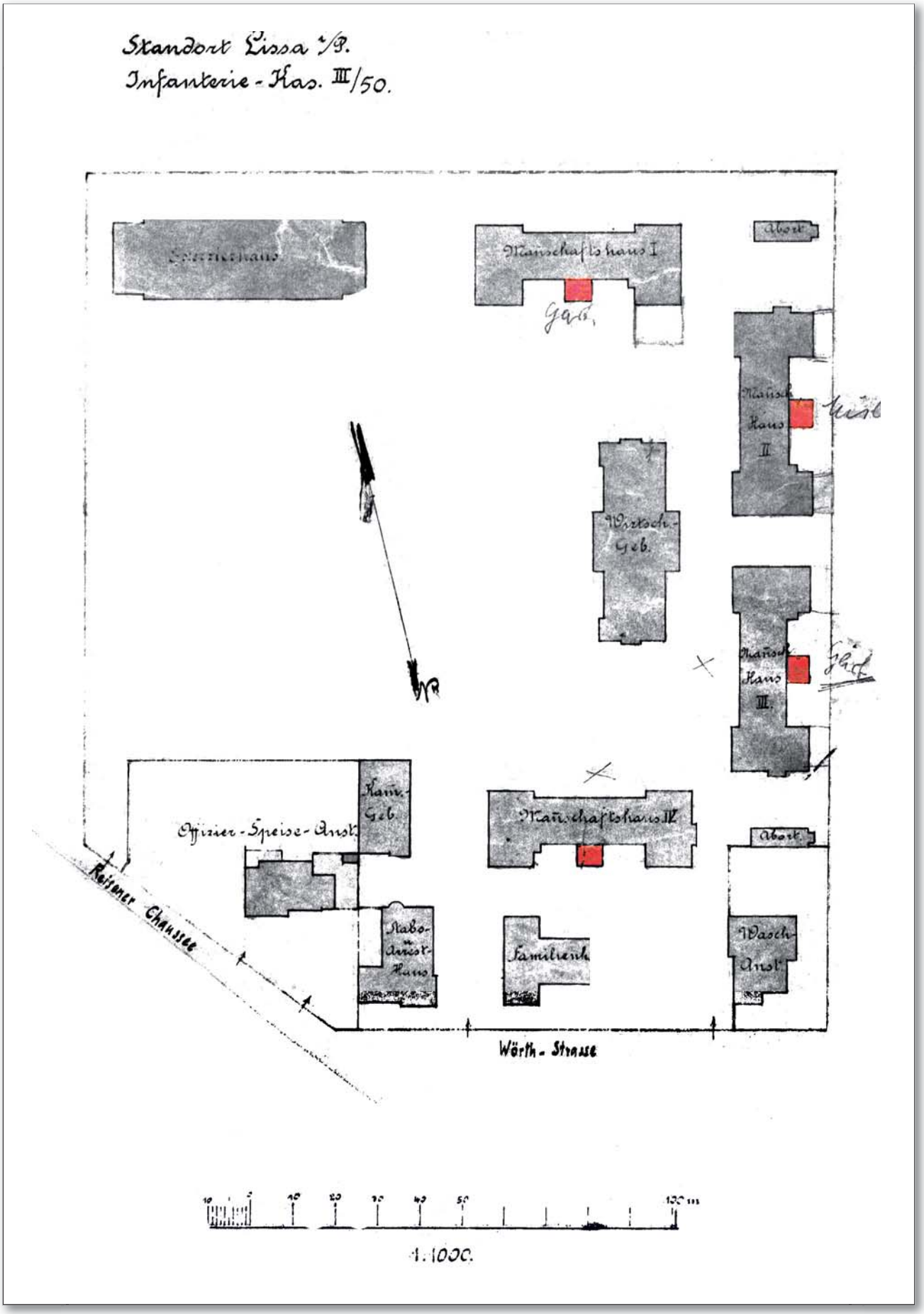

35. Plan sytuacyjny koszar piechoty z czasów rozbudowy bloków koszarowych w latach 1914–1915

36. Widok kasyna oficerów piechoty od północnego wschodu (2012 r.)

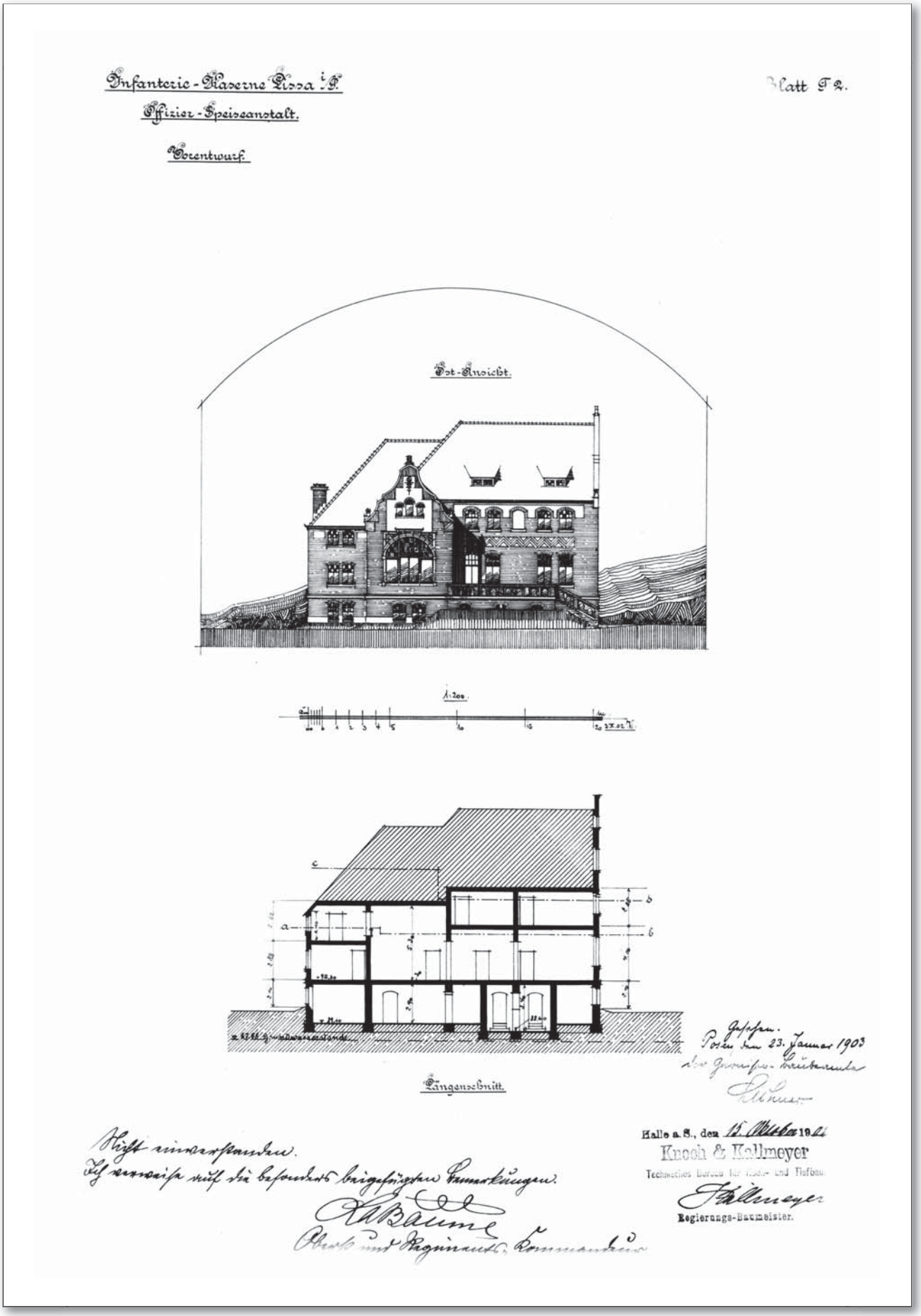

37. Pierwszy i niezaakceptowany projekt koncepcyjny kasyna – elewacja wschodnia i przekrój pionowy (1902 r.)

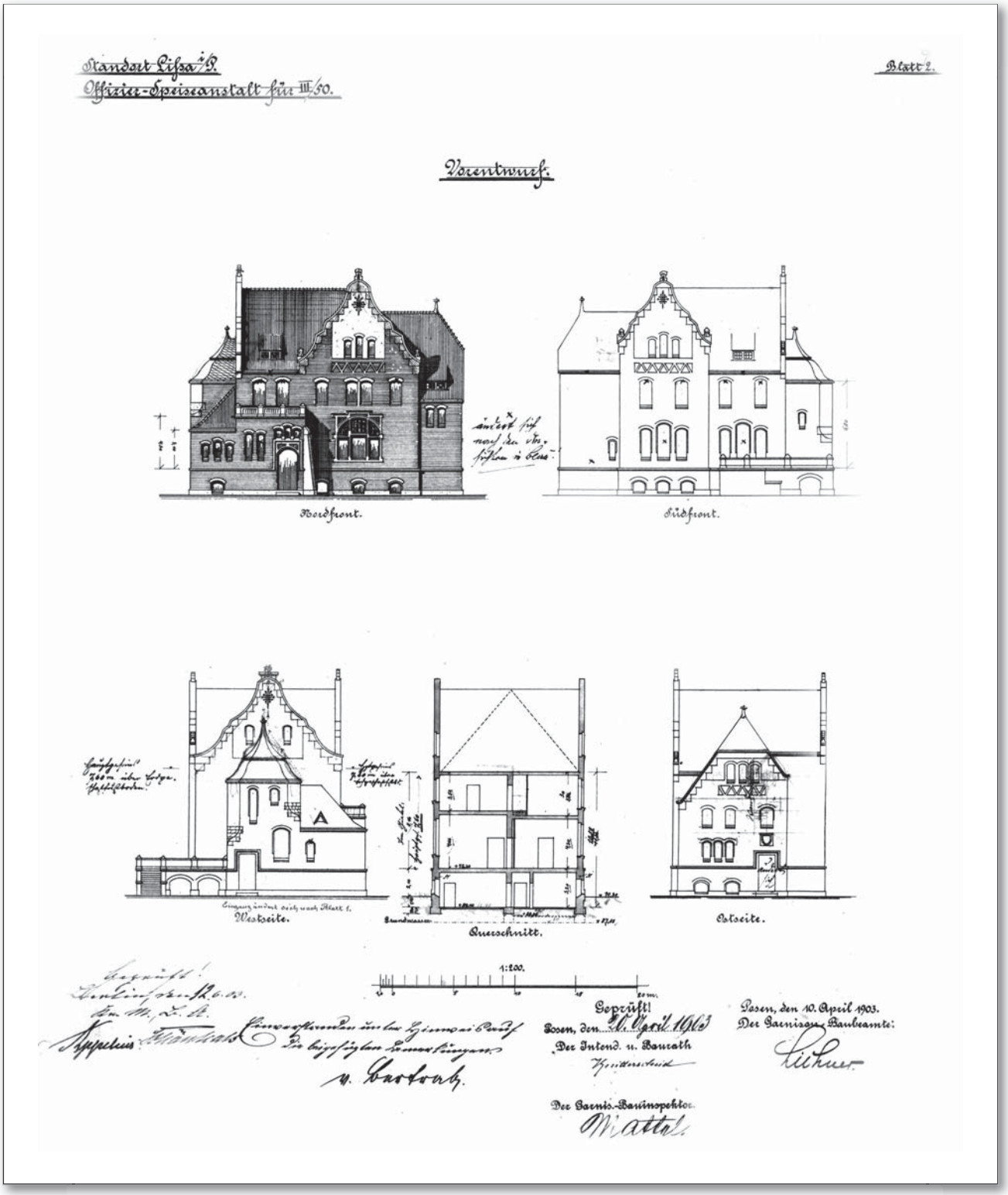

38. Kolejny projekt wstępny kasyna, akceptowany z poprawkami w Ministerstwie Wojny w Berlinie – elewacje i przekrój (1903 r.)

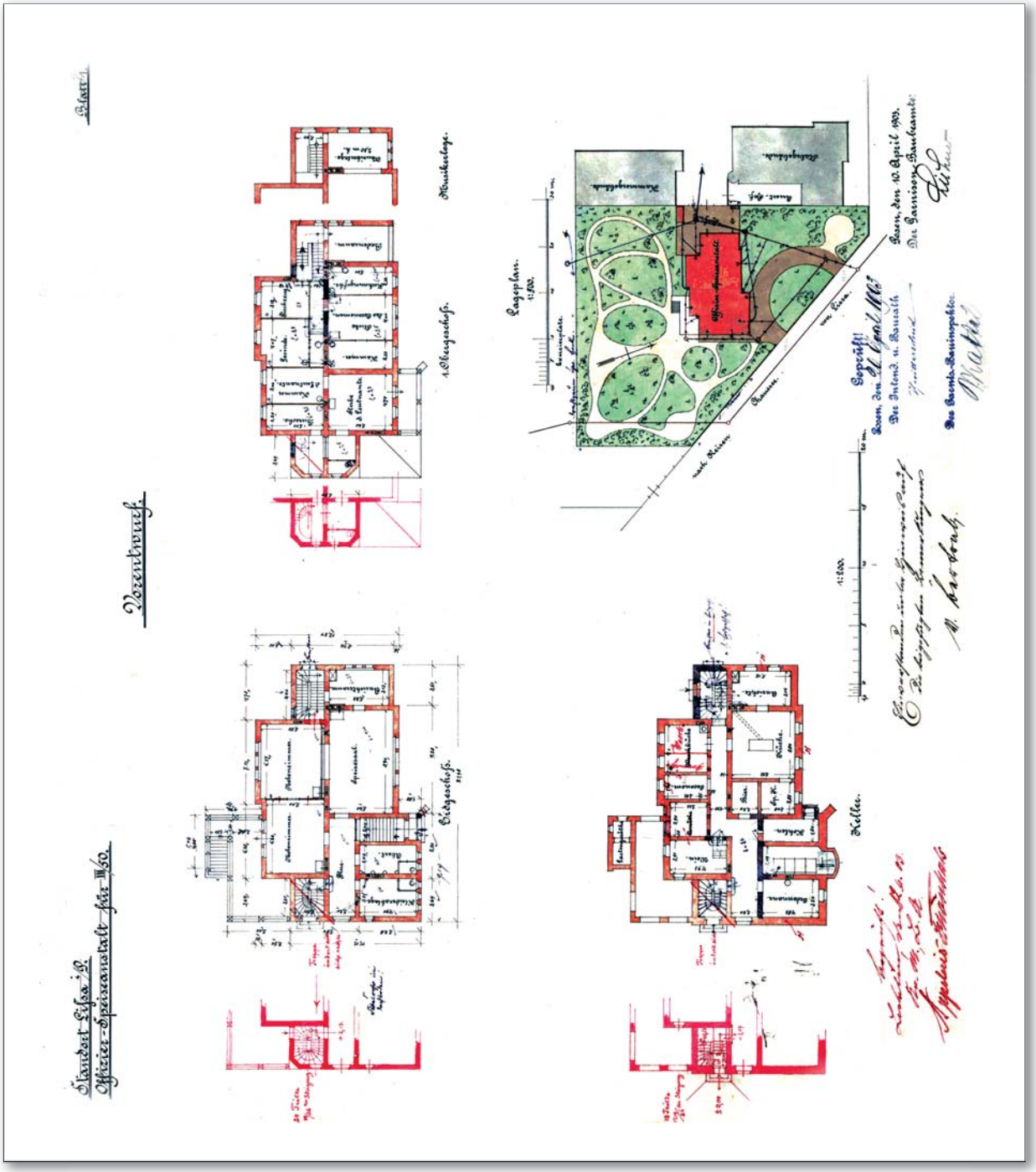

39. Projekt wstępny kasyna wraz z planem sytuacyjnym – na czerwono przy rzutach zaznaczone poprawki Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie (1903 r.)

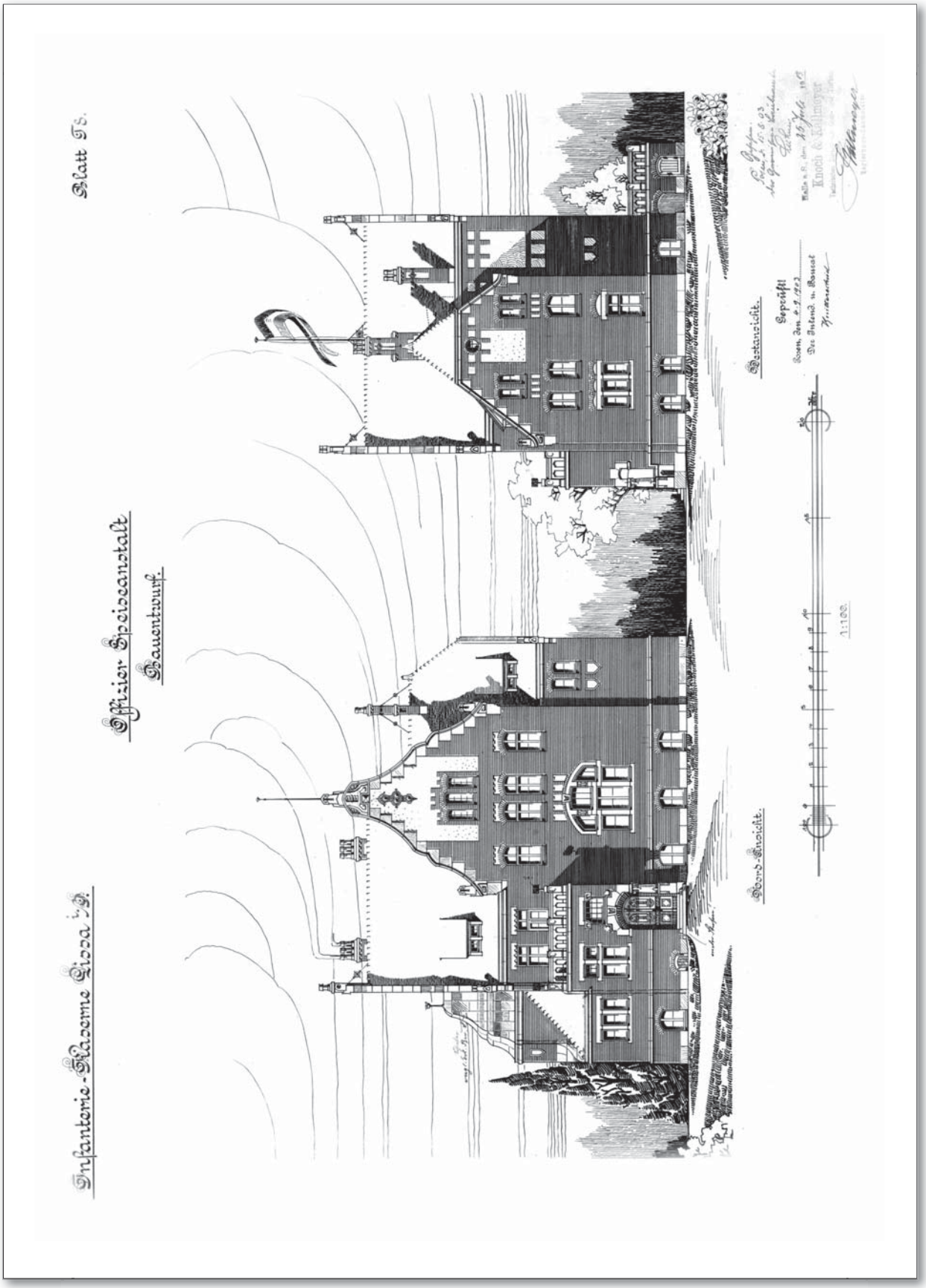

40. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej kasyna (1903 r.)

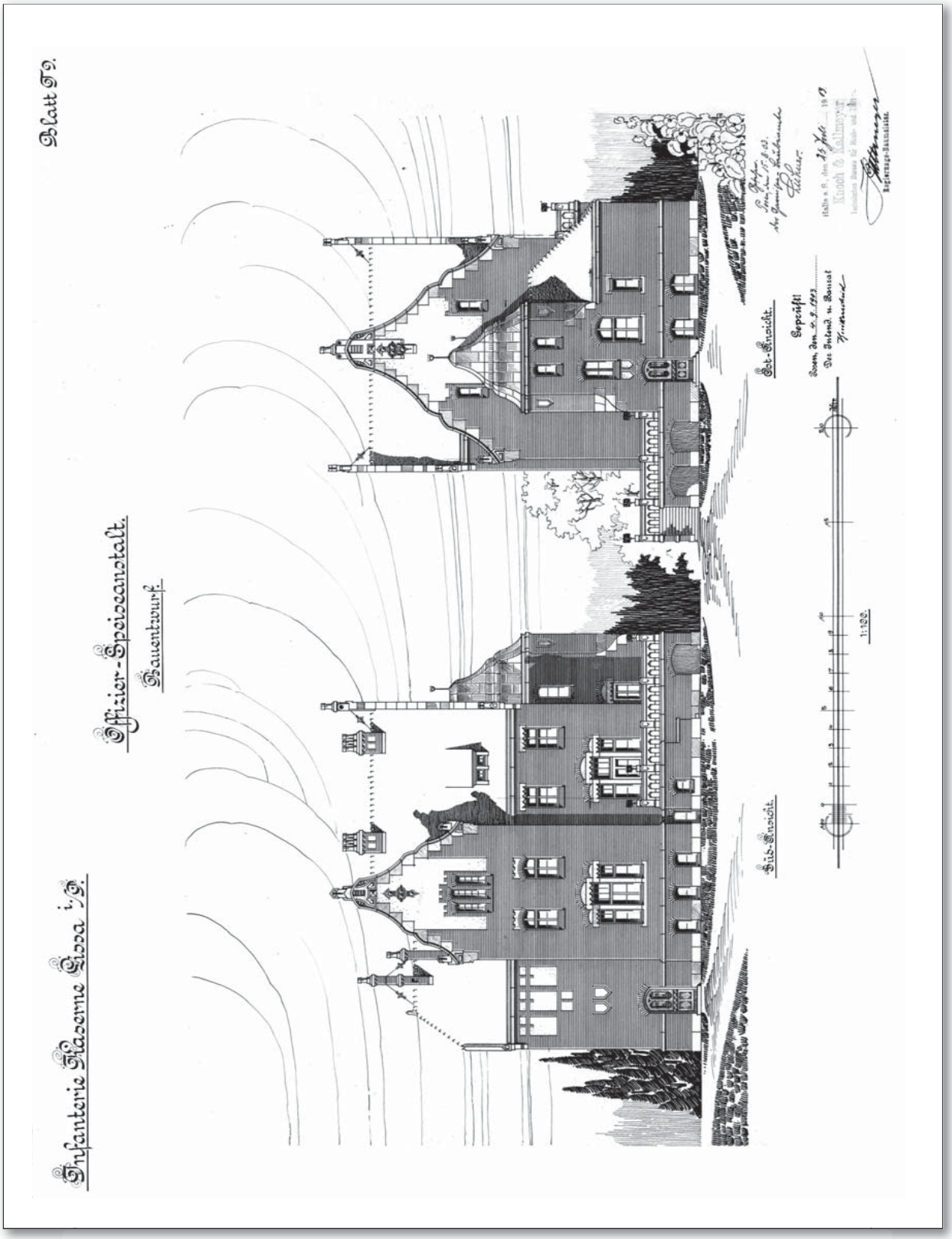

41. Projekt budowlany elewacji południowej i zachodniej kasyna (1903 r.)

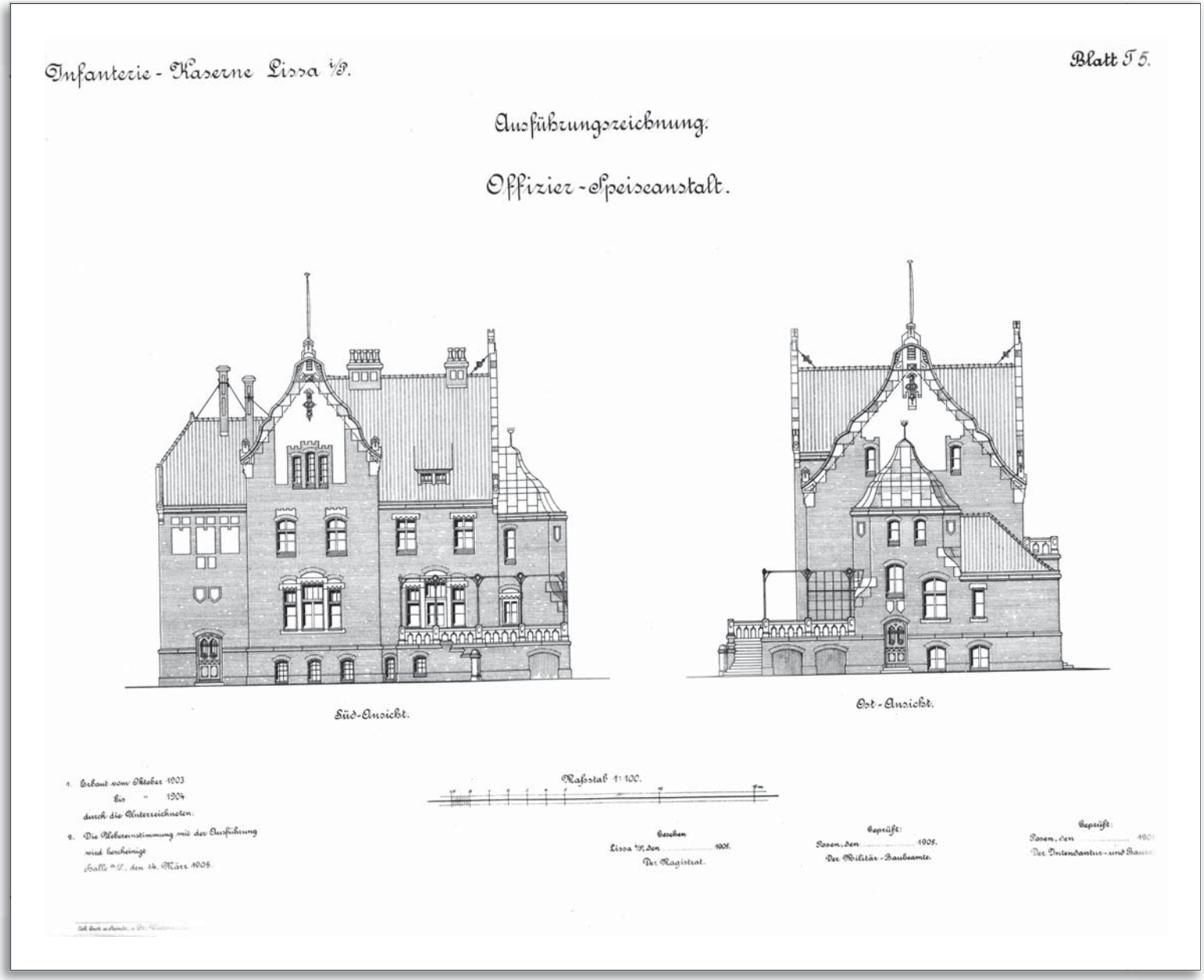

42. Plan powykonawczy elewacji południowej i wschodniej kasyna (1905 r.)

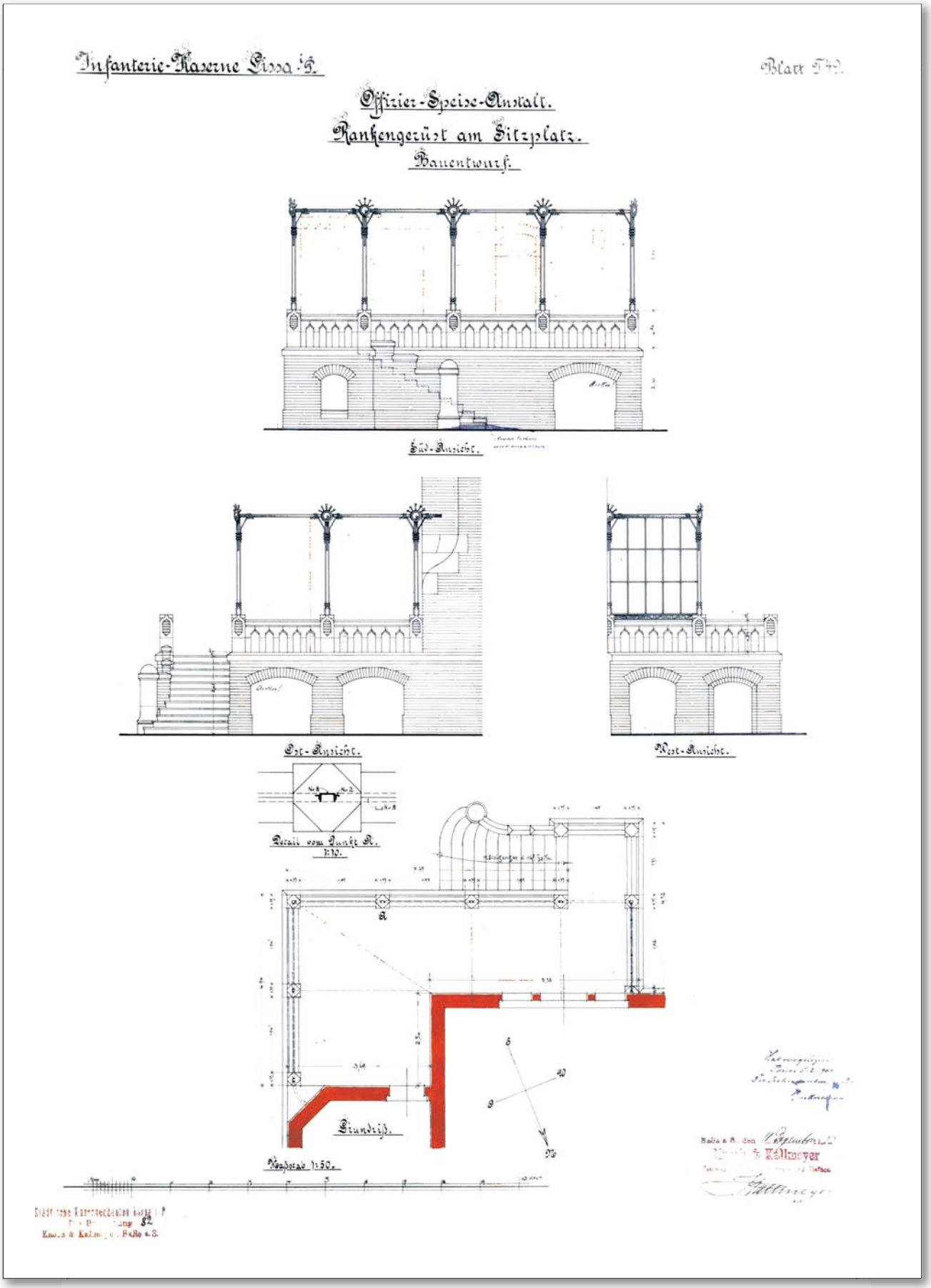

43. Projekt budowlany konstrukcji dla pnączy wokół werandy w południowo-wschodniej części kasyna (1903 r.)

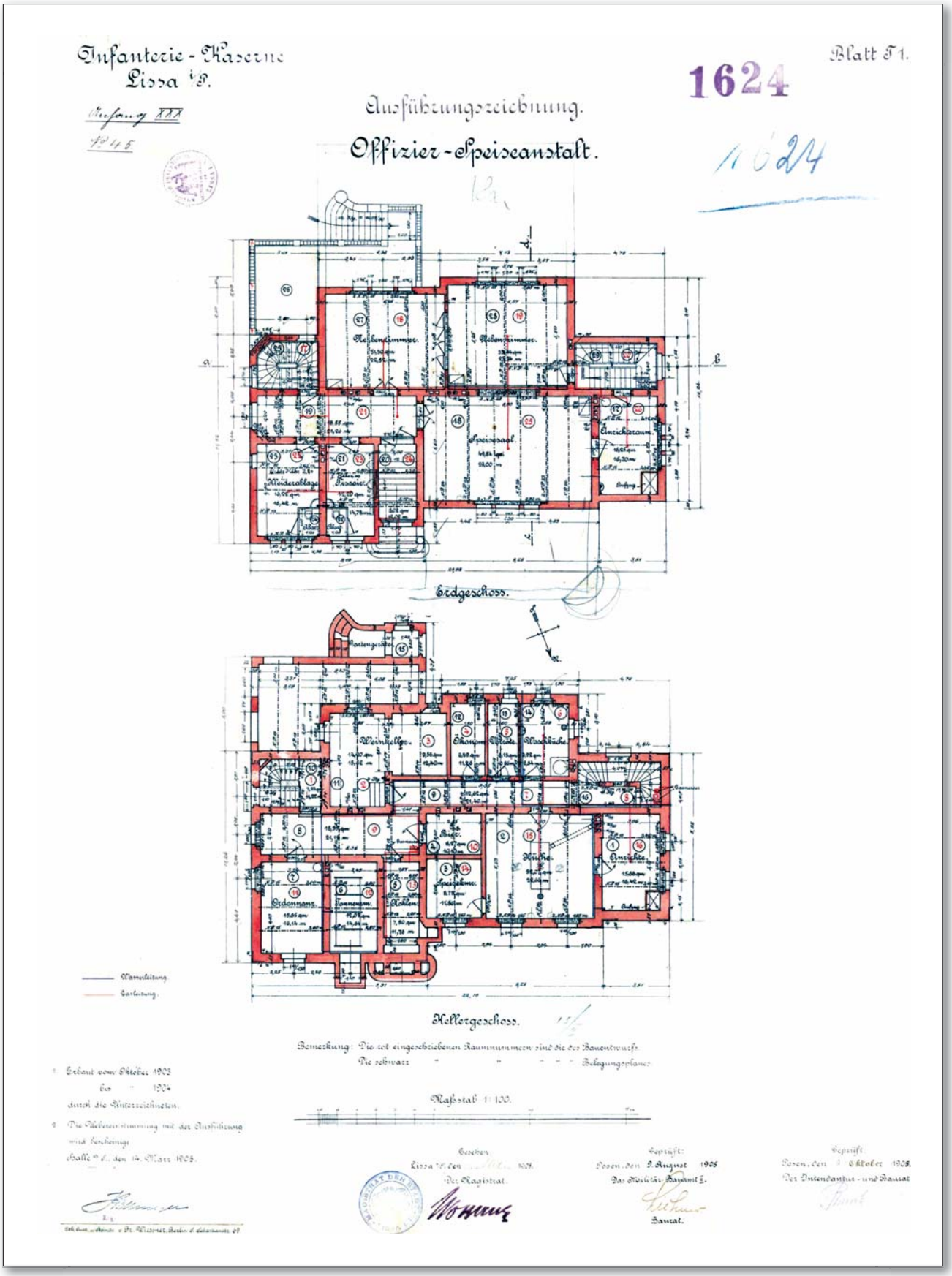

44. Plan powykonawczy – rzut piwnicy i parteru kasyna (1905 r.)

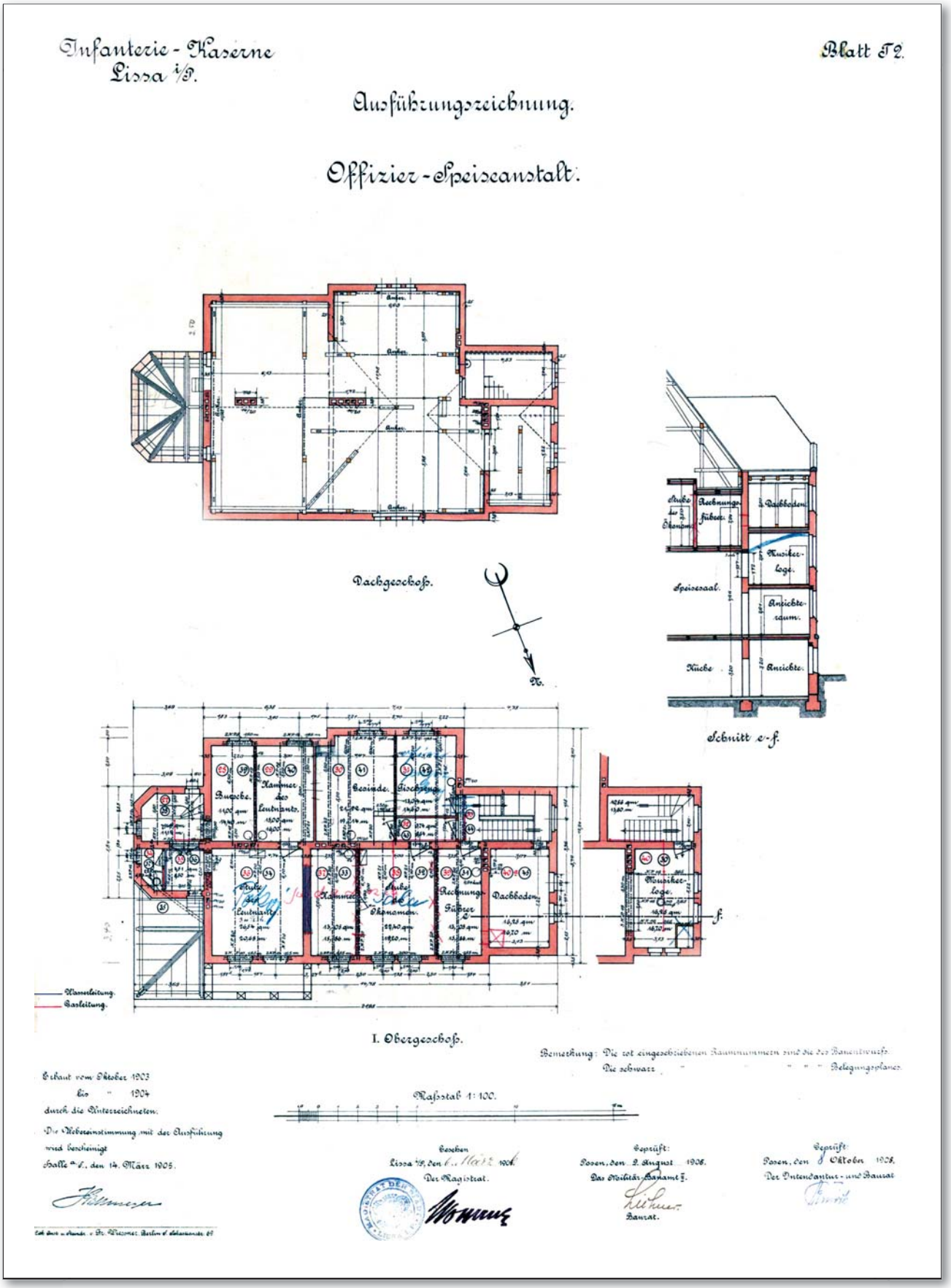

45. Plan powykonawczy – rzut piętra, poddasza kasyna i detal przekroju pionowego (1905 r.)

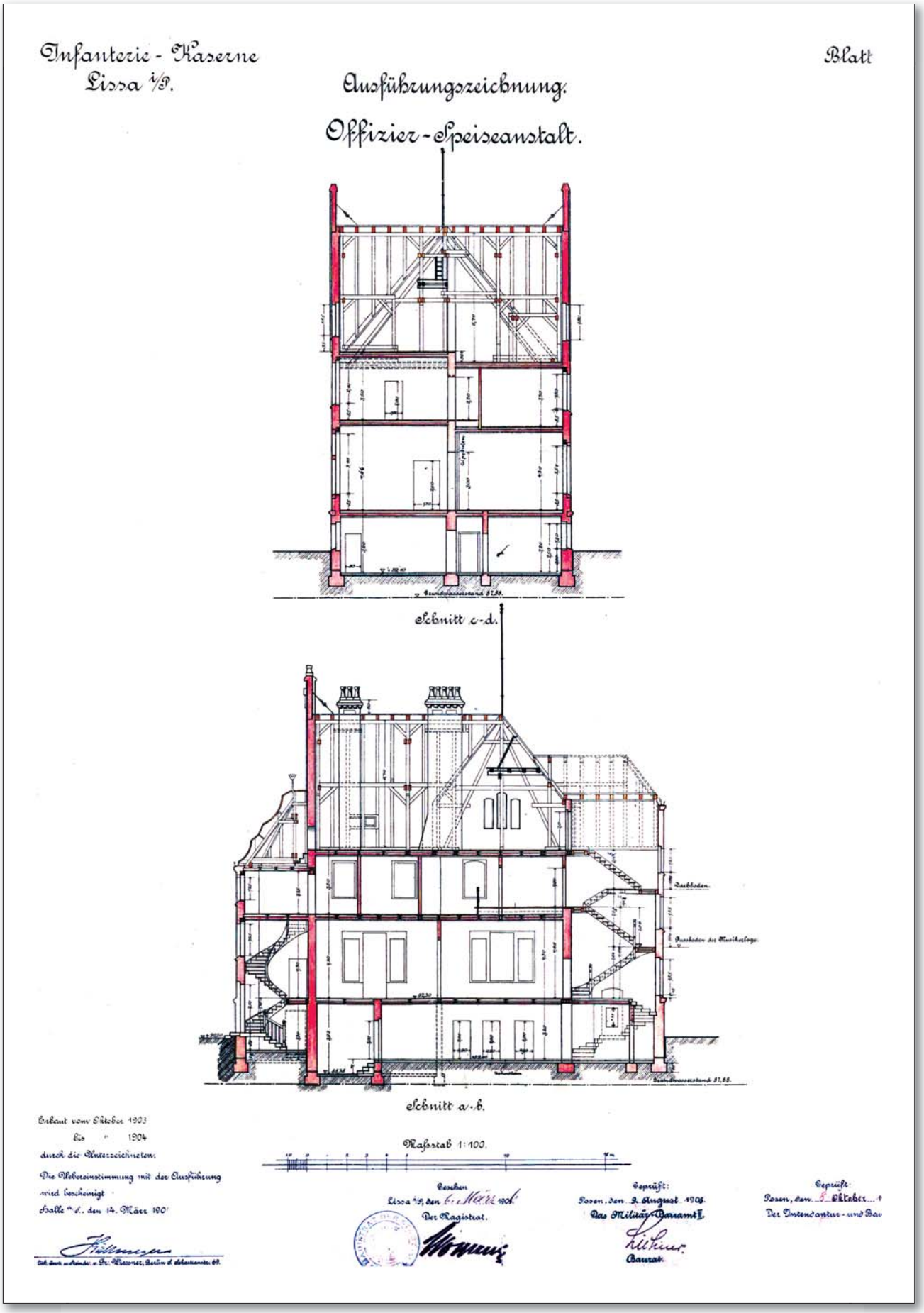

46. Plan powykonawczy – przekroje pionowe budynku kasyna (1905 r.)

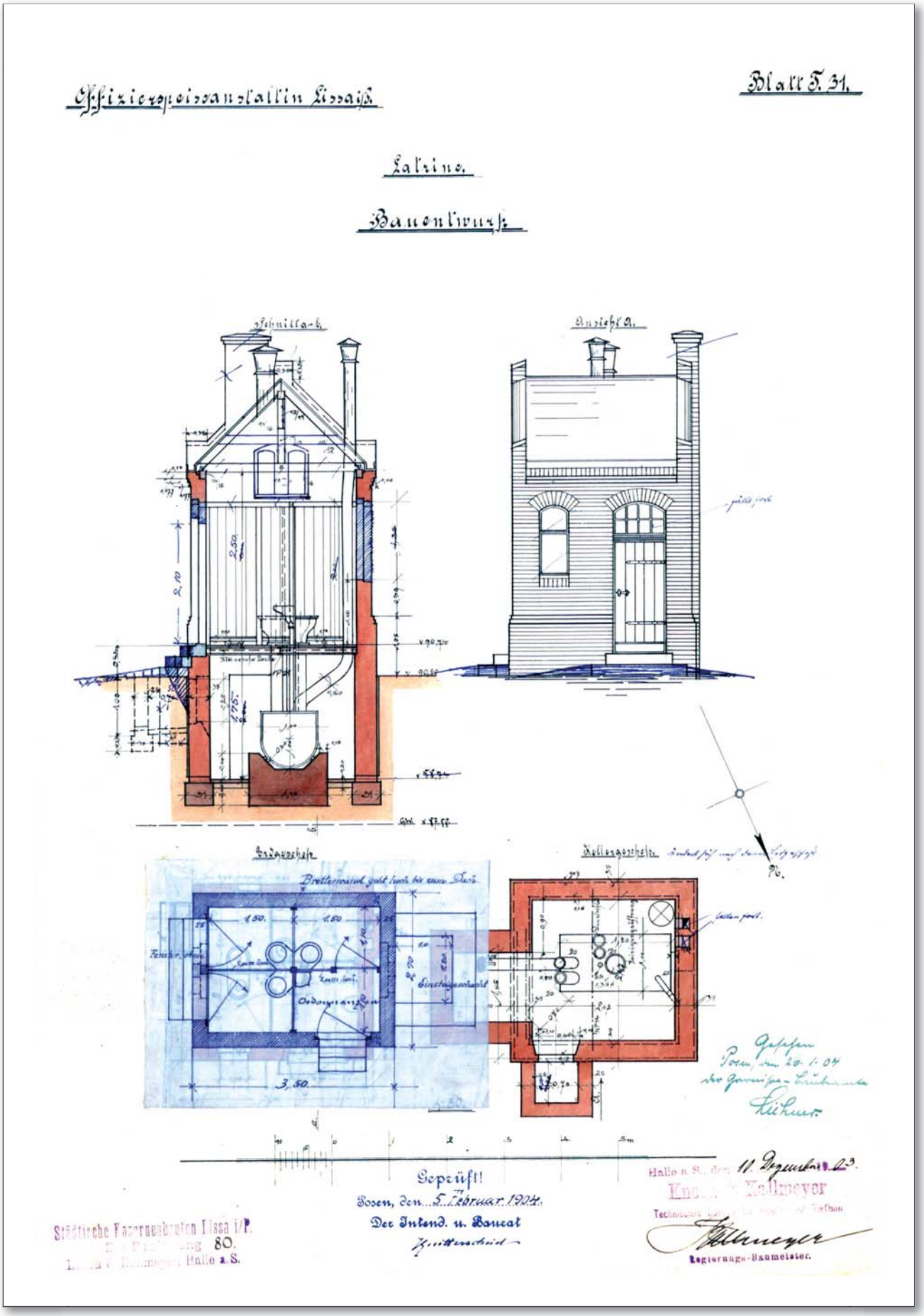

47. Projekt budowlany latryny oficerskiej przy kasynie (1903 r.)

48. Fragment fasady (elewacja północna) gmachu sztabu (2012 r.)

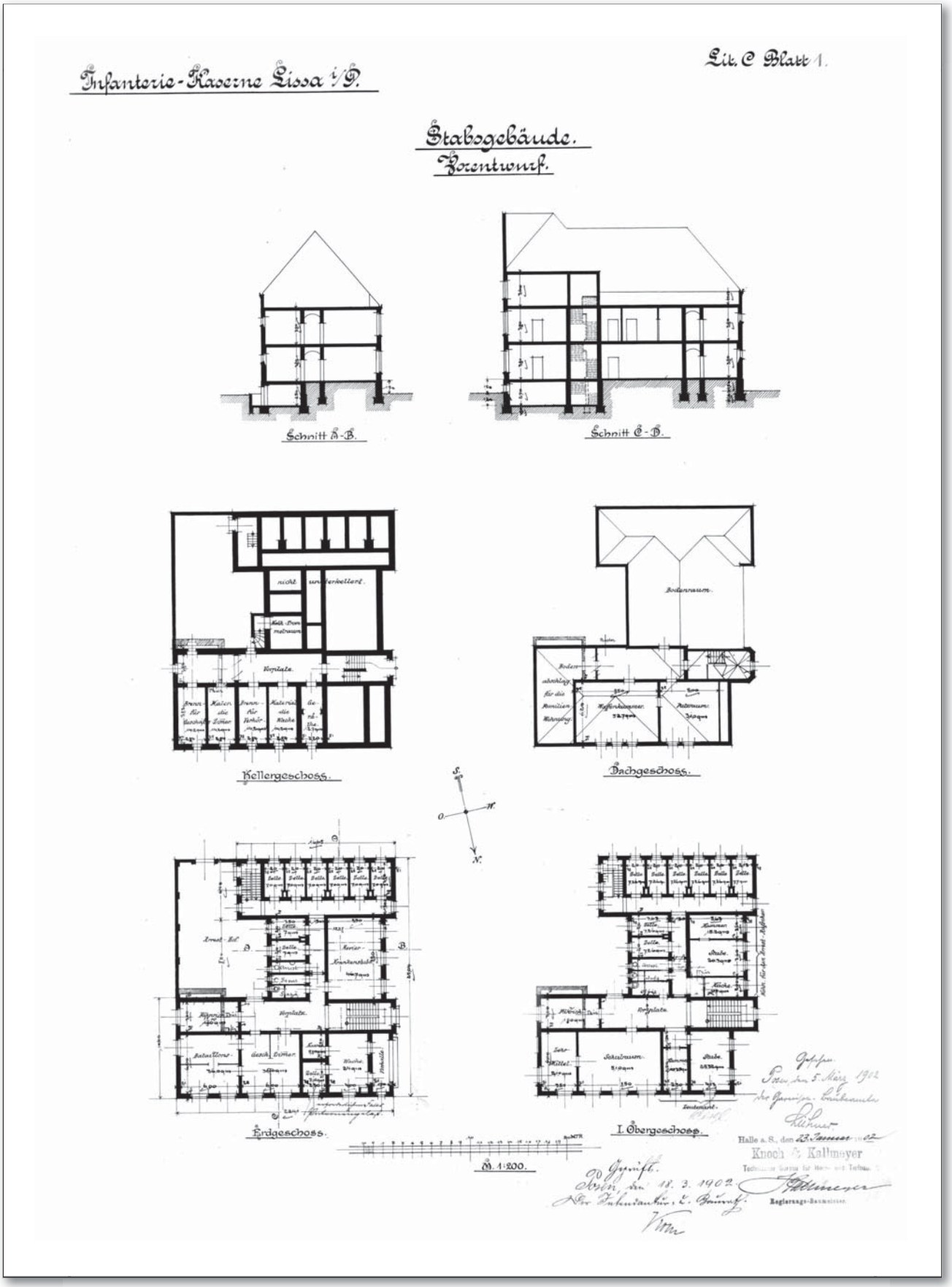

49. Projekt koncepcyjny gmachu sztabu z karcerem – rzuty kondygnacji i przekroje (1902 r.)

50. Wizja architektoniczna elewacji zachodniej i północnej sztabu projekt wstępny niezrealizowany (1902 r.)

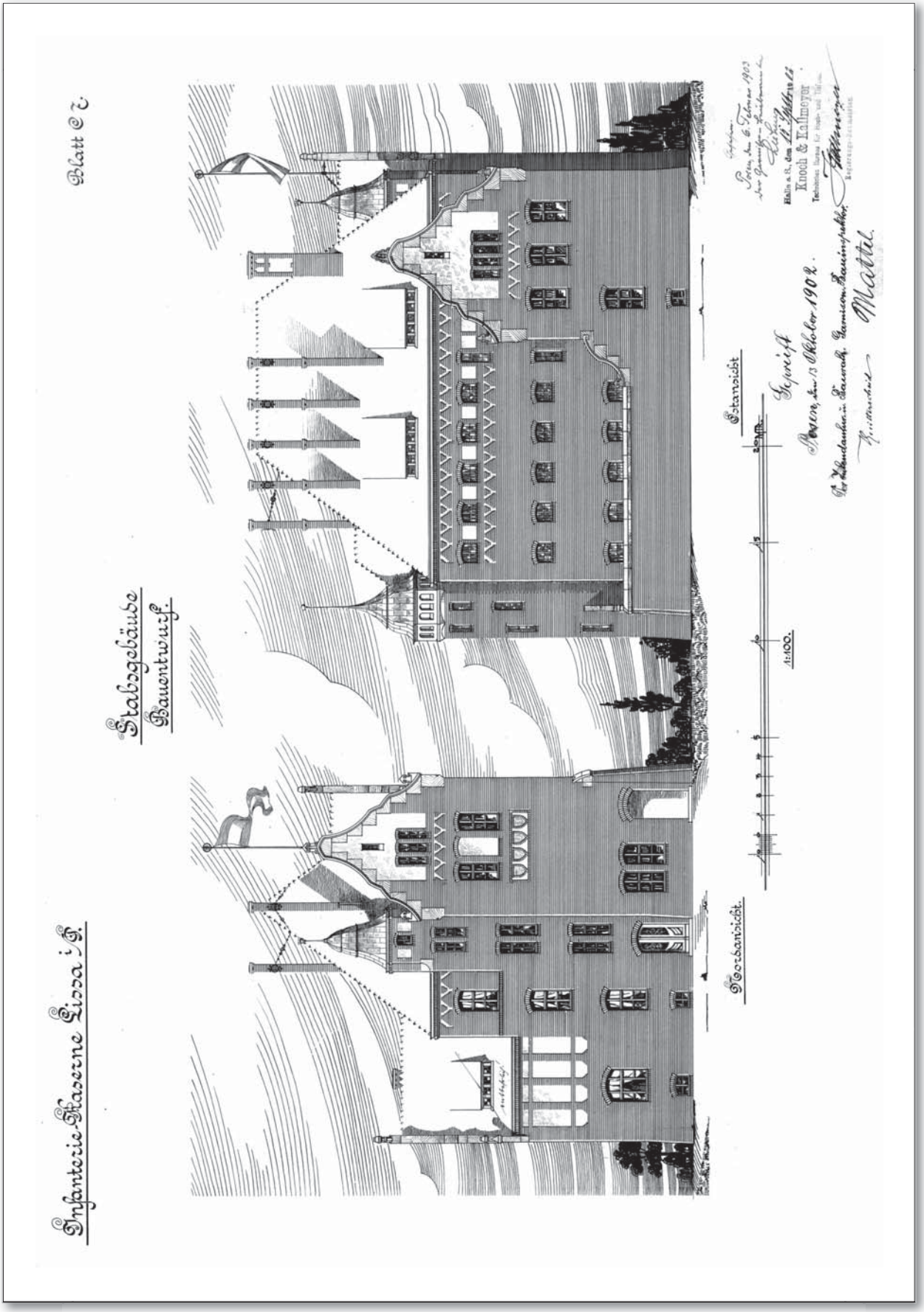

51. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej sztabu (1902 r.)

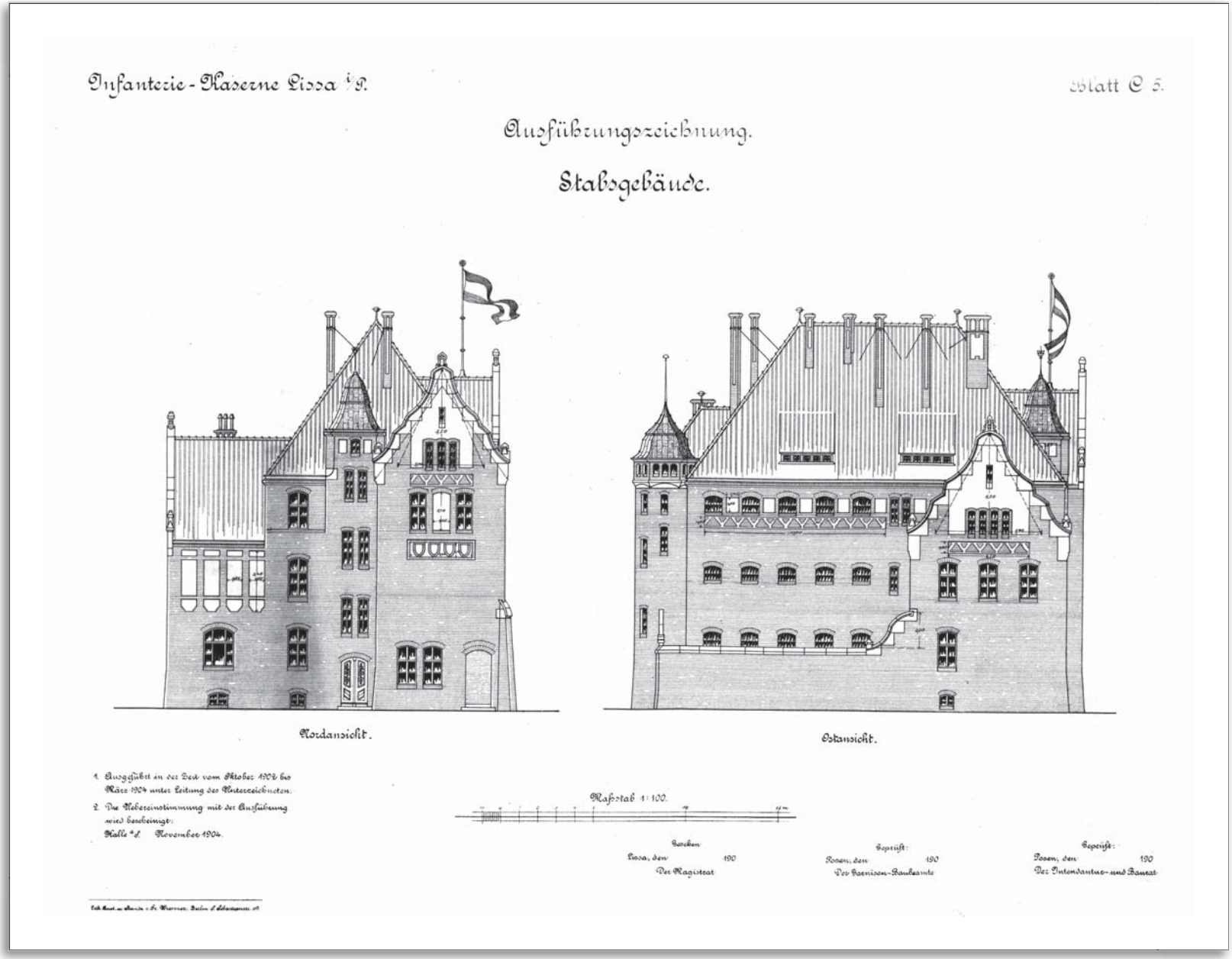

52. Plan powykonawczy elewacji północnej i wschodniej sztabu (ok. 1905 r.)

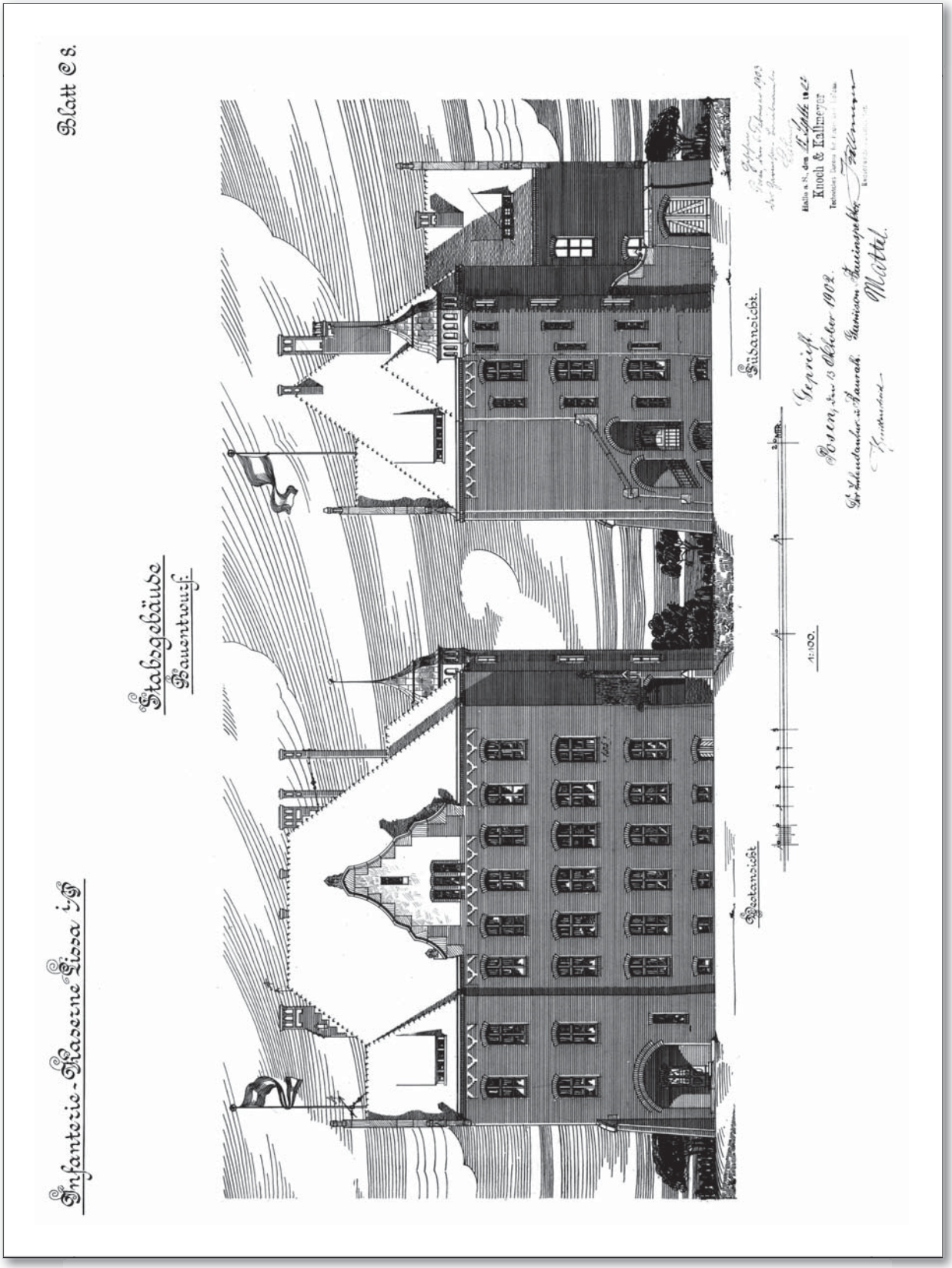

53. Projekt budowlany elewacji zachodniej i południowej sztabu (1902 r.)

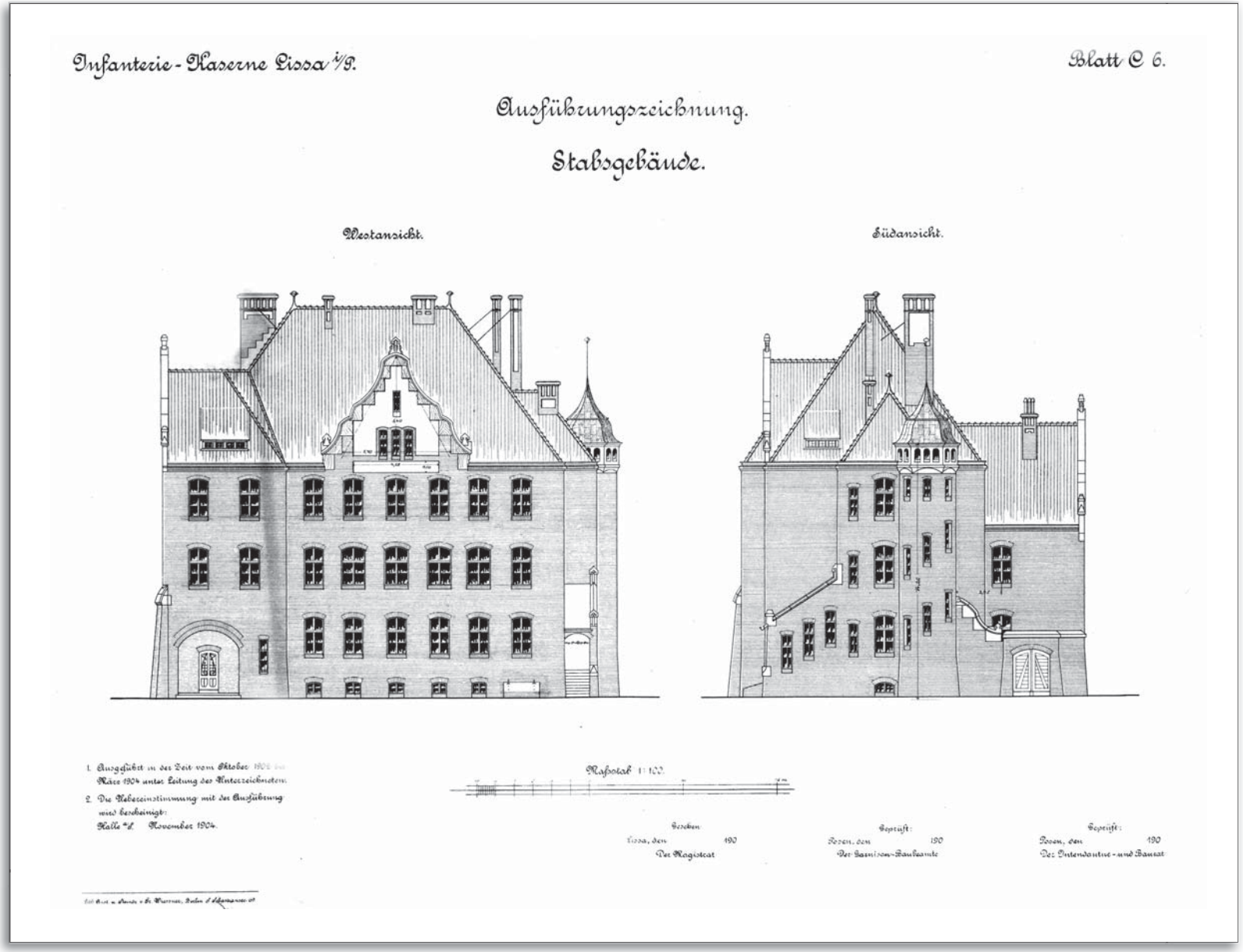

54. Plan powykonawczy elewacji zachodniej i południowej sztabu (ok. 1905 r.)

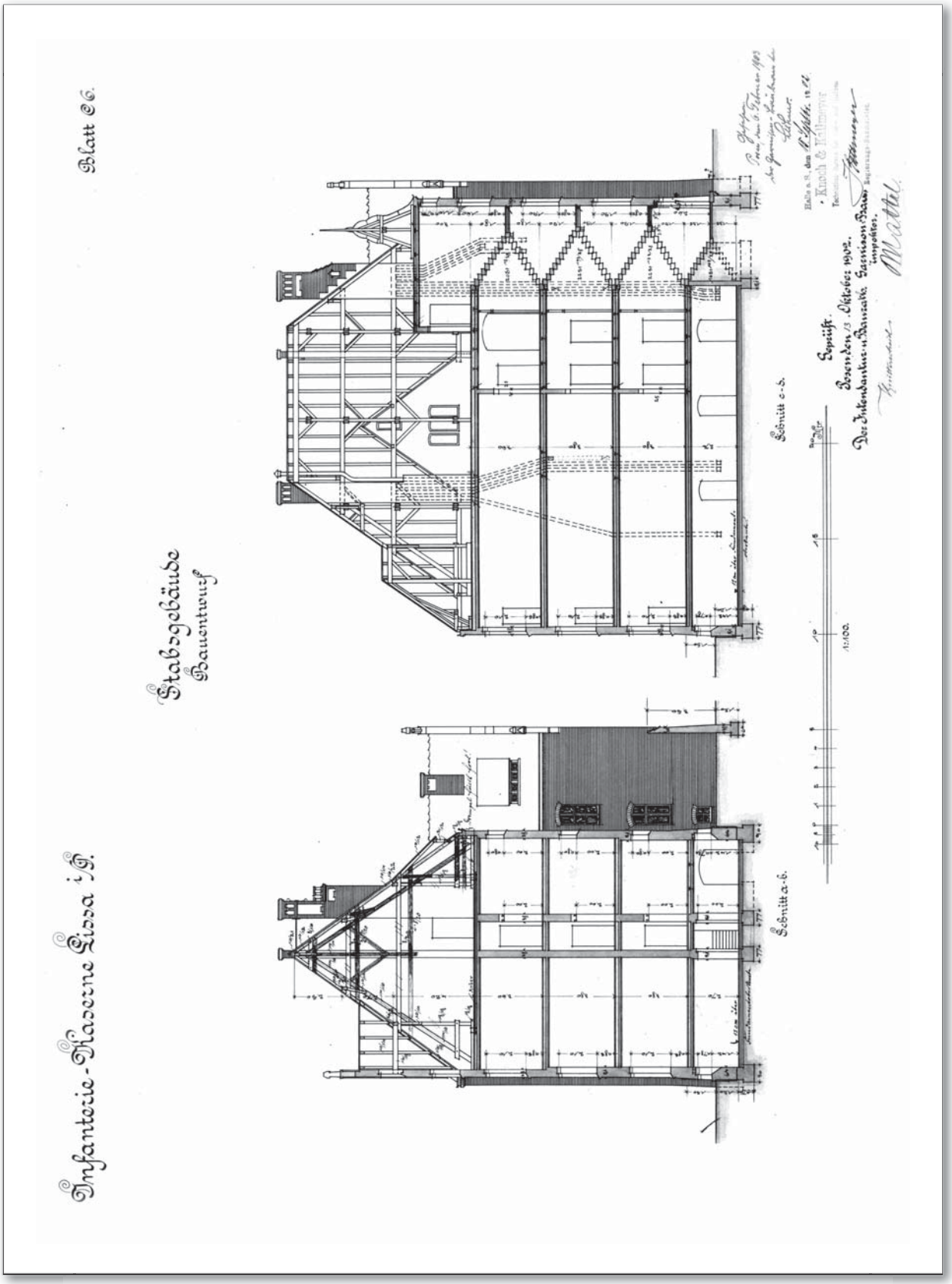

55. Projekt budowlany – przekroje pionowe sztabu (1902 r.)

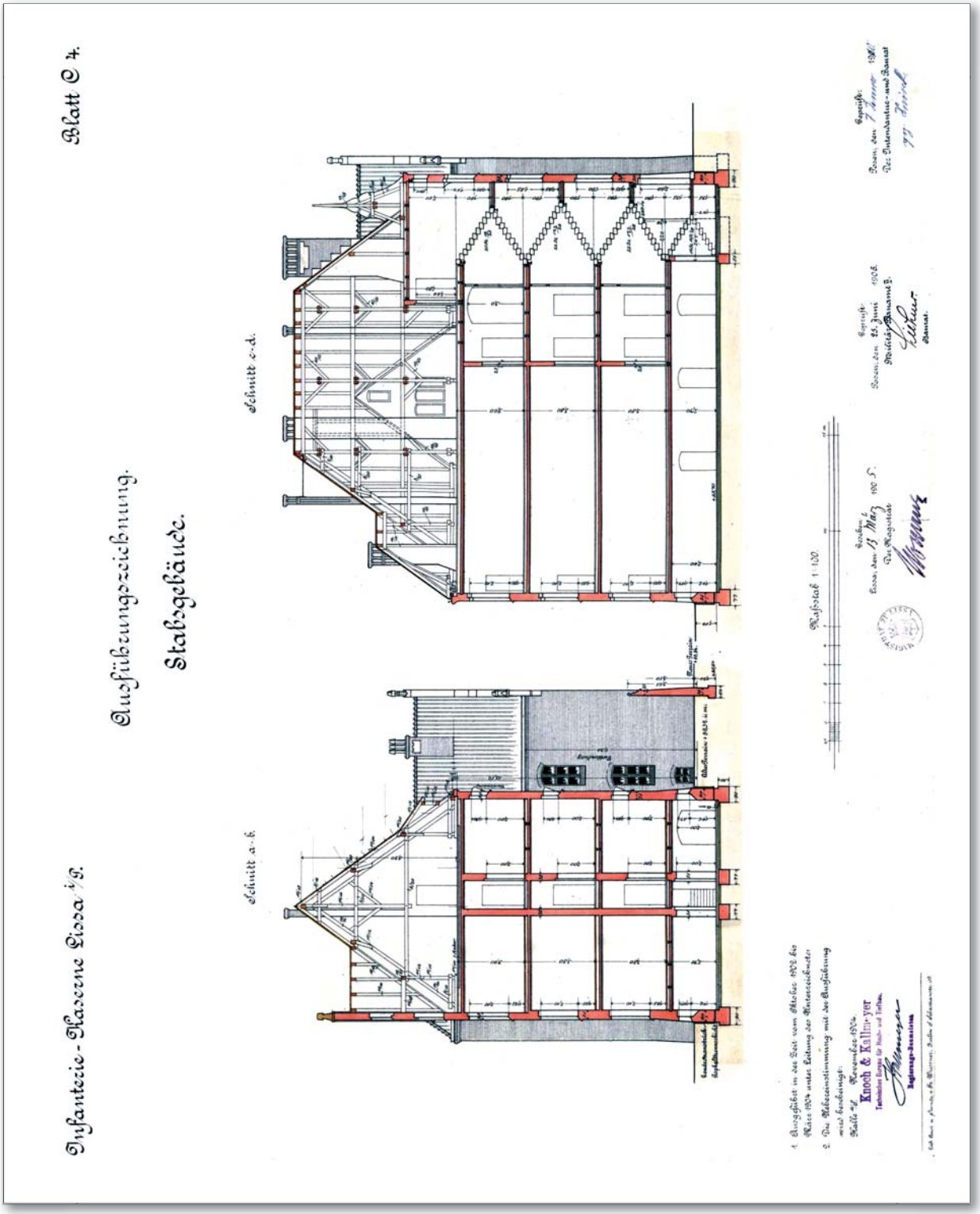

56. Plan powykonawczy – przekroje pionowe sztabu (1905 r.)

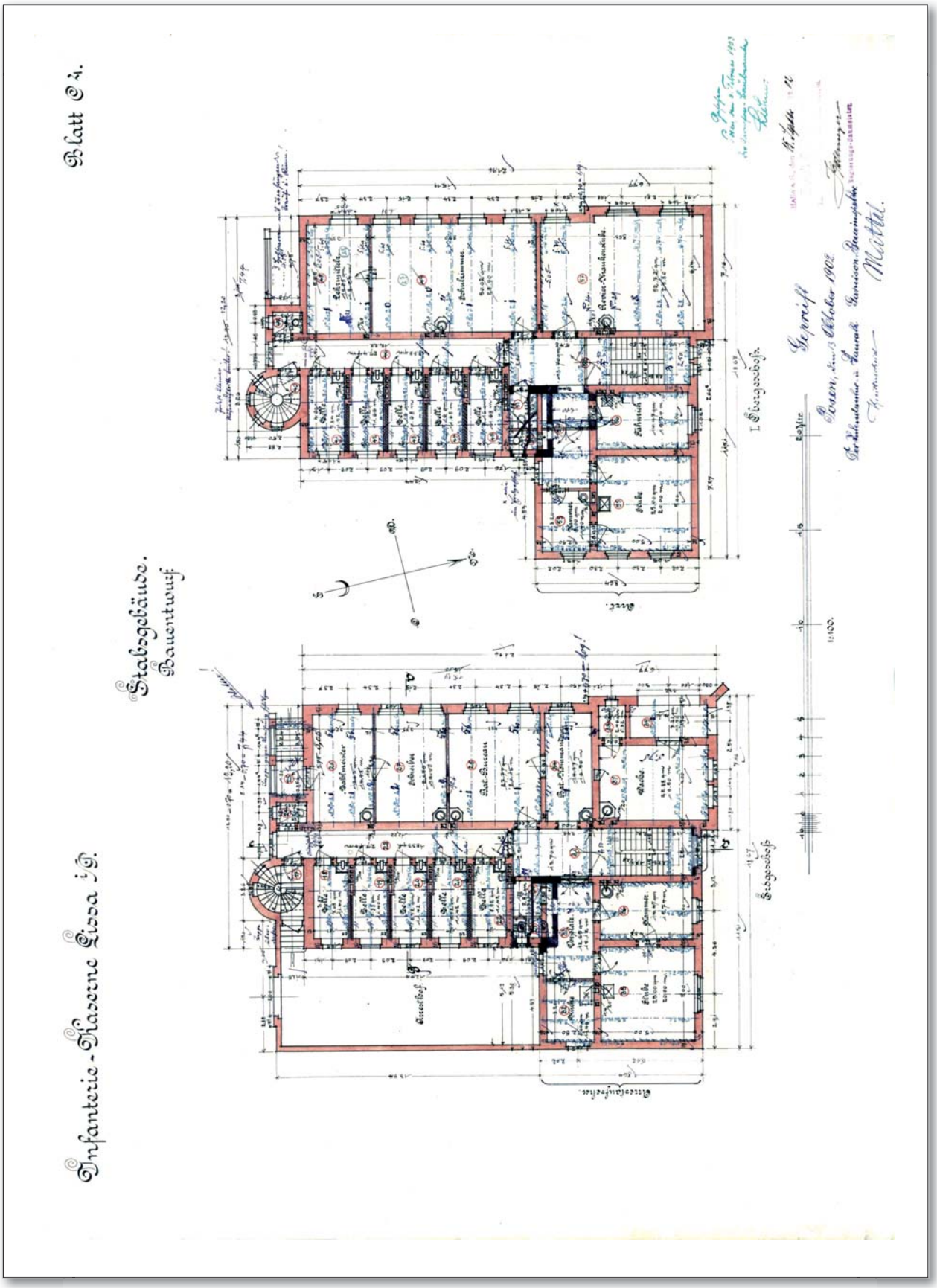

57. Projekt budowlany – rzuty parteru i I piętra sztabu (1902 r.)

58. Widok budynku wielorodzinnego dla podoficerów piechoty od południowego wschodu w 2012 r.

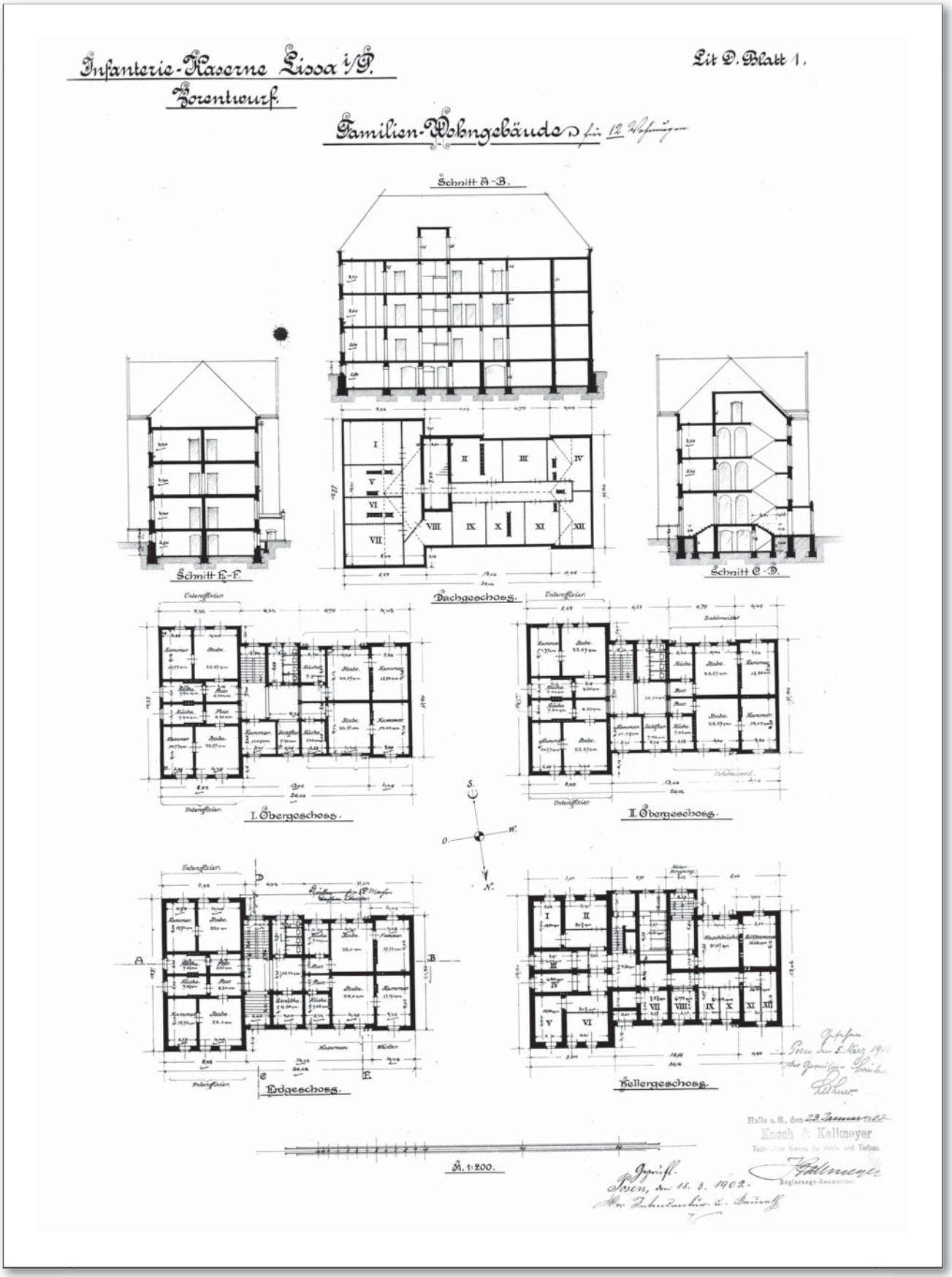

59. Projekt koncepcyjny budynku mieszkalnego dla podoficerów – planowanego dla 12 rodzin – przekroje i rzuty kondygnacji (1902 r.)

60. Wstępna wizja architektoniczna elewacji budynku mieszkalnego dla podoficerów (1902 r.)

61. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej budynku mieszkalnego dla podoficerów (1902 r.)

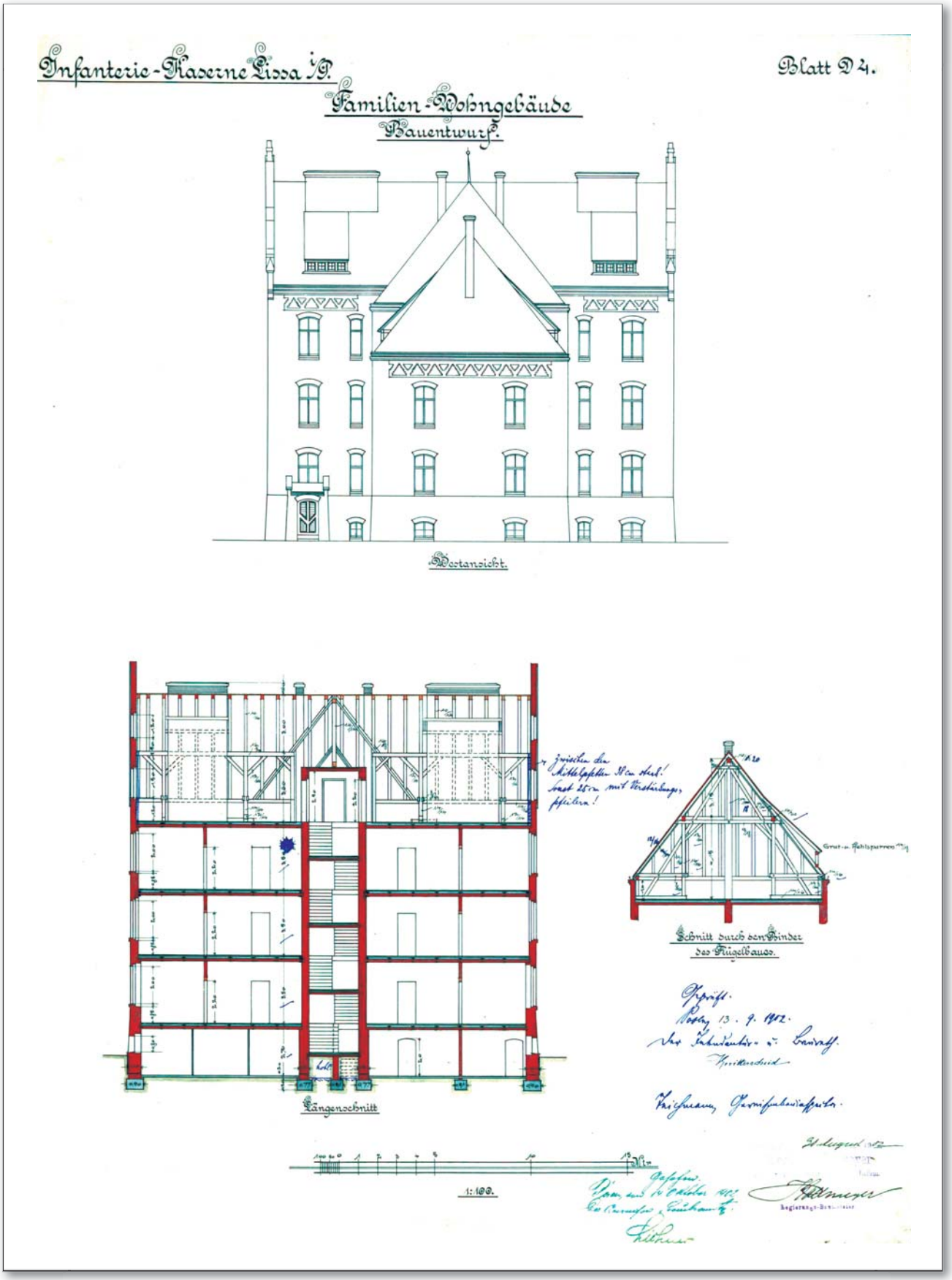

62. Projekt budowlany elewacji zachodniej i przekrój pionowy budynku wielorodzinnego (1902 r.)

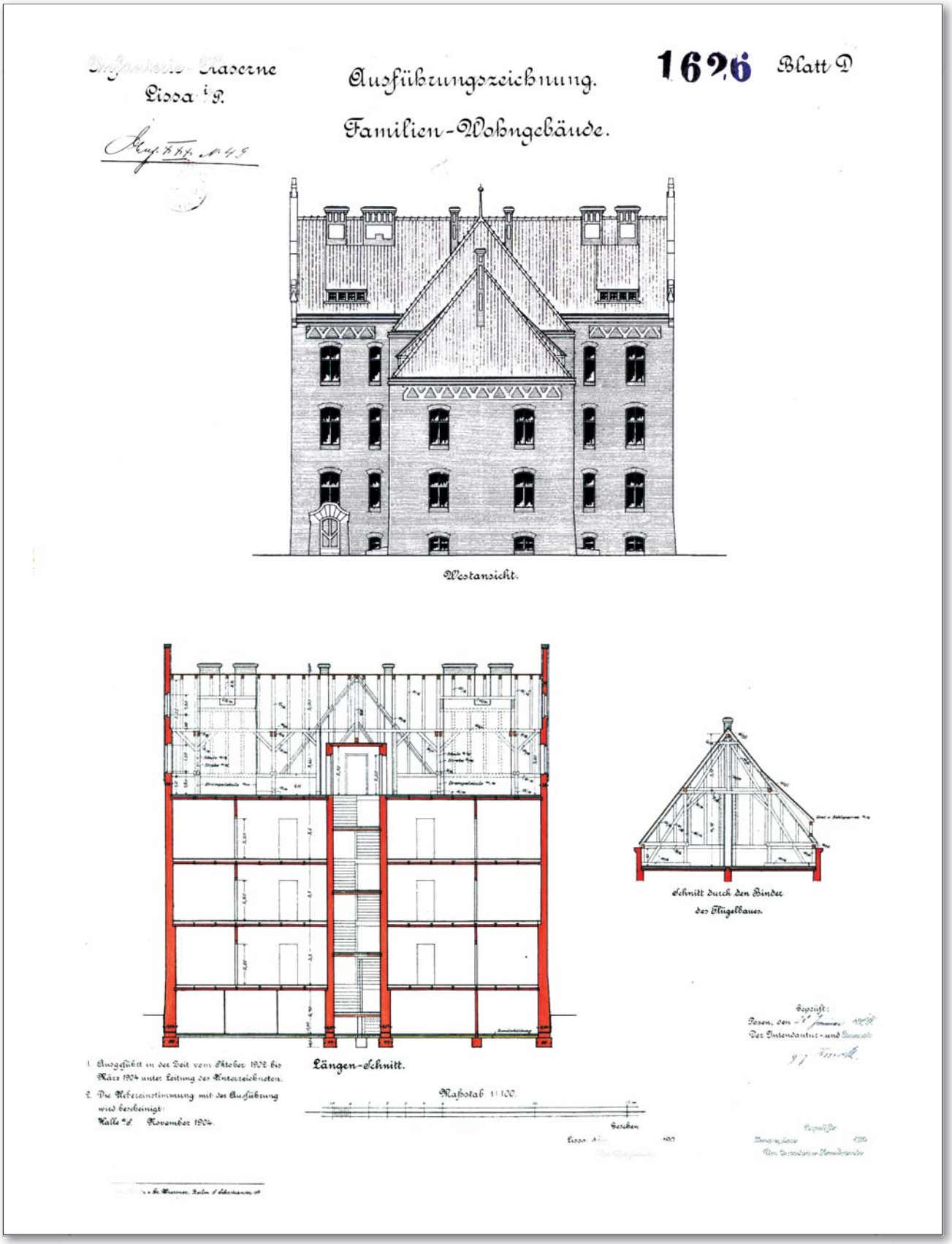

63. Plan powykonawczy elewacji zachodniej i przekrój pionowy budynku wielorodzinnego (ok. 1905 r.)

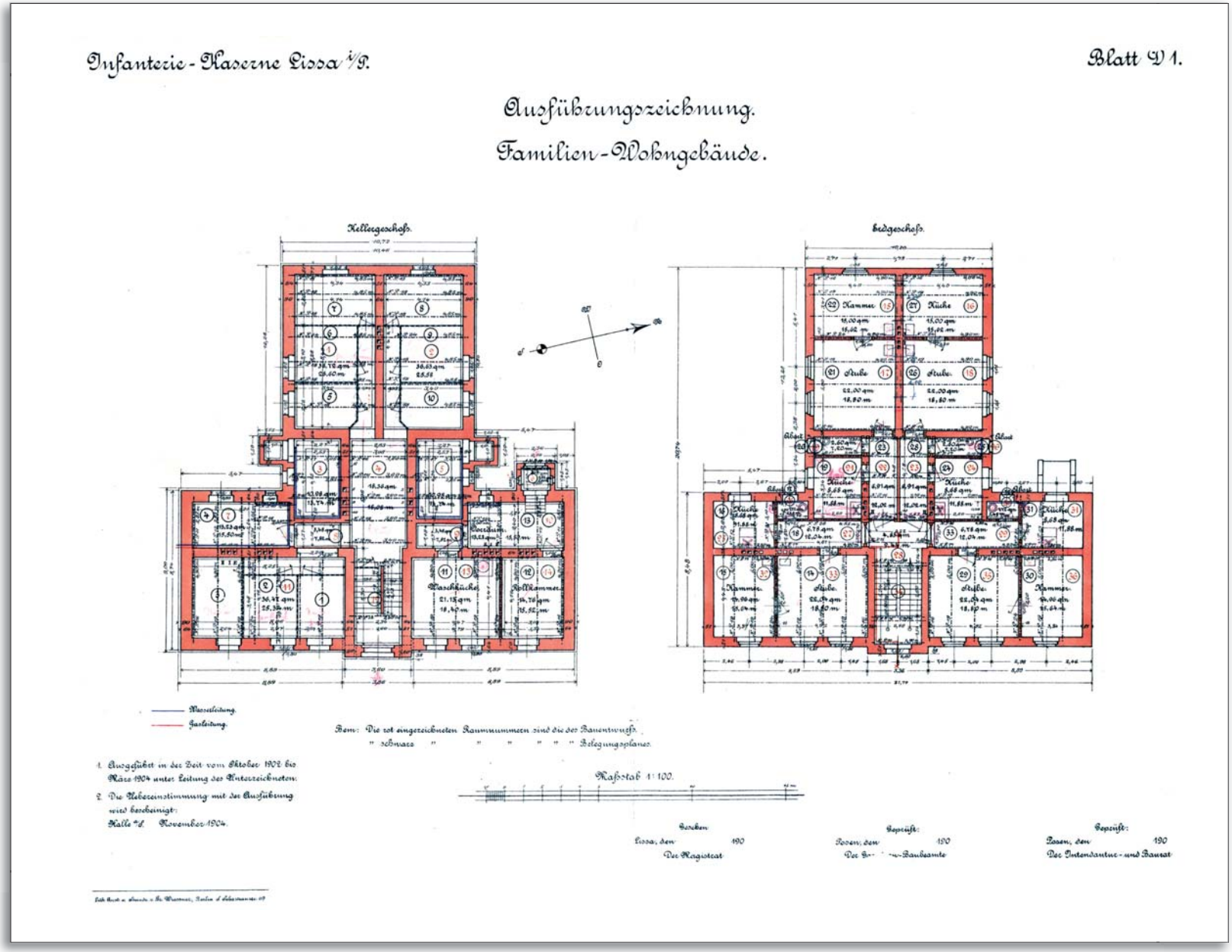

64. Projekt powykonawczy – rzut piwnic i parteru budynku wielorodzinnego (ok. 1905 r.)

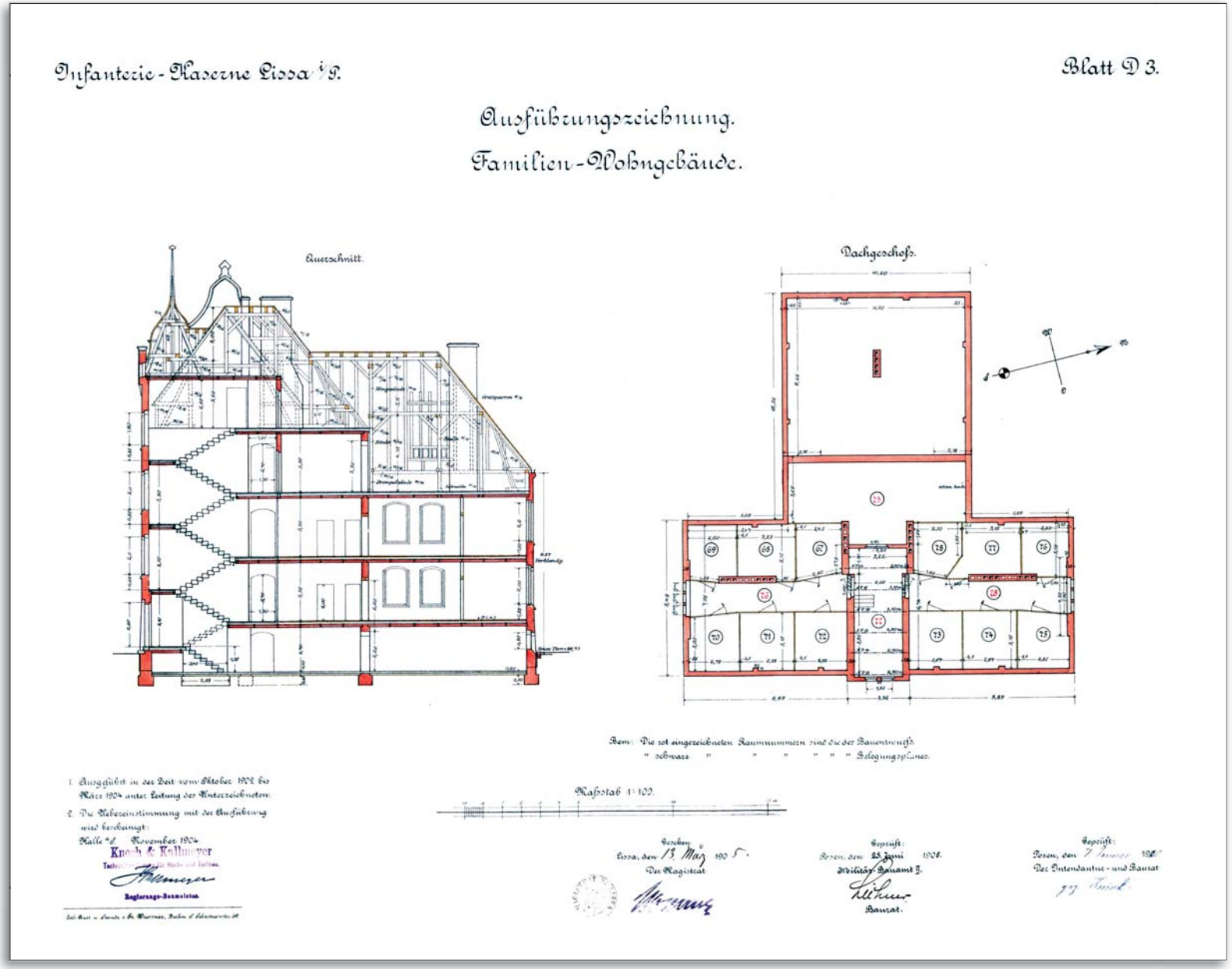

65. Projekt powykonawczy – przekrój pionowy podłużny i rzut poddasza budynku wielorodzinnego (1905 r.)

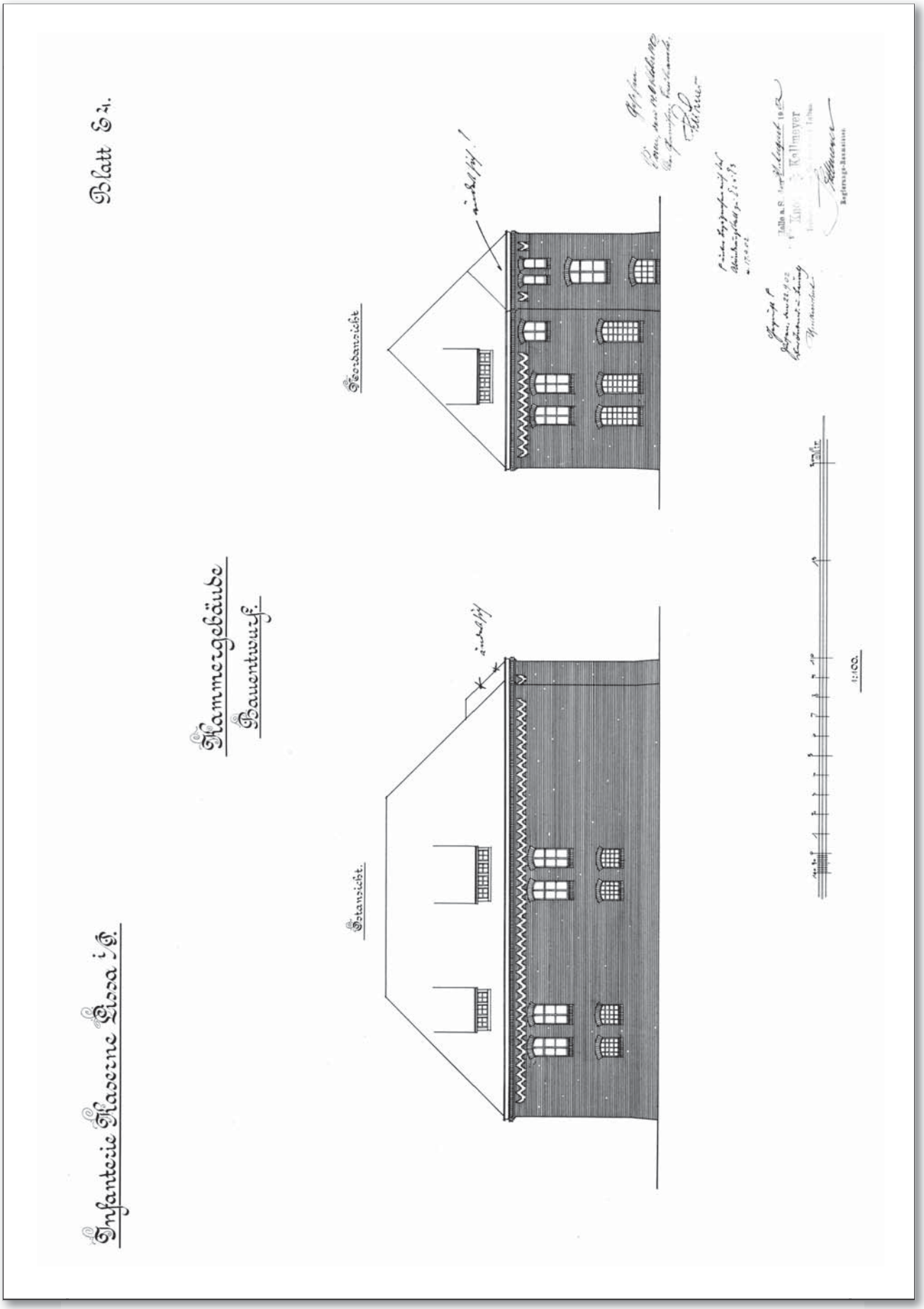

66. Projekt budowlany elewacji wschodniej i północnej nieistniejącego budynku kwatermistrzostwa (1902 r.)

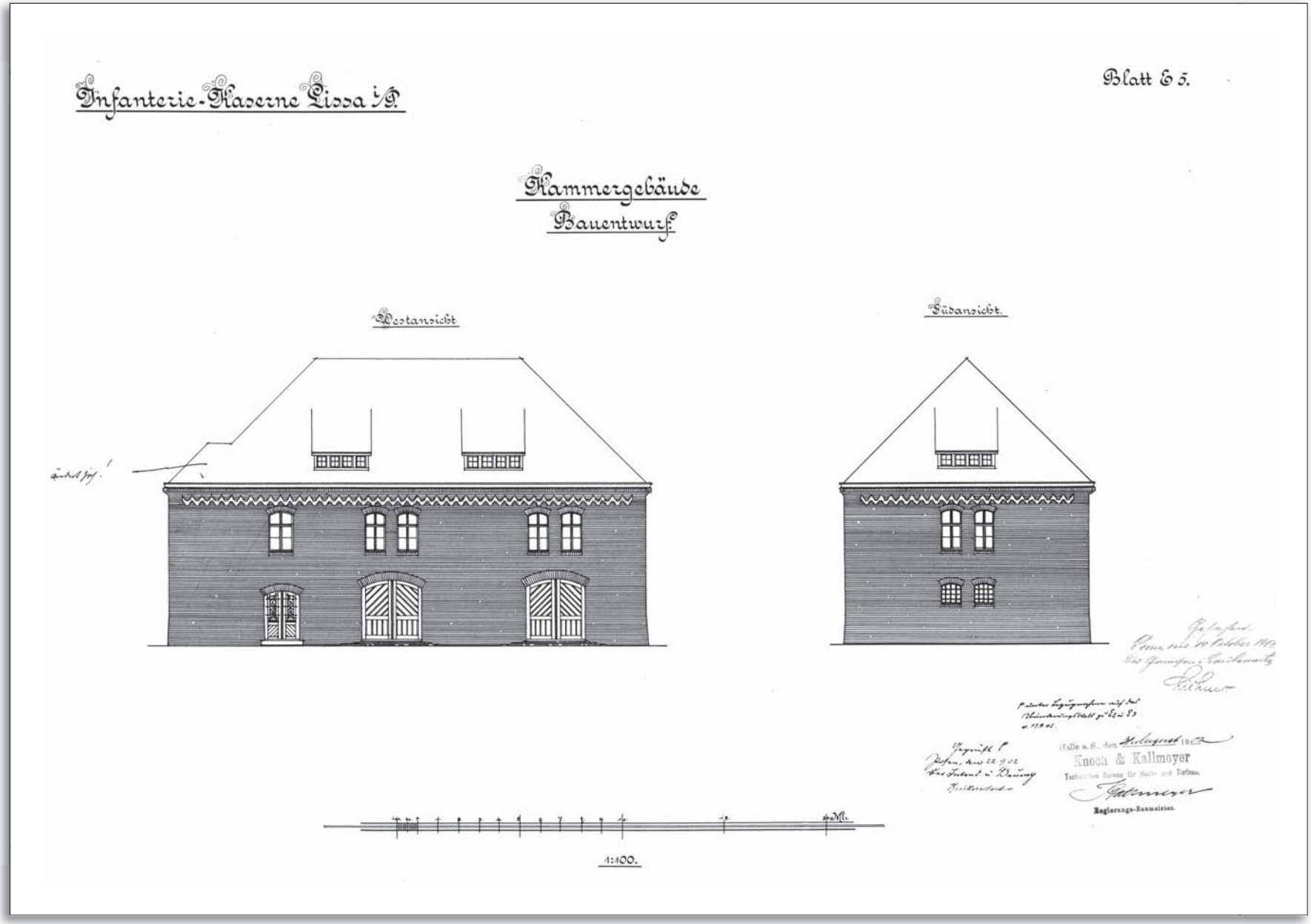

67. Projekt budowlany elewacji zachodniej i południowej budynku kwatermistrzostwa (1902 r.)

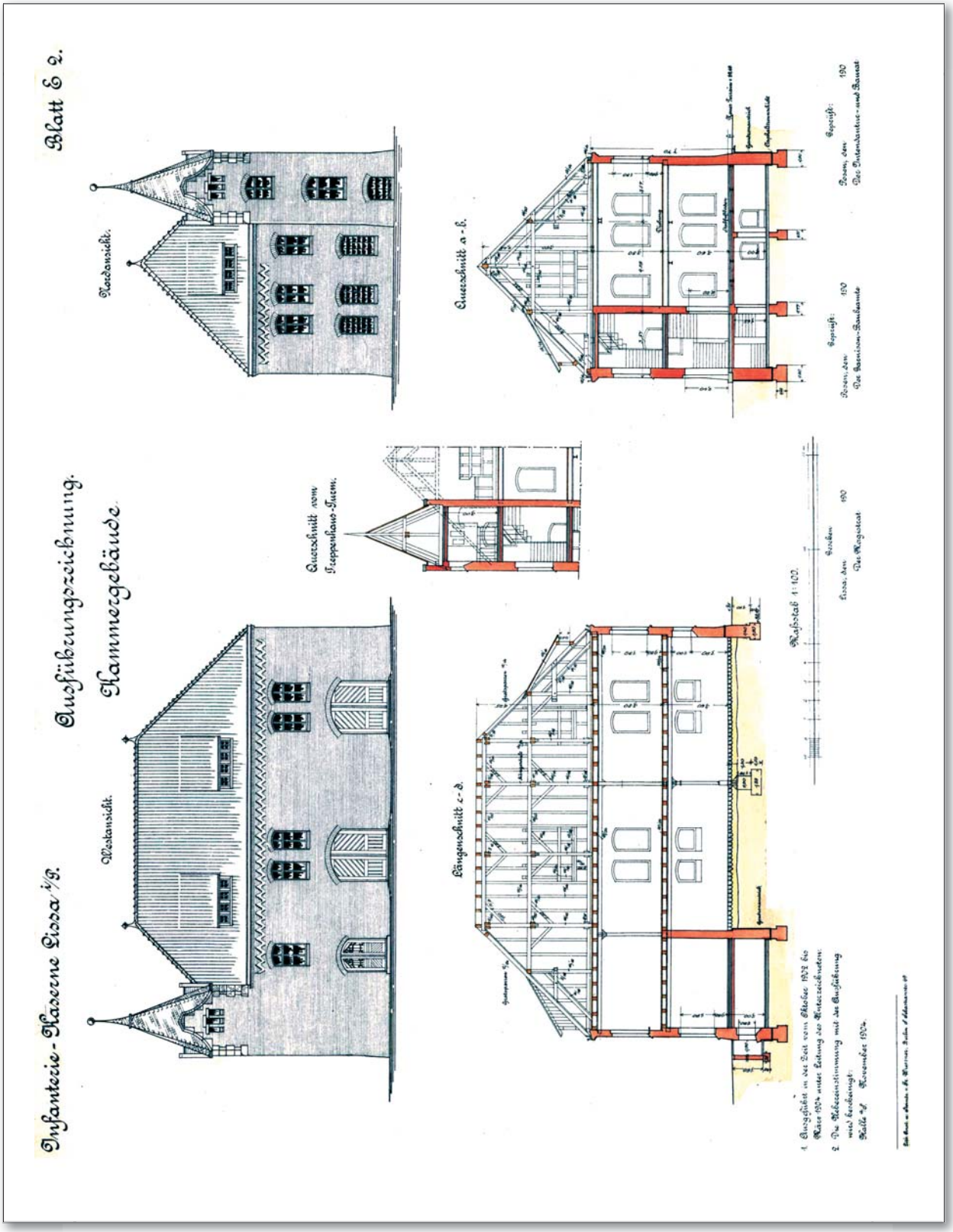

68. Plan powykonawczy elewacji zachodniej i północnej kwatermistrzostwa – przekroje pionowe (ok. 1905 r.)

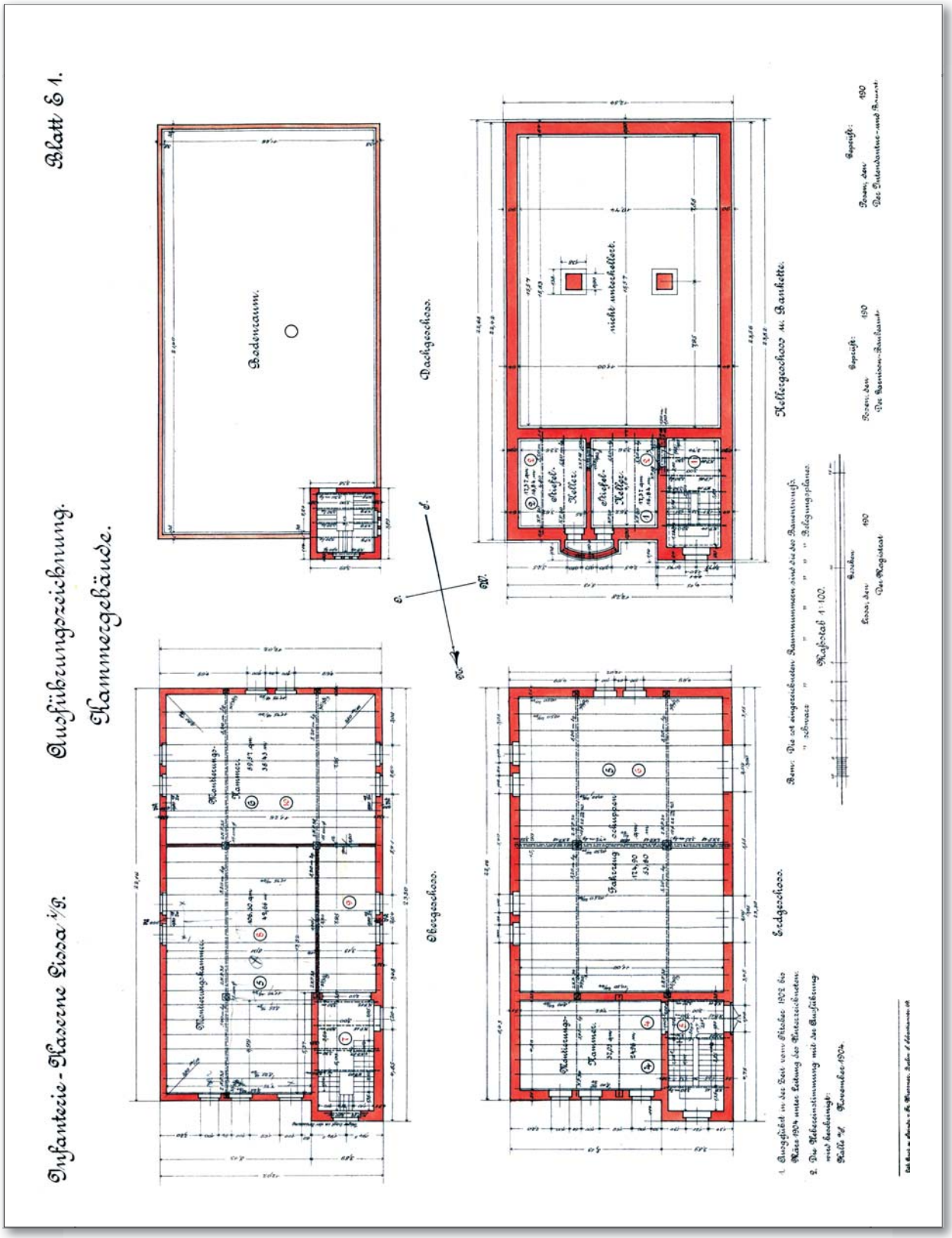

69. Plan powykonawczy – rzuty kondygnacji kwatermistrzostwa (ok. 1905 r.)

70. Fasada – elewacja wschodnia budynku gospodarczego piechoty w 2012 r.

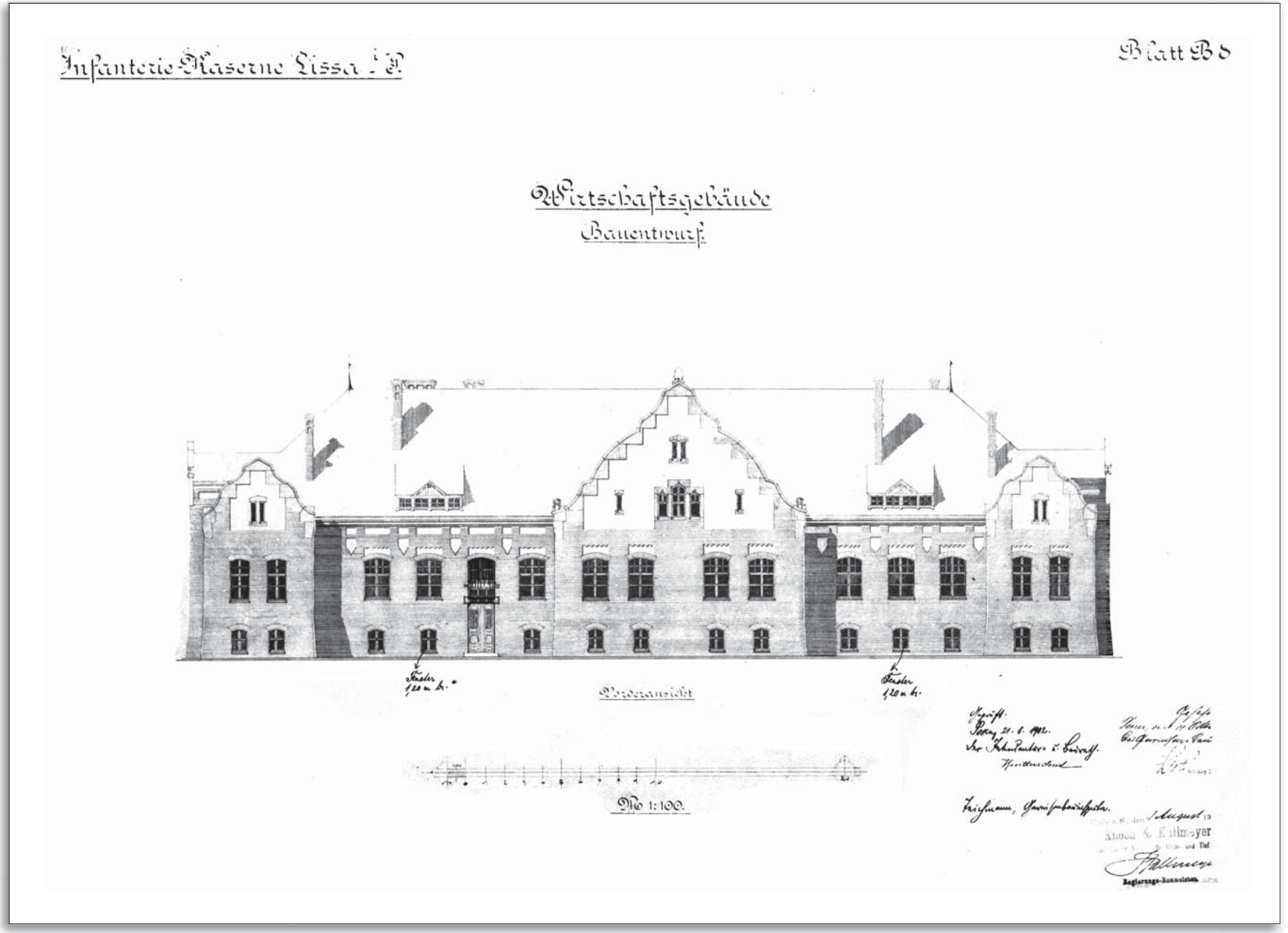

71. Projekt budowlany elewacji wschodniej budynku gospodarczego piechoty (1902 r.)

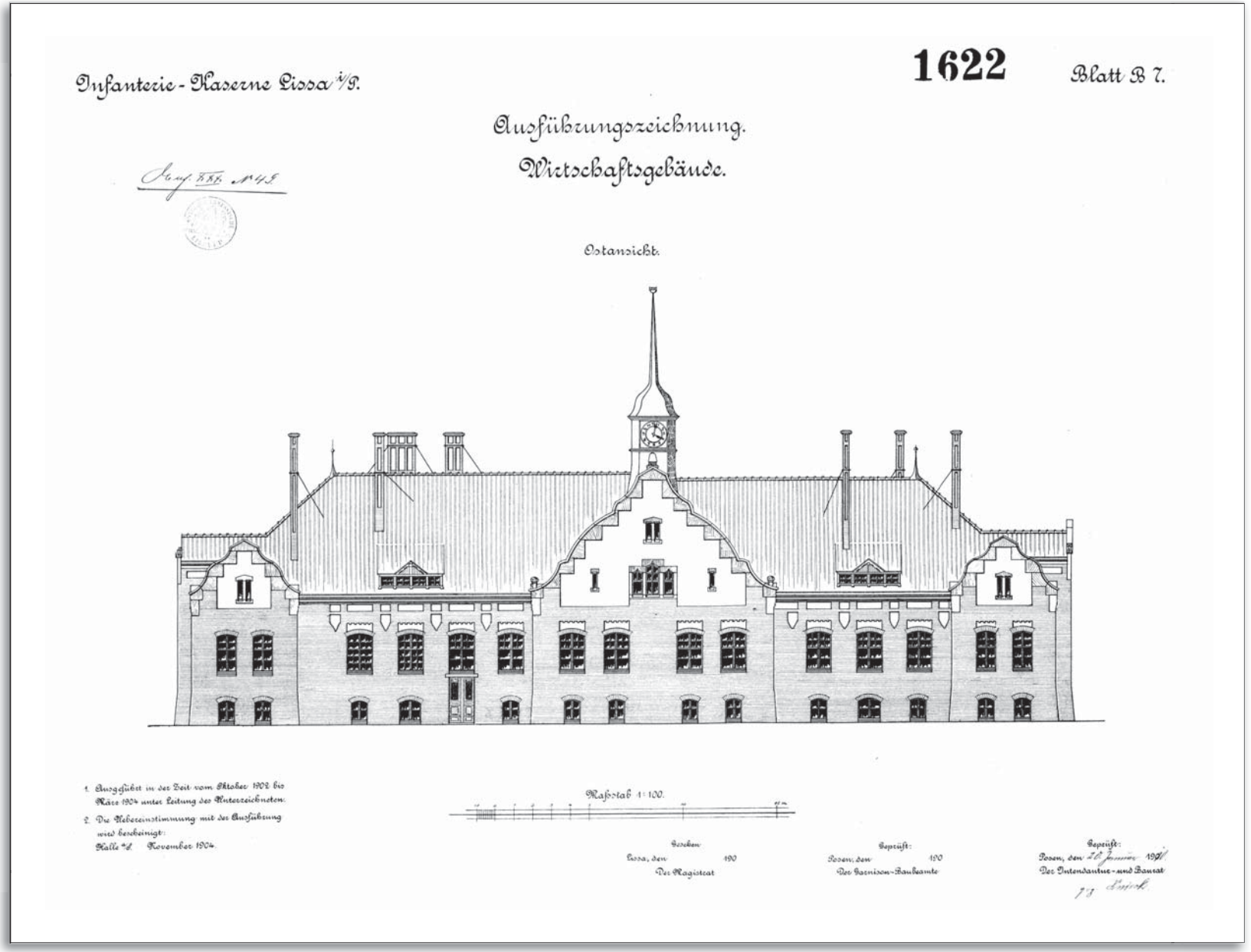

72. Plan powykonawczy elewacji wschodniej budynku gospodarczego (ok. 1905 r.)

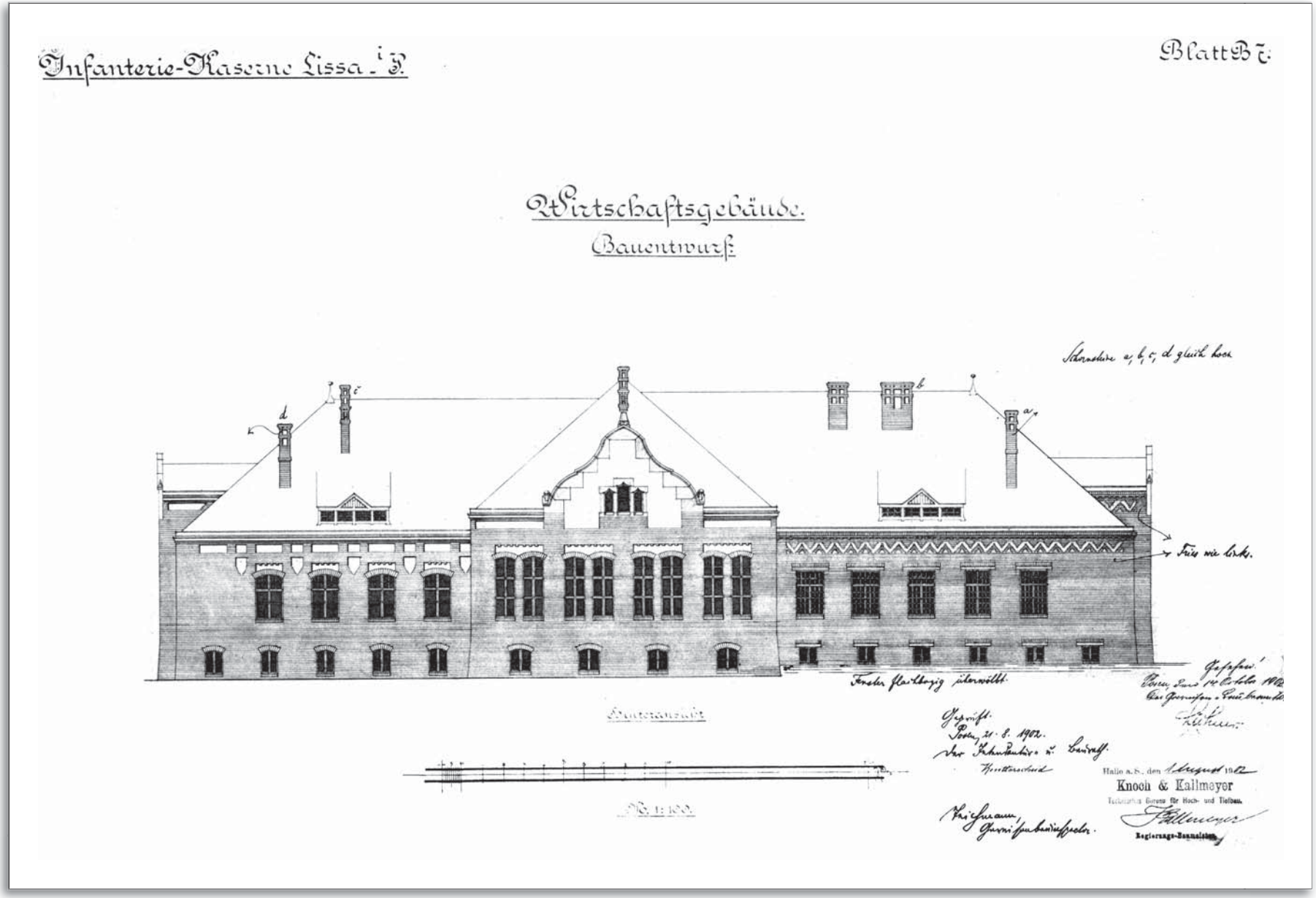

73.. Projekt budowlany elewacji zachodniej budynku gospodarczego (1902 r.)

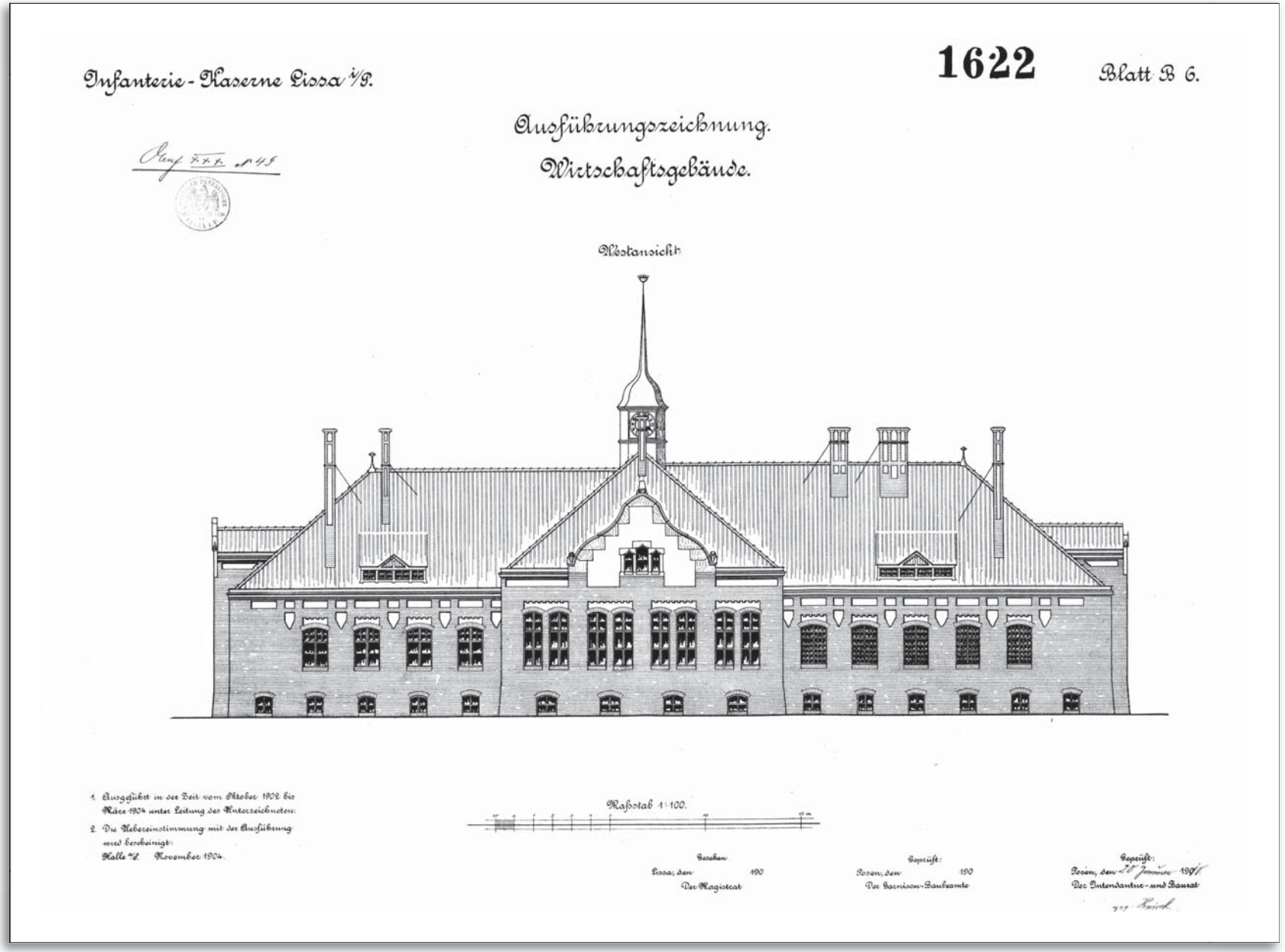

74. Plan powykonawczy elewacji zachodniej budynku gospodarczego (ok. 1905 r.)

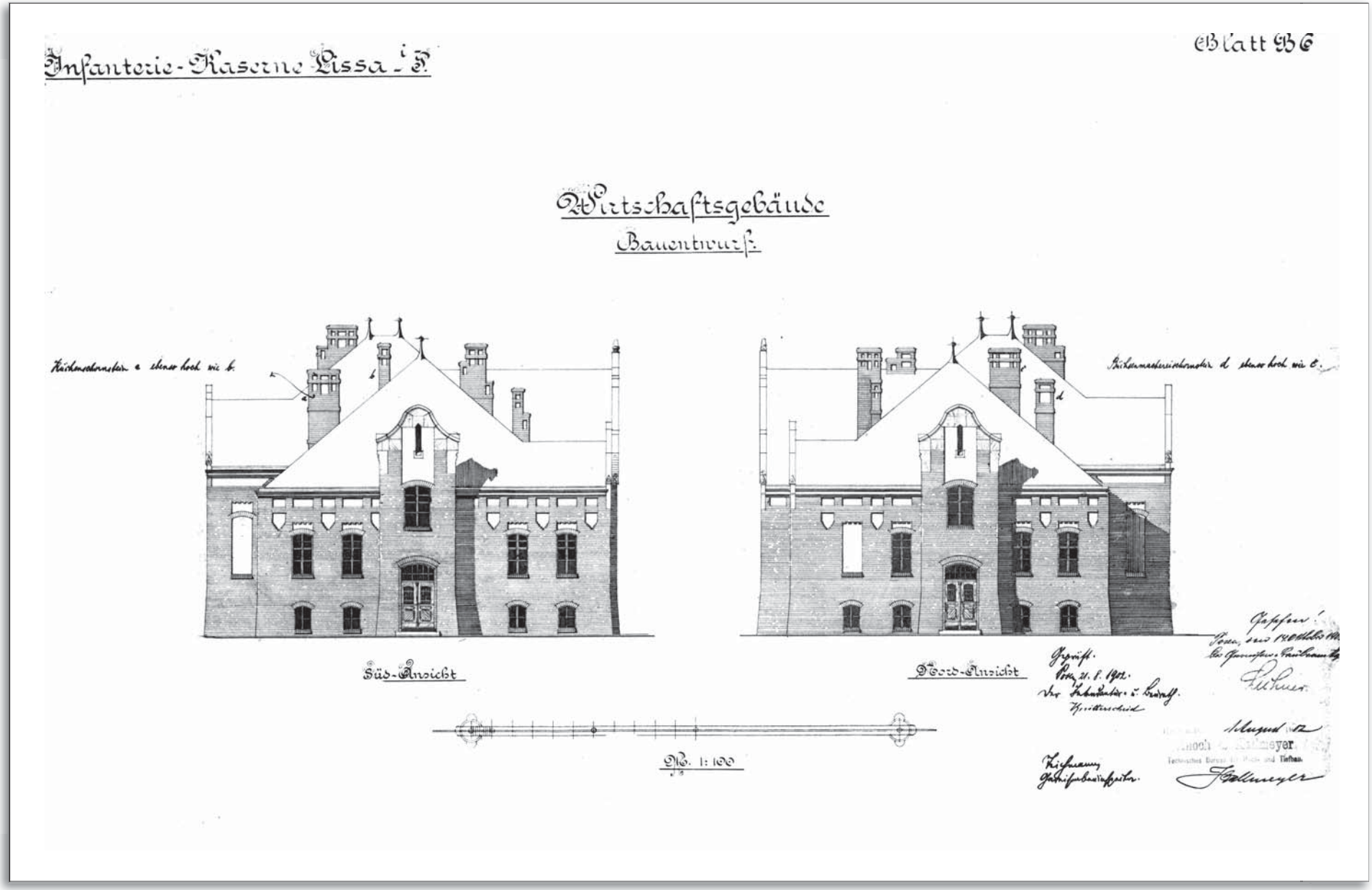

75. Projekt budowlany elewacji południowej i północnej budynku gospodarczego (1902 r.)

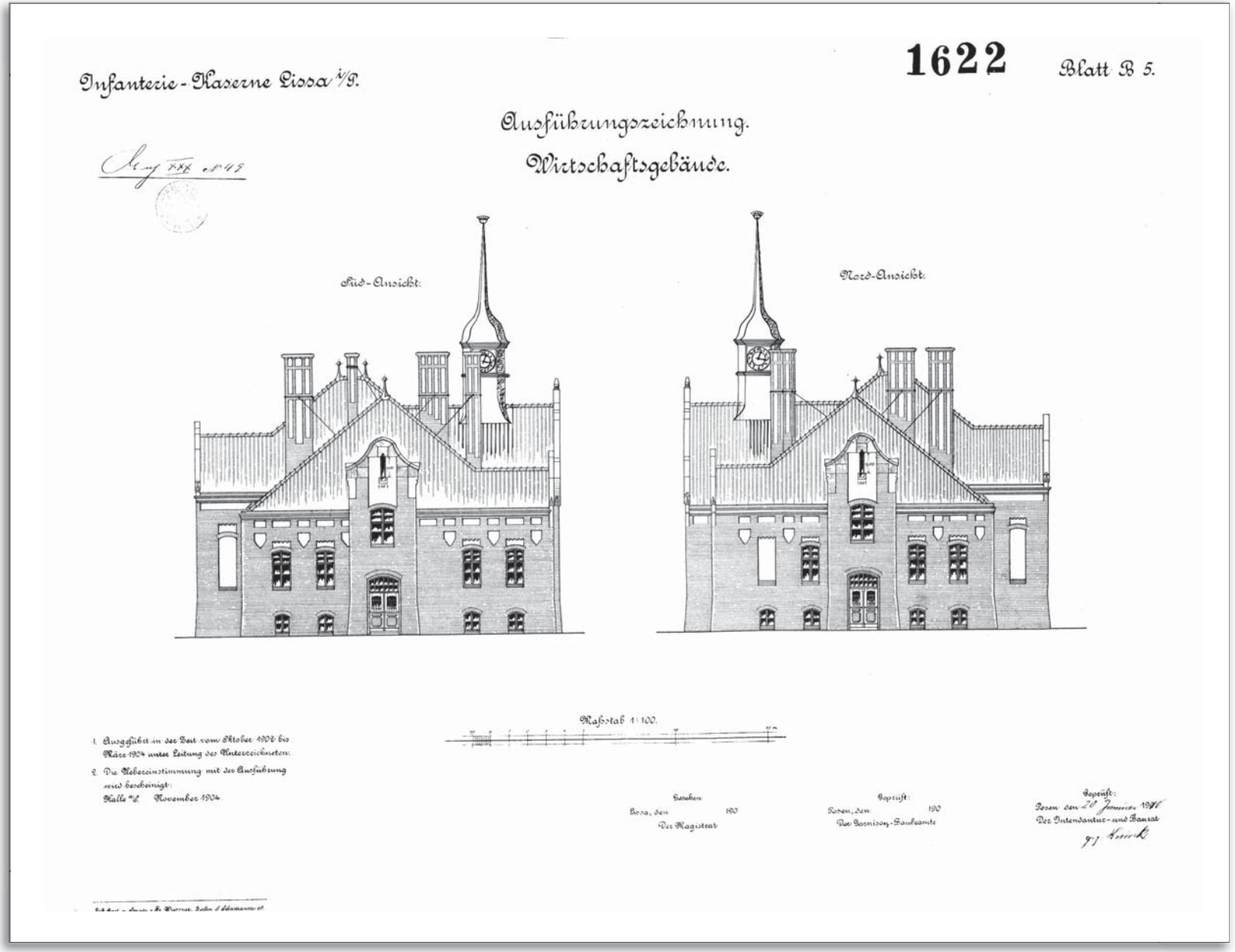

76. Plan powykonawczy elewacji południowej i północnej budynku gospodarczego (ok. 1905 r.)

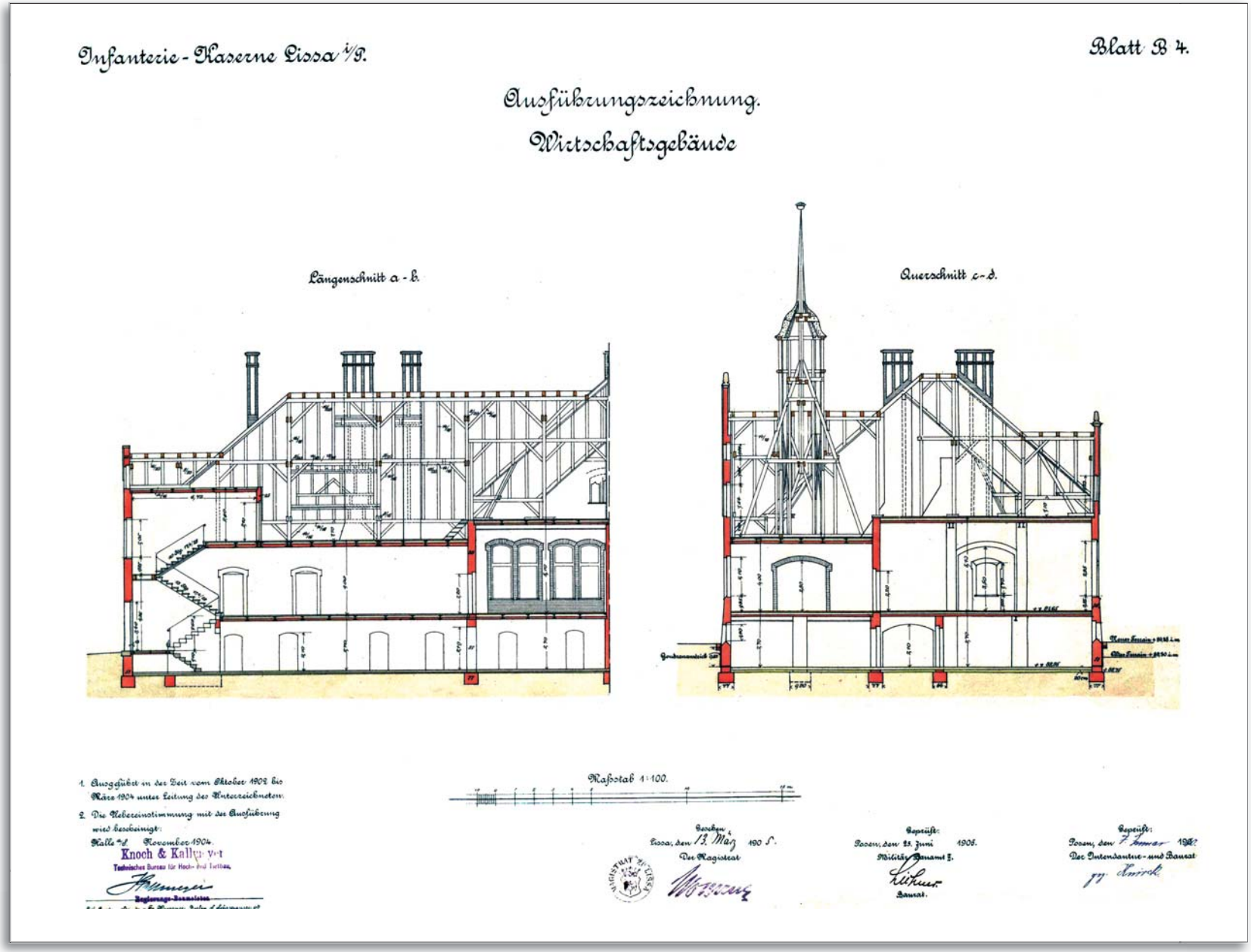

77. Plan powykonawczy – przekroje pionowe budynku gospodarczego (1905 r.)

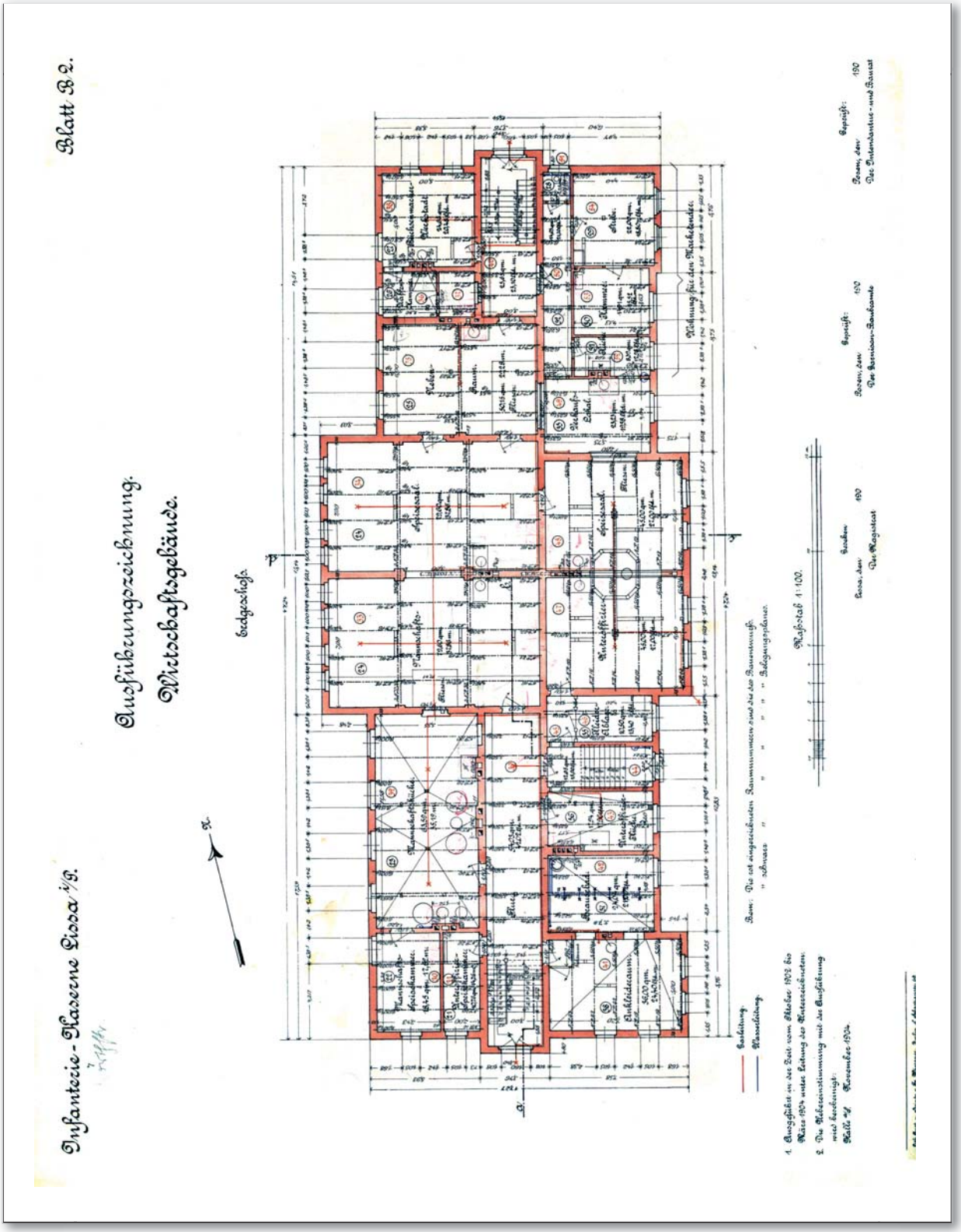

78. Plan powykonawczy rzutu parteru budynku gospodarczego (ok. 1905 r.)

79. Masyw poprzeczny bloku koszarowego piechoty wraz z ryzalitem komunikacyjnym w 2012 r.

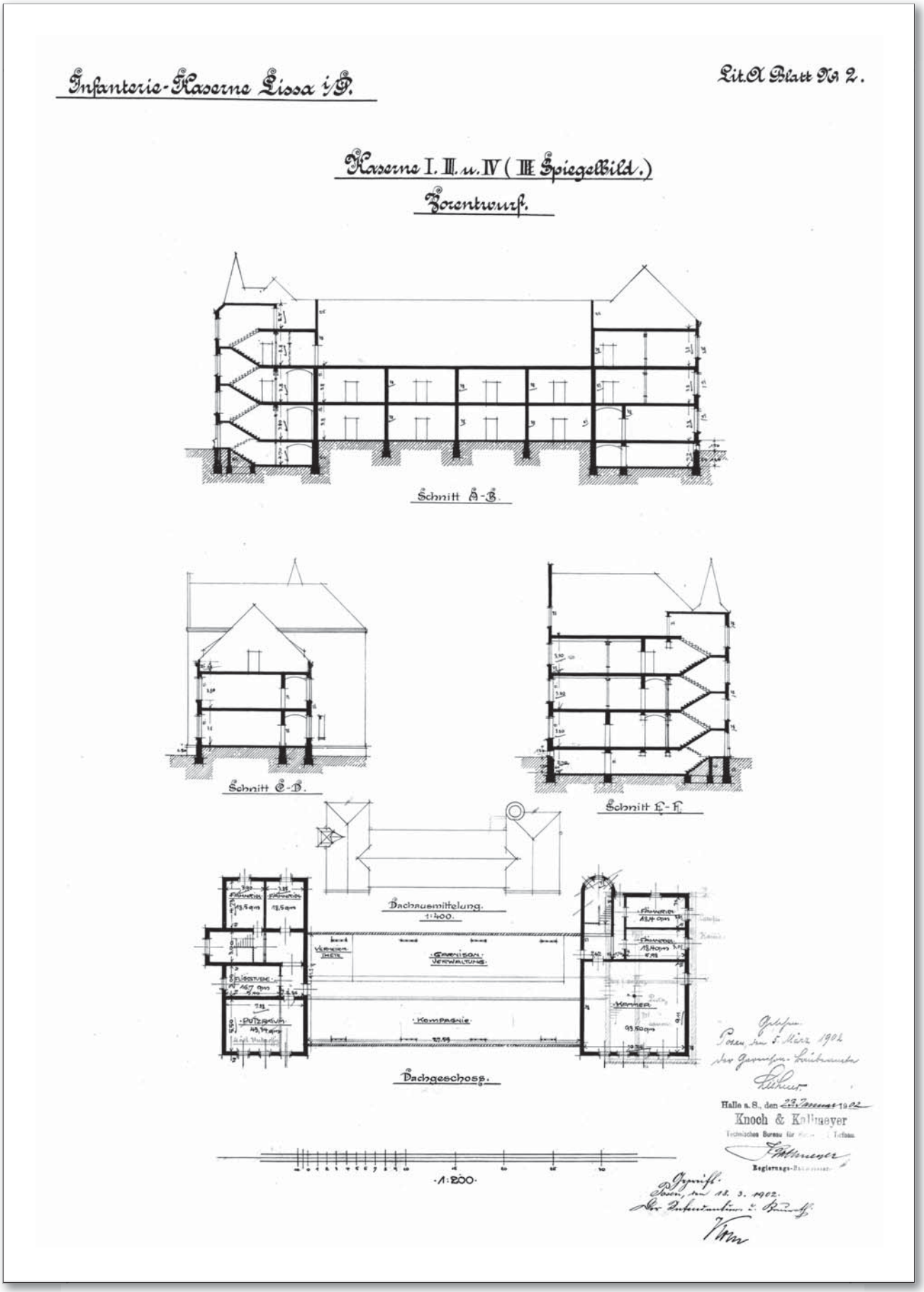

80. Projekt koncepcyjny bloku koszarowego piechoty – przekroje pionowe i rzut najwyższej kondygnacji (1902 r.)

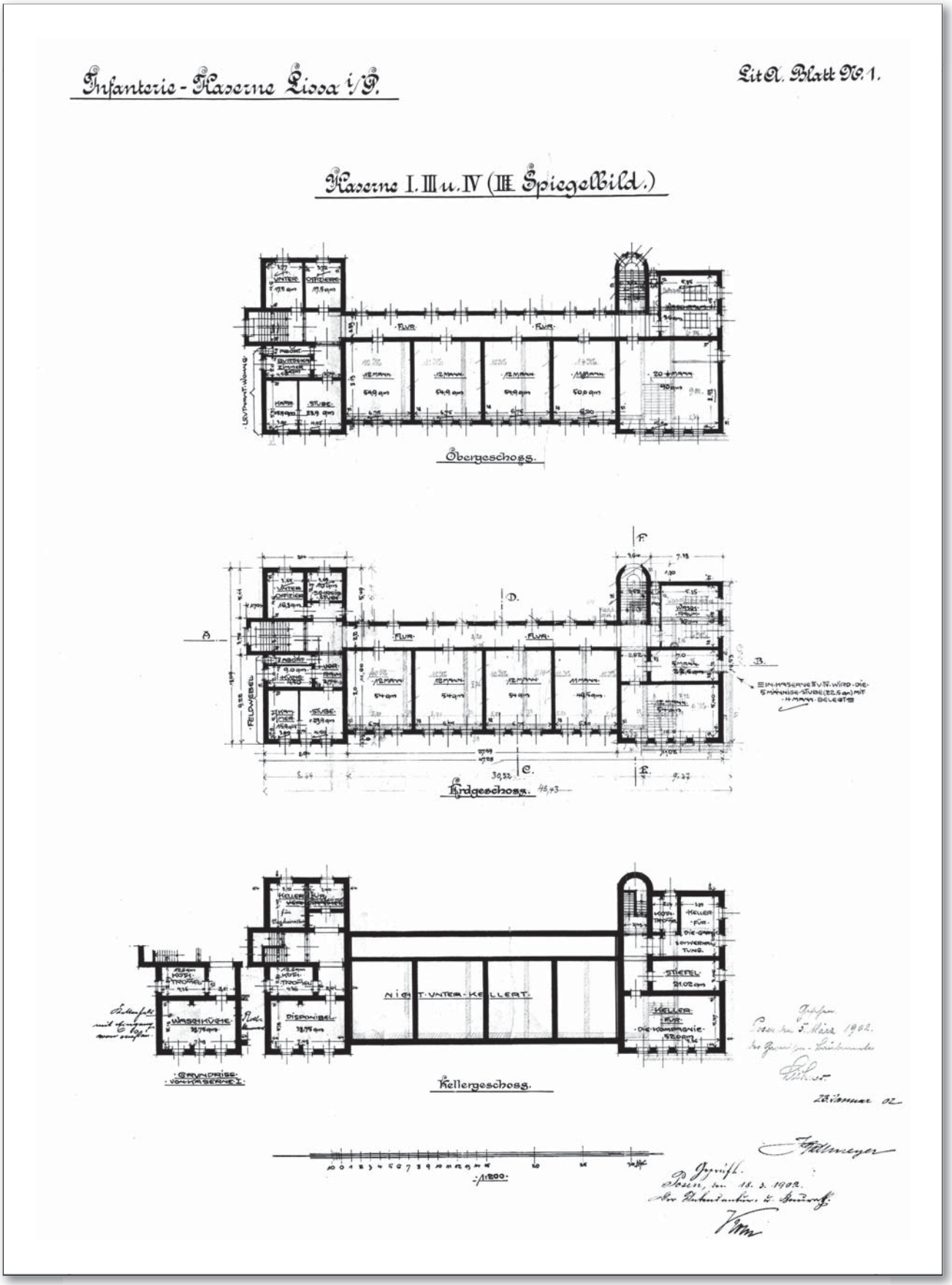

81. Projekt koncepcyjny bloku koszarowego piechoty – rzuty I piętra, parteru i piwnicy (1902 r.)

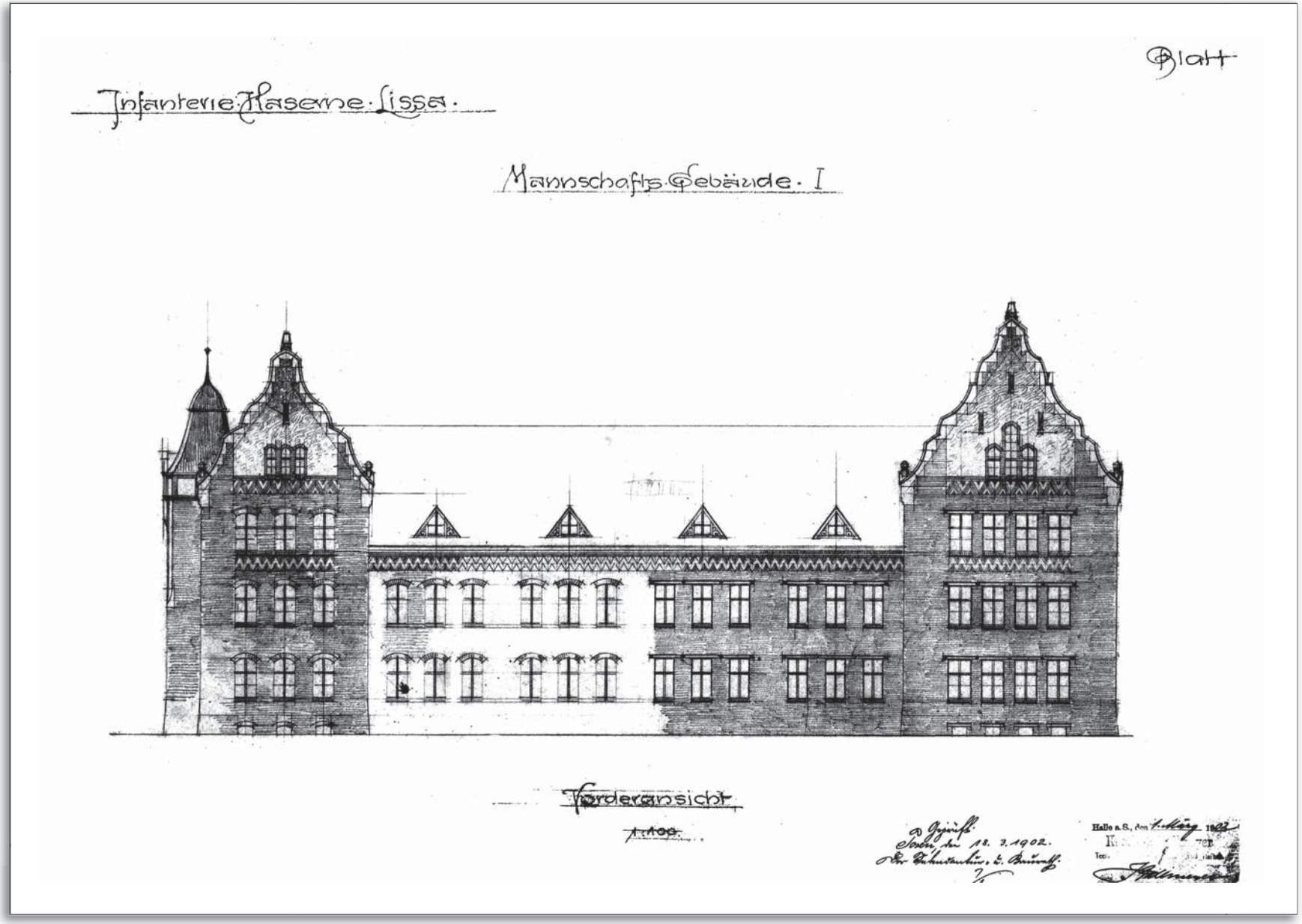

82. Wstępna wizja architektoniczna elewacji frontowej bloku koszarowego (1902 r.)

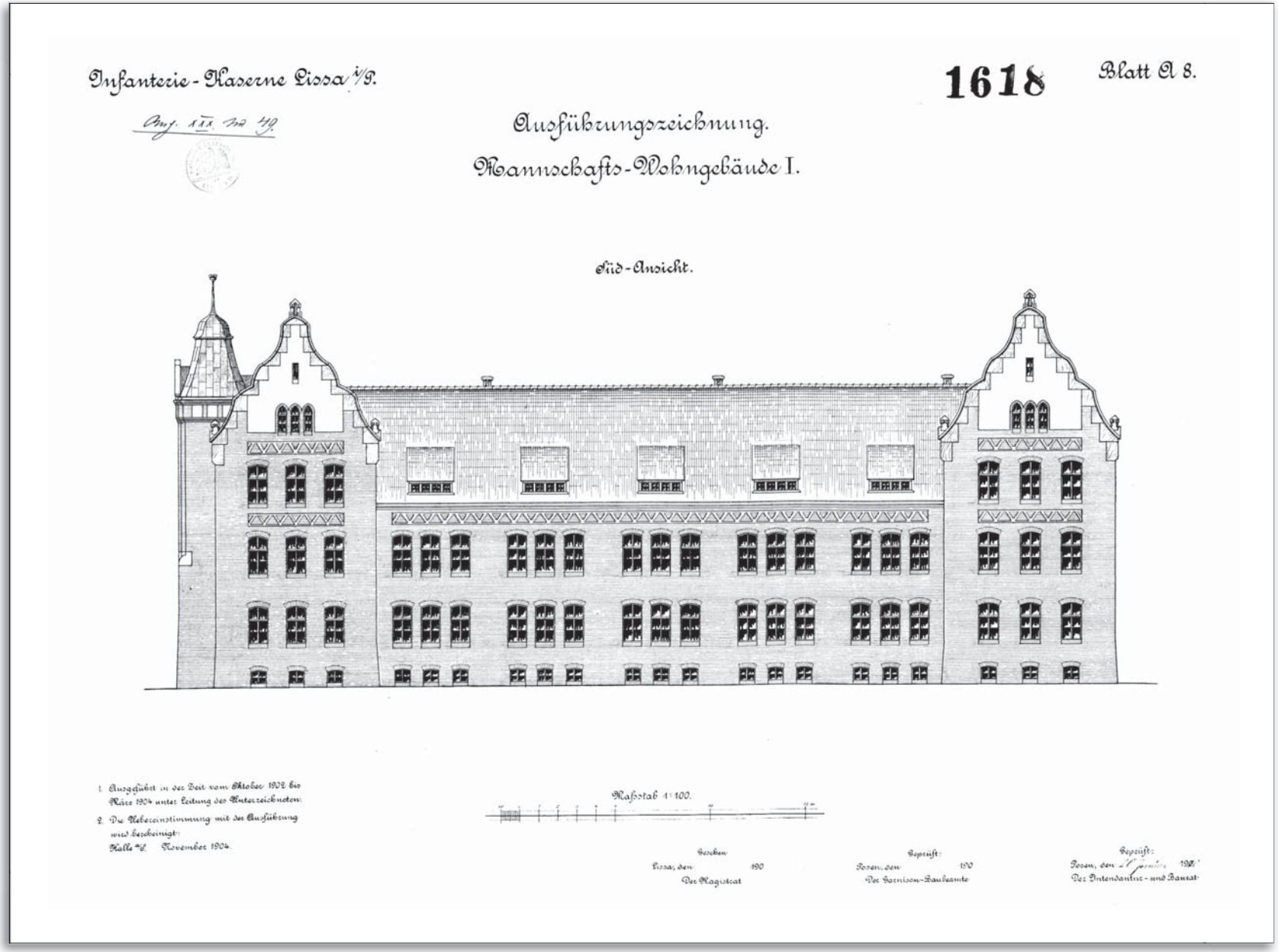

83. Plan powykonawczy elewacji frontowej bloku koszarowego (ok. 1905 r.)

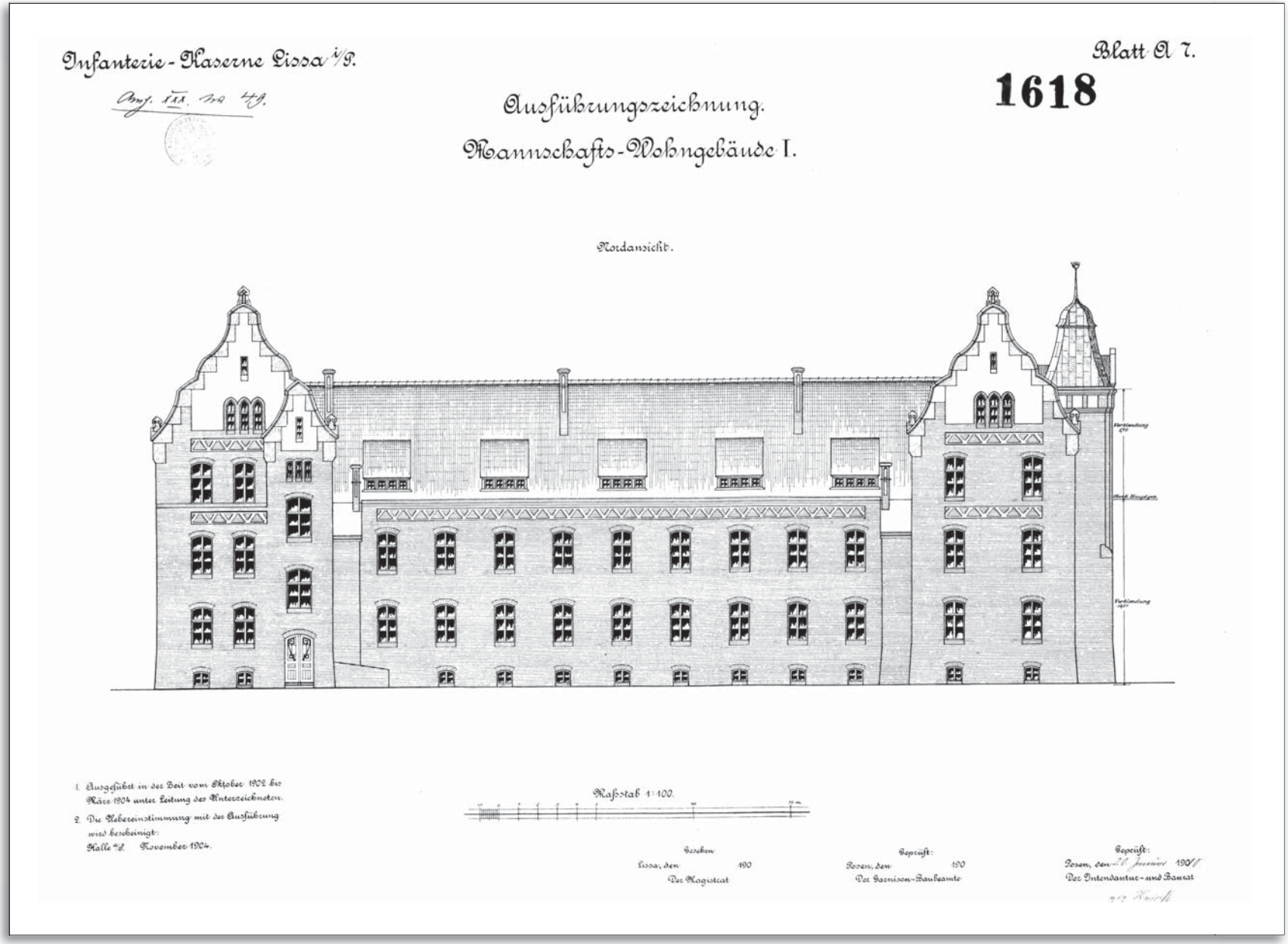

84. Plan powykonawczy elewacji tylnej bloku koszarowego (ok. 1905 r.)

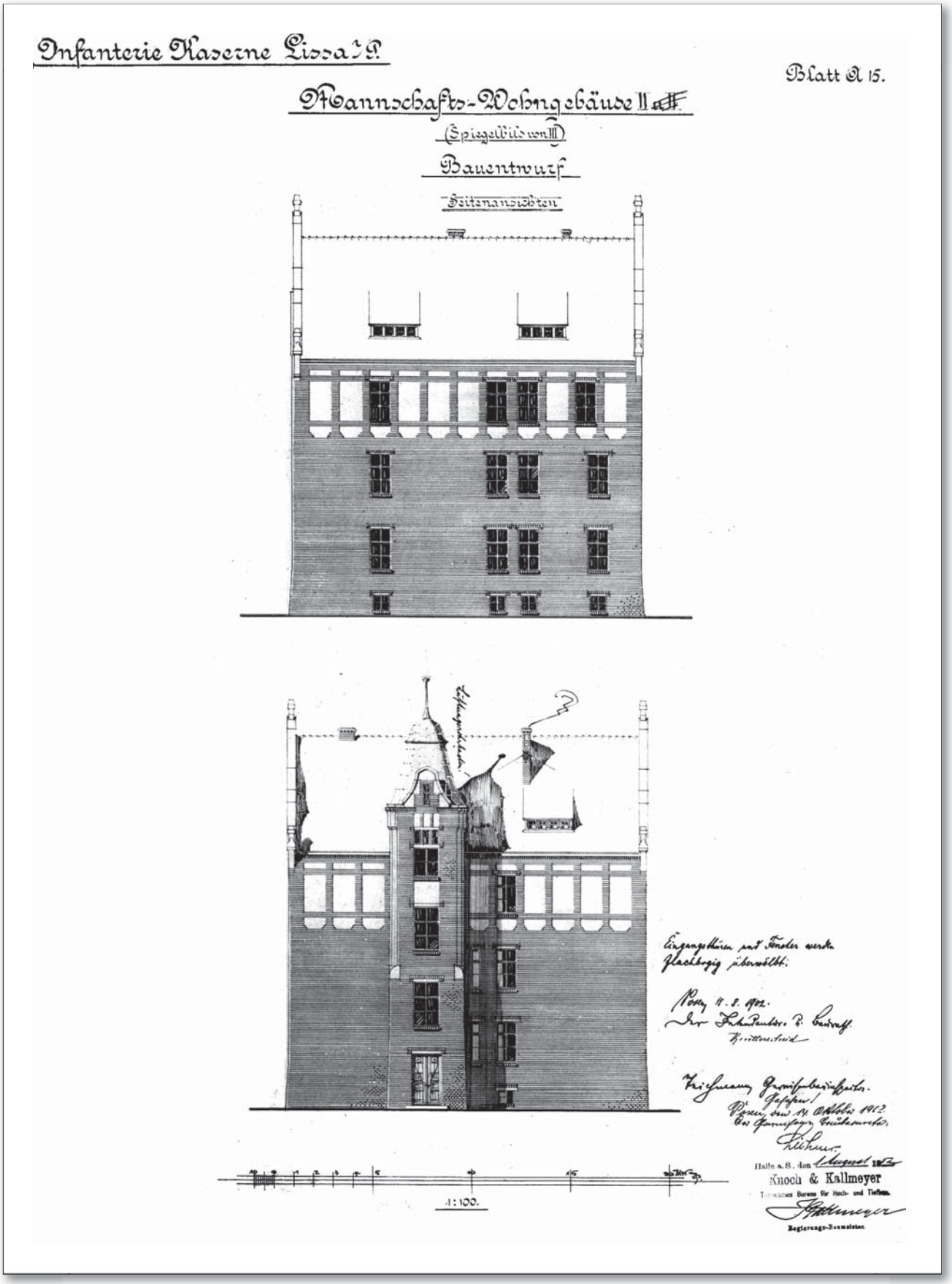

85. Projekt budowlany elewacji bocznych bloku koszarowego (1902 r.)

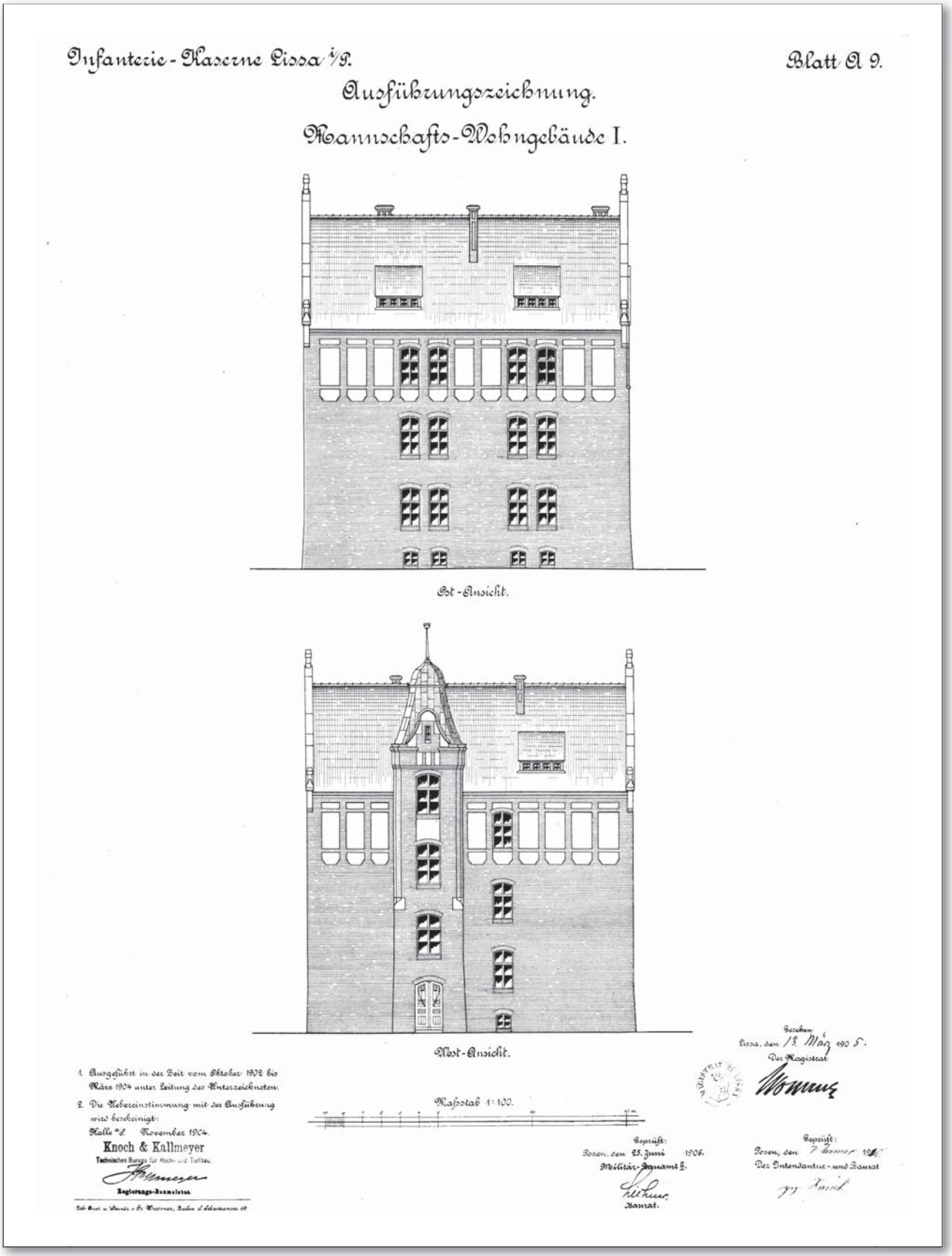

86. Plan powykonawczy elewacji bocznych bloku koszarowego (1905 r.)

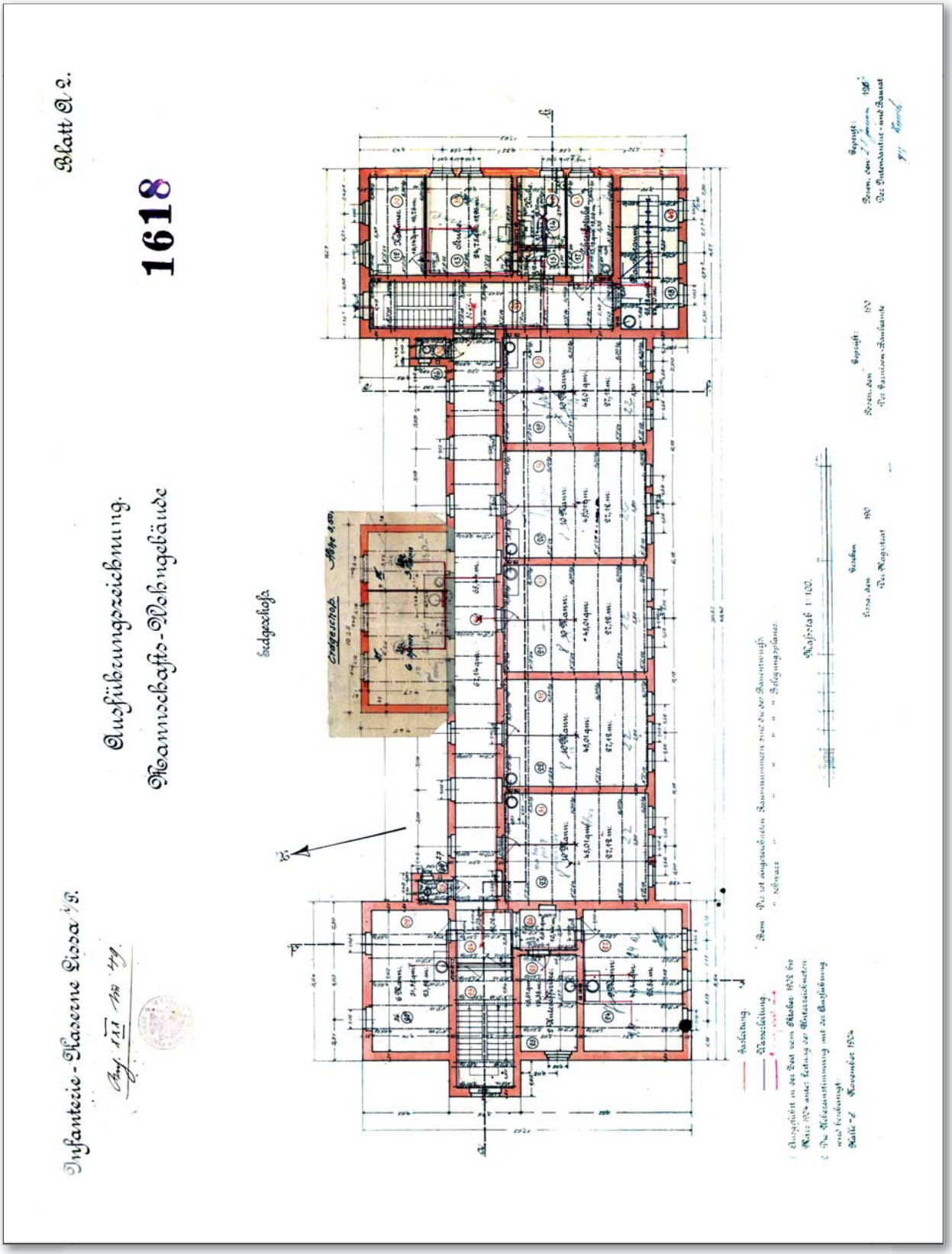

87. Plan powykonawczy – rzut parteru z uwzględnieniem rozbudowy o centralny ryzalit w czasie I wojny światowej (ok. 1905/1915 r.)

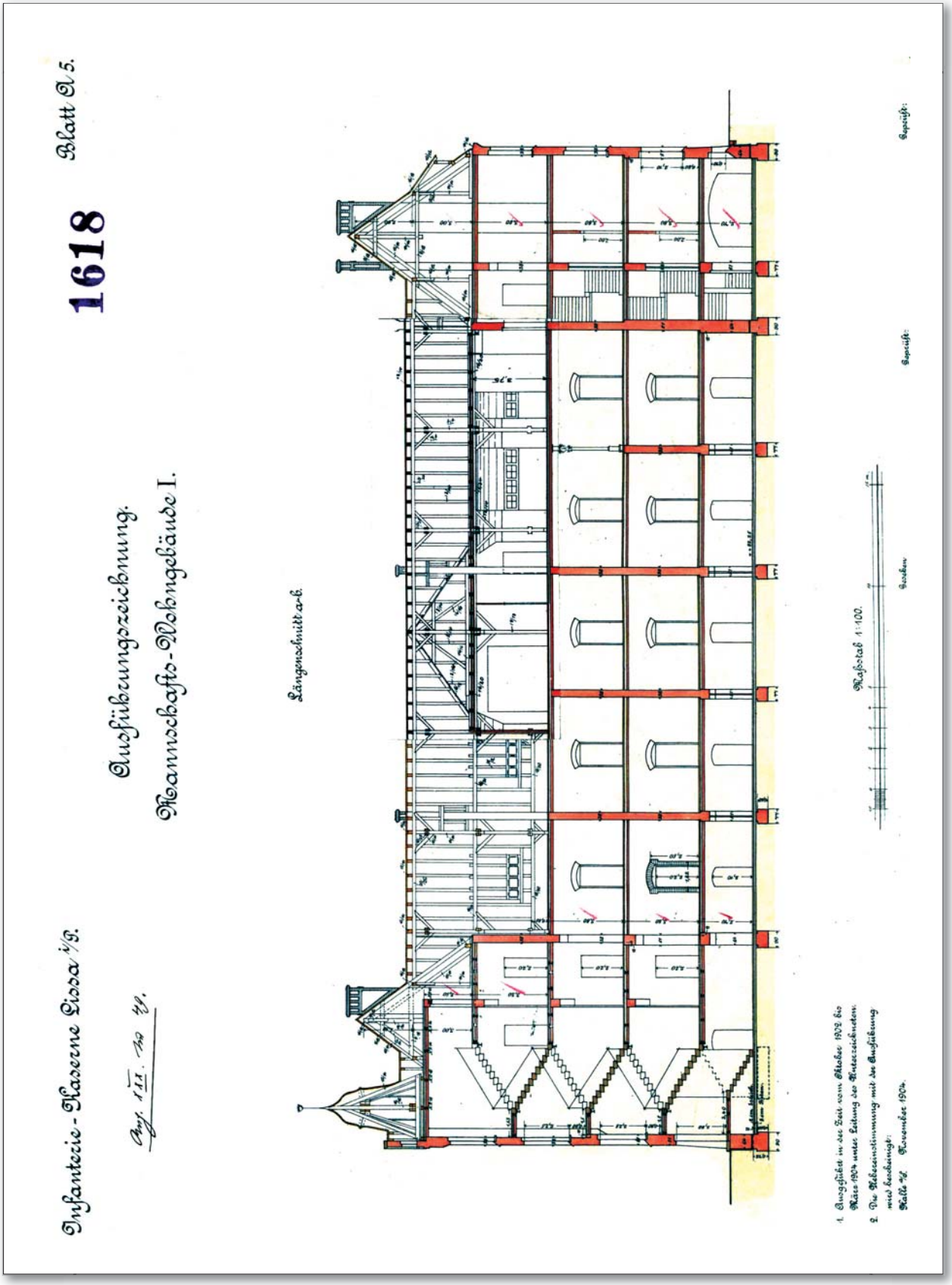

88. Plan powykonawczy – przekrój pionowy podłużny bloku koszarowego z uwzględnieniem mansardy na poddaszu z lat 1914–1915 (ok. 1905/1915)

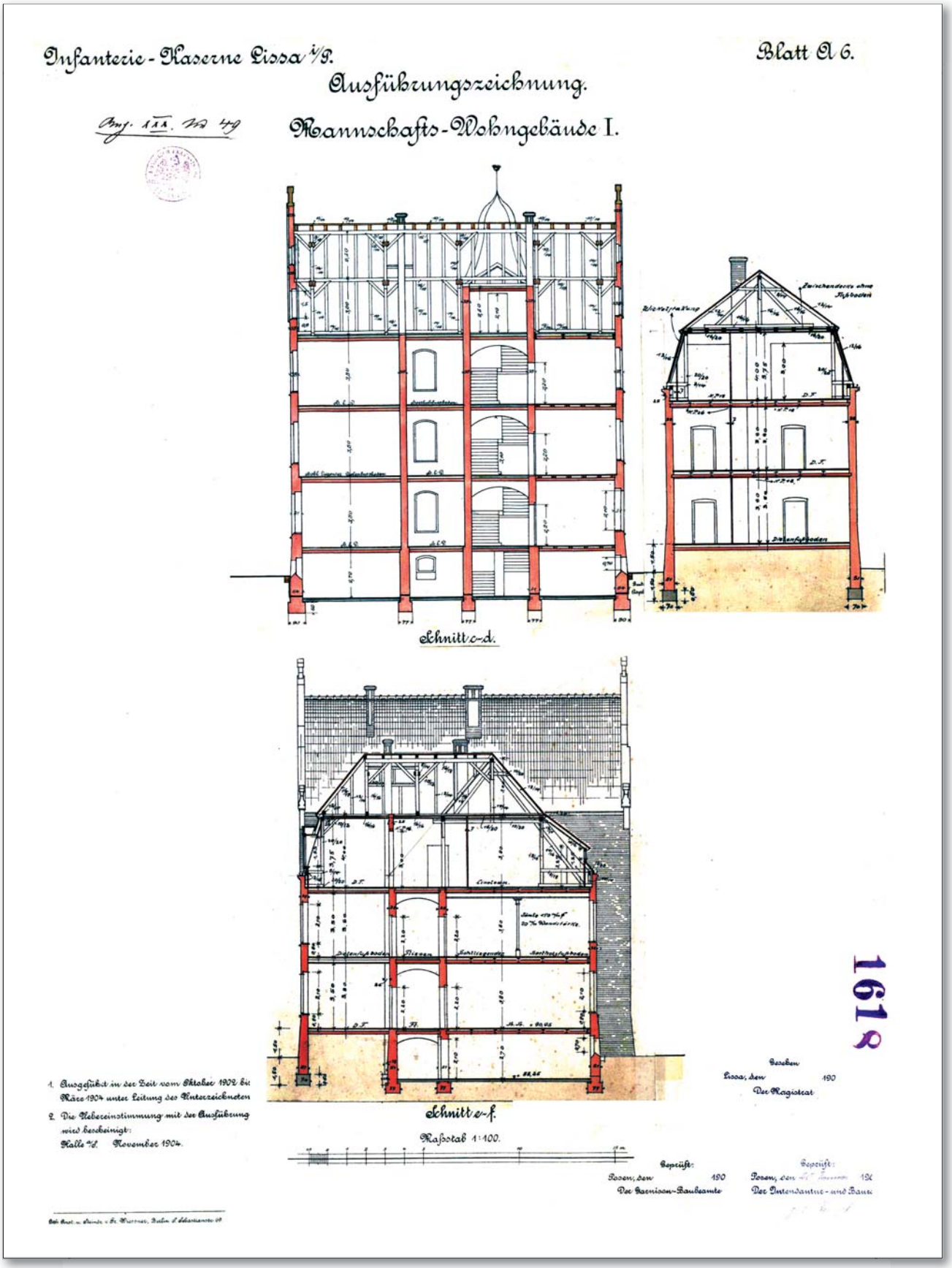

89. Plan powykonawczy – przekroje pionowe poprzeczne bloku koszarowego z uwzględnieniem rozbudowy o ryzalit centralny (ok. 1905/1915 r.)

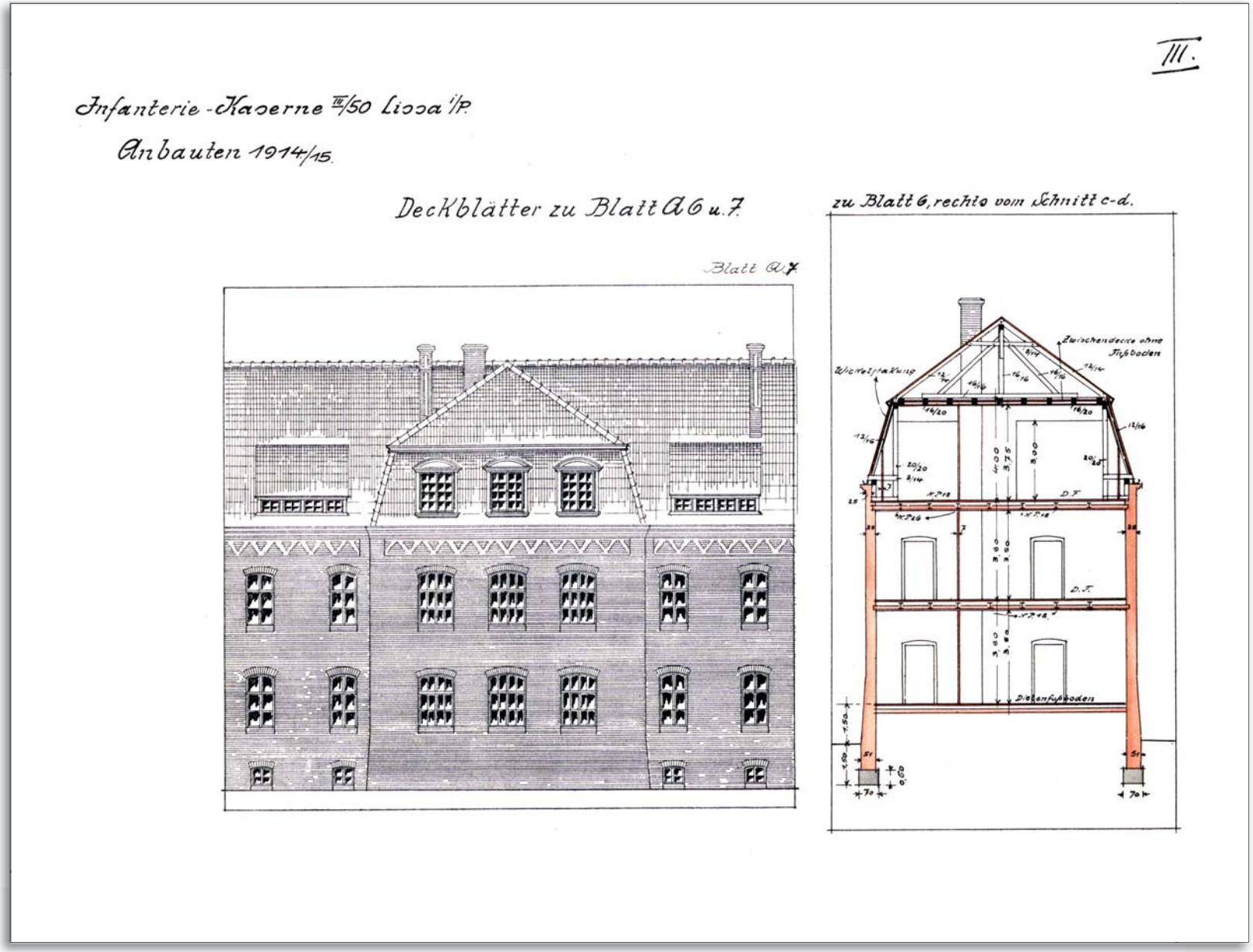

90. Plan powykonawczy – widok elewacji z dobudowanym ryzalitem centralnym i jego przekrój pionowy (ok. 1915 r.)

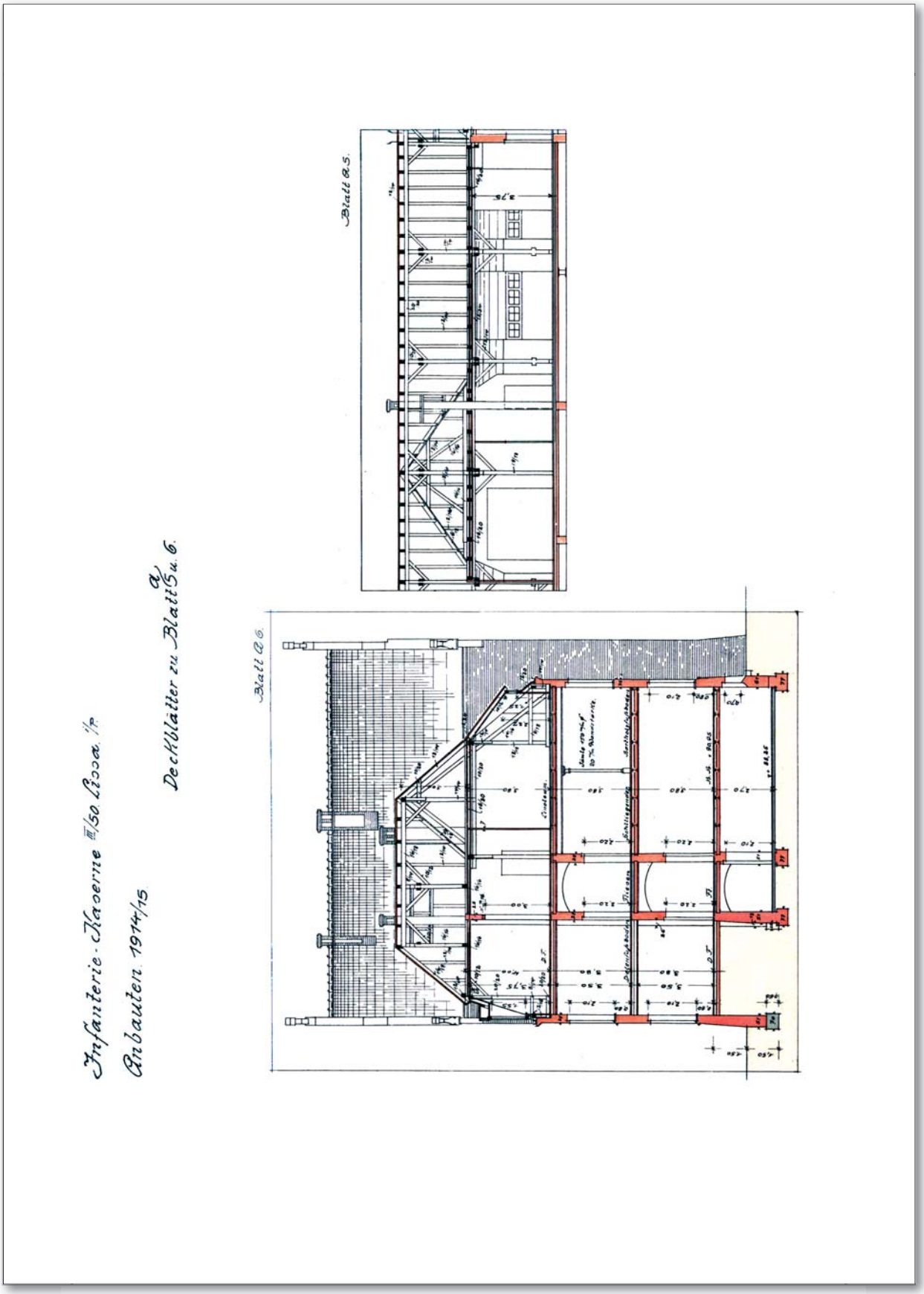

91. Plan powykonawczy – przekrój pionowy poprzeczny bloku koszarowego w miejscu centralnego ryzalitu i rozwiązanie więźby dachowej (ok. 1915 r.)

92. Budynek hali sportowej piechoty w ujęciu od północnego zachodu (2012 r.)

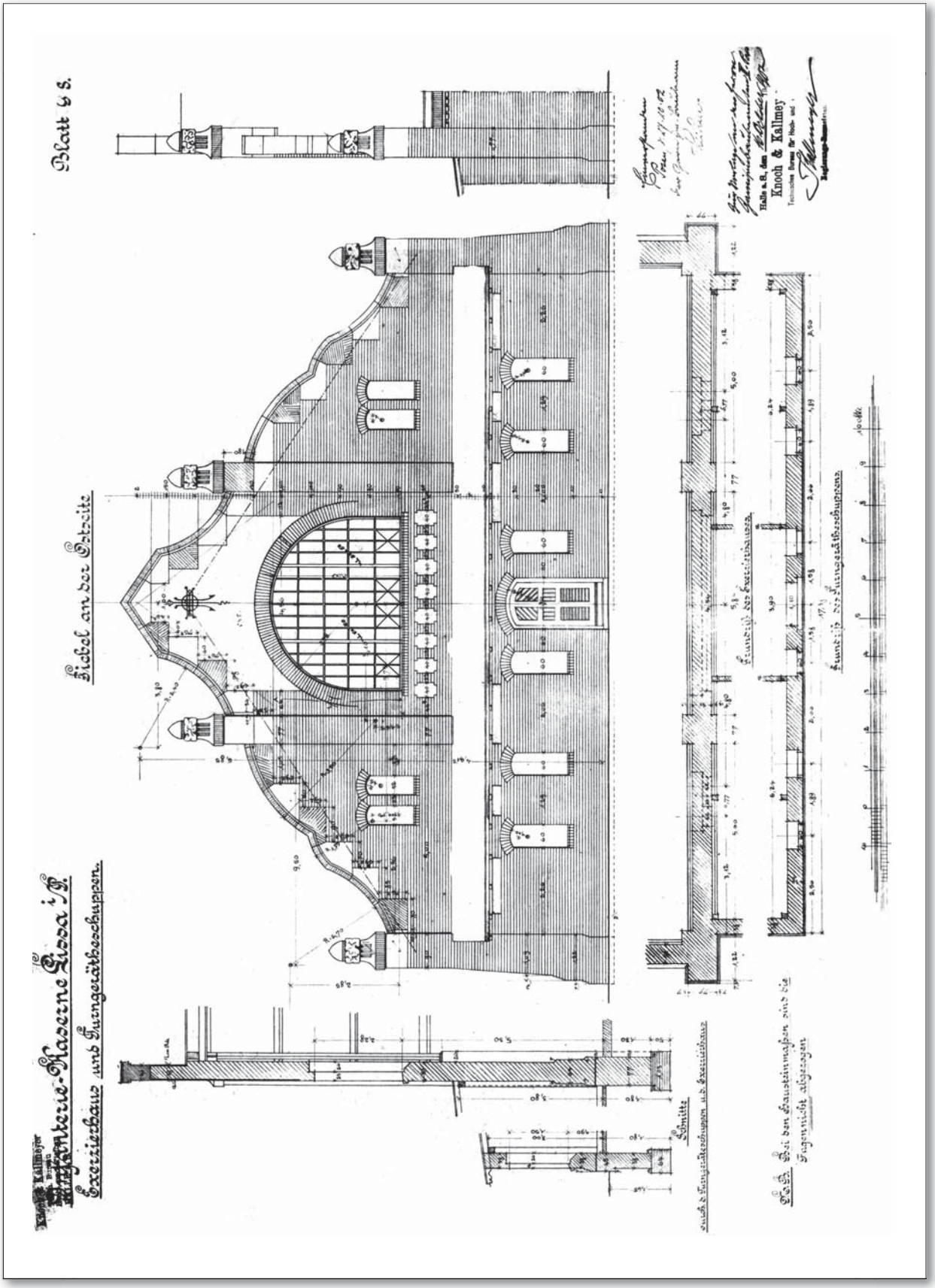

93. Rozwiązanie szczytowej elewacji wschodniej hali sportowej – projekt budowlany (1902 r.)

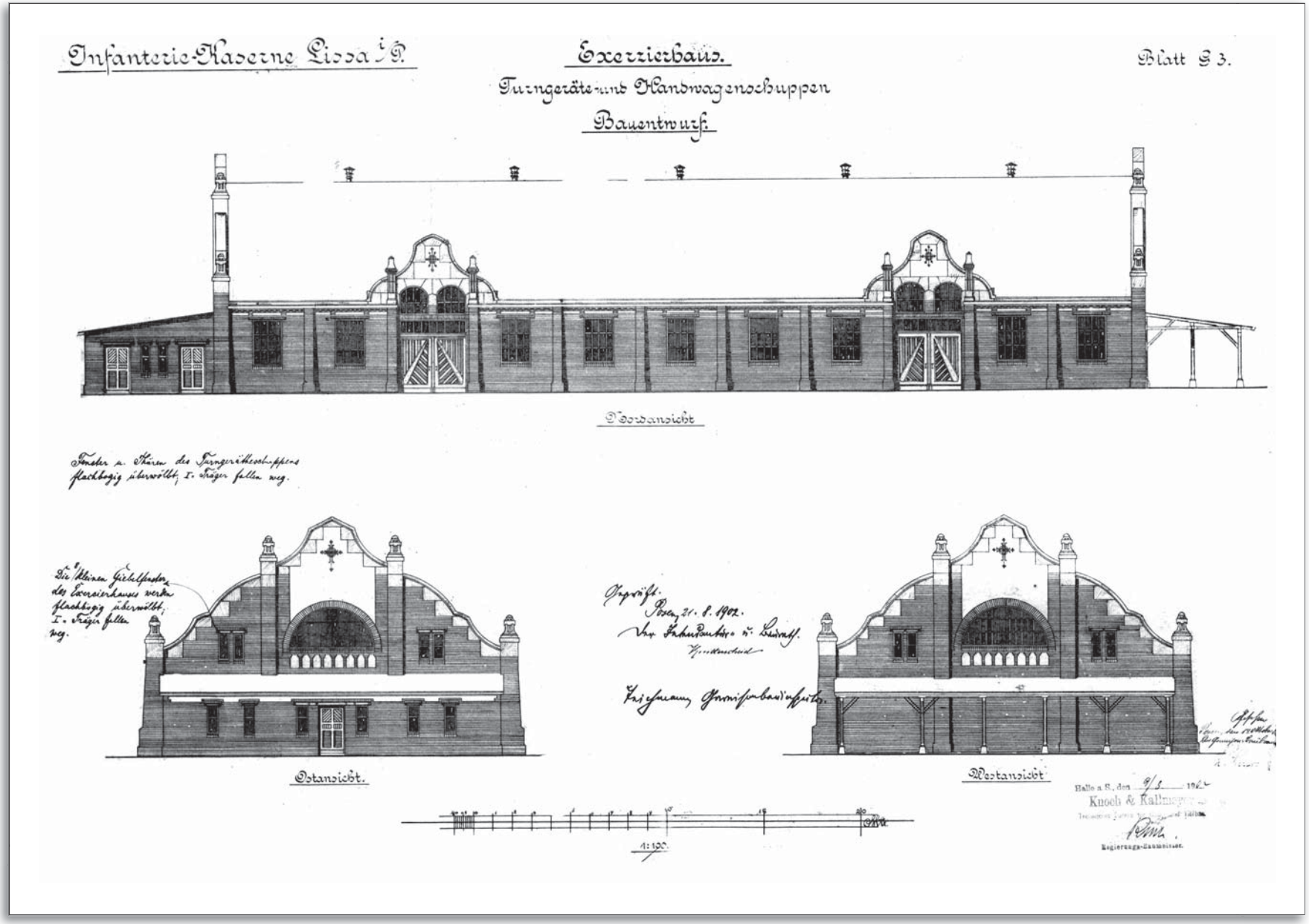

94. Projekt budowlany elewacji budynku hali sportowej (1902 r.)

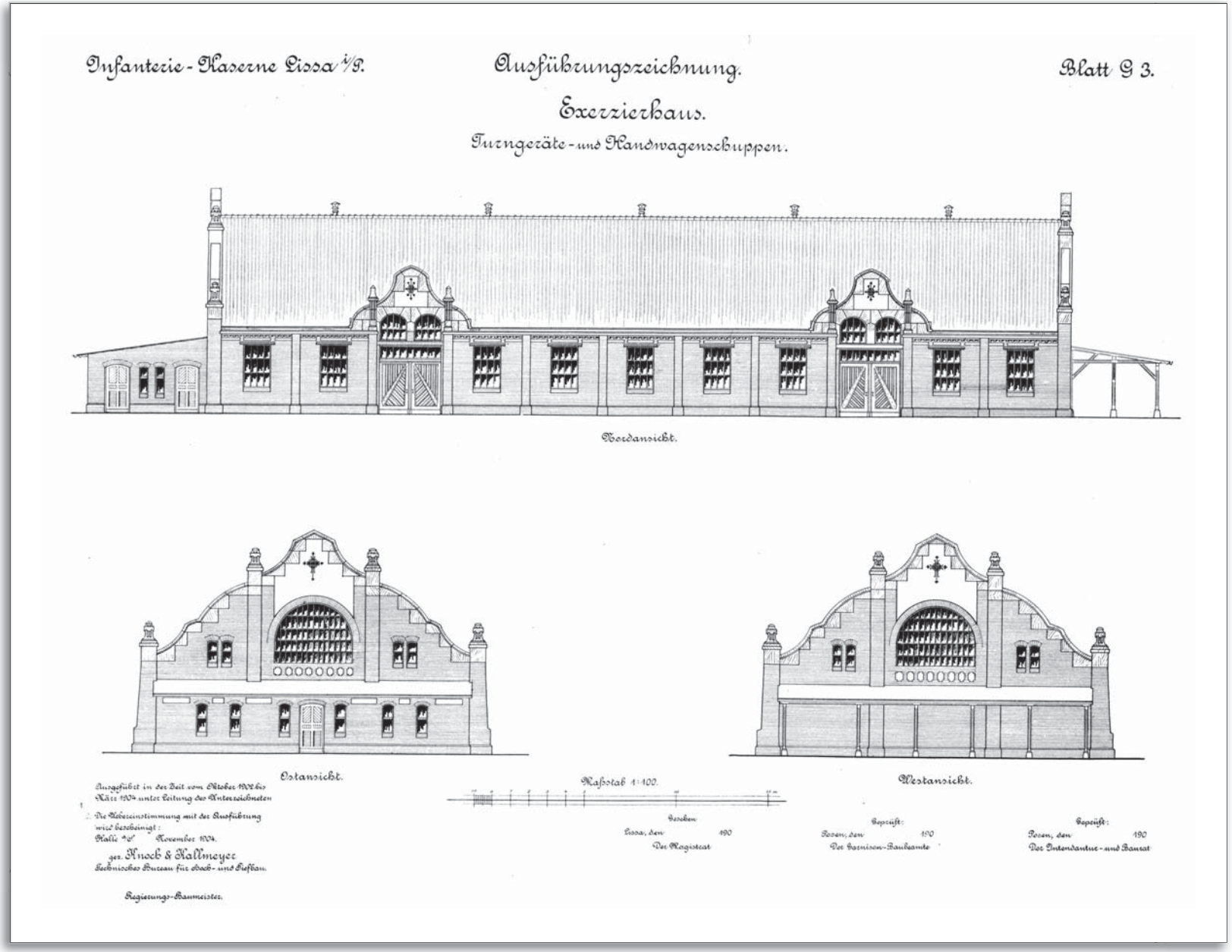

95. Plan powykonawczy elewacji budynku hali sportowej (ok. 1905 r.)

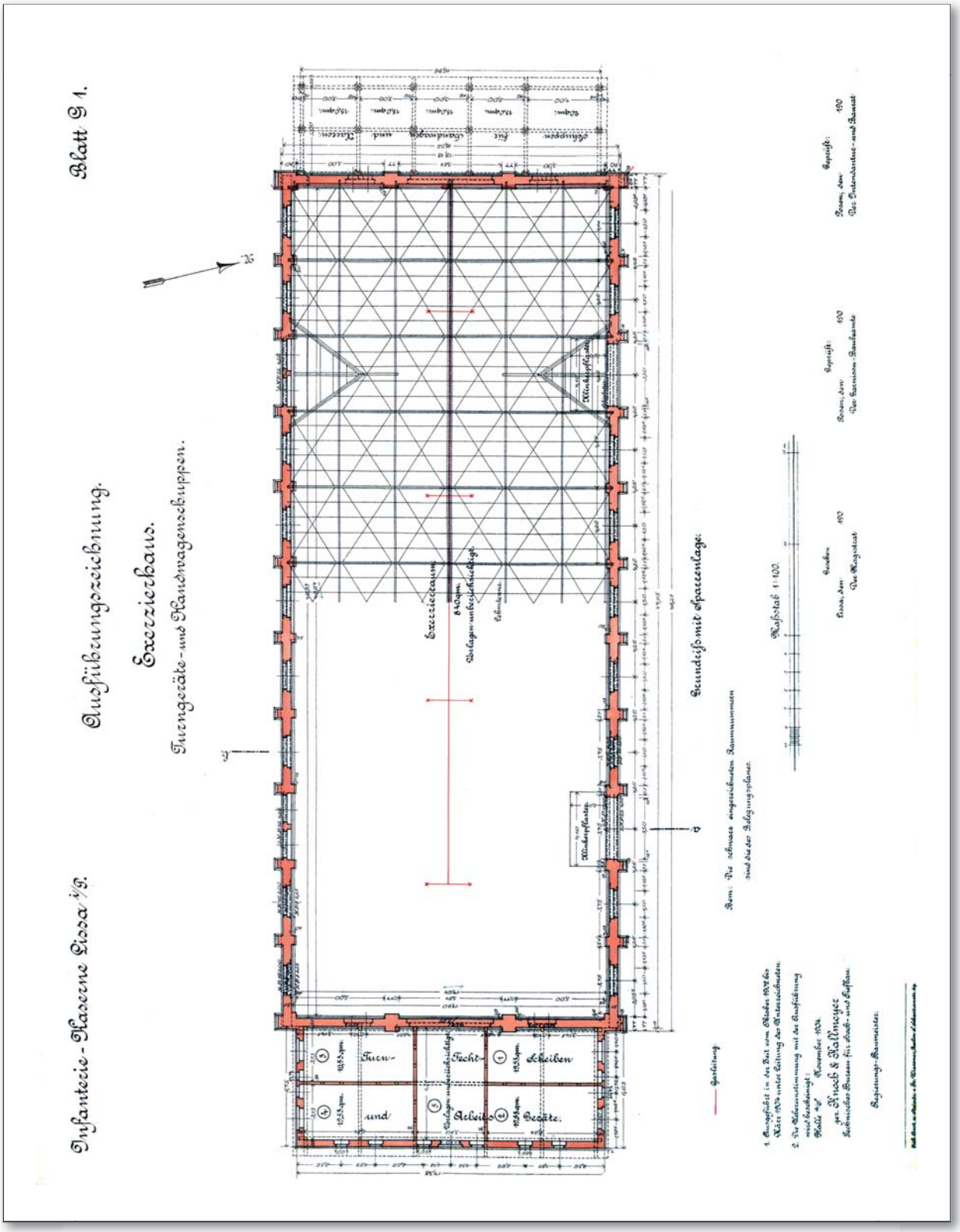

96. Plan powykonawczy – rzut przyziemia hali sportowej (ok. 1905 r.)

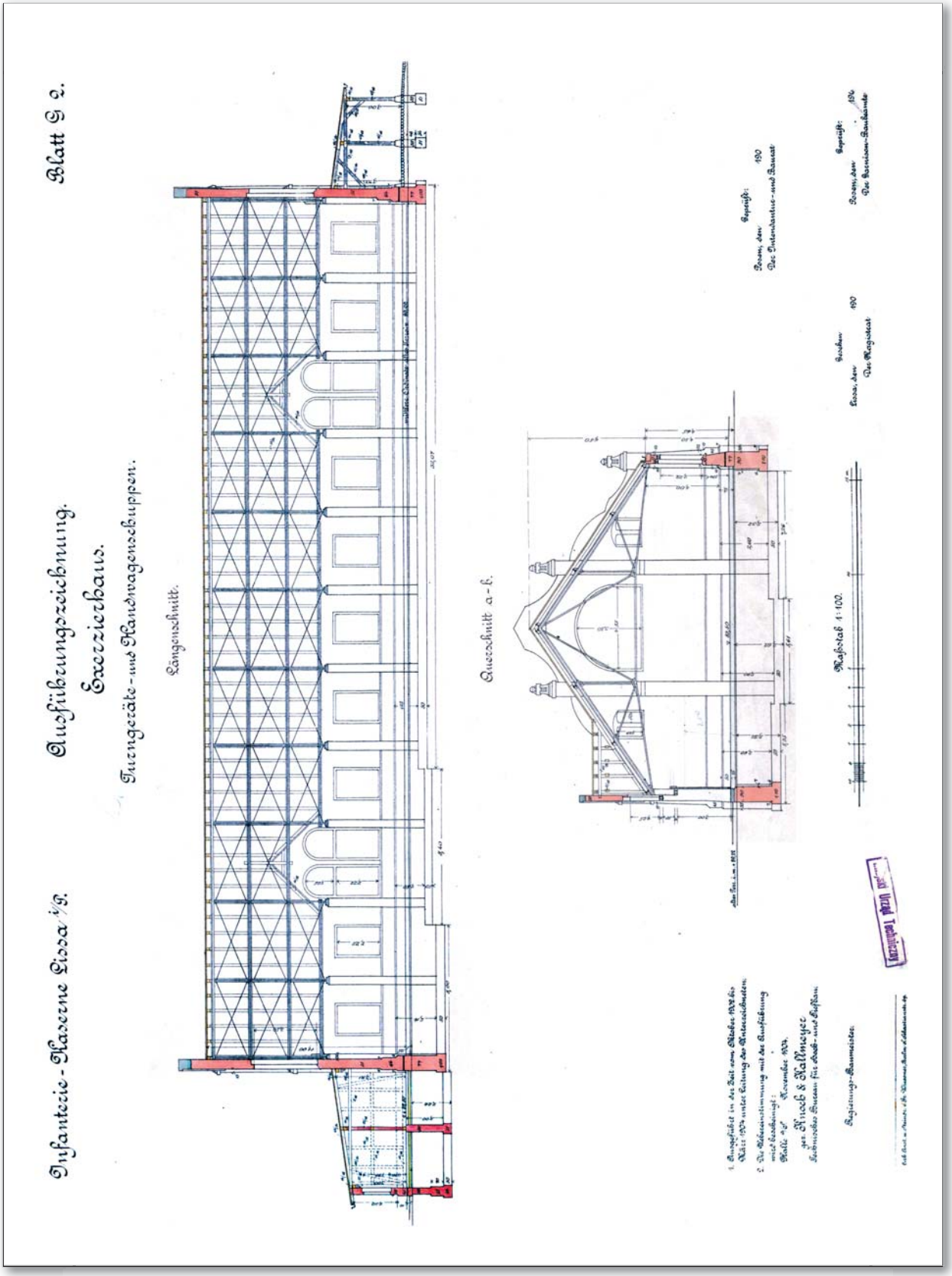

97. Plan powykonawczy – przekrój podłużny i poprzeczny hali sportowej (ok. 1905 r.)

98. Fasada – elewacja wschodnia pralni piechoty w 2012 r.

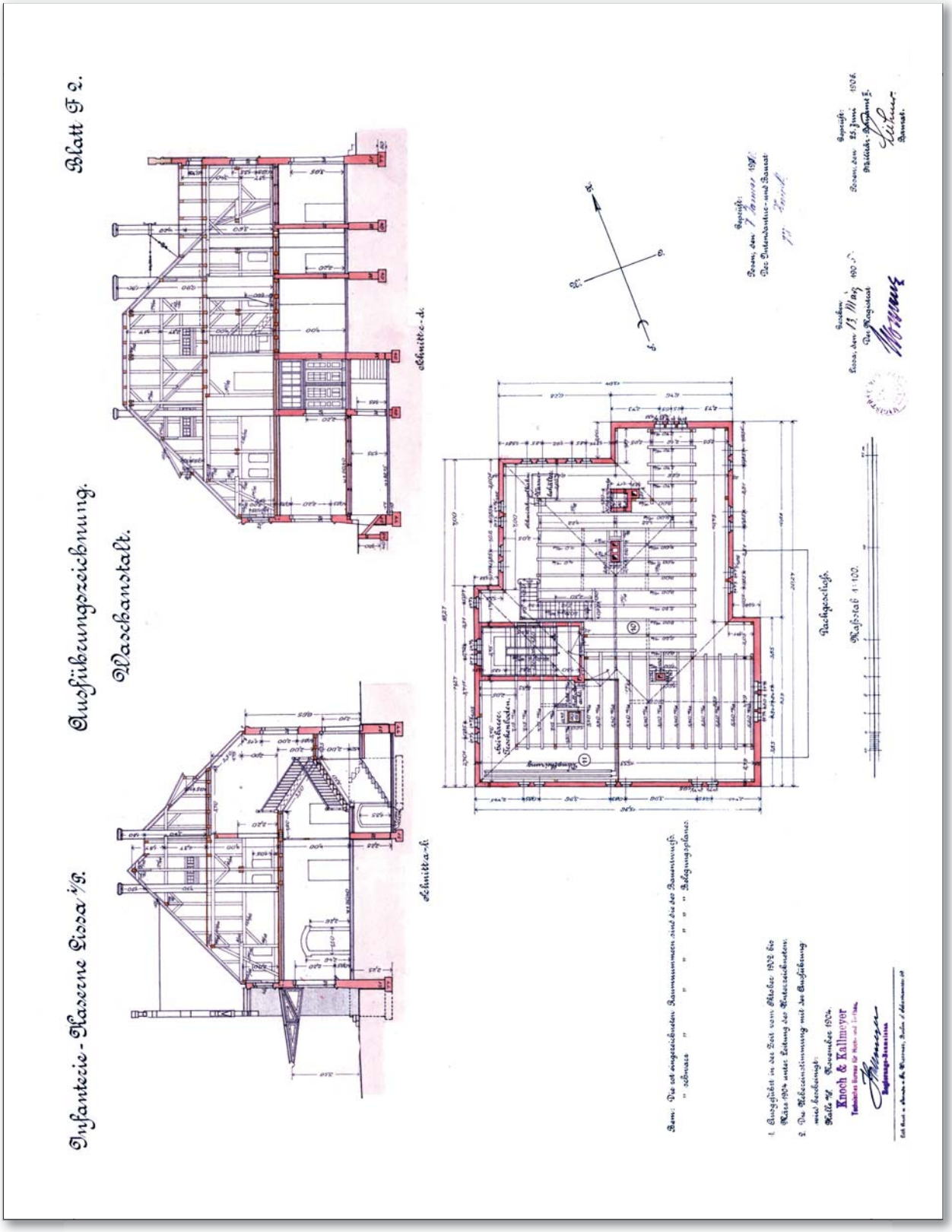

99. Plan powykonawczy – przekroje pionowe i rzut poddasza pralni piechoty (1905 r.)

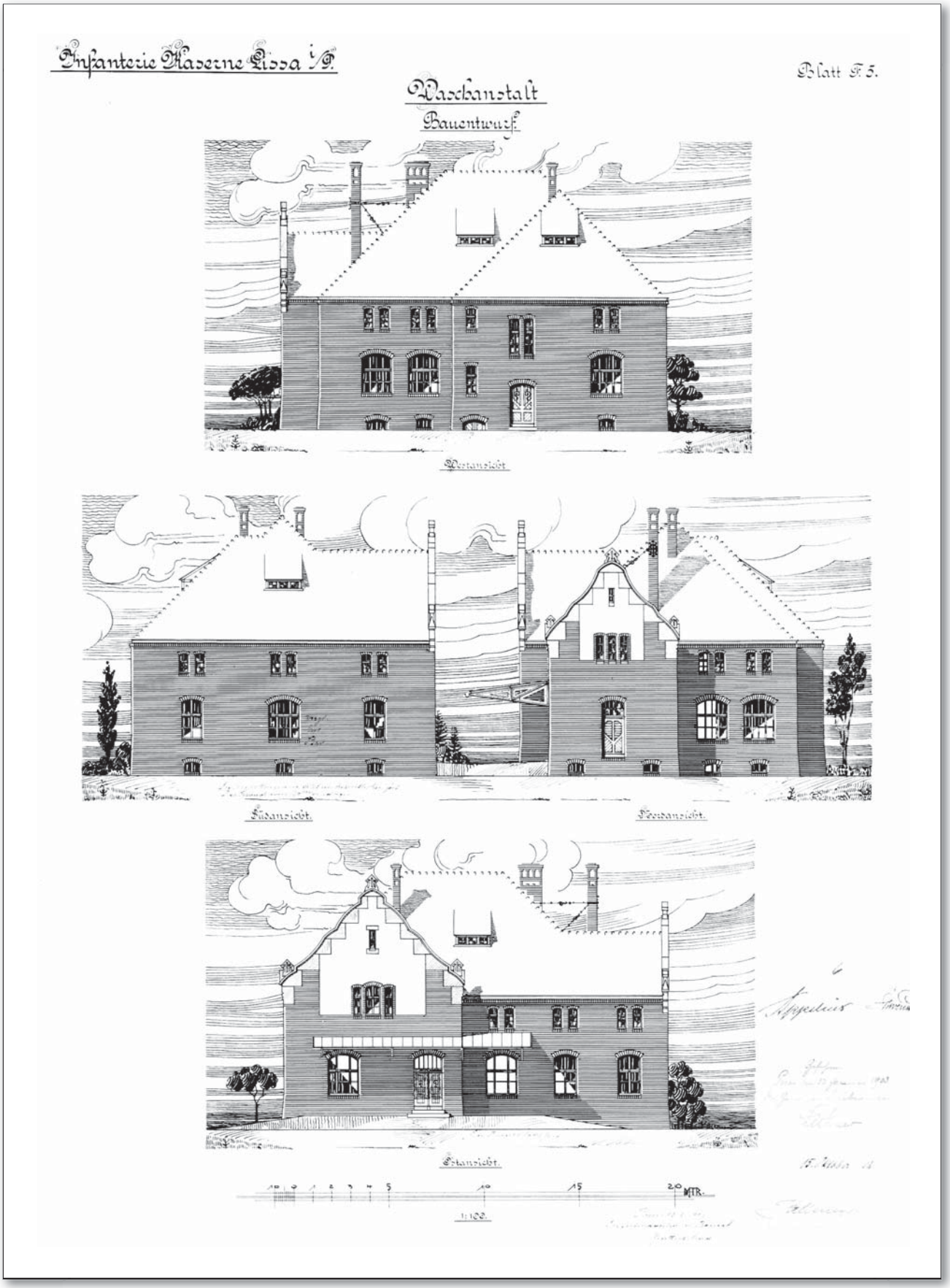

100. Projekt budowlany elewacji pralni, akceptowany przez Wydział Budowlany Ministerstwa Wojny w Berlinie (1902 r.)

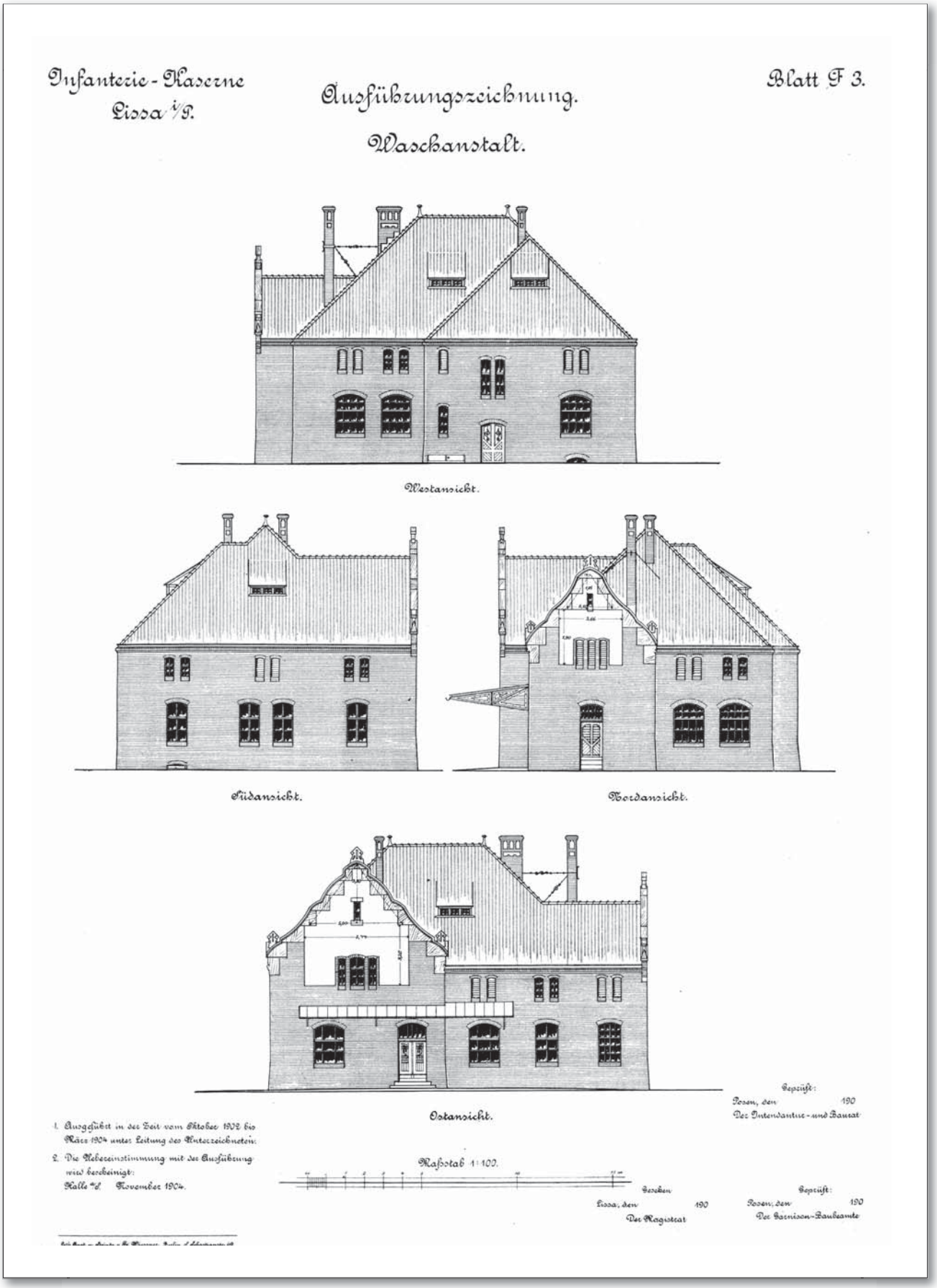

101. Plan powykonawczy elewacji pralni (ok. 1905 r.)

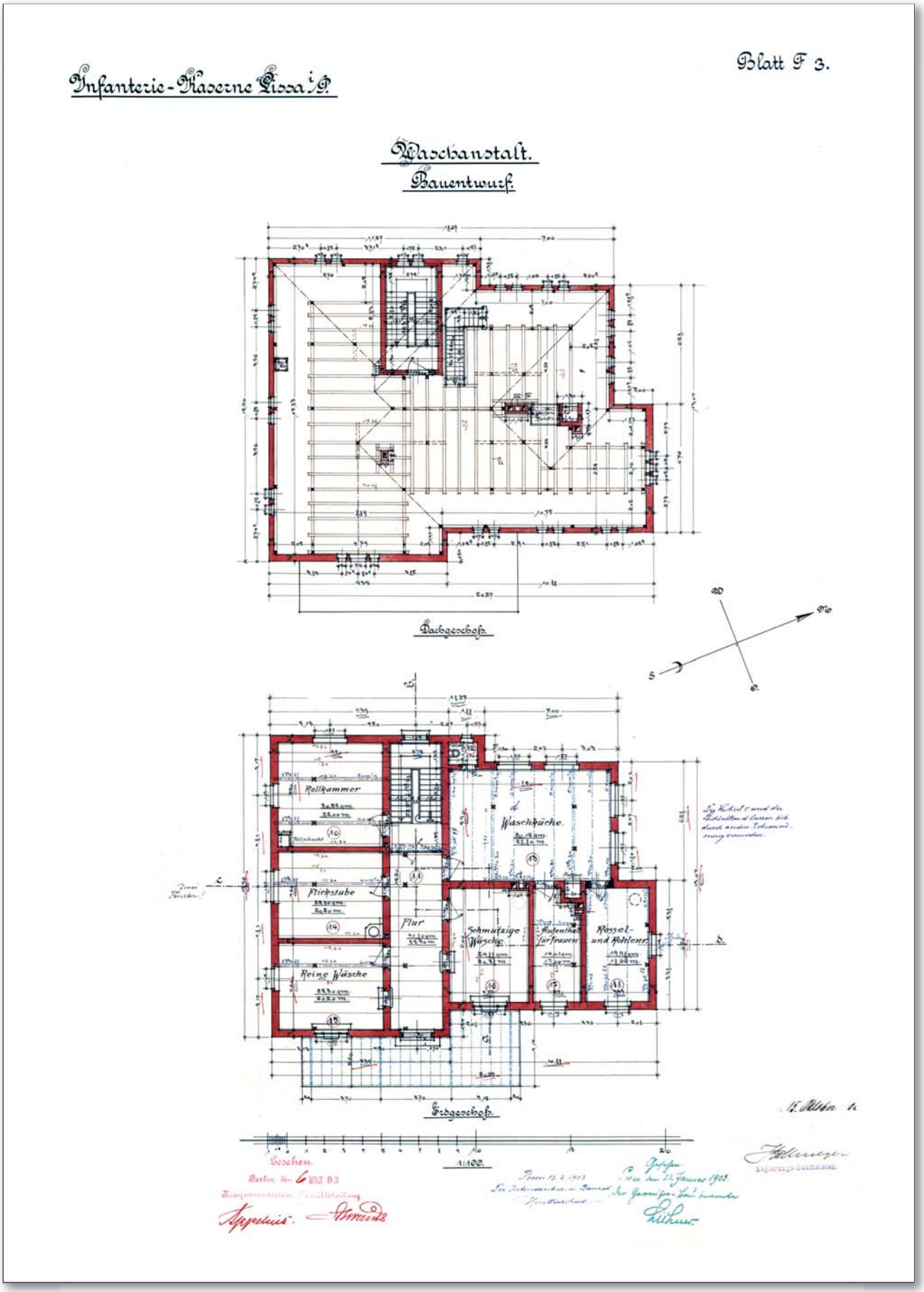

102. Projekt budowlany – rzut parteru i poddasza pralni, akceptowany w Ministerstwie Wojny w Berlinie (1902 r.)

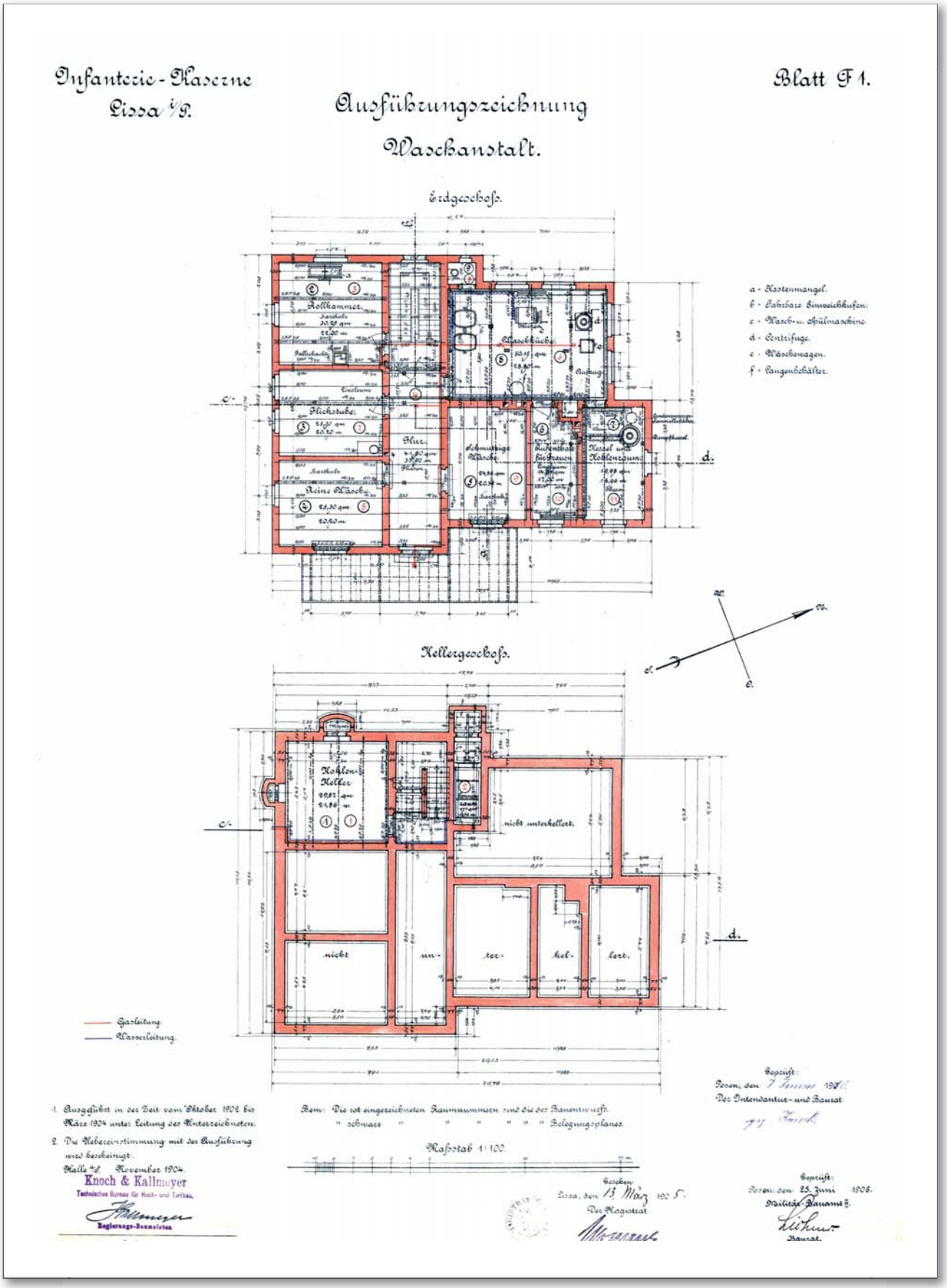

103. Plan powykonawczy rzutu parteru i podpiwniczenia pralni (1905 r.)

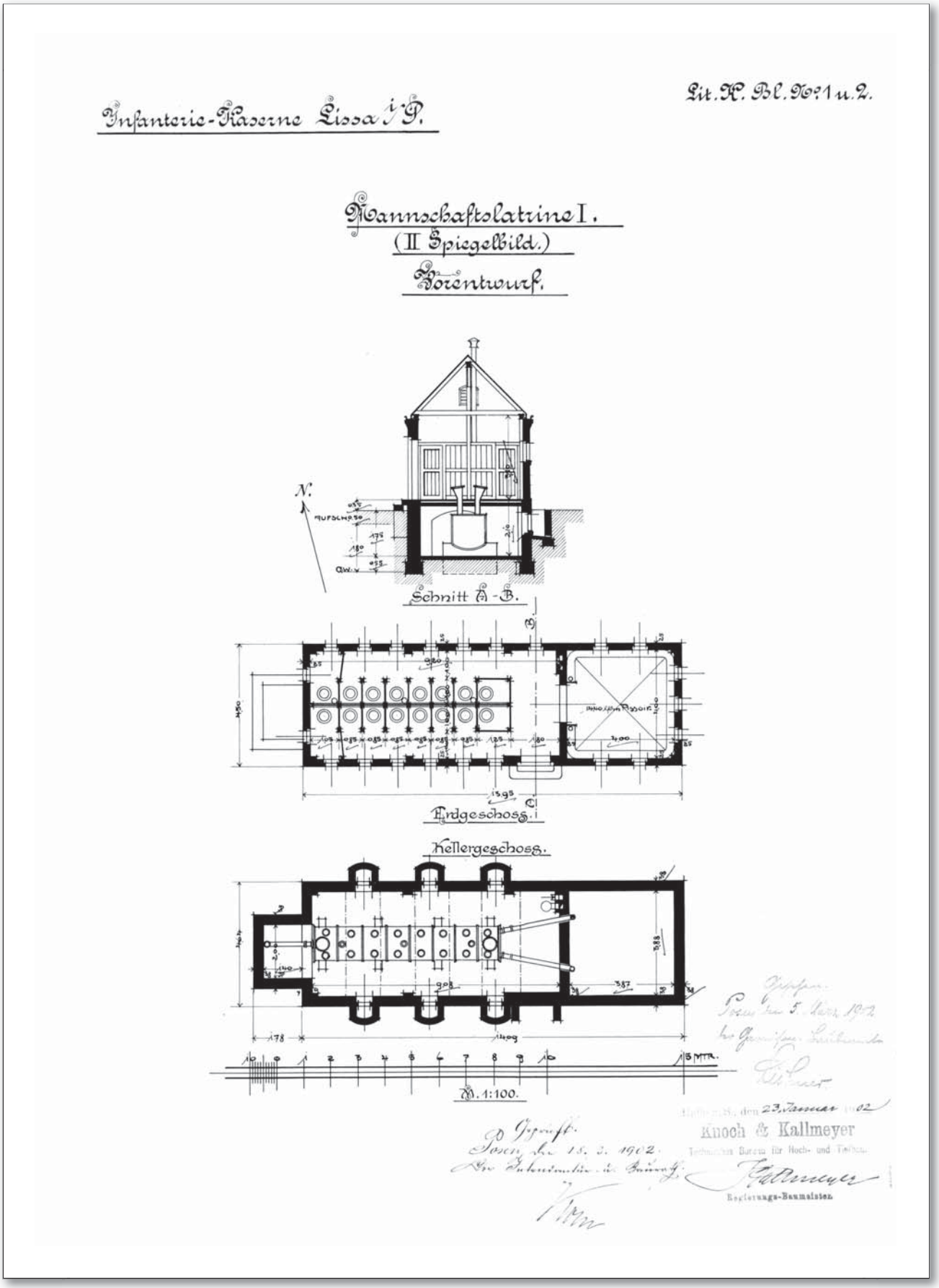

104. Projekt wstępny nieistniejącej latryny dla dwóch kompanii piechoty – przekrój poprzeczny i rzuty kondygnacji (1902 r.)

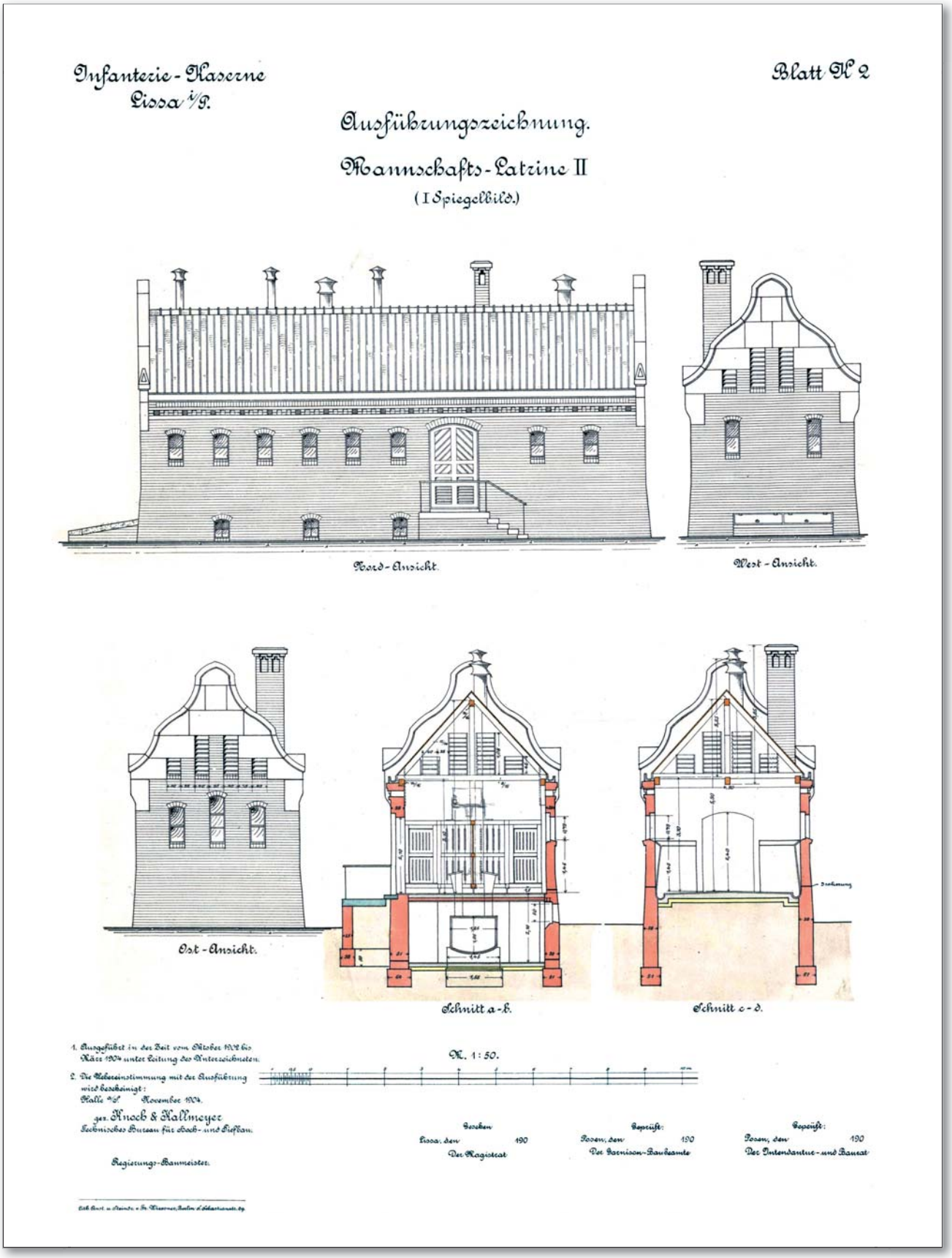

105. Plan powykonawczy latryny dla dwóch kompanii – elewacje i przekroje pionowe (ok. 1905 r.)

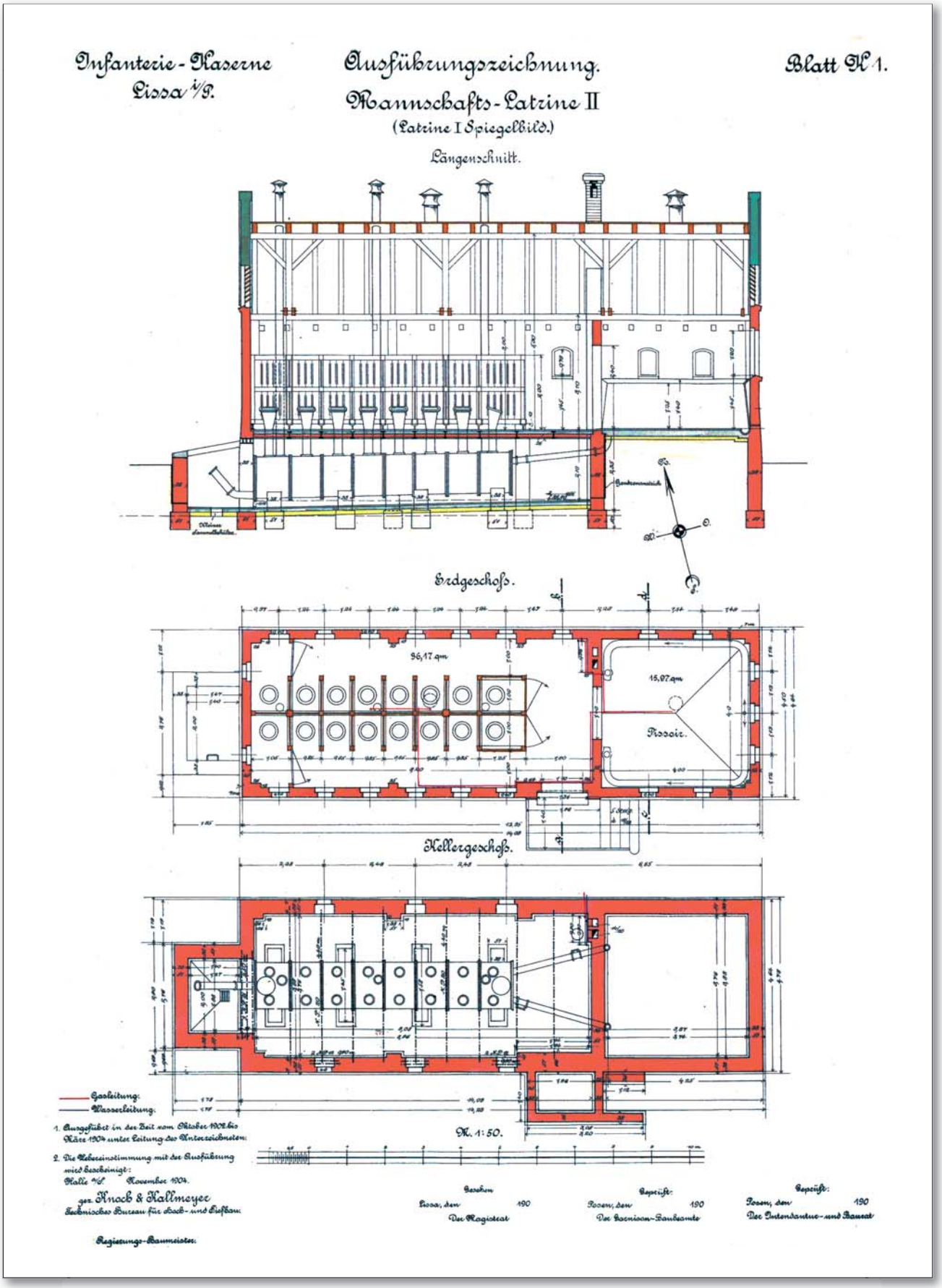

106. Plan powykonawczy latryny dla dwóch kompanii – przekrój podłużny i rzuty (ok. 1905 r.)

107. Fragment murowanego parkanu po stronie zachodniej koszar 1. oddziału artylerii polowej w 2012 r.

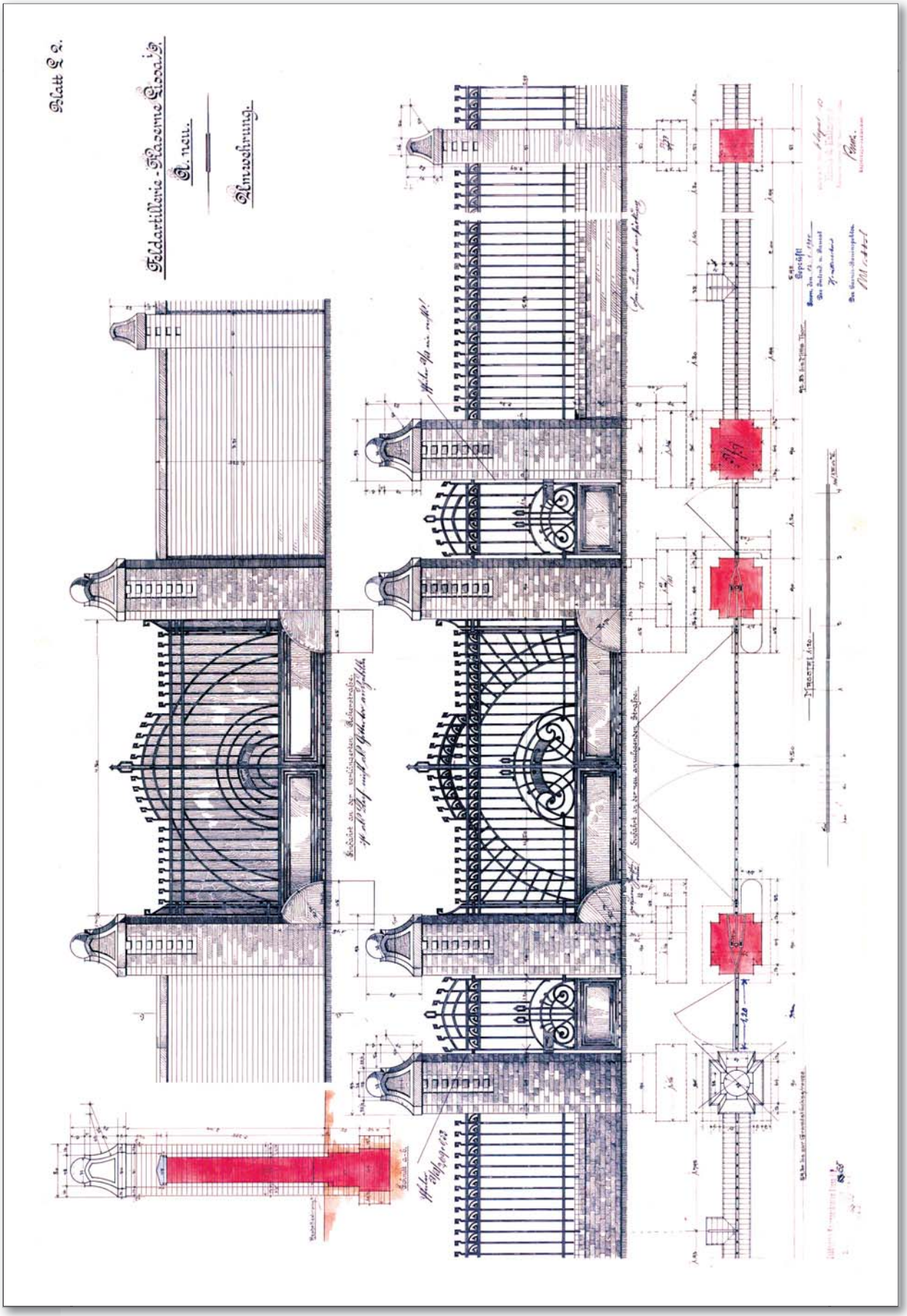

108. Projekt budowlany ogrodzenia posesji koszar artylerii polowej po stronie północno-zachodniej – od ul. Racławickiej (1903 r.)

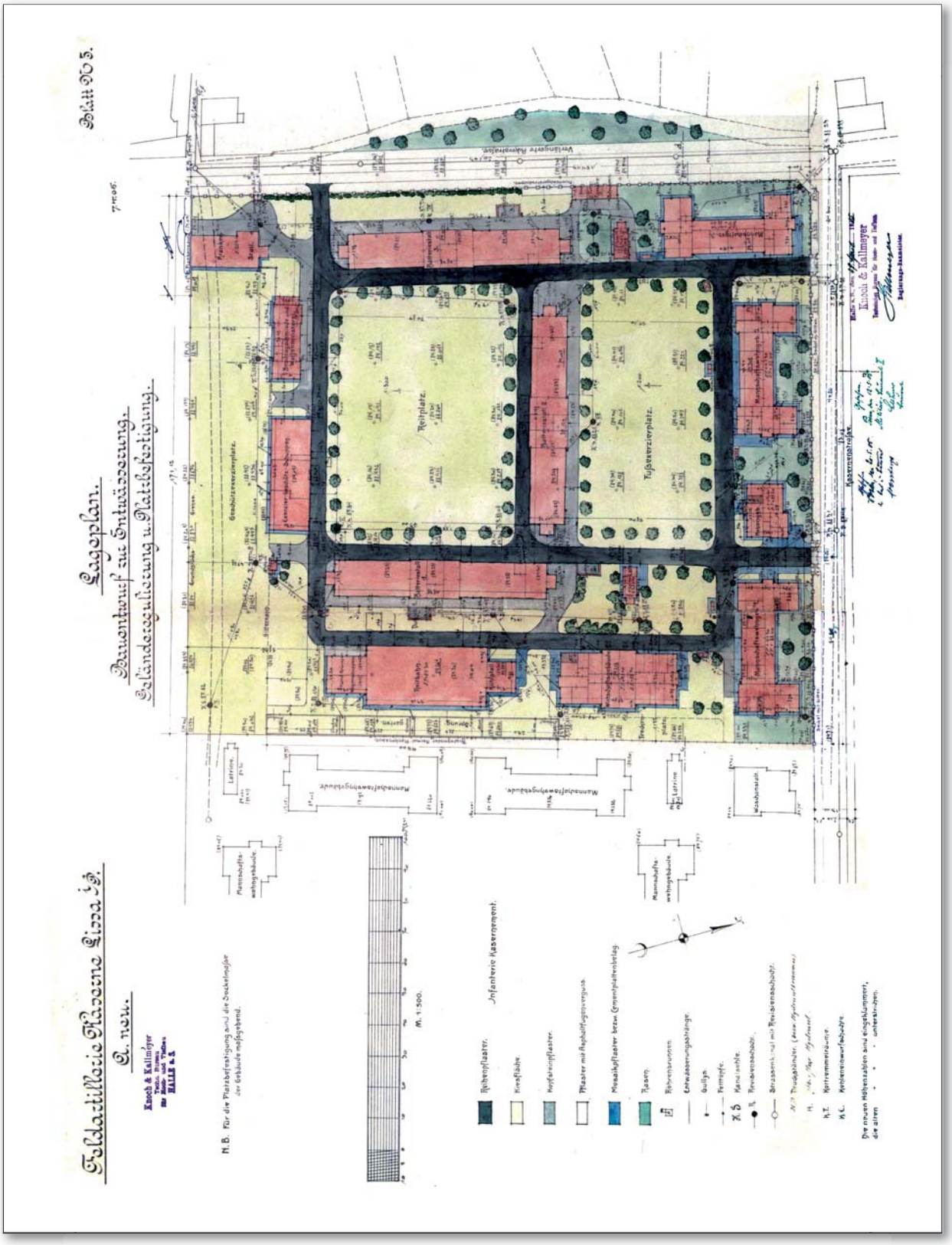

109. Plan sytuacyjny zespołu koszar artylerii polowej z 1905 r.

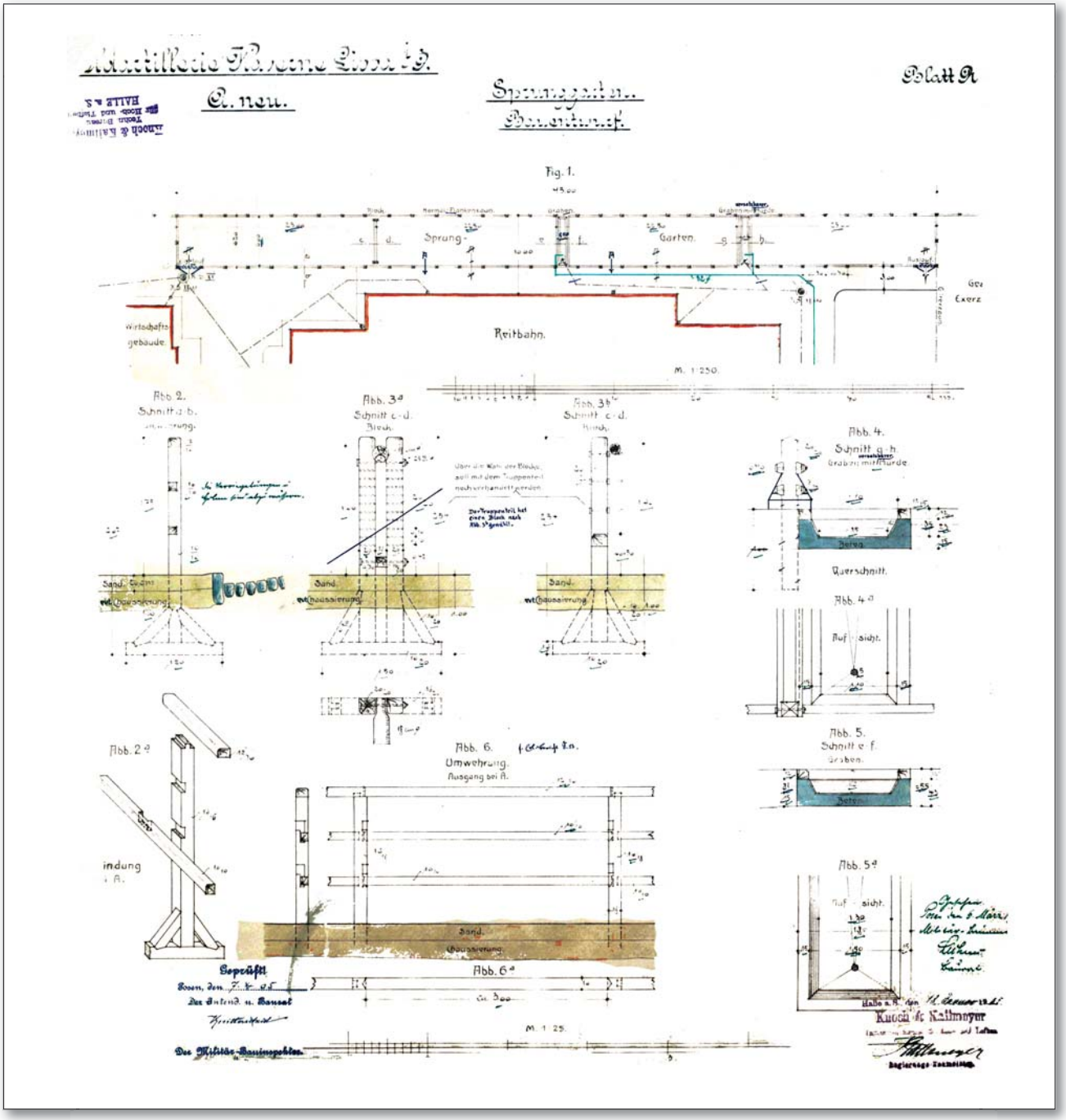

110. Plan budowlany nieistniejącego toru przeszkód dla koni (1905 r.)

111. Budynek wielofunkcyjny służbowy w koszarach artylerii polowej widziany od południowego wschodu (2012 r.)

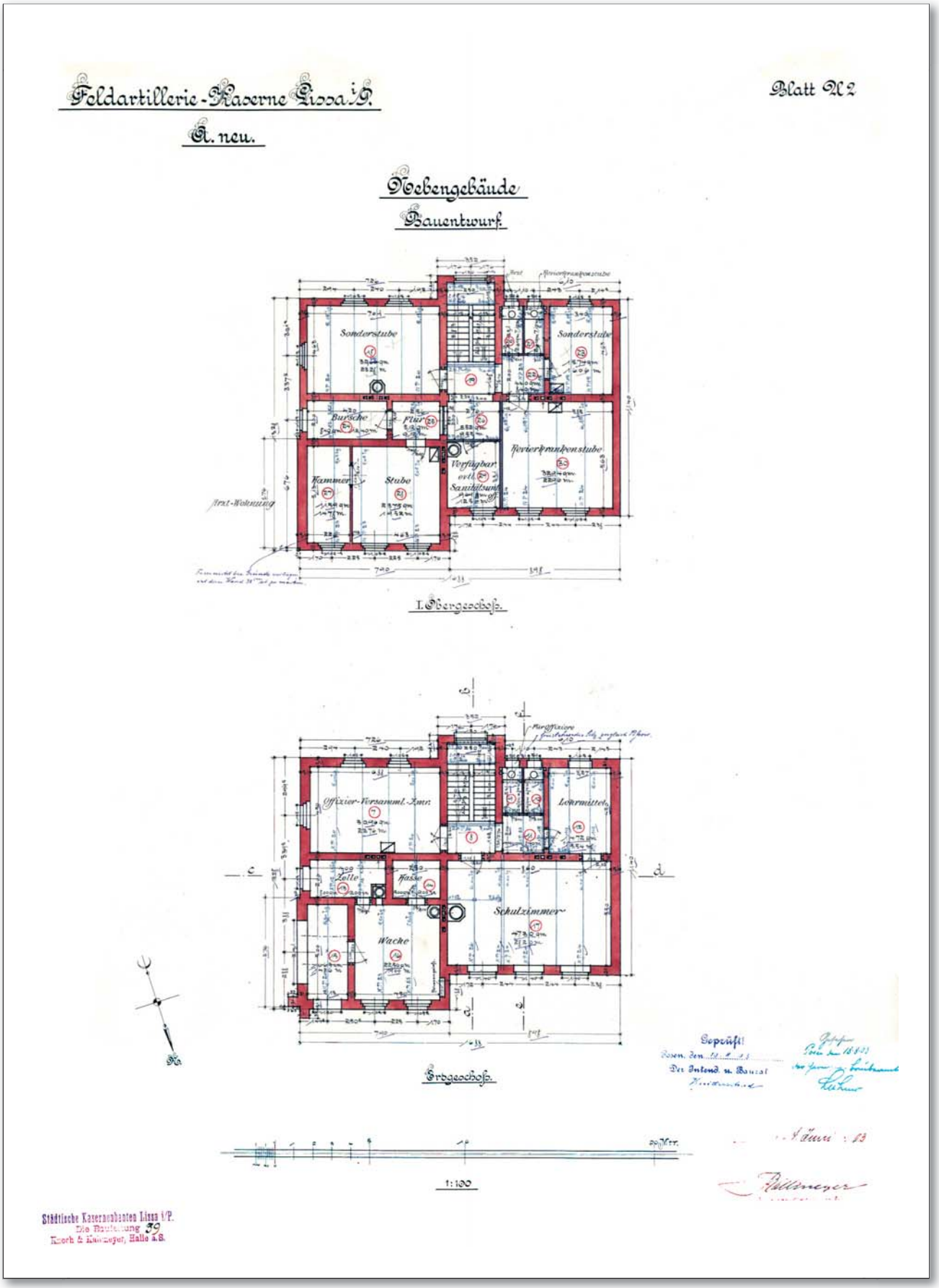

112. Projekt budowlany rzutu I piętra i parteru budynku służbowego koszar artylerii polowej (1903 r.)

113. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej budynku służbowego (1903 r.)

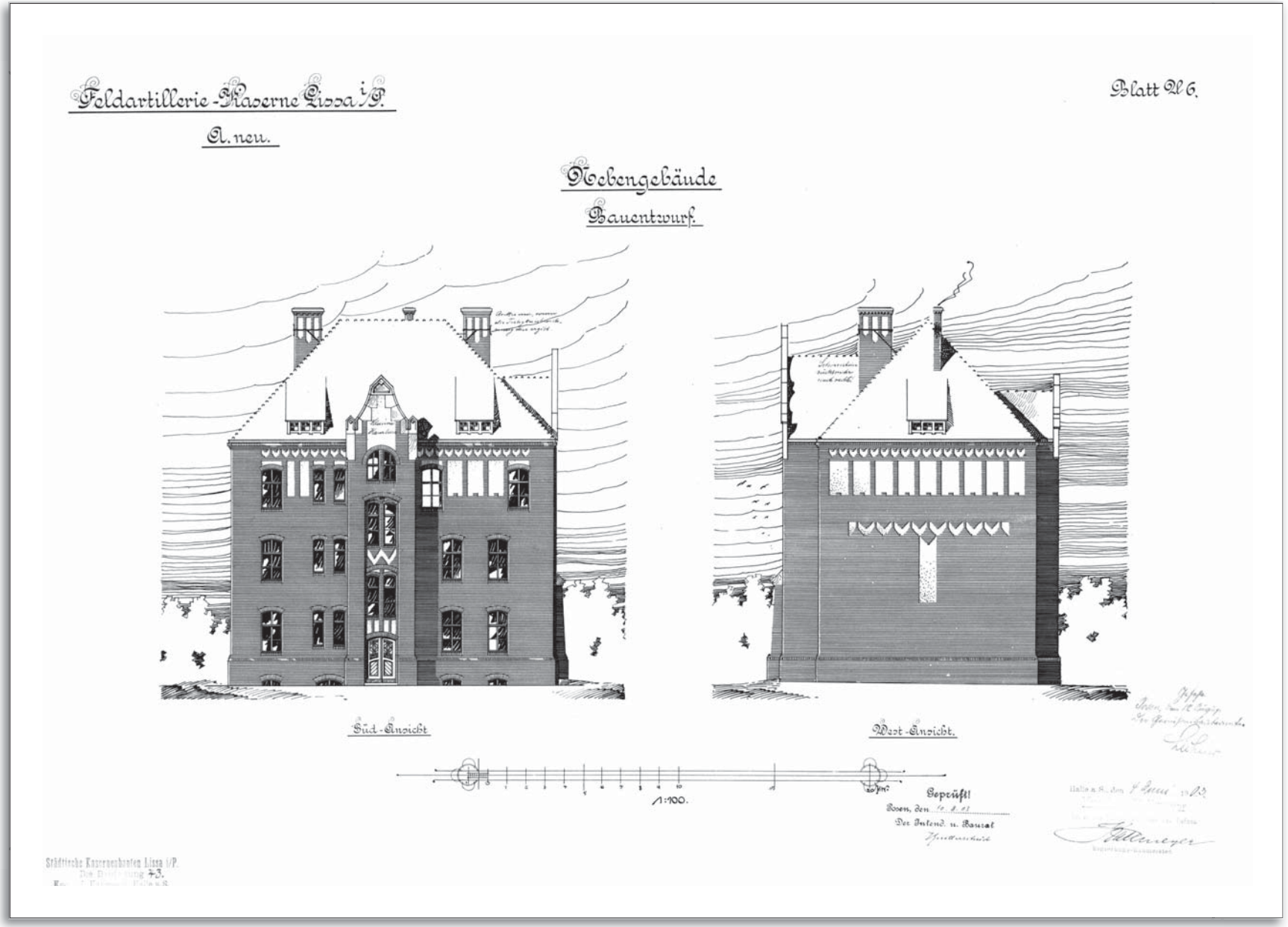

114. Projekt budowlany elewacji południowej i zachodniej budynku służbowego (1903 r.)

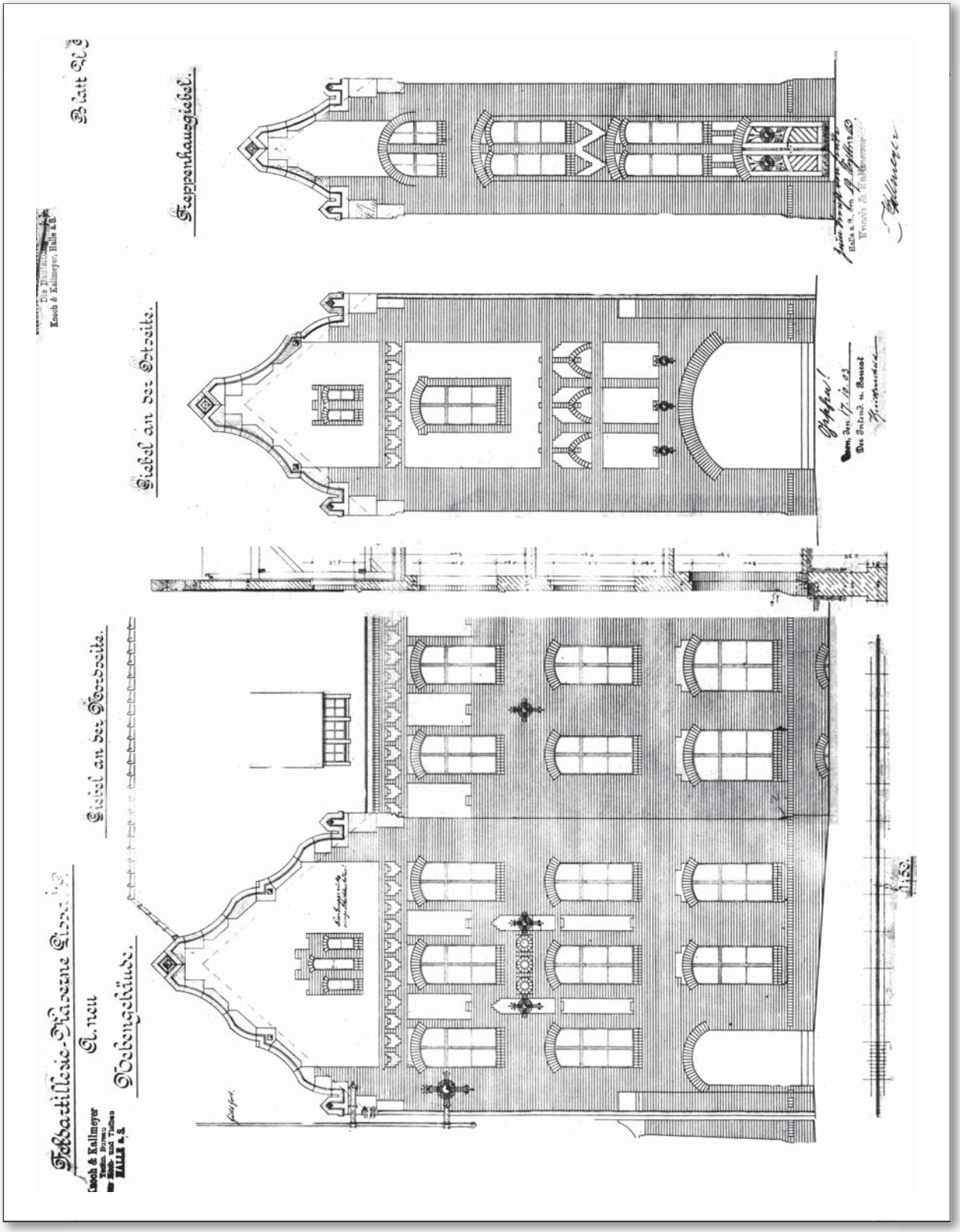

115. Rozwiązanie detalu architektonicznego ryzalitów budynku służbowego (1903 r.)

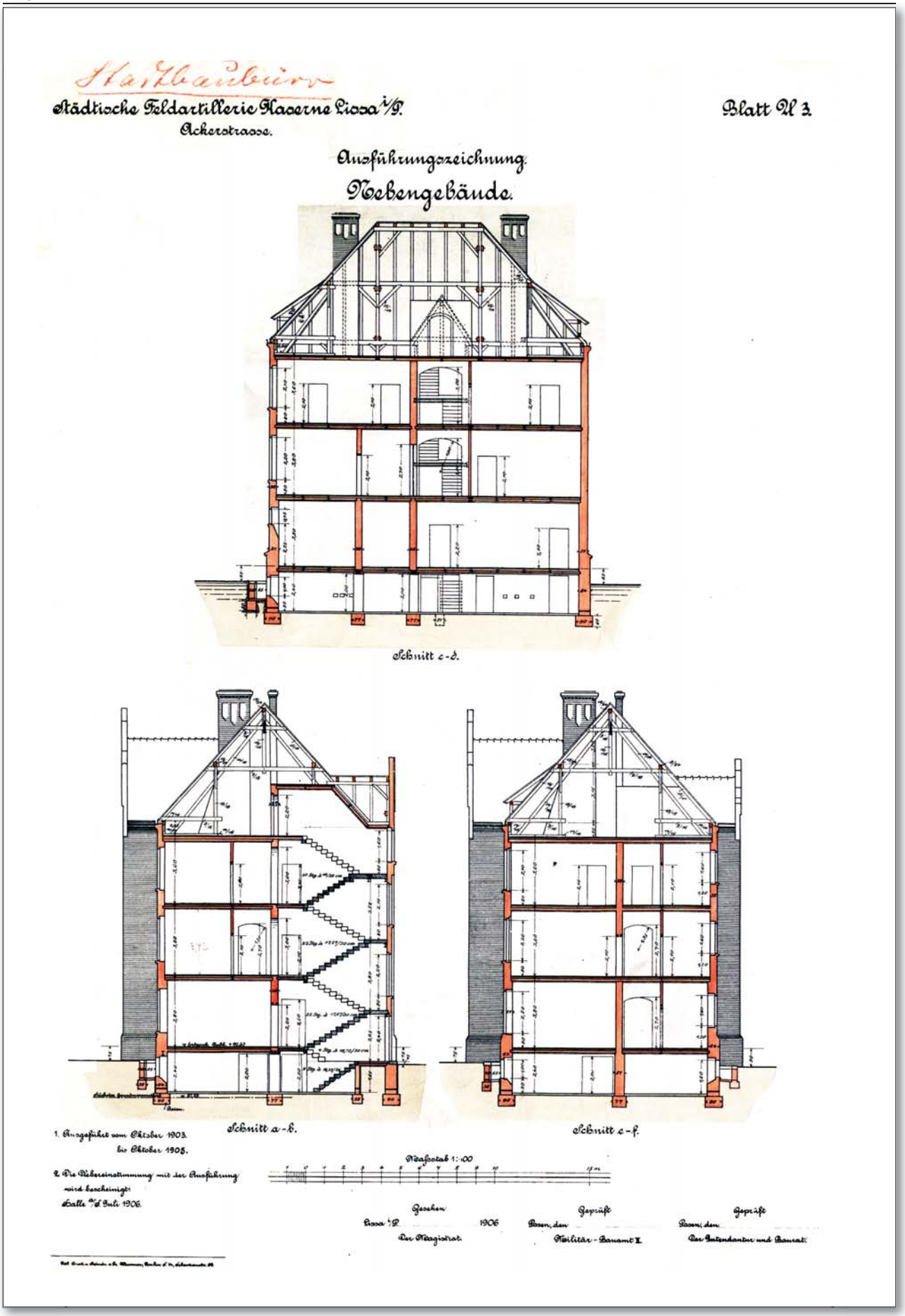

116. Plan powykonawczy – przekroje pionowe budynku służbowego (1906 r.)

117. Budynek wzniesiony na miejscu rozebranego budynku gospodarczego artylerii polowej – widok od południowego zachodu (2012 r.)

118. Projekt budowlany fasady – elewacji zachodniej nieistniejącego budynku gospodarczego artylerii polowej (1903 r.)

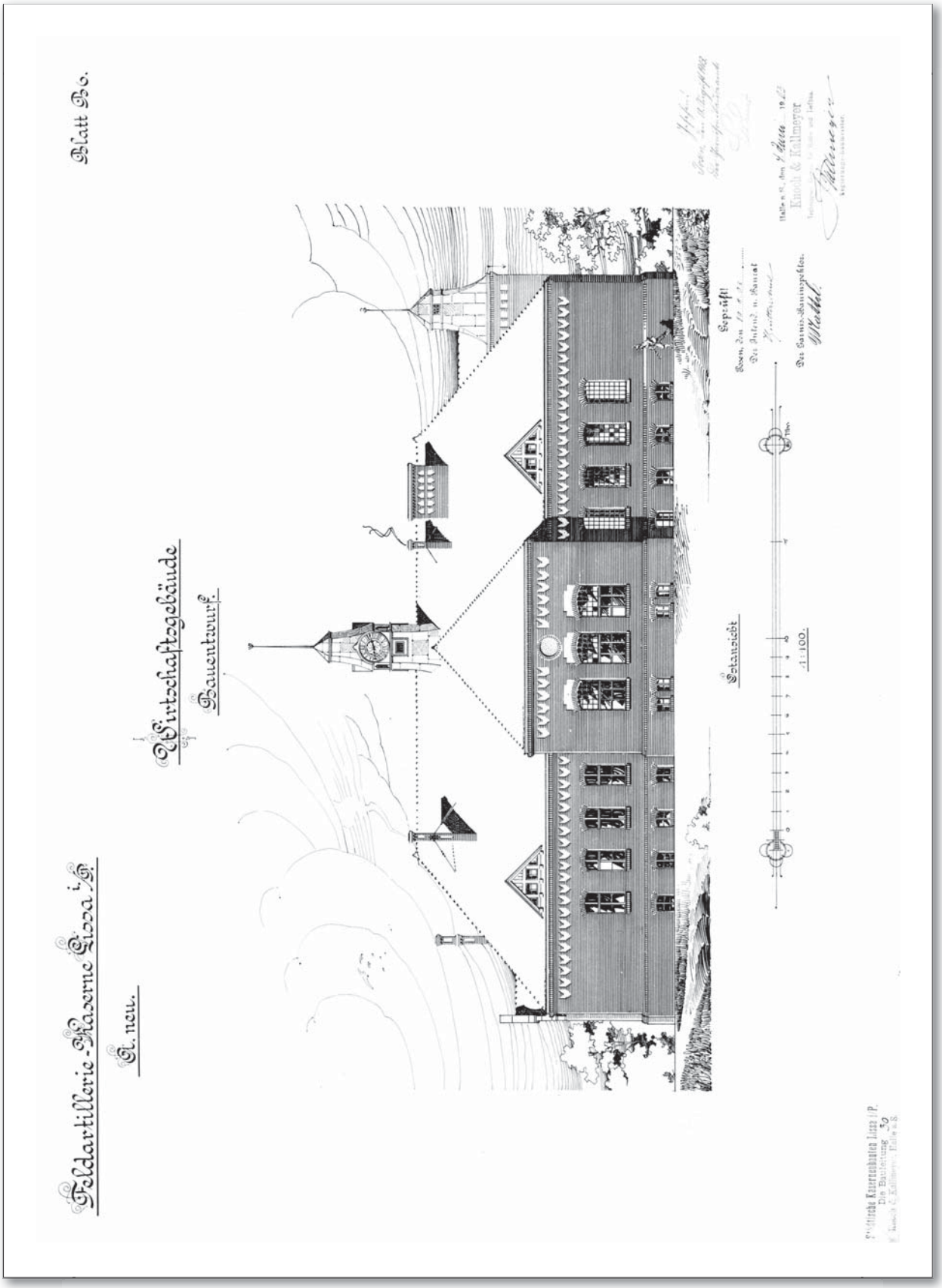

119. Projekt budowlany elewacji wschodniej budynku gospodarczego artylerii polowej (1903 r.)

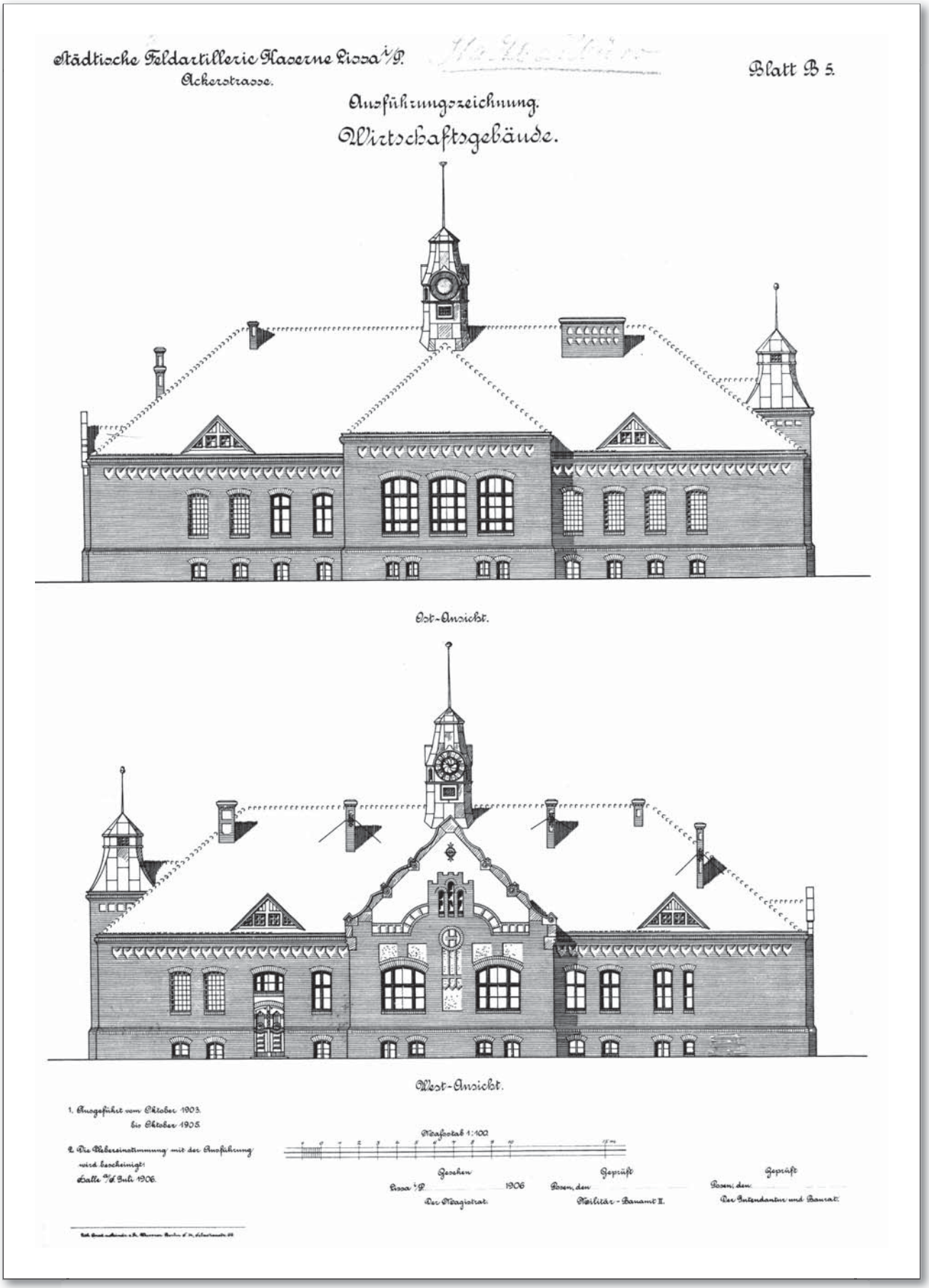

120. Plan powykonawczy elewacji wschodniej i zachodniej budynku gospodarczego artylerii polowej (1906 r.)

121. Projekt budowlany elewacji północnej i południowej budynku gospodarczego (1903 r.)

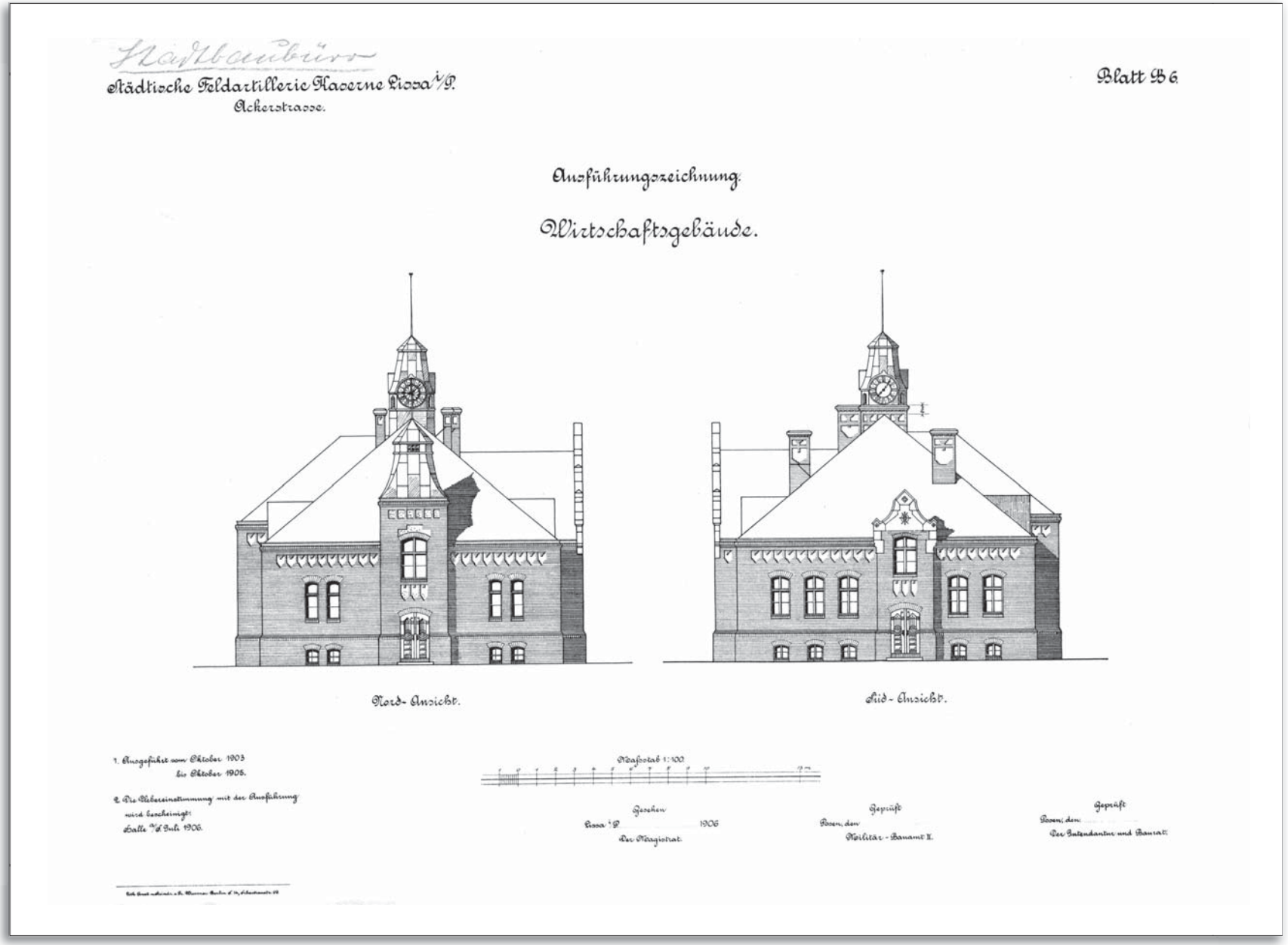

122. Plan powykonawczy elewacji północnej i południowej budynku gospodarczego (1906 r.)

123. Plan powykonawczy – rzut piwnic budynku gospodarczego (1906 r.)

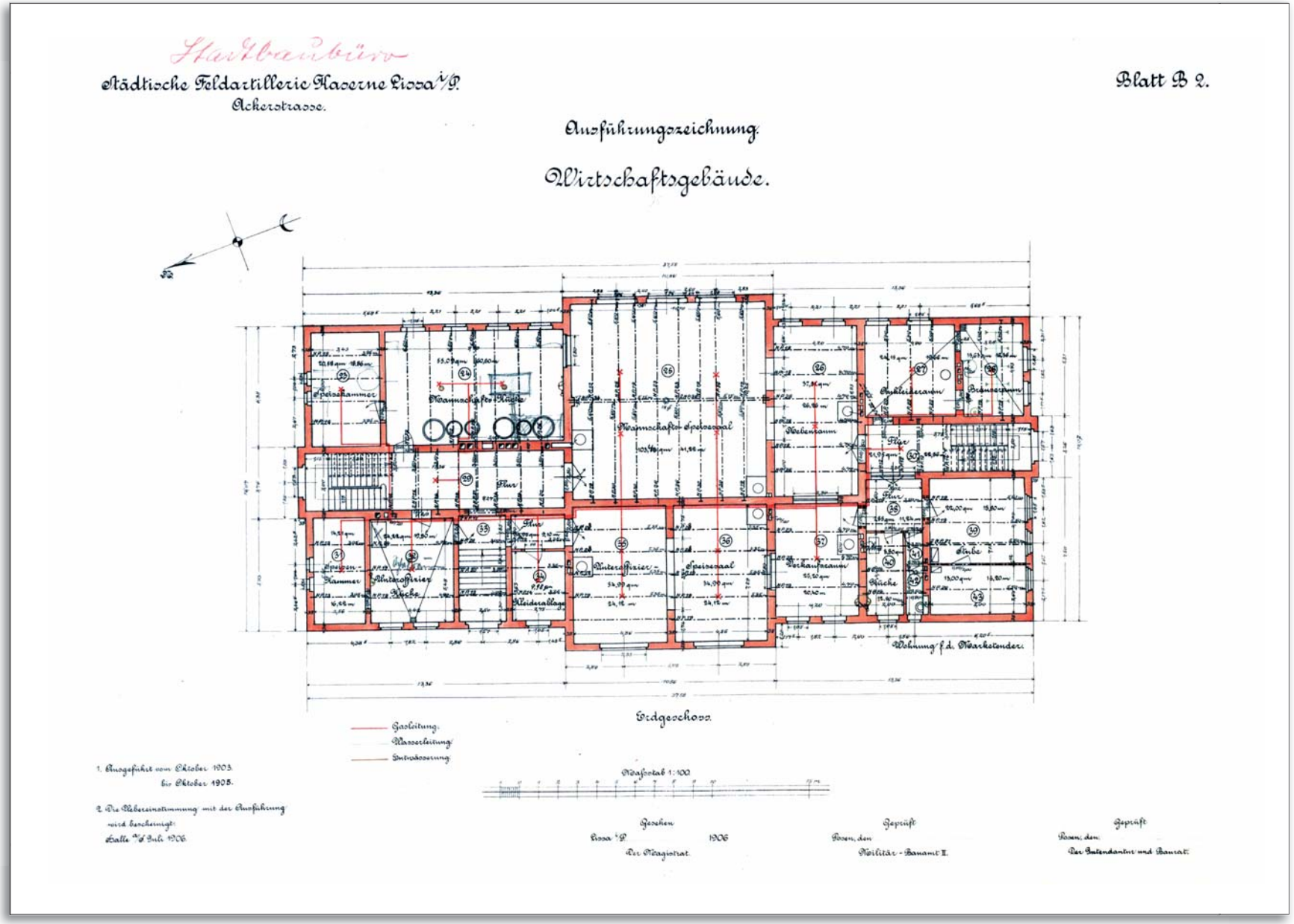

124. Plan powykonawczy – rzut parteru budynku gospodarczego (1906 r.)

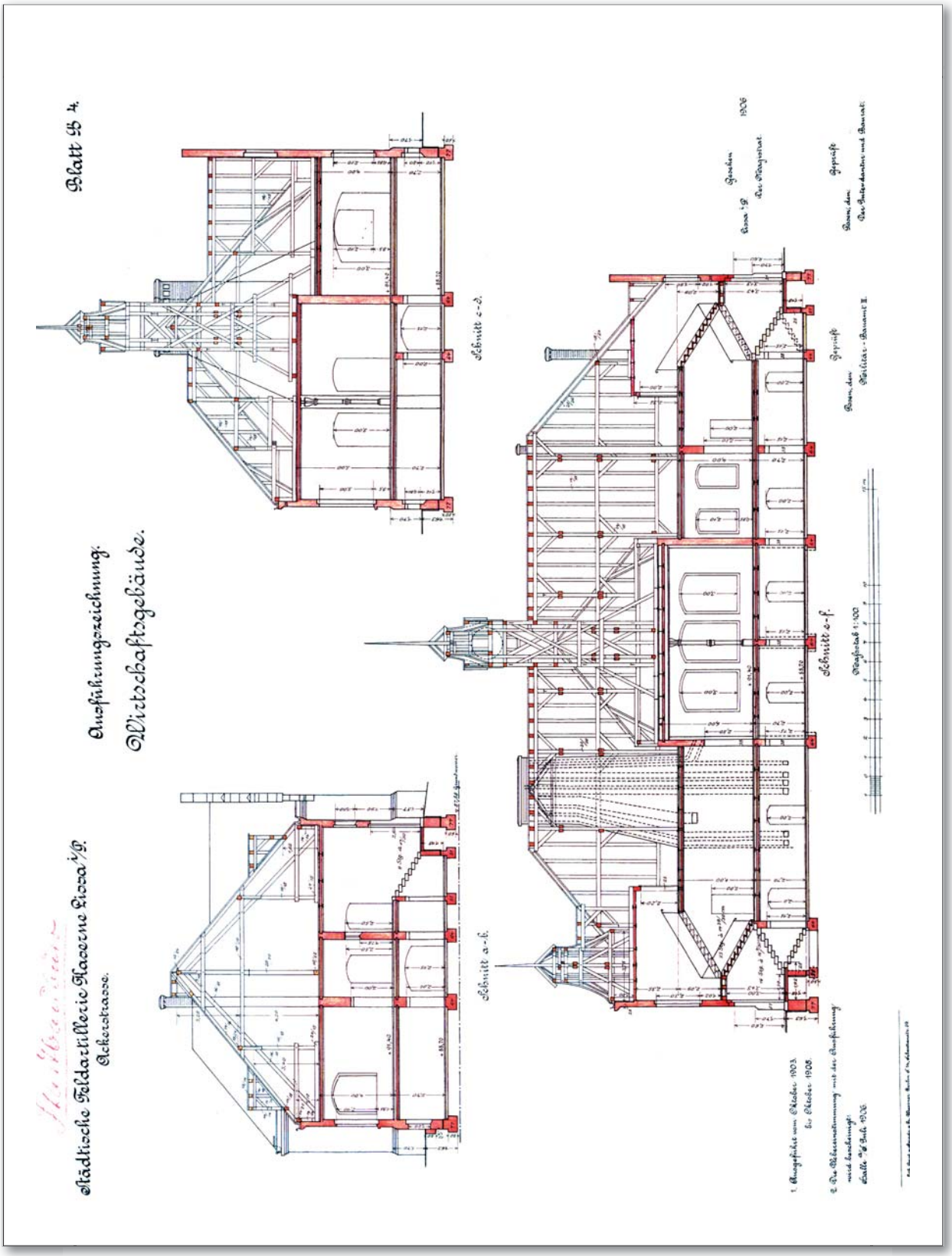

125. Plan powykonawczy – przekroje pionowe poprzeczne i podłużny budynku gospodarczego (1906 r.)

126. Widok skrajnego masywu poprzecznego z ryzalitem łazienek w bloku koszarowym artylerii polowej (2012 r.)

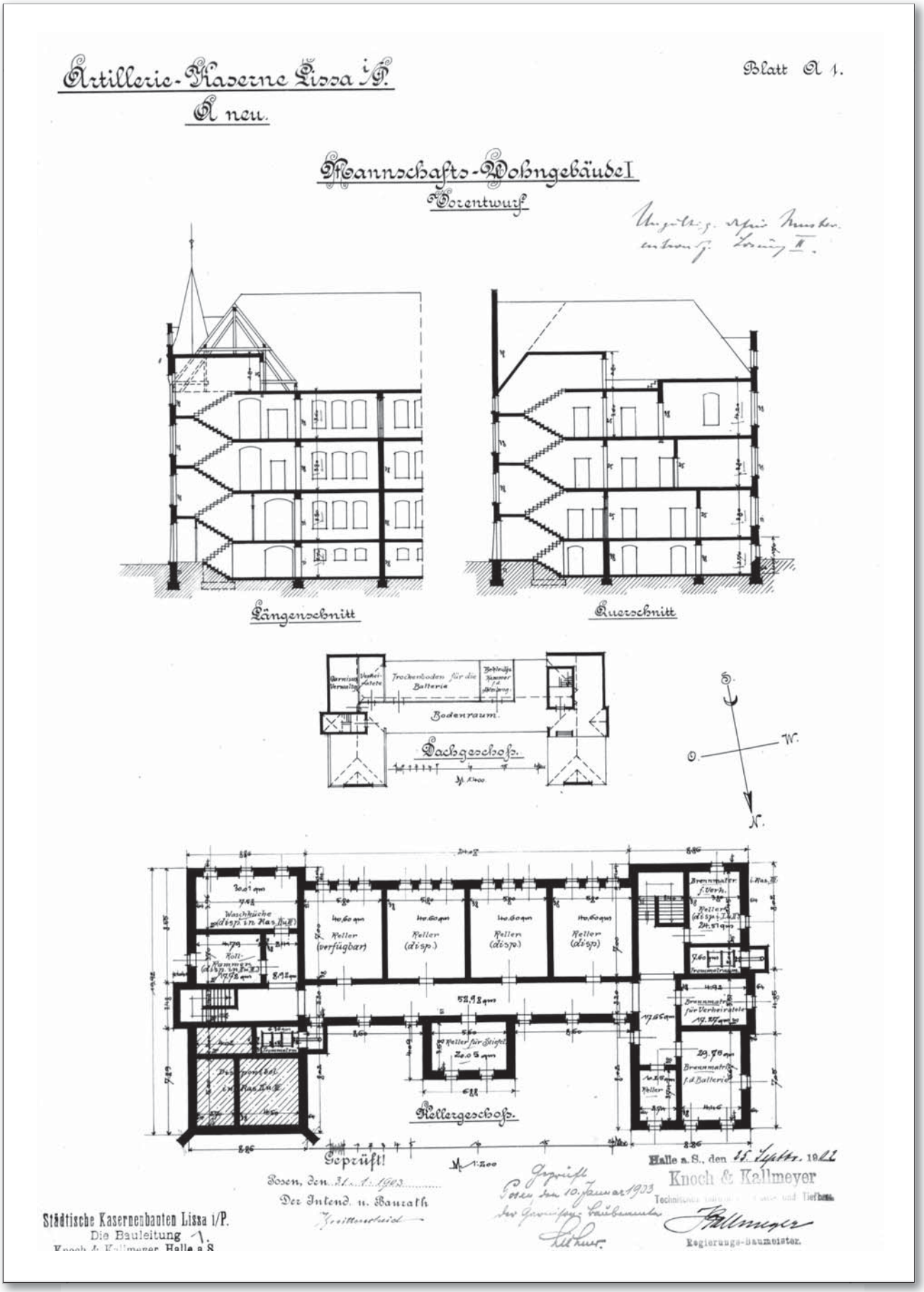

127. Odrzucony projekt wstępny bloku koszarowego artylerii polowej – przekroje pionowe i rzut piwnic (1902 r.)

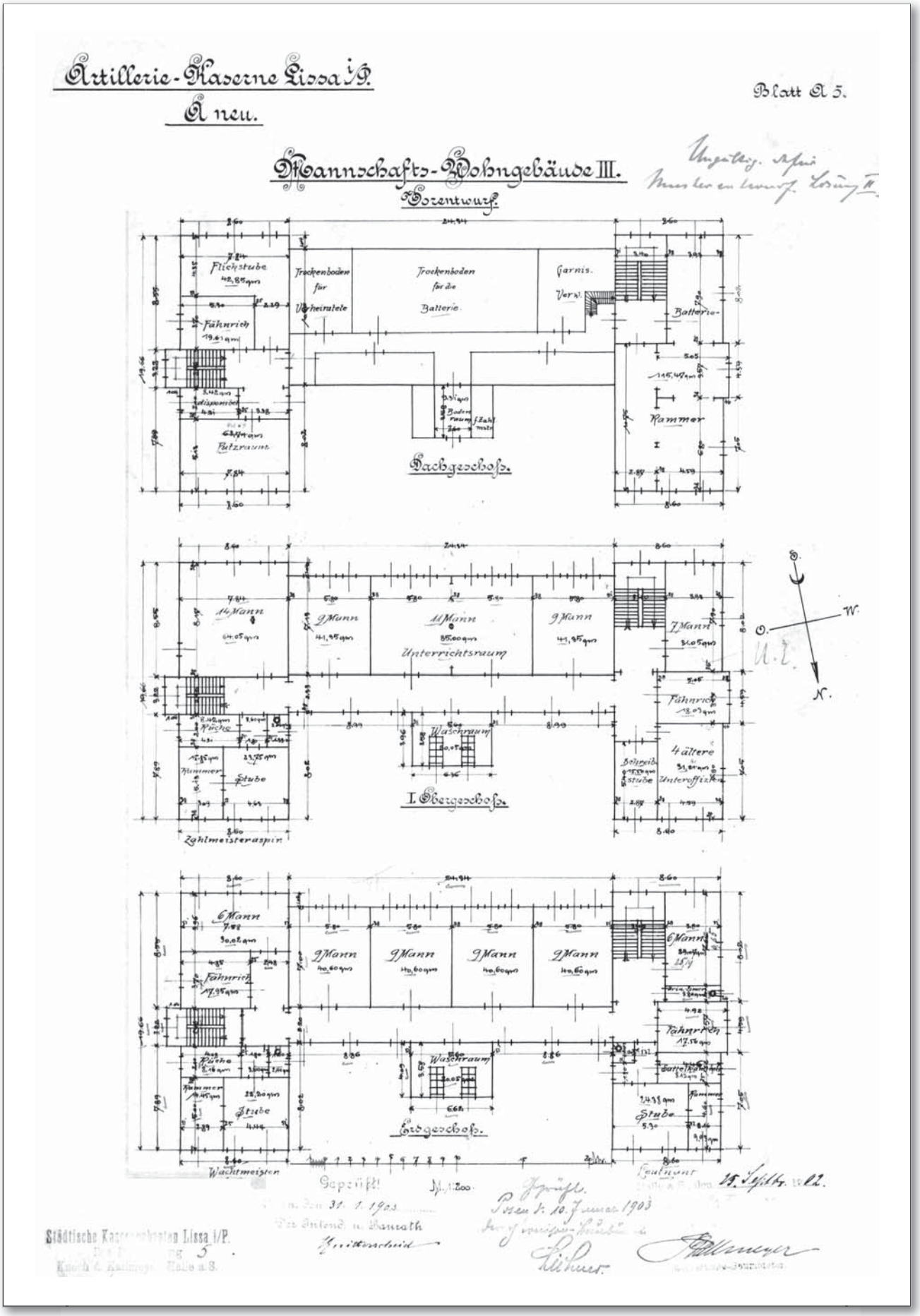

128. Odrzucony projekt wstępny bloku koszarowego artylerii polowej – rzut kondygnacji dachowej, I piętra i parteru (1902 r.)

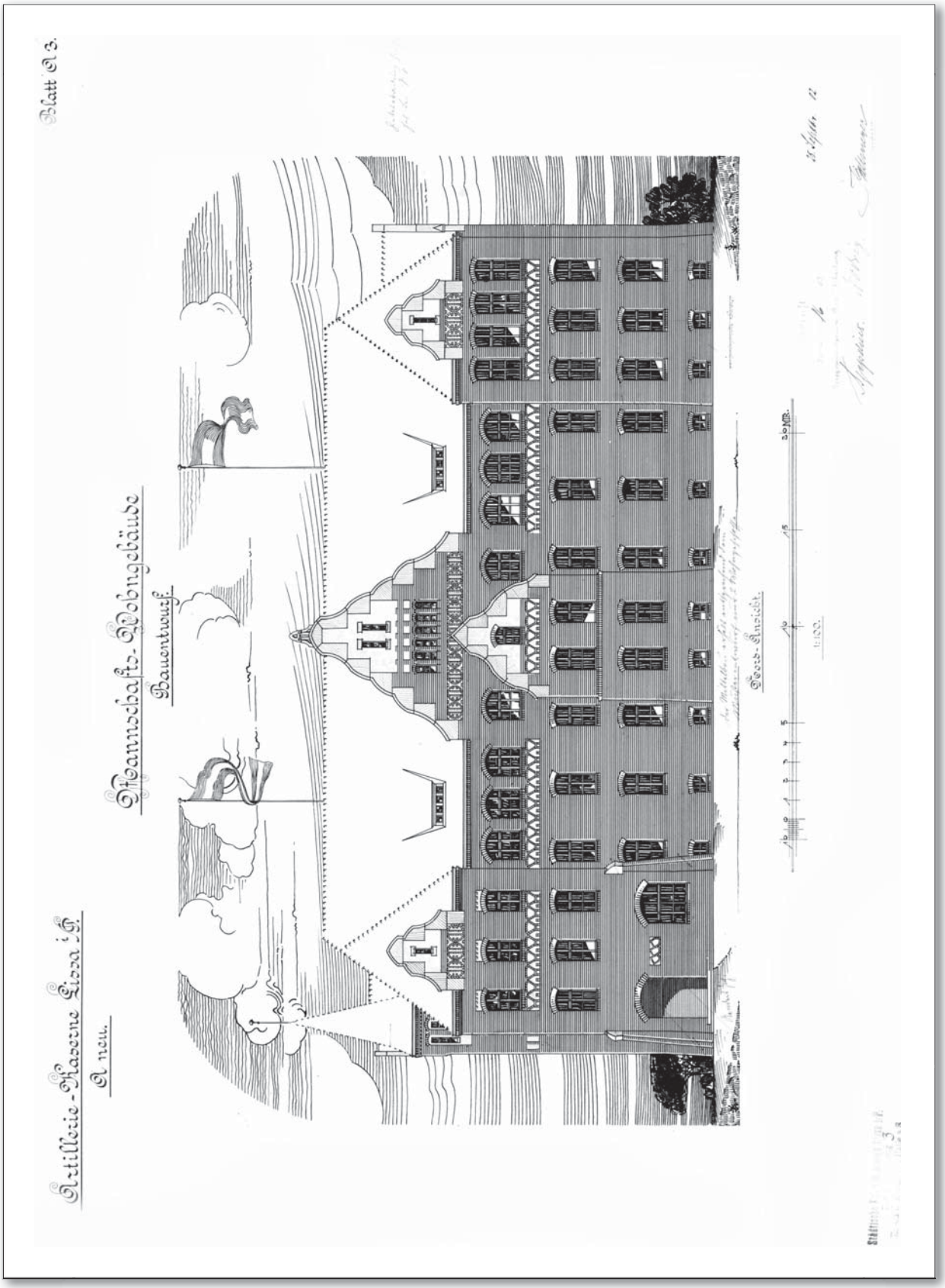

129. Projekt budowlany – niezrealizowany – fasady budynku koszarowego (1902 r.)

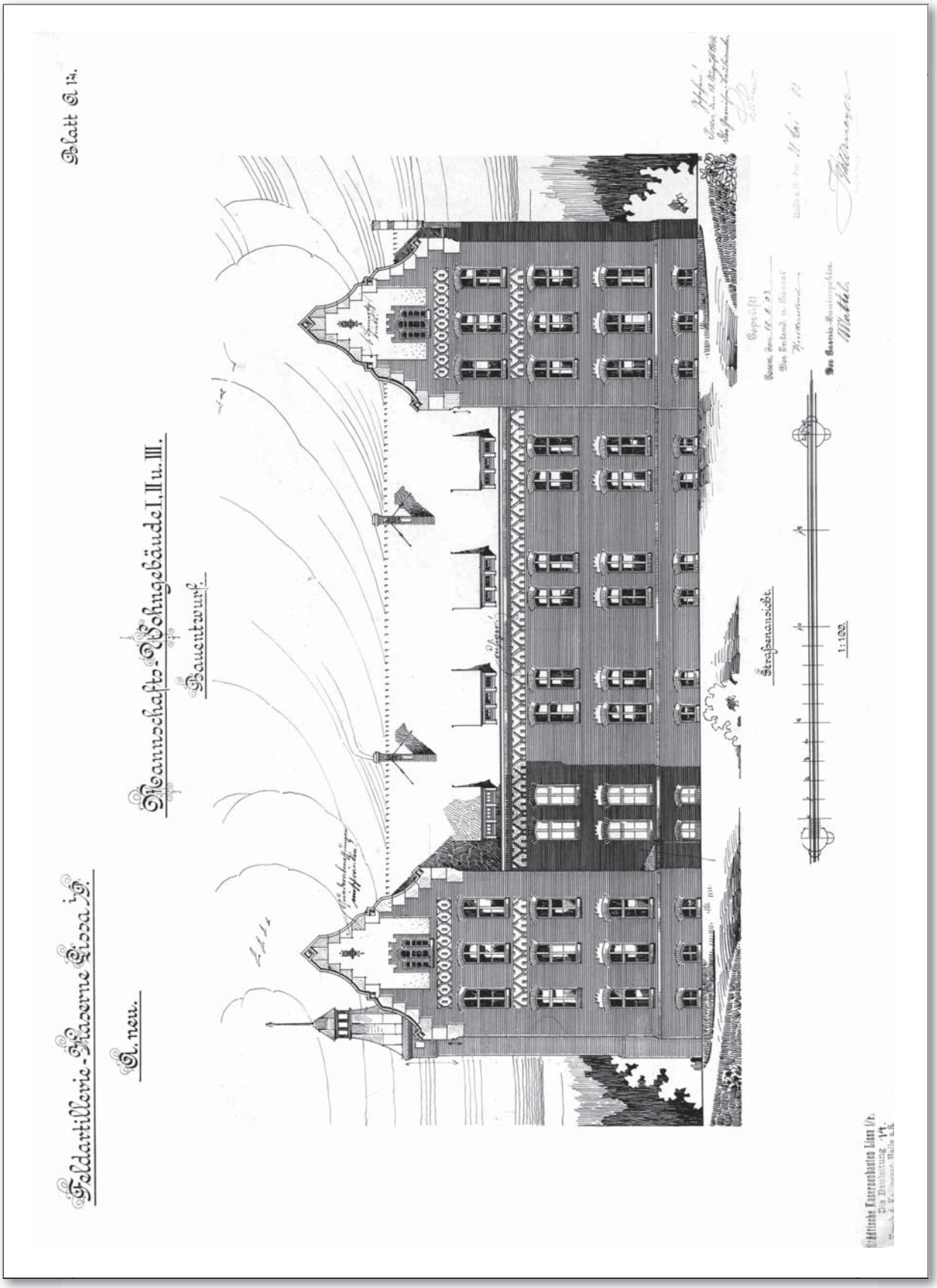

130. Projekt budowlany elewacji od strony ulicy (1903 r.)

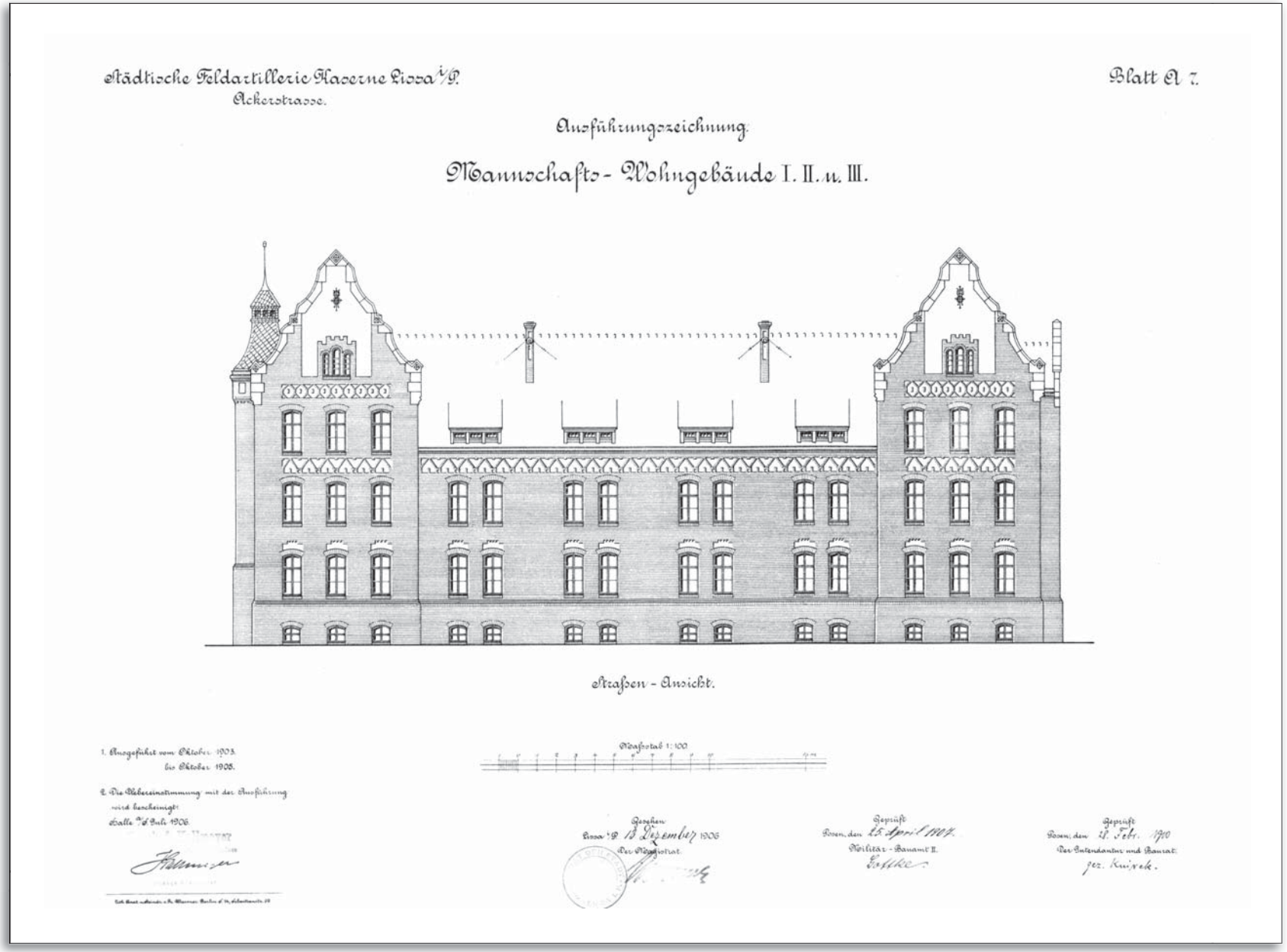

131. Plan powykonawczy elewacji od strony ulicy (1906 r.)

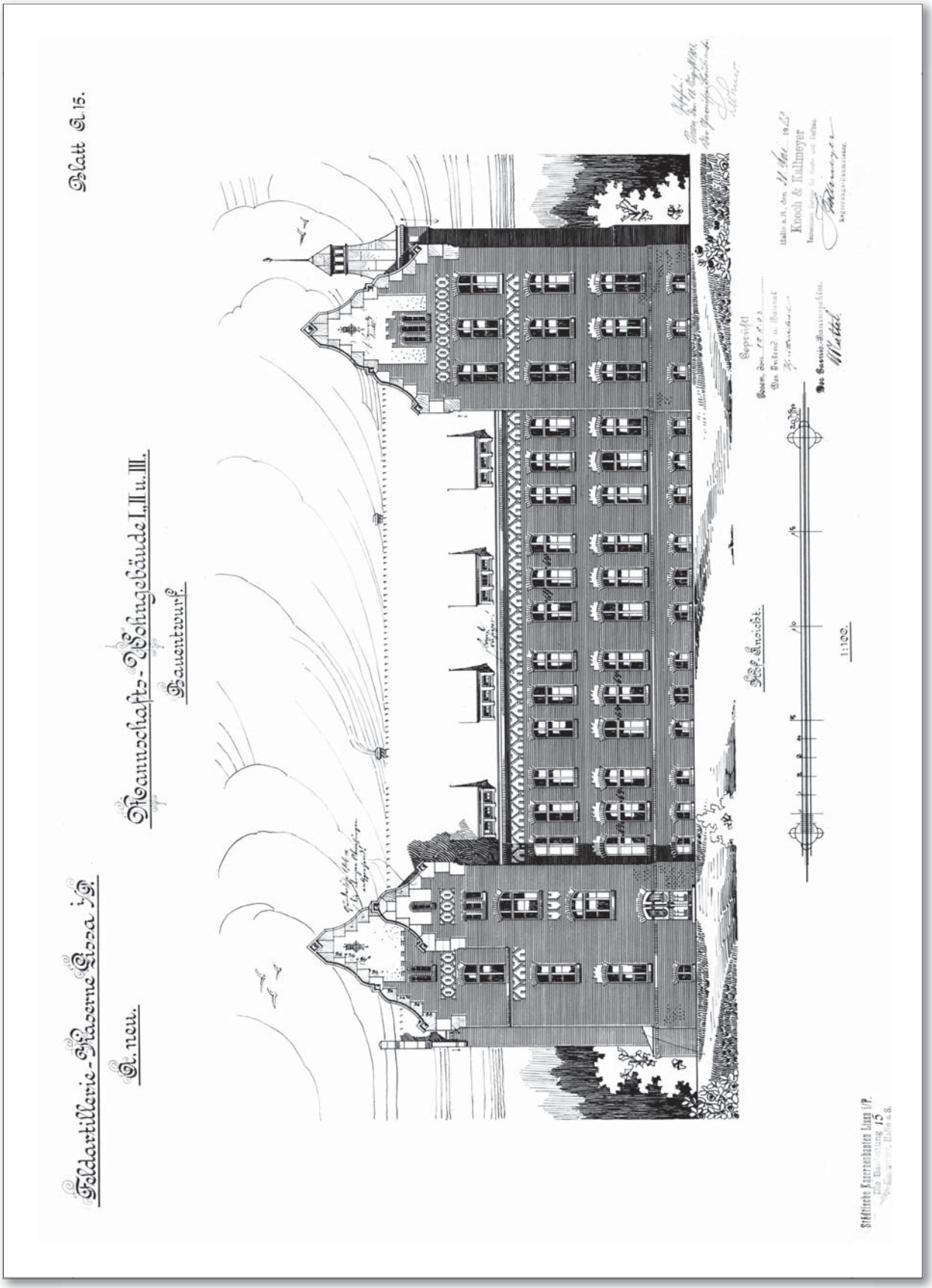

132. Projekt budowlany elewacji od strony podwórza koszarowego (1903 r.)

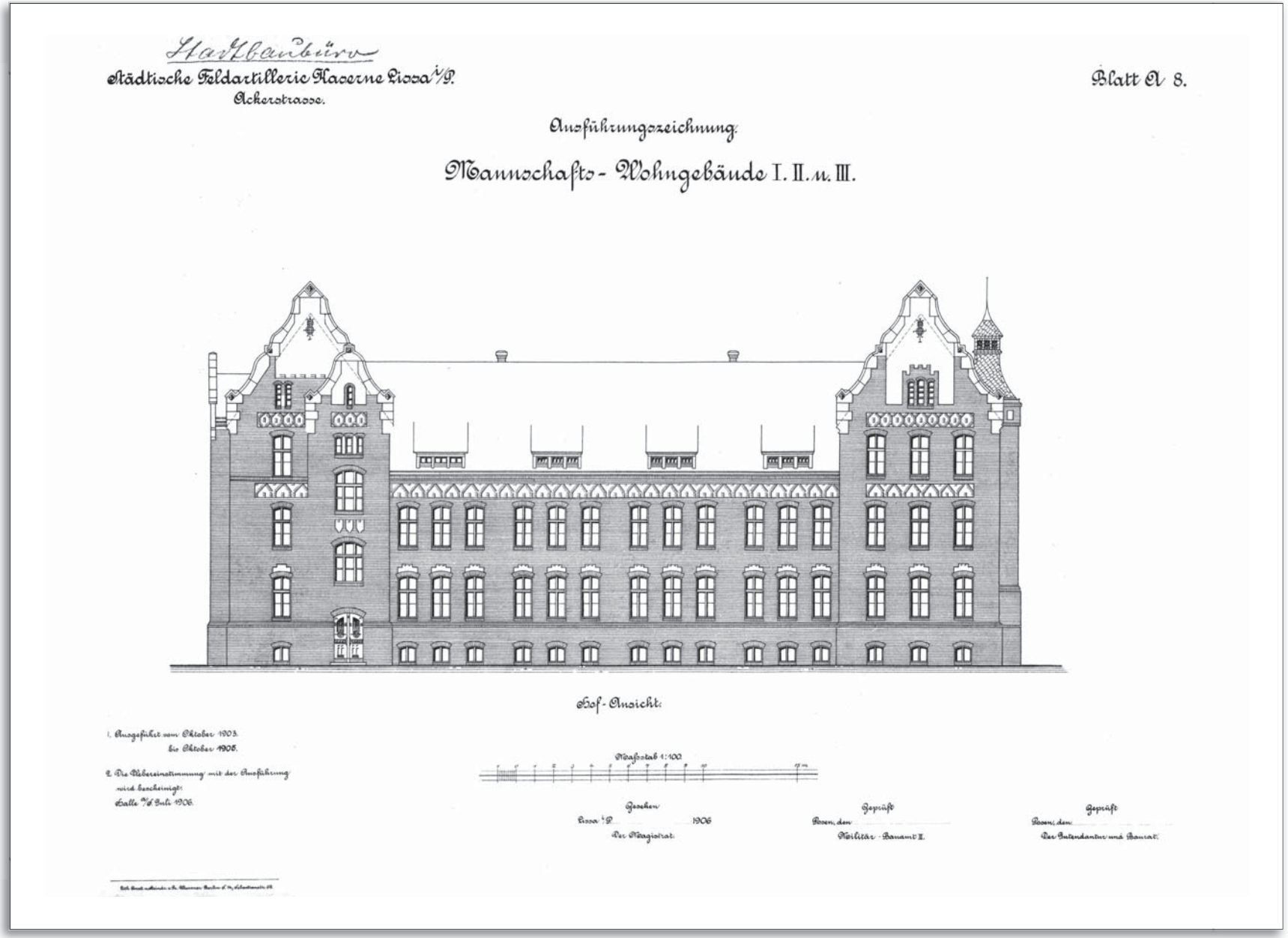

133. Plan powykonawczy elewacji od strony podwórza koszarowego (1906 r.)

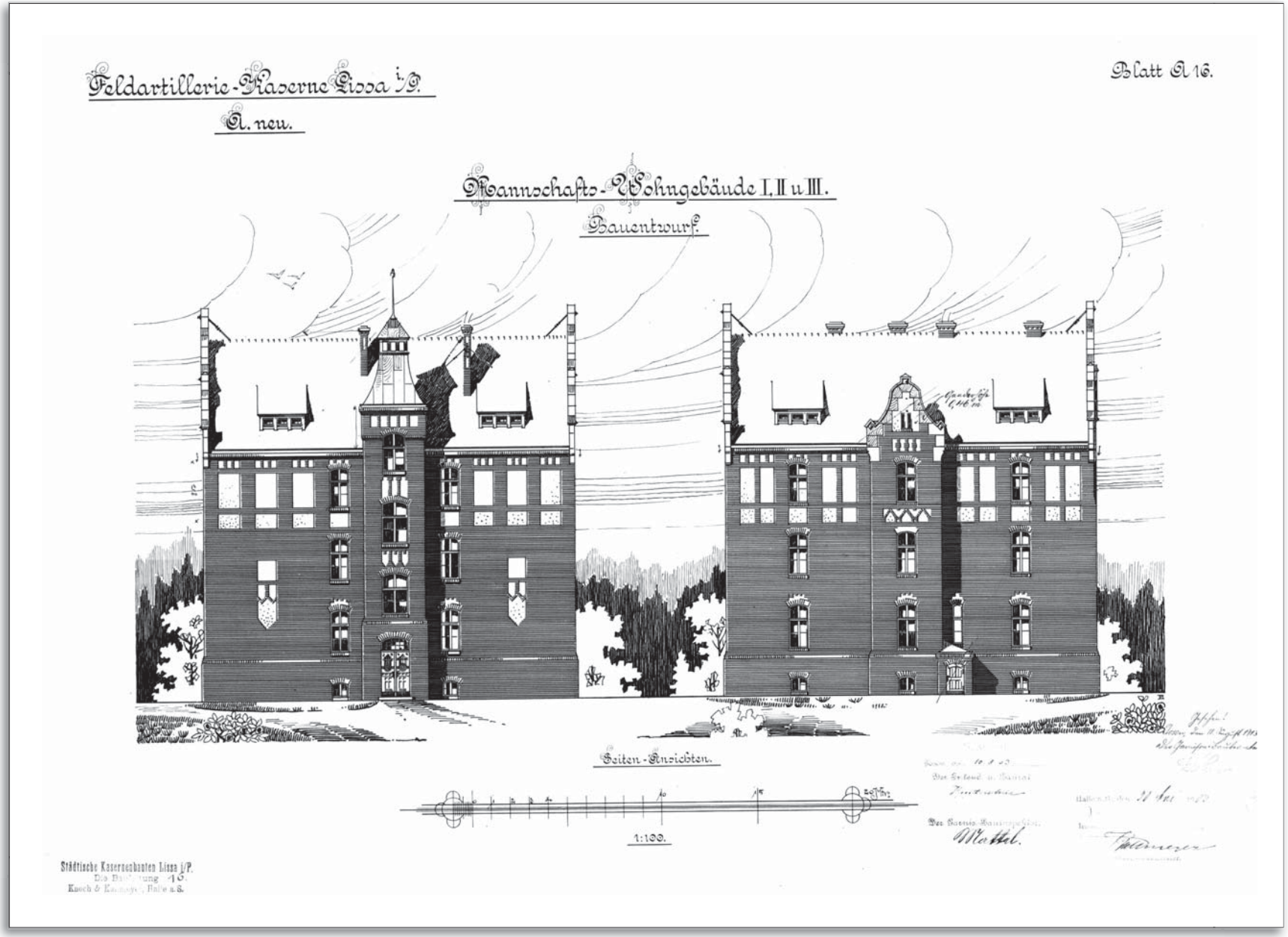

134. Projekt budowlany elewacji bocznych bloku koszarowego (1903 r.)

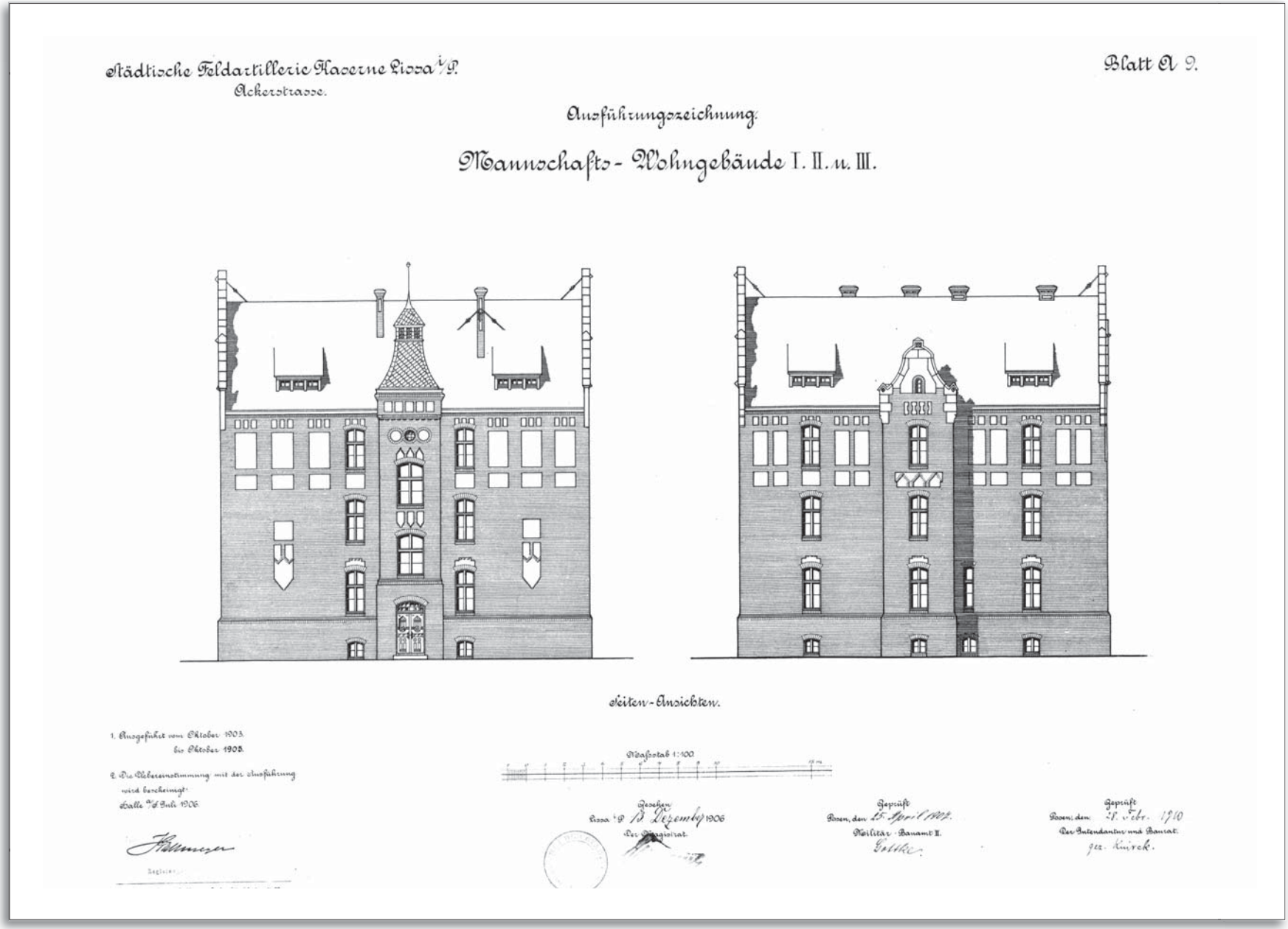

135. Plan powykonawczy elewacji bocznych bloku koszarowego (1906 r.)

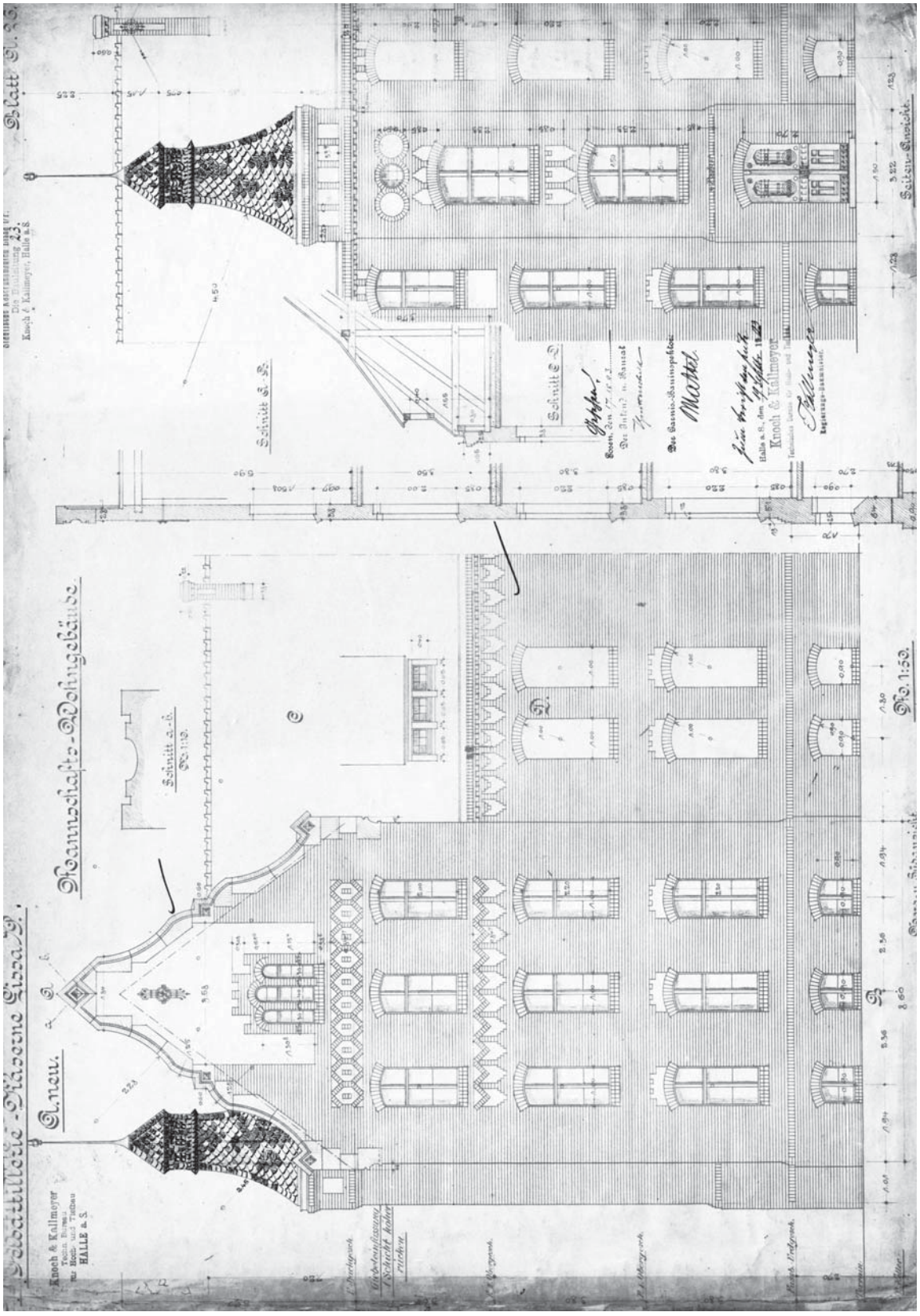

136. Rozwiązanie detalu architektonicznego elewacji bocznej z ryzalitem komunikacyjnym (1903 r.)

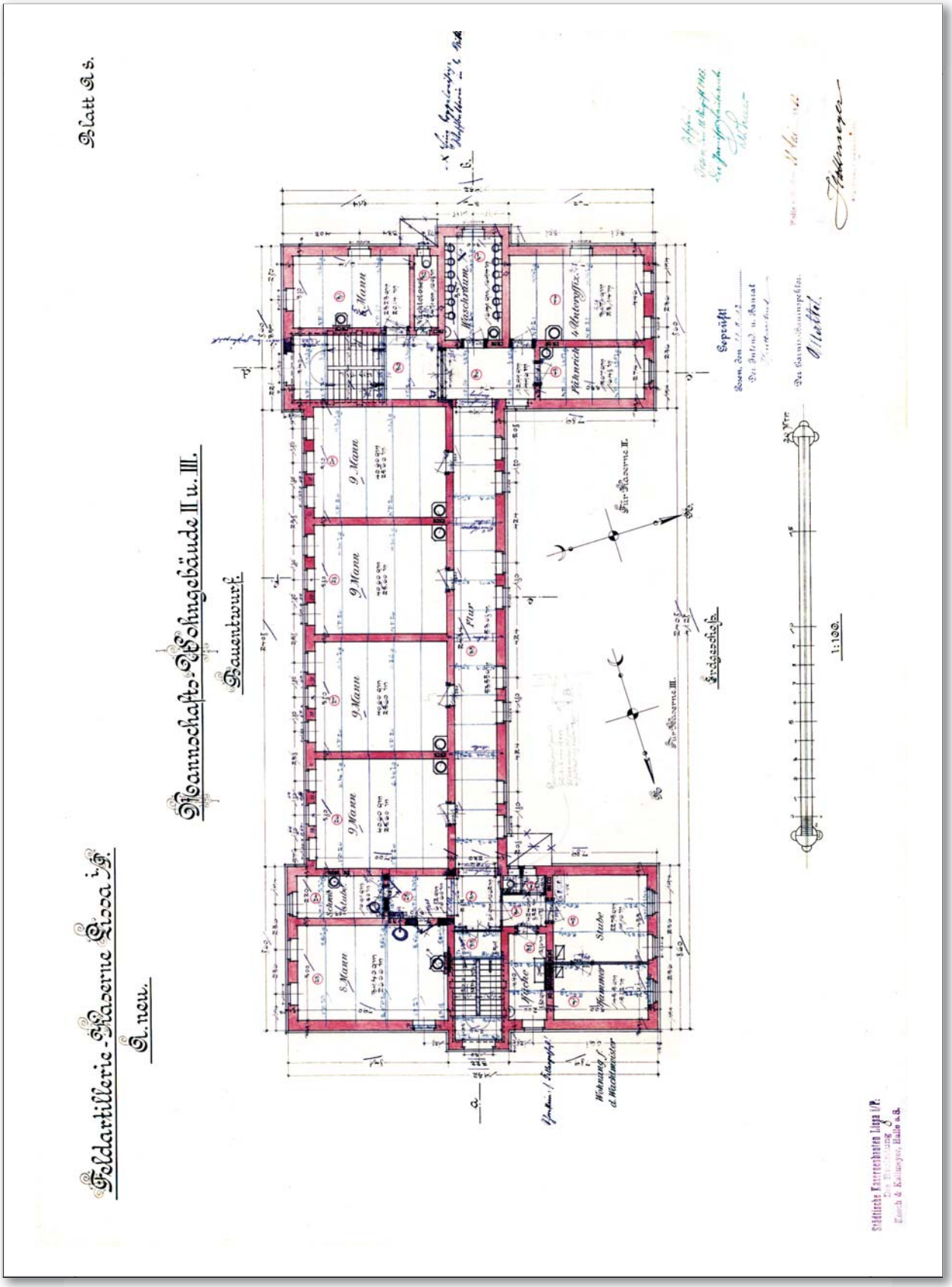

137. Projekt budowlany – rzut parteru bloku koszarowego artylerii polowej (1903 r.)

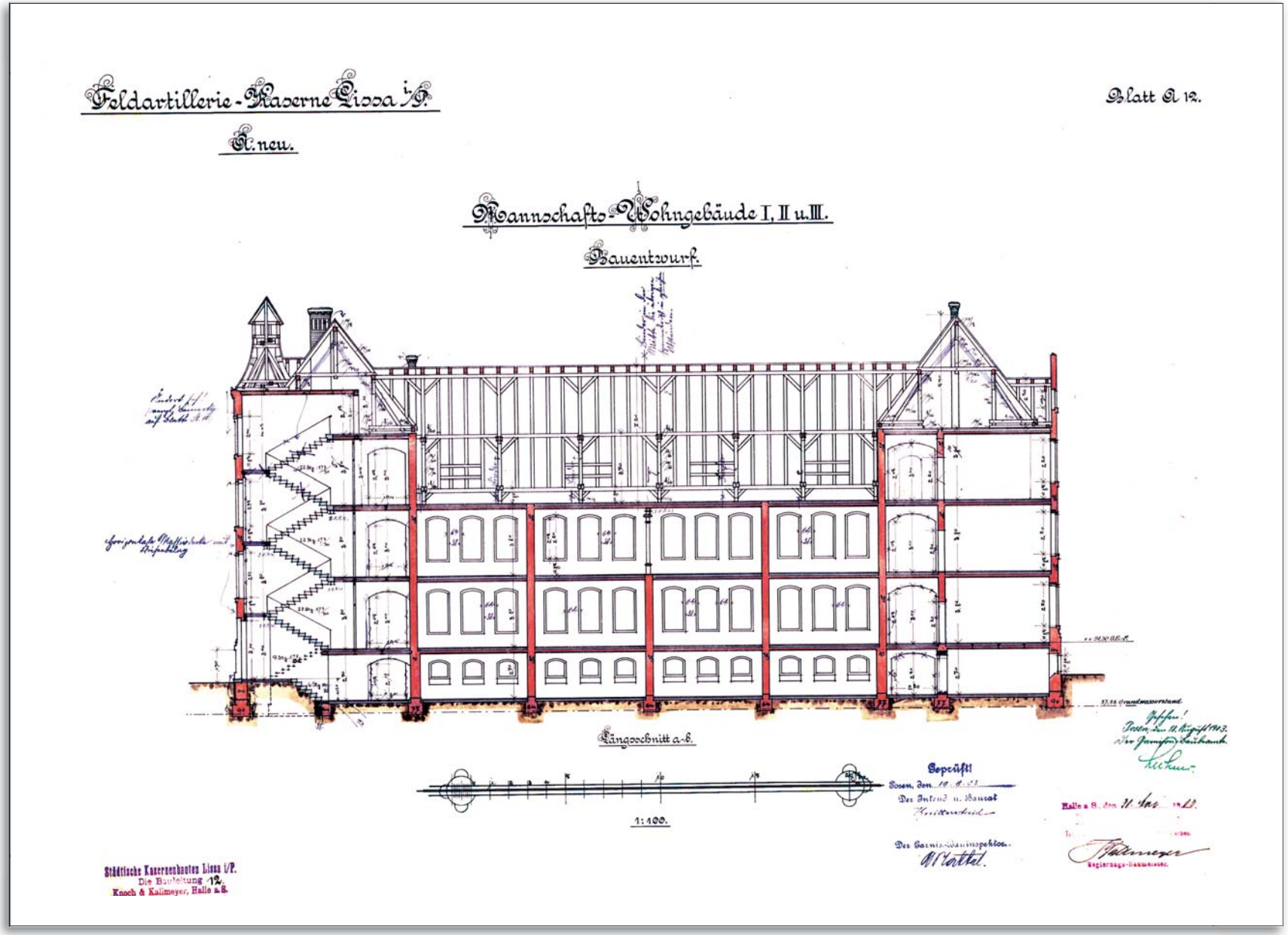

138. Projekt budowlany – przekrój podłużny pionowy bloku koszarowego artylerii polowej (1903 r.)

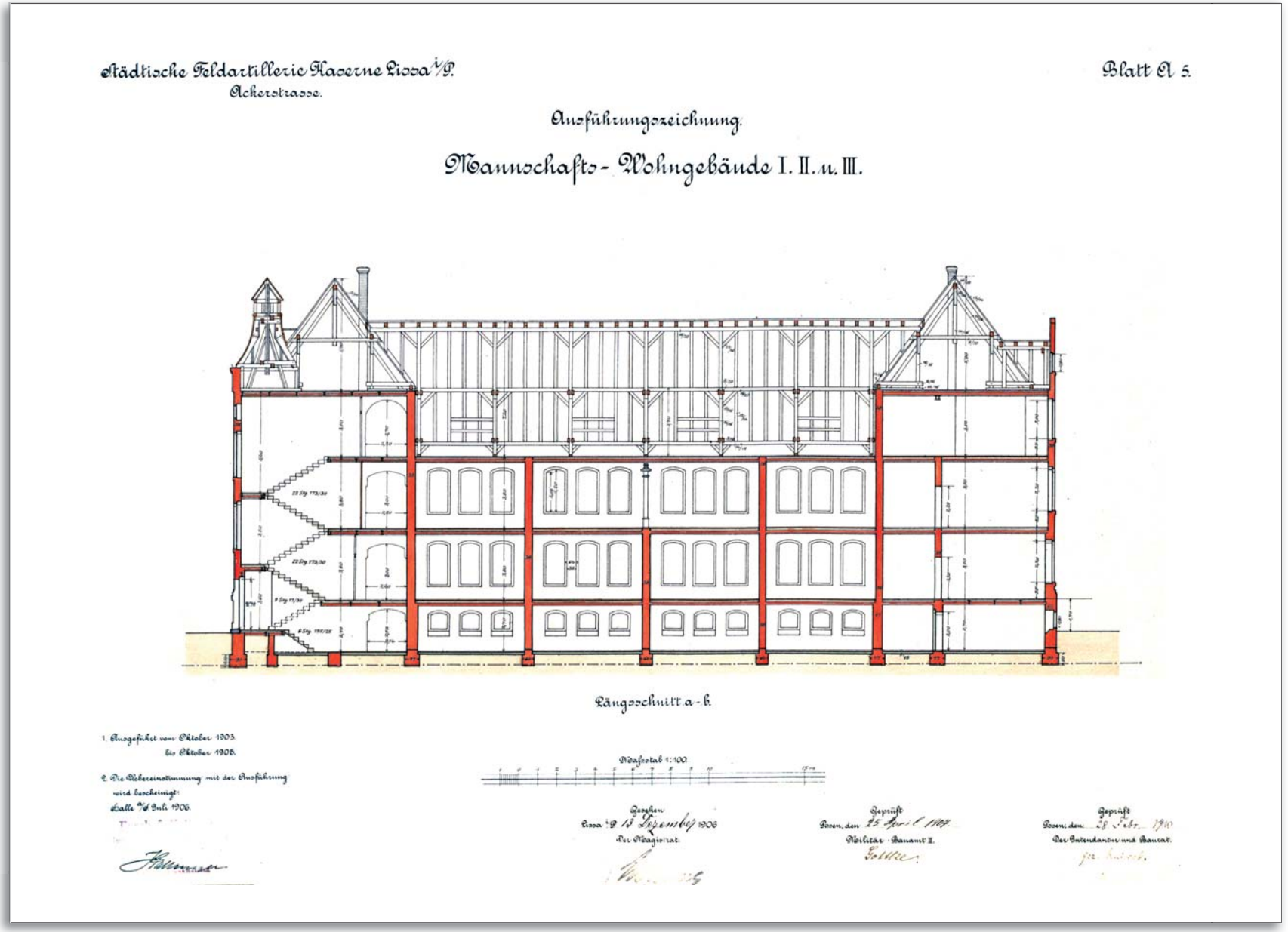

139. Plan powykonawczy – przekrój podłużny pionowy bloku koszarowego artylerii polowej (1906 r.)

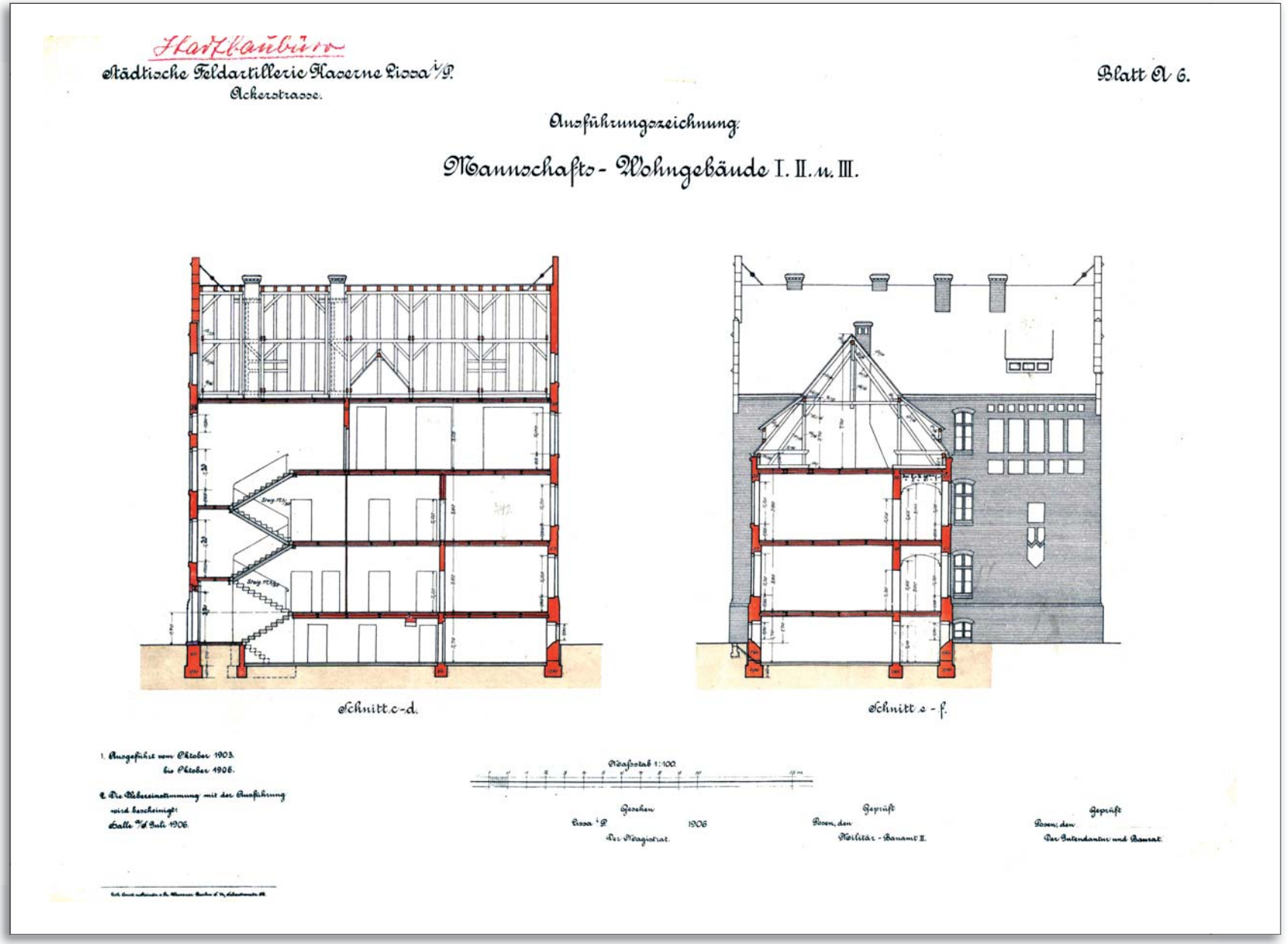

140. Plan powykonawczy – przekroje poprzeczne pionowe bloku koszarowego artylerii polowej (1906 r.)

141. Widok od południowego wschodu rozbudowanej wtórnie do funkcji hali sportowej ujeżdżalni z oborą i remizą wozów (2012 r.)

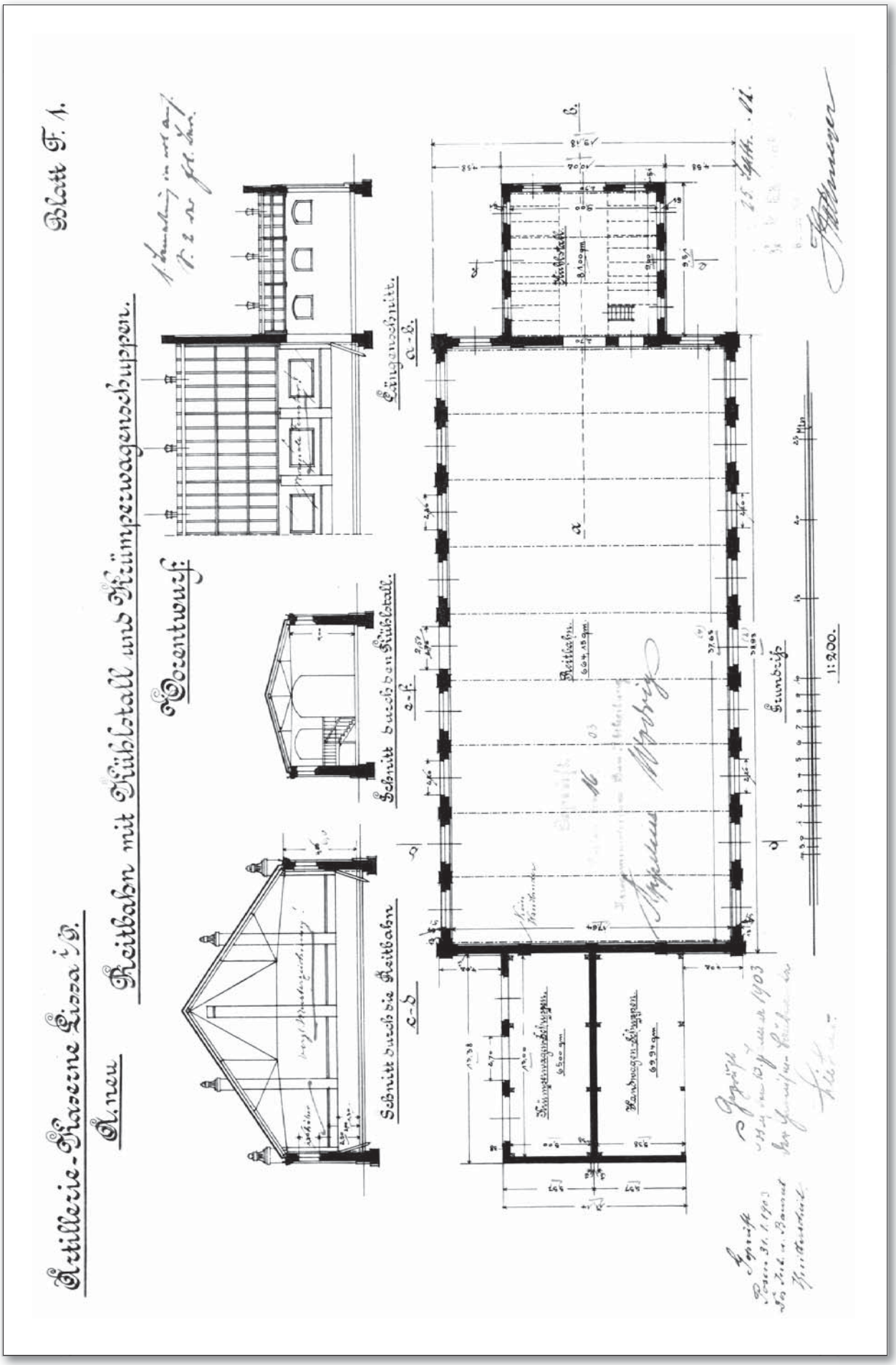

142. Projekt koncepcyjny ujeżdżalni w koszarach artylerii polowej (1902 r.)

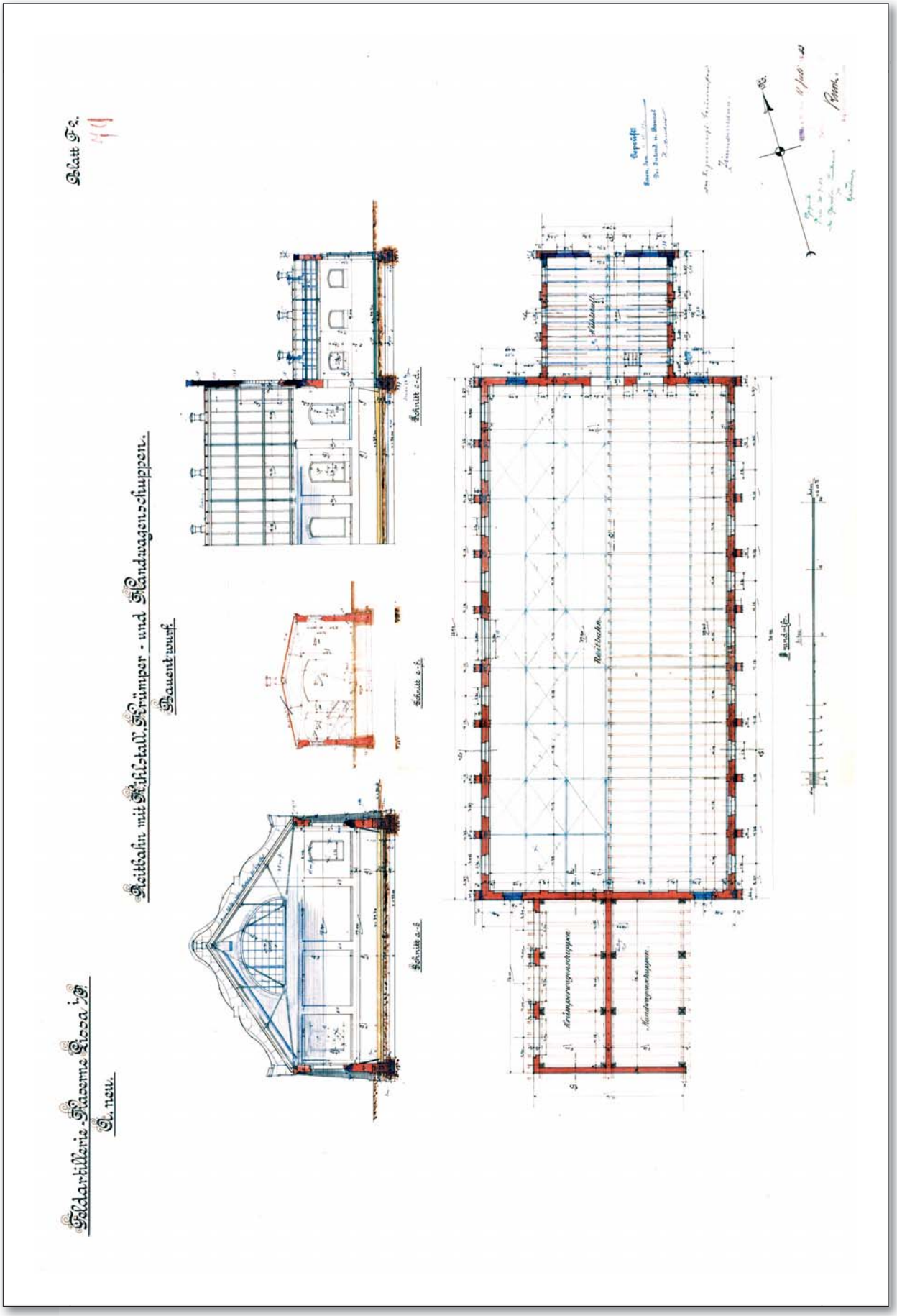

143. Projekt budowlany ujeżdżalni – przekroje pionowe i rzut przyziemia (1903 r.)

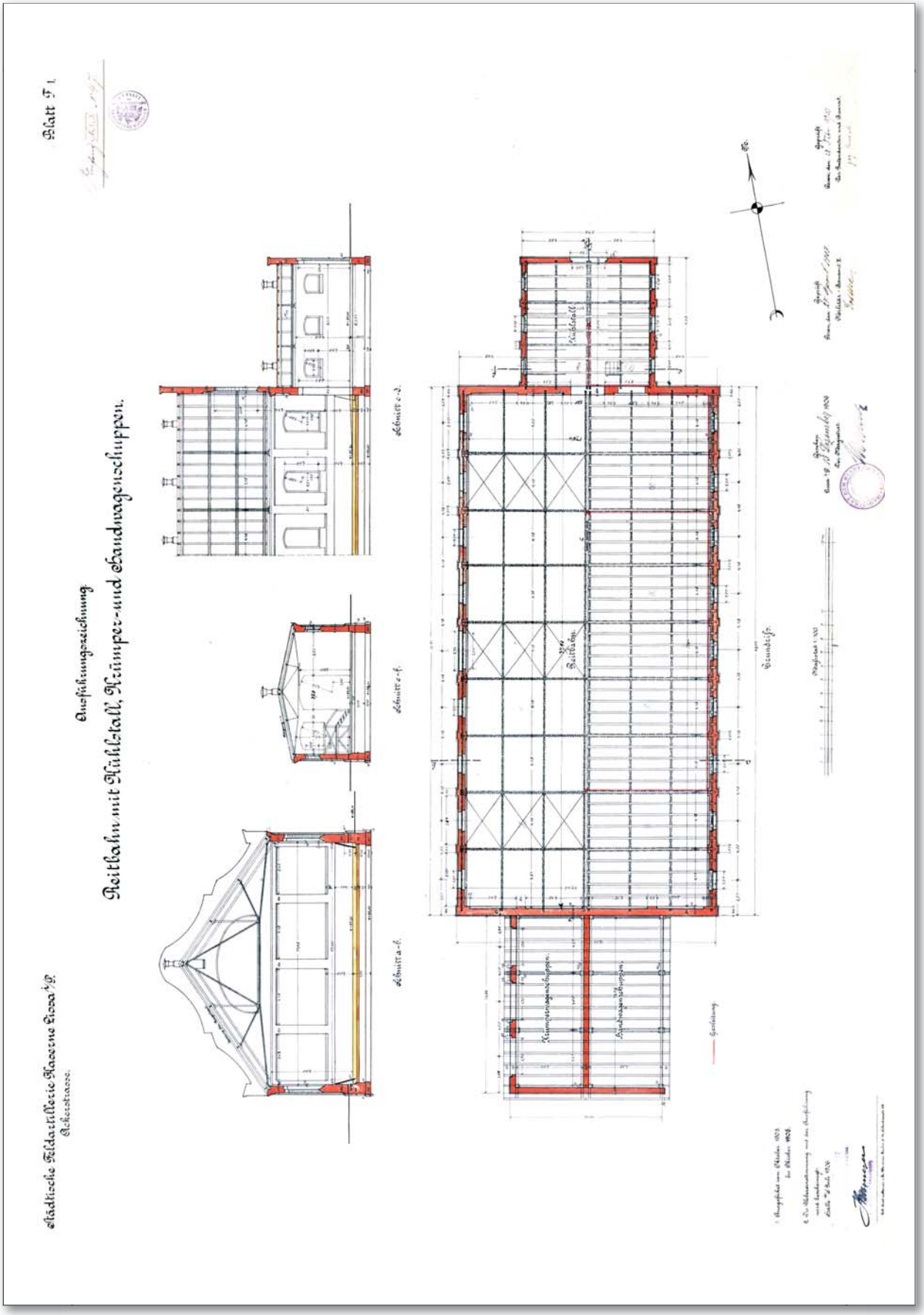

144. Plan powykonawczy ujeżdżalni – przekroje pionowe i rzut przyziemia (1906 r.)

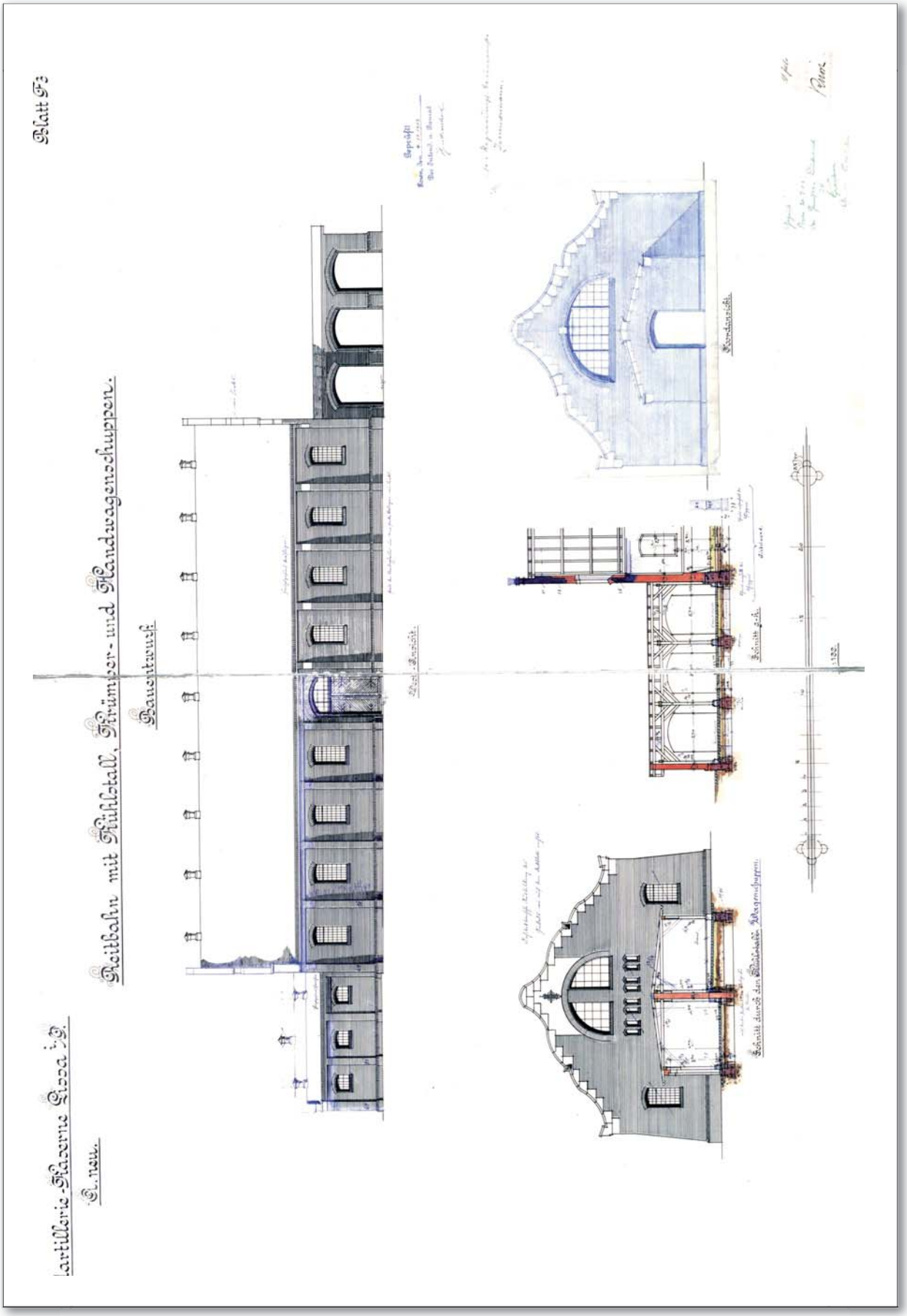

145. Projekt budowlany elewacji ujeżdżalni z przekrojem obory i wykreśloną przez wojskowe służby budowlane elewacją południową obiektu (1903 r.)

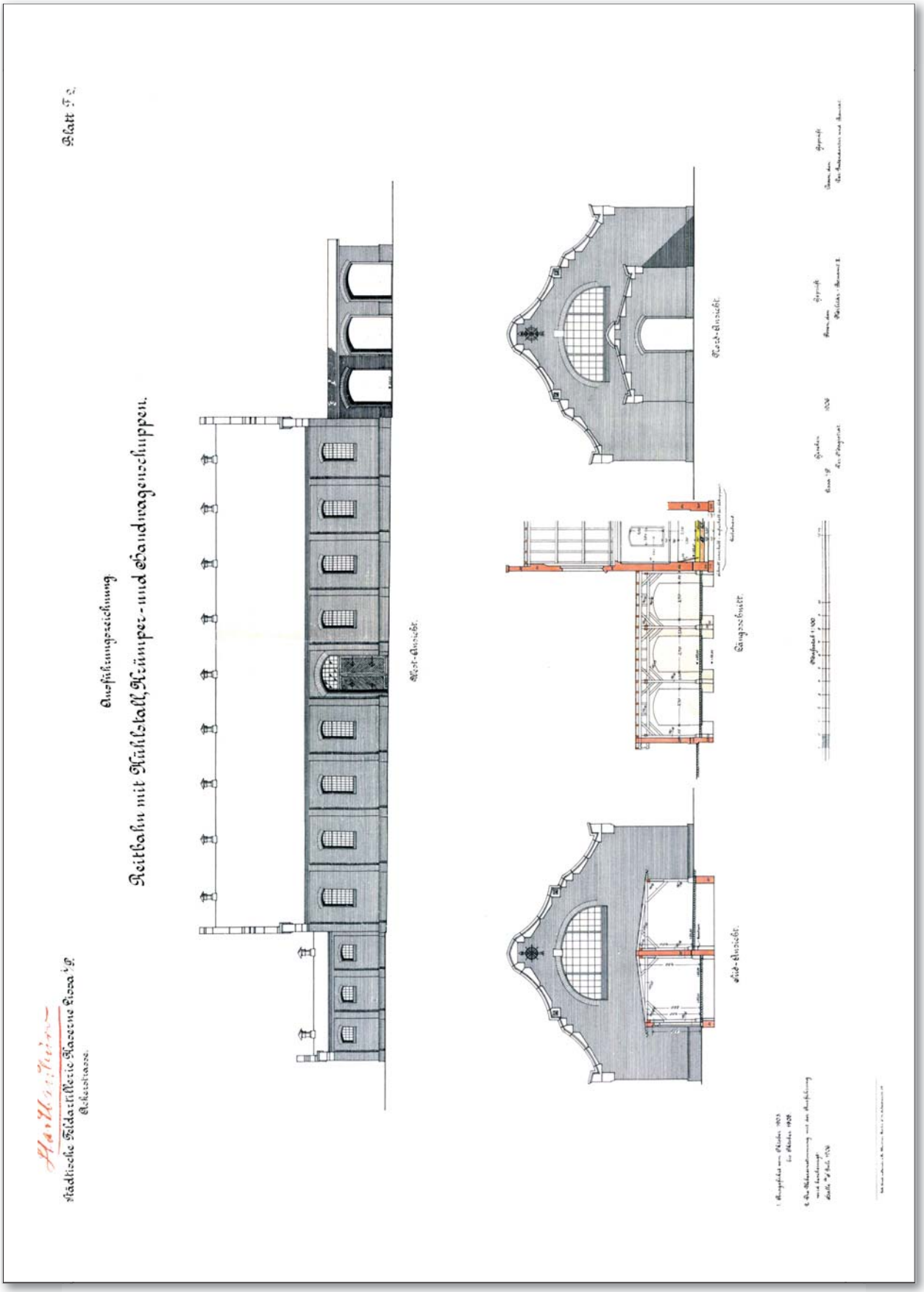

146. Plan powykonawczy elewacji ujeżdżalni z przekrojem obory (1906 r.)

147. Widok zachodniej stajni dla koni jednej baterii artylerii polowej – ujęcie od południowego zachodu (2012 r.)

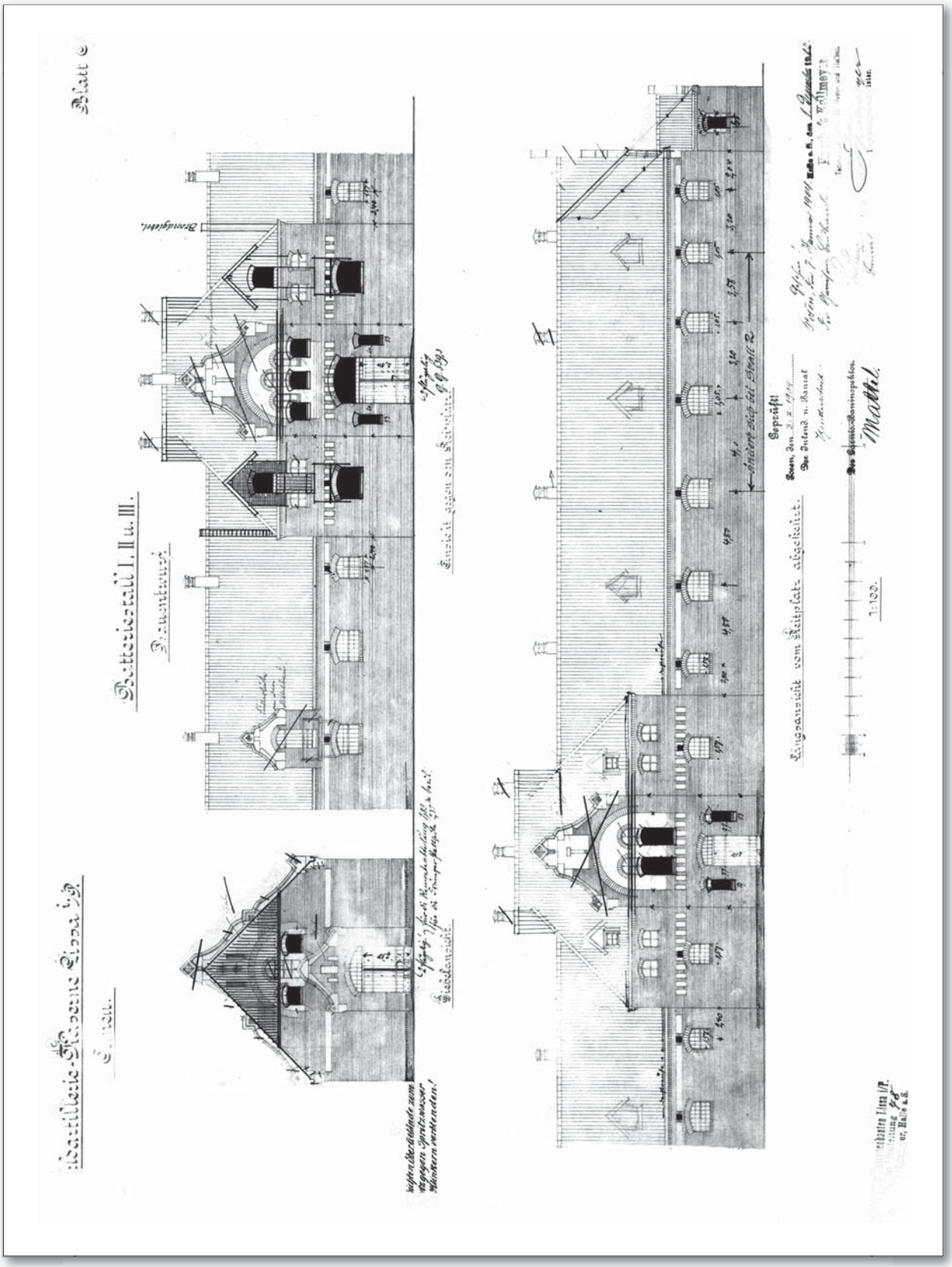

148. Projekt budowlany elewacji stajni (1903 r.)

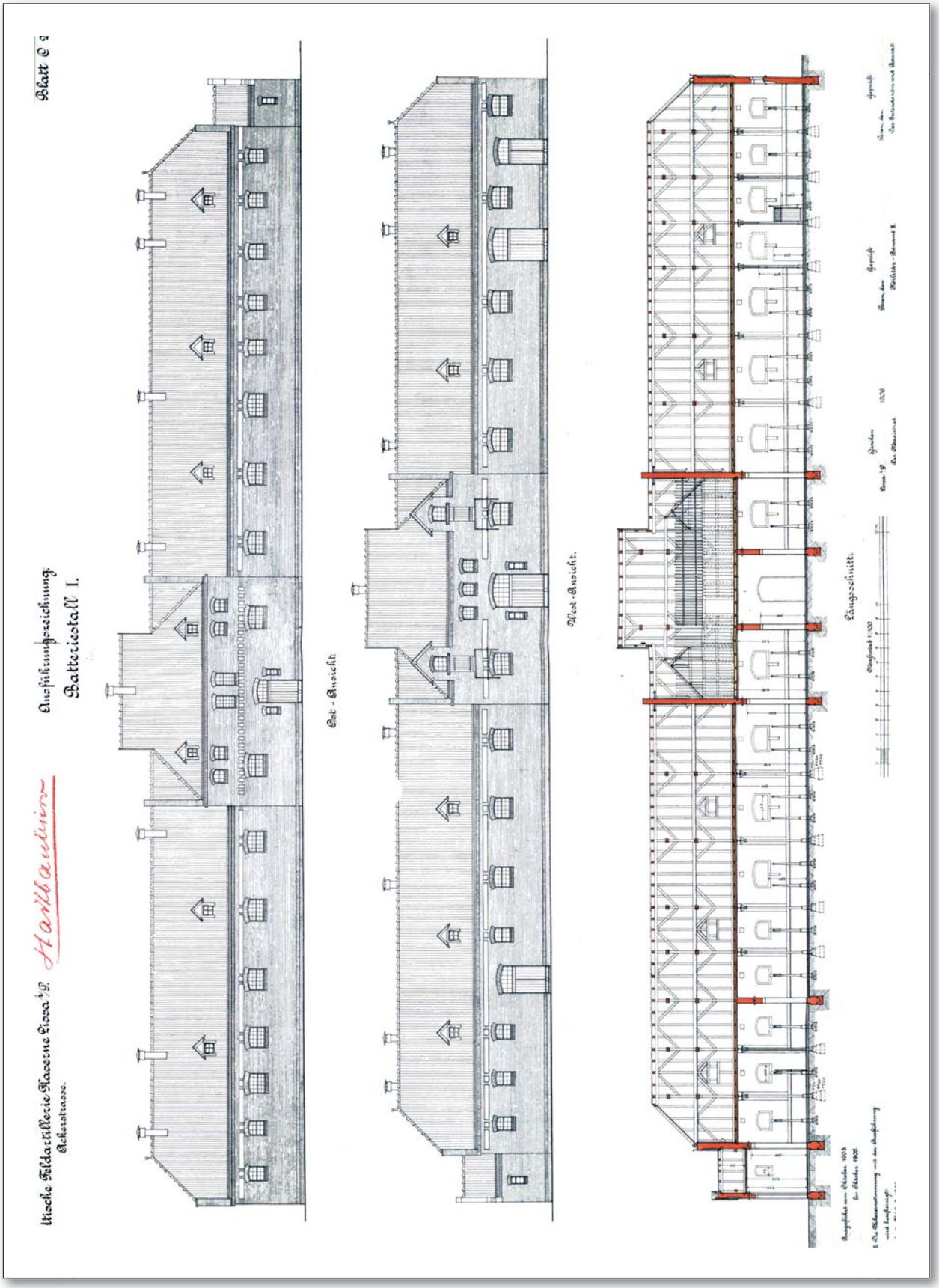

149. Plan powykonawczy elewacji stajni i przekrój podłużny

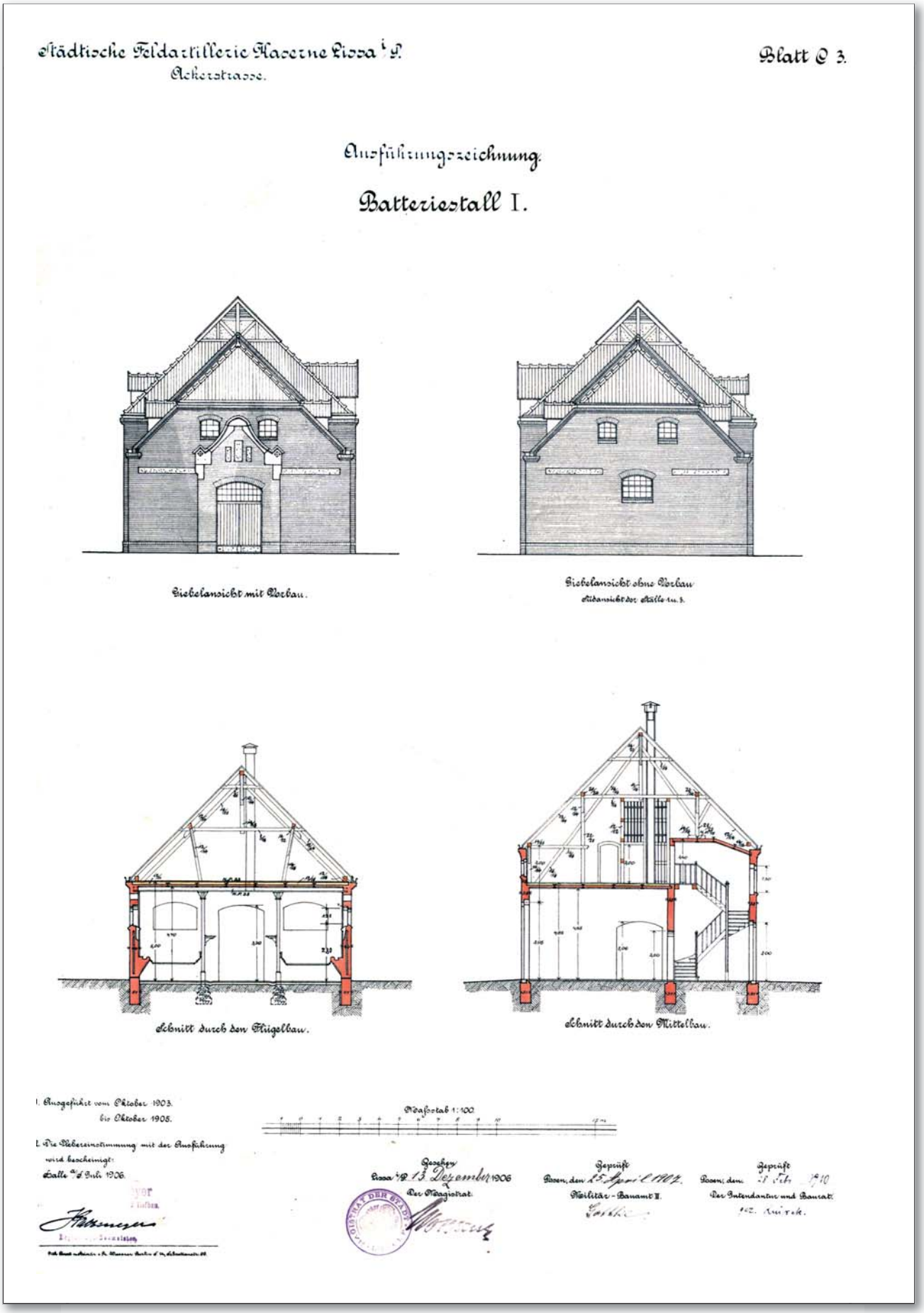

150. Plan powykonawczy elewacji szczytowych i przekroje poprzeczne pionowe stajni (1906 r.)

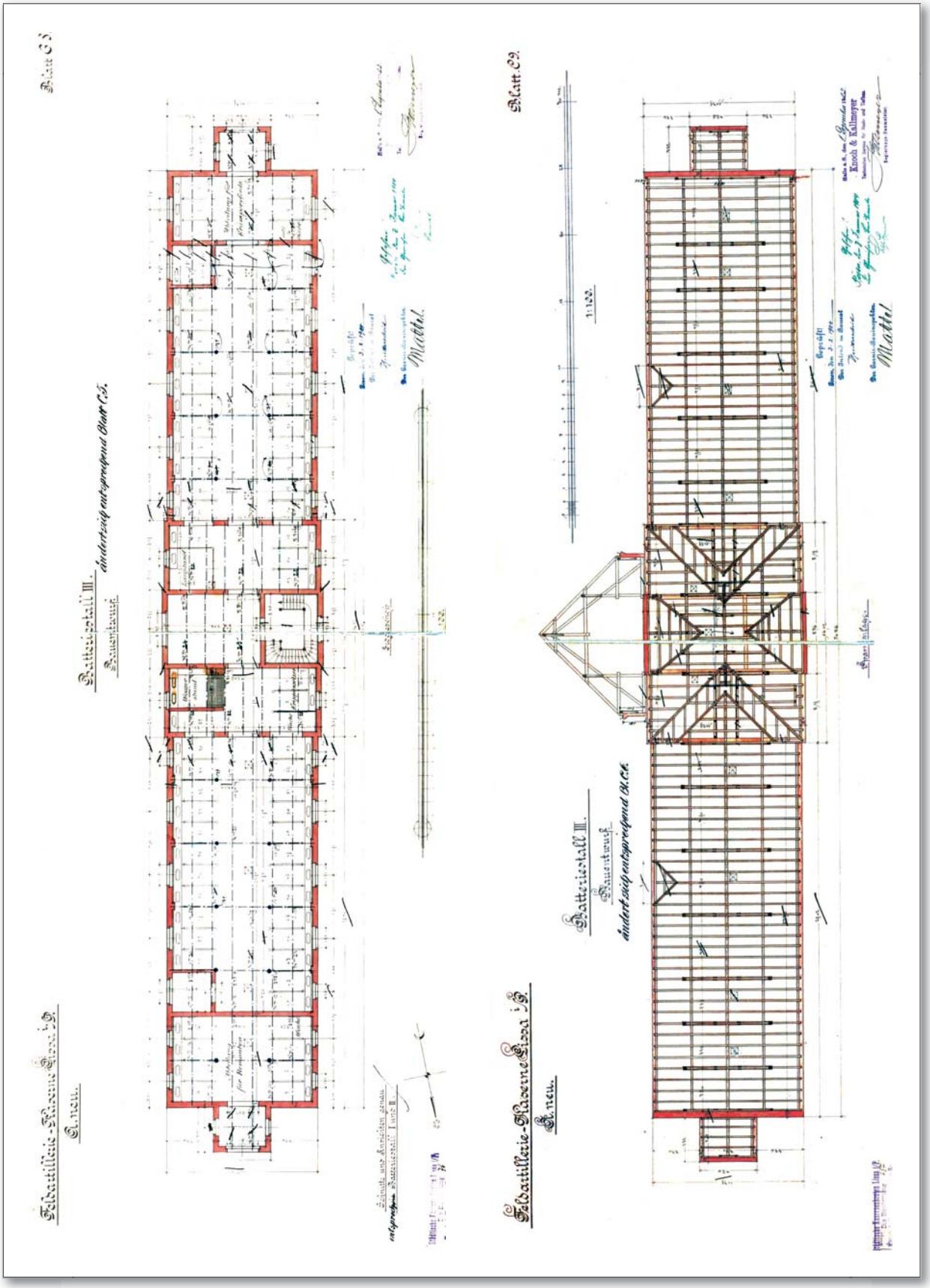

151. Projekt budowlany rzutu przyziemia stajni (1903 r.),

152. Projekt budowlany więźby dachowej stajni (1903 r.)

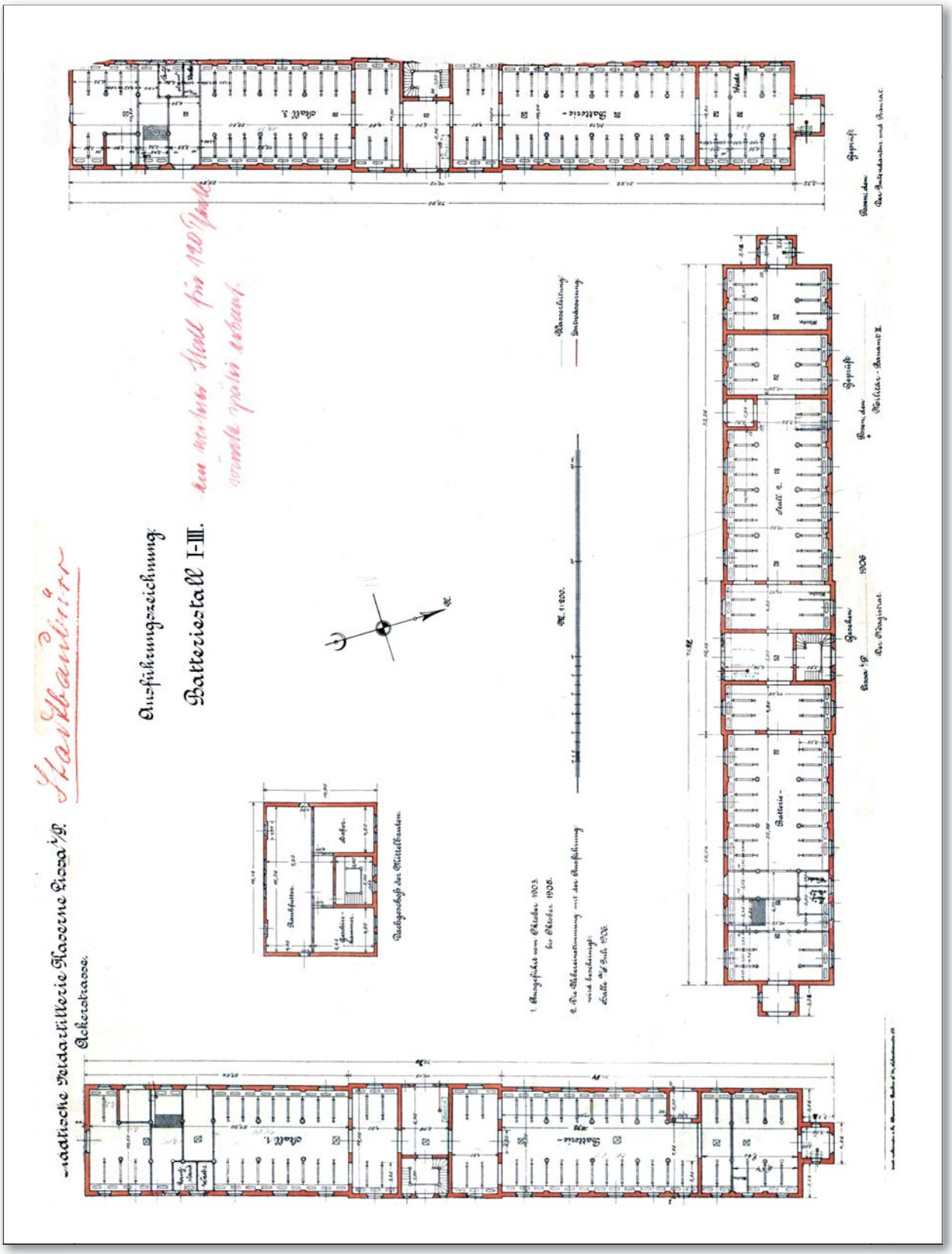

153. Plan powykonawczy – rzut przyziemia wszystkich trzech stajni (po rozbudowie w końcu 1905 r.) wraz z rzutem kondygnacji poddasza masywu centralnego (1906 r.)

154. Widok stajni dla chorych koni od południowego wschodu (2012 r.)

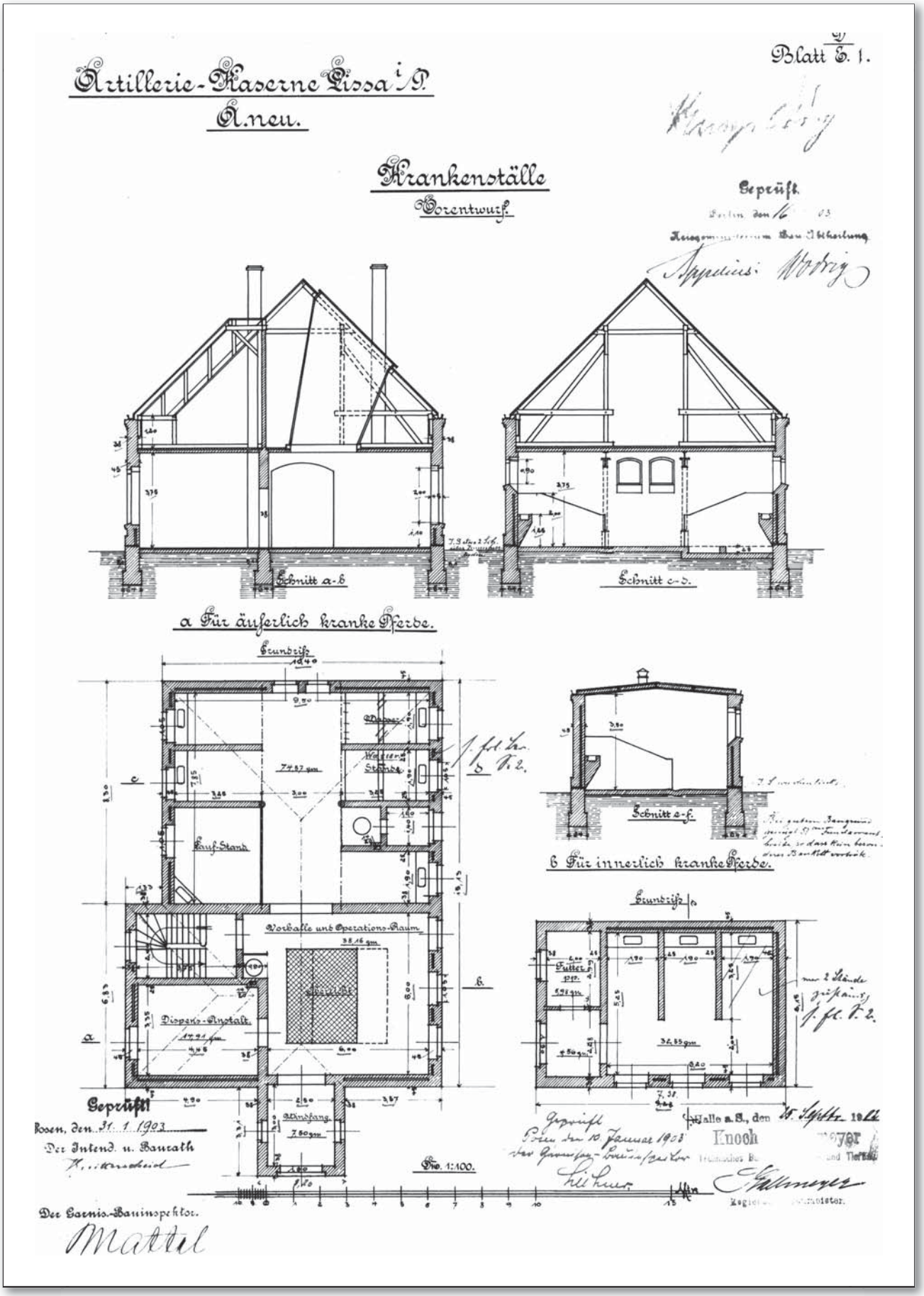

155. Unieważniony projekt koncepcyjny stajni dla chorych koni, z poprawkami Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie – przekroje poprzeczne i rzut (1902 r.)

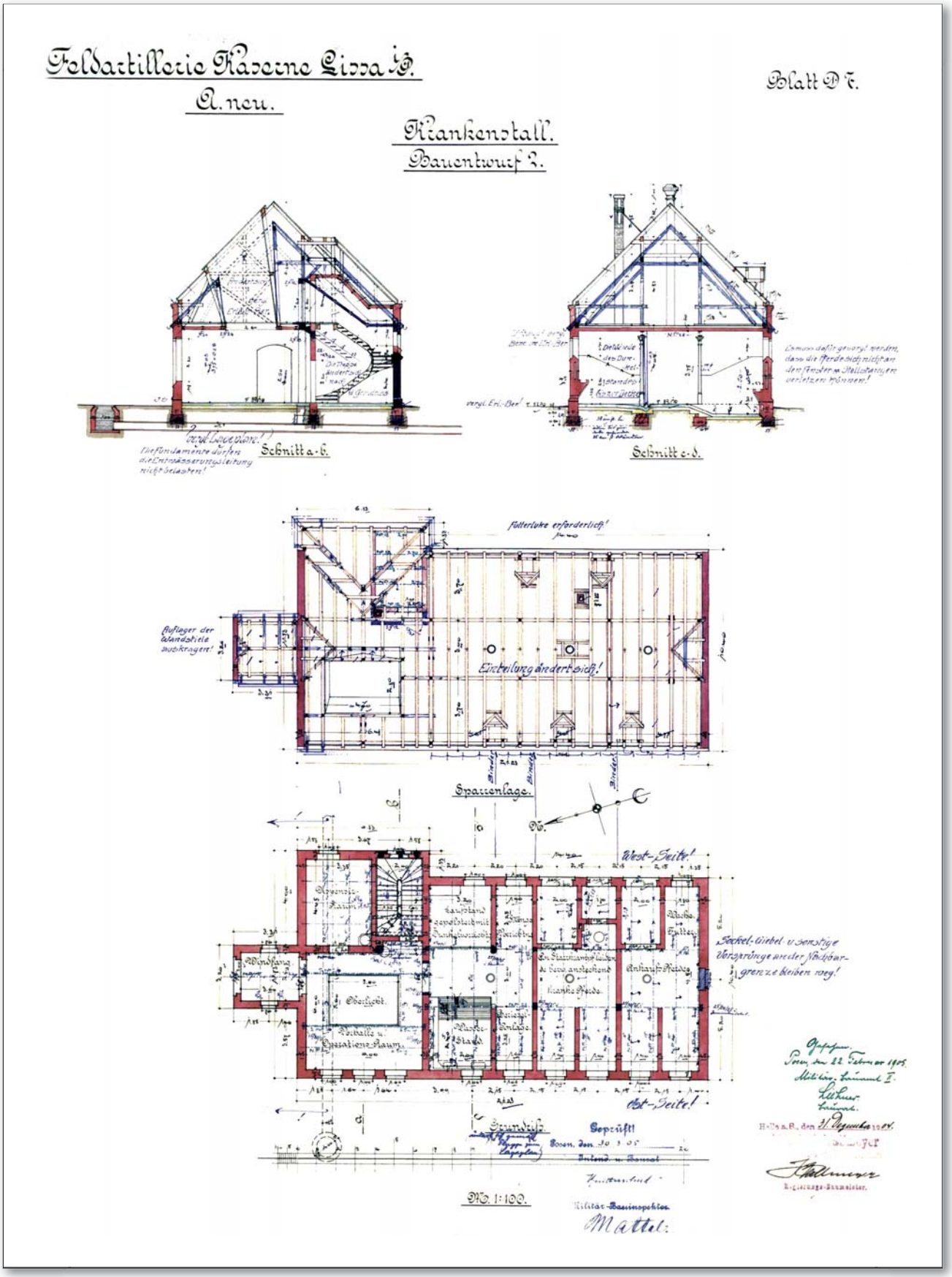

156. Projekt budowlany stajni dla chorych koni – przekroje pionowe i rzut więźby dachowej oraz parteru (1904 r.)

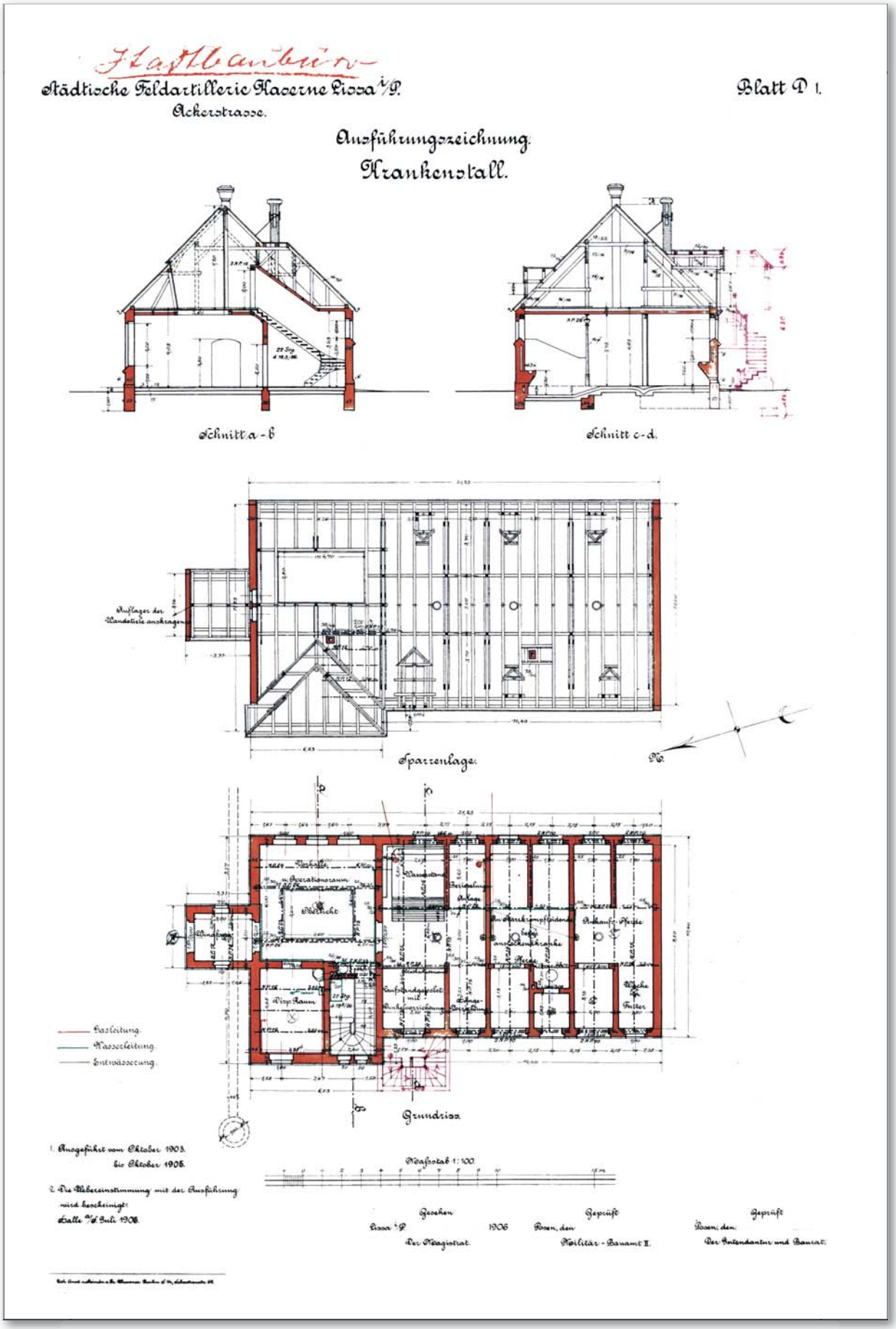

157. Plan powykonawczy – przekroje pionowe i rzut więźby dachowej oraz parteru z projektowaną dodatkową klatką schodową – niezrealizowaną (1906 r.)

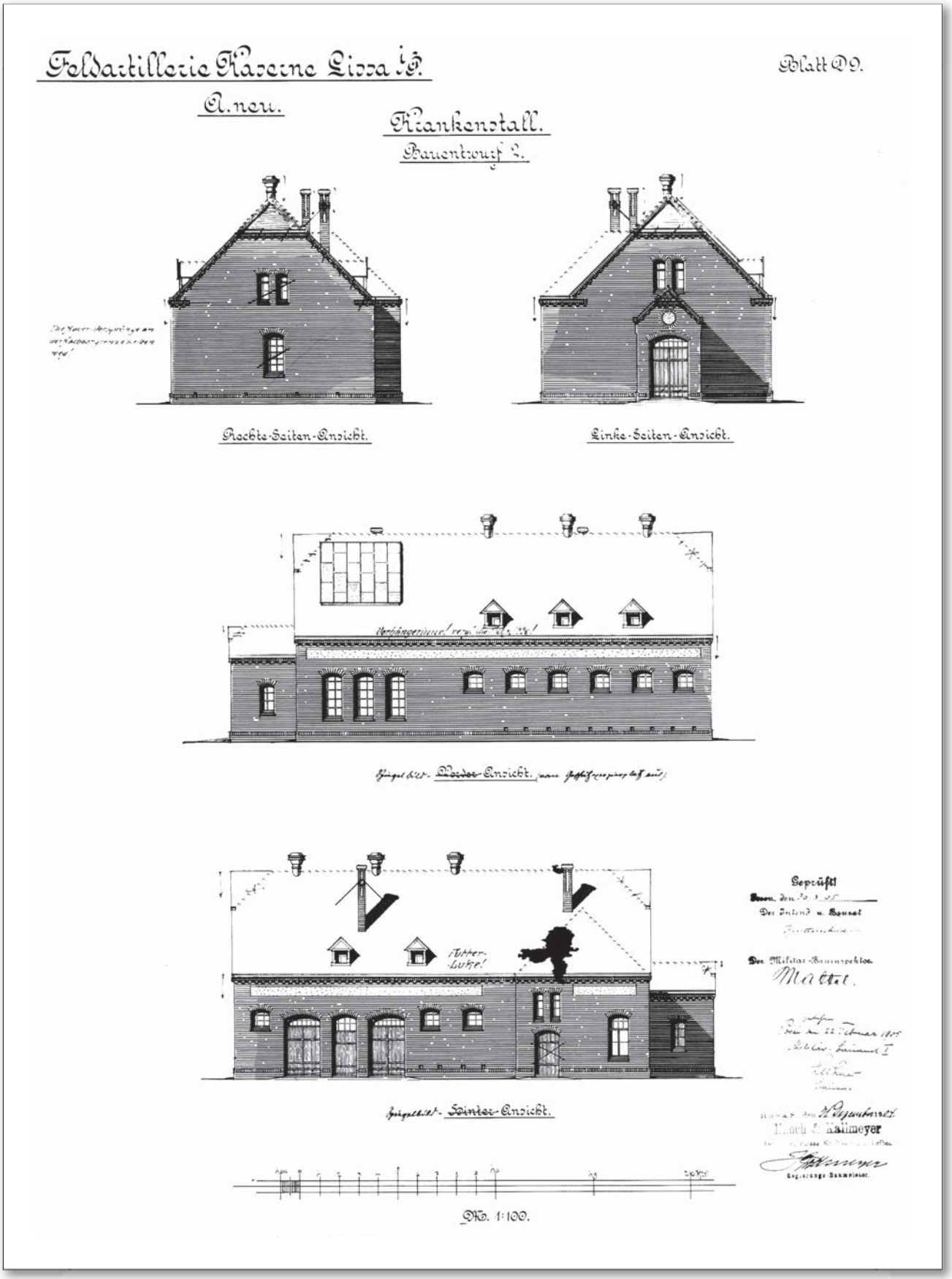

158. Projekt budowlany elewacji stajni dla chorych koni (1904 r.)

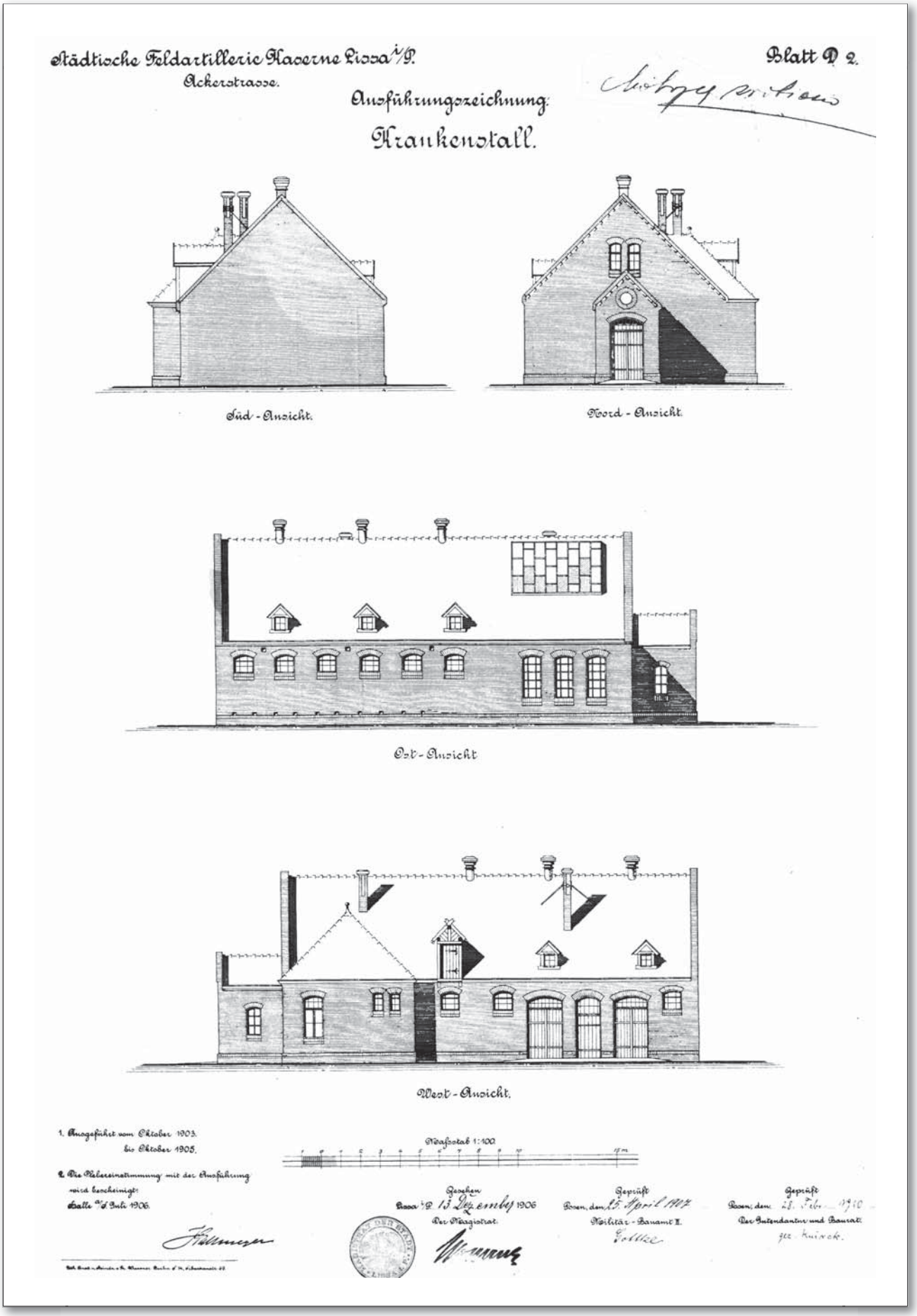

159. Plan powykonawczy elewacji stajni dla chorych koni (1906 r.)

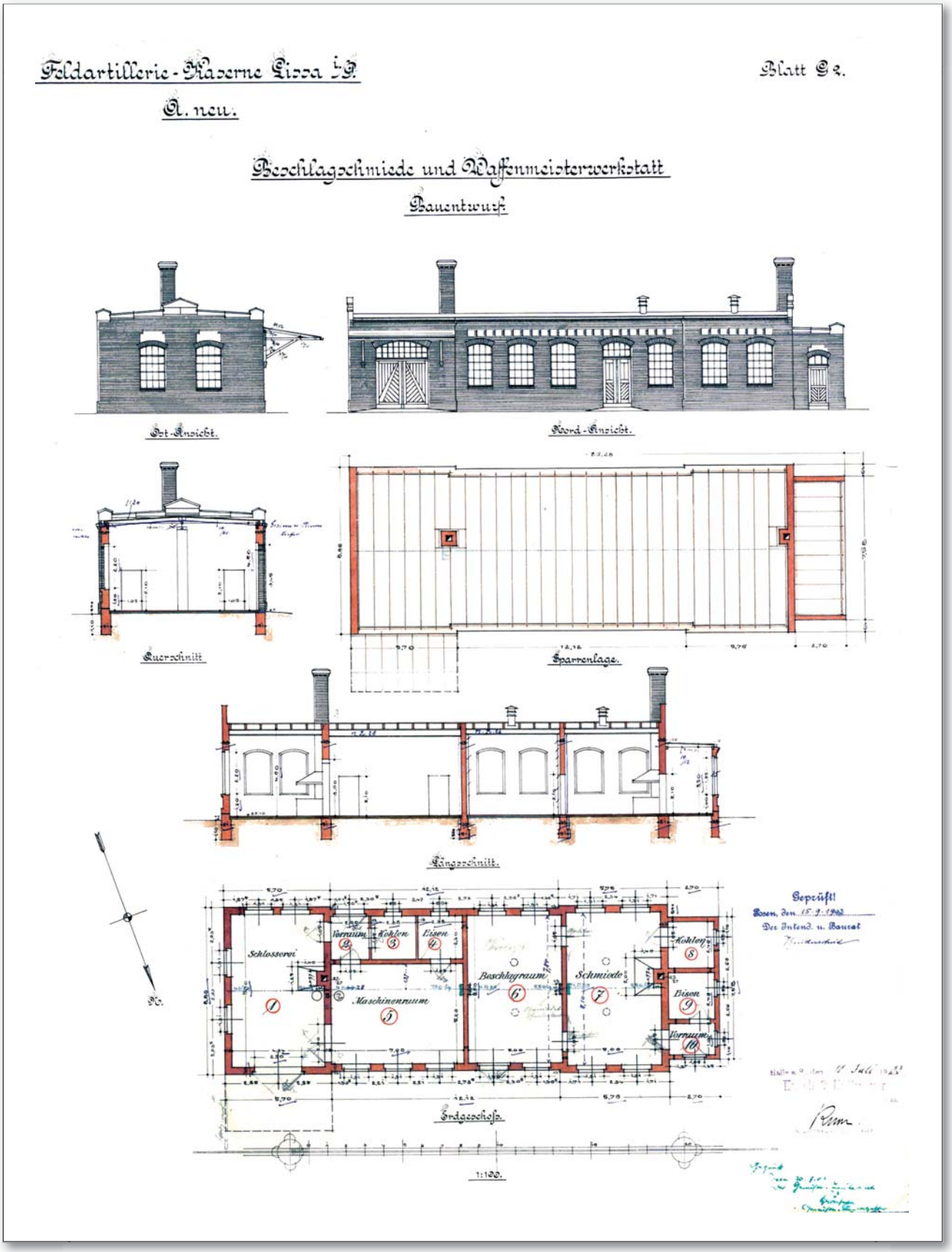

160. Projekt budowlany nieistniejącej kuźni z warsztatem rusznikarskim – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.)

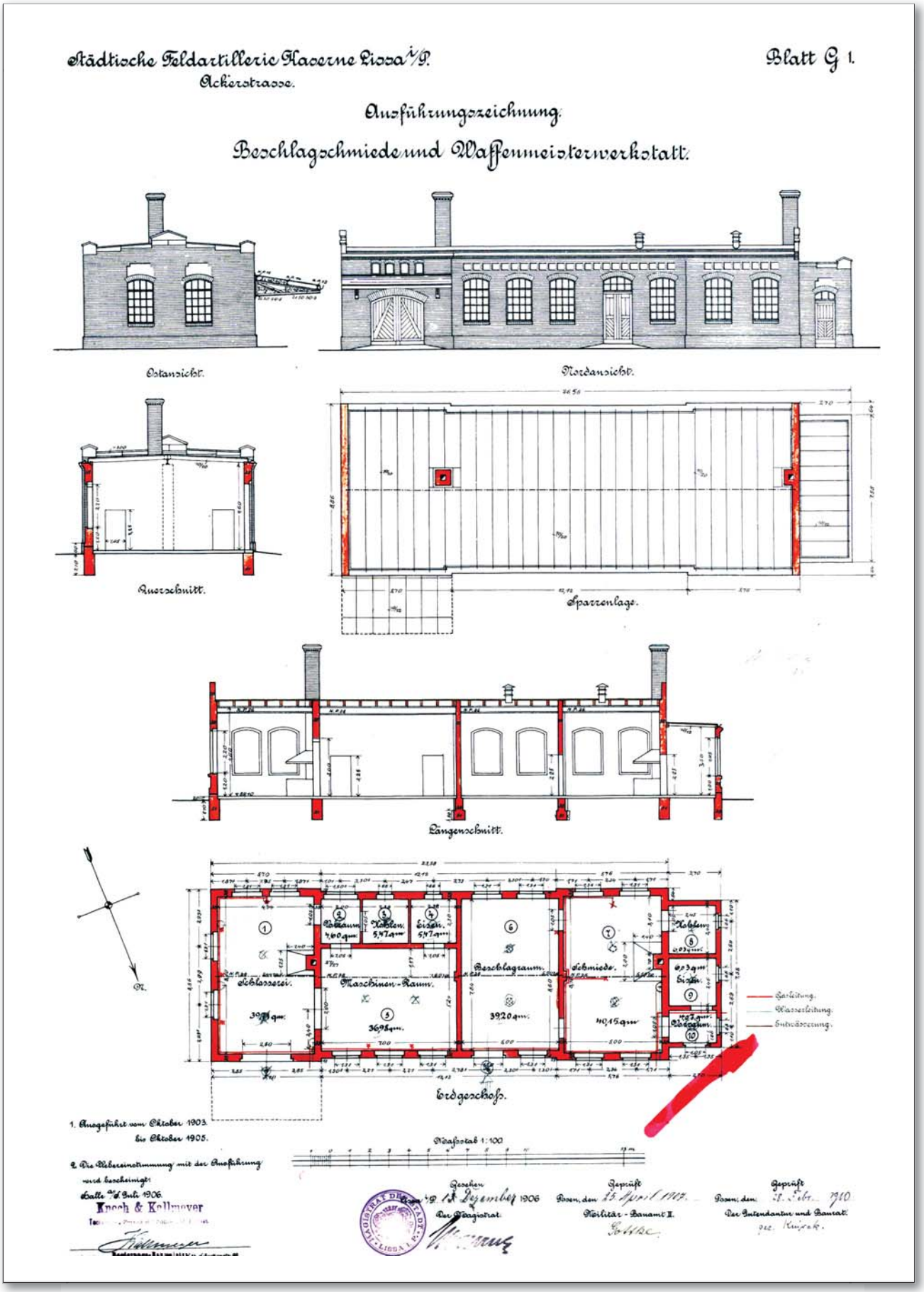

161. Plan powykonawczy kuźni z warsztatem rusznikarskim – elewacje, przekroje i rzut (1906 r.)

162. Widok wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich od południowego zachodu (2012 r.)

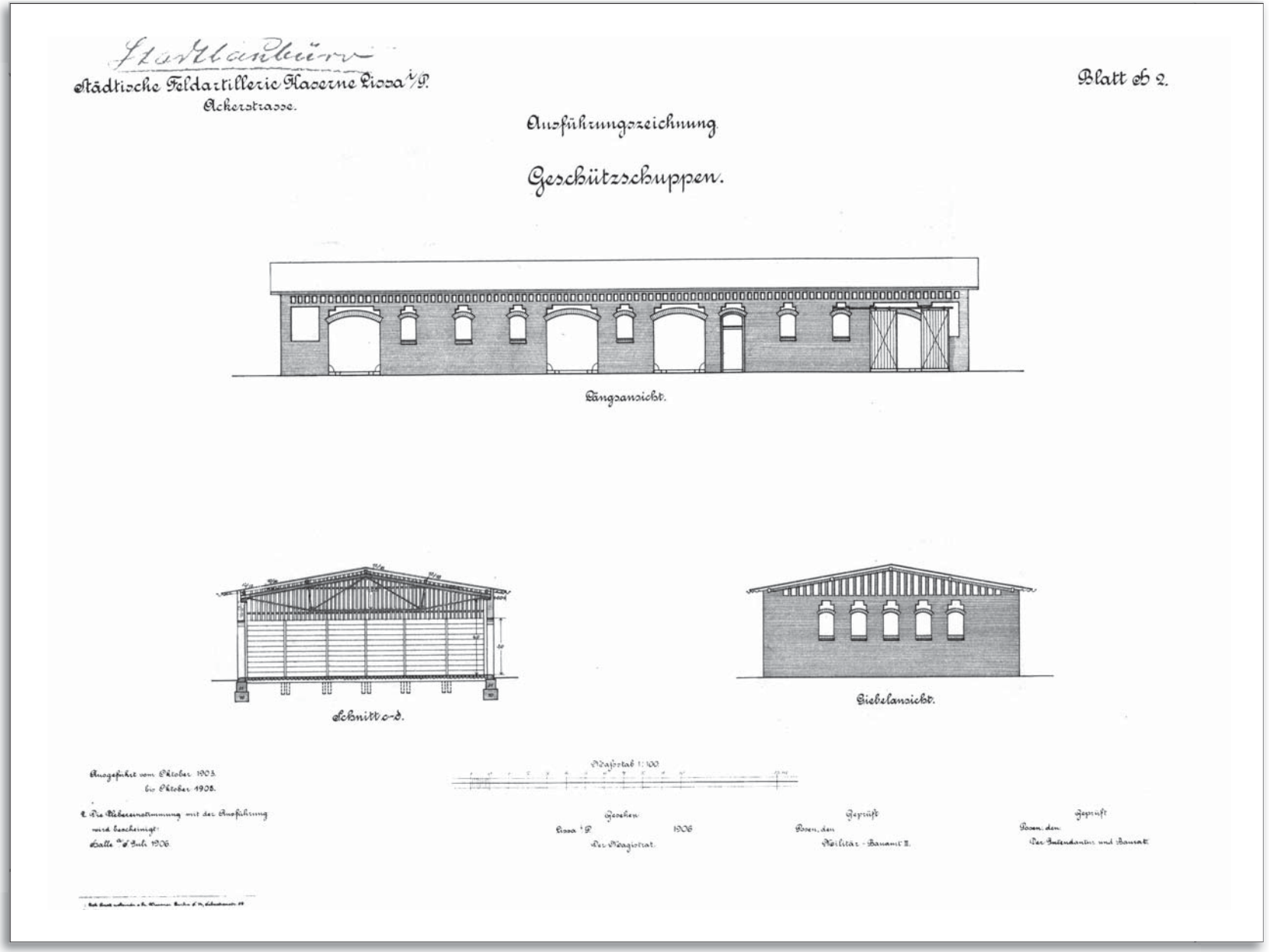

163. Plan powykonawczy wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich – elewacje i przekrój poprzeczny (1906 r.)

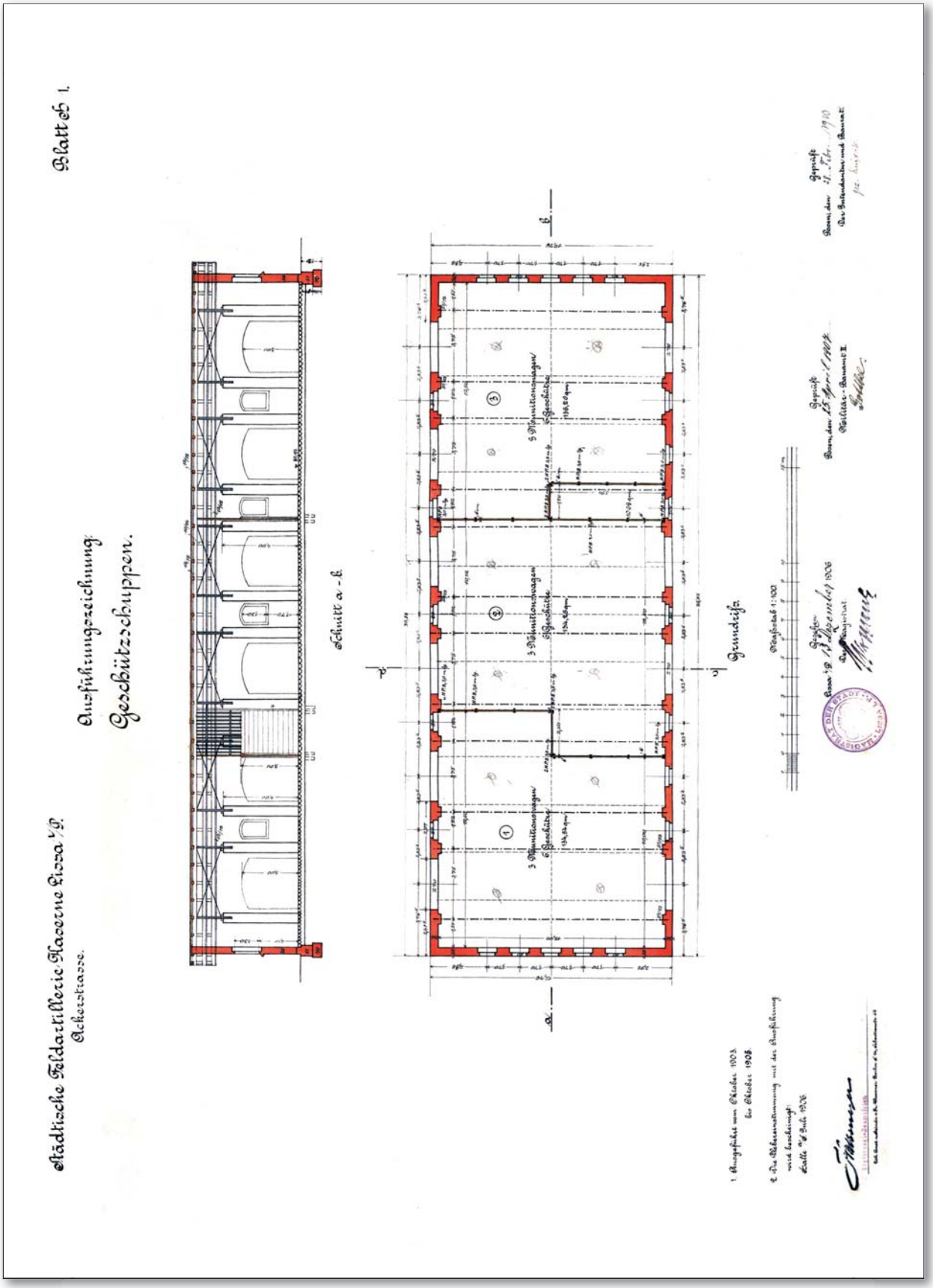

164. Plan powykonawczy wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich – przekrój podłużny i rzut parteru (1906 r.)

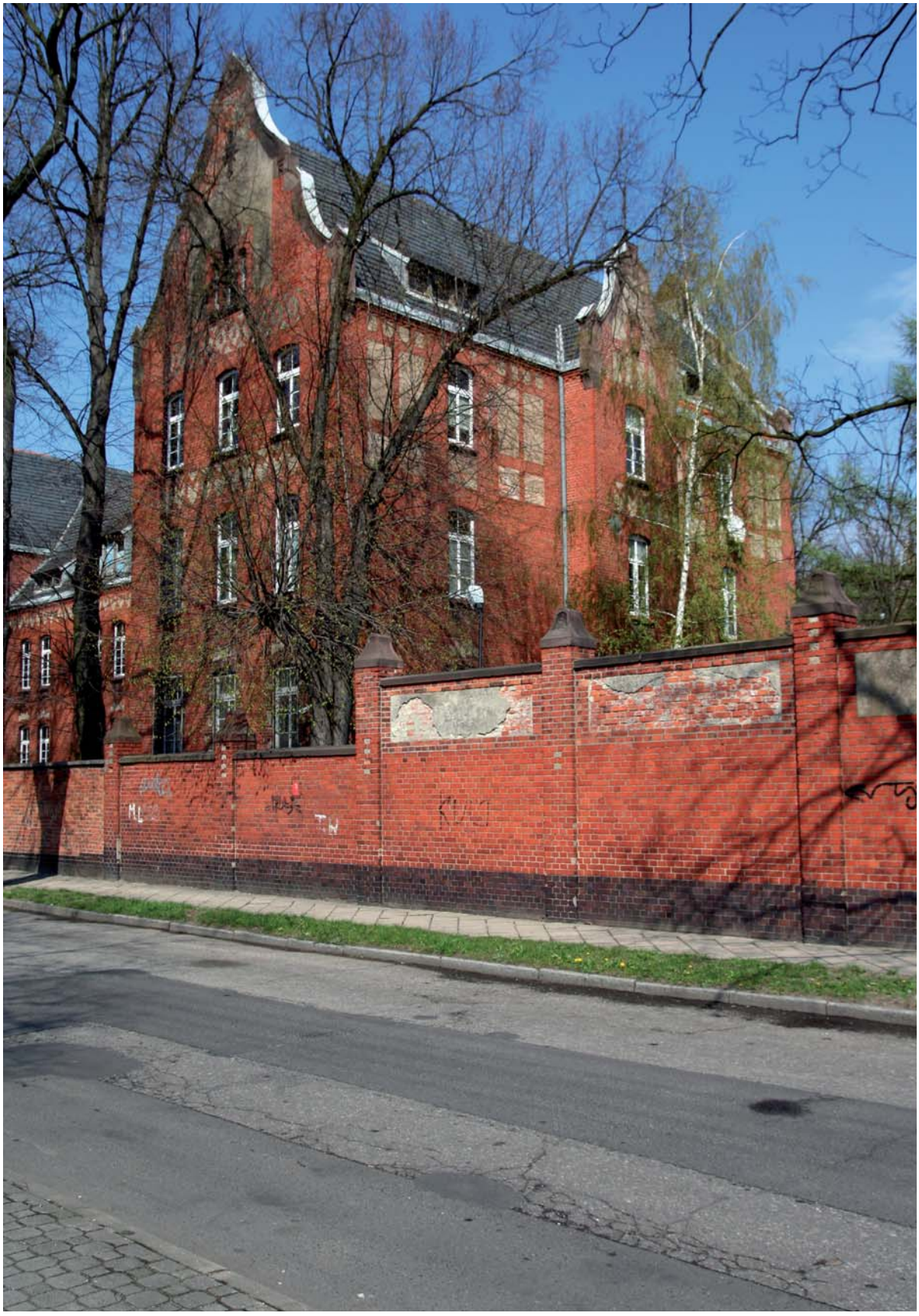

165. Fragment muru ogrodzenia koszar artylerii polowej, będącego zarazem ścianą zachodnią remizy sprzętów sportowych i do nauki szermierki (2012 r.)

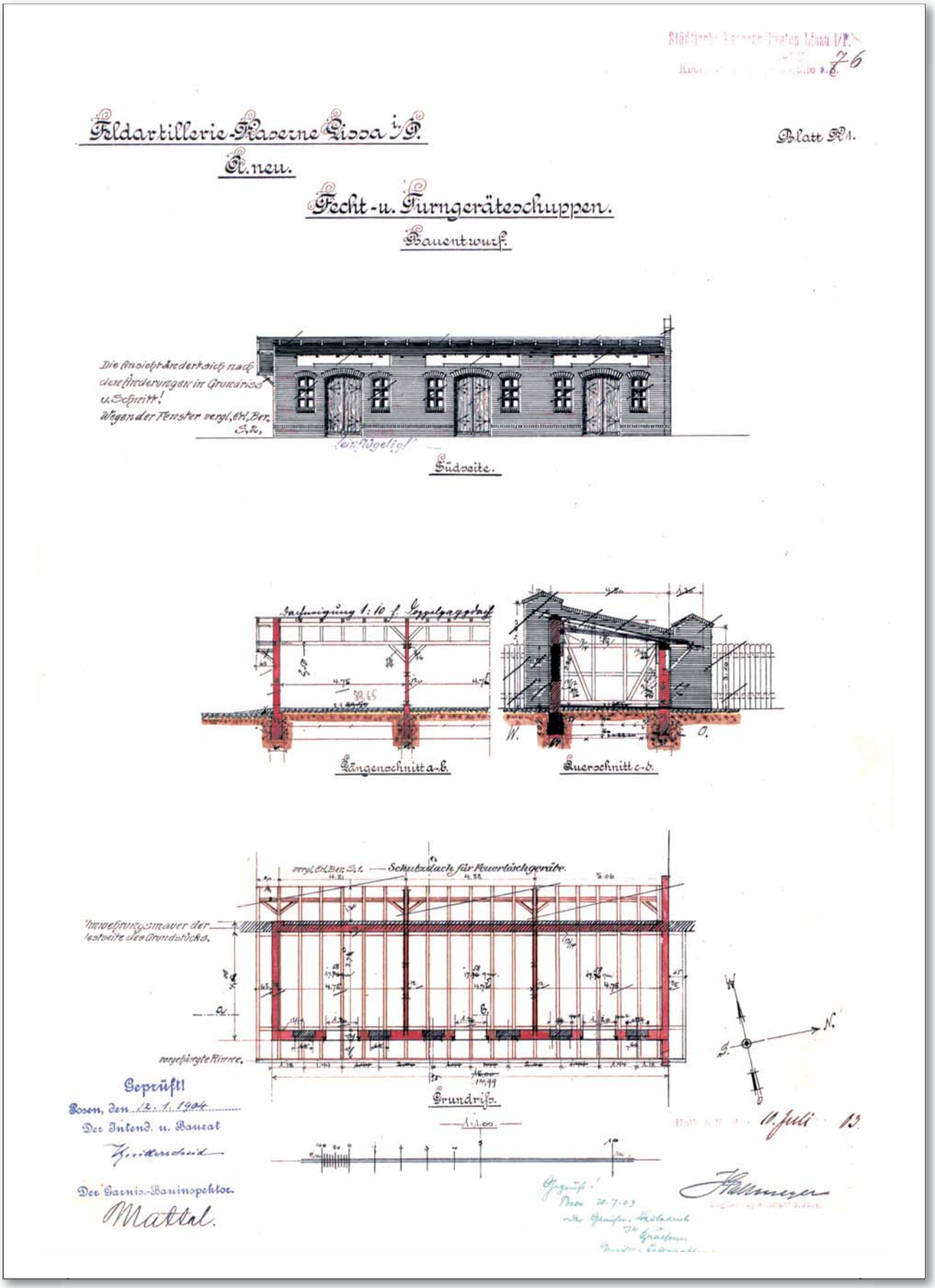

166. Projekt budowlany remizy sprzętów sportowych i do nauki fechtunku – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.)

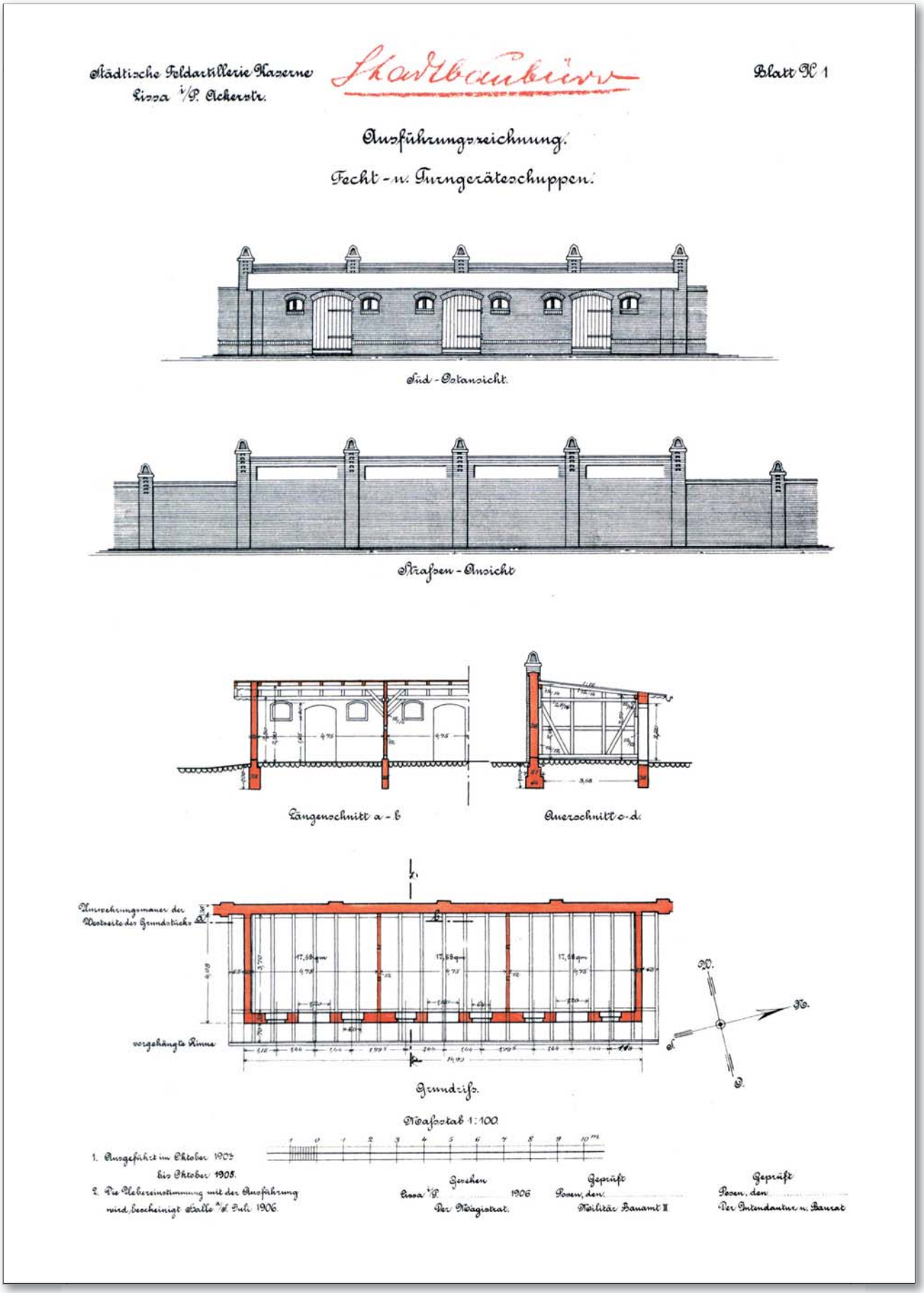

167. Plan powykonawczy remizy sprzętów sportowych i do nauki fechtunku – elewacje, przekroje i rzut (1906 r.)

168. Projekt budowlany nieistniejących dużych latryn – elewacje i przekroje poprzeczne pionowe (1903 r.)

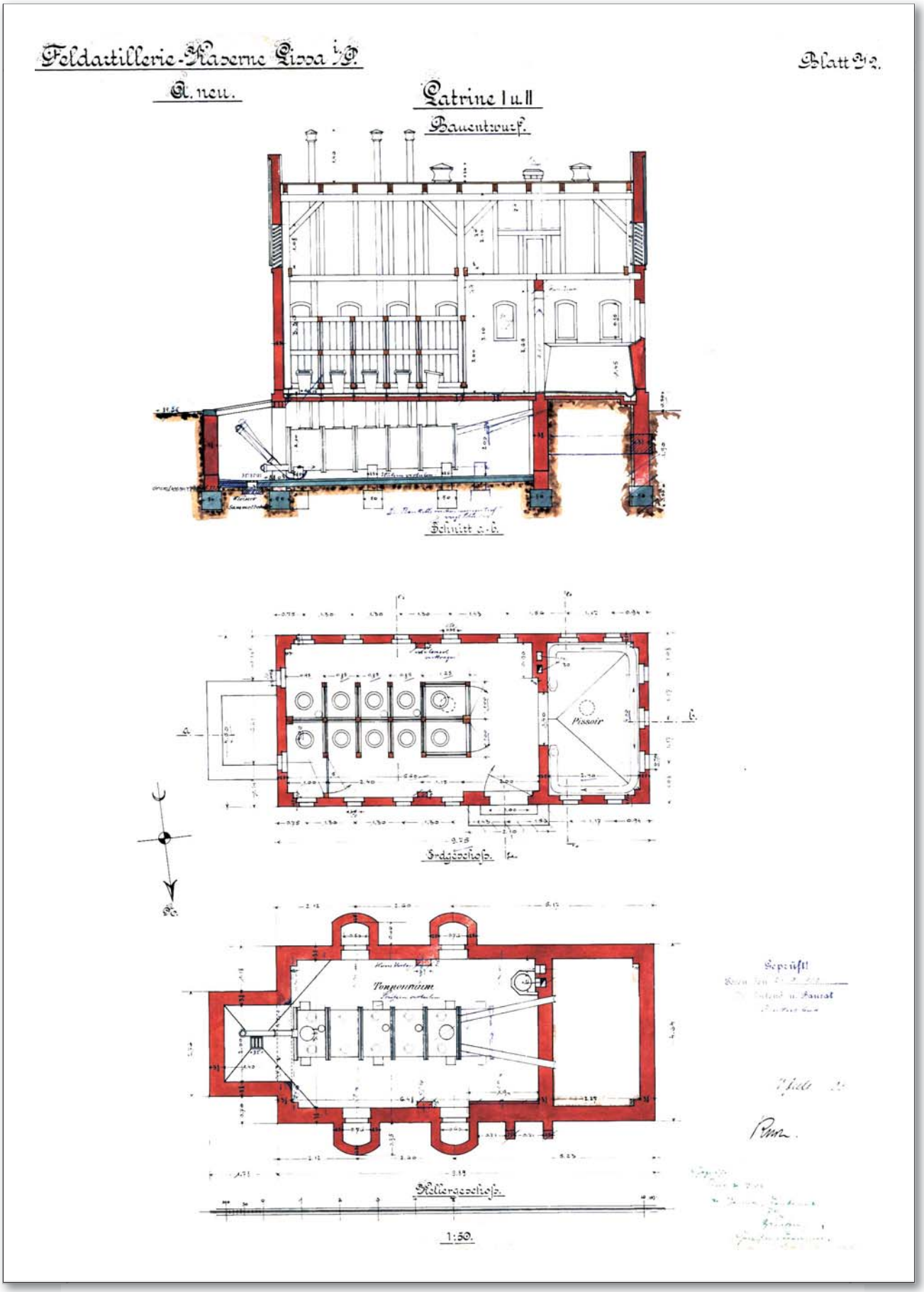

169. Projekt budowlany dużych latryn – przekrój pionowy podłużny i rzuty kondygnacji (1903 r.)

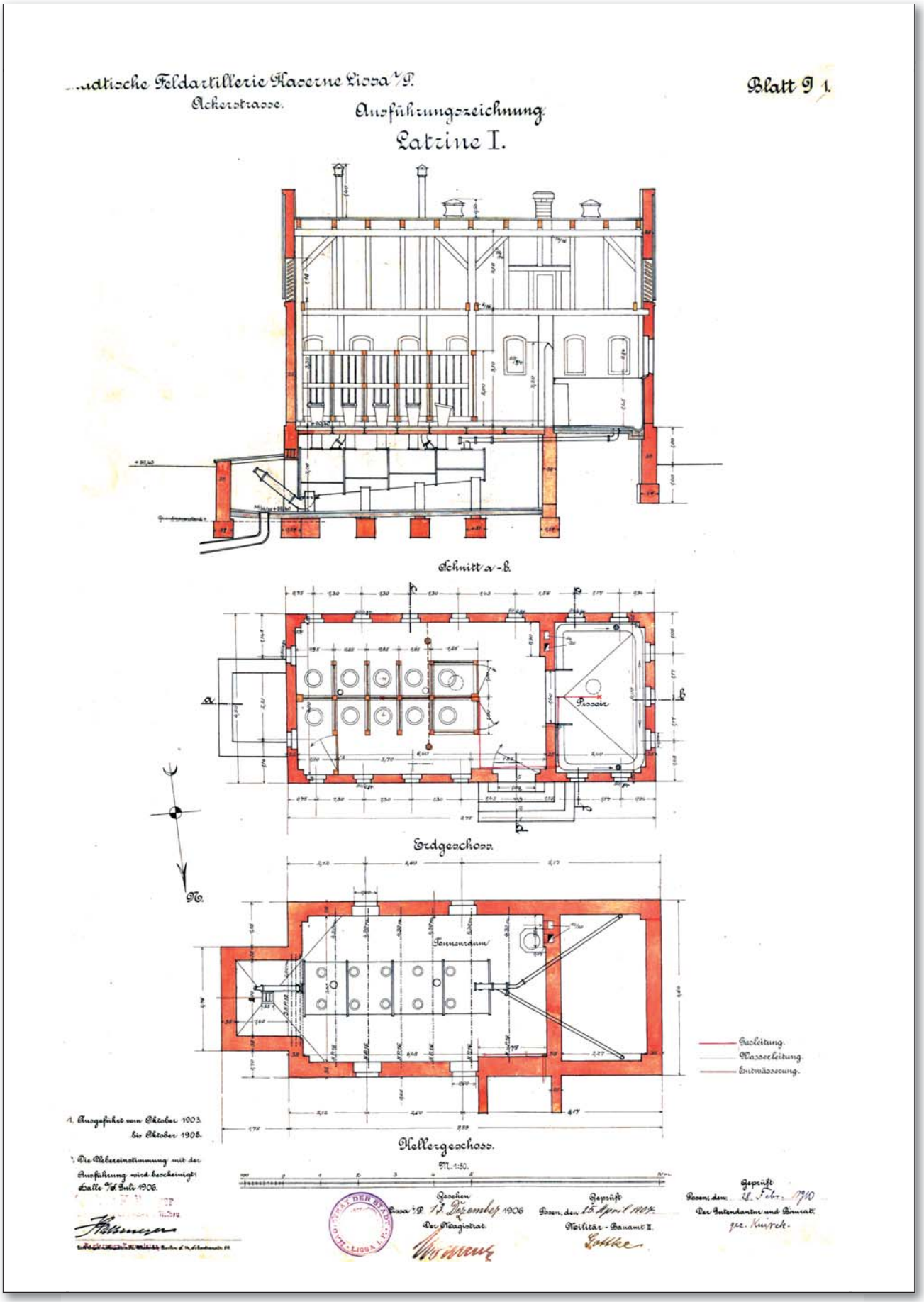

170. Projekt budowlany nieistniejącej małej latryny przy stajniach – elewacje, przekroje pionowe i rzuty kondygnacji (1904 r.)

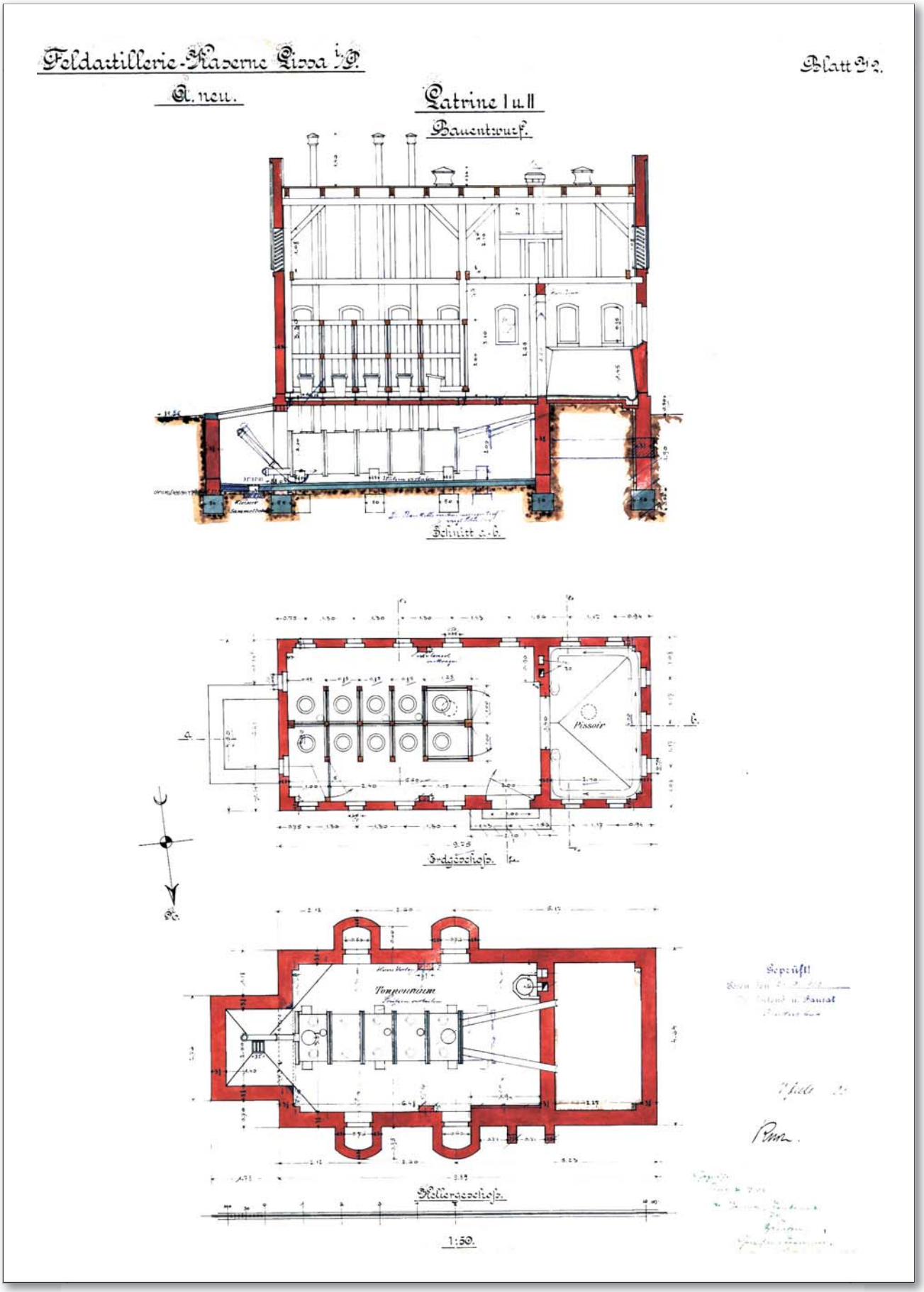

171. Plan powykonawczy małej latryny przy stajniach – elewacje, przekroje pionowe i rzuty kondygnacji (1906 r.)

WYKAZ TABEL

Tabela 1. Udział formacji wojskowych w zaludnieniu Leszna w latach 1838–1910 21
Tabela 2. Zestawienie najważniejszych obiektów wojskowych powstałych w Lesznie w XIX w. 37
Tabela 3. Zestawienie najważniejszych obiektów wojskowych powstałych w Lesznie w pierwszej połowie XX w. 73
Tabela 4. Podstawowa charakterystyka nowych obiektów budowlanych koszar artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego 76
Tabela 5. Podstawowa charakterystyka obiektów budowlanych koszar piechoty przy ul. Racławickiej . . 95
Tabela 6. Podstawowa charakterystyka obiektów budowlanych koszar artylerii polowej przy ul. Racławickiej 106

WYKAZ ILUSTRACJI DO CZĘŚCI I

1. Nowoczesne koszary saperów w Poznaniu na Wildzie (ok. 1914 r.).
2. Projekt budowlany stajni dla 80 koni na Nowym Rynku (ok. 1851 r.).
3. Plan budowlany starego lazaretu wojskowego (ok. 1860 r.).
4. Niezrealizowany projekt koszar piechoty przed Bramą Kościańską z 1873 r.
5. Elewacje i przekroje budynku koszar piechoty przy ob. ul. 17 Stycznia (ok. 1900 r.).
6. Projekt budowlany przebudowy stajni i koszar F. Örtnera na budynek mieszkalny (1907 r.).
7. Widok koszar A. Niessinga od zachodu. Z prawej budynek koszar i ujeżdżalnia koni, w głębi stajnia i tynkowany budynek pralni (ok. 1905 r.).
8. Projekt budowlany rozbudowy koszar J. Wittiga – elewacje (1903 r.).
9. Plan powykonawczy rozbudowy koszar kirasjerów – elewacje i przekrój pionowy (1903 r.).
10. Plan powykonawczy piekarni garnizonowej – elewacje (1893 r.).
11. Plan sytuacyjny z ogrodzeniem – powykonawczy – piekarni garnizonowej (1893 r.).
12. Plan powykonawczy rozbudowy wozowni artyleryjskiej z 1892 r.
13. Plan powykonawczy stajni dla 50 koni z 1893 r.
14. Leszczyńscy artylerzyści polowi w XVIII-wiecznych strojach, na tle fragmentu bloku koszar kirasjerów przy ob. ul. J. Dąbrowskiego (ok. 1910 r.).
15. Gmach koszar 2. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego – widok od północy (ok. 1910 r.).
16. Kompleks koszar 3. batalionu piechoty i 1. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej (ok. 1905 r.).
17. Plan sytuacyjny powykonawczy rozbudowy koszar J. Wittiga (1903 r.).
18. Projekt budowlany warsztatu rusznikarskiego w zespole koszar J. Wittiga (1901 r.).
19. Młody Hermann Spiech – przedstawiciel budowlany firmy *Knoch & Kallmeyer* w Lesznie podczas prac kreślarskich (1902 r.).
20. Gmach koszar artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego – widok od południa (ok. 1905 r.).
21. Plan powykonawczy wozowni artyleryjskiej w kompleksie koszar J. Wittiga (1903 r.).
22. Budynek kasyna oficerskiego, sztabu oraz mieszkalny dla kadry podoficerskiej w zespole koszar piechoty przy ob ul. Racławickiej, w głębi widoczny nieistniejący dziś budynek kwatermistrzostwa (ok. 1905).
23. Szkic projektowy kasyna oficerskiego piechoty z 1903 r., autorstwa E. Knitterscheida i R. Mattela, z aprobatą Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie.
24. Widok koszar artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej od północnego zachodu (ok. 1905 r.).
25. Kasyno oficerów artylerii polowej przy ob. ul. Królowej Jadwigi (ok. 1905 r.).
26. Plan sytuacyjny aranżacji terenu wokół dawnych koszar piechoty przy ob. ul. 17 Stycznia. Powyżej widoczne dawne koszary C. Ziołeckiego oraz kompleks stajni, stajni dla chorych koni i małej wozowni artyleryjskiej przy ob. ul. H. Sienkiewicza (1904 r.).
27. Plan powykonawczy stajni dla 21 koni w zespole koszar artylerii polowej przy ob. ul. Racławickiej (1912 r.).
28. Projekt budowlany przebudowy dachów na spadziste na nieistniejącej stajni przy ob. ul. Królowej Jadwigi (1906 r.).

29. Projekt budowlany wozowni artyleryjskiej na 82 pojazdy przy ob. ul. J. Sobieskiego (1912 r.).
30. Koszary 3. batalionu 7. Zachodniopruskiego Pułku Piechoty nr 155 w Jarocinie (ok. 1914 r.).
31. Zespół koszar 6. baterii artylerii polowej przy ob. ul. Niepodległości (ok. 1914 r.).
32. Wizualizacja niezrealizowanego kompleksu zaplecza prowiantowego przy ob. ul. 17 Stycznia – widok od południa (1914 r.).
33. Projekt budowlany niezrealizowanego magazynu zbożowego w kompleksie zaplecza prowiantowego (1914 r.).
34. Plan budowlany przebudowy poddaszy na mansardy w blokach koszarowych artylerii polowej (1913 r.).
35. „Białe" koszary w Rawiczu – budynek mieszkalny rodzin wojskowych (ok. 1914 r.).
36. Plac budowy koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego na fundamentach wozowni artyleryjskich – widok w kierunku północno-zachodnim (1925 r.).
37. Plac budowy koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego – widok w kierunku północno-wschodnim, na cmentarz żydowski (1925 r.).
38. Kompleks koszar im. króla Stanisława Leszczyńskiego w stanie surowym (koniec 1925 r.).
39. Projekt fasady piekarni wraz z ogrodzeniem z 1942 r.
40. Detal fasady piekarni według projektu z 1942 r.
41. Mapa Leszna z okresu międzywojennego, z rozmieszczeniem obiektów wojskowych (część obiektów uzupełniono wtórnie). 1 – stary lazaret wojskowy/Urząd Zaprowiantowania , 2 – nowy lazaret wojskowy, 3 – stajnia dla 80 koni i ujeżdżalnia, 4 – zbrojownia/kasyno oficerów artylerii polowej, 5 – miejskie koszary dla piechoty/wojskowy budynek administracyjno-mieszkalny/dowództwo garnizonu, 6 – koszary i stajnie F. Örtnera, 7 – koszary i stajnie C. Ziołeckiego, 8 – kamienica koszarowa C. Wittiga, 9 – koszary rzemieślnicze J. Wittiga, 10 – koszary i stajnie A. Niessinga, 11 – koszary i stajnie A. Siefkego, 12 – miejskie koszary kirasjerów ze stajniami państwowymi/koszary 2. oddziału artylerii polowej/ułańskie, 13 – łaźnia wojskowa, 14 – piekarnia garnizonowa, 15 – kompleks stajni i małej wozowni artyleryjskiej/magazyny, 16 – magazyny prochowe, 17 – kompleks głównych wozowni artyleryjskich/koszary im. króla Stanisława Leszczyńskiego, 18 – koszary 2. oddziału artylerii polowej/ułańskie, 19 – koszary 3. batalionu piechoty/piechoty, 20 – kasyno oficerów piechoty, 21 – koszary 1. oddziału artylerii polowej/ułańskie, 22 – kompleks wozowni artyleryjskich/stajnie taborów, 23 – koszary 6. baterii artylerii polowej/ułańskie, 24 – magazyny prochowe.
42. Plan sytuacyjny zespołu koszarowego 2. oddziału artylerii polowej przy ob. ul. J. Dąbrowskiego: 1 – blok koszarowy dla 2 baterii, 2 – miejska stajnia koni dla baterii, 3 – kuźnia, 4 – remiza wozów gospodarczych, 5 – remiza sprzętów sportowych i wiata na wózki, 6 – stajnia chorych koni, 7 – latryny, 8 – blok koszarowy kirasjerów (adaptowany dla jednej baterii), 9 – stajnia państwowa, 9a–9b – miejska rozbudowa państwowej stajni i stajni trąbkarzy, 10 – państwowa ujeżdżalnia.
43. Blok koszarowy dwóch baterii artylerzystów od zachodu w 2012 r.
44. Widok podwórza i bloku koszarowego artylerzystów ok. 1902 r.
45. Fragment południowego masywu poprzecznego z klatką schodową w bloku koszarowym (2012 r.).
46. Przygotowania do wyjazdu na polowanie w koszarach 2. oddziału artylerii polowej. Z prawej dawny blok koszarowy kirasjerów, w głębi latryna dla jednej baterii, z lewej państwowe stajnie (ok. 1910 r.).
47. Współczesny widok zachodniej elewacji bloku koszarowego kirasjerów – jednej baterii artylerzystów (2012 r.).
48. Reprezentacyjne zamknięcie zbiegu ul. Grunwaldzkiej, Racławickiej i 17 Stycznia gmachem sztabu z prawej i kasyna z lewej (2012 r.).
49. Zestawienie bloków koszarowych 1. i 2. kompanii piechoty – widok od zachodu, z prawej przedsionek stajni dla 21/120 koni (2012 r.).
50. Widok od południa na wjazd do koszar piechoty, z lewej blok koszarowy 4. kompanii, z prawej gmach sztabu i kasyno oficerskie (2012 r.).
51. Fragment kutego ogrodzenia terenu koszar piechoty (2012 r.).
52. Widok z placu ćwiczeń pieszych północnej kurtyny koszar artylerzystów, z lewej i prawej bloki koszarowe, w centrum wielofunkcyjny budynek służbowy (2012 r.).
53. Widok narożnego bloku koszarowego artylerii polowej od zachodu (2012 r.).
54. Widok murowanego parkanu i zachodniej stajni baterii (2012 r.).
55. Widok elewacji zachodniej ujeżdżalni, na pierwszym planie mniejsza obora (2012 r.).
56. Widok stajni dla 21/120 koni, w tle blok koszarowy 1. kompanii piechoty (2012 r.).

57. Plan sytuacyjny zespołu koszar 3. batalionu piechoty i 1. oddziału artylerii polowej przy ul. Racławickiej: 1 – sztab z karcerem, 2 – blok wielorodzinny podoficerów, 3 – pralnia, 4 – kasyno oficerskie piechoty, 5 – latryna dla oficerów, 6 – kwatermistrzostwo, 7 – blok koszarowy piechurów, 8 – budynek gospodarczy, 9 – hala sportowa, 10 – latryna dla dwóch kompanii; I – blok koszarowy artylerzystów, II – wielofunkcyjny budynek służbowy, III – budynek gospodarczy, IV – stajnia baterii, V – ujeżdżalnia z oborą i remizą, VI – remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, VII – kuźnia z warsztatem rusznikarskim, VIII – stajnia dla chorych koni, IX – mała latryna, X – duża latryna, XI – remiza sprzętów sportowych i do szermierki, XII – remiza ćwiczebnych dział artyleryjskich, XIII – stajnia dla 21/120 koni, XIV – kuźnia, XV – strzelnica małokalibrowa, XVI – plac sportowy.
58. Secesyjne opracowanie szczytów bloku koszarowego artylerzystów (2012 r.).
59. Secesyjna stolarka drzwiowa w bloku koszarowym piechoty (2012 r.).
60. Rozczłonkowane sylwetki gmachu sztabu i kasyna widziane od południa (2012 r.).
61. Widok budynku kasyna oficerskiego od strony południowo-wschodniej (2012 r.).
62. Elewacja wschodnia gmachu sztabu, z lewej kasyno oficerskie (2012 r.).
63. Budynek wielorodzinny podoficerów widziany od północy (2012 r.).
64. Blok koszarowy 1. kompanii piechoty (południowy), w głębi hala ćwiczeń sportowych (2012 r.).
65. Widok na ryzality środkowe, dobudowane w czasie I wojny światowej i pierwotne ryzality skrajne w zachodnich blokach koszarowych (2012 r.).
66. Fasada – elewacja wschodnia budynku gospodarczego piechoty w 2012 r.
67. Budynek gospodarczy piechoty od północnego wschodu w 2012 r.
68. Elewacja zachodnia (szczytowa) hali sportowej w 2012 r.
69. Budynek pralni od południowego wschodu w 2012 r.
70. Bloki koszarowe artylerii polowej w północno-zachodnim narożu jednostki, widziane z placu ćwiczeń pieszych artylerzystów (2012 r.).
71. Fragment skrajnego masywu poprzecznego z ryzalitem komunikacyjnym w bloku koszarowym artylerii polowej (2012 r.).
72. Wielofunkcyjny budynek służbowy koszar artylerii polowej widziany od południowego zachodu, z prawej blok koszarowy (2012 r.).
73. Budynek służbowy koszar artylerii polowej widziany od północnego wschodu (2012 r.).
74. Elewacja szczytowa (południowa) ujeżdżalni z oborą w 2012 r., w tle bloki koszar piechoty.
75. Wschodnia stajnia baterii z przedsionkiem widziana od północy (2012 r.).
76. Stajnia dla chorych koni, w tle zachodnia stajnia baterii – widok od południowego zachodu (2012 r.).
77. Duża wozownia ćwiczebnych dział artyleryjskich – widok od południowego wschodu (2012 r.).
78. Mniejsza wozownia ćwiczebnych dział artyleryjskich widziana od południowego zachodu (2012 r.).
79. Stajnia dla 21/120 koni widziana od południowego zachodu (2012 r.).

WYKAZ ILUSTRACJI DO CZĘŚCI II

1. Relikty założenia koszarowego 2. oddziału artylerii polowej przy ul. J. Dąbrowskiego. Z lewej dawny blok koszarowy kirasjerów z lat 80. XIX w., ob. Sąd Rejonowy w Lesznie, z prawej blok koszarowy z lat 1901–1902, ob. budynek mieszkalny (2012 r.).
2. Koncepcyjny plan sytuacyjny zespołu koszarowego (1901 r.).
3. Plan sytuacyjny powykonawczy zespołu koszarowego (1903 r.).
4. Projekt budowlany murowanego ogrodzenia posesji koszarowej od strony ob. ul. J. Dąbrowskiego, ul. Krótkiej i ul. Królowej Jadwigi oraz drewnianego parkanu od północy (1902 r.).
5. Fragment zachodniej elewacji bloku koszarowego dla dwóch baterii (2012 r.).
6. Projekt koncepcyjny fasady (elewacji wschodniej) bloku koszarowego wg projektu H. Walbego (1901 r.).
7. Plan powykonawczy fasady bloku koszarowego (1903 r.).
8. Projekt budowlany elewacji zachodniej bloku koszarowego (1901 r.).
9. Plan powykonawczy elewacji zachodniej bloku koszarowego (1903 r.).
10. Projekt budowlany elewacji bocznej z przekrojem pionowym bloku koszarowego (1901 r.).
11. Plan powykonawczy elewacji bocznej z przekrojem pionowym bloku koszarowego (1903 r.).
12. Projekt budowlany z przekrojami poprzecznymi i podłużnym bloku koszarowego (1901 r.).

13. Plan powykonawczy – rzut kondygnacji piwnicznej i parteru bloku koszarowego (1903 r.).
14. Plan powykonawczy – rzut kondygnacji I piętra i poddasza bloku koszarowego (1903 r.).
15. Projekt budowlany elewacji nieistniejącej stajni koni dla baterii (1901 r.).
16. Projekt budowlany stajni dla koni jednej baterii – rzut fundamentów i parteru (1901 r.).
17. Plan powykonawczy elewacji i rzutu parteru stajni dla koni jednej baterii (1903 r.).
18. Projekt budowlany stajni dla koni jednej baterii – przekroje i rzut poddasza masywu centralnego (1901 r.).
19. Plan powykonawczy stajni dla koni jednej baterii – przekroje i rzut poddasza masywu centralnego (1903 r.).
20. Projekt budowlany przebudowy i rozbudowy nieistniejącej stajni sygnalistów (dawnej K. Wittiga) z 1901 r.
21. Plan powykonawczy przebudowy i rozbudowy stajni sygnalistów (1903 r.).
22. Projekt budowlany elewacji nieistniejącej stajni dla chorych koni (1901 r.).
23. Plan powykonawczy – elewacje, przekroje i rzut stajni dla chorych koni (1903 r.).
24. Projekt budowlany elewacji nieistniejącej kuźni (1901 r.).
25. Plan powykonawczy – elewacje, przekroje i rzut kuźni (1903 r.).
26. Projekt budowlany nieistniejącej wozowni – elewacje, przekroje i rzut (1901 r.).
27. Plan powykonawczy wozowni – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.).
28. Plan powykonawczy nieistniejącej remizy sprzętów sportowych i wiaty wózków – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.).
29. Plan powykonawczy nieistniejącej latryny dla dwóch baterii – elewacje i przekroje (1903 r.).
30. Plan powykonawczy latryny dla dwóch baterii – przekrój podłużny i rzut (1903 r.).
31. Projekt budowlany nieistniejącej latryny dla jednej baterii – elewacje i przekroje (1901 r.).
32. Projekt budowlany latryny dla jednej baterii – przekrój podłużny i rzuty (1901 r.).
33. Fragment ogrodzenia koszar piechoty wraz z bramą do kasyna oficerów od strony ob. ul. 17 Stycznia (2012 r.).
34. Projekt budowlany ogrodzenia koszar piechoty (1902 r.).
35. Plan sytuacyjny koszar piechoty z czasów rozbudowy bloków koszarowych w latach 1914–1915.
36. Widok kasyna oficerów piechoty od północnego wschodu (2012 r.).
37. Pierwszy i niezaakceptowany projekt koncepcyjny kasyna – elewacja wschodnia i przekrój pionowy (1902 r.).
38. Kolejny projekt wstępny kasyna, akceptowany z poprawkami w Ministerstwie Wojny w Berlinie – elewacje i przekrój (1903 r.).
39. Projekt wstępny kasyna wraz z planem sytuacyjnym – na czerwono przy rzutach zaznaczone poprawki Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie (1903 r.).
40. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej kasyna (1903 r.).
41. Projekt budowlany elewacji południowej i zachodniej kasyna (1903 r.).
42. Plan powykonawczy elewacji południowej i wschodniej kasyna (1905 r.).
43. Projekt budowlany konstrukcji dla pnączy wokół werandy w południowo-wschodniej części kasyna (1903 r.).
44. Plan powykonawczy – rzut piwnicy i parteru kasyna (1905 r.).
45. Plan powykonawczy – rzut piętra, poddasza kasyna i detal przekroju pionowego (1905 r.).
46. Plan powykonawczy – przekroje pionowe budynku kasyna (1905 r.).
47. Projekt budowlany latryny oficerskiej przy kasynie (1903 r.).
48. Fragment fasady (elewacja północna) gmachu sztabu (2012 r.).
49. Projekt koncepcyjny gmachu sztabu z karcerem – rzuty kondygnacji i przekroje (1902 r.).
50. Wizja architektoniczna elewacji zachodniej i północnej sztabu – projekt wstępny niezrealizowany (1902 r.).
51. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej sztabu (1902 r.).
52. Plan powykonawczy elewacji północnej i wschodniej sztabu (ok. 1905 r.).
53. Projekt budowlany elewacji zachodniej i południowej sztabu (1902 r.).
54. Plan powykonawczy elewacji zachodniej i południowej sztabu (ok. 1905 r.).
55. Projekt budowlany – przekroje pionowe sztabu (1902 r.).
56. Plan powykonawczy – przekroje pionowe sztabu (1905 r.).
57. Projekt budowlany – rzuty parteru i I piętra sztabu (1902 r.).
58. Widok budynku wielorodzinnego dla podoficerów piechoty od południowego wschodu w 2012 r.

59. Projekt koncepcyjny budynku mieszkalnego dla podoficerów – planowanego dla 12 rodzin – przekroje i rzuty kondygnacji (1902 r.).
60. Wstępna wizja architektoniczna elewacji budynku mieszkalnego dla podoficerów (1902 r.).
61. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej budynku mieszkalnego dla podoficerów (1902 r.).
62. Projekt budowlany elewacji zachodniej i przekrój pionowy budynku wielorodzinnego (1902 r.).
63. Plan powykonawczy elewacji zachodniej i przekrój pionowy budynku wielorodzinnego (ok. 1905 r.).
64. Projekt powykonawczy – rzut piwnic i parteru budynku wielorodzinnego (ok. 1905 r.).
65. Projekt powykonawczy – przekrój pionowy podłużny i rzut poddasza budynku wielorodzinnego (1905 r.).
66. Projekt budowlany elewacji wschodniej i północnej nieistniejącego budynku kwatermistrzostwa (1902 r.).
67. Projekt budowlany elewacji zachodniej i południowej budynku kwatermistrzostwa (1902 r.).
68. Plan powykonawczy elewacji zachodniej i północnej kwatermistrzostwa – przekroje pionowe (ok. 1905 r.).
69. Plan powykonawczy – rzuty kondygnacji kwatermistrzostwa (ok. 1905 r.).
70. Fasada – elewacja wschodnia budynku gospodarczego piechoty w 2012 r.
71. Projekt budowlany elewacji wschodniej budynku gospodarczego piechoty (1902 r.).
72. Plan powykonawczy elewacji wschodniej budynku gospodarczego (ok. 1905 r.).
73. Projekt budowlany elewacji zachodniej budynku gospodarczego (1902 r.).
74. Plan powykonawczy elewacji zachodniej budynku gospodarczego (ok. 1905 r.).
75. Projekt budowlany elewacji południowej i północnej budynku gospodarczego (1902 r.).
76. Plan powykonawczy elewacji południowej i północnej budynku gospodarczego (ok. 1905 r.).
77. Plan powykonawczy – przekroje pionowe budynku gospodarczego (1905 r.).
78. Plan powykonawczy rzutu parteru budynku gospodarczego (ok. 1905 r.).
79. Masyw poprzeczny bloku koszarowego piechoty wraz z ryzalitem komunikacyjnym w 2012 r.
80. Projekt koncepcyjny bloku koszarowego piechoty – przekroje pionowe i rzut najwyższej kondygnacji (1902 r.).
81. Projekt koncepcyjny bloku koszarowego piechoty – rzuty I piętra, parteru i piwnicy (1902 r.).
82. Wstępna wizja architektoniczna elewacji frontowej bloku koszarowego (1902 r.).
83. Plan powykonawczy elewacji frontowej bloku koszarowego (ok. 1905 r.).
84. Plan powykonawczy elewacji tylnej bloku koszarowego (ok. 1905 r.).
85. Projekt budowlany elewacji bocznych bloku koszarowego (1902 r.).
86. Plan powykonawczy elewacji bocznych bloku koszarowego (1905 r.).
87. Plan powykonawczy – rzut parteru z uwzględnieniem rozbudowy o centralny ryzalit w czasie I wojny światowej (ok. 1905/1915 r.).
88. Plan powykonawczy – przekrój pionowy podłużny bloku koszarowego z uwzględnieniem mansardy na poddaszu z lat 1914–1915 (ok. 1905/1915).
89. Plan powykonawczy – przekroje pionowe poprzeczne bloku koszarowego z uwzględnieniem rozbudowy o ryzalit centralny (ok. 1905/1915 r.).
90. Plan powykonawczy – widok elewacji z dobudowanym ryzalitem centralnym i jego przekrój pionowy (ok. 1915 r.).
91. Plan powykonawczy – przekrój pionowy poprzeczny bloku koszarowego w miejscu centralnego ryzalitu i rozwiązanie więźby dachowej (ok. 1915 r.).
92. Budynek hali sportowej piechoty w ujęciu od północnego zachodu (2012 r.).
93. Rozwiązanie szczytowej elewacji wschodniej hali sportowej – projekt budowlany (1902 r.).
94. Projekt budowlany elewacji budynku hali sportowej (1902 r.).
95. Plan powykonawczy elewacji budynku hali sportowej (ok. 1905 r.).
96. Plan powykonawczy – rzut przyziemia hali sportowej (ok. 1905 r.).
97. Plan powykonawczy – przekrój podłużny i porzeczny hali sportowej (ok. 1905 r.).
98. Fasada – elewacja wschodnia pralni piechoty w 2012 r.
99. Plan powykonawczy – przekroje pionowe i rzut poddasza pralni piechoty (1905 r.).
100. Projekt budowlany elewacji pralni, akceptowany przez Wydział Budowlany Ministerstwa Wojny w Berlinie (1902 r.).
101. Plan powykonawczy elewacji pralni (ok. 1905 r.).

102. Projekt budowlany – rzut parteru i poddasza pralni, akceptowany w Ministerstwie Wojny w Berlinie (1902 r.).
103. Plan powykonawczy rzutu parteru i podpiwniczenia pralni (1905 r.).
104. Projekt wstępny nieistniejącej latryny dla dwóch kompanii piechoty – przekrój poprzeczny i rzuty kondygnacji (1902 r.).
105. Plan powykonawczy latryny dla dwóch kompanii – elewacje i przekroje pionowe (ok. 1905 r.).
106. Plan powykonawczy latryny dla dwóch kompanii – przekrój podłużny i rzuty (ok. 1905 r.).
107. Fragment murowanego parkanu po stronie zachodniej koszar 1. oddziału artylerii polowej w 2012 r.
108. Projekt budowlany ogrodzenia posesji koszar artylerii polowej po stronie północno-zachodniej – od ul. Racławickiej (1903 r.)
109. Plan sytuacyjny zespołu koszar artylerii polowej z 1905 r.
110. Plan budowlany nieistniejącego toru przeszkód dla koni (1905 r.).
111. Budynek wielofunkcyjny służbowy w koszarach artylerii polowej widziany od południowego wschodu (2012 r.).
112. Projekt budowlany rzutu I piętra i parteru budynku służbowego koszar artylerii polowej (1903 r.).
113. Projekt budowlany elewacji północnej i wschodniej budynku służbowego (1903 r.).
114. Projekt budowlany elewacji południowej i zachodniej budynku służbowego (1903 r.).
115. Rozwiązanie detalu architektonicznego ryzalitów budynku służbowego (1903 r.).
116. Plan powykonawczy – przekroje pionowe budynku służbowego (1906 r.).
117. Budynek wzniesiony na miejscu rozebranego budynku gospodarczego artylerii polowej – widok od południowego zachodu (2012 r.).
118. Projekt budowlany fasady – elewacji zachodniej nieistniejącego budynku gospodarczego artylerii polowej (1903 r.).
119. Projekt budowlany elewacji wschodniej budynku gospodarczego artylerii polowej (1903 r.).
120. Plan powykonawczy elewacji wschodniej i zachodniej budynku gospodarczego artylerii polowej (1906 r.).
121. Projekt budowlany elewacji północnej i południowej budynku gospodarczego (1903 r.).
122. Plan powykonawczy elewacji północnej i południowej budynku gospodarczego (1906 r.).
123. Plan powykonawczy – rzut piwnic budynku gospodarczego (1906 r.).
124. Plan powykonawczy – rzut parteru budynku gospodarczego (1906 r.).
125. Plan powykonawczy – przekroje pionowe poprzeczne i podłużny budynku gospodarczego (1906 r.).
126. Widok skrajnego masywu poprzecznego z ryzalitem łazienek w bloku koszarowym artylerii polowej (2012 r.).
127. Odrzucony projekt wstępny bloku koszarowego artylerii polowej – przekroje pionowe i rzut piwnic (1902 r.).
128. Odrzucony projekt wstępny bloku koszarowego artylerii polowej – rzut kondygnacji dachowej, I piętra i parteru (1902 r.).
129. Projekt budowlany – niezrealizowany – fasady budynku koszarowego (1902 r.).
130. Projekt budowlany elewacji od strony ulicy (1903 r.).
131. Plan powykonawczy elewacji od strony ulicy (1906 r.).
132. Projekt budowlany elewacji od strony podwórza koszarowego (1903 r.).
133. Plan powykonawczy elewacji od strony podwórza koszarowego (1906 r.).
134. Projekt budowlany elewacji bocznych bloku koszarowego (1903 r.).
135. Plan powykonawczy elewacji bocznych bloku koszarowego (1906 r.).
136. Rozwiązanie detalu architektonicznego elewacji bocznej z ryzalitem komunikacyjnym (1903 r.).
137. Projekt budowlany – rzut parteru bloku koszarowego artylerii polowej (1903 r.).
138. Projekt budowlany – przekrój podłużny pionowy bloku koszarowego artylerii polowej (1903 r.).
139. Plan powykonawczy – przekrój podłużny pionowy bloku koszarowego artylerii polowej (1906 r.).
140. Plan powykonawczy – przekroje poprzeczne pionowe bloku koszarowego artylerii polowej (1906 r.).
141. Widok od południowego wschodu rozbudowanej wtórnie do funkcji hali sportowej ujeżdżalni z oborą i remizą wozów (2012 r.).
142. Projekt koncepcyjny ujeżdżalni w koszarach artylerii polowej (1902 r.).
143. Projekt budowlany ujeżdżalni – przekroje pionowe i rzut przyziemia (1903 r.).
144. Plan powykonawczy ujeżdżalni – przekroje pionowe i rzut przyziemia (1906 r.).
145. Projekt budowlany elewacji ujeżdżalni z przekrojem obory i wykreśloną przez wojskowe służby budowlane elewacją południową obiektu (1903 r.).

146. Plan powykonawczy elewacji ujeżdżalni z przekrojem obory (1906 r.).
147. Widok zachodniej stajni dla koni jednej baterii artylerii polowej – ujęcie od południowego zachodu (2012 r.).
148. Projekt budowlany elewacji stajni (1903 r.).
149. Plan powykonawczy elewacji stajni i przekrój podłużny (1906 r.)
150. Plan powykonawczy elewacji szczytowych i przekroje poprzeczne pionowe stajni (1906 r.).
151. Projekt budowlany rzutu przyziemia stajni (1903 r.).
152. Projekt budowlany więźby dachowej stajni (1903 r.).
153. Plan powykonawczy – rzut przyziemia wszystkich trzech stajni (po rozbudowie w końcu 1905 r.) wraz z rzutem kondygnacji poddasza masywu centralnego (1906 r.).
154. Widok stajni dla chorych koni od południowego wschodu (2012 r.).
155. Unieważniony projekt koncepcyjny stajni dla chorych koni, z poprawkami Wydziału Budowlanego Ministerstwa Wojny w Berlinie – przekroje poprzeczne i rzut (1902 r.).
156. Projekt budowlany stajni dla chorych koni – przekroje pionowe i rzut więźby dachowej oraz parteru (1904 r.).
157. Plan powykonawczy – przekroje pionowe i rzut więźby dachowej oraz parteru z projektowaną dodatkową klatką schodową – niezrealizowaną (1906 r.).
158. Projekt budowlany elewacji stajni dla chorych koni (1904 r.).
159. Plan powykonawczy elewacji stajni dla chorych koni (1906 r.).
160. Projekt budowlany nieistniejącej kuźni z warsztatem rusznikarskim – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.).
161. Plan powykonawczy kuźni z warsztatem rusznikarskim – elewacje, przekroje i rzut (1906 r.).
162. Widok wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich od południowego zachodu (2012 r.).
163. Plan powykonawczy wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich – elewacje i przekrój poprzeczny (1906 r.).
164. Plan powykonawczy wozowni ćwiczebnych dział artyleryjskich – przekrój podłużny i rzut parteru (1906 r.).
165. Fragment muru ogrodzenia koszar artylerii polowej, będącego zarazem ścianą zachodnią remizy sprzętów sportowych i do nauki szermierki.
166. Projekt budowlany remizy sprzętów sportowych i do nauki fechtunku – elewacje, przekroje i rzut (1903 r.).
167. Plan powykonawczy remizy sprzętów sportowych i do nauki fechtunku – elewacje, przekroje i rzut (1906 r.).
168. Projekt budowlany nieistniejących dużych latryn – elewacje i przekroje poprzeczne pionowe (1903 r.).
169. Projekt budowlany dużych latryn – przekrój pionowy podłużny i rzuty kondygnacji (1903 r.).
170. Projekt budowlany nieistniejącej małej latryny przy stajniach – elewacje, przekroje pionowe i rzuty kondygnacji (1904 r.).
171. Plan powykonawczy małej latryny przy stajniach – elewacje, przekroje pionowe i rzuty kondygnacji (1906 r.).

ŹRÓDŁA ILUSTRACJI

Część I

Archiwum Państwowe w Lesznie – 2–6, 8–13, 17–18, 21, 23, 26–29, 32–37, 41; Muzeum Okręgowe w Lesznie – 44; Muzeum Regionalne w Jarocinie – 30; Narodowe Archiwum Cyfrowe – 38; Marcin Błaszkowski – 1, 7, 14–16, 19–20, 22, 24–25, 31, 46; Dorota Grygiel – 42, 57; Janusz Skrzypczak – 39–40; Miron Urbaniak – 43, 45, 47–56, 58–79.

Część II

Archiwum Państwowe w Lesznie – plany archiwalne; Miron Urbaniak – fotografie współczesne.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum Państwowe w Lesznie
– Akta miasta Leszno.
– Dokumentacja techniczna – zbiór.

Archiwum Państwowe w Poznaniu
– Landratsamt Lissa.
– Starostwo Powiatowe w Lesznie 1939–1945.

Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu
– Jodłowski K., Zespół koszar we Wrześni, 1993.
– Łęcki P., Zespół koszar przy ul. Sikorskiego w Śremie, 1993.

Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Delegatura w Lesznie
– D. Horoszko, Zespół koszar przy ul. Racławickiej, Leszno 2003.

Archiwum 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego w Lesznie
– Plan sytuacyjny koszar artyleryjskich przy ul. Racławickiej z 14 I 1947, wykonany na niemieckim podkładzie sytuacyjnym.

Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka
– MZW/13/K.
– MZW/18/K.

Zbiory prywatne Janusza Skrzypczaka
– Segregator z korespondencją i planami leszczyńskich koszar z lat 1945–1948.
– Szkic fasady i detalu piekarni wojskowej z 1942 r.

Źródła publikowane:

– *Bericht des Ober-Bürgermeisters Weigelt über die Verwaltung der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa für die Zeit vom 7. Mai 1838 bis zum 1. Januar 1863* [w:] *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeindeangelegenheiten der Stadt Lissa in Posen für die Jahre 1904/05 und 1905/06,* Lissa 1906.
– *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde Angelegenheiten der Stadt Lissa i. P. für die Etatsjahre 1890/91 und 1891/92.*
– *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa (Provinz Posen) für die Jahre 1894/95 und 1895/96.*
– *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa (Provinz Posen) für die Jahre 1899/1900.*
– *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeindeangelegenheiten der Stadt Lissa in Posen für die Jahre 1904/05 und 1905/06,* Lissa 1906.
– *Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Lissa i. P. für die Jahre 1910 und 1911,* Lissa 1911.
– *Garnison-Bauordnung vom 4. Juni 1896,* Berlin 1896.
– *Gesetz, betreffend die Verfassung des Deutschen Reichs. Vom 16 April 1871, Deutsches Reichsgesetzblatt,* nr 16, Berlin 1871.
– *Preussische Statistik,* t. 5, Berlin 1864.
– *Statistische Nachweisungen über bemerkenswerthe in den Jahren 1891 bis 1893 im Deutschen Reiche vollendete Bauten der Garnison Bauverwaltung,* „Zeitschrift für Bauwesen", t. 46, Berlin 1896.

Prasa i czasopisma:

- *Dies und Das aus dem Posener Lande,* „Aus dem Posener Lande", z. 8, 1915.
- Halec J. M., Napierała A., Olender E., *Wydarzenia 2011 roku godne pamięci,* „Rocznik Leszczyński", t. 12, Leszno 2012.
- Handke K., *Garnizon Leszno. Metryki „Leszczyńskich" Pułków 1920–2010,* „Zeszyty Historyczno-Wojskowe Garnizonu Leszno", z. 1, Leszno 2010.
- „Lissaer Anzeiger" 1900–1914.
- „Lissaer Kreisblatt" 1897–1914.
- „Lissaer Tageblatt" 1888, 1896, 1902.
- „Rawitscher Zeitung" 1900.
- „Schneidemühler Zeitung" 1901.
- „Schrimmer Kreisblatt" 1908.
- Sommer H., *Das Generalkommando in Posen 1815–1918*, „Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen", z. 19, Poznań 1930.
- Sommer H., *Die Stadt Posen als preussischer Truppenstandort von 1815 bis 1918,* „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen", z. 12, Posen 1928.
- Sommer H., *Preussische militärische Standorte im Posener Lande, in Westpreussen und Oberschlesien*, „Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen", z. 25, Poznań 1933.
- Tym J. S., *Koszary 15 Pułku Ułanów Poznańskich*, „Zeszyty Historyczne Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15 Pułku Ułanów Poznańskich", z. 8, Poznań 2001.
- Urbaniak M., *Maximilian Herrmann. Pierwszy burmistrz Leszna w latach 1879–1904,* „Rocznik Leszczyński", t. 10, Leszno 2010.

Publikacje książkowe:

- Bauer P., Polak B., *55 Poznański Pułk Piechoty w obronie ojczyzny,* Leszno 1979.
- Biesiadka J., Gawlak A., Kucharski S., Wojciechowski M., *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach miasta Poznania w XIX i XX wieku,* Poznań 2006.
- Bobusia B., Gosztyła M., Zub M., *Plany twierdzy Przemyśl. The Stronghold of Przemyśl – Plans*, cz. 1, Przemyśl 2004.
- Bobusia B., Gosztyła M., *Plany twierdzy Przemyśl. The Stronghold of Przemyśl – Plans*, cz. 2, Przemyśl 2006.
- Bobusia B., Gosztyła M., Lichołai L., *Plany twierdzy Przemyśl. The Stronghold of Przemyśl – Plans*, cz. 3, Przemyśl 2004.
- *Brockhaus Kleines Konversations-Lexikon*, t. 1, Leipzig 1911.
- Czyżewski A., *Trzewia Lewiatana. Miasta ogrody i narodziny przedmieścia kulturalnego*, Warszawa 2009.
- Dünnhaupt H., *Lissa in Posen. Ein Städtebild*, Lissa in Posen 1908.
- Dürre G. M., *Die steinerne Garnison. Die Geschichte der Militärbauten*, Berlin 2001.
- Komolka M., Sierpowski S., *Leszno. Zarys dziejów*, Poznań 1987.
- Krakowski P., *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 1994.
- Kretzschmar E., *Görlitz als preussische Garnisonstadt*, Görlitz 2005.
- Kucharzewska J., *Architektura i urbanistyka Torunia w latach 1871–1920*, Warszawa 2004.
- *Militärbauten und Denkmalpflege. Vortragstexte zur Fachtagung Militärbauten und Denkmalpflege am 8. und 9. Dezember 1998 in Mülheim an der Ruhr*, pod red. U. Mainzera, Essen 2000.
- Nawrocki S., *Leszno pod zaborem pruskim (1815–1918/1920)*, [w:] *Historia Leszna,* pod red. J. Topolskiego, Leszno 1997.
- Nawrocki W., *Leszno w dziejach polskich*, Leszno 1947.
- Ostrowska-Kębłowska Z., *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach w latach 1780–1880*, Poznań 2009.
- Parchmann R., *Militärbauten in Mecklenburg 1800–1918*, Schwerin 2001.
- Rzempołuch A., *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353–1953*, Olsztyn 2005.
- Sierpowski S., *Wyzwolenie Leszna z okupacji hitlerowskiej. Życie polityczne do 1948 roku*, [w:] *Historia Leszna*, pod red. J. Topolskiego, Leszno 1997.

- Skuratowicz J., *Architektura Poznania 1890–1918*, Poznań 1991.
- Śliwiński E., *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich. Geneza – organizacja – działania bojowe*, Leszno 2008.
- Świderski B., *Ilustrowany opis Leszna i ziemi leszczyńskiej*, Leszno 1928.
- Unruh von G.-C., *Provinz (Grossherzogtum) Posen*, [w:] G. Heinrich, F. W. Henning, K. G. A. Jeserich, *Verwaltungsgeschichte Ostdeutschlands 1815–1945. Organisation – Aufgaben – Leistungen der Verwaltung*, Stuttgart – Berlin – Köln 1993.
- Urbaniak M., *Modernizacja infrastruktury miejskiej Leszna w latach 1832–1914*, Poznań 2009.
- Urbaniak M., *Zabytki przemysłu i techniki Leszna*, Leszno 2006.
- Walter D., *Preussische Heeresreformen 1807–1870. Militärische Innovation und der Mythos der „Roonschen Reform"*, Paderborn 2003.
- Zabłocka-Kos A., *Zrozumieć miasto. Centrum Wrocławia na drodze ku nowoczesnemu city 1807–1858*, Wrocław 2006.
- Zeigert D., *Militärbauten in Thüringen. Studien zu Kasernenanlagen in Mitteldeutschland seit der Verabschiedung der Wehrverfassung des Deutschen Bundes 1821*, Bad Homburg – Leipzig 1998.
- Zgłobicki R., *Dzieje koszar wojskowych w Sieniawce*, Kraków 2005.

Strony internetowe:

- http://eng.archinform.net/arch/61335.htm
- http://eng.archinform.net/arch/68496.htm
- http://www.lexikon-der-wehrmacht.de/inhaltsverzeichnisKasernen.htm
- http://www.sp7.leszno.net/index.php?op=str,10,0,0&j=PL

INDEKS NAZWISK

Summary

Even today Leszno boasts many military objects dating from the 19th and 20th centuries, which originally had different functions. This is a legacy of the many army units that were based there during the Prussian and interwar periods. It should also be added that Leszno was one of 14 garrison towns of the former Poznań province.

The military gained importance in Leszno from the mid 19th century. The number of soldiers rose quickly, reaching 1300 soldiers by 1910. Until 1870, the soldiers were billeted in the private houses of the town's citizens, which was characteristic of the old, decentralised, billeting system. From the 1870's this system evolved into a more centralised one, however the process of reaching this took three decades.

During the period in question, the earliest military investments were connected with buildings providing support functions. A small state run army hospital was provided in the first half of the 19th century. The building survives to this day at pl. J. A. Komeńskiego, however this was replaced by a new hospital as early as the 1850's, located at al. Jana Pawła II. The so called armoury (*Zeughaus*), designed as a meeting place for officers, was built around the same time at ul. Królowej Jadwigi, the location of the current casino. The first big investment financed by the local authority was made in 1851, in the form of huge stables that were built to house 80 hussar horses in the Nowy Rynek. In 1861 the town council adapted two old houses as lodging for approximately 120 soldiers.

The visible concentration process of the army started in 1875. This was a breakthrough year for the Leszno garrison. The local authority founded the barracks for part of the 3rd battalion of the 3rd Lower Silesian Infantry Regiment No. 50 (*3. Niederschlesisches Infanterie-Regiment Nr 50*). These were constructed along ul. 17 Stycznia. The building is now a police station. Soon private investors such as Franz Örtner, Carl Ziołecki, August Niessing, August Siefke, and Carl and Josef Wittig, followed the example of the Leszno local authority. They constructed barracks on their own grounds, often with huge stables, that were later leased to the army. In 1887–1888 the Leszno town council decided to construct a second barrack block, this time for cavalry. Its location was dictated by the existing support infrastructure, i.e. the stables and barracks provided by August Siefke, as well as state and town council run stables, located between ul. Królowej Jadwigi and ul. J. Dąbrowskiego. In this way, at that point unintentionally, the location of the barracks provided for the 2nd division of the 2nd Poznan Field Artillery Regiment No. 56 (*2. Abt. 2. Posensches Feldartillerie-Regiment Nr 56*) which was constructed in the 20th century was already decided upon in the 1880's.

The cavalry barracks was the last big investment made by the local authority and private individuals in the 19th century. New buildings were however erected by the army of the Reich: the army baths in 1880, and a garrison bakery in 1892. At the same time the state investor constructed a complex of large artillery wagon sheds, squeezed between the then Catholic and Jewish cemeteries, as well as a small group of buildings: a stables, a separate stables for sick horses, and a small artillery wagon shed located at the today's ul. H. Sienkiewicza.

The military barracks infrastructure which was constructed in the last quarter of the 19th century, mainly through the efforts of the local authority and private investors, was located in nearly every corner of the town. Barracks could be found in the western, eastern, northern and southern parts of Leszno. These were accompanied by additional structures, which lead to the dispersion of the garrison, and difficulties with training and maintaining discipline within the ranks of the soldiers that were connected with it. In order to keep the army in Leszno, based on the arrangements with the military authorities, the local authorities undertook an enormous financial effort in order to concentrate the soldiers in big and modern army barracks. For the grand total of 2.5 million Marks, which was five times the value of the annual budget of the town in 1905, between 1901 and 1905 the Leszno local authority constructed three modern barrack complexes, two of which constituted one big urban planning scheme, although these were provided for different army groups. The new military buildings were leased to the army for 35 years, which guaranteed both the long term stay of the army in the town, and more importantly, enabled the huge loans to be repaid.

Between 1901 and 1902, the first barracks were constructed on the current ul. J. Dąbrowskiego for the 2nd Field Artillery division. These were designed and constructed by the company of *Knoch & Kallmeyer* from

Halle a. S. The next two schemes were planned on a plot measuring a few hectares, linked together and located at the south eastern perimeters of the town. The first barracks to be constructed there were built between 1902 and 1904, and were destined for the 3rd Infantry battalion, the second (built between 1903 and 1905) was provided for the 1st Field Artillery division. In total there were 14 and 16 buildings on the respective sites, drawn by the master hand of Friedrich Kallmeyer, the co-founder of the aforementioned construction office from Halle a. S. The accumulation of building infrastructure, the multitude of functions, and also the scale of the newly designed buildings, turned both of the new units at ul. Racławicka into an increasingly original scheme from a planning perspective.

Due to the above mentioned investments, by 1905, the centralisation process of the garrison had been completed. That by no means meant the end of building new barracks. In 1913–1914 the Prussian state constructed a new barrack block and huge stables for the newly formed field artillery troop located at the current ul. Niepodległości. This constituted the crowning of the military investments in Leszno in the Prussian partition period. A few years later, in 1920, the German soldiers marched out of the town, with Polish infantry men marching in soon afterwards. Soon the marksmen of the 55th Poznań Infantry Regiment as well as the troopers of the King Bolesław Chrobry 17th Wielkopolska Trooper Regiment created the new garrison, taking over the administration and use of the former Prussian military infrastructure. In an attempt to concentrate the complete 55th Poznań Infantry Regiment in the town, the local authorities made the only big construction investment of the interwar period. In 1925, a new barrack complex, intended for the 2nd Infantry Regiment from Rawicz, was constructed within a few months on the foundations of the demolished Prussian artillery wagon sheds by the cemeteries. The new barracks, named after King Stanisław Leszczyński, were distinguished by the completely plastered elevations and far more modest architectural creation.

During WW II all of the barracks were subject to increased usage and no investments. The only other significant undertaking was the enlargement and reconstruction of the garrison bakery during 1941–1942. In 1945, for the first time in 100 years the existing building substance of military functions exceeded the requirements of the army. Within the first years of post-war reality, the army took over only the infantry and field artillery barrack complexes at ul. Racławicka, no longer requiring the remaining ones. In effect the barracks at ul. J. Dąbrowskiego and at ul. Niepodległości were reconstructed as community flats, and the former King Stanisław Leszczyński barracks were turned into two primary schools. A radical de-militarisation of the town took place in the following years, this resulted in the army vacating more and more buildings. Out of the original historical buildings, the army now uses only the barrack complex at ul. Racławicka, and the former stables at ul. H. Sienkiewicza. It also owns the field artillery officer casino built in the early years of the 20th century.

Numerous buildings that once constituted the military infrastructure of the town can still be traced in the town's landscape. The oldest ones still survive, such as both the army hospitals. The complex of garrison buildings at ul. Racławicka was deemed so significant, that it was listed in 1993. Apart from the buildings themselves, the State Archive in Leszno has preserved some 750 different construction plans of military buildings dotted around the town – some of them are presented in our new book.

Translation: Marek Ciesielski

Zusammenfassung

In dem Leszno (*Lissa in Posen*) Gebiet sind bis heute sehr viele Militärobjekte aus dem 19. und Anfang des 20. Jhds. mit verschiedenen ursprünglichen Funktionen erhalten geblieben. Es ist die Hinterlassenschaft verschiedener hier zur Zeit der preussischen Besatzung sowie der Zwischenkriegszeit stationierender Militärformationen, und man sollte hinzufügen, dass Leszno eine der 14 Garnisonsstädte der ehemaligen Provinz Posen war.

Das Militär gewann seit Mitte des 19. Jhds. in Leszno an Bedeutung, als seine Truppenstärke schnell wuchs, indem es 1910 bis zu 1300 Soldaten zählte. Bis in die 70er Jahre des 19. Jhds. wurden die Militärs in privaten Häusern der Bürger der Stadt einquartiert, was charakteristisch für das älteste – dezentralisierte – Garnisonssystem war. Dieses System evaluierte in Leszno ab den 70er Jahren des 19. Jhds. in Richtung des zentralisierten Systems, doch der Weg zum Erlangen beabsichtigter Effekte dauerte drei Dekaden.

Die Anfänge der Militärinvestitionen in dem vorgenannten Zeitraum sind mit Gebäuden mit Hilfsfunktionen verbunden. In der ersten Hälfte des 19. Jhds. entstand ein nicht grosses staatliches Militärlazarett, das noch heute an dem J. A. Komeńskiego Platz (*Schulstrasse*) steht, das jedoch Ende der 50er Jahre des 19. Jhds. durch das neue, nicht unweit, an der Al. Jana Pawła II (*Mühlenstrasse*) lokalisierte ersetzt wurde. Als erstes wurde zur gleichen Zeit auch ein Treffpunkt für die Berufsoffiziere gebaut, das heisst das s.g. Zeughaus, platziert an der Stelle des heutigen Kasinos an der Królowej Jadwigi Strasse (*Lange-Neugasse*). 1851 entstand die erste wichtige Investition der Selbstverwaltung – ein riesiger Stall für 80 Husarenpferde auf dem Nowy Rynek (*Neuer Ring*). 1861 dagegen übernahm der Magistrat zwei alte Häuser als Unterkunft für ca. 120 Soldaten.

Entscheidend für die Geschichte der Garnison in Leszno war das Jahr 1875, als der sichtbare Prozess der Zentralisierung des Militärs begann. Im Verlauf der heutigen 17 Stycznia Strasse (*Reisener Chaussee/ Bismarckstrasse*) errichtete man auf Kosten der Selbstverwaltung eine Kaserne für die Infanterie des Teiles des 3. Bataillons des 3. Niederschlesischen Infanterie-Regiment Nr. 50, heutiges Gebäude der Polizei. Dem Beispiel des Magistrats folgten auch private Investoren, wie: Franz Örtner, Carl Ziołecki, August Niessing, August Siefke sowie Carl und Josef Wittig, indem sie auf ihren Grundstücken dem Militär verpachtete Kasernen bauten, nicht selten mit grossen Ställen. In den Jahren 1887–1888 unternahm der Magistrat dagegen die Realisierung eines zweiten Kasernenblocks, diesmal für die Kürassier. Den Ort dafür bestimmte die bereits vorhandene Begleitinfrastruktur, und zwar Ställe und Kasernen des August Siefke sowie staatliche und kommunale Ställe, platziert im Gebietsstreifen zwischen der Królowej Jadwigi Strasse sowie J. Dąbrowskiego Strasse (*Gartenstrasse*). Auf diese Art und Weise, noch unbewusst, entschied man schon Mitte der 80er Jahre des 19. Jhds. über die Lokalisierung am Anfang des 20. Jhds. der Kaserneneinheit für die 2. Abt. des 2. Posener Feldartillerie-Regiment Nr. 56.

Die Kürassier-Kasernen waren die letzte wichtige städtische und private Investition im 19. Jhd. Es erschienen hingegen Gebäude, die von dem Militärfiskus des Reiches gebaut wurden: 1880 die Militärbäder, und 1892 die Garnisonsbäckerei. Gleichzeitig baute der staatliche Investor auch einen Komplex eines grossen Artillerie Wagenschuppens, eingezwängt zwischen dem damaligen katholischen und jüdischen Friedhof, und desweiteren einem Komplex einiger Gebäude: dem Stall, Krankenstall sowie einem kleinen Artillerie Wagenschuppen an der H. Sienkiewicza Strasse (*Ackerstrasse*).

Die im letzten Vierteljahrhundert des 19. Jhds. mit Mühe des privaten Investors und des der Selbstverwaltung realisierte Kaserneninfrastruktur befand sich fast an jeder Ecke der Stadt. Die Kasernen befanden sich im Westen, Osten, Norden und Süden von Leszno. Hinzu kamen weitere Objekte, was aber zur Zerstreuung der Garnison und den damit verbundenen Schwierigkeiten bei der Schulung, Disziplineinhaltung unter den Soldaten u. a. führte. Damit das Militär in den Mauern von Leszno blieb, unternahm die Selbstverwaltung, aufgrund von Bestimmungen mit den Militärfiskus, ein riesigen Finanzaufwand verbunden mit der Konzentration der Soldaten in grossen und modernen Militäreinheiten. Für 2,5 Mill. Mark, die das fünffache Jahresbudget aus dem Jahr 1905 der Stadt betrugen, baute die Selbstverwaltung in den Jahren 1901–1905 drei moderne

Kasernenkomplexe, von denen zwei räumlich ein grosses städtebauliches Objekt bildeten, doch für separate Militärformationen. Die neuen Kaserneneinheiten wurden dem Militär für 35 Jahre verpachtet, dank dessen erzielte man nicht nur die Aufenthaltsgarantie der Soldaten in der Stadt, aber vor allem auch die Möglichkeit die enormen Kredite abzubezahlen.

Der erste Kasernenkomplex entstand in den Jahren 1901–1902 an der heutigen J. Dąbrowskiego Strasse, ein Komplex für die 2. Abteilung der Feldartillerie. Sein Projektant und der Ausführende war die Firma *Knoch & Kallmeyer* aus Halle a. S., und weitere zwei Gründungen plante man auf mehreren Hektar grossen, miteinander verbundenen Grundstücken an den süd-östlichen Stadtgrenzen. Als erstes entstanden hier die Kasernen für den 3. Infanterie Bataillon (1902–1904), die zweite für die 1. Abteilung der Feldartillerie (1903–1905). Insgesamt entsprechend 14 und 16 Gebäude, gezeichnet von der Meisterhand des Friedrich Kallmeyers, des Mitinhabers des schon erwähnten Baubüros aus Halles a. S. Die Anhäufung der Bauinfrastruktur, Vielfalt der Funktion, und somit auch die Skala der entworfenen Objekte machte aus den beiden Einheiten an der Racławicka Strasse (*Wörthstrasse*) in städtebaulicher Hinsicht aussergewöhnlich originelle Gründungen.

Dank der erwähnten Investitionen schloss man 1905 in den Mauern von Leszno den Prozess der Garnisonzentralisierung ab, doch keineswegs den Bau der Kasernen. In den Jahren 1913–1914 baute der Preussische Staat einen Kasernenblock und einen Riesenstall für eine neu formierende Abteilung der Feldartillerie an der Niepodległości Strasse (*Moltkestrasse*). Es stellte die Krönung der Militärinvestitionen in Leszno in dem Zeitraum der Preussischen Besatzung dar. Einige Jahre später, 1920 marschierten die deutschen Soldaten aus der Stadt heraus, und polnische Fusstruppen zogen ins Leszno ein. In Kürze gründeten die Schützen des 55. Posener Infanterie Regiments sowie die Kavalleristen des 17. Grosspolnischen Ulanen Regiments u.d.N. des Königs Bolesław Chrobry (Bolesław der Tapfere) eine neue Garnison, indem sie zur Verwaltung und Nutzung die aus der Besetzung stammende Militärinfrastruktur übernahm. Mit dem Ziel das ganze 55. Posener Infanterie Regiment in Leszno zu konzentrieren, unternahm die Selbstverwaltung die einzige wichtige Bauinvestition der Zwischenkriegszeit. Innerhalb von einigen Monaten errichtete man 1925 auf den Fundamenten der abgerissenen preussischen Artillerie Wagenschuppen am Friedhof einen Kasernenkomplex u.d.N. des Königs Stanisław Leszczyński für den aus Rawicz (Rawitsch) angekommenen 2. Infanterie Bataillon. Sie unterschieden sich durch die vollkommen verputzten Fassaden sowie die beachtlich bescheidene Architekturkreation.

Während des 2. Weltkrieges wurden alle Kasernen intensiv genutzt ohne weitere Investitionen zu unternehmen. Das einzige wichtigere Unternehmen war der Ausbau und Umbau der Garnisonsbäckerei in den Jahren 1941–1942. 1945 stellte sich heraus, dass zum ersten Mal seit 100 Jahren die in der Stadt vorhandene Bausubstanz mit Militärfunktionen den Bedarf des Militärs überschritt. Innerhalb der ersten Jahre der Nachkriegswirklichkeit besetzte das Militär nur die Kasernenkomplexe der Infanterie und der Feldartillerie an der Racławicka Strasse, und verzichtete auf die Nutzung der weiteren. Im Endeffekt wurden die Kasernen an der J. Dąbrowskiego Strasse und an der Niepodległości Strasse als Kommunalwohnung genutzt, und die damaligen Kasernen u.d.N. des Königs Stanisław Leszczyński wurden zum Sitz von zwei Grundschulen. In den weiteren Jahren erfolgte eine radikale Demilitarisierung der Stadt, die die Räumung weiterer Objekte durch die Soldaten bedeutete. Heute nutzt das Militär – unter den historischen Gebäuden – nur den Kasernenkomplex an der Racławicka Strasse sowie die ehemaligen Ställe an der H. Sienkiewicza Strasse, und ist auch der Eigentümer des am Anfang des 20. Jhds. entstandenen Kasinos für die Feldartillerie.

In der Landschaft der Stadt verblieben weitere zahlreiche Objekte, die ursprünglich die Militärinfrastruktur von Leszno darstellten. Bis heute sind die ältesten Objekte erhalten geblieben, wie beispielsweise die beiden Militärlazaretts. Der Komplex der Kasernenbauten an der Racławicka Strasse wurde als so wertvoll anerkannt, dass er seit 1993 dem konservatorischen Schutz unterliegt. Ausser den Gebäuden, im Bestand des Staatsarchivs in Leszno, verblieben fast 750 verschiedene Baupläne von Militärobjekten verstreut im ganzen Stadtgebiet. Einen Teil von ihnen präsentieren wir in der unteren Publikation.

Übersetzung: Magdalena Klasa